

Instytut Nauk o Polityce i Administracji
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Robert Mieczkowski

Idea federacyjna
w piśmiennictwie polskiej emigracji w latach 1945-1990

Promotor:

prof. dr hab. Radosław Zenderowski

Warszawa 2023

Spis treści

Wstęp	6
1. Z tradycji federacyjnego myślenia	36
1.1. Polskie tradycje federacyjne.....	67
1.2. Źródła polskiej misji cywilizacyjnej na Wschodzie.....	74
1.3. Początki środkowo-wschodnioeuropejskiej potęgi	84
1.4. Tradycja jagiellońska (nawiązania do tradycji potężnego państwa środkowoeuropejskiego w polskich dziejach).....	104
2. Oskar Halecki (1891-1973)	156
2.1. W poszukiwaniu korzeni na kresach.....	175
2.2. Federacyjny background Oskara Haleckiego.....	178
2.3. Myśl federacyjna Oskara Haleckiego.....	193
3. Juliusz Mieroszewski (1906-1976)	227
3.1. Juliusz Mieroszewski – „naczelnny i bardzo wybitny publicysta”	228
3.2. Baza namysłu federacyjnego Mieroszewskiego i „Kultury”	243
3.3. Idea federacyjna w publicystyce Mieroszewskiego	266
4. Rowmund Piłsudski (1903-1988)	310
4.1. W drodze do Ruchu Europejskiego.....	311
4.2. Dzieje rodu	321
4.3. W przeddzień emigracji	325
4.4. Rowmund Piłsudski – emigracyjna polityka.....	332
4.5. Idea federacyjna Rowmunda Piłsudskiego	339
Zakończenie	374

Bibliografia	386
Źródła.....	386
Monografie i antologie.....	386
Artykuły w czasopismach	388
Artykuły w pracach zbiorowych i antologiach	391
Inne	393
Źródła archiwalne	393
Opracowania.....	394
Monografie i antologie.....	394
Artykuły w czasopismach	410
Artykuły w pracach zbiorowych i antologiach	416
Inne	427

POETA:

*Duch się w każdym poniewiera,
że czasami dech zapiera,
tak by gdzieś het gnało, gnało,
tak by się nam serce śmiało
do ogromnych, wielkich rzeczy,
a tu pospolitość skrzeczy,
a tu pospolitość tłoczy,
włazi w usta, uszy, oczy;
duch się w każdym poniewiera
i chciałby się wydrzeć, skoczyć,
ręce po pas w krwi ubroczyć,
ramię rozpostrzeć szeroko,
wielkie skrzydła porozwijać,
lecieć, a nie dać się mijać;
a tu pospolitość niska
włazi w usta, ucho, oko; - -
daleko, co było z bliska?
Serce zaryte głęboko,
gdzieś pod czwartą, głębłą skibą,
że swego serca nie dostać.*

St. Wyspiański, *Wesele*

Wstęp

Idea federacyjna odegrała istotną rolę w polskiej tradycji politycznej, odcisnęła także swój ślad w przestrzeni i historii politycznej Europy Środkowo-Wschodniej¹. Wydaje się, że należy jej przypisać ważne miejsce również w ramach myśli politycznej polskiej emigracji okresu powojennego. Przedmiotem zainteresowania pracy jest obecność wskazanej idei w piśmiennictwie polskiej emigracji patriotycznej w latach 1945-1990. Włodzimierz Bączkowski² we wstępie do swego opracowania zatytułowanego *U źródeł polskiej idei federacyjnej*³ słusznie przytaczał słowa Adolfa Bocheńskiego⁴: „Za jedną z głównych zdobyczy naszej myśli na emigracji – musimy uznać ogólne zrozumienie dla ideałów federacyjnych”⁵ i mimo że słowa te padły w 1944 r., to w trafny sposób charakteryzują także emigracyjną myśl polityczną lat 1945-1990. Bączkowski dodawał zaraz: „Przyznać jednak należy, że zrozumienie tych ideałów nie idzie w parze ze zdawaniem sobie sprawy, gdzie musimy szukać podstaw ideowych naszych koncepcji federacyjnych, na czym polega istota stosunku Polski do tych krajów, z którymi zawierała unie, jaka jest wreszcie rola Litwy i Rusi w stworzeniu podwalin potęgi naszej w przeszłości”⁶.

Uprawnione jest następujące stwierdzenie: idea federacyjna stanowiła fundamentalny element wpływający na kształt państwa polskiego: w okresie

¹ Znaczenie idei federacyjnej nie ogranicza się jednak do Europy Środkowo-Wschodniej, stanowi ważny element politycznych dziejów całej Europy. Interesująca w tym kontekście jest praca: P. Żurawski vel Grajewski, *Duch pyszny poprzedza upadek. Rozważania o naturze procesu rozpadu unii*, Kraków 2012.

² Włodzimierz Bączkowski (1905-2000) – należał do ruchu prometejskiego, był polskim pisarzem i publicystą, zajmował się sowietologią. W wyniku II wojny światowej znalazł się na emigracji w Stanach Zjednoczonych, pracował w Bibliotece Kongresu. Wydał m.in.: *U źródeł upadku i wielkości*, Warszawa 1935; *Grunwald czy Pilawce*, Warszawa 1938.

³ W. Bączkowski, *U źródeł polskiej idei federacyjnej*, Jerozolima 1945, s. 5.

⁴ Adolf Maria Bocheński (1909-1944), pisarz, publicysta, zajmujący się problematyką polityczną, sprawami władzy wykonawczej, polityką zagraniczną. Był podporucznikiem Polskich Sił Zbrojnych; w 1937 r. został kawalerem Zakonu Maltańskiego, był kawalerem Honoru i Dewocji. Do jego ważnych prac należy zaliczyć: *Tendencje samobójcze narodu polskiego*, Lwów 1925, przygotowane z bratem Aleksandrem Bocheńskim; *Ustrój a racja stanu*, Lwów-Warszawa 1928; *Między Niemcami a Rosją*, Warszawa 1937.

⁵ A. Bocheński, *Trudności polityczne Federacji Środkowo-europejskiej*, [w:] tenże, *Artykuły zebrane*, Włochy 1944, s. 71.

⁶ W. Bączkowski, *U źródeł polskiej idei federacyjnej*, dz. cyt., s. 5.

przedrozbirowym, gdy istniała Rzeczpospolita Obojga Narodów, tzw. I Rzeczpospolita, łac. *Respublica Serenissima*⁷, Najjaśniejsza Rzeczpospolita, jak współcześni określali swoje państwo⁸, istotna była także we wcześniejszych dziejach, jeszcze przed zawarciem Unii Lubelskiej w 1569 r.⁹, ale także w okresie międzywojennym, w chwili odzyskiwania przez Polskę niepodległości w postaci II Rzeczypospolitej 11 listopada 1918 r., gdy próbowano ten dawny przedrozbirowy polski projekt odnowić, wprowadzić na nowo w życie w innych relacjach geopolitycznych, zachowujących jednak mimo wszystko pewną stałość – vide położenie między Niemcami a Rosją¹⁰. Oczywiście wiemy, że w praktyce – narodów, które wchodziły w zakres polskiej federacji: *Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, było o wiele więcej niż dwa. I Rzeczpospolita stanowiła przecież strukturę nie tylko wielonarodową, wieloetniczną, ale także wielowyznaniową¹¹. Możemy jednak w tym miejscu wskazać, dla pewnego porządku i wprowadzenia w nasze rozumienie pojęcia środkowoeuropejskiej federacji, trzy narody, tak istotne w świetle istnienia

⁷ *Serenissima Respublica Poloniae* było określeniem używanym po zawarciu Unii Lubelskiej 1 lipca 1569 r. W XVI w. liczyła ok. 7,5 mln mieszkańców, w połowie wieku XVII – ok. 11 mln, w 1772 r. stan populacji Rzeczypospolitej wynosił 19 mln. Terytorium Rzeczypospolitej było zamieszkiwane przez wiele narodowości, wyznających różne religie. W okresie stabilności religijnej w państwie polskim w Europie Zachodniej toczono wojny religijne. Polska słynęła jako kraj tolerancji. Dynastia jagiellońska, określana czasem mianem środkowoeuropejskich Tudorów, budowała w tej olbrzymiej domenie specyficzną formę władzy politycznej. Nie przyjęto zachodniego modelu państw monowyznaniowych, wyrażonego najlepiej w sentencji pokoju z Augsburga z 1555 r. *Cuius regio eius religio* – „Czyj kraj, tego religia”. Terytorium polskiego wielonarodowego commonwealthu stanowiło rodzaj azylu dla dysydentów religijnych z całej Europy. Konfederacja warszawska z 28 stycznia 1573 r. gwarantowała szlachcie Rzeczypospolitej swobody religijne; N. Davies, *God's playground: a history of Poland*, t. 1, *The origins to 1795*, Oxford 2005, s. 284, 286, 316, jeden z rozdziałów wskazanej publikacji został zatytułowany: *Serenissima: Diplomacy in Poland-Lithuania (Foreign Affairs)*. Patrz też m.in.: J. Fletcher, *The History of Poland: From the Earliest Period to the Present Time*, Londyn 1831, s. 133. Autor stwierdzał m.in., że Jan III Sobieski zyskał dzięki ocaleniu Austrii i całej zachodniej Europy, w czasie odsieczy wiedeńskiej 12 września 1683 r., jedynie zmianę tytułu własnego państwa z „Inclita Poloniarum respublica” – Piękna Rzeczpospolita na „serenissima”; V. Trapani, *The discursive dimension of human rights: a discourse analysis of contemporary polish debates*, [w:] *The politics of diversity in Europe*, red. G. Titley, A. Lentin, Strasbourg 2008, s. 69. Autorka podkreśla słusznie tolerancję religijną panującą w I Rzeczypospolitej.

⁸ Warto pamiętać, że określenia tego w odniesieniu do Polski używano także w piśmiennictwie politycznym mocarstw ościennych, nie była to jedynie terminologia występująca na użytek wewnętrzny czy emigracyjny.

⁹ Unia w Krewie, także umowa krewsko-wołkowyska, zawarta 14 sierpnia 1385 r. stanowiła wstęp do ściślejszego polsko-litewskiego związku między dwoma władztwami. Zastosowano we wskazanej umowie słynne określenie *applicare* (łac.). Historycy spierają się, czy oznaczało przyłączenie, czy połączenie Wielkiego Księstwa Litewskiego z Królestwem Polskim. Kontynuację tych zamierzeń stanowiła Unia Lubelska z 1 lipca 1569 r. Przed jej zawarciem król Zygmunt August wcielił do Królestwa Polskiego województwo podlaskie, wołyńskie, kijowskie i braclawskie.

¹⁰ A. Bocheński, *Między Niemcami a Rosją*, Warszawa 1937.

¹¹ Pewną inspiracją teoretyczną z punktu widzenia analizy problemu federacji środkowoeuropejskiej są: H. Kearney, *The British Isles: A History of Four Nations. Second Edition*, Cambridge 2012; K. G. Heider, *The Rashomon Effect: When Ethnographers Disagree*, „American Anthropologist” 1988, nr 1, s. 73.

I Rzeczypospolitej: naród polski, litewski oraz ruski (rusiński), który zgodnie z niezrealizowanym projektem unii hadziackiej, określanej także mianem ugody hadziackiej, zawartej w Hadziaczu 16 września 1658 r.¹², za panowania króla Jana Kazimierza¹³, miał stać się trzecim członem polskiej federacji¹⁴. Wskazanie powyższe zgodne jest niewątpliwie z tezą, wobec słuszności której istnieje obecnie konsensus w ramach nauk społecznych oraz między badaczami myśli politycznej i historykami. Myśl polityczna oraz działanie polityczne mają nierozłączny charakter¹⁵. Epoka jagiellońska stanowiła trzon realizacji polskiej idei federacyjnej, na której oparte było ówczesne państwo. Od zawarcia Unii Lubelskiej w 1569 r. królowie polscy nosili jednocześnie tytuł wielkich książąt litewskich, doszło także wówczas do wprowadzenia reform w ramach systemu federacyjnego. Spośród siedmiu królów Polski z dynastii Jagiellonów, panujących od 1386 r., tylko Władysław Warneńczyk¹⁶ oraz Jan I Olbracht¹⁷ nie pełnili jednocześnie roli wielkich książąt litewskich. Tytułaturę tę zachowali także polscy władcy elekcyjni, którzy nastąpili po wygaśnięciu dynastii

¹² M. Franz, *Unia hadziacka – idea i marzenie*, [w:] *350-lecie unii hadziackiej (1658-2008)*, red. T. Chynczewska-Hennel, P. Kroll, M. Nagielski, Warszawa 2008, s. 155-167.

¹³ Jan II Kazimierz Waza (1609-1672) – król Polski i wielki książę litewski z dynastii Wazów. Za jego panowania miały miejsce m.in.: powstanie kozackie w 1648 r., wojna z Rosją (1654-1667), potop szwedzki (1655-1660), z obroną Jasnej Góry. 1 kwietnia 1656 r. złożył śluby lwowskie, oddał Rzeczpospolitą pod opiekę Matki Bożej, nazwanej Królową Korony Polskiej, rokosz Jerzego Sebastiania Lubomirskiego 1665 r.

¹⁴ P. Żurawski vel Grajewski, *Duch pyszny poprzedza upadek...*, dz. cyt., s. 54: „W efekcie, niechęć elit dwóch uznanych części federacji do poszerzenia praw obywatelskich na grupę społeczną rozstrzygającą o pokoju i stabilności ukraińskich prowincji Rzeczypospolitej i do wyodrębnienia jej w trzeci człon związkowego państwa, przesądziła o załamaniu się całej konstrukcji”. Gdy w 1632 r. zmarł król Zygmunt III Waza w czasie negocjacji przed sejmem konwokacyjnym, który na króla Rzeczypospolitej obrał Władysława IV Wazę, przedstawiciele Zaporozża w osobie hetmana Iwana Kułahy-Petrażyckiego prosili o prawa polityczne dla Kozaczyzny, o zrównanie jej ze szlachtą. Zostali wówczas zignorowani. Postawa strony polskiej wepchnęła ich w objęcia Carstwa Moskiewskiego. Przysłużyła się także unia brzeska z 1596 r. Słynna jest odpowiedź na postulaty kozackie zrównania w prawach obywatelskich Albrechta Stanisława Radziwiłła: „(obywatelami) chyba takimi jak włosy i paznokcie dla ciała: wprawdzie są potrzebne, ale gdy zbyt wyrosną, jedne ciężą głowie, drugie przykro ranią, oboje trzeba częściej przycinać”; A. S. Radziwiłł, *Pamiętniki o dziejach w Polsce*, t. 1, 1632-1636, oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980, s. 125. Umowa hadziacka miała pragnienia Kozaków zrealizować, ale okazały się już nieaktualne.

¹⁵ A. Waśkiewicz, *Interpretacja teorii politycznej. Spór o metodę we współczesnej literaturze anglosaskiej*, Warszawa 1998, s. 129. „Historia myśli politycznej inaczej niż historia filozofii polityki, jest nieodłączną częścią historii danego społeczeństwa, a wyabstrahowanie jej dla potrzeb interpretacji napotyka zawsze na znaczące trudności”; autor zachęca także do metodologicznego pluralizmu.

¹⁶ Władysław Warneńczyk (1424-1444) – król Polski (1434-1444), król Węgier i Chorwacji (1440-1444), syn Władysława Jagiełły i Zofii Holszańskiej. Zginął w bitwie z Turkami pod Warną 10 listopada 1444 r. Zgodnie z portugalską legendą miał osiąść na wyspie Maderze i spłodzić syna, którym był Krzysztof Kolumb. Kres panowania Warneńczyka stał się przedmiotem zainteresowania O. Haleckiego w pracy: O. Halecki, *Nowe uwagi krytyczne o wyprawie warneńskiej*, „Polska Akademia Umiejętności. Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego” 1939, nr 5.

¹⁷ Jan I Olbracht (1459-1501) – trzeci syn Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszanki, był księciem głogowskim (1491-1498), królem Polski (1492-1501).

Jagiellonów w jej ostatnim przedstawicielu na polskim tronie w linii prostej Zygmuncie II Auguście¹⁸. Tytuły króla Polski i wielkiego księcia litewskiego nosili od tej pory każdorazowo jednocześnie. W okresie elekcyjnym zachowano federacyjny model państwa. Należy pamiętać także o polskich uniach personalnych: z Węgrami i Chorwacją (za panowania Ludwika Andegaweńskiego¹⁹, 1370-1382, oraz Władysława Warneńczyka, 1440-1444), Siedmiogrodem (za panowania Stefana Batorego²⁰, 1575-1586), Szwecją (za panowania Wazów, 1587-1654)²¹, Saksonią (za panowania Augusta II²² i Augusta III²³, 1697-1763). Zygmunt III Waza planował unię szwedzko-polsko-moskiewską oraz wspólną wyprawę przeciw Turcji. Za Władysława IV Wazy formalnie miała miejsce także unia personalna²⁴ polsko-rosyjska, nie tylko szwedzka. W XVI w. i na początku XVII w. popularnością cieszyły się pomysły tak zwanej unii troistej – polsko-litewsko-rosyjskiej/moskiewskiej²⁵. Model federacyjny stanowił podstawę wizji politycznej wyznawanej oraz realizowanej w chwili, gdy Polska odzyskiwała niepodległość. Najwybitniejszym realizatorem idei był wówczas Józef Piłsudski²⁶. Tradycja unii międzypaństwowych pozostawała istotna także w dziejach Polski okresu niesuwerennego, gdy w czasie panowania Fryderyka Augusta Wettyna²⁷ na tronie Księstwa Warszawskiego (1807-1815)²⁸ namiastka polskiej państwowości znajdowała się w unii personalnej z Saksonią oraz w czasie unii personalnej z Rosją w dobie

¹⁸ Zygmunt II August (1520-1572) – był synem Zygmunta Starego i Bony Sforzy, w 1529 r. został wielkim księciem litewskim, w 1530 r. królem Polski, do 1548 r. jako koregent.

¹⁹ Ludwik Andegaweński, także Ludwik Węgierski, Ludwik Wielki (1326-1380) – od 1342 r. był królem Węgier, od 1370 r. także królem Polski. Syn Karola Roberta i Elżbiety Łokietkówny.

²⁰ Stefan Batory (1533-1586) – w 1571 r. został księciem Siedmiogrodu, w 1576 r. mężem Anny Jagiellonki, na prawach żony, *iure uxoris*, był królem Polski.

²¹ O. Halecki, *Federal Traditions in Central Eastern Europe*, „New Europe” 1940, nr 1, s. 11.

²² August II (1670-1733) – był elekcyjnym królem Polski w latach 1697-1706 oraz 1707-1733; księżę elektor Saksonii od 1694 r.

²³ August III (1696-1763) – księżę elektor Saksonii od 1733 r., elekcyjny król Polski od 1733 r.

²⁴ E. A. Mierzwa, *Geneza idei unii europejskiej (Polskie inicjatywy)*, Piotrków Trybunalski 2011, s. 12.

²⁵ J. Malec, *Szkice z dziejów federalizmu i myśli federalistycznej w nowożytnej Europie*, Kraków 2003, s. 11; K. Tyszkowski, *Plany unii polsko-moskiewskiej na przełomie XVI i XVII w.*, „Przegląd Współczesny” 1928, t. 24, s. 392; S. Gruszecki, *Idea unii polsko-rosyjskiej na przełomie XVI i XVII w.*, „Odrodzenie i reformacja w Polsce” 1970, t. 15, s. 89.

²⁶ Józef Piłsudski (1867-1935) – Naczelnik Państwa (1918-1922), w 1920 r. został pierwszym marszałkiem Polski, był premierem Polski w latach 1926-1928 i 1930, przywódca obozu sanacyjnego, szef państwa po zamachu majowym.

²⁷ Fryderyk August Wettyn (1750-1827) – księżę elektor Saksonii od 1763 r., w 1806 r. został królem Saksonii, w latach 1807-1815 księżę warszawski. Na mocy postanowień pokoju zawartego w Tylży między Napoleonem i Aleksandrem I, carem Rosji, powołano Księstwo Warszawskie, na którego czele stanął w związku z zapisami Konstytucji 3 maja 1791 r. o Wettynach jako dynastii dziedzicznej w Polsce.

²⁸ Księstwo Warszawskie – państwo satelickie imperium Napoleona Bonaparte, cesarza Francuzów. Istniało do momentu powołania na mocy decyzji kongresu wiedeńskiego (1814-1815) Królestwa Polskiego, znajdującego się w unii personalnej z Cesarstwem Rosyjskim.

pokongresowego Królestwa Polskiego (1815-1918)²⁹. W zupełnie zmienionych okolicznościach geopolitycznych, w świecie dwubiegunowym, bipolarnym, po rozpadzie wielkiej koalicji antyhitlerowskiej, w świecie zimnowojennym, rozwijającej się technologii nuklearnej, postępującej proliferacji broni atomowej, w ramach polskiej emigracji niepodległościowej, która nastąpiła w wyniku wybuchu II wojny światowej, wracano do koncepcji federacyjnej³⁰, nazywanej także czasem ideą neofederacyjną, nawiązując do jagiellońskich tradycji lub podkreślając konieczność zerwania z nimi, by nie drażnić naszych wschodnich sąsiadów lub zrezygnować z dążenia do zbyt wielkich i nieosiągalnych celów. Terminy koncepcja federacyjna, idea lub tradycja jagiellońska traktowano zresztą nieraz zamiennie jako niemal równoznaczne. Na emigracji kontynuowano idee obecne zarówno w przestrzeni publicystycznej, jak i politycznej, II Rzeczypospolitej³¹, zatem charakteryzujące się polityczną świeżością, rozwijane w okresie krótkiego dwudziestolecia państwa suwerennego, dążącego do budowy silnej, mocarstwowej pozycji w regionie. Rozwój tego rodzaju namysłu w kraju po wojnie nie był możliwy³². Rzeczpospolita Polska w okresie totalitaryzmu stalinowskiego po II wojnie światowej (lata 1944/1945-1956)³³, od ustanowienia Konstytucji z 22 lipca

²⁹ Królestwo Polskie – państwo polskie powołane w 1815 r., zależne od imperium rosyjskiego – królom Polski zostawał każdorazowy car Rosji. Istniało do momentu podpisania pokoju w Brześciu Litewskim 3 marca 1918 r., zawartego między bolszewicką Rosją a władzami Austro-Węgier i II Rzeszy Niemieckiej. Traktat ten wycofywał Rosję z udziału w I wojnie światowej. Przekazywał kontrolowane przez nią dotychczas ziemie polskie w zarząd państw centralnych. Jednocześnie uznawano wtedy prawa Polaków do niepodległości. Pierwszym królem Królestwa Polskiego powstałego w wyniku postanowień kongresu wiedeńskiego był Aleksander I Romanow, car Rosji. Królem Polski był w latach 1815-1825.

³⁰ Wyrazem tendencji była z pewnością działalność dwutygodnika „Free Europe”. Pisma wydawanego dzięki finansowaniu polskiego rządu w języku angielskim. Pierwszy numer ukazał się 17 listopada 1939 r. Pismo redagowane przez Kazimierza Smogorzewskiego (1896-1991) miało w czasie wojny wyrażać interesy polskie oraz pozostałych narodów Europy Środkowo-Wschodniej oraz promować koncepcję federacyjną, integrację Europy Środkowo-Wschodniej przeciwko imperializmowi nazistowskiemu i komunistycznemu. K. Smogorzewski, *Myśli o integracji Europy Środkowo-Wschodniej 1939-1944*, red. J. Smogorzewska, P. Latawski, Warszawa 2001, s. 37, 49. Poglądy federacyjne przedstawiał K. Smogorzewski już w pierwszym programowym artykule: K. Smogorzewski, *Free Nations in a Free Europe*, „Free Europe” 1939, nr 1, s. 1, który ukazał się we wskazanej wyżej publikacji w języku polskim: K. Smogorzewski, *Wolne narody w wolej Europy*, [w:] tenże, *Myśli o integracji Europy Środkowo-Wschodniej*, dz. cyt., s. 53.

³¹ A. Friszke, *Życie polityczne emigracji. Druga Wielka Emigracja*, t. 1, Warszawa 1999, s. 489. Jak stwierdza autor, emigracja z tradycji II Rzeczypospolitej czerpała: „sposób definiowania polskości i narodowej racji stanu”.

³² Można stwierdzić, że suwerenna polska myśl polityczna opierała się na dwóch filarach: mocarstwowości oraz federalizmie. R. Juchnowski, *Miejsce geopolityki w polskiej myśli politycznej XIX i XX wieku*, Toruń 2018, s. 9.

³³ Odwilż w Związku Sowieckim, kończąca stalinizm, rozpoczął tajny referat wygłoszony przez Nikitę Chruszczowa 24/25 lutego 1956 r. na posiedzeniu XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego, zatytułowany *O kulcie jednostki i jego następstwach*, w którym krytykował dyktaturę Józefa Stalina. 12 marca 1956 r. zmarł w Moskwie Bolesław Bierut, przywódca Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). Okres stalinowski w Polsce miał miejsce do tzw. odwilży

1952 r. jako Polska Rzeczpospolita Ludowa, będąca państwem demokracji ludowej, pozostawała przestrzenią satelicką Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich (ZSRS), współtworzącą organizacje mające za zadanie zespolać obszary zależne od Związku Sowieckiego. Do kluczowych w tym wymiarze możemy z pewnością zaliczyć Kominform³⁴, powołany do istnienia w czasie konferencji 27 września 1947 r. w Szklarskiej Porębie, którego rolę przejął po 1955 r. Układ Warszawski³⁵, oraz Radę Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, powstałą w Moskwie w 1949 r.³⁶, uzależniające m.in. Polskę od Republiki Rosyjskiej ZSRS. Stanowiły próbę odpowiedzi na rozpoczynający się proces integracji europejskiej i euroatlantyckiej, realizowany przez powołanie takich struktur i inicjatyw jak: Organizacja Europejskiej Współpracy Gospodarczej (ang. Organization for European Economic Cooperation, OEEC), służąca koordynowaniu realizacji planu Marshalla³⁷, w 1960 r. przekształcona w Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (ang. Organisation for Economic Cooperation and Development, OECD, fr. Organisation de coopération et de développement

październikowej w 1956 r. Nastąpiła ona m.in. w wyniku poznańskiego czerwca (28-30 czerwca 1956 r.). Funkcję I sekretarza PZPR objął Władysław Gomułka (21 października 1956 r.), zastępując na tym stanowisku Edwarda Ochaba, współodpowiedzialnego za krwawe stłumienie wystąpień robotników w Poznaniu. Rozpoczął się okres destalinizacji oraz liberalizacji w ramach komunistycznego państwa.

³⁴ Kominform, właściwie Biuro Informacji Partii Komunistycznych i Robotniczych (ros. Информационное бюро коммунистических и рабочих партий) – został powołany w czasie konferencji mającej miejsce 27 września 1947 r. w Szklarskiej Porębie. Zebranie zwołał Józef Stalin, aby uciąć spekulacje dotyczące możliwości udziału państw komunistycznych w tzw. planie Marshalla. Siedziba Kominformu mieściła się w Belgradzie, a po wykluczeniu Jugosławii w 1948 r. – w Bukareszcie. Stanowił kontynuację działalności Kominternu, tzn. Trzeciej Międzynarodówki, powołanej z woli Lenina w 1919 r., a rozwiązanej przez Stalina w 1943 r. Miał być swego rodzaju platformą współpracy partii komunistycznych, realizował sowiecką politykę. Zastąpiony przez Układ Warszawski. Kominform formalnie rozwiązany został w 1956 r.

³⁵ Układ Warszawski (oficjalna nomenklatura: Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, ros. Договор о дружбе, сотрудничестве и взаимной помощи, ang. Warsaw Pact) – organizacja o charakterze polityczno-wojskowym, z hegemoniczną pozycją Związku Sowieckiego. Powołany został na mocy deklaracji bukaresztańskiej z 1955 r. Stanowił odpowiedź bloku wschodniego na powstanie Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego oraz podjętą w ramach układu paryskiego decyzję o przyjęciu w 1955 r. do paktu RFN i o jej remilitaryzacji.

³⁶ Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, RWPG (ros. Совет Экономической Взаимопомощи, СЭВ) – powstała w 1949 r. w Moskwie, miała za zadanie koordynować współpracę gospodarczą między państwami należącymi do bloku wschodniego i zależnymi od Związku Sowieckiego. Została rozwiązana w Budapeszcie w 1991 r.

³⁷ Plan Marshalla, właściwie Program Odbudowy Europy (ang. European Recovery Program) – stanowił amerykański projekt wsparcia Europy Zachodniej w odbudowie gospodarczej po II wojnie światowej. Został ogłoszony w czasie przemówienia gen. Georga Marshalla na Uniwersytecie Harvarda w 1947 r. Realizowano go w latach 1948-1952, w czasie prezydentury Harry'ego S. Trumana (33. prezydent USA, w latach 1945-1953, Partia Demokratyczna). Kraje europejskie, które przystąpiły do Organizacji Europejskiej Współpracy Gospodarczej (ang. Organization for European Economic Cooperation), uzyskały wsparcie technologiczne oraz ekonomiczne w wysokości około 13 mld dolarów.

W. Roszkowski, *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*, Warszawa 2007, s. 31, 60.

economiques, OCDE)³⁸, Kongres Europejski w Hadze³⁹, który przyczynił się do powstania: Rady Europy, Ruchu Europejskiego i w tym zakresie przede wszystkim Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (ang. North Atlantic Treaty Organization, NATO)⁴⁰. Polskie środowiska emigracyjne o profilu federacyjnym partycypowały w pewnym zakresie w procesach integracyjnych zachodzących wówczas w Europie Zachodniej, miały także możliwość ich obserwacji z bliska. Jednocześnie znaczne obszary tzw. ziem zabranych (wcielone bezpośrednio do Imperium Rosyjskiego, a później Związku Sowieckiego), znajdujące się za wschodnią granicą Księstwa Warszawskiego, później Królestwa Polskiego, kresy II Rzeczypospolitej, terytoria sięgające wschodniej granicy przedrozbiorowej I Rzeczypospolitej, położone na pograniczu Europy (i Rosji), stanowiły przedmiot polskich zainteresowań na niwie namysłu z zakresu polityki zagranicznej. Polska tradycja federacyjna była czasem niemalże utożsamiana z polską polityką wschodnią. Dostrzegano na tych obszarach polską spuściznę historyczną, wskazywano na te związki, widziano konieczność kontynuowania polskiej misji dziejowej. Podkreślano polską odpowiedzialność lub zobowiązania wobec wskazanych terytoriów. Dawniej twierdząc, że Polska w formie federacyjnej powinna swe pierwotne terytoria odzyskać i odbudować się w wielkich przedrozbiorowych granicach (obejmujących ziemie rozpościerające się niemalże od Morza Bałtyckiego po Morze Czarne i Morze Azowskie), natomiast w okresie późniejszym na emigracji, że powinna na tych obszarach w sposób szczególny działać na rzecz: narodów zamieszkujących tereny I i II Rzeczypospolitej, przyjaźni między Polską i narodem polskim a sąsiednimi narodami (przede wszystkim litewskim,

³⁸ Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (ang. Organisation for Economic Cooperation and Development, OECD, fr. Organisation de coopération et de développement économiques, OCDE) – organizacja powstała w 1960 r., zajmuje się problemami ekonomicznymi, skupia wysoko rozwinięte państwa. Jej siedzibą jest Château de la Muette w Paryżu.

³⁹ Kongres Europejski w Hadze – spotkanie miało miejsce w maju 1948 r., organizatorami kongresu byli Józef Retinger i Duncan Edwin Sandys. Obradom przewodniczył Winston Churchill. Omawiano metody integracji europejskiej. Pojawiały się rozbieżne podejścia. Deklarowano potrzebę powołania Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W rezultacie rozmów toczonych w czasie Kongresu powołane zostały Rada Europy, Ruch Europejski, Kolegium Europejskie w Brugii. W kolejnym roku doszło do opracowania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W 1959 r. na straży jej przestrzegania stanął Europejski Trybunał Praw Człowieka, z siedzibą w Strasburgu.

⁴⁰ Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego (ang. North Atlantic Treaty Organization, NATO, fr. Organisation du Traité de l'Atlantique Nord, OTAN) – organizacja o charakterze politycznym i wojskowym, która powstała w wyniku podpisania traktatu północnoatlantyckiego – miało miejsce 4 kwietnia 1949 r. Początkowo celem zasadniczym organizacji była obrona przed ewentualnym atakiem ze strony ZSRS oraz jej państw satelickich. Obecnie ma przeciwdziałać rozprzestrzenianiu się konfliktów militarnych o zasięgu regionalnym, stabilizować sytuację militarną w Europie i na świecie. W 2022 r. do NATO należało 30 państw, państwa europejskie oraz Stany Zjednoczone, Kanada, Turcja. Polska przystąpiła do sojuszu w 1999 r.

białoruskim, ukraińskim) oraz w przyszłości ich niepodległymi państwami, niepodległą Litwą, Białorusią i Ukrainą.

II wojna światowa stała się cezurą w historii polskich elit społeczno-politycznych. W jej wyniku doszło do zjawiska określanego czasem mianem wędrówki ludów. Emigracja, która wówczas nastąpiła, miała skalę nienotowaną w historii. Jej przyczyny były dwojakie: przymus oraz osobisty wybór motywowany powodami politycznymi lub mający podstawy ekonomiczne. Europę Środkowo-Wschodnią w wyniku II wojny światowej w latach 1939-1946 opuściło około 30 mln ludzi. Zjawisko dotyczyło także Polaków. W związku ze swoją skalą, niebanalnym znaczeniem w dziejach narodu i państwa, exodus wywołany w Polsce przez II wojnę światową, został określony mianem Drugiej Wielkiej Emigracji⁴¹. W sformułowaniu tym nawiązano do zjawiska Wielkiej Emigracji, która powstała w wyniku powstania listopadowego i obejmowała około dziesięciu tysięcy uchodźców. Wymiar zjawiska był nieporównywalny. Szacuje się, że poza krajem znalazło się i pozostało około 500 tys. Polaków. Przyczyny pozostawały jednak zbieżne – walka o niepodległość, obawa przed represjami, a nawet zupełnie realną śmiercią w przypadku decyzji o powrocie. Tym razem do komunistycznej Polski, wówczas do Polski pod zaborami. Sagę emigracji wywołanej ostatnią wielką wojną dzieli się na dwa zasadnicze stadia: lata 1939-1945 to okres uchodźczy, istnieje wówczas przekonanie i nadzieja na powrót do wyzwolonego kraju po wojnie; po 1945 r. otwiera się okres stałej emigracji. Po konferencjach wielkiej trójki w Jałcie (luty 1945 r.) i Poczdamie (lipiec–sierpień 1945 r.) stawało się jasne, że Polska do krajów wolnego świata długo nie powróci. Emigracja przestawała być zjawiskiem tymczasowym, przeistaczała się w rozwiązanie o charakterze życiowym. Wówczas także uchodźstwo lat wojny stawało się emigracją polityczną, a decyzja taka nabierała natury aktu politycznego, pozostanie na obczyźnie bywało także uznawane za rodzaj emigracyjnej misji⁴².

Zamiarem rozprawy jest próba udzielenia odpowiedzi na szereg pytań. Za zasadnicze pytanie badawcze należy uznać następujące: czy idea federacyjna odgrywała istotną rolę w polskim namyśle emigracyjnym poświęconym problematyce

⁴¹ A. Friszke, *Życie polityczne emigracji...*, dz. cyt.; R. Habielki, *Życie społeczne i kulturalne emigracji. Druga Wielka Emigracja 1945-1990*, t. 3, Warszawa 1999; P. Machcewicz, *Emigracja w polityce międzynarodowej. Druga Wielka Emigracja 1945-1990*, t. 2, Warszawa 1999.

⁴² A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, dz. cyt., s. 5, 6; S. Łukasiewicz, *Trzecia Europa. Polska myśl federalistyczna w Stanach Zjednoczonych 1940-1971*, Warszawa–Lublin 2010, s. 12; A. D. Jaroszyńska-Kirchmann, *The Exile Mission: The Polish Political Diaspora and Polish Americans, 1939-1956*, Ateny 2004, s. 9.

międzynarodowej i miejscu wolnej Polski w tej przestrzeni? Jeżeli za filary niezależnej, suwerennej, polskiej myśli politycznej możemy uznać federalizm oraz mocarstwowość, to czy wskazane tradycje były kontynuowane w ramach środowisk emigracyjnych, gdy nie istniały takie możliwości w Polsce, podporządkowanej władzom komunistycznym? Staralem się także ustalić, czy w ramach polskich środowisk emigracyjnych idea federacyjna, powiązana oczywiście z takimi zjawiskami politycznymi jak integracja europejska i euroatlantycka, była uważana za swego rodzaju narzędzie, które może odegrać pozytywną rolę w procesie wyzwolenia Polski i pozostałych państw regionu z sowieckiej strefy wpływów, a także czy idee te mogły stanowić zdaniem przedstawicieli emigracji rozwiązanie najważniejszych dylematów występujących w zakresie polityki zagranicznej realizowanej przez Polskę już po uzyskaniu przez nią wolności politycznej, suwerenności oraz czy uznawali oni namysł federacyjny za istotny z perspektywy szerszej, europejskiej, a może nawet światowej – jako narzędzie rozwiązywania problemów politycznych i międzynarodowych. Jednym z problemów stanowiących przedmiot mojego zainteresowania było poszukiwanie relacji między ideą federacyjną obecną w piśmiennictwie emigracyjnym, analizowaną w oparciu o teksty przedstawicieli emigracji, których uznałem za reprezentatywnych, a tradycją federacyjną państwa polskiego, którą przywykło się określać mianem jagiellońskiej. Idea federacyjna obecna w polskiej tradycji była zresztą określana czasem po prostu mianem idei jagiellońskiej. Analizuję czy tzw. idea jagiellońska stanowiła swego rodzaju bazę emigracyjnego namysłu federacyjnego, czy w tworzonych przez polskich emigrantów koncepcjach federacyjnych polska tradycja polityczna w ogóle, stanowiła istotny punkt odniesienia, nie tylko z perspektywy jej okresu jagiellońskiego. Poszukiwałem relacji między ideą lub tradycją piastowską a ideą jagiellońską, próbując ustalić, czy są sprzeczne, czy może komplementarne wobec siebie, wykorzystywałem w tym zakresie dane historyczne. Szukałem odpowiedzi na pytanie, czy z punktu widzenia emigracji polska tradycja historyczna miała coś do zaoferowania aktualnemu wówczas namysłowi federacyjnemu – polskiemu, ale także rozumianemu szerzej, czy uważano swój głos za istotny w perspektywie namysłu nad problematyką federacyjną. Czy uważano, że Polska ma w tym zakresie swój unikalny i godny odnotowania wkład, istotny z perspektywy ogólnoeuropejskiej i światowej, który może być wykorzystany w konstruowanych obecnie modelach czy rozwiązaniach federacyjnych oraz czy federalizm stanowił dla nich coś więcej niż metodę organizacji relacji międzynarodowych, czy był pozytywnie wartościowany moralnie i powiązany

w publicystyce z takimi kategoriami jak: wolność, bezpieczeństwo, demokracja, społeczeństwo obywatelskie, zniesienie jarzma. Próbowałem ustalić, czy w rozumieniu autorów, których twórczość stanowiła przedmiot szczegółowego zainteresowania, prowadzona przez nich działalność – pisarstwo historyczne, publicystyka polityczna, polityka emigracyjna i towarzyszące jej manifesty polityczne, mogły przyczynić się do wyzwolenia Polski i całej Europy Środkowo-Wschodniej, o czym wspomniałem już wyżej, ale także czy mogły stanowić swego rodzaju kierunkowskaz dla przyszłej polskiej polityki zagranicznej, misji polskiego państwa, wykraczającej poza ten okres, oraz dla Europy. Może uważali, że historia Polski w Europie Środkowo-Wschodniej stanowi przeszkodę w rozwoju idei federacyjnej i należy ją odrzucić, zapomnieć o niej i budować od zera. Dążyłem do odnotowania zależności między zachodzącymi wówczas w Europie Zachodniej procesami integracyjnymi, których podstawę stanowiła wola zainteresowanych stron, nie przymus militarny, a prowadzonym przez przedstawicieli emigracji namysłem federacyjnym. Poszukiwałem odpowiedzi na pytanie, czy występujące wówczas procesy polityczne, procesy integracyjne, sytuacja geopolityczna, miały istotny wpływ na prowadzoną narrację; czy miały one także wpływ na profil tworzonych wówczas ośrodków polskiego życia emigracyjnego. Jednym z aspektów pracy było poszukiwanie wpływu tradycji rodzinnych analizowanych autorów oraz ich biografii z okresu międzywojennego na poglądy reprezentowane w okresie emigracyjnym. Szukałem różnic występujących w ramach myśli federacyjnej rozwijanej na wygnaniu. Z odpowiedzi na wskazane wyżej pytania badawcze wynika wartość poznawcza, jak również praktyczny wymiar pracy.

W odczuciu autora istniała potrzeba zestawienia koncepcji federacyjnych występujących w piśmiennictwie czołowych przedstawicieli polskiej emigracji podejmujących problematykę federacyjną, a mianowicie: perspektywy historycznej federalizmu prof. Oskara Haleckiego, perspektywy publicystycznej redaktora Juliusza Mieroszewskiego oraz perspektywy działacza politycznego, przewodniczącego emigracyjnego ugrupowania politycznego Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja” (PRW „NiD”) Rowmunda Piłsudskiego. W pracy przeprowadzona została rekonstrukcja, usystematyzowanie oraz analiza idei federacyjnej występującej w piśmiennictwie wskazanych autorów. Dotychczas analiza komparatystyczna idei, koncepcji federacyjnych obecnych w myśli politycznej wyłaniającej się z przywołanego piśmiennictwa nie została przeprowadzona. Fakt ten uzasadnia podjęcie trudu badawczego w tym zakresie oraz wykorzystanie metody porównawczej. Słusznie w

1968 r. Wiktor Suchecki odpowiadał na pytanie o cel ustanowienia federacji, jest nim: „zapewnienie maksimum jedności działania przy zachowaniu historycznie uzasadnionych praw do samodzielności poszczególnych części składowych”⁴³. W związku z tym w pracy podjęta zostanie próba zweryfikowania także czy za uzasadnione można uznać następujące twierdzenie, autorzy analizowanego dorobku teoretycznego dążyli do konstruowania swego rodzaju idealnych modeli aksjologicznych „polskiej federacji” (tzn. federacji z udziałem Polski w Europie Środkowo-Wschodniej, która dążyłaby do integracji z Europą Zachodnią), w największym stopniu odpowiadających na takie wyzwania jak zapewnienie określonemu obszarowi zadowalającego zakresu jedności, pozwalającego na zachowanie jednocześnie pluralizmu politycznego. Być może wyłaniające się ze wskazanej myśli politycznej rozważania federacyjne bazowały na swego rodzaju modelach empirycznych, tzn. rozwiązaniach charakterystycznych dla istniejących już federacji, np. w postaci historycznego państwa polskiego oraz zachodzących procesów integracji gospodarczo-politycznej Europy Zachodniej i świata euroatlantyckiego, którą obserwowali, występujących niejako w domyśle (w drugim ze wskazanych przypadków model empiryczny zjawiska integracji europejskiej dopiero się tworzył, był niejako *in statu nascendi*, w związku z tym wskazywanie go może budzić wątpliwości⁴⁴), niepoddawanych deskrypcji i interpretacji w każdym przypadku w sposób szczegółowy i posiadały określoną podstawę ustrojową. Precyzyjną analizę jednego ze wskazanych wyżej modeli empirycznych można zapewne zaliczyć w poczet zamiarów działalności naukowej Oskara Haleckiego. Spostrzeżenia powyższe powodowały konieczność wykorzystania w pracy także metody historycznej, służącej poszukiwaniu genezy zjawisk.

Historia myśli politycznej stanowi przedmiot badawczy nauk politycznych oraz innych nauk społecznych. W przypadku idei obecnych w polskim namyśle emigracyjnym faktem jest występowanie ich w ramach myśli politycznej niejako

⁴³ W. Suchecki, *Teoria federalizmu*, Warszawa 1968, s. 24, 26. „Należy przy tym wziąć pod uwagę, że 1) zasadniczy cel ustroju federalnego jest niewątpliwie wspólny wszystkim państwom federalnym i sprowadza się do zabezpieczenia interesu całości państwa przy zachowaniu uzasadnionych historycznie (a więc zmieniających się) praw heterogennych grup terytorialnych do samodzielnego rozwoju; 2) w każdym państwie federalnym można wyodrębnić czynniki sprzyjające integracji politycznej, jak też czynniki sprzyjające dezintegracji”; także: W. Suchecki, *Historia doktryn politycznych i prawnych XIX i XX w. Wybór tekstów*, Warszawa 1970, s. 376. W opracowaniu tym znalazł się rozdział zatytułowany *Teorie federalizmu*.

⁴⁴ Interesujące opracowanie wskazanego problemu stanowi książka Ferdinanda Kinskyego, *Federalizm – model ogólnoeuropejski*, tłum. M. Harasimowicz, Kraków 1999.

w przeddzień określonych działań politycznych. Jednocześnie pewne idee czy koncepcje mogą występować w ramach myśli politycznej i nie znajdować nigdy odzwierciedlenia w sferze działań o charakterze stricte politycznym. Sam termin myśl polityczna określa zjawiska o szerokim charakterze – należą do niej elementy nauk politycznych, teorie i doktryny polityczne. Termin ten jest powszechnie używany, a jednak przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych rozumieją go w niejednakowy sposób. Michał Śliwa dowodził, że wskazane pojęcie nie zostało jednoznacznie zdefiniowane, co powoduje konieczność przyjęcia własnej interpretacji⁴⁵. W pracy dążę do badania trzech płaszczyzn lub rzeczywistości: dorobku historycznego, publicystyki politycznej, a także w pewnym zakresie działalności politycznej, na co wskazałem już wcześniej. Korzystam z idiograficznej narracji, staram się ustalić, opisać i interpretować fakty, w interpretacji wykorzystuję metodę porównawczą. Dążyłem również do genealogicznej analizy omawianych koncepcji federacyjnych. Metoda genetyczna wydawała się szczególnie istotna w poszukiwaniu źródeł ideowych analizowanych koncepcji. Pozwalała na istotne ustalenia oraz poszukiwanie nici ciągłości występujących w ramach polskiej tradycji federacyjnej – sięgających nie tylko okresu międzywojennego, kiedy omawiani autorzy bądź ich środowiska byli czynni w sferze politycznej, ale także o wiele odleglejszych okresów historycznych, stanowiących być może bazę omawianego dorobku. Poszukując wskazanych nici ciągłości, wykorzystując metodę genetyczną oraz narrację idiograficzną, wykraczałem poza ramy chronologiczne⁴⁶. Przyjęte podejście uznawałem za uzasadnione ze względu na analizę emigracyjnej idei federacyjnej. Rozdział I pozwalał na dociekanie zależności polskiej myśli politycznej oraz występującej w jej ramach tradycji federacyjnej od tzw. długich ciągów czasowych, wskazane podejście znajduje swoje odzwierciedlenie także w podrozdziałach o charakterze biograficznym. Należy podkreślić znaczenie konceptu tzw. długiego trwania (fr. *longue durée*), charakterystycznego dla francuskiej szkoły *Annales*, jej kardynalnych założeń metodologicznych, istotnego także z perspektywy współczesnego konstruktywizmu oraz ciągłości struktur o charakterze mentalno-ideowym. W pracy pojawiają się rozważania bazujące na metodzie badań biograficznych – są to podrozdziały wprowadzające do analizy koncepcji federacyjnych wybranych autorów. Poszukiwałem wpływu doświadczeń biograficznych, przeżyć

⁴⁵ M. Śliwa, *Polska myśl polityczna w I poł. XX w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1993.

⁴⁶ W poszukiwaniu nici ciągłości polskiej myśli federacyjnej. A. Nowak, *Między nieładem a niewolą. Krótka historia myśli politycznej*, Kraków 2020, s. 6.

o charakterze już wówczas historycznym, tradycji rodzinnych na reprezentowaną w ramach federacyjnego piśmiennictwa optykę. W tym zakresie wykorzystywałem materiały, pozwalające na krótką rekonstrukcję biografii oraz próbę odnotowania jej wpływu na reprezentowane poglądy w dziedzinie relacji międzynarodowych⁴⁷. Przyjęto za najbardziej odpowiedni dla przedmiotu badań porządek problemowo-chronologiczny. Jednocześnie moim zamiarem nie jest analiza dorobku federacyjnego przez pryzmat aktualnych wówczas spraw politycznych, może to bowiem utrudniać rozumienie istoty analizowanych problemów i ich interpretację, co nie oznacza, że nie odnotowuję procesów, ważnych wydarzeń czy zachodzących relacji.

Podjęte spektrum badawcze budzi określone problemy definicyjne, terminologiczne oraz metodologiczne. Nie może być w związku z tym uznane za wolne od tego rodzaju dysonansów. Wskazana problematyka wymaga także dalszych studiów. Analiza koncepcji federacyjnych wyłaniających się z myśli politycznej przedstawicieli emigracji niepodległościowej należących do trzech różnych pól działalności społecznej nie jest wolna od sprzeczności i może być uznawana za podejście niepozbawione kontrowersyjnego charakteru. Jedną z trudności jest z pewnością wieloznaczność wykorzystywanych pojęć. Mam równocześnie nadzieję, że proponowane studium może być użyteczne także współcześnie i pozwoli np. na lepsze przygotowanie teoretyczne, które powinno ułatwić obserwację oraz analizę zachodzących w XXI w. przemian politycznych o charakterze strukturalno-funkcjonalnym w Europie i na świecie.

Praca ma strukturę dwustopniową. Składa się z dwóch zasadniczych części, budowanych przez 4 rozdziały. W zakres części 1 wchodzi rozdział 1 rozprawy, natomiast część drugą stanowią 3 kolejne. We wstępie m.in. stawiam pytania badawcze, wyjaśniam kwestie metodologiczne, przedstawiam strukturę pracy. Zwieńczenie procesu badawczego stanowi zakończenie rozprawy, udzielam w nim odpowiedzi na postawione pytania badawcze. W rozdziale pierwszym analizuję znaczenie terminów federacja i federalizm, przedstawiam źródła tradycji federacyjnej oraz historyczne podstawy polskiego namysłu federacyjnego. Poszukuję nieraz odległych historycznych korzeni polskiej idei federacyjnej, do których nawiązywano m.in. w polskim namyśle nad sprawami międzynarodowymi w ramach emigracyjnego piśmiennictwa w latach

⁴⁷ Były to wspomnienia, pamiętniki, publicystyczne opracowania biograficzne i wspomnieniowe. Korzystałem z wydanych zbiorów listów, były to m.in.: Z. S. S. Siemaszko, *Korespondencja z Jerzym Giedroyciem (1959-2000)*, Lublin 2008; Jerzy Giedroyc, *Juliusz Mieroszewski. Listy 1949-1956*, t. 1, 2, red. K. Pomian, Warszawa 1999; *Jerzy Giedroyc, Juliusz Mieroszewski. Listy 1957-1975*, t. 1, 2, 3, red. R. Habielski, Warszawa 2016.

1945-1990. W rekonstrukcji źródeł historycznych polskich tradycji federacyjnych wykorzystuję m.in. opracowania autorów emigracyjnych poświęcone wskazanej problematyce. Wskazuję na kluczowe momenty w kształtowaniu się geopolitycznego obszaru określonego w końcu mianem Europy Środkowo-Wschodniej, dostrzegając ambitną spuściznę historyczną oraz chrześcijański, katolicki background tzw. polskiej misji dziejowej we wschodniej Europie. W rozdziale pierwszym odnotowuję znaczenie myślenia federacyjnego u samych początków państwa polskiego, idąc niejako śladami Oskara Haleckiego. Dominujący obraz utożsamiający ideę federacyjną z tradycją jagiellońską jest niepełny, wyklucza bowiem znaczny oraz niezwykle istotny rozdział historii Polski z prawa do współdziałania w budowaniu polskiej tradycji federacyjnej. W tym zakresie polemizuję z wąskim ahistorycznym rozumieniem idei piastowskiej, utożsamianiem jej z koncepcją inkorporacyjną, przeciwstawianiem tzw. idei piastowskiej – jagiellońskiej, dowodząc ich spoistości, komplementarnego charakteru, poszukując źródeł tradycji jagiellońskiej w historii piastowskiej, ich wpływu na poglądy federacyjne kolejnych generacji Polaków, m.in. działających w drugiej połowie XX w. na emigracji. Jednocześnie bezsprzecznym faktem jest, że: „po II wojnie światowej w wyniku utracenia Kresów i uzyskania ziem na północy i zachodzie Polska wyemigrowała w stronę zachodu (od Polski «jagiellońskiej» do polski «piastowskiej»)»⁴⁸. Konfrontowanie wskazanych pojęć, podkreślanie ich sprzeczności, powinno powodować wątpliwości. Zaznaczał to Rafał Juchnowski, proponując termin idea piastowsko-jagiellońska⁴⁹. W doraźnych interpretacjach koncepcji inkorporacyjnej oraz federacyjnej⁵⁰, istotnych w okresie odbudowy Polski w 1918 r.⁵¹, ale także w odniesieniu do istniejących na emigracji podziałów politycznych, widoczny jest wpływ aktualnej sytuacji politycznej, potrzeby chwili. W czwartym podrozdziale omawianego rozdziału przedmiotem mojego zainteresowania była tradycja oraz idea jagiellońska. Dążyłem do analizy tradycji oraz kształtującej się koncepcji politycznej, których wyraz stanowiły próby odbudowy środkowoeuropejskiej potęgi podjęte przez zwolenników federalizmu w okresie walk o odzyskanie przez Rzeczpospolitą niepodległości i samostanowienia. Zamiarem części pierwszej pracy jest osadzenie dorobku emigracyjnego w historycznym kontekście. Ma dać możliwość analizy piśmiennictwa

⁴⁸ R. Zenderowski, B. Koziński, *Uwarunkowania polityki zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2015, s. 86, 87.

⁴⁹ R. Juchnowski, *Miejsce geopolityki w polskiej myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 231.

⁵⁰ R. Zenderowski, *Stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2005, s. 109, 114, 115.

⁵¹ R. Juchnowski, *Miejsce geopolityki w polskiej myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 7, 8.

emigracyjnego z perspektywy pewnego intelektualnego continuum, pozwolić na poszukiwanie historycznych źródeł myśli federacyjnej rozwijanej po 1945 r. na obczyźnie. W trzech kolejnych rozdziałach, które stanowią przewodnią część rozprawy, analizuję spuściznę kluczowych przedstawicieli polskiej idei federacyjnej na emigracji w latach 1945-1990; uznałem za takich: Oskara Haleckiego (1891-1973), Juliusza Mieroszewskiego (1906-1976), którego pisarstwa politycznego nie można rozpatrywać bez przywołania postaci Jerzego Giedroycia (1906-2000), oraz Rowmunda Piłsudskiego (1903-1988). Struktura rozdziałów 2, 3 i 4 jest do siebie zbliżona. Rozpoczynam wprowadzeniem biograficznym, ważnym ze względu na ukształtowanie się określonych poglądów politycznych. Poszukuję w biografjach przyczyn poparcia udzielonego idei federacyjnej przez emigrantów, których piśmiennictwo stanowi przedmiot analizy pracy. Przedstawiam międzywojenną bazę teoretyczną namysłu emigracyjnego, dotychczasowy dorobek, poszukuję źródeł ideowych, nici ciągłości. Na tym tle przeanalizowana została idea federacyjna obecna w piśmiennictwie, które wskazani autorzy rozwijali w krajach swojego osiedlenia po II wojnie światowej. Poszukuję odpowiedzi na postawione we wstępie pytania badawcze.

Wybór wskazanych reprezentantów politycznego świata polskiej emigracji nie był przypadkowy. Należeli bez wątpienia do ważnych, uznanych autorów i przedstawicieli niepodległościowego wychodźstwa, odgrywających pewną rolę polityczną oraz społeczną. Pozycja zajmowana przez nich w środowiskach emigracyjnych, do których należeli, była znacząca. Oskar Halecki był jednym z liderów Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce, z siedzibą w Nowym Jorku, Juliusz Mieroszewski był kluczowym autorem „Kultury” miesięcznika Instytutu Literackiego działającego w Paryżu⁵², natomiast Rowmund Piłsudski – założycielem i przywódcą londyńskiego i brytyjskiego środowiska Polskiego Ruchu Wolnościowego „Niepodległość i Demokracja” (PRW „NiD”), wydawcą pisma „Trybuna”. Wyodrębnienie wskazanych autorów pozwoli w moim przekonaniu na analizę trzech różnych podejść w ramach, których idea federacyjna była obecna w polskim piśmiennictwie emigracyjnym. Wywodzili się z trzech różnych profesji. Halecki był przedwojennym profesorem historii Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Uniwersytetu Warszawskiego, kontynuującym pracę w Stanach Zjednoczonych na Fordham University, Mieroszewski – zaangażowanym publicystą politycznym, Piłsudski –

⁵² A. L. Sowa, *Od Drugiej do Trzeciej Rzeczypospolitej (1945-1990)*, t. 2, [w:] *Wielka Historia Polski*, red. S. Grodziski, J. Wyrozumski, M. Zgórniak, Kraków 2001, s. 80.

emigracyjnym politykiem, łączącym działania polityczne z publicystyką. Wskazane profesje, należące do odrębnych, ale związanych ze sobą rzeczywistości, których rolą było odtwarzanie wszelkich aspektów życia politycznego niepodległej Polski w trudnych, emigracyjnych warunkach, wpływały na reprezentowaną przez nich optykę federacyjną. W nawiązaniu do teorii Pierre'a Bourdieu przywołane obszary działalności możemy nazwać polem naukowym, dziennikarskim oraz polem politycznym⁵³.

Oskar Halecki (1891-1973), jako przedstawiciel środowiska polskich historyków (w okresie międzywojennym i po II wojnie światowej), znany także poza granicami kraju, do idei federacyjnej podchodził z naukowej, historycznej perspektywy. Jest autorem rozpraw istotnych w analizie idei jagiellońskiej. Problematyka federacyjna była obecna w publikacjach i pracy Haleckiego od 1915 r. do śmierci w 1973 r. Rozdział drugi, poświęcony analizie federalizmu Oskara Haleckiego, spełnia w dysertacji funkcję swego rodzaju łącznika między rozdziałem pierwszym, w którym poszukuję historycznych źródeł idei federacyjnej, omawiam m.in. model empiryczny polskiej federacji, którym była I Rzeczpospolita, a rozdziałami poświęconymi emigracyjnym koncepcjom federacyjnym, które dążyły do tworzenia wizji przyszłej federacji. Spaja dwie części pracy, uzupełnia i rozwija rozważania podjęte w części pierwszej, wprowadza do tematyki dwóch kolejnych rozdziałów, m.in. w zakresie terminologicznym. Halecki, mimo że analizował z perspektywy emigracyjnego historyka środkowo-wschodnioeuropejski federalizm, to proponował także określone rozwiązania w zakresie relacji międzynarodowych w świecie mu aktualnym. Formułował wskazówki dotyczące przyszłych związków federacyjnych. Prowadził prace badawcze historyka, wyciągając jednak z analizy historycznej wnioski dla powojennej Polski i Europy Środkowo-Wschodniej, proponując, a nawet zabiegając o przyszły kształt polityczny Europy. Na pewno możemy powiedzieć, że był historykiem zaangażowanym. Uważał, że aktorzy dawnych wydarzeń zostawili przyszłym pokoleniom swego rodzaju testament polityczny, polegający na zobowiązaniu do szukania dróg działalności, która pozwoliłaby na powołanie w Europie Środkowo-Wschodniej silnej, suwerennej państwowości polskiej, posiadającej szeroki wpływ na otoczenie międzynarodowe, podporządkowującej w pewnym stopniu wskazany obszar, odgrywającej istotną podmiotową rolę. W rozdziale pierwszym, poświęconym inspirującym wątkom polskiej historii, takim jak np. imperium Bolesława

⁵³ P. Bourdieu, *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzona*, Warszawa 2006.

Chrobrego, w którym dostrzegam wpływ tradycji politycznych na ukształtowanie się polskiej myśli politycznej, analizuję z perspektywy idei federacyjnej polską bazę historyczną, korzystam z dorobku Haleckiego. Sądzę, że jest to istotne ze względów podstawowych. Wyjaśnia ukształtowanie się przestrzeni geopolitycznej, którą określamy za Oskarem Haleckim mianem Europy Środkowo-Wschodniej⁵⁴. Obszar ten funkcjonuje oczywiście pod różnymi nazwami, m.in. Jan Marek Chodakiewicz określał region mianem Intermarium⁵⁵, Międzymorza⁵⁶, podobnie Leszek Moczulski, w pracy poszukującej jego źródeł, użył terminu Międzymorze⁵⁷, Jenő Szűcs – „trzeciej Europy”⁵⁸, Wojciech Roszkowski w opublikowanej ostatnio książce sięgnął po termin Trójmorze⁵⁹. M. in. Oskar Halecki używał także określenia przedmurze, pogranicze zachodniej cywilizacji⁶⁰. Wskazane wątki historyczne są obecne w emigracyjnej optyce federacyjnej. Piśmiennictwo, myśl polityczna, mimo że powstają w określonym momencie historycznym, nie są ograniczone konkretnymi ramami czasowymi, a w okresie powojennym dotykały nieraz problemów, które rozpoczęły się ponad tysiąc lat wcześniej. Przywołane warianty idei federacyjnej nie były w moim odczuciu wolne od uwarunkowań wynikających z polskich dziejów, nawet jeżeli wybrani autorzy chcieliby, aby reprezentowane przez nich idee były w ten sposób postrzegane. Staram się zgodnie z podejściem genealogicznym weryfikować zjawisko tzw. długiego trwania, wpływ przeszłości na koncepcje emigracyjne.

Federalizmowi Juliusza Mieroszewskiego „Londyńczyka” (1906-1976), znanego emigracyjnego publicyisty, poświęcony jest rozdział trzeci. Całe swoje aktywne życie zawodowe związał z dziennikarstwem oraz publicystyką, prócz krótkiego rozdziału przejściowego, który miał miejsce zaraz po jego osiedleniu się w Wielkiej Brytanii. Na emigracji brytyjskiej poświęcił się pracy w paryskiej „Kulturze” (1947-2000)

⁵⁴ O. Halecki, *Historia Europy – jej granice i podziały*, tłum. J. Kłoczowski, Lublin 2000; O. Halecki, *Jadwiga of Anjou and the Rise of East Central Europe*, Nowy Jork 1991; O. Halecki, *Jadwiga Andegaweńska i kształtowanie się Europy Środkowowschodniej*, przeł. M. Borowska-Sobotka, Kraków 2000; O. Halecki, *Borderlands of Western Civilization. A History of East Central Europe*, Nowy Jork 1952.

⁵⁵ M. J. Chodakiewicz, *Intermarium: The Land Between the Black and Baltic Sea*, Londyn 2017.

⁵⁶ M. J. Chodakiewicz, *Międzymorze*, Warszawa 2017.

⁵⁷ L. Moczulski, *Narodziny Międzymorza: ukształtowanie ojczyzn, powstanie państw: układy geopolityczne wschodniej części Europy w późnej starożytności i wczesnym średniowieczu*, Warszawa 2007.

⁵⁸ S. Łukasiewicz, *Trzecia Europa...*, dz. cyt., s. 8; J. Szűcs, *Trzy Europy*, tłum. J. Kłoczowski, Lublin 1995.

⁵⁹ W. Roszkowski, *Orzeł, lew i krzyż: historia i kultura krajów Trójmorze*, t. 1, Kraków 2022.

⁶⁰ O. Halecki, *Borderlands of Western Civilization. A History of East Central Europe*, dz. cyt.

Jerzego Giedroycia (1906-2000)⁶¹, z którą był powiązany jako londyński korespondent pisma od 1949 r. do końca działalności w 1975 r. Mieszkał w Londynie, nie opuszczał miasta, a jednak niemalże można go zaliczyć w poczet emigracji francuskiej. Tematyka federacyjna stała się jednym z najważniejszych przedmiotów jego zainteresowania niemal od samego początku współpracy z paryskim miesięcznikiem. Uważany jest za współtwórcę doktryny politycznej tego ważnego opiniotwórczego pisma i środowiska. Jako współpracownik Giedroycia do spraw międzynarodowych zastąpił Adolfa Bocheńskiego (1909-1944), który zginął w 1944 r., zaraz po bitwie o Ankonę nad Adriatykiem (18 czerwca–18 lipca 1944 r.). Gdyby nie wypadek przy rozbrajaniu miny, Bocheński zapewne kontynuowałby współpracę z Giedroyciem, publikując teksty poświęcone polskiej koncepcji polityki międzynarodowej. Mieroszewski proponował przemyślany namysł nad problematyką międzynarodową i sprawami Polski w rzeczywistości powojennej, czy jednak należy go koncepcyjnie wiązać z przedwojennym środowiskiem Giedroycia i Adolfem Bocheńskim? W rozdziale poświęconym analizie idei federacyjnej obecnej w publicystyce Mieroszewskiego przedmiotem mojego zainteresowania stały się także wybrane teksty Adolfa Bocheńskiego. Staram się rekonstruować sposób federacyjnego myślenia reprezentowany w ramach zespołu redakcyjnego Jerzego Giedroycia w okresie dwudziestolecia. Poszukuję związków z pisarstwem emigracyjnym Juliusza Mieroszewskiego.

Emigracyjny polityk to określenie najlepiej oddające działalność Rowmunda Piłsudskiego (1903-1988) w Wielkiej Brytanii, założyciela wpływowego ugrupowania emigracyjnego Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, PRW „NiD” (1945-1992), które jednym z naczelných elementów oficjalnego programu politycznego uczyniło konieczność tworzenia federacji w Europie i na świecie w celu przeciwdziałania wojnom i przemocy. Jego dorobkowi federacyjnemu poświęcony jest ostatni, czwarty rozdział dysertacji. Piłsudski w schyłkowym czasie wojny jako pracownik ministerstwa zajmował się szczególnie sprawą obecności Polski nad Morzem Bałtyckim, po wojnie publikował liczne artykuły dedykowane tematyce federacyjnej, problematyce międzynarodowej, polsko-niemieckiej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Wypracował własne stanowisko w zakresie idei federacyjnej, które propagował jako lider emigracyjnego ugrupowania politycznego. Teksty publikował

⁶¹ A. L. Sowa, *Od Drugiej do Trzeciej Rzeczypospolitej (1945-1990)*, dz. cyt., s. 79, 80, 156.

przede wszystkim na łamach „Trybuny”, której był redaktorem naczelnym. Pismo wychodziło w Londynie w latach 1946-1992, z kilkuletnią przerwą. Federalizm Piłsudskiego jest obecny w manifestach i programach politycznych PRW „NiD”.

Wydaje się godnym odnotowania fakt, że wskazani wyżej autorzy pochodzili z trzech różnych zaborów dawnej Rzeczypospolitej. Przyszli na świat jeszcze przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości, w schyłkowym okresie niewoli. Rowmund Piłsudski pochodził z zaboru rosyjskiego, korzenie Mieroszewskiego sięgały Śląska i zaboru pruskiego, mimo że następnie jego rodzina mieszkała w zaborze austriackim, Oskar Halecki był przedstawicielem Polaków wywodzących się z zaboru austriackiego. Należeli do stosunkowo zamożnych rodzin pochodzenia szlacheckiego, wśród których antenatów można odszukać wręcz magnackich przodków. Działalność oraz pisarstwo emigracyjne rozwijali w świecie anglosaskim. Należeli jednak do środowisk Polonii brytyjskiej, amerykańskiej i francuskiej. Ponieważ Juliusz Mieroszewski miał bardzo silne, wskazywane już, związki z emigracją francuską, współtworzył wizję polityki zagranicznej prężnego ośrodka francuskiego.

Byli to ludzie w podobnym wieku, prawie z tego samego pokolenia. Dwóch z nich zmarło w latach 70., Halecki w 1973 r., Mieroszewski w 1976 r., jednak instytucje, w których działalność byli zaangażowani i na których poglądy w zakresie spraw międzynarodowych wpłynęły w znacznym stopniu, pracowały nadal – są to: Polski Instytut Naukowy w Ameryce z siedzibą w Nowym Jorku oraz Instytut Literacki w Maisons-Laffitte. Ich dzieło przekracza rok 1990 i jest kontynuowane, nawiązując niejako także do misji Hotelu Lambert Adama Jerzego Czartoryskiego. Pozwalały na zachowanie programu polityki międzynarodowej, programu federacyjnego rozwijanego przez nich. Pismo wydawane przez Instytut Literacki, którego program polityki zagranicznej bazujący na idei federacyjnej opracował Juliusz Mieroszewski, „Kultura”, istniało do 2000 r. Giedroyc do końca podkreślał żywotność doktryny Mieroszewskiego. Uważał się za współtwórcę idei Mieroszewskiego i za ich wiernego kontynuatora. Poglądy federacyjne Oskara Haleckiego do dnia dzisiejszego uważane są za posiadające walor aktualności. Perspektywę taką reprezentuje powstały w 2014 r. Instytut Naukowy im. Oskara Haleckiego w Kanadzie. Rowmund Piłsudski zmarł w 1988 r., ale jego partia PRW „NiD” działała nadal do 1994 r.

W związku z powyższym uznałem za uzasadnione określenie ram czasowych pracy na lata 1945-1990. Ponadto są to daty graniczne, cezury nowoczesności, jeżeli uznamy przełom lat 1989 i 1990, upadek komunizmu, za początek epoki

ponowoczesnej, którą określa się także mianem postindustrialnej, a czasem postpolitycznej⁶². W 1945 r., po konferencjach w Jałcie i Poczdamie, gdy zaakceptowano władzę komunistyczną w Polsce⁶³, zezwolono na powstanie i uznano działalność TRJN – Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej⁶⁴, wycofywano jednocześnie międzynarodowe uznanie rządu emigracyjnego, zmieniało się położenie polskiego uchodźstwa. Stawało się jasne, że wielu uchodźców nie wróci do ojczyzny położonej za *żelazną kurtyną*, jak sytuację powstałą po II wojnie światowej, w czasie przemówienia na Uniwersytecie w Fulton w Stanach Zjednoczonych w 1946 r., obrazowo określił Winston Churchill⁶⁵. Około pół miliona uchodźców zostało poza granicami kraju. Początkowo część z nich liczyła z pewnością na zmianę sytuacji geopolitycznej i możliwość powrotu do kraju, ale nadzieje te przekreśliły wydarzenia krwawo stłumionego przez władze sowieckie powstania węgierskiego w 1956 r.⁶⁶ Stawali się powoli emigracją rozsianą na całym świecie. Wyrazem zjawiska jest wybór autorów związanych z najważniejszymi „polskimi emigracjami”, o odległej historii, amerykańską, francuską, brytyjską. Rok dziewięćdziesiąty zamykał natomiast pewien etap w dziejach Europy, świata, ale także *La Grande Émigration polonaise*. Doszło do upadku komunizmu. W Polsce 29 stycznia 1990 r. rozwiązana została Polska

⁶² A. Nowak, *Od Polski do post-polityki. Intelktualna historia zapaści Rzeczypospolitej*, Kraków 2011, s. 155.

⁶³ A. L. Sowa, *Od Drugiej do Trzeciej Rzeczypospolitej (1945-1990)*, dz. cyt., s. 9.

⁶⁴ TRJN, Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej – został powołany w Polsce po zakończeniu II wojny światowej, 28 czerwca 1945 r., na mocy decyzji Bolesława Bieruta, pełniącego funkcję prezydenta Krajowej Rady Narodowej. Szefem rządu został wcześniejszy przewodniczący Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, PKWN (21 lipca – 31 grudnia 1944 r.), premier Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej (31 grudnia 1944 r. – 28 czerwca 1945 r.) Edward Osóbka Morawski, drugim wiceprezesem oraz ministrem rolnictwa i reform rolnych został były premier Rzeczypospolitej na uchodźstwie Stanisław Mikołajczyk (14 lipca 1943 r. – 24 listopada 1944 r.). Po sfałszowanych wyborach do Sejmu Ustawodawczego z 19 stycznia 1947 r. TRJN został zdymisjonowany przez Bolesława Bieruta w lutym 1947 r., funkcję premiera kolejnego rządu powierzono Józefowi Cyrankiewiczowi.

⁶⁵ Winston Churchill (1874-1965) – brytyjski mąż stanu, polityk Partii Konserwatywnej, premier Wielkiej Brytanii w latach 1940-1945 oraz 1951-1955. W 1953 r. otrzymał literacką Nagrodę Nobla, w plebiscycie BBC uznany za „najwybitniejszego Brytyjczyka wszech czasów”.

⁶⁶ Powstanie węgierskie (węg. *1956-os forradalom*) – jest nazywane także rewolucją węgierską 1956 r. Miało miejsce od 23 października do 10 listopada 1956 r. Stanowiło zbrojny bunt Węgrów, zostało stłumione przez Armię Sowiecką. Do przyczyn wybuchu zalicza się niski poziom życia, brak wolności słowa, niezadowolenie z kolektywizacji; przyczyną pośrednią był także wybór Władysława Gomułki w Polsce na szefa państwa, co dawało Węgrom nadzieję na zmiany. Szefem państwa został wcześniej odsunięty premier Imre Nagy; deklarował daleko idące zmiany. Doszło do powołania marionetkowego rządu Jánosa Kádára, który prosił siły sowieckie o interwencję. W wyniku interwencji władzę przejęła Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza, powołana w tym samym roku. János Kádár jako jej sekretarz generalny sprawował władzę na Węgrzech do 1988 r. Imre Nagya skazano na śmierć, wyrok został wykonany 16 czerwca 1958 r.

Zjednoczona Partia Robotnicza⁶⁷, zaczynał kształtować się demokratyczny system partyjny. Pod koniec 1990 r. miały miejsce pierwsze wolne, od okresu międzywojennego, wybory prezydenckie⁶⁸. Społeczeństwo wybrało Lecha Wałęsę⁶⁹. Ostatni prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski złożył urząd na ręce prezydenta III Rzeczypospolitej Lecha Wałęsy 22 grudnia 1990 r. Na Zamku Królewskim w Warszawie miał miejsce uroczysty akt przekazania insygniów prezydenckich⁷⁰. W obliczu odzyskania przez Polskę suwerenności pojawiły się przed emigracją nowe wyzwania. Dążono do przeformowania zadań oraz sposobów działania wychodźstwa, określenia swego miejsca w polskiej tradycji na nowo, przebudowania autoidentyfikacji. Przytoczone dylematy znalazły wyraz w piśmiennictwie politycznym na obczyźnie. Ramy czasowe pracy nie oznaczają, że nie odwołuję się do wątków biograficznych oraz publicystyki wcześniejszej. Dążę do rekonstrukcji, opisu, interpretacji piśmiennictwa federacyjnego emigracji. W twórczości okresów wcześniejszych poszukuję źródeł myślenia diaspory. Podejście heurystyczne pozwala w moim odczuciu na pełne zrozumienie piśmiennictwa emigracyjnego.

Zainteresowania naukowe polską emigracją, rozwijaną w jej ramach myślą polityczną, były obecne w okresie PRL-u w ograniczonym zakresie. Powstające w kraju prace poświęcone problematyce emigracyjnej przyjmowały perspektywę marksistowską. W dalszych rozdziałach pracy przytaczam przykłady tego rodzaju publikacji wymierzonych w polskich emigrantów, Haleckiego czy Mieroszewskiego. Opracowania te służyły bieżącej walce politycznej z emigrantami, Kościołem, reprezentowanymi przez nich poglądami. Szerokim zainteresowaniem cieszyła się natomiast myśl polityczna rozwijana w kraju w okresie międzywojennym. Przykładami mogą być prace: Andrzeja Micewskiego *W cieniu marszałka Piłsudskiego. Szkice*

⁶⁷ PZPR, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza – partia komunistyczna sprawująca hegemoniczną władzę w Polsce w latach 1948-1989. Powołana 15 grudnia 1948 r. w wyniku połączenia Polskiej Partii Robotniczej oraz Polskiej Partii Socjalistycznej. Reprezentowała w sferze politycznej marksizm-leninizm. Miała stanowić awangardę klasy robotniczej.

⁶⁸ Wybory prezydenckie w 1990 r. – przebiegały w dwóch turach, mających miejsce 25 listopada i 9 grudnia 1990 r. Pierwsze równe, wolne i powszechne, przeprowadzone w głosowaniu tajnym wybory prezydenckie w Polsce. W drugiej turze konkurowali Lech Wałęsa oraz Stanisław Tyimiński. Lech Wałęsa w pierwszej turze uzyskał 39,96% głosów, Stanisław Tyimiński 23,10%, wyprzedził tym samym przewidywanego kontrkandydata Wałęsę w drugiej turze, premiera ostatniego rządu PRL i pierwszego rządu III RP Tadeusza Mazowieckiego, który uzyskał 18,08% głosów. W drugiej turze Lech Wałęsa uzyskał 74,25% głosów, natomiast Stanisław Tyimiński (Stan Tyiminski) 25,75% głosów.

⁶⁹ A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989-2005*, Kraków 2007, s. 91, 108, 122, 129.

⁷⁰ Tamże, s. 130; Redakcja, *Przekazanie insygniów prezydenckich do Kraju 1990*, [w:] *Zakończenie działalności władz RP na uchodźstwie w 1990*, red. Z. Błażyński, R. Zakrzewski, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 4, Londyn 1995, s. 34.

z dziejów myśli politycznej II Rzeczypospolitej⁷¹, Sergiusza Mikulicza *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*⁷² (pojawia się w niej interpretacja myśli politycznej Adolfa Bocheńskiego, za którego kontynuatora uważany jest Juliusz Mieroszewski), Mariana S. Wolańskiego *Miejsce Polski w Europie w polskiej myśli politycznej w latach 1944-1948*⁷³, Władysława T. Kuleszy *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926-1939*⁷⁴ oraz wiele innych. W pewnym zakresie lukę, jeżeli chodzi o naukowe zainteresowania emigracją, zapełniała sama emigracja. Ukazała się np. praca zbiorowa pod redakcją działacza emigracyjnego Tymona Terleckiego *Literatura polska na obczyźnie 1940-1960*⁷⁵. Tom pierwszy zbioru wydano w Londynie w 1964 r. W tomie 2 z 1965 r. opublikowano m.in. tekst Stanisława Grocholskiego zatytułowany *Nowe środowisko koncepcyjne*⁷⁶, mówiący o Polskim Ruchu Wolnościowym „Niepodległość i Demokracja” (PRW „NiD”) Rowmunda Piłsudskiego. W tym samym tomie w opracowaniu *Publicystyka*⁷⁷ problematykę federacyjną, nawiązując do Bocheńskiego, krótko analizowała Lidia Ciołkoszowa⁷⁸. W Paryżu w 1979 r. Marcin Król wydał broszurę *Style politycznego myślenia*⁷⁹, w której analizował federalizm obozu młodych konserwatystów w okresie międzywojennym, istotną ze względu na analizę federalizmu emigrantów. W latach 90. wyszedł w Londynie wielotomowy zbiór artykułów *Materiały do dziejów uchodźstwa*, obejmujący okres drugiej wojny światowej oraz lata 1945-1990⁸⁰. Pierwszy tom zbioru ukazał się w 1994 r. pod redakcją Zbigniewa Błażyńskiego i jest zatytułowany *Władze*

⁷¹ A. Micewski, *W cieniu marszałka Piłsudskiego. Szkice z dziejów myśli politycznej II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1969.

⁷² S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971.

⁷³ M. S. Wolański, *Miejsce Polski w Europie w polskiej myśli politycznej w latach 1944-1948*, Wrocław 1971.

⁷⁴ W. T. Kulesza, *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926-1939*, Wrocław 1985.

⁷⁵ *Literatura polska na obczyźnie 1940-1960*, t. 1, 2, red. T. Terlecki, Londyn 1964, 1965; A. L. Sowa, *Od Drugiej do Trzeciej Rzeczypospolitej (1945-1990)*, dz. cyt., 232.

⁷⁶ S. Grocholski, *Nowe środowisko koncepcyjne*, [w:] *Literatura polska na obczyźnie 1940-1960*, t. 2, red. T. Terlecki, Londyn 1965, s. 297.

⁷⁷ L. Ciołkoszowa, *Publicystyka*, [w:] *Literatura polska na obczyźnie 1940-1960*, t. 2, dz. cyt., s. 169.

⁷⁸ Lidia Ciołkoszowa (1902-2002) – była polską działaczką socjalistyczną, a także historyczką i publicystką, pracowała jako wolontariuszka w czasie wojny polsko-bolszewickiej, wyszła za mąż za jednego z liderów krajowej i emigracyjnej Polskiej Partii Socjalistycznej Adama Ciołkosza (1901-1978). W 1990 r. w czasie Zjazdu PPS w Warszawie, jako ostatnia z żyjących działaczy przedwojennego PPS, została wybrana dożywotnią przewodniczącą ugrupowania. Jej praca publicystyczna była wielokrotnie nagradzana. Najważniejszym dziełem Lidii Ciołkoszowej przygotowanym z mężem był: *Zarys dziejów socjalizmu polskiego*, t. 1, Londyn 1966, t. 2, Londyn 1972.

⁷⁹ M. Król, *Style politycznego myślenia. Wokół „Buntu Młodych” i „Polityki”*, Paryż 1979.

⁸⁰ *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 1-8, Londyn 1994.

RP na obczyźnie podczas II wojny światowej⁸¹. Jednym z artykułów tomu 4 jest tekst Kazimierza Mochlińskiego *Polskie Inicjatywy Federacji Europy Środkowo-Wschodniej*⁸², wspominający m.in. o „Kulturze” Giedroycia. Całość stanowi już dzisiaj interesujący materiał źródłowy pozwalający na śledzenie losów poszczególnych emigrantów i ich środowisk koncepcyjnych.

Zainteresowanie tematyką emigracyjną zaczęło nabierać w kraju rozpędu w latach 90. Odrzucono już wówczas marksistowską perspektywę. Za kluczowy wykład dziejów polskiej emigracji należy uznać trzypiętomową pracę zatytułowaną *Druuga Wielka Emigracja 1945-1990* z 1999 r. Poszczególne tomy zbioru były zatytułowane: *Życie polityczne emigracji*, *Emigracja w polityce międzynarodowej*, *Życie społeczne i kulturalne emigracji*⁸³. Publikacja uznawana jest za podstawowe źródło poświęcone polskiej emigracji powojennej. W części pracy przygotowanej przez Pawła Machcewicza znajduje się fragment poświęcony federalizmowi, tak także zatytułowany⁸⁴.

W 2009 r. wydano pod redakcją Janusza Ciska antologię wybranych tekstów Oskara Haleckiego, zatytułowaną: *Oskar Halecki: Historyk – Szermierz Wolności*⁸⁵. Wskazana pozycja stanowi wstęp do dwutomowej serii stanowiącej zbiór artykułów poświęconych różnym aspektom życia i działalności Oskara Haleckiego. Zbiór pod redakcją Małgorzaty Dąbrowskiej został zatytułowany: *Oskar Halecki i jego wizja Europy*⁸⁶. Warto odnotować artykuł Jerzego Kłoczowskiego *Koncepcja Europy Środkowo-Wschodniej Oskara Haleckiego w kontekście przemian politycznych ostatniego stulecia i lat bieżących*⁸⁷. Tekst nawiązuje do wcześniejszego artykułu autora – *Oskar Halecki i jego walka o miejsce Polski w Europie*⁸⁸, opublikowanego w zbiorze *Z dziejów polityki i dyplomacji polskiej. Studia poświęcone pamięci Edwarda*

⁸¹ *Władze RP na obczyźnie podczas II wojny światowej*, red. Z. Błazyński, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 1, Londyn 1994.

⁸² K. Mochliński, *Polskie Inicjatywy Federacji Europy Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Akcja niepodległościowa na terenie międzynarodowym 1945-1990*, red. T. Piesakowski, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 4, Londyn 1999, s. 143.

⁸³ A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, dz. cyt.; P. Machcewicz, *Emigracja w polityce międzynarodowej*, dz. cyt.; R. Habielski, *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, dz. cyt.

⁸⁴ P. Machcewicz, *Emigracja w polityce międzynarodowej*, dz. cyt., s. 39.

⁸⁵ O. Halecki, *Oskar Halecki: Historyk – Szermierz Wolności*, red. J. Cisek, Warszawa 2009.

⁸⁶ *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, t. 1-3, red. M. Dąbrowska, Warszawa–Łódź 2012, 2014.

⁸⁷ J. Kłoczowski, *Koncepcja Europy Środkowo-Wschodniej Oskara Haleckiego w kontekście przemian politycznych ostatniego stulecia i lat bieżących*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, t. 2, red. M. Dąbrowska, Warszawa–Łódź 2014, s. 200.

⁸⁸ J. Kłoczowski, *Oskar Halecki i jego walka o miejsce Polski w Europie*, [w:] *Z dziejów polityki i dyplomacji polskiej. Studia poświęcone pamięci Edwarda hr. Raczyńskiego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wychodźstwie*, red. H. Bułhak, Warszawa 1994.

hr. Raczyńskiego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wychodźstwie⁸⁹. W tomie 1 znajdujemy artykuł Sławomira Łukasiewicza *Oskar Halecki jako federalista*⁹⁰. W aneksie do wskazanego tekstu znalazł się także artykuł Oskara Haleckiego *Odpowiedzią jest federalizm*⁹¹, który ukazał się po raz pierwszy w 1948 r. jako *Federalism as an Answer*⁹². Ważnym opracowaniem autorstwa Sławomira Łukasiewicza podejmującym problem federalizmu Oskara Haleckiego jest niewątpliwie książka *Trzecia Europa. Polska myśl federalistyczna w Stanach Zjednoczonych 1940-1971*⁹³, w której znalazł się rozdział *Oskar Halecki. Historiozofia i federalizm*⁹⁴. Warto również odnotować wydaną w 2016 r. książkę *Oskar Halecki a Liga Narodów. Poglądy i działalność* Andrzeja M. Brzezińskiego⁹⁵. W ramach polskiego rynku wydawniczego pojawiły się również emigracyjne prace Haleckiego, które z punktu widzenia mojego zainteresowania mają charakter źródłowy. Są to m.in. *Historia Europy – jej granice i podziały*⁹⁶, *Historia Polski*⁹⁷. Ze względu na rekonstrukcję polskich tradycji federacyjnych, polskich tradycji politycznych w Europie Środkowo-Wschodniej, istotnych ze względu na piśmiennictwo emigracyjne, które analizowałem w rozdziale 1, za ważne należy uznać publikacje Andrzeja Nowaka, m.in. *Dzieje Polski*, t. 1, *Do 1202. Skąd nasz ród*, *Dzieje Polski*, t. 5, *1572-1632. Imperium Rzeczypospolitej*⁹⁸, artykuł *Idea jagiellońska w polskiej pamięci i wyobraźni politycznej*⁹⁹, opublikowany w zbiorze tekstów A. Nowaka *Strachy i Lachy. Przemiany polskiej pamięci 1982-2012*¹⁰⁰, pozycję *Imperiological Studies. A Polish Perspective*¹⁰¹ i inne. Warte odnotowania są także

⁸⁹ *Z dziejów polityki i dyplomacji polskiej. Studia poświęcone pamięci Edwarda hr. Raczyńskiego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wychodźstwie*, red. H. Bułhak, Warszawa 1994.

⁹⁰ S. Łukasiewicz, *Oskar Halecki jako federalista*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, t. 1, red. M. Dąbrowska, Warszawa–Łódź 2012, s. 184.

⁹¹ O. Halecki, *Odpowiedzią jest federalizm*, tłum. S. Łukasiewicz, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, t. 1, dz. cyt., s. 189.

⁹² O. Halecki, *Federalism as an Answer*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science” 1948, nr 1, s. 66.

⁹³ S. Łukasiewicz, *Trzecia Europa...*, dz. cyt.; publikacja ukazała się także w wersji anglojęzycznej: S. Łukasiewicz, *Third Europe. Polish Federalist Thought in the United States 1940-1970's*, Budapeszt 2016.

⁹⁴ Tamże, s. 300.

⁹⁵ A. M. Brzeziński, *Oskar Halecki a Liga Narodów. Poglądy i działalność*, Łódź 2016.

⁹⁶ O. Halecki, *Historia Europy...*, dz. cyt., wydana pierwotnie jako: *The Limits and Divisions of European History*, Nowy Jork 1950.

⁹⁷ O. Halecki, *Historia Polski*, Londyn 1958, Lublin–Londyn 1992.

⁹⁸ A. Nowak, *Dzieje Polski*, t. 1, *Do 1202. Skąd nasz ród*, Kraków 2014; A. Nowak, *Dzieje Polski*, t. 5, *1572-1632. Imperium Rzeczypospolitej*, Kraków 2021.

⁹⁹ A. Nowak, *Idea jagiellońska w polskiej pamięci i wyobraźni politycznej*, [w:] tenże, *Strachy i Lachy. Przemiany polskiej pamięci 1982-2012*, Kraków 2012.

¹⁰⁰ A. Nowak, *Strachy i Lachy. Przemiany polskiej pamięci 1982-2012*, Kraków 2012.

¹⁰¹ A. Nowak, *Imperiological Studies A Polish Perspective*, Kraków 2011.

pozycje *Polscy Ojcowie Europy* Borzyna i Sadowskiego¹⁰² oraz *Duch pyszny poprzedza upadek. Rozważania o naturze procesu rozpadu unii* Przemysława Żurawskiego vel Grajewskiego¹⁰³, w której autor zastanawia się m.in. nad tym, dlaczego nie powstała Rzeczpospolita Trojga Narodów projektowana w umowie unii hadziackiej¹⁰⁴. W rozdziale poświęconym historycznym źródłom polskiego federalizmu korzystałem także z dzieł autorstwa Adama Jerzego Czartoryskiego, a były to: *Pamiętniki i memoriały polityczne 1776-1809*¹⁰⁵, *Szkic o dyplomacji*¹⁰⁶, oraz z odezwy wydawanych przez Józefa Piłsudskiego i Polską Partię Socjalistyczną (PPS), gdy podejmowano walkę o odzyskanie niepodległości, co miało się zrealizować w praktyce politycznej w 1918 r. Warto wspomnieć o istotnej antologii *O jedność Europy. Antologia polskiej XX-wiecznej myśli europejskiej*¹⁰⁷, do której artykuły opracował Sławomir Łukasiewicz. W opracowaniu ukazały się teksty Oskara Haleckiego *Kwestia federalizmu w historii Europy Środkowo-Wschodniej*¹⁰⁸, a także Juliusza Mieroszewskiego *O międzynarodową brygadę europejską*¹⁰⁹, Rowmunda Piłsudskiego *Polski program federalny*¹¹⁰, Adolfa Bocheńskiego *Trudności polityczne Federacji środkowo-europejskiej*¹¹¹. Antologia została wcześniej wydana w języku angielskim

¹⁰² A. Borzym, J. Sadowski, *Polscy Ojcowie Europy*, Warszawa 2007.

¹⁰³ P. Żurawski vel Grajewski, *Duch pyszny poprzedza upadek...*, dz. cyt.

¹⁰⁴ Należy pamiętać, że umowa hadziacka (1658 r.) stanowiła spóźnioną polską odpowiedź na wydarzenia powstań kozackich na Ukrainie, powstania Bohdana Chmielnickiego (1648-1654). Umowę polsko-kozacką poprzedziła bowiem ugoda perejesławska, zawarta w 1654 r. w Perejesławiu na Kijowszczyźnie, podpisana między hetmanatem Bohdana Chmielnickiego a reprezentacją cara Rosji Aleksego I Michajłowicza, syna Michała I Romanowa. Na jej mocy Ukraina miała stać się obszarem autonomicznym w ramach państwa carów. Ugoda perejesławska prowadziła do wojny Moskwy przeciw Rzeczpospolitej (1654-1667), w wyniku której doszło do zagarnięcia Kijowa. Wojnę tę kończył ostatecznie tzw. pokój Grzymułtowski (1687 r.). Rzeczpospolita traciła: tzw. Ukrainę prawobrzeżną, wraz z Kijowem (miasto miało wrócić, ale nigdy już nie wróciło do Polski), województwo smoleńskie, województwo czernichowskie. W 300. rocznicę zawarcia ugody perejesławskiej, w 1956 r., przekazano Krym Ukrainińskiej Socjalistycznej Republice Sowieckiej.

¹⁰⁵ A. J. Czartoryski, *Pamiętniki i memoriały polityczne 1776-1809*, red. J. Skowronek, Warszawa 1986.

¹⁰⁶ A. J. Czartoryski, *Szkic o dyplomacji*, tłum. Z. Dąbrowska, Paryż–Toruń 2004.

¹⁰⁷ *O jedność Europy. Antologia polskiej XX-wiecznej myśli europejskiej*, red. S. Łukasiewicz, Warszawa 2015.

¹⁰⁸ O. Halecki, *Kwestia federalizmu w historii Europy Środkowo-Wschodniej*, [w:] *O jedność Europy...*, dz. cyt., s. 197.

¹⁰⁹ J. Mieroszewski, *O międzynarodową brygadę europejską*, [w:] *O jedność Europy...*, dz. cyt., s. 151; w dalszej części pracy korzystam z: J. Mieroszewski, *O międzynarodową brygadę europejską*, „Kultura” 1951, nr 11, s. 75.

¹¹⁰ R. Piłsudski, *Polski program federalny (Przemówienie Rowmunda Piłsudskiego wygłoszone przez RWE dnia 20 marca 1954 r.)*, [w:] *O jedność Europy...*, dz. cyt., s. 179.

¹¹¹ A. Bocheński, *Trudności polityczne federacji środkowo-europejskiej*, [w:] *O jedność Europy...*, dz. cyt., s. 76.

jako *Towards a United Europe. An Anthology of Twentieth Century Polish Thought on Europe*¹¹².

Ważną pracą z punktu widzenia naszego zainteresowania jest niewątpliwie praca Mariana S. Wolańskiego *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej emigracji polskiej. 1945-1975*¹¹³. Pojawia się w niej m.in. analiza problematyki międzynarodowej dotyczącej Europy Środkowo-Wschodniej poruszanej na łamach paryskiej „Kultury”. Wolański interesował się także podejściem emigracji do kwestii stosunków polsko-niemieckich: *Środowiska emigracyjne w Londynie i Paryżu a kwestia stosunków polsko-niemieckich (1949-1972)*¹¹⁴. Z punktu widzenia analizy obecności idei federacyjnej w programie Mieroszewskiego – Giedroycia interesujące jest wspomnieniowe opracowanie przygotowane przez Jerzego Giedroycia z Krzysztofem Pomianem¹¹⁵ *Autobiografia na cztery ręce*¹¹⁶ oraz *Jerzy Giedroyc. Życie przed „Kulturą”* autorstwa Marka Żebrowskiego¹¹⁷, omawiająca także relacje między Jerzym Giedroyciem a Rowmundem Piłsudskim. W 1997 r. pod redakcją Rafała Habielskiego ukazała się antologia tekstów Juliusza Mieroszewskiego *Final klasycznej Europy*¹¹⁸. Kolejnym zbiorem tekstów Mieroszewskiego opracowanym przez R. Habielskiego była praca: *Listy z wyspy: ABC polityki „Kultury”*¹¹⁹. O paryskiej „Kulturze” oraz jej programie wschodnim, idei federacyjnej Mieroszewskiego, jako fragmentach większych prac, pisali m.in. Iwona Hofman, Rafał Habielski, Janusz Korek. Można w tym miejscu przywołać pozycję *Szkice o paryskiej „Kulturze”* Iwony Hofman¹²⁰ i jej rozdziały: *Program wschodni „Kultury” na tle myśli politycznej polskiej emigracji powojennej*¹²¹ czy *Polska a problemy jednoczącej się Europy w publicystyce „Kultury”*¹²²; *Paradoksy*

¹¹² *Towards a United Europe. An Anthology of Twentieth Century Polish Thought on Europe*, red. S. Łukasiewicz, Warszawa 2011.

¹¹³ M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej emigracji polskiej. 1945-1975*, Wrocław 1996.

¹¹⁴ M. S. Wolański, *Środowiska emigracyjne w Londynie i Paryżu a kwestia stosunków polsko-niemieckich (1949-1972)*, Wrocław 1992.

¹¹⁵ Krzysztof Pomian (ur. 1934) – pierwotne nazwisko Krzysztof Purman, filozof, historyk oraz eseista. W 1966 r. wykluczony z PZPR za krytykę partii, popierał wydarzenia marcowe 1968 r., utracił pracę na uczelni, znalazł się na emigracji we Francji. W 2001 r. został dyrektorem Muzeum Europy w Brukseli, od 2010 r. doradza Europejskiej Sieci Pamięć i Solidarność.

¹¹⁶ J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, red. K. Pomian, Warszawa 1994.

¹¹⁷ M. Żebrowski, *Jerzy Giedroyc. Życie przed „Kulturą”*, Warszawa 2014.

¹¹⁸ J. Mieroszewski, *Final klasycznej Europy*, red. R. Habielski, Warszawa 1997.

¹¹⁹ J. Mieroszewski, *Listy z wyspy: ABC polityki „Kultury”*, red. R. Habielski, Paryż 2012. W 2020 r. ukazała się antologia: J. Mieroszewski, *Kroniki angielskie i fragmenty autobiograficzne*, red. R. Habielski, A. S. Kowalczyk, Paryż, Kraków 2020.

¹²⁰ I. Hofman, *Szkice o paryskiej „Kulturze”*, Toruń 2004.

¹²¹ Tamże, s. 145.

¹²² Tamże, s. 166.

paryskiej „Kultury”. *Styl i tradycje myślenia politycznego* Janusza Korca¹²³. Ważną książką, w której Rafał Habielski dowodził związków między programem emigracyjnym rozwijanym na łamach „Kultury” przez Mieroszewskiego a pismami okresu międzywojennego, jest pozycja *Dokąd nam iść wypada? Jerzy Giedroyc. Od „Buntu Młodych” do „Kultury”*¹²⁴. Zależności tej dowodził Habielski także w tekście *Tytuł pozostaje ten sam. O powinowactwach geopolitycznych grupy „Buntu Młodych” i „Kultury”*¹²⁵, opublikowanym w ramach zbioru artykułów naukowych *Geopolityka i zasady. Studia z dziejów polskiej myśli politycznej*¹²⁶. Rekonstruując związki między „Buntem Młodych” a „Kulturą”, myślą Adolfa Bocheńskiego i Juliusza Mieroszewskiego, warto z pewnością sięgnąć do pozycji autorstwa Kazimierza Michała Ujazdowskiego *Żywotność konserwatyzmu. Idee polityczne Adolfa Bocheńskiego*¹²⁷ oraz przygotowanej przez niego antologii tekstów Bocheńskiego *Zanim powstała Kultura. Antologia tekstów Adolfa Marii Bocheńskiego*¹²⁸. W 2014 r. ukazała się dwutomowa *Wena do polityki. O Giedroyciu i Mieroszewskim* Andrzeja Stanisława Kowalczyka¹²⁹. Szczególnie interesujące z punktu widzenia zainteresowania pracy są rozdziały: *Rozmowy z Burnhamem. Jalmużnik Czapski. Akces Mieroszewskiego*¹³⁰, *Brygada. Apel o Federację Europejską*¹³¹ czy *Ukraina. Łobodowski. Osadcuk. ULB*¹³².

Z punktu widzenia analizy obecnej w rozdziale czwartym pracy istotną publikacją jest *Federalizm. Teorie i koncepcje*¹³³, pod redakcją Wiesława Bokajły. Jeden z rozdziałów przygotowany przez Mariana S. Wolańskiego, *Federalizm w myśli*

¹²³ J. Korek, *Paradoksy paryskiej „Kultury”. Styl i tradycje myślenia politycznego*, Katowice 2008.

¹²⁴ R. Habielski, *Dokąd nam iść wypada? Jerzy Giedroyc. Od „Buntu Młodych” do „Kultury”*, Warszawa 2006. Tytuł książki Rafała Habielskiego wskazuje na istotną rolę, którą w działalności Jerzego Giedroycia odegrał Adolf Bocheński. W 1936 r. w piśmie „Bunt Młodych” opublikowano bowiem artykuł Bocheńskiego zatytułowany *Dokąd nam iść wypada*, do którego nawiązał R. Habielski. Artykuł przedrukowano w antologii: A. Bocheński, *Dokąd nam iść wypada*, [w:] tenże, *Historia i polityka: wybór publicystyki*, red. M. Król, Warszawa 1989, s. 115. Bocheński rozważał wówczas pożądane stanowisko sanacji - „reżimu majowego” wobec opozycji.

¹²⁵ R. Habielski, *Tytuł pozostaje ten sam. O powinowactwach geopolitycznych grupy „Buntu Młodych” i „Kultury”*, [w:] *Geopolityka i zasady. Studia z dziejów polskiej myśli politycznej*, red. J. Kloczkowski, Kraków 2010, s. 105.

¹²⁶ *Geopolityka i zasady. Studia z dziejów polskiej myśli politycznej*, red. J. Kloczkowski, Kraków 2010.

¹²⁷ K. M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu. Idee polityczne Adolfa Bocheńskiego*, Warszawa 2005.

¹²⁸ A. Bocheński, *Zanim powstała Kultura. Antologia tekstów Adolfa Marii Bocheńskiego poświęconych polskiej polityce wschodniej*, red. K. M. Ujazdowski, Lublin 2006.

¹²⁹ A. S. Kowalczyk, *Wena do polityki. O Giedroyciu i Mieroszewskim*, t. 1, 2, Warszawa 2014.

¹³⁰ Tamże, t. 1, s. 221.

¹³¹ Tamże, t. 1, s. 148.

¹³² Tamże, t. 2, s. 97.

¹³³ *Federalizm. Teorie i koncepcje*, red. W. Bokajło, Wrocław 1998.

politycznej polskich ugrupowań emigracyjnych po II wojnie światowej¹³⁴, omawia krótko program polityczny ugrupowania PRW „NiD” Rowmunda Piłsudskiego. W książce znalazł się także rozdział omawiający polskie tradycje federacyjne z perspektywy historycznej – *Historyczne tło polskiego federalizmu*, autorstwa Bokajły¹³⁵, w pewnym zakresie poszukujący ideowego i historycznego backgroundu namysłu uprawianego następnie na emigracji. Ważną ze względu na analizę występowania idei federacyjnej w głoszonych przez Rowmunda Piłsudskiego poglądach politycznych jest niewątpliwie jedyna jak do tej pory antologia tekstów źródłowych tego autora, wydana jako drugi tom politologicznej serii „Myśl społeczna i polityczna na emigracji”, pod redakcją Feliksa Grossa i Bolesława Wierzbiańskiego, zatytułowana *Rowmund Piłsudski. Pisma wybrane 1972-1982*¹³⁶. Pierwszym artykułem naukowym, w którym podjęta została próba analizy myśli Piłsudskiego, był tekst Pawła Ziętary *Myśl polityczna Rowmunda Piłsudskiego*¹³⁷, zamieszczony w zbiorze pod redakcją Andrzeja Friszke *Myśl polityczna na wygnaniu: publicyści i politycy polskiej emigracji powojennej*¹³⁸; autor odniósł się krótko także do problematyki federacyjnej. Ponadto ukazał się tekst Rafała Juchnowskiego *Koncepcje federalistyczne Rowmunda Piłsudskiego*¹³⁹. Tekst opublikowano w zbiorze artykułów *Europa i integracja europejska w polskiej myśli politycznej XX wieku*, pod redakcją Jerzego Juchnowskiego i Janusza Tomaszewskiego¹⁴⁰. Rafał Juchnowski przygotował także biografię Piłsudskiego *Rowmund Piłsudski 1903-1988. Koncepcje polityczne i społeczne*¹⁴¹ – była to praca doktorska autora. Z niej także pochodził wyżej wskazany artykuł naukowy. Jest to pierwsza i jedyna jak dotąd biografia polityczna wskazanego emigranta, m.in. dlatego zasługuje na uwagę. Do ważnych prac tego autora, w których podejmowana jest zbliżona tematyka, należy zaliczyć książkę *Miejsce geopolityki w polskiej myśli*

¹³⁴ Tamże, s. 267.

¹³⁵ Tamże, s. 175.

¹³⁶ R. Piłsudski, *Rowmund Piłsudski. Pisma wybrane 1972-1982*, red. F. Gross, B. Wierzbiański, Warszawa 1998.

¹³⁷ P. Ziętara, *Myśl polityczna Rowmunda Piłsudskiego*, [w:] *Myśl polityczna na wygnaniu: publicyści i politycy polskiej emigracji powojennej*, red. A. Friszke, Warszawa 1995, s. 119.

¹³⁸ *Myśl polityczna na wygnaniu: publicyści i politycy polskiej emigracji powojennej*, red. A. Friszke, Warszawa 1995.

¹³⁹ R. Juchnowski, *Koncepcje federalistyczne Rowmunda Piłsudskiego*, [w:] *Europa i integracja europejska w polskiej myśli politycznej XX wieku*, red. J. Juchnowski, J. Tomaszewski, Wrocław 2003, s. 92.

¹⁴⁰ *Europa i integracja europejska w polskiej myśli politycznej XX wieku*, red. J. Juchnowski, J. Tomaszewski, Wrocław 2003.

¹⁴¹ R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988. Koncepcje polityczne i społeczne*, Wrocław 2009.

politycznej XIX i XX wieku¹⁴². Ponadto ukazała się monumentalna praca Sławomira Łukasiewicza poświęcona partii Piłsudskiego *Partia w warunkach emigracji. Dylematy Polskiego Ruchu Wolnościowego „Niepodległość i Demokracja” 1945-1994*¹⁴³. Jeden z rozdziałów publikacji mówi o tzw. *Nowej Europie*, planach federacyjnej przebudowy Europy oraz budowy federacji środkowoeuropejskiej. Wskazana problematyka znalazła także swoje miejsce w dwóch publikacjach Artura Trudzika: *Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja” i jego organ prasowy „Trybuna”*¹⁴⁴ oraz *Mysł społeczno-polityczna Polskiego Ruchu Wolnościowego (PRW „NiD”) w latach 1945-1955*¹⁴⁵. W pierwszej publikacji autor zamieścił szereg interesujących materiałów źródłowych mówiących o działalności ugrupowania Piłsudskiego, m.in. *Zasady Programowe PRW NiD* (1947, 1956), *Karta Wolnego Człowieka*, *Karta Wolnego Polaka*¹⁴⁶, z rozdziałem zatytułowanym *O nowy porządek międzynarodowy*¹⁴⁷, odniósł się również do federalizmu propagowanego przez PRW „NiD”. W drugiej ze wskazanych publikacji znalazł się rozdział *Oryginalność koncepcji federalizmu wypracowanej przez PRW „NiD” i popularyzowanej przez „Trybunę”*¹⁴⁸.

Prócz opracowań naukowych, materiałów źródłowych powstających w kręgach emigracyjnych, przywoływanych antologii tekstów, przedruków materiałów programowych, manifestów – w pracy bazę źródłową stanowią przede wszystkim opracowania, artykuły, analizy autorstwa: Oskara Haleckiego, Juliusza Mieroszewskiego oraz Rowmunda Piłsudskiego. W przypadku Oskara Haleckiego są to artykuły publikowane w różnych czasopismach naukowych oraz książki naukowe powstające na emigracji podejmujące problematykę federacyjną. Nawiązywałem także do tekstów wcześniejszych, jeżeli uznałem, że jest to kluczowe dla zrozumienia dorobku emigracyjnego autora. Ze względu na analizę dorobku federacyjnego: Juliusza Mieroszewskiego kluczowe znaczenie mają teksty publikowane w latach 1949-1976 na

¹⁴² R. Juchnowski, *Miejsce geopolityki w polskiej myśli politycznej...*, dz. cyt.

¹⁴³ S. Łukasiewicz, *Partia w warunkach emigracji. Dylematy Polskiego Ruchu Wolnościowego „Niepodległość i Demokracja” 1945-1994*, Lublin 2014.

¹⁴⁴ A. Trudzik, *Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja” i jego organ prasowy „Trybuna”*, Warszawa 2009.

¹⁴⁵ A. Trudzik, *Mysł społeczno-polityczna Polskiego Ruchu Wolnościowego (PRW „NiD”) w latach 1945-1955*, Warszawa 2010.

¹⁴⁶ Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, *Zasady Programowe* (uchwalone na I Walnym Zjeździe PRW „NiD” 8 grudnia 1947 r. w Londynie i uzupełnione na III Walnym Zjeździe 6-7 października 1956 r. w Londynie), [w:] A. Trudzik, *Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”...*, dz. cyt., s. 480. W *Zasadach programowych PRW „NiD”* znalazły się m.in. takie podrozdziały jak: *Karta Wolnego Człowieka*, *Karta Wolnego Polaka*.

¹⁴⁷ Tamże, s. 482.

¹⁴⁸ A. Trudzik, *Mysł społeczno-polityczna Polskiego Ruchu Wolnościowego (PRW „NiD”)...*, dz. cyt., s. 211.

łamacz „Kultury”, Rowmunda Piłsudskiego – artykuły ukazujące się na łamach „Trybuny” oraz ze względu na jego rolę w PRW „NiD” – dokumenty programowe stronnictwa. Za istotne należy uznać także materiały wspomnieniowe mówiące o działalności, osiągnięciach, koncepcjach bohaterów niniejszej pracy.

1. Z tradycji federacyjnego myślenia

Unire bello modo est non uniendo.

Termin federacja wywodzi się z łac. słowa oznaczającego przymierze (łac. *foederatio*). Etymologicznie jest związany również z pojęciem *foedus* (łac.), czyli pakt, traktat, porozumienie, sojusz, które podobnie jak *foederatio* oznacza przymierze¹⁴⁹, rozumiane jako umowa, w ramach której dochodzi do podziału władzy oraz kompetencji. W domyśle związek taki miał mieć charakter równoprawnego¹⁵⁰. Źródłosłów terminu federacja wiązano też ze słowem *fides*, tłumaczonym na język polski jako zawierzenie lub po prostu wiara, ufność, które w tym kontekście moglibyśmy rozumieć jako misję (lub wspólną misję). *Foedus* oznacza swego rodzaju narzędzie spajające cywilizację¹⁵¹. Pozwalał na skuteczne promowanie oraz godzenie

¹⁴⁹ *Foedus* od *fides* – ufność.

¹⁵⁰ W. Bokajło, *Wstęp*, [w:] *Federalizm...*, dz. cyt., s. 9; H. Back, H. Cirullies, G. Marquard, *Federalism, federation*, [w:] tychże, *Polec: Dictionary of politics and economics, Dictionnaire de politique et d'économie, Wörterbuch für Politik und Wirtschaft*, Berlin 1964, s. 296, 297; B. Crick, *Federalism*, [w:] *The Blackwell dictionary of modern social thought*, red. W. Outhwaite, Malden 2003, s. 234, 235; W. Anderson, *Federalism*, [w:] *A Dictionary of the Social Sciences*, red. J. Gould, W. L. Kolb, Nowy Jork 1964, s. 263; A. Burris, *Federalism*, [w:] *International encyclopedia of the social & behavioral sciences*, t. 8, red. N. J. Smelser, P. B. Baltes, Amsterdam 2001, s. 5440; D. J. Elazar, *Federalism*, [w:] *International Encyclopedia of the Social Sciences*, t. 5, D. L. Sills, Nowy Jork 1968, s. 353; P. H. Russell, *Federalism*, [w:] *The Social Science Encyclopedia*, red. A. Kuper, J. Kuper, Londyn 1985, s. 297.

¹⁵¹ M. Burgess, *Federalism and European Union: The Building of Europe, 1950-2000*, Londyn 2000, s. 5; S. R. Davies, *The Federal Principle. A Journey Throught Time in Quest of Meaning*, Londyn 1978, s. 3. S. R. Davies stwierdził tam: „Gdzie więc zaczniemy sondować? Moglibyśmy zacząć tak, jak zrobił to Edward Freeman, od definicji, a następnie przeszukać polityczne życie człowieka w poszukiwaniu rzeczy podobnych lub niepodobnych. Wolę zacząć od samego słowa «federalny». Bo gdzieś blisko początku tego wszystkiego jest idea *foedus*, pierwsze dające się prześledzić podobieństwo językowe do federalnego fenomenu Rzymu i jego następców. A skojarzenie leksykograficzne *foedus* z przymierzem oraz pokrewnego mu *fides* z wiarą i zaufaniem dostarcza nam pierwszej kluczowej wskazówki. Ponieważ w idei przymierza i synonimicznych mu terminach obietnicy, zobowiązania, umowy – ugody, ślubowania, przysięgi odnajdujemy sposób postępowania w stosunku do innych, natrafiamy na żywotny element spajający cywilizację” - „Where then do we begin to probe? We could begin as Edward Freeman did with definition, and then scan the political life of man for things that are like or unlike. I prefer to begin with the word «federal» itself. For somewhere near the beginning of it all is the idea of *foedus*, the first traceable linguistic resemblance to the foederal phenomenon of Rome and after. And the lexicographic association of *foedus* with *covenant*, and of its cognate *fides* with faith and trust, provide us with the first crucial clue. Because

zarówno osobistych, partykularnych, jak i wspólnotowych interesów¹⁵². Rdzeń jego treści mówi o obietnicy możliwego współistnienia zarówno wspólnotowości, jak i indywidualności. W tym sensie rozpoznawał natomiast przyrodzoną naturę ludzką, którą stanowi/buduje, zarówno „jednostka” – indywiduum, jak i podzielane społecznie potrzeby i tożsamości¹⁵³. Terminy federalny oraz przymierze (*federal, covenantal*) są ze sobą blisko związane, a ostrożna analiza pozwala wręcz uznać je za prawie wymienne. Porządek przymierza jest federalny, a porządek federalny jest przymierzem, jak stwierdzali McCoy i Baker: „Termin «federalny» pochodzi od łacińskiego *foedus*, co oznacza przymierze. Porządek przymierza jest federalny. Federalny porządek jest przymierzem”¹⁵⁴. Wskazywano także na teologiczne aspekty, związane m.in. z reformacją, tradycji federacyjnej¹⁵⁵. Jednocześnie unie federalne, od *foedus* mające charakter traktatowy, sojuszniczy, związkowy, zawsze były uważane za oparte na formach i zarządzaniu raczej zgodnym z zasadami stosunków międzynarodowych niż charakterystycznym dla państwa narodowego¹⁵⁶.

Zwięzła definicja federacji mówi, że jest to podmiot polityczny będący unią częściowo samorządnych (ang. *self-governing*) części składowych, tzn. regionów, stanów lub prowincji, znajdujących się pod kontrolą wspólnego centralnego rządu federalnego. W przypadku federacji zakres samorządności części składowych, zakres

in the idea of covenant, and the synonymous ideas of promise, commitment, undertaking, or obligating, vowing, and plighting one's word to a course of conduct in relation to others, we come upon a vital bonding device of civilization”.

¹⁵² M. Burgess, *Comparative Federalism. Theory and Practice*, Nowy Jork 2006, s. 3.

¹⁵³ Tamże.

¹⁵⁴ Ch. S. McCoy, J. W. Baker, *Fountainhead of Federalism. Heinrich Bullinger and The Covenantal Tradition. With a Translation of De testamento seu foedere Dei unico et aeterno (1534) by Heinrich Bullinger*, Louisville 1991, s. 11, 12. „«Federal» derives from the Latin *foedus*, which means covenant. A covenantal order is federal. A federal order is covenantal”.

¹⁵⁵ Tamże. Dalej stwierdzano: „Specjalizacja akademicka oddzieliła porządek federalny i przymierze. Myśl polityczna przywłaszczyła sobie termin federalizm jako mający zastosowanie w pewnych wzorcach politycznych współczesnego świata. Studia biblijne i teologia utrzymywały termin «przymierze», rozumiejąc go jako koncepcję wyróżniającą się w Biblii i temat w reformacyjnej i poreformacyjnej doktrynie chrześcijańskiej”, w oryginale: „Academic specialization has separated federal and covenantal. Political thought has appropriated federalism as applicable to certain political patterns of the modern world. Biblical studies and theology have kept the word «covenant» understanding it as a concept prominent in the Bible and the topic in Reformation and post-Reformation Christian doctrine”.

¹⁵⁶ M. Burgess, *Comparative Federalism...*, dz. cyt., s. 166; P. Riley, *The Origins of Federal Theory in International Relations Ideas*, „Polity” 1973, nr 1, s. 92, 94, 106; E. A. Mierzwa, *Geneza idei unii europejskiej (Polskie inicjatywy)*, dz. cyt., s. 12. Edward A. Mierzwa przytacza, w pracy poświęconej polskim tradycjom zjednoczeniowym, federacyjnym, w Europie Środkowo-Wschodniej, definicję unii, która jest niewątpliwie powiązana z terminem *foedus*: „Pojęcie „unia” pochodzi od łacińskiego unio = zjednoczyć, złączyć, połączyć, rzeczownik *uniens*, - *entis* – oznacza czynnik jednoczący i może odnosić się do: 1. (...) unii personalnej (unia osobista), 2/ Unii religijnej – np.: a/ u. hipostatyczna b/ (...) u. florencka (...). 3. Unia jako instytucja polityczno-prawna: np. unia międzyparlamentarna, narodowa, organizacja konspiracyjna lub sportowa, itp.”

władzy części składowych oraz zakres władzy rządu centralnego, oraz ich wzajemne relacje, zakorzenione są zazwyczaj w konstytucji lub dokumencie unii i nie mogą zostać zmienione przez indywidualną decyzję którejś ze stron. Zmiany tego rodzaju wymagałyby konsensusu stron zainteresowanych. Federację możemy także zdefiniować jako formę rządu, w przypadku którego suwerenna władza jest podzielona między władzę centralną oraz regiony wchodzące w zakres związku, tak aby dysponowały one pewnym zakresem kontroli nad własnymi sprawami wewnętrznymi. Federacja to również element formy państwa¹⁵⁷. Za Arendem Lijphartem możemy wskazać pięć podstawowych cech federacji: 1. spisana konstytucja, 2. dwuizbowy parlament, 3. członkowie federacji posiadają reprezentację parlamentarną, a także silna reprezentacja przysługuje mniejszym częściom składowym, 4. występuje decentralizacja władzy wykonawczej oraz 5. częściom składowym gwarantuje się prawo do bycia włączonymi w proces zmiany konstytucji federalnej oraz prawo do zmiany własnej konstytucji jednostronnie¹⁵⁸. Będąc bardziej precyzyjnym, należałoby stwierdzić, iż Lijphart *expressis verbis* uzupełnił podstawową zasadę federalizmu, mianowicie podział władzy między centrum i regiony, o pięć wtórnych, wskazanych wyżej, charakterystyk federalizmu. W przywołanym fragmencie definiował federalizm, a nie federację *ipso facto*. Analizowane pojęcie należy jednak do etymologii terminu federalizm.

Podstawowa definicja federalizmu głosi, że jest to forma organizacji państwa, sposobu podziału władzy oraz organizacji procesu decyzyjnego¹⁵⁹. Nie oznacza to jednak, że sprawa jest zamknięta i nie toczą się w tej kwestii dyskusje naukowe. Wskazywane wyżej łacińskie słowa *foedus* oraz *foederatio* wywodzą się z nauk prawnych w ramach, których federalizm należy do problematyki prawno-ustrojowej definiującej możliwe związki między państwami. Nauki polityczne do dzisiaj nie wypracowały ogólnej teorii federalizmu, a za uprawnione uznać można stwierdzenie, zgodnie z którym różne spojrzenia na wskazaną problematykę zawierają poprawną,

¹⁵⁷ J. Czaputowicz, *Teoria stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2008, s. 120.

¹⁵⁸ A. Lijphart, *Consociation and Federation. Conceptual and Empirical Links*, „Canadian Journal of Political Science” 1979, nr 3, s. 502.

¹⁵⁹ J. Czaputowicz, *Teoria stosunków międzynarodowych...*, dz. cyt., s. 120; ; H. Back, H. Cirullies, G. Marquard, *Federalism, federation*, dz. cyt., s. 296, 297; B. Crick, *Federalism*, dz. cyt., s. 234; W. Anderson, *Federalism*, dz. cyt., s. 263; A. Burris, *Federalism*, s. 5440; D. J. Elazar, *Federalism*, dz. cyt., s. 353; P. H. Russell, *Federalism*, dz. cyt., s. 297.

choć jednocześnie niewyczerpującą argumentację¹⁶⁰ – do przywołanej kwestii wrócimy w dalszej części tekstu. Federalizm stanowi jednak teorię politycznej integracji, która uważana jest za posiadającą najbardziej odległą tradycję, sięgającą bowiem starożytności antycznej¹⁶¹. Wskazana wyżej etymologia implikuje pewne istotne rozumienie zjawiska federacji. Jest ona zatem rodzajem związku między równoprawnymi partnerami (dwoma lub większą ich liczbą), którzy szukając rozwiązania pewnych istniejących trudności, zawierają dobrowolną unię między sobą. W dziejach federacji takimi impulsami do jednoczenia się państw bądź regionów były zazwyczaj trudności w przestrzeni relacji międzynarodowych; relacje zawiązywane doraźnie, w celu np. przeciwdziałania wspólnemu wrogowi (konfederacje wojenne), przekształcano następnie w bardziej spójne wieloaspektowe związki. Taki też był pierwotny powód zawiązania unii polsko-litewskiej, wyrastającej z obopólnego krzyżackiego zagrożenia, która następnie doprowadziła do budowy wspólnego państwa w postaci I Rzeczypospolitej. „Prawdziwa” federacja ma być oparta na dobrej i nieprzymuszonej woli oraz chęci budowania swego rodzaju politycznej wspólnoty. Idee federacyjne opierają się na takich wartościach jak: tolerancja, współpraca, etyka, kompromis. W XVIII i XIX w. zyskały nowy wymiar, zaczęto je wówczas wykorzystywać w procesie budowy państw o charakterze narodowym. Rozwiązania federacyjne odgrywały taką rolę w Stanach Zjednoczonych oraz w przypadku procesu jednoczenia Niemiec w postaci II Rzeszy Niemieckiej¹⁶², w czasach żelaznego kanclerza Otto von Bismarcka¹⁶³ i cesarza Wilhelma I Hohenzollerna¹⁶⁴. Pozwalały na

¹⁶⁰ M. Olewińska, *Federalizm w Unii Europejskiej i w Niemczech. Modele i powiązania*, Kraków 2007, s. 15.

¹⁶¹ S. Konopacki, *Dylematy federalizmu europejskiego*, „Studia Europejskie” 1998, nr 4, s. 77; J. Juchnowski, S. Juchnowski, *Koncepcje unijno-federalistyczne w polskiej myśli politycznej na tle integracyjnych idei europejskich*, „Społeczeństwo i Polityka” 2019, nr 3, s. 89.

¹⁶² W. Jakóbczyk, *Niemcy 1815-1919. Między partykularyzmem a federalizmem*, Warszawa–Poznań 1984, s. 157; M. Żywczyński, *Historia powszechna 1789-1870*, Warszawa 2006, s. 398, 536.

¹⁶³ Otto von Bismarck – właśc. Otto Eduard Leopold von Bismarck-Schönhausen (1815-1898), tzw. żelazny kanclerz, kanclerz II Rzeszy Niemieckiej w latach 1871-1890, główny architekt procesu zjednoczenia państw niemieckich prowadzonego pod auspicjami Prus, tzw. koncepcji małoniemieckiej (II poł. XIX w.). Doprowadził do powstania federacyjnego państwa, Cesarstwa Niemieckiego, z dynastią Hohenzollernów jako rodem panującym. Wprowadził program ubezpieczeń społecznych, którego pionierami były Prusy i Saksonia, położył podwaliny pod współczesne państwa typu opiekuńczego. Realizował politykę walki z Kościołem katolickim, tzw. Kulturkampf, walki o kulturę, która na terenie polskiego zaboru była połączona z ostrą germanizacją. Realizował politykę rugów pruskich (1885-1890), powołał Komisję Kolonizacyjną (1886 r.), zlikwidował nauczanie języka polskiego w szkołach na terenie zaboru (1887 r.). Polaków porównywał do wilków. Twierdził, że należy ich wytepić, w celu przetrwania.

¹⁶⁴ Wilhelm I Hohenzollern – Wilhelm Friedrich Ludwig von Preußen (1797-1888), nazywany księciem kartaczy, *Kartätschenprinz*, ze względu na sposób, w jaki stłumił powstanie w Wielkim Księstwie Badenii, które wybuchło w marcu 1848 r. i rozpoczęło Wiosnę Ludów w państwach niemieckich,

budowę jakiegoś rodzaju płynnej równowagi między autonomią regionalną a federacyjną całością oraz częściami składowymi o w dużej mierze heterogenicznym charakterze. Impulsem rozwojowym na drodze kształtowania się federalizmu jako formy konstytucyjnej organizacji państwa¹⁶⁵, ale także namysłu nad problematyką federalną jest z pewnością historia Stanów Zjednoczonych lat 80. XVIII w., w których udało się przełamać barierę wcześniejszego etapu, tzn. założenie charakterystyczne wówczas dla Europy Zachodniej, że suwerenność ma niepodzielny charakter. Dostrzeżone możliwości pozwoliły wówczas na przejście od konfederacji do federacji stanów członkowskich i budowy państwa typu federalnego¹⁶⁶. Amerykańscy federaliści Alexander Hamilton¹⁶⁷, James Madison¹⁶⁸, John Jay¹⁶⁹, autorzy *The Federalist Papers*¹⁷⁰, uznawali, że federalizm to rodzaj politycznego procesu, w ramach którego dokonuje się formułowanie unii o charakterze politycznym między różnorodnymi częściami składowymi, jednocześnie terminu federalizm używali w sposób niejednoznaczny¹⁷¹. Amerykański federalizm zgodnie z myślą jego twórców miał się

oraz białobrodym, w nawiązaniu do cesarza Fryderyka I Barbarossy (Rudobrodego). Od 1861 r. król Prus, od 1867 r. do 1871 r. prezydent Związku Północnoniemieckiego, który przygotowywał zjednoczenie Niemiec pod przewodnictwem Prus, od 1871 r. cesarz Cesarstwa Niemieckiego, II Rzeszy Niemieckiej.

¹⁶⁵ Zagadnieniem tym zajmował się na początku XX w. m.in. polski badacz Ludwik Kulczycki, socjolog, związany z ruchem socjalistycznym, w latach 1918-1932 wykładowca w Szkole Nauk Politycznych. L. Kulczycki, *Autonomia i federalizm w ustroju państw konstytucyjnych*, Lwów 1906.

¹⁶⁶ T. B. Lawler, *Essentials of American History*, Nowy Jork 1918, 229, 386, 440; R. L. Ashley, *The American Federal State. Its Historical Development Government and Policies*, Nowy Jork 1911, s. 197; H. Brogan, *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Wrocław 2011, s. 188, 209, 225.

¹⁶⁷ Alexander Hamilton (1757-1804) – jeden z ojców założycieli Stanów Zjednoczonych, amerykański polityk, należał do przywódców Partii Federalistycznej, pełnił funkcję jej przewodniczącego, był pierwszym sekretarzem skarbu Stanów Zjednoczonych. Jego wizerunek znajduje się na banknocie 10-dolarowym. Autor 63 artykułów „The Federalist Papers”. Sygnatariusz Konstytucji Stanów Zjednoczonych z 1787 r.

¹⁶⁸ James Madison (1751-1836) – był amerykańskim prawnikiem i politykiem, czwartym prezydentem Stanów Zjednoczonych, w latach 1809-1817, piątym sekretarzem stanu. Jeden z ojców założycieli USA. Był także jednym z sygnatariuszy Konstytucji. Przygotował 14 artykułów w ramach „The Federalist Papers”.

¹⁶⁹ John Jay (1745-1829) – polityk amerykański, abolicjonista, prawnik i dyplomata, uczestnik wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych, rewolucji amerykańskiej (1775-1783), jeden z sygnatariuszy traktatu paryskiego kończącego wojnę, zaliczany w poczet ojców założycieli Stanów Zjednoczonych (ang. Founding Fathers of the United States), drugi gubernator Nowego Jorku, pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych, w latach 80. sekretarz spraw zagranicznych. Jeden z przywódców Partii Federalnej (ang. Federalist Party). Autor pięciu esejów opublikowanych w ramach „The Federalist Papers”.

¹⁷⁰ „The Federalist Papers” – jest to zbiór 85 artykułów autorstwa: Alexandra Hamiltona (63), Jamesa Madisona (14), Johna Jaya (5) oraz napisanych wspólnie przez Hamiltona i Madisona (3). Wydano je pod wspólnym pseudonimem Publius, miały promować ideę Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Eseje powstały w latach 80. XVIII w. Znane były pod nazwą *The Federalist*.

¹⁷¹ J. Jaskiernia, B. Mucha, *Federalizm w Stanach Zjednoczonych*, [w:] *Oblicza federalizmu w Ameryce Północnej, Europie i Polsce*, red. I. Wrońska, Kielce 2016, s. 20, 21. H. Brogan, *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, dz. cyt., 209-240; V. Ostrom, *Znaczenie federalizmu w „Federaliście”*, [w:] tenże, *Federalizm amerykański. Tworzenie społeczeństwa samorządnego*, Warszawa-Olsztyn 1994,

opierać na następującej zasadzie: „władza przez lud ustąpiona najpierw jest podzielona między dwa różne rządy, a następnie każda z tych części jest podzielona między różne i odrębne organy”¹⁷². Nurt ten zaliczany jest do klasycznej koncepcji federalizmu¹⁷³. Wspólnym zamierzeniem tej nowej całości ma być natomiast zachowanie różnorodności oraz strzeżenie jej przed zakusami tyranii większości. M.in. ten aspekt omawianego zjawiska wyrażają słowa Jacka Czaputowicza: „Z kolei amerykański federalizm i brytyjski liberalizm leżały u podłoża podziału władzy i upodmiotowienia społeczeństwa. Państwo przypomina tratwę, niewygodną i przeciekającą podczas sztormu, ale niezatapialną”¹⁷⁴. Jednocześnie pierwszy system federalny świata powstał w Stanach Zjednoczonych gdy w 1787 r. 13 byłych kolonii zdecydowało się na przyjęcie federalnej konstytucji w czasie Konwencji Filadelfijskiej¹⁷⁵. Kolejny przełom w namyśle nad problematyką federalistyczną to okres po zakończeniu II wojny światowej. Wówczas także doszło do rozwoju federalizmu rozumianego jako teoria, której zadaniem jest wyjaśnianie procesów zjednoczeniowych. Zdyskredytowane zostały państwa o charakterze narodowym i doszło do debaty poświęconej konieczności zapewnienia pokoju. Federalizm stawał się wtedy także swoistym ruchem politycznym, a nie tylko ideologią czy teorią zjednoczeniową. Siłę ciężkości położono wówczas na strategię, a nie na cel prowadzonych działań, który wydawał się jasny – nie można dopuścić do kolejnej wielkiej wojny. Zabezpieczeniem przed tego rodzaju scenariuszem miało być powołanie federacji o zasięgu globalnym lub chociaż federacji europejskiej oraz rozwój współpracy euroatlantyckiej. Jednym z rezultatów tych działań było powołanie w 1946 r. Europejskiego Związku Federalistów, do którego należeli także Polacy, mimo że Polska znalazła się za *żelazną kurtyną*. W Europie powojennej najgorętszym tematem było powołanie unii państw. W tym zakresie wskazuje się na dwie najważniejsze wyznawane wtedy metody zjednoczenia: zawarcie paktu o charakterze federalnym przez rządy oraz bardziej radykalne rozwiązanie, jakim była dominująca do lat 60. tzw. metoda konstytuandy, polegająca na zwołaniu europejskiego Zgromadzenia Konstytucyjnego, które miało za zadanie opracować Konstytucję, przekazującą część najważniejszych prerogatyw rządów narodowych planowanemu

s. 82, 83.

¹⁷² A. Pułło, *Ustroje państw współczesnych*, Warszawa 2007, s. 104.

¹⁷³ S. Konopacki, *Dylematy federalizmu...*, dz. cyt., s.77.

¹⁷⁴ Tamże; także J. Harrison, *Europe in Question. Theories and Regional Integration*, Londyn 1974, s. 42; J. Czaputowicz, *Teoria stosunków międzynarodowych...*, dz. cyt., s. 85.

¹⁷⁵ J. Potulski, *Idea i praktyka federalizmu w Rosji*, Toruń 2004, s. 17.

rządowi federalnemu¹⁷⁶. Za podstawowy bazowy projekt tradycji konstytucyjnej można uznać koncepcję *Panewropy* Richarda Coudenhove'a-Kalergiego z 1923 r. Zakładał on bowiem powołanie państwa i narodu europejskiego, jednoczonego na mocy ustanowienia konstytucji federalnej¹⁷⁷. Zamiarem koncepcji Kalergiego było zabezpieczenie Europy przed wojnami przez zniesienie ich przyczyny podstawowej – konkurencji między narodami i państwami, nacjonalizmu. Zmiana sytuacji po II wojnie światowej pozwoliła na wypracowanie nowych i bardziej skutecznych rozwiązań. Federaliści z Europejskiego Związku Federalistów odegrali kluczową rolę w procesie jednoczenia Europy; zalicza się do nich przede wszystkim ojców założycieli Unii Europejskiej Jeana Monneta¹⁷⁸, Altiero Spinelliego¹⁷⁹, Paula Henriego Spaaka¹⁸⁰. Jak słusznie podkreśla Stanisław Konopacki, myśl federacyjna, posiadająca różnorodny oraz bogaty wymiar, może być jednak sprowadzona do dwóch podstawowych zagadnień. Po pierwsze stanowi rodzaj metody budowy unii między nieposiadającymi dotychczas szerszych związków państwami, a po drugie może być postrzegana jako system władzy – czy struktura polityczna, mająca charakterystyczne dla siebie wady i

¹⁷⁶ S. Konopacki, *Dylematy federalizmu...*, dz. cyt., s. 84-90.

¹⁷⁷ F. Gross, *Federacje i konfederacje europejskie. Rodowód i wizje*, Warszawa 1994, s. 41.

¹⁷⁸ Jean Monnet (1888-1979) – był francuskim politykiem oraz ekonomistą, jednym z twórców Wspólnot Europejskich oraz ojców integracji europejskiej. Przygotował plan modernizacji oraz rozwoju ekonomicznego Francji po II wojnie światowej. Obawiał się tarć między Francją a Niemcami na terenie Zagłębia Ruhry, wyszedł z propozycją Wspólnoty Europejskiej, przedstawioną następnie przez Roberta Schumana, ministra spraw zagranicznych Francji, 9 maja 1950 r. Propozycja ta została zapamiętana jako tzw. deklaracja Schumana. Zakładano wspólną francusko-niemiecką kontrolę nad produkcją węgla i stali, miała ją sprawować tzw. Wysoka Władza. Zapewniono możliwość dołączenia do układu innych państw. W wyniku przedłożonej propozycji na mocy traktatu paryskiego z 18 kwietnia 1951 r. powstała Europejska Wspólnota Węgla i Stali, EWWiS. Należały do niej: Belgia, Francja, Holandia, Luksemburg, Republika Federalna Niemiec, Włochy. Powstanie EWWiS rozpoczęło procesy integracyjne w Europie Zachodniej. Działał na rzecz budowy wspólnego rynku, czego konsekwencją było powołanie na mocy traktatów rzymskich z 25 marca 1957 r. Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej; należały do niej te same państwa co do EWWiS. Podpisano wtedy także traktat ustanawiający Europejską Wspólnotę Energii Atomowej.

¹⁷⁹ Altiero Spinelli (1907-1983) – był włoskim politykiem, jednym z ojców zjednoczenia Europy Zachodniej, należał do autorów tzw. manifestu z Ventotene z 1941 r., który promował ideę integracji europejskiej oraz opracowanie konstytucji europejskiej. Manifest powstał podczas pobytu w więzieniu na wyspie Ventotene, Spinelli został skazany przez władze faszystowskie Benito Mussoliniego w wyniku prowadzonej działalności komunistycznej. Powołał w Mediolanie w 1943 r. Europejski Ruch Federalistyczny, wł. Movimento Federalista Europeo. Promował federalistyczną ideę jednoczenia Europy. W latach 1970-1976 był komisarzem Wspólnot Europejskich ds. przemysłu i handlu. W 1978 r. został wybrany do Parlamentu Europejskiego.

¹⁸⁰ Paul Henri Spaak (1899-1972) – był belgijskim politykiem socjalistycznym, jest zaliczany w poczet ojców integracji europejskiej. W latach 1947-1949 był premierem Belgii z Belgijskiej Partii Socjalistycznej. W 1946 r. został przewodniczącym Rady Europy. W latach 1952-1956 pełnił funkcję przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego EWWiS. Promował koncepcję powołania Europejskiej Wspólnoty Politycznej. Przygotował tzw. raport Spaaka, który podpisany w ramach traktatów rzymskich doprowadził do powstania Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. W 1945 r. był wybrany na przewodniczącego pierwszej sesji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych. W 1956 r. został sekretarzem generalnym Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego.

zalety – różny od systemu unitarnego modelowego w przypadku państw narodowych. Rozwiązania federacyjne stanowiły przedmiot zainteresowania naukowców, filozofów oraz twórców polityki na przestrzeni dziejów; także dziś rozważania poświęcone federalizmowi zyskują na aktualności¹⁸¹, m.in. w obszarze Europy Środkowo-Wschodniej.

Bez wątplenia idee federacyjne stanowią ważny element europejskiej, w tym polskiej, myśli politycznej¹⁸². Problematyka federacyjna stanowi także od dawna przedmiot zainteresowania różnych dyscyplin naukowych. Odnajdujemy ją w literaturze politologicznej, socjologicznej, historycznej czy prawniczej. Jak podkreślał Wiktor Suchecki, jeden z pierwszych polskich autorów, który podjął się analizy problematyki federacyjnej, w wydanej w 1968 r. książce *Teoria federalizmu*, tematyka ta ma siłą rzeczy charakter wymagający spojrzenia z różnych perspektyw oraz „integrujący różne dyscypliny naukowe”¹⁸³. Teoretyków państwa interesuje przede wszystkim cel powoływania federacji, metody, które prowadzą do jego urzeczywistnienia, czy prawny charakter federacji. Historycy starają się naświetlić genezę i ewolucję związków państwowych, socjologowie przyglądają się stosunkom narodowym, które mogą wystąpić w państwie federalnym, interesują ich procesy przybierające charakter integracji lub dezintegracji społecznej. Prawnicy badający stan aktualny związków federacyjnych rozpatrują struktury oraz prerogatywy określonych organów. Specjaliści w zakresie stosunków międzynarodowych poszukują znaczenia relacji federalnych w przestrzeni międzynarodowej oraz ich wagi dla zachowania pokoju, bezpieczeństwa,

¹⁸¹ M. Burgess, *Comparative Federalism...*, dz. cyt., s. 129.

¹⁸² J. Juchnowski, S. Juchnowski, *Koncepcje unijno-federalistyczne...*, dz. cyt., s. 89; A. Borzym, J. Sadowski, *Polscy Ojcowie Europy*, dz. cyt., s. 35; T. Wierzbowski, *Wenecja. Poemat historyczno-polityczny z XVI w.*, Warszawa 1886; J. Tazbir, *Rzeczpospolita i świat: studia z dziejów kultury XVII wieku*, Warszawa 1971, s. 72; M. Bogucka, *Szlachta polska wobec wschodu turecko-tatarskiego: między fascynacją a przerażeniem (XVI-XVIII w.)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1982, nr 3-4, s. 185, 187. Idea federacyjna, elementy federalizmu, jako ideologii politycznej, były w Polsce realizowane co najmniej od czasów Kazimierza Wielkiego, który doprowadził do unii polsko-ruskiej (Królestwo Polskie i Księstwo Halicko-Włodzimierskie, po śmierci ks. halicko-włodzimierskiego Bolesława Jerzego Trojdenowicza z linii Piastów mazowieckich, księcia całej Rusi mniejszej, łac. *Rusiae minoris*, zm. 1340 r., znalazły się w unii personalnej). Wątki federacyjne były żywo dyskutowane w polskiej poezji XVI-wiecznej, np. Sebastian F. Klonowic w *Pożarze wojny tureckiej, upominanie do gaszenia i wróżka o upadku mocy tureckiej* (pracę tę wydano po raz pierwszy w Krakowie w 1597 r.) pisał o konieczności powołania koalicji prawych Europejczyków przeciwko imperium tureckiemu prowadzącemu ekspansję m.in. na terytoria Słowian Południowych, podporządkowującemu sobie niemal całe Bałkany. Przedstawił pomysł antytureckiej konfederacji obronnej. Tekst ten opublikowano później w zbiorze pism Klonowica, *Flis, Worek Judaszów i inne pisma polskie w wyborze*, Warszawa 1914, s. 94. W podobnym duchu wypowiadali się publicyści Krzysztof Warszewicki (*Wenecja, poemat historyczny*, Kraków 1572), czy biskup kijowski Józef Wereszczyński (*Pobudka... do podniesienia wojny świętej wspólną ręką przeciw Turkom i Tatarom*, Wilno 1594).

¹⁸³ W. Bokajło, *Wstęp*, dz. cyt., s. 7.

unikania wojen między państwami i regionami świata. Wielość podejść badawczych możliwych do zastosowania w przypadku zainteresowania problematyką federacyjną wskazuje na bogactwo tej tradycji, mnogość nurtów federalizmu, wzajemne wpływy między federalizmem i innymi teoriami, które wyjaśniają procesy integracyjne, ale także na fakt, że „współczesny federalizm nie jest spójnym zespołem poglądów, lecz raczej dość szeroką rzeką”¹⁸⁴, podkreśla się „nieskończoną różnorodność praktyki i teorii federalizmu”¹⁸⁵. Termin federalizm wymyka się jednoznacznej kategoryzacji. W naukowym dyskursie pojawiło się także stwierdzenie, że możemy mówić o tylu odmianach federalizmu, ilu jest politologów. W nauce rosyjskiej została wyodrębniona dziedzina nauki zajmująca się badaniami nad federalizmem – federalogia¹⁸⁶.

Suchecki uważał federalizm za przedmiot badań różnych dyscyplin społecznych, wymagający interdyscyplinarnego podejścia badawczego. Nie podkreślał jednak wówczas, że problematyka federacyjna stanowi szczególny przedmiot badawczy nauk politycznych¹⁸⁷. W związku z tym warto odnotować w tym miejscu sygnalizowaną już wyżej różnicę pojęciową między federacją a federalizmem, wskazującą na ściśle politologiczny charakter analizowanej terminologii. Przywołana analiza pojęć odnosi je także do problematyki polityki wewnętrznej współczesnych państw demokratycznych/współczesnych demokracji. Jak dowodzi Michael Burgess, owa konceptualna dystynkcja została po raz pierwszy wyrażona *expressis verbis* w pracy z 1982 r. autorstwa Prestona Kinga *Federalism and federation*¹⁸⁸ i odgrywa znaczącą rolę ze względu na możliwości analizy problematyki federacyjnej. Zdaniem Burgessa federacja stanowi obecnie w sensie formalnym szczególny rodzaj liberalno-demokratycznego państwa, które nie tylko obejmuje, ale też celebrytuje różnorodność społeczną, posiadającą swoje gwarancje konstytucyjne¹⁸⁹. Państwo typu federacyjnego oraz federacyjne rozwiązania w niefederacyjnych państwach są najlepszym instytucjonalnym

¹⁸⁴ P. J. Borkowski, *Polityczne teorie integracji międzynarodowej*, Warszawa 2007, s. 54.

¹⁸⁵ S. Konopacki, *Dylematy federalizmu...*, dz. cyt., s. 77.

¹⁸⁶ J. Jaskiernia, *Wprowadzenie do systemu państw federalnych*, [w:] *Problemy rozwoju federalizmu we współczesnym świecie*, Kielce 2009, s. 11.

¹⁸⁷ W. Suchecki, *Teoria federalizmu...*, dz. cyt., s. 7. Przyczyn wskazanego podejścia jest na pewno wiele. Po II wojnie światowej doszło do likwidacji w Polsce politologii akademickiej oraz zastąpienia jej stalinowską wersją marksizmu oraz socjalizmem naukowym. W wyniku odwilży w systemie komunistycznym, w tym w Polsce, sytuacja zaczęła stopniowo ulegać zmianie, na Uniwersytecie Warszawskim powołano Instytut Nauk Politycznych w 1967 r.

¹⁸⁸ P. King, *Federalism and federation*, Baltimore 1982; M. Burgess, *Comparative Federalism...*, dz. cyt., s. 2.

¹⁸⁹ P. King, *Federalism and federation*, dz. cyt., s. 77. Czytamy tam m.in.: „rząd centralny włącza jednostki regionalne do swojej procedury decyzyjnej na pewnych konstytucyjnie zakorzenionych podstawach”, w oryginale: „central government incorporates regional units into its decision procedure on some constitutionally entrenched basis”.

rozwiązaniem narodowych – czy będąc bardziej precyzyjnym: nacjonalistycznych – roszczeń w wielonarodowej demokracji¹⁹⁰. Federacja nie znosi głęboko zakorzenionych, mających niemal instynktowny wymiar, żądań o charakterze narodowym, stanowi natomiast pewnego rodzaju konstytucyjne zobowiązanie do oswajania nacjonalizmu, a może raczej kanalizowania go w pokojowej formie, w ramach deliberatywnego dyskursu, w zakresie którego różnego rodzaju pretensje mogą wybrzmieć, pojawić się „na stole”, zostać rozpoznane, zbadane, przedyskutowane, negocjowane, a ostatecznie także istnieje możliwość udzielenia odpowiedzi na tego rodzaju „nacjonalistyczne” postulaty¹⁹¹. Państwo federacyjne akceptuje pluralizm światopoglądowy, różnorodność poglądów, podzielanych wartości oraz metod działania. W dzisiejszych czasach, które stanowią erę tożsamościowego przebudzenia – „an age of identity awakening”, istnieje potrzeba namysłu nad rozwiązaniami typu federacyjnego oraz federalizmem¹⁹². Jednocześnie potrzebna jest ostrożność, jeżeli chodzi o szerokie generalizacje na temat efektywności funkcjonowania federacji w przypadku wielonarodowych społeczeństw. Większość autorów pozostaje jednak zgodna co do tego, że nawet jeżeli federacja nie gwarantuje pełni sukcesu, to w sytuacji wielonarodowych państw trudno jest wskazać lepsze rozwiązania niż te, które zawierają elementy federalne¹⁹³. Federalizm w tym ujęciu stanowi swego rodzaju ideologię, opierającą się na idei takiego państwa, które potrafi lub ma ambicje, aby łączyć różnorodność w nim występującą, różnice tożsamościowe oraz podzieloną lub ograniczoną suwerenność. Rozwiązania federacyjne nie stanowią panaceum na wszelkie trudności skomplikowanych układów społecznych, nie powodują ostatecznego rozwiązania głęboko zakorzenionych konfliktów wewnętrznych oraz podziałów, pozwalają jednak na ich załagodzenie, jak również pokojowe współistnienie między częściami składowymi federacji¹⁹⁴. Sprawnie działająca federacja nie może się obyć bez myśli federalnej, natomiast brak państwa federacyjnego nie wyklucza istnienia

¹⁹⁰ M. Burgess, *Comparative Federalism...*, dz. cyt., s. 129; D. McKay, *Designing Europe. Comparative Lessons from the Federal Experience*, Nowy Jork 2001, s. 1.

¹⁹¹ M. Burgess, *Comparative Federalism...*, dz. cyt., s. 129.

¹⁹² Tamże, s. 129, 131.

¹⁹³ Tamże, s. 131. „Większość komentatorów wydaje się jednak zgadzać, że jeden fakt pozostaje niepodważalny: jeśli federacja nie gwarantuje sukcesu, trudno jest znaleźć jakąkolwiek formę udanego pogodzenia wielu narodów w jednym państwie, która nie zawierałaby jakiegokolwiek układu federalnego”, w oryginale: „Most commentators seem to agree however that one fact remains incontestable: if federation does not guarantee success, it is hard to see any form of successful accommodation of multiple nations within a single state that does not include some form of federal arrangement”.

¹⁹⁴ Tamże.

federalizmu – federalnej ideologii, która zmierza do lub opowiada się za powstaniem takiego bytu politycznego ze względu na wielość przesłanek: „Chociaż sama obecność idei federalnych nie gwarantuje pomyślanej federalizacji, jest ona warunkiem koniecznym do powstania i utrzymania federacji. Jak trafnie ujął to Preston King «choć może istnieć federalizm bez federacji, nie może istnieć federacja bez odpowiedniej odmiany federalizmu»”¹⁹⁵. Za potwierdzenie trafności wskazywanych założeń uznawany bywa przykład Unii Europejskiej, która nie może być bez licznych wątpliwości uznana po prostu za federację czy państwo typu federacyjnego, natomiast autorzy jej struktur bez wątplenia bazują na myśli/filozofii integracyjnej, jaką jest federalizm. Myśl federacyjna zakłada łączenie elementów o charakterze autonomicznym, budowanie z nich pewnej państwowej całości, nad którą czuwa rząd federacji/ rząd federalny. Skuteczność wdrażania federalizmu opiera się na zasadzie wspierania procesu zjednoczeniowego przez społeczeństwa, elementach oddolnego charakteru. Federalizm państwowy powinien niejako wyłaniać się ze społeczeństwa obywatelskiego, a nie stanowić rozwiązanie narzucone z zewnątrz lub okrojowane przez władze zwierzchnie¹⁹⁶. Proces zjednoczeniowy, aby mógł być skuteczny, powinien zjednywać sobie szerokie poparcie obywateli danego obszaru¹⁹⁷. W innym przypadku istnieje duże ryzyko niepowodzenia. Z drugiej strony jednak ze względu na głęboką różnorodność społeczeństw, ich heterogeniczność, prowadzącą do konfliktów, konieczne jest ograniczanie wolności jednostki w celu realizacji idei dobra wspólnego (łac. *bonum commune*). Władza polityczna stanowiąca podstawę społecznego porządku ma charakter jednego z podstawowych założeń federalizmu¹⁹⁸. W związku z tym federalizm prowadzi do ograniczania konfliktów społecznych występujących w ramach

¹⁹⁵ J. Broschek, *Federalism in Europe, America and Africa: A Comparative Analysis*, [w:] *Federalism and Decentralization. Perceptions for Political and Institutional Reforms*, red. W. Hofmeister, E. Tayao, Singapur 2016, s. 25. „Although the presence of federal ideas per se does not guarantee successful federalization, it is a necessary condition for the creation and maintenance of a federation. As Preston King (1982: 76) has aptly put it, «[a]lthough there may be federalism without federation, there can be no federation without some matching variety of federalism»”.

¹⁹⁶ K. Knop, *Rethinking Federalism: citizens, markets, and governments in a changing world*, Vancouver 1995, s. 4, 5; T. T. Kaczmarek, *Federalizm państw europejskich a przyszły kształt Unii Europejskiej*, [w:] *Wizje i perspektywy Unii Europejskiej a polska polityka integracyjna*, red. J. Fiszer, Warszawa 2003, s. 235.

¹⁹⁷ Trudno chyba o wskazanie lepszego przykładu wdrożenia w praktyce politycznej przywołanego zjawiska niż unia w Horodle z października 1413 r., w wyniku której 47 rodów litewskiego bojarstwa zostało adoptowanych przez polską szlachtę i przyjętych do jej rodów heraldycznych; korzystało od tej pory z pełni praw politycznych szlachty polskiej. Obecnie za wyraz tego podejścia mogą być uważane np. parady Roberta Schumana, symbolizujące poparcie udzielane przez społeczeństwo zjednoczeniu, a może nawet oddolne animowanie integracji.

¹⁹⁸ K. Knop, *Rethinking Federalism: citizens, markets, and governments in a changing world*, dz. cyt., s. 5.

federalnego państwa – kanalizuje te konflikty w cywilizowany sposób. Podobną funkcję realizuje na poziomie relacji międzynarodowych. Jego zadaniem jest eliminowanie wojny. Metodą na egoistyczny oraz nacjonalistyczny charakter państw narodowych są ponadnarodowe wspólnotowe mechanizmy.

Praktyka polityczna bywa inna niż ideały, w związku z czym w przypadku federalizmu wyróżnia się dwie podstawowe tradycje: federalizm realizowany „z góry” oraz federalizm o oddolnym charakterze¹⁹⁹. W ramach dyskursu naukowego poświęconego problematyce federacyjnej wskazuje się również na różne typy federalizmu, podziały występujące w jego ramach. Jednym z takich rozróżnień jest podział na federalizm symetryczny i asymetryczny. Federalizm symetryczny to właściwie sytuacja o charakterze obecnie już raczej teoretycznym, w jej ramach władze lokalne oraz centrum federacji byłyby dysponentami równej sobie „potęgi” politycznej oraz w równym stopniu byłyby od siebie zależne. Współczesny federalizm ma najczęściej, z różnych względów, charakter asymetryczny, przyjmowany niemal jako zjawisko naturalne i niewymagające głębszego namysłu²⁰⁰. W typologii federalizmu Murraya Forsytha wyróżnia się federalizm radykalny, umiarkowany, zachowawczy. W prezentowanym ujęciu federalizm radykalny zbliżony jest do kosmopolityzmu, opowiada się za zniesieniem granic, państw, narodów, ponieważ wskazane konstrukty prowadzą do zniewolenia jednostki. Drugi, należący do nurtu koncepcji komunitarystycznych, czerpiący swoje źródła z teorii o demokratycznym pokoju, chce likwidacji państw przy jednoczesnym zachowaniu narodów. Natomiast federalizm zachowawczy zbliżony jest do pluralizmu, opowiada się za utrzymaniem narodów i państw²⁰¹. We wcześniejszej, starszej, typologii Prestona Kinga wyróżnione zostały federalizmy o dominujących tendencjach: centralistycznej, zrównoważonej oraz zdecentralizowanej²⁰². Jak podkreśla Czaputowicz, konfederacjonizm wychodzi z innych założeń. Uznaje on ograniczone możliwości konstytucjonalizacji na poziomie regionalnym oraz powstania nowej wspólnoty *Gemeinschaft*. Najważniejsza różnica między federacją a konfederacją wynika z zachowania suwerenności na poziomie państw członkowskich, w przypadku konfederacji. Skonfederowane państwa szukają we wskazanym związku możliwości realizacji wspólnych celów, natomiast nie

¹⁹⁹ S. Konopacki, *Dylematy federalizmu...*, dz. cyt., s. 79.

²⁰⁰ M. Burgess, *Comparative Federalism...*, dz. cyt., s. 209, 210.

²⁰¹ J. Czaputowicz, *Teoria stosunków międzynarodowych...*, dz. cyt., s. 121.

²⁰² Tamże; także S. Konopacki, *Dylematy federalizmu...*, dz. cyt., s. 80-82; P. King, *Federalism and Federation*, dz. cyt., s. 56.

przekazują własnej suwerenności na poziom ponadnarodowy²⁰³. W przypadku konfederacji jej najważniejsze instytucje, w zakresie układania wspólnotowej polityki, zależą od rządów i planów państw członkowskich. Innego rodzaju konceptualizacją współcześnie zachodzących procesów zjednoczeniowych jest tzw. system harmoniczny (*concordance*) proponowany przez Donalda Puchalę – „w którym aktorzy mogą stale harmonizować swoje interesy, łagodzić różnice oraz czerpać korzyści ze wzajemnych interakcji”²⁰⁴. Jak podkreśla Burgess, federalizm oraz integracja są procesami międzynarodowej zmiany, federalizm stanowi także formę politycznej integracji²⁰⁵. Zdaniem wskazanego autora istnieje teoria federalna, natomiast teoria federalizmu w dalszym ciągu nie jest dostatecznie opracowana, pozostaje jakby *in statu nascendi*. Poszukując odpowiedzi na pytanie, dlaczego tak jest, stwierdza, nawiązując do osiągnięć teoretycznych Daniela Elazara, że jest to paradoksalnie wynikiem jednej z największych zalet federalizmu, tzn. jego elastycznego charakteru. Elastyczność i zdolności adaptacyjne federalizmu („flexibility and adaptability”) sprawiają, że trudno jest dyskutować na jego temat w sposób satysfakcjonujący na poziomie teoretycznym („difficult to discuss satisfactorily on a theoretical level”)²⁰⁶. Daniel Judah Elazar uważał, że mimo że takie pryncypia federalizmu jak zasada samorządności oraz dzielenia się władzą były na wiele różnych sposobów wdrażane z powodzeniem w ramach bardzo zróżnicowanych okoliczności, to prowadziło to jednocześnie do komplikowania procesu budowania spójnej teorii *id est* federalizmu. Elastyczność prowadzi do niejednoznaczności, mającej wielkie zalety praktyczne, jednak powoduje duże trudności o charakterze teoretycznym²⁰⁷. W nawiązaniu do przywołanej wyżej etymologii, łac. *foedus* – równoprawny związek, federalizm możemy rozumieć także nie tylko jako ideologię federacyjnego państwa, lub taką, która do jego powstania prowadzi, ale także jako proces, którego konsekwencją jest powołanie do istnienia federacji. W tym ujęciu pojęcie federalizmu oznacza zarówno proces, jak i teorię

²⁰³ J. Czaputowicz, *Teoria stosunków międzynarodowych...*, dz. cyt., s. 122; H. Threitschke, *State Confederations and Federal States*, [w:] *Politics by Heinrich von Treitschke*, t. 2, red. A. J. Balfour, A. L. Lowell, Nowy Jork 1916, s. 336, 337. Wskazany artykuł Heinricha Treitschkego, *State Confederations and Federal States*, był przedrukowany także w: *The Theory of International Relations*, red. M. Forsyth, H. M. A. Keens-Soper, P. Savigear, Londyn 1970, s. 330.

²⁰⁴ J. Czaputowicz, *Teoria stosunków międzynarodowych...*, dz. cyt., s. 123, 338. Mowa o tekście Donalda J. Puchali przygotowanym na debatę przeprowadzoną w ramach International Political Science Association w Lowanium – Leuven w 1971 r. zatytułowanym *Of Blind Men, Elephants and International Integration*.

²⁰⁵ M. Burgess, *Federalism and European Union...*, dz. cyt., s. 39.

²⁰⁶ M. Burgess, *Comparative Federalism...*, dz. cyt., s. 283.

²⁰⁷ Tamże.

omawianego problemu – „Federalizm należałoby zatem traktować jako proces, którego efektem końcowym ma być federacja; w sensie gnoseologicznym federalizm byłby też teorią tego fenomenu”²⁰⁸, jak również: „federacja jest formą ustrojową państwa, a federalizm oznacza proces zmierzający do federacji, a nadto samą doktrynę federalizmu”²⁰⁹. W związku z powyższym z przedmiotu zainteresowania badań nad federalizmem należałoby wykluczyć takie rodzaje organizacji państwowej, które w swoich założeniach opierały się na niepodzielnej władzy państwowej, jednorodnej strukturze politycznej oraz społecznej, a w szczególności narodowościowej i kulturowej. Jednocześnie założenie takie nie wykluczałoby z przedmiotu badań przypadków, w których doszło do jakiegoś rodzaju wynaturzonej formy i przekształcenia się bytu federacyjnego w związek państwowy o charakterze unitarnym, uniwersalnym oraz zarządzany centralistycznie przez jeden z członów federacyjnych, który zajął pozycję hegemon, lub jeżeli tego rodzaju struktury poprzedziły przyszłą federację. Można przywołać również definicję zgodną, z którą federalizm jest określoną formą organizacji państwa, natomiast federacja jest rozumiana jako element formy państwa²¹⁰.

W toku wskazanych krótko sprzeczności pojawiały się różne modele państwa federacyjnego. Za najważniejsze można uznać: 1) model hamiltonowski, amerykański, powstały w Stanach Zjednoczonych. Kluczową rolę zajmuje w nim teoria efektywnego i silnego rządu federalnego, rządu centralnego państwa związkowego, posiadającego legitymizację wynikającą z procedur demokratycznych, z jednoczesną szeroką autonomią stanową; 2) modele europejskie kontynentalne, o przeważnie utopijnym charakterze²¹¹. W modelach kontynentalnej Europy federacja europejska a w konsekwencji w przyszłości także związek o charakterze globalnym mają stanowić rozwiązanie prowadzące do zaprowadzenia wieczystego pokoju. Rezultatem zjednoczenia ma stać się także dobrobyt, urzeczywistnienie ideałów równościowych, tolerancji wobec różnych opcji światopoglądowych. W tym modelu za sprzeczną z rozwojem procesów integracyjnych uznawana jest także zasada samostanowienia narodów. Federalizm należący do tradycji europejskiej wywodzi się z teorii społecznej Kościoła katolickiego oraz reformy w ramach protestantyzmu, której jednym

²⁰⁸ W. Bokajło, *Wstęp*, dz. cyt., s. 9.

²⁰⁹ J. Iwanek, *Europejskie standardy ustrojowe: samorząd, autonomia, federalizm*, [w:] *Oblicza decentralizmu*, red. J. Iwanek, Katowice 1996, s. 168.

²¹⁰ J. Potulski, *Idea i praktyka federalizmu w Rosji*, dz. cyt., s. 17.

²¹¹ A. Rudowski, R. Zenderowski, *Integracja europejska*, Warszawa 2002, s. 11, 12.

z przedstawicieli był Johannes Althusius²¹², kalwinista, uważany za prekursora federalizmu rozumianego jako teoria naukowa²¹³ – swego rodzaju bazę tego namysłu stanowi także filozofia Pierre’a Proudhona²¹⁴; 3) federalizm brytyjski, mający charakter ewoluujący, którego naczelnym zadaniem jest utrzymanie jedności pozostałości brytyjskiego Commonwealthu. Natomiast dyskusja wokół problematyki federacyjnej koncentruje swoją uwagę na kilku koncepcjach: a) strukturalno-systemowej, ze szczególnym przedmiotem uwagi, jakim jest rząd federalny i jego relacje z poszczególnymi członami federacji, w tym nurcie podkreśla się także konieczność zapewnienia ludności zamieszkującej terytoria państwa związkowego odpowiednio wysokich warunków życia; b) federalizmu prowadzącego do skończonej integracji oraz amalgamacji, czyli takiego „stopienia się”, jakie zostało osiągnięte we współczesnych Stanach Zjednoczonych Ameryki; c) federalizmu konstytucjonalistycznego, teorii „rewolucyjnej” polegającej ni mniej, ni więcej, tylko na przewyciężaniu państwa narodowego i społeczeństwa narodowego przez państwo związkowe lub organizację ponadnarodową; d) subsydiarności, pomocniczości Unii Europejskiej, która musi przewyciężać własne deficyty demokratyczne oraz poglądy neofunkcjonalistów, zwolenników zasady spill-over, czyli rozlewania się wpływów instytucji

²¹² Johannes Althusius (1557-1638) – był niemieckim prawnikiem i teoretykiem państwa, kalwinistą, w 1603 r. przygotował dzieło zatytułowane *Politica Methodice Digesta, Atque Exemplis Sacris et Profanis Illustrata*. Idee tej pracy należą do wczesnej fazy federalizmu, XVI i XVII w., a także nawiązują do problemu pomocniczości, subsydiarności. Był zwolennikiem prawa naturalnego. Uważał, że powołanie konfederacji jest możliwe, rodzajem konfederacji były w jego ujęciu konstytucyjne rządy kooperatywne, które mogą odnosić sukcesy. Powołanie konfederacji możliwe jest na kolejnych poziomach wspólnoty politycznej, np. prowincji jako związku miast, państwa, jako związku prowincji, imperium jako związku państw. Społeczeństwo uważał za wspólnotę wspólnot. Polityka w rozumieniu Althusiusa to nauka o sprawach wspólnego życia, a federalizm to metoda na urzeczywistnienie zadań politycznych. Federalizm wymagał odpowiedzialnego podziału władzy. Federalny system Althusiusa bazował na stowarzyszeniach politycznych opartych na wolnej woli obywateli. Jego teoria stanowiła alternatywę wobec teorii państwowej suwerenności Jeana Bodina. Prawo naturalne daje obywatelom prawo do przeciwstawienia się tyrańskiej władzy. Prawowita władza polityczna opiera się na zgodzie mniejszych społeczności.

²¹³ R. M. Bieniada, *Federalizm kooperatywny jako czynnik regionalizacji subkultur państwa. Casus Austrii, RFN i Szwajcarii*, Warszawa 2013, s. 50, 51.

²¹⁴ Pierre Proudhon (1809-1865) – był francuskim socjologiem, dziennikarzem, filozofem państwa. Zaproponowany przez siebie system nazwał anarchią, a siebie samego uznał za pierwszego anarchistę. W czasie pobytu w Belgii, w której schronił się przed więzieniem na przełomie lat 50. i 60., powstała jego praca *O zasadzie federacji* (fr. *Du principe fédératif*). W latach 60. i 70. francuski ruch robotniczy zdominowany był przez zwolenników koncepcji społeczno-politycznych Proudhona. Proudhonizm ustępował jednak stopniowo zwolennikom Karola Marksa (marksizmowi). P. Prudhon odchodził od ideałów *stricte* anarchistycznych, uznawał, że państwa nie da się całkowicie zlikwidować, chciał jego diametralnej przemiany. Państwo miało stać się czymś w rodzaju federacji gmin, będącej rezultatem skrajnej decentralizacji władzy. Koncepcje przypominające poglądy Pierre’a Proudhona głosił także Michał Bakunin, jeden z pierwszych anarchistów, zwolennik panslawizmu. Federalizm Proudhona był popularny w Szwajcarii, Włoszech, Hiszpanii, Rosji.

ponadnarodowych na obszary, które tradycyjnie znajdowały się w kompetencjach państw narodowych, co ma prowadzić do powstania wyższego poziomu państwowości.

W literaturze naukowej podejmującej problematykę federacyjną dostrzegana bywa pewna niechęć autorów do podejścia całościowego, podkreślana przez Wiesława Bokajłę. Podejście całościowe w tym przypadku to takie, które bierze pod uwagę efekt końcowy procesów regionalnych o charakterze integracyjnym (w postaci powstania federacji – lub nieudanej federacji). Swego rodzaju paradygmatem w tym przypadku jest założenie, zgodnie z którym integracja to zjawisko pozytywne, rozwiązujące szereg problemów natury międzynarodowej i gospodarczej, a co za tym idzie – także wewnętrznej. Wskazane wyżej procesy prowadzą do powstawania federacji opartych na zasadzie wieloaspektowej korzyści²¹⁵. Nie można jednak zapominać także o zagrożeniach związanych z federalizowaniem określonych obszarów. Bokajło podkreśla jednocześnie, że badania prowadzone nad omawianą problematyką – integracją, procesami integracyjnymi koncentrowały się na rolach czy zadaniach państw lub krain biorących udział we wskazanym procesie, którego podstawę stanowił konsensus zainteresowanych stron. Tego rodzaju układ międzypaństwowy miałby mieć zdaniem przywołanego autora w związku z powyższą konsensualną podstawą swego zaistnienia charakter konfederacji oraz nie naruszałby „zasady suwerenności państw członkowskich”²¹⁶. Konsensus nie musi natomiast stanowić fundamentu kolejnego etapu procesu zjednoczeniowego, tzn. bardziej pogłębionej integracji. Oczywiście niemal jest stwierdzenie, że istnieje relacja między problematyką federacyjną a ideą ponadnarodowego rządu regionalnego. O polityce takiego rządu decydowałyby z dużym prawdopodobieństwem lub miałyby na nią przemożny wpływ, hegemon, czyli najpotężniejsza politycznie, ekonomicznie, ideowo siła związku. Wskazany charakter władzy zwierzchniej związku federacyjnego może natomiast prowadzić do unifikowania się kultury danego obszaru oraz w konsekwencji do zaniku występujących podziałów narodowościowych, etnicznych, wyznaniowych i innych, co przeciwnicy przytoczonych procesów interpretują jako zagrożenie, płynące z centrum ku peryferiom, w kierunku części składowych *foederatio* – przymierza, federacji. W nauce marksistowskiej podkreślano zagrożenia wynikające z procesów zjednoczeniowych zachodzących w zachodnim świecie, twierdząc, że mają one antyustrojowy charakter,

²¹⁵ W. Bokajło, *Wstęp*, dz. cyt., s. 9.

²¹⁶ Co nie oznacza jednak, że budowanie konfederacji opartej na konsensusie zainteresowanych stron nie może stanowić etapu pośredniego na drodze do ich głębszego związku o charakterze federacyjnym, którego fundamentu nie musi przecież stanowić wcześniejsza konsensualna zasada.

ponieważ prowadzą do osłabienia pozycji klasy robotniczej, proletariatu. Propaganda komunistyczna utwierdzała w świadomości społecznej przeświadczenie, zgodnie z którym wspólnoty, związki i unie, powstające w zachodniej Europie, mają antynarodowy charakter. Konsekwencją jednoczenia się tego obszaru, jego federalizowania się, widziano w powołaniu państwa o charakterze unitarym, którego warstwę przywódczą stanowić będą „wyzyskiwacze”, tzn. dysponenci kapitału międzynarodowego. W wyniku niniejszego procesu, jak dowodzili, będzie dochodzić do podporządkowania narodom mającym charakter imperialistyczny i ujarzmienia przez nie narodów małych i słabych. *Contradictio in adiecto* zagrożenia tego w nauce i propagandzie marksistowskiej nie dostrzegano w podporządkowaniu świata za żelazną kurtyną Związkowi Socjalistycznych Republik Sowieckich. Rosja sowiecka miała chronić narody i tożsamość narodową, ponieważ „wspólnota socjalistyczna” opierała się na relacji dialektycznej między proletariackim internacjonalizmem a uczuciami patriotycznymi.

Uzasadnione jest stwierdzenie, zgodnie z którym federalizm, myśl federacyjna, stanowi podstawę teoretyczną funkcjonowania tzw. państw związkowych, państw federacyjnych, składających się z obszarów, krajów lub krain posiadających określoną autonomią terytorialną, które jednak spajane są przez władze o charakterze ponadregionalnym. Do obecnie istniejących federacyjnych państw zalicza się w Europie: Austrię, Belgię, Bośnię i Hercegowinę, Niemcy, Rosję, Szwajcarię, na świecie są to m.in.: Argentyna, Australia, Brazylia, Kanada, Indie, Malezja, Meksyk, Nepal, Nigeria, Pakistan oraz Stany Zjednoczone Ameryki²¹⁷. Zachodzą także procesy integracyjne prowadzące do jednoczenia politycznego znacznych obszarów, swego rodzaju przekształcania dotychczasowych struktur państwowych, łączenia ich w byty polityczne o charakterze ponadpaństwowym i ponadnarodowym, czego wyrazem są zmiany zachodzące w ramach Unii Europejskiej. Integracja polityczna, budowanie przymierzy między niekiedy znacznie różniącymi się od siebie obszarami czy ludami na nich zarządzającymi (co później wiodło do konfliktów), które następnie zacieśniały relacje wewnętrzne, stanowiła także podstawę powstania wielu struktur państwowych

²¹⁷ Na ten temat szerzej m.in.: J. Jaskiernia, *Wprowadzenie do systemu państw federalnych*, dz. cyt., s. 9; A. Pułło, *Ustroje państw współczesnych*, dz. cyt., s. 104, 107, 203; R. M. Bieniada, *Federalizm kooperatywny jako czynnik regionalizacji subkultur państwa. Casus Austrii, RFN i Szwajcarii*, Warszawa 2013; J. Potulski, *Idea i praktyka federalizmu w Rosji*, dz. cyt.; V. Ostrom, *Federalizm amerykański. Tworzenie społeczeństwa samorządowego*, dz. cyt.; D. Struska, *Między unitaryzmem a federalizmem. Ewolucja współczesnej myśli i praktyki ustrojowej Włoch*, Warszawa 2008; *Oblicza federalizmu w Ameryce Północnej, Europie i Polsce*, red. I. Wrońska, dz. cyt.

w Europie w przeszłości; etapem na drodze ich rozwoju nierzadko była forma konfederacji. Struktury te, mimo że same były rezultatem budowania szerszych związków państwowych, mających u swych podstaw federacyjne założenia, mogły dążyć do realizacji polityki wewnętrznej charakterystycznej dla państwa unitarnego zachowującego jednak pewne federalne elementy lub tradycje. Interesującymi reprezentacjami tego procesu, związanego swoimi założeniami również z polskim wydaniem zjednoczeniowej koncepcji politycznej, którymi bardziej szczegółowo z perspektywy ich rozkładu zajmował się Przemysław Żurawski vel Grajewski i które warto przywołać ze względu na wkład tych związków w dzieje Europy oraz rozwój omawianej idei, są m.in.: unia kalmarska, czyli zjednoczenie, jakie dokonało się między Danią, Szwecją i Norwegią pod koniec XIV w., istniejące do połowy XVI w.; unia zawarta w 1707 r. między Królestwem Szkocji oraz Królestwem Anglii, w wyniku której powstało Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii, stanowiące swego rodzaju rozszerzenie unii personalnej mającej miejsce od początków XVII w. między Szkocją i Anglią, przekształcone następnie w Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii; interesującym przypadkiem unii było także krótkotrwałe Zjednoczone Królestwo Niderlandów, istniejące w latach 1815-1830, powstałe w konsekwencji decyzji kongresu wiedeńskiego – jego słabym elementem, który zaważył na upadku państwa w wyniku rewolucji sierpniowej 1830 r., był brak wystarczających wolności przysługujących Belgii jako części składowej tego sztucznego tworu; wcześniejszym, o wiele bardziej federacyjnym ze swej natury projektem, było państwo powstałe w wyniku unii utrechkiej z 1579 r. – Republika Siedmiu Zjednoczonych Prowincji Niderlandzkich; w połowie XIX w. regionalna integracja stała się momentem przełomowym w budowaniu rumuńskiej państwowości, gdy w 1859 r. doszło do powołania unii personalnej między Mołdawią a Wołoszczyzną za sprawą domnitora Aleksandra Ioana Cuzy²¹⁸; w wyniku rozstrzygnięć militarnych i dyplomatycznych po I wojnie światowej, w 1918 r., powstało Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców (1918-1929), tzw. pierwsza Jugosławia, istniejące po 1929 r. jako Królestwo Jugosławii (1929-1945), w zupełnie innym wydaniu, po II wojnie światowej obszar funkcjonował

²¹⁸ Aleksandru Ioan Cuza (1820-1873) – był mołdawskim bojarem oraz domnitorem – księciem, w latach 1860-1866, Zjednoczonych Księstw Mołdawii i Wołoszczyzny, znajdujących się w unii personalnej, które w 1861 r. zostały przekształcone w Zjednoczone Księstwo Rumunii (rum. *Principatele Unite ale Moldovei și Țării Românești*/ *Principatele Unite Române*). Rozpoczął proces jednoczenia terytorium Rumunii.

jako Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii i uległ następnie dezintegracji²¹⁹, podobnie jak państwo czeskosłowackie²²⁰.

Swoimi korzeniami idea federacyjna sięga jednak o wiele głębiej niż przywołane tutaj przykłady jej politycznego urzeczywistniania się w postaci regionalnych zjednoczeń, takich jak np. średniowieczna unia kalmarska (1397 r.)²²¹. Do teorii federalizmu należą niewątpliwie również, uważane za historyczną podstawę federalizmu europejskiego, formy quasi-federacyjne, które pojawiły się w świecie hellenistycznym²²². Materializacją idei integracyjnej w świecie antycznym były związki państwowe/ *poleis*²²³ mające religijny charakter, które nazywano *amfiktioniami*, powoływane już w VIII w. p.n.e. Najpotężniejszą z nich była amfiktionia delficka, zespolona wokół świątyni Apolla²²⁴, boga światła, w Delfach²²⁵. Należało do niej dwanaście państw-miast²²⁶. Ważnymi aspektami funkcjonowania antycznych amfiktionii były kwestie gospodarcze, ideologiczno-religijne, jak również militarne. Wpływały one pozytywnie na stabilizowanie sytuacji międzynarodowej w ramach świata greckiego, przeciwdziałały wojnom. Pełniły rolę arbitrażu międzynarodowego. Założenia tego rodzaju związków federacyjnych świata antycznego były następnie opracowane przez założyciela jońskiej szkoły przyrody²²⁷, jednego spośród siedmiu

²¹⁹ T. Czekalski, *Jugosławia*, [w:] *Od Drugiej Wojny Światowej do XXI wieku*, t. 12, *Wielka Historia Świata*, red. W. Rojek, Kraków 2006, s. 227-238.

²²⁰ P. Żurawski vel Grajewski, *Duch pyszny poprzedza upadek...*, dz. cyt.; R. Zenderowski, *Stosunki międzynarodowe*, dz. cyt., s. 103; problematykę analizowano m.in. w: *Zjawiska i procesy dezintegracji w postzimnowojennej Europie*, red. A. Rudowski, R. Zenderowski, Warszawa 2009, w tej publikacji m.in.: R. Zenderowski, *Przyczyny rozpadu Czecho-Słowacji*, s. 9; M. Seroka, *Spór o Kosowo*, s. 221, P. Rosik, *Status międzynarodowy Bośni i Hercegowiny*, s. 267; M. Kubuszewska, *Status międzynarodowy i sytuacja wewnętrzna (Byłej Jugosławińskiej) Republiki Macedonii*, s. 373; D. McKay, *Designing Europe. Comparative Lessons from the Federal Experience*, dz. cyt., s. 1; R. Zenderowski, B. Koziański, *Uwarunkowania polityki zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej*, dz. cyt., s. 22, 24.

²²¹ O. Halecki, *Unia Polski z Litwą a unia kalmarska*, [w:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. 1, Kraków 1938, s. 217, 218.

²²² O. Halecki, *Historia Europy...*, dz. cyt., s. 29.

²²³ Amfiktionie były związkami *poleis*, czyli miast-państw, jednak te należy rozumieć jako „wspólnoty obywateli”, ponieważ zasadniczym elementem państwowości byli właśnie obywatele, a nie zajmowany przez daną polis obszar.

²²⁴ Apollo – w greckiej mitologii syn Zeusa i Leto, urodzony na wyspie Delos, na Morzu Egejskim, bóg piękna, światła, śmierci, bóstwo solarne, przypominające starszego indoirañskiego Mitrę. Sol Invictus, z łac. słońce niezwyciężone, było bóstwem łączącym Apolla i Mitrę. Kult ten wprowadzono pod koniec Cesarstwa Rzymskiego.

²²⁵ K. Łastawski, *Od idei do integracji europejskiej*, Warszawa 2003, s. 23; H. Witkowska, *Unje, federacje, braterstwo narodów*, Warszawa 1921, s. 6.

²²⁶ W. B. Jastrzębowski, *Traktat o wiecznym przymierzu między narodami ucywilizowanymi: Konstytucja dla Europy*, red. F. Ramotowska, Warszawa 1985, s. 12, 14.

²²⁷ Jońska szkoła przyrody – nurt, który wystąpił w greckiej filozofii antycznej w okresie przedsokratejskim, rozwijał się w Jonii na przełomie VI i V w. p.n.e. Do pierwszych filozofów w dziejach, należących do jońskiej szkoły przyrody, zalicza się prowadzących swoją działalność

mędrców²²⁸ świata starożytnego Talesa z Miletu²²⁹. Uczony zaproponował Jończykom, aby działalność amfiktionii, swego państwa związkowego, oparli na więzi o charakterze „materialnym”, a zrezygnowali z aspektów o charakterze religijnym²³⁰. Idee tego rodzaju były następnie kontynuowane w świecie greckim, przede wszystkim przez dwie najpotężniejsze polis, Ateny i Spartę, które we wzajemnych relacjach w V w. p.n.e. realizowały mechanizm *równowagi sił*²³¹. Zdaniem Tukidydesa podstawową przyczyną wojny peloponeskiej (431–404 p.n.e.) była wzrastająca potęga Aten oraz obawy o możliwą utratę dotychczasowej pozycji, jakie żywiła Sparta²³². Doszło do wojny, mimo że około 500 r. p.n.e. dwie potęgi świata greckiego tworzyły zwycięski sojusz w czasie wojny z Persami²³³. Podstawowe założenia federacyjnej idei politycznej były już wówczas stosunkowo jasno określone: polis należące do związku zachowują swoją autonomię, prawa i wolności, sojusz natomiast otrzyma do dyspozycji te uprawnienia, które pozwolą na zachowanie bezpieczeństwa należących do układu. Istniały także odpowiednie organy międzypaństwowe stanowiące prawa, które miały być przestrzegane przez państwa członkowskie. Najdonioślejszym przykładem tego rodzaju sprzysiężenia był ateński Związek Morski – Związek Delijski²³⁴, istniejący w latach 478-404 r. p.n.e. (V w. p.n.e.), najpoważniejsza próba zjednoczenia dużego obszaru hellenistycznego. Sparta działała natomiast w oparciu o prowadzoną przez siebie Ligę Peloponeską (II poł. VI w. p.n.e. – 366 r. p.n.e.). Związek Delijski²³⁵ stanowił

w Milecie w VI w. p.n.e.: Talesa z Miletu, Anaksymandra i Anaksymenesa. Jako pierwsi podjęli próby racjonalnego wyjaśniania świata, kładąc tym samym podstawy pod naukę.

²²⁸ Siedmiu mędrców – nazwano tak greckich działaczy i reformatorów aktywnych w VII i VI w. p.n.e. Ich działalność poprzedziła pojawienie się filozofii. Byli mężami stanu, prawodawcami, reformatorami społeczno-politycznymi. Jednym z nich miał być Solon. Wprowadził reformy, około 594 r. p.n.e., które doprowadziły do przemiany systemu ateńskiego z arystokratycznego w oligarchiczny i utorowały drogę ateńskiej demokracji, która pojawiła się w wyniku reformy Klejstenesa z 508 r. p.n.e.

²²⁹ Tales z Miletu (624/625 r. p.n.e. – 545/547 r. p.n.e.) – uczony hellenistyczny, uważany za założyciela greckiej nauki, przedstawiciel szkoły filozoficznej, jońskiej filozofii przyrody.

²³⁰ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 1, Warszawa 1958, s. 20.

²³¹ J. Czaputowicz, *Teoria stosunków międzynarodowych...*, dz. cyt., s. 39.

²³² Tukidydes, *Wojna peloponeska*, oprac. K. Kumaniecki, Warszawa 1991.

²³³ Mowa o wojnie grecko-perskiej, która miała miejsce w V w. p.n.e. Uważa się, że rozpoczęło ją powstanie jońskie, mające miejsce w latach 499-494 r. p.n.e. Słynnymi bitwami tej wojny są bitwa pod Maratonem w 490 r. p.n.e. oraz bitwa pod Termopilami w 480 r. p.n.e. Zakończyła się zwycięstwem greckim. Ostatecznym zakończeniem wojen perskich miał być pokój Kaliasa z 449 r. p.n.e.

²³⁴ K. Łastawski, *Od idei do integracji europejskiej*, dz. cyt., s. 24; J. Baszkiewicz, *Powszechna historia ustrojów państwowych*, Gdańsk 1988, s. 24; J. Baszkiewicz, *Powszechna historia państwa i prawa*, t. 1, *Starożytność i wieki średnie*, Katowice 1974, s. 31-33.

²³⁵ Termin Związek Delijski wywodzi się od siedziby skarbcza symmachii morskiej znajdującego się w świątyni Apollina na wyspie Delos. Delos stanowiło stolicę związku, a do skarbcza trafiały składki państw członkowskich na przygotowanie floty i prowadzenie działań morskich. Związek stanowił system bezpieczeństwa świata greckiego na Morzu Egejskim, wykorzystany przez Ateny do

wynaturzoną formę federacji, ponieważ pierwszoplanową rolę, pozycję hegemoną, zajęły w nim Ateny. Federalizm tego układu politycznego *poleis* miał zatem charakter teoretyczny, dlatego także, jak wskazywał Wiesław Bokajło, często umyka uwadze teoretyków federalizmu²³⁶. Wskazana symmachia²³⁷ – sojusz hellenistycznych państw miast – nie doprowadziła do powołania pełnej federacji, ponieważ nie chciano i nie potrafiono przenieść zasad demokratycznych i społeczeństwa obywatelskiego, obowiązujących w jednej polis (poziom „narodowy”), na poziom związku – *poleis* (poziom „ponadnarodowy”)²³⁸. Ten dylemat występował także w przypadku amfiklionii, prowadząc do konfliktów między państwami członkowskimi, walki o hegemonię i upadku związków federacyjnych. Pozycja hegemoniczna jednej z polis utrzymywana dzięki sile militarnej i ekonomicznej stanowiła także zaprzeczenie *harmonii* oraz *izonomii*, czyli równości praw²³⁹. W związku z powyższym uważa się, że upadek pierwszej w dziejach świata federacji, za jaką uznawany jest Związek Delijski, był wynikiem degradacji w ramach jego funkcjonowania zasad demokratycznych, które powinny, zgodnie z hellenistycznymi ideałami, a także zasadami samego układu, obowiązywać między państwami członkowskimi. Wydaje się, że także w dobie dzisiejszej struktury federacyjne przeżywają podobne dylematy. Rozpad związku był rezultatem zbytnej potęgi Ateńczyków, pogardy i dyskryminacji odczuwanej przez pozostałe *poleis* w relacjach z hegemonem. Za moment, w którym pojawiła się i zaczęła rozwijać idea federacyjna, możemy uznać również dyskusję nad wskazanym problemem oraz głos, który zabrał w tej debacie sam Arystoteles²⁴⁰, wprowadzając do idei państwa problematykę społeczeństwa obywatelskiego oraz zasadę,

budowania własnej potęgi. Układowi przewodziła Rada Związku, należeli do niej przedstawiciele wszystkich państw członkowskich. Kasę związku przeniesiono ostatecznie na podstawie decyzji Peryklesa, w okresie hegemonicznej dominacji Aten, z Delos na Akropol. Skarbiec Związku stał się skarbcem hegemoną, stanowiąc połowę jego budżetu.

²³⁶ W. Bokajło, *Wstęp*, dz. cyt., s. 10.

²³⁷ Symmachia (przymierze dla wspólnej walki, pomocy) – w starożytnej Grecji były to sojusze o charakterze militarnym, obronnym lub zaczepno-obronnym, powodem ich powoływania były łączące państwa-miasta wyzwania oraz wrogowie, w symmachiach przywództwo było często przejmowane przez najpotężniejsze państwo związku, odgrywające wówczas rolę hegemoną. Przykładem takiego układu jest m.in. Związek Panhelleński, powstały w 481 r. p.n.e. w celu obrony przed Imperium Perskim. Związek czysto obronny określano terminem epimachia.

²³⁸ W. Bokajło, *Federalizm rozwój idei i niektóre teorie*, [w:] *Federalizm...*, dz. cyt., s. 25, 26.

²³⁹ Isonomia, izonomia – wskazany termin wywodzi się z prawa obowiązującego na terenach starożytnej Grecji. Isonomia oznaczała równość obywateli wobec prawa, jak również uprawnienie do równego udziału obywateli w sprawowaniu władzy. Wywodziło się z niego prawo isegorii, czyli równości głosu, z którego wynikała możliwość obywateli do wypowiedzania się oraz składania wniosków w czasie zgromadzeń ludowych.

²⁴⁰ Arystoteles (384-322 r. p.n.e.) – jeden z najwybitniejszych obok Platona i Sokratesa greckich filozofów.

niewyartykułowaną wówczas *expressis verbis*, ale: pomocniczości – subsydiarności, co prowadziło także z pewnością do zmiany podejścia wobec problemu władzy. Stopniowo przestawała być traktowana jako władza sama w sobie, ale jako władza służebna, władza działająca na rzecz wolnej jednostki oraz społeczeństwa obywatelskiego²⁴¹. Ateny zaprzeczyły w Związku Morskim tym zasadom i dlatego miał on upaść²⁴². Zdaniem Giorgosa K. Tenekidesa, greckiego politologa, w przypadku *poleis* można dostrzec „prawdziwy federalizm”, co w opinii Suheckiego jest podejściem zbyt szerokim, ponieważ do federacji zalicza się w nim także konfederacje²⁴³. Wiesław Bokajło uważa, że uzasadnione jest jednak poszukiwanie źródeł szeroko rozumianego pojęcia federalizmu w politycznej praktyce oraz myśli, które występowały w świecie hellenistycznym, korzystając także z przyczyn (komponentów ówczesnego federalizmu), które doprowadziły do załamania się modelu federacyjnego występującego w świecie hellenistycznym, w celu analizy tych elementów współczesnych koncepcji, które mogą posiadać w sobie załączek sprzeczności wewnętrznych lub rozpadu dzisiejszych struktur federacyjnych²⁴⁴. Jednocześnie możemy w tym miejscu odnotować podobieństwo występujące między dwubiegunowym układem starożytnego świata hellenistycznego, który krótko scharakteryzowałem wyżej, a systemem światowym, jaki miał miejsce w czasie tzw. zimnej wojny. Przywołane podobieństwo uważa się także za jedną z przyczyn, może najważniejszą, popularności Tukidydesa, autora *Wojny peloponeskiej*, w środowiskach zajmujących się teorią stosunków międzynarodowych²⁴⁵. Sekretarz stanu Henry Kissinger uznał wręcz, że zimna wojna to nowa odsłona wojny peloponeskiej, w której Stany Zjednoczone wcieliły się w rolę Aten, natomiast Związek Sowiecki – Sparty. Podobieństw możemy wskazać wiele, natomiast różnica polegała na tym, że tym razem to Ateny – Stany Zjednoczone odniosły zwycięstwo – „Bystrzy

²⁴¹ Element ten był wyraźnie podkreślany w polskich działaniach podejmowanych w celu odbudowy państwa federacyjnego, jakim była I Rzeczpospolita oraz pismach emigracyjnych, które uzasadniały konieczność odbudowy federacji w Europie Środkowo-Wschodniej właśnie z powodu potrzeby odzyskania wolności – tej państwowej, ale i jednostkowej, obywatelskiej, która przez obce tyranie jest dławiona.

²⁴² Hegemonia Aten zaprzeczała ideałom demokratycznym.

²⁴³ G. Tenekides, *Le Fédéralisme grec du V au III siècles avant Jesus-Christ*, [w:] *Le Fédéralisme*, red. , red. L. Trotabas, Paryż 1956, s. 239, za: W. Suhecki, *Teoria federalizmu*, dz. cyt., s. 20.

²⁴⁴ Podobna myśl przyświeca Przemysławowi Żurawskiemu vel Grajewskiemu, który w książce *Duch pyszny poprzedza upadek...*, dz. cyt., w pysze jednych, hegemonów, wobec drugich, formalnie równych, ale jednak wasali, upatruje przyczyn upadku unii. Fenomen ten widoczny jest także w dziejach I RP – jedna ze wskazywanych przyczyn jej upadku jest następująca: Kozaczyzna nie była traktowana jako równoprawny partner.

²⁴⁵ J. Czaputowicz, *Teoria stosunków międzynarodowych...*, dz. cyt., s. 62.

dziennikarze znani są z tego, że przyłapują mężów stanu na mniej trafnych stwierdzeniach, miało to miejsce na przykład, gdy sekretarz stanu Kissinger opisał zimną wojnę jako nową «wojnę peloponeską» między amerykańskimi «Atenami» a sowiecką «Spartą». Dziennikarze pytali wtedy, czy to oznaczało, że jesteśmy skazani na przegraną²⁴⁶. Zdaniem Oskara Haleckiego zasługą Greków w kontekście budowy idei Europy były ich eksperymenty z federalizmem²⁴⁷.

Z pewną ostrożnością należy podchodzić do poszukiwania elementów federalizmu w dziejach późniejszych potęg uniwersalistycznych, np. imperium rzymskiego, uniwersalistycznego papieństwa w okresie jego politycznej potęgi, w uniwersalizmie: odnowionego cesarstwa w czasach średniowiecza, imperium Karola Wielkiego²⁴⁸, cesarstwie rzymsko-niemieckim, gdy budowano średniowieczną Pax Christiana²⁴⁹, czy bizantyjskim²⁵⁰. Przywoływaną często sytuację specyficzną stanowi z pewnością w tym miejscu imperium Ottona III²⁵¹, którego wizja polityczna powołania federacji złożonej z czterech równych sobie politycznie obszarów: Germanii, Galii, Romanii i Sclavinii nawiązywała do najlepszych wzorców cywilizacji łacińskiej, której podstawę stanowiła filozofia polityczna świata greckiego²⁵². Przypadek ten analizuję nieco szerzej w dalszej części pracy, omawiającej polskie podstawy federalistyczne. Rozwój idei federacyjnej przechodził różne koleje losu i był związany z konfliktem między wywodzącą swoją genezę ze średniowiecza tomistyczną²⁵³ adaptacją idei

²⁴⁶ M. W. Doyle, *Ways of War and Peace: Realism, Liberalism and Socialism*, Nowy Jork–Londyn 1997, s. 50, 51. „Astute journalists have also been known to catch statesmen in some less apt invocations as when Secretary of State Kissinger famously described the Cold War as a new «Peloponnesian War» between a United States «Athens» and a Soviet «Sparta», and the journalist asked whether that meant that we were bound to lose”.

²⁴⁷ O. Halecki, *Historia Europy...*, dz. cyt., s. 29. Tamże: „starożytni Grecy przyczynili się do budowy Europy dzięki swym eksperymentom federalistycznym”.

²⁴⁸ Karol Wielki (742-814) – syn Pepina Krótkiego, król Franków (768-814), cesarz rzymski (800-814), odnowiciel łacińskiego imperium zachodniorzymskiego.

²⁴⁹ J. Baszkiewicz, *Państwo suwerenne w feudalnej doktrynie politycznej do początków XIV w.*, Warszawa 1964, s. 16, 18, 67; J. Baszkiewicz, *Powszechna historia państwa i prawa*, t. 1. *Starożytność i wieki średnie*, dz. cyt., s. 116.

²⁵⁰ J. Baszkiewicz, *Powszechna historia państwa i prawa*, t. 1. *Starożytność i wieki średnie*, dz. cyt., s. 61, 129.

²⁵¹ Nieco inna perspektywa analityczna pojawia się w: J. Juchnowski, S. Juchnowski, *Koncepcje unijno-federalistyczne...*, dz. cyt., s. 90. Stwierdzono tam: „Próbę odbudowy cesarstwa rzymskiego, ale o zasięgu ogólnoeuropejskim, we wczesnym średniowieczu podjął Karol Wielki, cesarz od 800 r., następnie cesarze niemieccy, począwszy od Ottona III. Jednak miały to być imperia sfederalizowane, a nie połączone w jedną całość tak jak starożytny Rzym”.

²⁵² W. Bokajło, *Federalizm – rozwój idei i niektóre teorie*, dz. cyt., s. 36.

²⁵³ Św. Tomasz z Akwinu (1225-1274) – dominikanin, teolog, przedstawiciel filozofii scholastycznej. Jeden z najwybitniejszych myślicieli chrześcijaństwa.

arystotelesowskich²⁵⁴ (sprzyjającą bytom politycznym o charakterze federacyjnym) z jej dużą rolą przypisywaną przyrodzonej godności natury ludzkiej a tendencjami uosabianymi przez monarchie absolutne, które w ortodoksyjny sposób broniły państwowej suwerenności, nie pozostawiając miejsca na autonomię części składowych państwa zarządzanego centralistycznie²⁵⁵. Próba zachowania tych absolutystycznych tradycji prowadziła w późniejszym okresie do wielkich konfliktów między monarchami i ich poddanymi – w dobie, kiedy władza tego rodzaju nie była już właściwie do utrzymania (XIX w.). W czasach uniwersalizmu zachodziły jednak procesy integracyjne, nawet bardzo znacznych terytoriów. W dobie Imperium Romanum wystąpiła swego rodzaju wczesna globalizacja²⁵⁶. Gdy zaistniał tzw. Pokój Rzymski, łac. Pax Romana²⁵⁷. Uprawnione jest stwierdzenie, zgodnie z którym w starożytnym Rzymie państwo prowadziło politykę integracyjną i w tym zakresie nawet wyprzedzało rozważania ówczesnych filozofów polityki. „Już w Pax Romana idea pokoju państwa podówczas uniwersalnego, jakim w okresie świetności był starożytny Rzym, była polityczną rzeczywistością jedności cywilizacyjnej i politycznej”²⁵⁸. Zdaniem Juchnowskich także w okresie średniowiecza możemy mówić o polityce federacyjnej: „Nawet walka o inwestyturę nie zachwiała ideą i polityką federacyjną głównych państw kontynentu. Idea i polityka federacyjno-integracyjna wczesnego średniowiecza była w wielu wypadkach swoistym przedłużeniem i odwzorowaniem modelu doby Imperium Romanum”²⁵⁹. Federalizm Europy średniowiecznej opierać się miał na, z jednej strony, przeniesieniu ze starożytnego obywatela na osobę chrześcijańską nosiciela wolności (elementy społeczeństwa obywatelskiego)²⁶⁰, w filozofii tomistycznej, z drugiej – na chrześcijańskim uniwersalizmie (prowadzącym do zjednoczenia); oczywiście wskazane zjawisko nie było pozbawione wewnętrznych sprzeczności²⁶¹. Zauważyć w tym miejscu

²⁵⁴ W. Bokajło, *Federalizm – rozwój idei i niektóre teorie*, dz. cyt., s. 31; J. Juchnowski, S. Juchnowski, *Koncepcje unijno-federalistyczne...*, dz. cyt., s. 90.

²⁵⁵ W. Bokajło, *Federalizm – rozwój idei i niektóre teorie*, dz. cyt., s. 36.

²⁵⁶ J. Juchnowski, S. Juchnowski, *Koncepcje unijno-federalistyczne...*, dz. cyt., s. 89. Globalizacja czasów rzymskich wiązała się także z założeniem, że obywatel Rzymu jest obywatelem świata.

²⁵⁷ Pax Romana, czyli tzw. pokój rzymski – określenie pokoju istniejącego od końca I w. p.n.e. praktycznie do końca II w. n.e., od czasów Oktawiana Augusta po czasy Marka Aureliusza. Obejmował cały świat cywilizowany. Jego początki sięgają rządów Oktawiana Augusta, dlatego bywa określany terminem Pax Augusta. Panował wówczas spokój wewnętrzny, nie dochodziło do wielkich konfliktów o władzę, wojny prowadzono poza granicami imperium, podbite obszary jako prowincje włączano do cesarstwa.

²⁵⁸ F. Gross, *Federacje i konfederacje europejskie...*, s. 7.

²⁵⁹ J. Juchnowski, S. Juchnowski, *Koncepcje unijno-federalistyczne...*, dz. cyt., s. 90.

²⁶⁰ W. Bokajło, *Federalizm – rozwój idei i niektóre teorie*, dz. cyt., s. 36, 37.

²⁶¹ J. Juchnowski, *Istota państwa w zachodnioeuropejskiej myśli politycznej. Od polis do państwa narodowego*, Warszawa 2013, s. 34.

można, że niezrealizowane podobne ideały uważane są za przyczyny upadku pierwszej federacji, za jaką uchodzi Związek Delijski. Średniowiecznemu federalizmowi towarzyszyły oraz sprzyjały także wartości zakorzenione na dobre w dobie renesansu, który w świecie zachodnim zaczął kiełkować już w środkowym średniowieczu (Włochy, nawet XIII w.). Osobny przypadek stanowiła Europa Środkowo-Wschodnia. Nurty myślowe charakterystyczne dla świata zachodniego pojawiły się na terytoriach Europy Środkowej z około stuletnim opóźnieniem, natomiast obszary Europy Wschodniej, z ekspansywnym Wielkim Księstwem Litewskim, na przełomie XIII i XIV w. podlegały silnym wpływom bizantyjskim, z ich charakterystycznymi mongolskimi akcentami²⁶². Wpływy świata antycznego oraz średniowiecznej filozofii politycznej pojawiły się na tym obszarze, jak wiadomo, dopiero w II poł. XIV w. w związku z zawarciem unii z Królestwem Polskim²⁶³. W przywołanym okresie miał także w Europie miejsce proces powstawania zrębów państw narodowych, które ograniczały tendencje do politycznego integrowania się obszarów Starego Kontynentu. Tendencjom federacyjnym sprzyjały natomiast polityka i związki dynastyczne, poczucie wspólnoty istniejące między elitami a uczonymi, relacje panujące między uniwersytetami. Świat uczonych charakteryzował się poczuciem wspólnoty, zrozumieniem oraz wzajemną życzliwością²⁶⁴, więź wzmocniał także obowiązujący paradygmat naukowy oraz język uniwersalny elit, jakim była łacina²⁶⁵. Zdaniem Juchnowskich są to ważne oraz niedoceniane w literaturze przedmiotu tendencje sprzyjające rozwojowi integracji europejskiej.

W świecie nowożytnym idee federacyjne zostały odnowione w czasach, gdy potęga papieża oraz cesarstwa, ich autorytet oraz pretensje uniwersalistyczne, wyraźnie słabły²⁶⁶. Były także wówczas bardzo mocno powiązane z ideami o charakterze pacyfistycznym²⁶⁷. Bokajło podkreśla pewien przełom polegający na ustępowaniu idei zjednoczenia jednorodnej Europy przed ideą zjednoczenia Europy różnorodnej, pluralistycznej. Do istotnych, mających charakter pacyfistyczny idei

²⁶² J. Juchnowski, J. R. Sielezin, *Ancient and Medieval Nation State: Political and Historical Deliberations*, [w:] *Challenges to Representative Democracy: a European Perspective*, red. R. Wiszniowski, Frankfurt nad Menem 2015, s. 15.

²⁶³ J. Juchnowski, A. Pieróg, *Państwo polsko-litewskie europejskim mocarstwem. Uwarunkowania ustrojowo-społeczne*, „Wrocławskie Studia Politologiczne” 2019, nr 26, s. 147.

²⁶⁴ J. Juchnowski, S. Juchnowski, *Koncepcje unijno-federalistyczne...*, dz. cyt., s. 91.

²⁶⁵ J. Kłoczowski, *Europa. Chrześcijańskie korzenie*, Warszawa 2004, s. 50.

²⁶⁶ W. Bokajło, *Federalizm – rozwój idei i niektóre teorie*, dz. cyt., s. 37, 38.

²⁶⁷ T. Nowak, *Źródła europejskiej idei pacyfizmu – rys historyczny*, [w:] *Oblicza współczesnych wojen*, red. M. Kubiak, R. Wróblewski, Warszawa 2018, s. 177.

federacyjnych wczesnej nowożytności zalicza się pomysł „Republiki arcychrześcijańskiej” doradcy króla Francji Pierre’a Dubois²⁶⁸. W dziele *O odzyskanie ziemi świętej z 1306 r. (De recuperatione Terre Sancte)* przedstawił on propozycję powołania federacji, do której miały należeć suwerenne państwa chrześcijańskie²⁶⁹ (*res publica christianorum unita*). Władza miała znajdować się w rękach świeckich, a funkcje arbitrażowe miał pełnić międzynarodowy trybunał rozjemczy²⁷⁰. Dante Alighieri²⁷¹, włoski filozof, w traktacie *O monarchii*, powstałym na przełomie 1312 i 1313 r. (*De monarchia*), pacyfistycznym projekcie²⁷², proponował powołanie uniwersalistycznej światowej monarchii. Miała ona pozwolić na wykluczenie wojen w relacjach między narodami, anarchii oraz na zaprowadzenie stanu powszechnego pokoju. Przemyslenia Alighieriego zaliczane są do projektów paneuropejskich²⁷³. Projekty te można zaliczyć do koncepcji opartych na „politycznie spluralizowanej jedności”, której podstawę stanowił uniwersalistyczny system wartości²⁷⁴.

Warto podkreślić, że za pierwszą oraz spójną realizację polityczną regionalnej federacji w początkowym okresie epoki nowożytnej bywa uznawana unia Jagiellonów zrealizowana na obszarze Europy Środkowo-Wschodniej, jej modelem strukturalnym była *Rzeczpospolita*, stanowiąca federację województw²⁷⁵, jak wiadomo różnorodnych: kulturowo, etnicznie, wyznaniowo²⁷⁶. W państwie jagiellońskim natomiast akceptowano tę różnorodność, jeżeli jej wręcz nie wzmacniano czy nie kultywowano. W okresie renesansu oraz oświecenia doszło do zasadniczej zmiany w projektach federacyjnych. Za najważniejsze przekształcenie należy uznać stopniowe wyzwianie się idei federalizmu od uniwersalistycznych tendencji, tak silnie obecnych w dobie średniowiecza. Od tej pory podkreślano przede wszystkim wolę utrzymania pokoju między rodzącymi się państwami o charakterze narodowym, religijna ortodoksja

²⁶⁸ Pierre Dubois (1250-1312) – francuski pisarz polityczny, doradca Filipa IV Pięknego.

²⁶⁹ W. Całczyński, *Piotr Dubois i jego plany wyzwolenia Ziemi Świętej*, „Przegląd Historyczny” 1967, nr 2, s. 198, 209. „Realizacja przedstawionego przez Piotra planu reformy chrześcijaństwa oznaczałaby stworzenie wielkiej monarchii światowej pod przewodnictwem króla Francji. Nie byłoby to państwo scentralizowane, lecz luźna federacja”; F. Gross, *Federacje i konfederacje europejskie...*, dz. cyt., s. 15, 16.

²⁷⁰ R. Tokarczuk, *Współczesne doktryny polityczne*, Warszawa 2008, s. 432.

²⁷¹ Dante Alighieri (1265-1321) – był filozofem i politykiem oraz poetą, pochodzącym z Włoch, twórcą napisanej w języku włoskim *Boskiej komedii*, uważanej za najwybitniejsze dzieło literatury średniowiecznej. Jeden z prekursorów odrodzenia.

²⁷² T. Nowak, *Źródła europejskiej idei pacyfistycznej...*, dz. cyt., s. 184.

²⁷³ A. Rudowski, R. Zenderowski, *Integracja europejska*, dz. cyt., s. 23, 24.

²⁷⁴ W. Bokajło, *Federalizm – rozwój idei i niektóre teorie*, dz. cyt., s. 38.

²⁷⁵ Tamże.

²⁷⁶ Narodowościowo, gospodarczo, terytorialnie, ze względu na występujące tradycje społeczno-polityczne na obszarach należących do federacji Rzeczypospolitej.

odchodziła na dalszy plan. Dążono do osłabienia konfliktów oraz zahamowania wojen o charakterze religijnym, jak również zaczynało się pojawiać uwzględnianie integracyjnej funkcji aspektów ekonomicznych. Dobrym przykładem, jednak pomijającym na razie kwestie ekonomiczne, jest konkretny pomysł polityczny – *Tractatus pacis toti christianitati fiendae*²⁷⁷, z 1462/1464 r., Jerzego z Podiebradu²⁷⁸, husyckiego króla Czech, któremu towarzyszyły misje dyplomatyczne, w czasach, gdy zachodziły procesy prowadzące do coraz większego różnicowania się chrześcijaństwa²⁷⁹. W 1462 r. zaproponował on chrześcijański antyturecki, antymuzułmański związek władców Europy, Ligę Pokoju²⁸⁰. Szukano jakiegoś rodzaju organizacji, która ufundowana na wspólnie podzielanych wartościach pozwoli na radzenie sobie z międzypaństwowymi zatargami. W istocie miał to być międzynarodowy system obrony; jedną z jego kluczowych zasad była idea równości członków związku, władców państw, która uderzała w uprzywilejowaną pozycję Państwa Kościelnego oraz przewodnią rolę Cesarstwa. Układ zakładał gwarancje praw państw członkowskich słabszych politycznie oraz militarnie²⁸¹. Funkcję głowy Związku, *praesidens pater*, miał pełnić król „najbardziej chrześcijański” – Ludwik XI Roztropny, władca Francji²⁸². Projekt związku władców proponowany przez Jerzego z Podiebradów zakładał powołanie ponadpaństwowych struktur organizacyjnych: konsystorza oraz zgromadzenia związkowego. Konsystorz miał stanowić połączenie władzy ustawodawczej oraz sądowniczej, jako sąd międzynarodowy. Jego

²⁷⁷ *Traktat pokojowy z całym światem chrześcijańskim* (łac. *Tractatus pacis toti christianitati fiendae*) Jerzego z Podiebradów miał formę gotowej umowy międzynarodowej, był zaopatrzony w odpowiednie przepisy prawa i był znany na dworach europejskich, podlegając dyplomatycznym negocjacjom.

²⁷⁸ Jerzy z Podiebradów (1420-1471) – był królem Czech od 1458 r., pierwszy władca europejski odrzucający wiarę katolicką, zwolennik idei Jana Husa. Następcą Jerzego Podiebradzkiego na czeskim tronie był Władysław II Jagiellończyk, syn króla Polski i wielkiego księcia litewskiego Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Austriaczki.

Jedną z podróży Jerzego z Podiebradów jest pierwszą czeską podróżą, która została opisana. Pisał o tym szerzej B. Małysz (*Najstarsza czeska relacja podróżnicza. Poselstwo Jerzego z Podiebradów do Francji w roku 1464 w świetle dziennika Jarosława*, Czeski Cieszyn 2004, s. 72). Dziennik Jarosława mówi o wyprawie króla Czech w celu finalizacji rokowań mających ostatecznie prowadzić do powołania federacji państw chrześcijańskich z Ludwikiem XI na czele.

²⁷⁹ Szerzej na ten temat: W. Uruszczak, D. Szczepaniak, *Wybrane projekty pokoju powszechnego w Europie od XV do XVII wieku jako remedium na problem wojen religijnych*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2019, nr 12, s. 147.

²⁸⁰ V. Vaněček, *The Historical Significance of the Peace Project of King George of Bohemia and the Research Problems Involved*, [w:] *The Universal Peace Organization of King George of Bohemia a Fifteenth Century Plan for World Peace 1462/1464*, red. F. G. Heymann, Nowy Jork 1972, s. 38.

²⁸¹ K. Fiedor, *Niemieckie plany integracji Europy na tle zachodnioeuropejskich doktryn zjednoczeniowych, 1918-1945*, Wrocław 1991, s. 6.

²⁸² Ludwik XI (1423-1483), *Louis le Prudent*, Ludwik Roztropny, Ludwik Ostrożny – był królem Francji od 1461 r., synem Karola VII Walezjusza oraz Marii Andegaweńskiej, gonfaloniere papieski.

rozstrzygnięciom prawnym (prawo związkowe) miały podlegać systemy prawne państw członkowskich (prawo krajowe). Do zadań zgromadzenia związku należało decydowanie o wojnie i pokoju oraz rozstrzyganie ewentualnych konfliktów między członkami federacji, a zatem władcami europejskimi. Zdaniem Jerzego i Sebastiana Juchnowskich z propozycji króla Czech Jerzego I skorzystano 600 lat później, gdy powstawała Unia Europejska²⁸³. Wskazany projekt federacyjny, mimo że pojawiały się także inne koncepcje integracyjne mające prowadzić do przeciwdziałania wojnom w Europie, uznaje się za najbardziej pragmatyczny i nowoczesny, biorący pod uwagę zarówno ówczesne uwarunkowania polityczne, jak i poziom cywilizacyjny, nawet jeżeli z punktu widzenia władcy Czech stanowiłby jedynie chłodną kalkulację mającą zabezpieczyć jego samego i jego państwo przed kurią rzymską.

Na przełomie XVI i XVII w. pojawił się kolejny istotny projekt federacyjny, zakładający współpracę państw katolickich i protestanckich, chciano zawarcia między nimi „wszechchrześcijańskiego pokoju”²⁸⁴ oraz wspólnego wypędzenia Turków z Europy. Tym razem powstał na dworze króla eksprotestanta Henryka IV Burbona²⁸⁵, a jego autorem był zapewne ks. Maximilien de Béthune de Sully, hugenota, którego *Pamiętniki (Memoires)*, wydane po raz pierwszy w 1638 r., są źródłem szerokiej informacji na temat wskazywanego przedsięwzięcia politycznego²⁸⁶ – nawiąże do tego konceptu w XIX w. także Polak ks. Adam Jerzy Czartoryski²⁸⁷. Wskazana koncepcja, tzw. Wielki Plan (*Grand Dessein*), pozostawała w duchu zgodna z pomysłem Jerzego z Podiebradów. Zakładała tolerancję i międzynarodowy arbitraż. Nową ideę stanowił pomysł zbudowania równowagi sił między 15 państwami europejskimi, której wymiernym efektem miało być podkopanie jak uważano na dworze francuskim zbytnej potęgi Habsburgów. Proponowano powołanie związku państw chrześcijańskich, i „nie mączenie pokoju między nimi” - *dont joist la republique chrestienne* - „w tym republika

²⁸³ J. Juchnowski, S. Juchnowski, *Koncepcje unijno-federalistyczne...*, dz. cyt., s. 91.

²⁸⁴ W. Sobieski, *Henryk IV wobec Polski i Szwecji 1602–1610, Cz. 2: Przyczynek do kwestii „Wielkiego Planu” Henryka IV*, Kraków 1907, s. 193, „W nich głównym tematem jest przedstawienie «Wielkiego Planu», który miał snuć i Henryk, i Sully, celem zażegnania wszelkich wojen i utrzymania wszechchrześcijańskiego pokoju”.

²⁸⁵ A. Bregman, *Polska i nowa Europa*, Londyn 1963, s. 12.

²⁸⁶ W. Sobieski, *Henryk IV wobec Polski i Szwecji 1602–1610, Cz. 2: Przyczynek do kwestii „Wielkiego Planu” Henryka IV*, Kraków 1907, s. 193.

²⁸⁷ Wywodzący się z litewsko-ruskiego rodu, który ma brać swój początek od Konstantego Koriatowicza, księcia na Czartorysku i Czernihowie na Ukrainie, jego małżonką miała być przedstawicielka rodu Rurykowiczów. Syn Michała Koriaty i wnuk Giedymina, wielkiego księcia litewskiego w latach 1316-1341, dziad Władysława Jagiełły. Czartoryski jako konserwatysta podkreślał także swój litewsko-ruski rodowód oraz uważał Litwinów i Rusinów za należących do jednego z Polakami narodu. M. K. Dziewanowski, *Książę wielkich nadziei. Biografia księcia Adama Jerzego Czartoryskiego*, Wrocław 1998, s. 199.

chrześcijańska²⁸⁸, Stanów Zjednoczonych Europy, jakie to określenie pojawia się w literaturze przedmiotu²⁸⁹. Strzec tego porządku, pełnić funkcję władzy wykonawczej, organu arbitrażowego federacji, zabezpieczać pokój, miała Wielka Rada, Rada Europy²⁹⁰. Planowano 66-cio osobową Radę, wywodzących się z poszczególnych państw przedstawicieli, po 4 z dużych państw, do których zaliczono Polskę, 2 z mniejszych. Zakładano, że do zadań Rady będzie należało rozwiązywanie wszelkich spraw spornych między państwami członkowskimi. Zaliczano do nich sprawy cywilne, polityczne, jak również religijne²⁹¹. Wskazany projekt nie spotkał się wówczas z większym zainteresowaniem i nie doszło do jego politycznej realizacji. Z perspektywy Polski pozostaje jednak istotny, ponieważ Henryk IV w okresie powstawania tego zamysłu prowadził arbitraż w relacjach między Polską i Szwecją, będący przedmiotem naukowych dociekań Wacława Sobieskiego, mentora Oskara Haleckiego, który miał skutkować zażegnaniem konfliktu występującego w rodzie Wazów, co się niestety dla Polski nie udało i ostatecznie doszło do potopu szwedzkiego²⁹². Wspominany wyżej projekt pozostaje istotny także obecnie, idee, które się wówczas pojawiły brali pod uwagę ojcowie założyciele Stanów Zjednoczonych Ameryki²⁹³, mają także wpływ na dzisiejszą europejską myśl polityczną²⁹⁴. Plan Sully'ego/ Henryka IV został w sposób twórczy podjęty w projekcie zakonnika Émerica Crucé (de la Croix)²⁹⁵ zatytułowanym *Nouveau Cynée (Nowy Kineasz)* już w 1623 r. Proponował on „trwały kongres pokoju”.

²⁸⁸ W. Sobieski, *Henryk IV wobec Polski i Szwecji...*, dz. cyt., s. 238, 239, 243; W. Uruszczak, D. Szczepaniak, *Wybrane projekty pokoju powszechnego w Europie...*, dz. cyt., s.177.

²⁸⁹ J. Juchnowski, S. Juchnowski, *Koncepcje unijno-federalistyczne...*, dz. cyt., s. 92.

²⁹⁰ K. Łastawski, *Od idei do integracji europejskiej*, dz. cyt., s. 33, 34.

²⁹¹ W. Bokajło, *Federalizm – rozwój idei i niektóre teorie*, dz. cyt., s. 38.

²⁹² W. Sobieski, *Henryk IV wobec Polski i Szwecji...*, dz. cyt., s. 190. Wacław Sobieski podkreślał, że jest godne odnotowania, sympatię króla Francji Henryka IV wobec Zygmunta III Wazy i Polski. „(...) W pierwszej, 1602-1606, Henryk IV stara się usilnie o pojednanie obu Wazów i dla Zygmunta III jest życzliwie usposobiony, (...). W drugiej fazie 1606-1610 Henryk IV przechyla się na stronę Karola (mowa o Karolu IX Wazie, Sudermańskim), patrzy przez palce na werbunki szwedzkie we Francji i zamyśla zawrzeć z nim przymierze, pomimo to jednak przymierza takiego faktycznie z nim nigdy nie zawiera, tytułu króla mu nie przyznaje, a nawet od r. 1608 ponownie (po dwuletniej przerwie) o medycyji polsko-szwedzkiej wspominać poczyna”.

²⁹³ T. B. Lawler, *Essentials of American History*, dz. cyt., s. XXVII.

²⁹⁴ J. Juchnowski, S. Juchnowski, *Koncepcje unijno-federalistyczne...*, dz. cyt., s. 92; W. Bokajło, *Federalizm – rozwój idei i niektóre teorie*, dz. cyt., s. 38; K. Łastawski, *Od idei do integracji europejskiej*, dz. cyt., s. 34; W. Uruszczak, D. Szczepaniak, *Wybrane projekty pokoju powszechnego w Europie...*, dz. cyt., 171, 180.

²⁹⁵ Émeric Crucé, także de la Croix (1590-1648) – francuski zakonnik i wykładowca, przyjmujący postawę skrajnie pacyfistyczną w wyniku tragedii wojen hugenockich we Francji. Autor dzieła, które ukazało się w 1623 r., *Nouveau Cynée ou Discours d'Etat représentant les occasions et moyens d'establir une paix générale et la liberté de commerce pour tout le monde. Aux monarques et princes souverains de ce temps* (tytuł publikacji Crucé w tłumaczeniu na język polski: *Nowy Kineasz albo Dyskurs o możliwościach i środkach ustanowienia powszechnego pokoju i wolności handlu na świecie*).

Wszyscy władcy, suwerenni monarchowie i republiki (z głosem doradczym), całego świata mieli utworzyć organizację oraz powołać Zgromadzenie Generalne z siedzibą w Wenecji. Zadaniem organizacji powinno być rozstrzygnięcie sporów między państwami w drodze arbitrażu, na zasadzie większości głosów ambasadorów. Zdaniem autora projektu wojna jako metoda rozwiązywania sporów między państwami powinna zostać odrzucona, chyba że jej celem stałaby się realizacja postanowień Zgromadzenia Generalnego (*assemblée générale*) organizacji. W Zgromadzeniu każde państwo byłoby reprezentowane przez ambasadora, z których każdy dysponowałby także równym prawem głosu. Jako jeden z pierwszych wyznawał ideę równej godności państw należących do organizacji międzynarodowych, suwerennej równości²⁹⁶. Światowy związek państw, trybunał międzynarodowy, projektowany przez Crucégo, zakładał członkostwo także wielkich państw azjatyckich – Chin, Persji, Indii oraz bliskowschodniej, omalże europejskiej, Turcji, co ze względu na uwarunkowania polityczno-historyczne było wówczas ewenementem oraz podejściem prekursorskim²⁹⁷. Crucé odrzucał uprzedzenia i przekonanie o uprzywilejowanej roli narodów europejskich. Rozwiązanie to było wręcz kluczowe w przedstawionym przez niego projekcie. Sądził, że może prowadzić do pokoju powszechnego. Zgoda między chrześcijanami i muzułmanami miała bowiem tym bardziej motywować i skłaniać do zgody w kręgu władców chrześcijańskich. Zgodnie z planowanymi zasadami precedencji sułtan zajmował także niezwykle wysoką pozycję, zaraz po papieżu. Projekt Crucégo wykraczał daleko poza propozycje przedłożone przez Jerzego z Podiebradu czy ks. Sully'ego. W tych projektach czynnik spajający pakt stanowiła idea walki z Turkami – Imperium Osmańskie było wówczas uważane za największe zagrożenie cywilizacji europejskiej, miały stanowić środek zaradczy w ogarniętej wojnami religijnymi Europie. Przygotowali je politycy, więc musiały uwzględniać aktualną sytuację polityczną i militarną kontynentu. Filozof, zakonnik Crucé nie musiał brać pod uwagę tych ograniczeń, stąd też możliwość pojawienia się idei pokoju uniwersalnego. Prócz chęci jednania Europy ze światem islamu pojawiła się w jego projekcie także idea powszechności swobodnej wymiany handlowej, wagi rozwoju gospodarczego dla procesów zjednoczeniowych, która miała stanowić podstawę światowego pokoju, z czego również wynika nowatorski charakter omówionego zamysłu. Idea swobody

²⁹⁶ D. Archibugi, *Models of international organization in perpetual peace projects*, „Review of International Studies” 1992, nr 18, s. 298.

²⁹⁷ W. Uruszczak, D. Szczepaniak, *Wybrane projekty pokoju powszechnego w Europie...*, dz. cyt., s. 174.

wymiany handlowej legła kilkaset lat później u podstaw jednoczenia Europy po II wojnie światowej, gdy powołano Wspólnoty Europejskie. Pierwszą z tych wspólnot była powstała w Paryżu w 1951 r. Europejska Wspólnota Węgla i Stali, do której należało 6 państw²⁹⁸. W czasach Crucégo występowały jednak czynniki, które utrudniały możliwość realizacji proponowanych w projektach federacyjnych postulatów – były to z pewnością różnice religijne i światopoglądowe, rozwój europejskiego zamorskiego imperializmu, który komplikował relacje między państwami zachodniej Europy rywalizującymi o kolonie, ambicje dynastii czy tragiczna w skutkach wojna trzydziestoletnia w latach 1618-1648. Przytoczone projekty miały duże teoretyczne znaczenie w kształtowaniu się europejskiej wizji stosunków międzynarodowych, nawet jeżeli nie mogły być jeszcze wówczas zrealizowane. Na tym tle padła propozycja luźniejszego związku państw przedstawiona przez Anglika Williama Penna²⁹⁹ w tekście z 1693 r. *An Essay Towards the Present and Future Peace of Europe*³⁰⁰, który zgodnie z używaną dziś terminologią powinien zostać określony konfederacją³⁰¹. Zaproponował on transatlantycki związek państw, sięgający Turcji i kolonii angielskich w Ameryce Północnej. Zachęcał do pokoju w Europie oraz prowadzenia przez imperia pokojowej polityki kolonialnej. Podpowiadał powołanie Parlamentu stanowiącego przedstawicielstwo państw związku, a następnie ustanowienie wspólnego rządu związkowego oraz sądownictwa pełniącego funkcje arbitrażowe³⁰². We wskazanym przez Crucégo kierunku ekonomicznym szedł także plan z 1713 r. opata Tiron Charles'a-Irénée Castel de Saint-Pierre³⁰³, francuskiego arystokraty i filozofa polityki, „anielsko dobrego człowieka”³⁰⁴. Zaproponował Zrzeszenie Europejskie oraz współpracę z państwami azjatyckimi skupionymi także w podobnym bycie związkowym. Władza ustawodawcza należałaby do Parlamentu, z prawem równego głosu państw, wykonawcza do Senatu Europy zlokalizowanego w Utrechcie. Instytucje

²⁹⁸ J. J. Węc, *Od planu Schumana do Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali*, [w:] *Od Drugiej Wojny Światowej do XXI wieku*, dz. cyt., s. 310.

²⁹⁹ William Penn (1644-1718) – był jednym z liderów kwaków, odłamu purytanizmu angielskiego, inaczej zwanych „Dziećmi Światła”, „Stowarzyszeniem przyjaciół”, w zakresie wiary kładących nacisk na osobiste objawienie. Namówił króla Anglii Karola II do wydania zgody na założenie kwakerskiej kolonii w Ameryce – założyciel Pensylwanii, która stanowiła prywatną kolonię jego rodziny.

³⁰⁰ W. Penn, *An Essay Towards the Present and Future Peace of Europe, 1693-1694*, Waszyngton 1912.

³⁰¹ J. Juchnowski, S. Juchnowski, *Koncepcje unijno-federalistyczne...*, dz. cyt., s. 92.

³⁰² K. Łastawski, *Od idei do integracji europejskiej*, dz. cyt., s. 34.

³⁰³ Charles-Irénée Castel de Saint-Pierre (1658-1743) – francuski filozof polityczny, arystokrata, ksiądz katolicki, autor projektu zakładającego potrzebę zaistnienia pokoju wieczystego. Propozycja ta została przedstawiona w wydany w Utrechcie w 1713 r. dziele *Projet pour rendre la paix perpétuelle en Europe (Projekt mający na celu utrwalenie pokoju wieczystego w Europie)*.

³⁰⁴ W. B. Jastrzębowski, *Traktat o wiecznym przymierzu...*, dz. cyt., s. 33.

te miały ograniczać zbrojenie państw. Do elementów, które miały integrować Zrzeszenie Europejskie, de Saint-Pierre zaliczył handel, widział potrzebę powołania odpowiednich instytucji wspólnotowych, takich jak izby handlowe, które miały rozsądzać między członkami unii w sprawach ekonomicznych³⁰⁵. Federacyjne projekty wieczystego pokoju, na które wskazywałem wyżej, zostały w pewnym zakresie zrealizowane dopiero po I wojnie światowej, gdy powstała Liga Narodów³⁰⁶, oraz po II wojnie światowej w postaci Organizacji Narodów Zjednoczonych, Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości czy Unii Europejskiej³⁰⁷. Zdaniem Daniela Archibugiego wskazywane projekty, które określa mianem *perpetual peace projects* – projektami wieczystego pokoju, doprowadziły do powstania często niedowartościowanej tradycji intelektualnej. Krytycy podkreślają utopijny charakter wskazywanych założeń i nie chcą zauważać, że wskazywana tradycja jest o wiele bardziej wpływowa, niż jest to potocznie przyjmowane. Świadczą o tym współczesne organizacje międzynarodowe, chociażby te wspomniane wyżej, których wstępne projekty pojawiały się właśnie wówczas. Natomiast często nie zauważa się tych autorów pośród ojców teorii relacji międzynarodowych³⁰⁸. Dostrzegali oni także takie kwestie relacji międzynarodowych, które obecne są w debatach do dziś, jak problem ograniczonej suwerenności państwa, ingerencji w sprawy wewnętrzne państwa czy ewentualności naruszenia praw człowieka przez umowy międzynarodowe.

1.1. Polskie tradycje federacyjne

Podstawę historyczną polskiego namysłu federacyjnego oraz doświadczenie Europy Środkowo-Wschodniej, które miało miejsce w uprzednich wiekach (XIV-XVI w. – czasy jagiellońskie, XVII-XVIII w. – epoka królów elekcyjnych, okres schyłkowy), stanowi tradycja jagiellońska. Podejmowano próby, by doświadczenie to aktualizować, odnawiać, kontynuować w czasie powstań narodowych XIX w. oraz w międzywojniu XX w. Witold Kamieniecki³⁰⁹ zaproponował kompletną definicję idei

³⁰⁵ W. Bokajło, *Federalizm – rozwój idei i niektóre teorie*, dz. cyt., s. 38.

³⁰⁶ H. Batowski, *Między dwiema wojnami 1919-1939*, Kraków 2001, s. 89.

³⁰⁷ D. Archibugi, *Models of international organization in perpetual peace projects...*, dz. cyt., s. 295.

³⁰⁸ Tamże.

³⁰⁹ Witold Kamieniecki (1883-1964) – historyk, dyplomata, poseł na Sejm Ustawodawczy, uczestnik rozmów pokojowych z Rosją sowiecką w 1920 r., senator II RP w latach 1928-1935 z Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR). Był wolnomularzem, należał do Towarzystwa Naukowego w Warszawie, Towarzystwa Badań Międzynarodowych, Towarzystwa Miłośników Historii. Interesował się problematyką litewską, krzyżacką, bałtycką oraz filozofią.

jagiellońskiej. Idea jagiellońska³¹⁰, której imię dał założyciel dynastii Jagiellonów³¹¹, pogański Jogaiła (ur. 1352/1362 – zm. 1434), pierwszy polski władca z rodu Giedymina³¹² (król Polski w latach 1386-1434)³¹³, który tron uzyskał dzięki przyjęciu chrztu i małżeństwu z Andegawenówną, to system politycznych relacji w środkowej Europie polegający na „przyciąganiu do państwa polskiego” w drodze powoływania dobrowolnych sojuszy, akcesów, zawiązywania unii, niepoparty podbojem militarnym terytoriów ościennych³¹⁴. Celem sojuszu początkowo było tworzenie frontu, który umożliwiłby obronę przed wspólnym wrogiem. Nie poprzestawano na komponencie charakterystycznym dla konfederacji, sojuszu obronnym, ale dążono do konstruowania wspólnych instytucji politycznych, rozwiązań ustrojowych obowiązujących w częściach składowych związku. Zmierzano do realizacji pokojowej budowy wspólnego państwa, w której znaczącą rolę, jeżeli nie kluczową, odgrywał aspekt kulturowy. Jednak czy idea jagiellońska bez przeszłości piastowskiej miałaby w ogóle możliwość zaistnienia? Piastowie położyli podwaliny pod późniejsze państwo związkowe oraz idee zjednoczeniowe powstające w tej części Europy. W pewnym zakresie uzasadnione wydaje się stwierdzenie, że podobnie jak Europa czy chrześcijaństwo, także i federacja środkowo-wschodniej Europy, Rzeczpospolita, miała „dwa płuca”³¹⁵, zachodnie, piastowskie, i wschodnie, które przyjęło katolicyzm za polskim i węgierskim pośrednictwem.

Kamieniecki zakres terytorialny omawianej organizacji państwowej sytuował w regionie położonym między Morzem Bałtyckim a Karpatami. Tak zarysowane

³¹⁰ N. Davies, *Polish National Mythologies*, [w:] *Myths and Nationhood*, red. G. Hosking, G. Shopflin, Nowy Jork 1997, s. 152. W polskiej tradycji politycznej za przeciwieństwo idei jagiellońskiej uznaje się czasami tzw. koncepcję lub ideę piastowską. We wskazanym opracowaniu Norman Davies, wprowadzając charakterystykę idei piastowskiej, zestawiał ją i w jakimś zakresie utożsamiał sens z niemiecką ideą, sloganem „Blut und Boden” (krew i ziemia), co wydaje się szkodliwym dla strony polskiej rozumieniem koncepcji.

³¹¹ Z. Kiaupa, *The History of Lithuania*, tłum. S. C. Rowell, J. Smith, V. Urbanovičius, Wilno 2002, s. 77.

³¹² Giedymin, Gedymin (1275-1341) – był wielkim księciem litewskim w latach 1316-1341, założyciel dynastii Giedyminowiczów, dziad Władysława Jagiełły, syn lub bratanek Butywida (wątpliwość ta wynika z faktu, że na Litwie pod koniec XIII w. władzę sprawowały pary władców). Znacznie rozbudował obszar swego panowania w kierunku południowo-wschodnim, wykorzystując kryzys Złotej Ordy. Jego państwo zmagало się z naporem państwa zakonu krzyżackiego.

³¹³ J. Wolff, *Ród Giedymina*, Kraków 1886.

³¹⁴ W. Kamieniecki, *Ponad zgiełkiem walk narodowościowych: Idea jagiellońska*, Warszawa 1929, s. 24.

³¹⁵ S. Sowiński, R. Zenderowski, *Europa drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości*, Wrocław 2003, s. 26, 29; P. Ptasznik, *Jan Paweł II i ekumenizm*, „Politeja”, Kraków 2014, nr 29, s. 249. Jan Paweł II użył przywołanego terminu w słowach: „Europa jest chrześcijańska w swoich korzeniach. Dwie formy wielkiej tradycji Kościoła – zachodnia i wschodnia, dwie formy kultury dopełniają się wzajemnie jakby dwa «płuca» w jednym organizmie. Taka jest wymowa przeszłości”; na temat podziału chrześcijaństwa w Europie także: A. Rudowski, R. Zenderowski, *Integracja europejska*, dz. cyt., s. 17.

terytorium odpowiada obszarowi Europy Środkowo-Wschodniej z typologii „dwóch Europ Środkowych” Oskara Haleckiego³¹⁶, zasłużonego na polu wprowadzania terminu Europy Środkowo-Wschodniej do międzynarodowego obiegu naukowego³¹⁷. Terytorium federacji stanowiło pogranicza cywilizacji zachodniej, z czego wynikała także misja historyczna realizowana przez państwo położone w regionie. Obszar ten możemy określić także mianem nierosyjskiej Słowiańszczyzny i Europy Wschodniej, lub „nowej Europy”, której centrum stanowiły ziemie oraz tkanka kulturowa dawnej Rzeczypospolitej³¹⁸. Pryncypia przyświecające temu układowi politycznemu, Rzeczypospolitej Jagiellońskiej, unii tworzonej przez naród polityczny państwa, nie samych monarchów, były następujące³¹⁹: konstruowano ją na zasadzie ustroju związkowego, zadzierzgniętego między Koroną a Litwą, częściom składowym przysługiwała autonomia, administracji nadawał kształt stan obywatelski danego regionu, miejscowy, który jednocześnie zazwyczaj sprzyjał federacji, panowało równouprawnienie językowe, twórcom związkowego państwa przyświecała idea tolerancji religijnej³²⁰, rozwijano demokrację szlachecką, doszło do rozkwitu, na niespotykaną wtedy skalę, wolności obywatelskich³²¹ (10% szlachty, stanu obywatelskiego, przy maksymalnie 2% w pozostałych państwach europejskich)³²². Kamieniecki podkreślał szczególną rolę, jaką spełniała Rzeczpospolita, będąc apostołem cywilizacji zachodniej, łacińskiej, w Europie Wschodniej, łącznikiem świata

³¹⁶ O. Halecki, *Historia Europy...*, dz. cyt., s. 121.

³¹⁷ J. Kłoczowski, *Europa Środkowowschodnia w historiografii krajów regionu*, Lublin 1993, s. 20; J. Kłoczowski, *Oskar Halecki i jego walka...*, dz. cyt., s. 400, 401.

³¹⁸ O. Halecki, *Borderlands of Western Civilization. A History of East Central Europe*, dz. cyt., s. 359; O. Halecki, *Imperialism in Slavic and East European History*, „The American Slavic and East European Review” 1952, nr 1, s. 25, 26.

³¹⁹ P. Jasienica, *Polska Jagiellonów*, Warszawa 1986, s. 14; J. Wyrozumski, *Historia Polski do roku 1505*, Warszawa 1984, s. 173. Podejście potwierdzają dane historyczne: wydarzenia, które miały miejsce w okresie przejmowania korony przez Ludwika Węgierskiego, w czasie bezkrólestwa po śmierci Kazimierza Wielkiego, oraz negocjacje w sprawie przekazania korony Jadwidze, w których szlachta Królestwa Polskiego odegrała rolę decydującą. Od jej decyzji zależały przyszłe losy państwa. Przypisywane jest to kształtowaniu się tożsamości politycznej i narodowej warstwy rycersko-szlacheckiej w okresie panowania ostatnich Piastów. Dążono do zachowania suwerenności oraz zabezpieczenia terytoriów polskich ze strony Niemiec oraz Litwy.

³²⁰ O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, Rzym 1966, s. 20, 21. „To co pozostało w XVI w. z tzw. wspólnoty Braci Czeskich w XVI wieku schroniło się w Polsce, gdzie były reprezentowane wszystkie sekty religijne, tak że Polskę nazwano «asylum haereticorum». Słabością polskiego protestantyzmu był fakt, że mimo pewnych tendencji ekumenicznych, nowe kościoły nie zdołały znaleźć żadnego porozumienia doktrynalnego. Z tego też względu, opierając się na zgodnej tradycji sześciu już wieków reforma katolicka mogła zatryumfować nad wszystkimi dysydentami bez wojen religijnych i bez jakiegokolwiek nacisku”.

³²¹ H. Olszewski, *Polska myśl polityczna „złotego wieku”*, [w:] K. Chojnacka, H. Olszewski, *Historia doktryn politycznych i prawnych. Podręcznik akademicki*, Poznań 2004, s. 88; H. Olszewski, *Ideologia złotej wolności w Polsce*, [w:] K. Chojnacka, H. Olszewski, *Historia doktryn politycznych i prawnych. Podręcznik akademicki*, dz. cyt., s. 112.

³²² N. Davies, *Boże igrzysko. Historia Polski*, t. 1, *Od początków do roku 1795*, Kraków 1994, s. 289.

Zachodu ze Wschodem. Istotnym zjawiskiem, które wystąpiło w I Rzeczypospolitej, jest także tzw. uzgodnienie patriotyzmów. Po pierwsze – państwowego, odnoszącego się do całej Rzeczypospolitej oraz patriotyzmów lokalnych i lokalno-narodowych³²³. Powiedzenie: *Gente Ruthenus natione Polonus* (także *Gente Lithuanus natione Polonus*), z pochodzenia Rusin, z narodu Polak, jest tego wyrazem³²⁴. Jednocześnie: „pierwszy element tej formuły (*gente*) rozumiano jako komponent regionalny (pochodzenie)”³²⁵. Przywołana definicja idei jagiellońskiej, związku państwowego, który występował do końca XVIII w., jest zbieżna z terminem koncepcji neofederacyjnej, zgodnie z terminologią Ujazdowskiego, której twórcą był Adolf Bocheński w I poł. XX w. Do zarysowanej tradycji politycznej powracano m.in. ze względu na tzw. *path dependency*³²⁶. Zależności tej nie uniknęła także emigracja niepodległościowa. Koncepcja federacyjna jest uznawana za jedną z najbardziej istotnych tradycji politycznych poruszających problematykę położenia międzynarodowego państwa w polskich dziejach. Ma stanowić swego rodzaju rozwiązanie, aby mogło ono odgrywać możliwie suwerenną, podmiotową rolę. Jednocześnie prócz myśli mocarstwowej jest uznawana za jeden z podstawowych filarów polskiej myśli politycznej³²⁷.

Początków, pierwotnych elementów polskiej idei federacyjnej należy poszukiwać w zjednoczeniu „polskich” ziem dokonany przez Mieszka I³²⁸, w którego państwie znalazło się szereg szczepów, plemion słowiańskich – posiadających pewne wspólne cechy, należących do Słowiańszczyzny, ale także znacznie zróżnicowanych wewnętrznie i kulturowo. Jednoczenie słowiańskich ziem Europy Środkowej, ale także

³²³ W. Kamieniecki, *Ponad zgiełkiem walk narodowościowych...*, dz. cyt., s. 22, 24; W. Konopczyński, *O idei jagiellońskiej*, [w:] tenże, *Umarli mówią: szkice historyczno-polityczne*, Poznań 1929, s. 75; A. Nowak, *Idea jagiellońska w polskiej pamięci...*, dz. cyt., s. 223.

³²⁴ Jest to forma XIX-wieczna, dawniej używano formuły *Gente Roxolanus natione Polonus*. Roksolaną nazywano Ruś Czerwoną, część Rusi Halicko-Włodzimierskiej (Halicko-Wołyńskiej).

³²⁵ K. Hibel, „*Wojna na mapy*”, „*wojna na słowa*”. *Onomastyczne i międzykulturowe aspekty polityki językowej II Rzeczypospolitej w stosunku do mniejszości ukraińskiej w Galicji Wschodniej w okresie międzywojennym*, Wiedeń–Berlin 2014, s. 23, 99. Autorka wskazuje np. na istnienie formacji dwukulturowych charakterystycznych dla regionów pogranicznych.

³²⁶ Ch. Scherrer, *Beyond path dependency and competitive convergence. Institutional transfer from a discourse-analytical perspective*, [w:] *Rethinking Regional Innovation and Change. Path Dependency or Breakthrough*, red. G. Fuchs, P. Shapira, Boston 2005, s. 1, 5; M. Telò, *International Relations: A European Perspective*, Cambridge 2009, s. 101, 102.

³²⁷ D. Pietrzyk-Reeves, *The Revivals of the Jagiellonian Idea: Political and Normative Contexts*, „*Politeja*”, *The Jagiellonian Idea: Past and Present*, 2017, nr 6, s. 80.

³²⁸ Mieszko I (922/945-992) – pierwszy historycznie poświadczony władca Polski, należący do dynastii Piastów, samodzielną władzę objął około 960 r. Jest uważany za sprawnego wodza, utalentowanego władcę. Twórca państwa polskiego, wprowadził Polskę w krąg cywilizacji zachodnioeuropejskiej i chrześcijańskiej.

Środkowo-Wschodniej (Grody Czerwieńskie, Ruś Halicko-Włodzimierska) przez władców wywodzących się z grodu o nazwie Giecz było kontynuowane przez następców Mieszka I, m.in. przez jego syna Bolesława Chrobrego³²⁹ oraz ostatniego przedstawiciela dynastii – Kazimierza Wielkiego³³⁰. Wytyczyli linię rozwoju terytorialnego państwa, kierunek jego ekspansji: cywilizacyjnej, kulturowej, politycznej³³¹. Jednym z kierunków działalności Piastów była południowo-wschodnia Europa, słowiańska i ugrofińska. Możemy odnotować wschodni kurs rozwoju państwa reprezentującego kulturę zachodnią³³². Wprowadzili w jednoznaczny sposób, u początków państwa wręcz zaskakujący, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że ówczesna Polska, czasów Mieszka I, Bolesława Chrobrego, wyłania się jakby z nicości, osiągając za czasów księcia Bolesława rangę niemal imperialną³³³, do polskiej tradycji politycznej ideę oporu wobec zakusów cesarstwa, wobec polityki kolonizacji ziem środkowej Europy, wymierzonej w suwerenność Polski, w ramach *Drang nach Osten*³³⁴ – „parcia na wschód”³³⁵. Z zapoczątkowanej wówczas tradycji politycznej wyrastało jednoznaczne przekonanie polskiej emigracji, należącej do wszystkich stron politycznych podziałów, o konieczności zachowania po II wojnie światowej nienaruszalności polskiej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, potrzebie przeciwdziałania istniejącemu oraz ewentualnemu niemieckiemu rewizjonizmowi. W dyskursie naukowym pojawiło się twierdzenie, zgodnie z którym postawa ta przyjmowała charakter antyniemieckiej fobii. Jednak pamiętajmy, że miała miejsce po II wojnie światowej.

³²⁹ Bolesław Chrobry (967-1025) – władca Polski z dynastii Piastów w latach 992-1025, w 1025 r. został pierwszym królem Polski.

³³⁰ Kazimierz Wielki (1310-1370) – był najmłodszym synem Władysława Łokietka, królem Polski w latach 1333-1370. Ostatni przedstawiciel dynastii Piastów na polskim tronie, uważany w polskich dziejach za jednego z najwybitniejszych władców.

³³¹ M. Bobrzyński, *Dzieje Polski w zarysie*, t. 1, Warszawa 1880, s. 236. „Wezwanie na tron Jagiełły zbawiło więc Polskę od zagłady, grożącej jej ze strony Krzyżaków, uczyniło z niej potęgę, około której zaczęła się obracać polityka wszystkich państw ościennych, umożliwiło jej spełnienie wielkiego posłannictwa, które jej Kazimierz Wielki już wskazał, cywilizacyi Wschodu”.

³³² J. Wyrozumski, *Historia Polski do roku 1505*, dz. cyt., s. 162.

³³³ M. Morys-Twarowski, *Polskie imperium: wszystkie kraje podbite przez Rzeczpospolitą*, Kraków 2016.

³³⁴ R. Juchnowski, *Miejsce geopolityki w polskiej myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 374.

³³⁵ *Drang nach Osten*, „parcie na wschód”, to termin, który określa podejmowaną przez ludność niemiecką migrację w kierunku wschodnim, na obszary słowiańskie oraz nadbałtyckie, która miała prowadzić do przyjmowania języka niemieckiego przez miejscowe ludy oraz integracji ich państw z państwami niemieckimi, mającą miejsce w okresie średniowiecza, uzyskującą także wsparcie militarne Rzeszy, określano nim również politykę stosowaną przez II Rzeszę niemiecką oraz Niemcy nazistowskie.

Kazimierz Wielki doprowadził za swoich rządów do rozwoju ekonomicznego państwa, budował fortyfikacje i zamki, wprowadzał ważne reformy gospodarcze, które stały się podstawą późniejszych sukcesów militarnych, m.in. zwycięskiej dla Polski bitwy pod Grunwaldem z 15 lipca 1410 r.³³⁶, uważanej za jedną z największych bitew średniowiecznej Europy, wymagającej znacznych nakładów finansowych. Nie rezygnował przy tym z drogi utrwalania pozycji Polski: na terytoriach północnych oraz na południowo-zachodnich. Dążył do stabilizacji nadszarpniętej przez zakon krzyżacki i cesarstwo pozycji Polski nad Morzem Bałtyckim oraz na Śląsku. Upierał się przy prawach królestwa do tych ziem. Starał się wiązać z Królestwem Polskim Pomorze, stosując dostępne jednoczonemu po okresie rozbicia dzielnicowego państwu możliwości. Rozwazał np. Każka Słupskiego³³⁷, swego wnuka, księcia z dynastii Gryfitów, syna królewskiej córki Elżbiety i księcia pomorskiego Bogusława V³³⁸, jako ewentualnego następcę na tronie królewskim; nie miał prawowitego potomka. O dążeniu do zachowania w orbicie polskich, piastowskich wpływów Pomorza świadczy również fakt zawięzania małżeństwa między królewską córką Elżbietą a księciem księstwa pomorskiego, ograniczonego wówczas do Pomorza Zachodniego, sięgającego jednak na zachód w głąb dzisiejszych północno-wschodnich landów niemieckich. Oskar Halecki, analizując problematykę piastowską, dowodził, że Królestwo Polskie przynajmniej od czasów testamentu Bolesława Krzywoustego³³⁹ z 1138 r. miało charakter federacyjny³⁴⁰. Dowodził, że polityka prowadzona przez Jagiellonów na polskim tronie wskazywała na kontynuację dotychczasowych zamierzeń, w rozszerzonym co prawda zakresie, ale nie zerwanie wcześniejszego programu. Dostrzegał duże znaczenie pierwszego etapu dziejów Polski z perspektywy późniejszych federacyjnych sukcesów. Politykę podjętą wobec północnego sąsiada przez Kazimierza Wielkiego w pewnym zakresie zamykał hołd lenny, homagium złożone przed królem Zygmuntem Starym przez Albrechta Hohenzollerna,

³³⁶ B. Zientara, *Historia powszechna średniowiecza*, Warszawa 2006, s. 449.

³³⁷ Każko Słupski (1351-1377) – był synem Bogusława V i Elżbiety córki Kazimierza Wielkiego. Książę z dynastii gryfickiej, na Dobrzyniu, Inowrocławiu, Słupsku.

³³⁸ Bogusław V (1317-1318 – 1374) – był księciem wołogoskim (lata panowania 1326-1365, 1365-1368), żonaty z Elżbietą Kazimierzówną, córką Kazimierza Wielkiego.

³³⁹ Bolesław III Krzywousty (1086-1138) – syn Władysława Hermana i Judyty, księżniczki czeskiej, władca Polski w latach 1107-1138. Nie uzyskał korony królewskiej. Testament Krzywoustego doprowadził do rozbicia dzielnicowego.

³⁴⁰ O. Halecki, *The problem of federalism in the history of East Central Europe*, [w:] *Towards a United Europe...*, dz. cyt., s. 197, 198. Oskar Halecki we wskazanym tekście wyraził pogląd, zgodnie z którym przed zjednoczeniem z 1386 r. także Litwa, podobnie jak Polska, miała charakter federacyjny. Dlatego też oba państwa znały ten system organizacji i zdecydowały się go realizować w większej skali.

z 10 kwietnia 1525 r., który zmuszony został uznać wyższość polskiego monarchy oraz historyczne prawa Polski do tych ziem³⁴¹. W czasach piastowskich wytyczony został kierunek postępu terytorialnego państwa, stała się nim Europa Wschodnia, obszar Słowiańszczyzny³⁴². W czasach jagiellońskich kontynuowano tę misję. Polityka wobec terenów nadbałtyckich oraz Śląska stanowiła próby działalności rewindykacyjnej. Wówczas także możemy szukać źródeł sympatii polsko-węgierskiej. Władysław Łokietek³⁴³ i Kazimierz Wielki podstawą prowadzonej polityki zagranicznej uczynili relacje z potężnym południowym sąsiadem³⁴⁴. Oskar Halecki był zdania, że istnieje „organiczna ciągłość» między «Polską piastowską» i «Polską jagiellońską». W Polsce Kazimierza Wielkiego widział «syntezę wszystkiego, czego dokonała epoka piastowska», a zarazem przygotowanie epoki jagiellońskiej³⁴⁵.

Historia, pamięć zbiorowa narodu, wpływa na mentalność, myślenie polityczne reprezentowane przez społeczeństwo i jego elity, politykę zagraniczną i wewnętrzną realizowaną przez władze. Najważniejszym rezultatem polityki państwowej, rozpoczętej przez Piastów, kontynuowanej przez Jagiellonów, których uważano w okresie panowania za Piastów i Polaków, był projekt geopolityczny określany nieraz mianem Międzymorza. I Rzeczpospolita rozpościerała się na znacznych obszarach między Morzem Bałtyckim a Morzem Czarnym³⁴⁶. W okresie potęgi obejmowała 80% Intermarium. Jak podkreślił Jan Marek Chodakiewicz: „Rozciągała się na obszarze większym niż współczesna Francja razem z Belgią i Holandią. Jak przypomina nam Andrzej Nowak, jej dziedzictwo wciąż wpływa na region, aż po dziś dzień³⁴⁷”.

³⁴¹ M. Bogucka, *Hold Pruski*, Warszawa 1982.

³⁴² S. Szczur, *Historia Polski. Średniowiecze*, Kraków 2002, s. 376.

³⁴³ Władysław Łokietek (1260/1261-1333) – był królem Polski w latach 1320-1333, ojcem Kazimierza Wielkiego. Prowadził umiejętną politykę dyplomatyczną, pierwszy Polski monarcha koronowany w Krakowie.

³⁴⁴ J. Wyrozumski, *Historia Polski do roku 1505*, dz. cyt., s. 159; P. Jasienica, *Polska Jagiellonów*, dz. cyt., s. 6. Np. „Łokietek i Kazimierz Wielki uczynili przyjaźń z Węgry kamieniem milowym swej polityki”. Warto pamiętać, że córka Władysława, a siostra Kazimierza Elżbieta Łokietkówna była żoną i matką dzieci króla Węgier i Chorwacji Karola Roberta, jej syn Ludwik Węgierski w 1370 r. dziedziczył po Kazimierzu Wielkim koronę polską, będąc jednocześnie królem Węgier, dwa państwa pozostawały wówczas w unii.

³⁴⁵ M. Kornat, *W blasku jagiellońskiego dziedzictwa*, [w:] O. Halecki, *Unia jagiellońska i misja dziejowa Polski: wybór pism*, red. M. Kornat, R. Łatka, Kraków 2021, s. X.

³⁴⁶ M. J. Chodakiewicz, *Międzymorze*, Warszawa 2017, s. 11.

³⁴⁷ Tamże, s. 17; także A. Nowak, *Od imperium do imperium: Spojrzenie na historię Europy Wschodniej*, Kraków–Warszawa 2004, s. 356; M. J. Chodakiewicz, *Canada-Poland-USA and Intermarium*, [w:] *II Symposium im. Oskara Haleckiego „Wkład Polonii dla Kanady” z okazji 150-lecia Konfederacji, The 2nd Oskar Halecki Symposium „Polish Canadians contribution to Canada” commemorating Canada's 150th anniversary*, red. W. Gliński, A. M. Jabłoński, Warszawa–Ottawa 2017, s. 125, w publikacji ukazało się także nieautoryzowane tłumaczenie artykułu na język Polski: M. J.

1.2. Źródła polskiej misji cywilizacyjnej na Wschodzie

Początków federacji środkowoeuropejskich Słowian pod auspicjami dynastii rządzącej „plemienia Polan” należy szukać chyba już w X wieku, w czasie panowania pierwszych Piastów oraz jej pierwszego znanego ze źródeł historycznych władcy, co do którego nie ma wątpliwości, Mieszka I³⁴⁸. Do zjednoczenia pod jego berłem ziem Wielkopolski, Małopolski oraz przynajmniej części Mazowsza, na którego temat zachowało się najmniej źródeł, doszło w X wieku³⁴⁹. Słusznie zauważył Oskar Halecki w *Historii Polski*, że we wspólnym już państwie regionalizmy oparte na rzeczywiście bardzo starych, odległych tradycjach „nigdy nie przestały być dobitnie manifestowane”³⁵⁰. To także stało się podstawą ich federacyjnych relacji w okresie rozbitcia dzielnicowego, wywołanego testamentem Bolesława Krzywoustego z 1138 r.³⁵¹

Chodakiewicz, *Kanada-Polska-Stany Zjednoczone i Międzymorze*, tłum. P. Kozłowski, [w:] *II Sympozjum im. Oskara Haleckiego...*, dz. cyt., s. 116.

³⁴⁸ P. Urbańczyk, *Co się stało w 966 r.*, Poznań 2016. Przemysław Urbańczyk przedstawia hipotezę, uprawdopodobniając ją szeregiem argumentów archeologicznych, że Piastowie mogli wywodzić się od władców pierwszego słowiańskiego imperium, imperium wielkomorawskiego, Mojmirowiców. Pierwszym władcą państwa wielkomorawskiego był Mojmir I (zm. w 846 r.). O hipotezie pochodzenia Piastów od dynastii wielkomorawskiej Mojmirowiców także: A. Nowak, *Dzieje Polski*, t. 1, dz. cyt., s. 74, 78; G. K. Walkowski, *Piastowie a Rzesza w latach 937/939-1138*, t. 1, Warszawa 2019, s. 274, 277, 279; na temat rodu Mojmira: S. Szczur, *Historia Polski. Średniowiecze*, dz. cyt., s. 30; B. Zientara, *Historia powszechna średniowiecza*, dz. cyt., 145-147. Wersja piastowskiego pochodzenia, którą zawdzięczamy Gallowi Anonimowi, jest inna, patrz: Gall Anonim, *Kronika Polska*, tłum. R. Grodecki, oprac. M. Plezia, Wrocław 2003, s. 11-17.

³⁴⁹ Bardzo odległą, ale jednak swego rodzaju analogią jest proces zjednoczeniowy, który dał początek współczesnemu państwu rumuńskiemu. W XIX wieku miało bowiem miejsce zjednoczenie trzech najważniejszych rumuńskich terytoriów: Wołoszczyzny, Mołdawii oraz Siedmiogrodu (Transylwania). We wcześniejszym okresie historycznym, przełom XVI i XVII wieku, zjednoczenia Wołoszczyzny, Mołdawii i Transylwanii dokonał Michał Waleczny, Mihai Viteazul (1557-1601), który jest uważany za pierwszego jednoczyciela państwa rumuńskiego. Uznanie Wielkopolski, Małopolski oraz Mazowsza za najważniejsze ziemie państwa polskiego jest uzasadnione chociażby ze względu na fakt ich stołeczności charakteru oraz położenia w ich obrębie kolejnych polskich stolic, Gniezna, Krakowa i Warszawy.

³⁵⁰ O. Halecki, *Historia Polski*, dz. cyt., s. 18. Halecki podkreślał: „Spośród innych plemion, które wkrótce uległy Polanom, trzeba wymienić co najmniej Słżan i Mazowszan. Ziemie tych drugich, sąsiadujących z ludami bałtyckimi, z pierwotnymi Prusakami litewskiego rodu, przez długie wieki utrzymały szczególny, nieco archaiczny charakter. Z ziemią Polan połączyły się zapewne już w czasach pogańskich ziemie nad górną Wisłą z Krakowem; dzielnicą tą, przyszłą Małopolską, nową Polską, przeciwstawiana często starej, stopniowo zajmowała pierwsze miejsce we wspólnocie państw, gdzie regionalizm, oparty na bardzo starych tradycjach, nigdy nie przestał być dobitnie manifestowany”. Wskazana pozycja prof. O. Haleckiego ukazała się po raz pierwszy na emigracji w 1943 r., była następnie wielokrotnie wznawiana, m.in. w 1956 r. Jej oryginalny tytuł to: *A History of Poland*.

³⁵¹ O. Halecki, *Kwestia federalizmu...*, dz. cyt., s. 202. Halecki stwierdzał tam: „Aby zrozumieć, dlaczego, z jednej strony, Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie, tak różne pod wieloma względami, były skłonne uczestniczyć w systemie federalnym, a z drugiej strony, dlaczego struktura takiego systemu musiała być stosunkowo złożona, należy zdawać sobie sprawę, że każde z uczestniczących w porozumieniu mocarstw było także federacją”. Wskazywałem już na niniejszy artykuł wyżej w jego wersji angielskojęzycznej. Artykuł ten pierwotnie ukazał się w 1960 r. w „The Polish Review”; O. Halecki, *The Problem of Federalism in The History of East Central Europe*, „The Polish Review” 1960, nr 3, s. 7. „In order to understand why, on the one hand, The Kingdom of

Rządy Mieszka I to także początek nawiązywania ścisłych relacji z Europą, można powiedzieć, że integracji europejskiej tych ziem, ale także okres wielkich przemian na terytorium kontynentu. Do tej pory dzieje znały praktycznie wyłącznie Europę Zachodnią oraz południową, związaną z historią Imperium Romanum: „Odtąd społeczność historyczna, tak długo ograniczona do terytorium dawnego imperium rzymskiego oraz strefy jego wpływów, stopniowo rozszerza się ku północo-wschodowi, ku całemu obszarowi świata słowiańskiego i ku krajom skandynawskim”³⁵². Dodajmy może jeszcze, że: „Mówimy o tworzącym się państwie polskim, gdyż jego początek sięga okresu co najmniej o półtora wieku wcześniejszego od pierwszego starcia z cesarstwem niemieckim i od przyjęcia chrześcijaństwa. Niestety te początki Polski toną w mrokach prehistorii, które wnikliwe badania archeologiczne i lingwistyczne oświetlają tylko częściowo. Wykazują one, iż pierwotne życie ludności Polski nie różniło się zbyt od życia innych szczepów słowiańskich w tejże epoce i stało na wcale wysokim poziomie kultury materialnej”³⁵³. W X wieku mają miejsce początki przynależności państwa Mieszka I³⁵⁴ do *Christianitas*, uniwersalistycznego imperium łacińskiego³⁵⁵. Wówczas także trzy kluczowe, do dziś, dla polskiej tożsamości historycznej terytoria, tron państwa polskiego, znalazły się w jednym organizmie państwowym. Mieszko I konsekwentnie zabiegał także o przyłączenie do państwa szczególnie istotnego ze względów ekonomicznych bogatego Pomorza Zachodniego, a także całego ujścia Odry do Bałtyku. Stanowiło ono najbardziej zamożną i najlepiej rozwiniętą ówczesną prowincję, swego rodzaju zgrupowanie portów, m.in. z ogromnym wtedy Wolinem oraz dynamicznie przeobrażającym się Kołobrzegiem (Słowianie Północno-Zachodni)³⁵⁶. Mieszko nie zapominał też o Pomorzu Wschodnim, z mniej znaczącym wtedy Gdańskiem oraz o Śląsku, o co toczył regularną wojnę z księstwem czeskim, uzyskując wsparcie cesarstwa niemieckiego, co można chyba ocenić jako

Poland and the Grand Duchy of Lithuania, different as they were in so many respects, were both prepared for participating in a federal system, and why, on the other hand, the structure of that system had to be rather involved, it must be explained that each of the two contracting powers was already a federation in itself”.

³⁵² O. Halecki, *Historia Polski*, dz. cyt., s. 15.

³⁵³ Tamże, s. 16.

³⁵⁴ P. Urbańczyk, *Mieszko Pierwszy Tajemniczy*, Toruń 2012, s. 137. Autor zastanawia się, od kiedy możemy mówić o samodzielnym panowaniu Mieszka, co do którego jest pewne, że miał także braci.

³⁵⁵ Tamże, s. 233. „Jednym z ważnych politycznych celów konwersji był jak najszybszy awans Mieszka I do grona chrześcijańskiej elity władców środkowoeuropejskich, czyli uzyskanie akceptacji międzynarodowej. Jej brak utrudniał bowiem prowadzenie sensownej «polityki zagranicznej»”.

³⁵⁶ L. Moczulski, *Narodziny Międzymorza...*, dz. cyt., s. 228, 461, 550, 587, 654 i inne.

polityczny majstersztyk (około 985-990 r.)³⁵⁷. Bez wątpienia możemy stwierdzić, że zbudował kształt terytorialny Polski, odpowiadający także w większości konturom geograficznym Polski obecnie, tym powstałym po II wojnie światowej. Trzon państwa odziedziczył jego syn Bolesław Chrobry, depreczając jednak testament ojca, zabezpieczający młodsze potomstwo, pozostawione z drugiej żony, Ody³⁵⁸ (córka Teodoryka³⁵⁹, Oda Dytrykówna, Oda von Haldensleben)³⁶⁰, który to akt Bolesława Chrobrego Andrzej Nowak, może nieco publicystycznie, ale dowodząc analogii, określił mianem *pierwszego zamachu majowego w polskiej historii*³⁶¹, nawiązując do przebiegu wydarzenia mającego miejsce ponad 900 lat później, w maju 1926 r., przeprowadzonego przez marszałka Józefa Piłsudskiego, w celu skupienia całej władzy nad państwem w jednym silnym ręku.

Realizacja testamentu Mieszka I byłaby dla młodego państwa katastrofalna. Bez wątpienia Mieszka I uważa się za twórcę państwa polskiego, mimo że termin Polska, albo raczej terytorium polskie, ziemia polska – *Terra Polonorum*, pojawia się dopiero po jego śmierci. Gdy umierał 25 maja 992 r. powszechnie uważany był za szanowanego w chrześcijańskiej Europie księcia, o ustalonej renomie na arenie międzynarodowej, o czym donoszą niemieckie kroniki³⁶². W 967 r. po zwycięstwie polskiego księcia nad zjednoczonymi siłami plemion zachodniosłowiańskich Wioletów i Wolinian, dowodzonymi przez cesarskiego banitę Wichmana II Młodszeo (był niemieckim hrabią wywodzącym się z rodu Billungów z Saksonii), został w słynnej kronice *Res gestae Saxonicae*³⁶³ Widukinda z Korbei³⁶⁴ określony mianem *amicus imperatoris*,

³⁵⁷ Tamże, s. 633; S. Szczur, *Historia Polski. Średniowiecze*, dz. cyt., s. 54, 56.

³⁵⁸ P. Urbańczyk, *Co się stało w 1018 roku?*, Poznań 2018, s. 22. Oda miała z Mieszkiem trzech synów – Świętopełka, Mieszka i Lamberta. I na co wskazują same imiona książąt, mieli pretensje dynastyczne do polskiego tronu.

³⁵⁹ Dytryk, Teodoryk, niem. Dietrich von Haldensleben (zm. 985) – był margrabią Marchii Północnej, ojcem Ody, drugiej żony Mieszka I.

³⁶⁰ P. Urbańczyk, *Mieszko Pierwszy Tajemniczy*, dz. cyt., s. 358, 359.

³⁶¹ A. Nowak, *Dzieje Polski*, t. 1, dz. cyt., s. 100. „Trudno przecież nie uznać tego, co zrobił Bolesław w 992 r., za zamach stanu, podeptanie testamentu, prawnej decyzji zmarłego ojca. To był pewnie pierwszy «zamach majowy» w dziejach Polski – jeśli Bolesław uderzył natychmiast po śmierci ojca, to był maj właśnie”.

³⁶² P. Urbańczyk, *Mieszko Pierwszy Tajemniczy*, dz. cyt., s. 341.

³⁶³ Widukind z Korbei, *Vviitichindus. Res geste Saxonicae et Annales Corbeiensis et Annales Hildesheimenses, Widukind. Dzieje Sasów oraz Roczniki korbejskie i Roczniki hildesheimskie*, tłum. i oprac. G. K. Walkowski, Bydgoszcz 2013; Widukind z Korbei, *Dzieje Saksonii*, tłum. H. Pietruszczak, Zgorzelec 2015.

³⁶⁴ Widukind z Korbei (925-973) – niemiecki arystokrata, opat zakonu benedyktyńskiego w Nowej Korbei (Corvey), kronikarz, autor ważnego dzieła: *Dzieje saskie, Res gestae saxonicae sive annalium libri tres*. Dostarcza wielu cennych informacji na temat początków państwa polskiego, okresu panowania Mieszka I i Bolesława Chrobrego. W Kronice Widukinda znajduje się pierwsza informacja na temat Mieszka I i toczonych przez niego walk z Wichmanem.

przyjaciela cesarza³⁶⁵. Po bitwie o Pomorze Zachodnie i zwycięstwie nad pogańskimi plemionami słowiańskimi Mieszko I przesłał Ottonowi I³⁶⁶ informację o śmierci Wichmana³⁶⁷ oraz jego miecz. Zachowanie polskiego władcy świadczy o doskonałej znajomości kanonu kulturalnego średniowiecznej Europy przez pierwszego polskiego w pełni historycznego władcę³⁶⁸.

Istnieje hipoteza, niepotwierdzona w 100%, ponieważ nie zachowały się mówiące o tym jednoznacznie zapisy z epoki, jednak bardzo prawdopodobna, zgodnie z którą na początku lat 90. X wieku doszło do pierwszego sojuszu niemiecko-ruskiego, który miał być wymierzony przeciwko Polsce. Wiemy, że w 988 r., 4 lata przed śmiercią księcia Mieszka, książę ruski Włodzimierz³⁶⁹ przyjął chrzest ze strony Bizancjum, nawiązał wówczas prawdopodobnie relacje z cesarstwem oraz cesarzową Teofano³⁷⁰ (księżniczka bizantyjska, żona Ottona II³⁷¹), która była regentką w czasie małoletności

³⁶⁵ Widukind z Korbei, *Vvitiichindus. Res geste Saxonicae...*, dz. cyt., s. 196, 197, 198, 199, „Audiens autem Wichmannus urbem captam sociosque afflictos ad orientem versus iterum se paganis immersit, egitque cum Sclavis qui dicuntur Vuloini, quo modo *Misacam amicum imperatoris* bello lascesserent; quod eum minime latuit”; Widukind z Korbei, *Dzieje Saksonii*, dz. cyt., s. 97, 98; L. Moczulski, *Narodziny Międzymorza...*, dz. cyt., s. 588. „Najważniejszy dla nas w tym momencie jest ów tytuł: *amicus imperatoris*. Stosowany był on wobec lenników. Widukind używa go, bo Mieszko nie posiadał żadnego tytułu feudalnego: nie był ani księciem Rzeszy (Herzog), ani margrabią (Markgraf), ani hrabią (Graf). Odwołanie się do rzekomych osobistych relacji Mieszka z cesarzem nie jest potrzebne dla opisu zdarzeń; Widukind czyni tak, aby ukazać niegodziwość Wichmana, który wywołał bunt nie przeciwko jakiemuś pogranicznemu księciu słowiańskiemu – tylko lennikowi cesarza; był tego w pełni świadom, gdy zamiast skruchy, przez tegoż lennika butnie przekazywał cesarzowi swój miecz” – jak stwierdzał w swojej analizie tych wydarzeń Leszek Moczulski; P. Urbańczyk, *Mieszko Pierwszy Tajemniczy*, dz. cyt., s. 341. Wskazany problem Przemysław Urbańczyk w pozycji *Mieszko Pierwszy Tajemniczy* interpretuje jednak nieco inaczej niż Moczulski, wskaźmy ważny cytat z tej pozycji: „Faktycznie bowiem zaproszenie Mieszka I w 973 do Kwedlinburga na najważniejszy w roku, wielkanocny zjazd, który przypadkiem okazał się ostatnim Hoftagiem Ottona I, oznaczało przyjęcie go do elitarnego kręgu panów Rzeszy. Udział Mieszka w tym zjeździe oraz nazwanie go *amicus imperatoris* przez Widukinda (III, 69) czy *imperatorii fidelis* przez Thietmara (II, 29) dowodzą nawiązania bezpośredniej relacji z cesarzem, uważanym za polityczną głowę całego chrześcijaństwa łacińskiego. To zrównywało Mieszka z najważniejszymi dostojnikami – książętami dzielnicowymi, margrabiami i biskupami, których wasale nie mieli bezpośredniego dostępu do cesarza. Tę równość można wyczytać nawet w kronice niechętnego Piastom Thietmara – mianem *dux* określał on równocześnie Bolesława Chrobrego i saskiego księcia Bernarda Billunga (V, 15; VII, 19)”.

³⁶⁶ Otton I (912-973) – był księciem Saksonii w latach 936-961, w 936 r. został królem niemieckim, w 962 r. cesarzem rzymskim, należał do dynastii Ludolfingów.

³⁶⁷ Wichman (930-967) – był zbuntowanym grafem z rodu Billungów; wygnany z Niemiec. Dowodząc plemionami słowiańskimi, Redarami i Wolinianami, atakował ziemie państwa Mieszka I. W 963 r. pokonał siły polskie, zginął wówczas brat Mieszka. Uległ siłom polsko-czeskim w 967 r., zginął na polu bitwy.

³⁶⁸ P. Urbańczyk, *Co się stało w 966 r.*, dz. cyt., s. 166.

³⁶⁹ Włodzimierz I Wielki (958-1015), używa się wobec tej postaci także takich przydomków jak Święty oraz Chrzciciel – był władcą ruskim należącym do rodu Rurykowiczów, księciem Nowogrodu, Kijowa. Od około 980 r. wielki książę kijowski, w 988 r. przyjął chrzest i rozpoczął proces chrystianizacji Rusi, święty w Kościele prawosławnym i katolickim.

³⁷⁰ Teofano (956-991) – była bizantyjską księżniczką, żoną cesarza Ottona II, cesarzowa rzymska.

³⁷¹ Otton II (955-983) – w 973 r. został królem niemieckim, od 980 r. cesarz rzymski.

Otona III³⁷². Pewną informacją zapisaną w kronice ruskiej jest natomiast fakt, że w 981 r. miał miejsce atak wojsk księcia ruskiego Włodzimierza na ziemie Lachów – Przemyśl i ziemię czerwieńską, w kronice zapisano wówczas: „Roku 6489 [981]. Poszedł Włodzimierz ku Lachom i zajął grody ich: Przemyśl, Czerwień i inne grody, które do dziś dnia są pod Rusią. Tegoż roku i Wiatyczów zwyciężył i nałożył na nich dań od pługa (raczej radła), jaką i ojciec jego brał”³⁷³. Wskazane ziemie znajdowały się wtedy poza kontrolą Mieszka, także Małopolska weszła w zasięg państwa polskiego około 980 r. lub później³⁷⁴. Były to ziemie plemienne Lachów, pamiętamy jednak, wszakże, że Polacy w języku węgierskim określane są jako Lengyel, a w litewskim – Lenkas. Włodzimierz zmierzał w kierunku kontrolowanych przez Mieszka posiadłości terytorialnych. W 992 r. miał wrogie wobec piastowskich ziem zamiary, jednak zdecydowana polityka i szybkie podporządkowanie sobie wszystkich polskich terytoriów przez Bolesława Chrobrego nie pozwoliła na ich realizację.

Polska zyskała wówczas i uznawaną na arenie europejskiej pozycję, i swój kształt terytorialny, a pojawiła się przecież jakby znikąd, w drodze szybkiego jednoczenia ziem poszczególnych środkowoeuropejskich plemion³⁷⁵. Pozycję tę ugruntowały czasy Bolesława Chrobrego, z powodu kilku czynników, które wskażemy w dalszej części rozważań. Pod koniec panowania Mieszka I państwo obejmowało obszar oceniany na od 200 do 250 tys. km² (obecna Polska posiada 312 tys. km²), terytorium zamieszkiwane było przez 700/800 tys. do 1 mln mieszkańców³⁷⁶. Szeroko rozumianą Ruś Kijowską jako państwo położone na ogromnym terytorium między morzami Czarnym, Kaspijskim i Bałtyckim, zamieszkiwało między 4,5 a 7 mln ludzi. Rzeszę Niemiecką zamieszkiwało między 4,5 a 5 mln, a państwo Franków – między 5 a 7 mln mieszkańców. Państwo pierwszych Piastów stanowiło byt suwerenny, prowadzący umiejętną politykę w trudnych w końcu okolicznościach geopolitycznych³⁷⁷. Lawirując między poszczególnymi pretendentami do władzy zwierzchniej nad cesarstwem oraz papieżem, Polska opierała się o Rzeszę, kiedy istniały takie możliwości, oraz zabiegała o podstawy suwerenności.

³⁷² Otton III (980-1002) – w 983 r. król Niemiec, od 996 r. cesarz rzymski, zwolennik idei uniwersalizmu chrześcijańskiego.

³⁷³ G. Labuda, *Pierwsze państwo polskie*, Kraków 1989, s. 59.

³⁷⁴ G. Labuda, *Mieszko II król Polski: 1025-1034: czasy przełomu w dziejach państwa polskiego*, Kraków 1992, s. 23, 24.

³⁷⁵ P. Urbańczyk, *Mieszko Pierwszy Tajemniczy*, dz. cyt., s. 341.

³⁷⁶ J. Wyrozumski, *Historia Polski do roku 1505*, dz. cyt., s. 86.

³⁷⁷ J. Fried, *Oton III i Bolesław Chrobry*, Warszawa 2000, s. 131.

Kluczowym dyplomatycznym wydarzeniem z tamtego okresu jest oczywiście chrzest Mieszka I. Uważa się, że nastanie chrześcijańskiego państwa polskiego to także początek procesu jego integracji z Europą. Chrzest stanowił dowód na to, że zarówno władca, jak i rządzone przez niego państwo zyskali uznanie na arenie międzynarodowej. To przełomowe wydarzenie oznaczało także „akcesję” państwa do średniowiecznej wspólnoty europejskiej. Oczywiście chrzest władcy i jego dworu w 966 r. prowadził do realizacji na polskich ziemiach kilku aspektów: 1) duchowego, 2) politycznego, 3) cywilizacyjno-kulturowego. Stanowi do dziś jeden z najdonioślejszych aktów polskiej historii. Państwo stało się częścią świata zachodniego, chrześcijańskiej cywilizacji łacińskiej. Dał także podstawy do zawarcia w późniejszym okresie historycznym unii z potężnym terytorialnie, aczkolwiek pogańskim sąsiadem, który kulturowo czerpał z państwa polskiego, za jego pośrednictwem przejmował kulturę zachodnioeuropejską. Dzięki związkowi z Kościołem dokonał się szybki awans cywilizacyjny terytorium. Nośnikami cywilizacji byli w tamtych czasach księża, mnisi, ponieważ nikt inny nie potrafił pisać ani czytać³⁷⁸.

Dorobek świata zachodniego trafił na Wawel, na którym rezydował ks. Bolesław – dzielnicę Małopolską przyznał mu ojciec jeszcze za życia. Szkoła na Wawelu, w której pobierały naukę dzieci ks. Bolesława, posiadać musiała w swoich zbiorach ważne dzieła starożytności. Mogły to być zapewne należące do ówczesnego kanonu kulturowego: dramaty Terencjusza, dzieło, w którym padły słowa „Homo sum, humani nihil a me alienum puto”³⁷⁹, *Pocieszenie Cyncerona*³⁸⁰ czy filozofie Boecjusza³⁸¹. Tej wawelskiej szkole zawdzięczał pewnie też w jakiejś mierze swoją znaczącą erudycję syn Bolesława, kolejny król w polskich dziejach, Mieszko II Lambert³⁸². Niewątpliwie państwo piastowskie było winne wskazane wyniesienie cywilizacyjne przyjęciu chrztu w 966 r. Chrystianizacja wyznaczyła misję dziejową Polski realizowaną

³⁷⁸ P. Urbańczyk, *Mieszko Pierwszy Tajemniczy*, dz. cyt., s. 12, 161, 230 i n.

³⁷⁹ Terencjusz (195 p.n.e. – 159 p.n.e.) – rzymski autor komedii. Słynne słowa Terencjusza „Człowiekiem jestem i nic, co ludzkie, nie jest mi obce”, tak ważne dla europejskiego humanizmu doby renesansu, padły w jego komedii *Sam siebie karzący* z 163 r. p.n.e.

³⁸⁰ Cynceron (106 p.n.e. – 43 p.n.e.) – był filozofem, politykiem, prawnikiem, wojskowym, pozostawił bardzo obfitą spuściznę literacką. Obecnie Cynceron jest uważany za jednego z najważniejszych autorów w historii literatury. Za jego najważniejsze dzieła filozoficzne uważa się: *Rozmowy tuskulańskie*, *O najwyższym dobru i złu*, *O naturze bogów*, *O państwie*, *O prawach*.

³⁸¹ Boecjusz (480-524/26) – był filozofem rzymskim, tłumaczył dzieła Arystotelesa (385-323 p.n.e.), teolog chrześcijaństwa, katolicki święty.

³⁸² Mieszko II Lambert (990-1034) – był synem Bolesława Chrobrego, uzyskał gruntowne wykształcenie swoich czasów, drugi koronowany władca w polskich dziejach, król w latach 1025-1031, następnie po załamaniu się państwa polskiego i odesłaniu insygniów królewskich cesarstwu przez jego brata przyrodniego Bezpryma książe Polski.

m.in. wówczas gdy była określana mianem przedmurza chrześcijaństwa (łac. *antemurale christianitatis*), ale także o wiele później, w okresie międzywojennym i w czasie II wojny światowej, gdy znalazła się pomiędzy dwoma barbarzyńskimi totalitaryzmami, które określano „kamieniami młyńskimi” oraz na emigracji w latach 1945-1990 gdy rozważano położenie ojczyzny w dwubiegunowym, zimnowojennym świecie, szukając źródeł aktualnej misji Polski w historycznej przeszłości państwa, poszukując pomysłów oraz możliwości ich realizacji w praktyce politycznej. Wspomnijmy także o ważnej roli, jaką odegrał w tym wymiarze wywodzący się z Polski Karol Wojtyła, wyniesiony przez konklawe w 1978 r. na głowę Stolicy Piotrowej³⁸³.

Termin, który możemy odczytać jako „Polska”, w łacińskich słowach jako „De terra Polanorum”³⁸⁴, w odniesieniu do państwa księcia Bolesława, zapisał jako pierwszy Niemiec św. Brunon z Kwerfurtu³⁸⁵. Określenie to pojawia się w pięknym kontekście i jest połączone z misją niesienia prawdziwej wiary ku północnemu-wschodowi, pogańskim plemionom pruskim. Św. Brunon stwierdzał w *Żywocie św. Wojciecha*, łac. *Sancti Adalberti Pragensis episcopi et martyris vita altera* lub tylko *Vita altera, Żywot drugi*³⁸⁶, spisany prawdopodobnie w Italii około 1000 r. na podstawie relacji brata św. Wojciecha³⁸⁷, który przetrwał wyprawę misyjną do Prus: „Przybywam do was z ziemi polskiej, rządzonej przez księcia Bolesława, by nieść wam światło wiary prawdziwej”, „De terra Polanorum quam Bolizlavus proximus christiano dominio procurat, ad vos pro vestra salute venio”³⁸⁸. Te istotne dla Polski słowa miał wypowiedzieć św. Wojciech do plemienia Prusów w czasie słynnej wyprawy misyjnej w 997 r. Świadczą o zamiarze podporządkowania terytoriów pruskich polskiemu władcy oraz mówią o misji, jaką Polska uzyskała od Boga. Andrzej Nowak uważa, że rok 1000 to data, od której możemy mówić o Polsce już bez żadnych wątpliwości, właśnie za sprawą słów zapisanych przez Brunona z Kwerfurtu: *De terra Polanorum*, „ziemie

³⁸³ Janowi Pawłowi II zawdzięczamy słynne słowa o dwóch płucach Europy, wschodnim – prawosławnym i zachodnim – katolickim.

³⁸⁴ A. Bielowski, *Monumenta Poloniae Historica. Pomniki dziejowe Polski*, t. 1, Lwów 1864, s. 213, 214.

³⁸⁵ Św. Brunon (974-1009) – był mnichem benedyktyńskim, cesarskim kapelanem, biskupem misyjnym. Pierwsze utwory literackie dotyczące Polski są jego autorstwa. Męczennik i święty Kościoła katolickiego, patron Warmii. Zginął na pograniczu Polski, Prus, Rusi, Litwy.

³⁸⁶ A. Bielowski, *Monumenta Poloniae Historica...*, dz. cyt., s. 210-214.

³⁸⁷ Św. Wojciech (956-997), Wojciech Sławnikowicz, Adalbert z Pragi – wywodził się z książęcego rodu Sławnikowiczów, był biskupem Pragi i misjonarzem do Prus. Jest męczennikiem i świętym Kościoła katolickiego, patronem Polski, Czech i Węgier.

³⁸⁸ A. Bielowski, *Monumenta Poloniae Historica...*, dz. cyt., s. 213.

polskie”. Brunon z Kwerfurtu będzie zresztą orędownikiem sprawy polskiej także i później, w czasie konfliktu między Polską a cesarstwem niemieckim, podczas wojen polsko-niemieckich lat 1002-1018, krytykując Henryka II³⁸⁹ za podejmowane przez niego przeciwko Polsce sojusze z poganami³⁹⁰. Duchowny znalazł oparcie w prowadzonej działalności misyjnej na dworze Bolesława Chrobrego. Wyprawił się na misję do pogańskich plemion Pieczyngów, a później Jaćwingów. Wyprawa ta zakończyła się śmiercią misjonarza na styku Litwy z Rusią³⁹¹.

We wcześniejszym o kilka lat słynnym dokumencie z 992 r. wystawionym w kancelarii Mieszka I, zatytułowanym *Dagome iudex*, o doniosłym znaczeniu politycznym, ofiarowano państwo w opiekę Stolicy Apostolskiej³⁹². Dokument oraz gest wobec Stolicy Piotrowej, który przy jego pomocy został wykonany, świadczy o bardzo wyrafinowanym zmyśle politycznym gnieźnieńskich władz, zabiegających o zachowanie silnej i niezależnej wobec cesarstwa pozycji³⁹³. Padł w nim termin „civitas Schinesghe”³⁹⁴, interpretowany współcześnie w rozmaity sposób. Wskazany akt miał dalekowzroczny charakter, świadczy o wybitnych przymiotach Mieszka I³⁹⁵. Mimo że papieństwo nie było ówczesnie równorzędną z cesarstwem potęgą, a ekwiwalentną wobec imperium siłą stało się z końcem XI wieku, to było powszechnie uznawane za jeden z dwóch największych autorytetów tamtych czasów³⁹⁶. „Mieszko oddał cały swój kraj w ręce Stolicy Apostolskiej jako część dziedzictwa św. Piotra, uciekając się tym samym pod opiekę papieństwa. Ten krok dopiero co nawróconego księcia był czymś

³⁸⁹ Henryk II Święty (973/978-1024) – ostatni przedstawiciel dynastii Ludolfingów na cesarskim tronie, władzę w Niemczech objął w 1002 r., w 1004 r. uzyskał tytuł króla Włoch, w 1014 r. koronowany na cesarza rzymskiego, w 1146 r. został kanonizowany.

³⁹⁰ O. Halecki, *Historia Polski*, dz. cyt., s. 27. „Również św. Brunon, Niemiec, który wyrzucał Henrykowi II jego sojusze z poganami przeciw Polsce, znalazł na dworze Bolesława punkt wyjścia i poparcie dla działalności misyjnej, sięgającej aż po siedziby Pieczyngów i zakończonej jego śmiercią na granicy Litwy i Rusi. Kiedy zaś Bolesław wydał swą córkę za wielkiego księcia kijowskiego, wysłał tam też biskupa pomorskiego z misją zarazem dyplomatyczną i kościelną. Z tych wszystkich faktów wylania się wizja szerokiego ruchu propagandy chrześcijańskiej, a równocześnie cywilizacji łacińskiej, ruchu organizowanego przez Polskę, dopiero niedawno nawróconą”.

³⁹¹ Tamże.

³⁹² Tamże, s. 23, także: O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 8, 9. „Jedna rzecz jest jednak pewna: ten jedyny dokument Mieszka, o którym wiemy, był oddaniem jego państwa Stolicy Świętego Piotra. Tego rodzaju posunięcie świeżo nawróconego monarchy nie ma precedensu w historii Kościoła”. Papieżem był wówczas Jan XV.

³⁹³ J. Bardach, *Polskie państwo wczesnopiastowskie (Dorobek i perspektywy badań)*, „Kwartalnik Historyczny” 1960, nr 4, s. 1000, 1001.

³⁹⁴ P. Urbańczyk, *Mieszko Pierwszy Tajemniczy*, dz. cyt., s. 354. „Ta dziwna darowizna civitas Schinesghe «ze wszystkimi przyległościami» na rzecz św. Piotra jest bowiem formą odwołania się do autorytetu papieża. Wygląda na to, że książę piastowski poszukiwał silnego protektora, który zabezpieczyłby jego niezależność na terenie określonym w dokumencie. Było to sprytnie posunięcie, ponieważ «Mieszko jako ‘trybutariusz św. Piotra’ nie mógł być już niczym innym trybutariuszem»”.

³⁹⁵ O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 7.

³⁹⁶ P. Urbańczyk, *Mieszko Pierwszy Tajemniczy*, dz. cyt., s. 354.

więcej niż aktem hołdu złożonego Kościołowi, a świętopietrze, które Polska miała odtąd płacić, czymś więcej niż zwykłym symbolem. Wynagradzając akty uległości wobec cesarstwa, Mieszko dał swemu państwu najlepszą możliwą gwarancję jego niepodległości i bezpieczeństwa. W przyszłych wiekach ów ścisły niezapomniany związek ze Stolicą Apostolską będzie służył Polsce jako pewne oparcie w najcięższych chwilach. Akt ten, przeciwstawiając się pretensjom cesarskim, zapewniał nienaruszalność granic Polski, a nawet jej narodowy charakter, a zarazem był widomym znakiem zasad ładu duchowego, który przenikał całą historię Polski”, jak podsumowywał znaczenie wskazanego dokumentu Oskar Halecki³⁹⁷. Mieszko poszukiwał zabezpieczenia swego państwa, zabiegał o zachowanie jego suwerenności. W realizacji tego celu w sposób konsekwentny ciążył ku papieżowi, nie cesarstwu³⁹⁸. Czechy przykładowo, do których przecież państwo polskie z tamtego okresu można porównywać, siedemdziesiąt lat dłużej znajdujące się w kręgu cywilizacji łacińskiej i chrześcijańskiej, prowadziły inną politykę, dążyły do oparcia się na cesarstwie i uzależniały się coraz mocniej od niego. Uzasadnione jest stwierdzenie, że Mieszko wyznaczył politykę, którą podążyli także jego następcy: szukania suwerenności, samostanowienia, niezależności od Niemiec; ustanowienia związku między Polską a papieżem, nie cesarstwem; budowania raczej opozycyjnej wobec cesarstwa siły politycznej i militarnej, z ważną w Europie, niezależną strukturą kościelną. W okresie wcześniejszym, w 973 r., gdy książę Bolesław skończył już siedem lat, co także wskazuje na konsekwencję mieszkowskiej polityki, miał przesłać książęcy kosmyk włosów papieżowi Benedyktowi VI³⁹⁹, z błaganem o opiekę nad wkraczającym w dojrzały wiek następcą tronu Mieszka⁴⁰⁰.

Wydaje się, że także dziś trudno sobie wyobrazić lepszego patrona porozumienia polsko-niemieckiego niż św. Brunon z Kwerfurtu, który był towarzyszem i zapewne przyjacielem cieszącego się wtedy niekwestionowanym szacunkiem w całej Europie biskupa praskiego Wojciecha (wygnanego z Pragi w wyniku konfliktu o władzę

³⁹⁷ O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 23.

³⁹⁸ P. Urbańczyk, *Mieszko Pierwszy Tajemniczy*, dz. cyt., s. 354. „Jest rzeczą wątpliwą, żeby właśnie w Kwedlinburgu spisano dokument Dagome iudex, jak przypuszczają niektórzy badacze. Wydaje się, że trzeba go jednak odczytać jako próbę wzmocnienia pozycji geopolitycznej Mieszka i pozyskania sojuszników w celu zrównoważenia wpływów cesarstwa w Europie Środkowej”.

³⁹⁹ Benedykt VI, Benedictus Sextus (ur. w Rzymie, zm. w 974 r.) – rzymianin, duchowny, syn mnicha Hildebranda. Papieżem był w latach 973-974. Przed objęciem Stolicy Piotrowej kardynał i diakon kościoła św. Teodora. Został papieżem dzięki protekcji cesarza Ottona I.

⁴⁰⁰ A. Bielowski, *Monumenta Poloniae Historica...*, dz. cyt., s. 320; G. K. Walkowski, *Piastowie a Rzesza w latach 937/939-1138*, t. 1, dz. cyt., s. 429, 434.

w Czechach między rodami Sławnikowiców, z którego się wywodził i Przemyślidów), cieszącego się przyjaźnią zarówno samego papieża Sylwestra II, jak i cesarza Ottona III⁴⁰¹. Wielkie zasługi dla rozwoju terytorialnego, ale może przede wszystkim dla nadania kierunku ekspansji powstającego oraz dynamicznie rozwijającego się bytu politycznego w środkowej Europie położył także pierwszy koronowany chrześcijański władca w polskich dziejach, syn Mieszka I z Dobrawy Czeskiej⁴⁰², Bolesław Chrobry. Działalność władców Polski, których uważa się za ważnych w dziejach państwa, prowadzących politykę rozwoju terytorialnego i kulturowego, m.in. Bolesława Chrobrego i Kazimierza Wielkiego, przeczy wąskiemu rozumieniu terminu koncepcji piastowskiej i łączy ją jednoznacznie z tzw. ideą jagiellońską⁴⁰³, koncepcją rozwoju terytorialnego państwa polskiego w kierunku wschodnim, z jednoczesnym zabezpieczaniem granicy zachodniej, z dążeniem do zachowania wpływów nad Bałtykiem oraz integralną z założeniem o potrzebie realizacji misji kulturowej i cywilizacyjnej na Wschodzie⁴⁰⁴.

⁴⁰¹ O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 10, 11; W. Danielski, *Kult św. Wojciecha na ziemiach polskich w świetle przedtrydenckich ksiąg liturgicznych*, oprac. J. J. Kopeć, Lublin 1997, s. 12, 14, 23, 304.

⁴⁰² Dobrawa, Dąbrówka (930-977) – należała do rodu Przemyślidów, była córką Bolesława I Srogiego, księcia czeskiego, żona Mieszka I od 965 r., księżna polska, matka Bolesława Chrobrego oraz zapewne Sygrydy Storrådy, królowej Szwecji, Danii, Norwegii, Anglii.

⁴⁰³ Za Kazimierza Wielkiego mają miejsce początki polskiej tolerancji religijnej. Przez poszanowanie obrządku oraz obyczajów wyznawców prawosławia monarchia Kazimierza Wielkiego stała się pierwszym wielowyznaniowym państwem w Europie, z katolickim królem na czele. Kontynuację tych rozwiązań stanowiła konfederacja warszawska z 1572 r.; O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 21. „Nie naruszając pokoju «inter dissidentes in religione», proklamowanego w Warszawie w 1573, Polska pozostała, u końca niezwykle niebezpiecznego dla Kościoła okresu, jedynym mocarstwem katolickim między protestancką częścią Niemiec a Moskwą”.

⁴⁰⁴ J. Wyrozumski, *Historia Polski do roku 1505*, dz. cyt., s. 163. „Niezwykle popularny w sferach możnowładczych i rycerskich dzielnicy małopolskiej program podboju Rusi realizowany był przy udziale Węgiei i stanowił w gruncie rzeczy wspólny program polsko-węgierski. Podtrzymując pojęcie państwowo-prawne «Królestwo Rusi», kancelaria króla węgierskiego akcentowała odrębność tego kraju od Polski, czy nawet jego równorzędność z Polską i Węgrami. Ale i w otoczeniu Kazimierza Wielkiego używano czasem tej nazwy, co zdaje się wskazywać na próbę unii personalnej polsko-ruskiej, a nie na inkorporację w ścisłym tego słowa znaczeniu” oraz: „Doszło natomiast teraz do bardzo ważkich układów politycznych. Najpierw w 1350 r. stanął między Kazimierzem Wielkim a Ludwikiem Andegaweńskim układ tej treści, że Ludwik zrzekał się na rzecz Kazimierza swoich roszczeń do Rusi Halicko-Włodzimierskiej; gdyby jednak Kazimierz miał potomstwo męskie, to Ruś nie przejdzie w sukcesji na Kazimierzowskiego syna, ale zostanie przez Węgry wykupiona za 100 tys. florenów. Jeżeli natomiast w myśl porozumienia z 1338 r. po Kazimierzu tron Polski przejdzie na Andegawena, wówczas Ruś pozostanie w dotychczasowym związku państwowym, czy ściślej: należeć będzie do zuniowanego państwa polsko-węgierskiego”.

1.3. Początki środkowo-wschodnioeuropejskiej potęgi

Burzliwy czas panowania Bolesława Chrobrego możemy podzielić na dwa rozdziały: 1) dyplomatyczny, który trwał do śmierci Ottona III w 1002 r., oraz 2) militarny, mający miejsce do 1025 r., w którym nastąpiła koronacja i śmierć władcy. W drugiej fazie rządów Bolesław Chrobry prowadził energiczną politykę podbojów. Na granicach z cesarstwem zajął Miśnię, Milsko i Łużyce, terytoria zachodnich Słowian⁴⁰⁵ i może także z tego powodu przysługujące Bolesławowi (a nie Henrykowi II⁴⁰⁶), podporządkowane cesarstwu i jego ówczesnemu nieprzychylnie nastawionemu wobec Polski władcy Henrykowi II, następcy wybitnej umysłowości swoich czasów i przyjaciela Polski Ottona III. Była to najdłuższa w dziejach, bo aż 15-letnia wojna z Niemcami, trwająca w latach 1002-1018, zakończona zwycięskim dla Polski pokojem w Budziszynie, w którym potwierdzono polskie władztwo nad zdobytymi terenami. Zgodnie ze wskazanym traktatem Górne (Milsko) i Dolne Łużyce oraz Morawy nie stanowiły tylko lenna, ale nabytki terytorialne Polski⁴⁰⁷. Polityka prowadzona przez Bolesława Chrobrego miała charakter dynamicznej odpowiedzi na zagrożenie, jakie nagle pojawiło się ze strony zachodniego sąsiada. Pokój w Budziszynie jest także wydarzeniem o przełomowym charakterze, bowiem zamykał etap, w czasie którego decydowało się, czy Polska będzie miała charakter odrębnego, niezależnego państwa, czy też stanie się częścią jakiejś szerszej wspólnoty politycznej. Polska była odrębną od cesarstwa monarchią i utwierdziła tę pozycję, natomiast Czechy stanowiły jedno

⁴⁰⁵ Posiadłości te sięgały rzek Łaby i Soławy, zamykały niejako obszar Słowiańszczyzny pod jednym panowaniem, a Chrobry dążył do podporządkowania sobie jakby całej europejskiej Słowiańszczyzny. Na temat zasięgu terytorialnego obszaru Słowiańszczyzny: E. Romer, *Ziemia i państwo*, Lwów-Warszawa 1939, s. 5, 6.

⁴⁰⁶ Henryk II Święty (973-1024) – był od 1002 r. królem Niemiec, od 1004 r. królem Włoch, w 1014 r. został Świętym Cesarzem Rzymskim, był ostatnim władcą niemieckim z dynastii Ludolfingów. Najważniejszy przeciwnik polityczny i militarny Bolesława Chrobrego.

⁴⁰⁷ L. Moczulski, *Narodziny Międzymorza...*, dz. cyt., s. 692. „Na mocy pokoju budziszynskiego 1018 r. Bolesław zerwał wszystkie prawne więzy z królem Niemiec i z cesarstwem. Jako władca «Sklawinii» zachował natomiast marchie królestwa niemieckiego: Dolne i Górne Łużyce oraz Morawy”. Inne decyzje podejmowano w czasie zjazdu w Merseburgu w 1013 r. „Znaleziono zatem takie rozwiązanie, które do złudzenia przypominało koncepcje renovatio imperii cesarza Ottona III. Państwo (...) Polonia-Scлавinia stało się jednym z elementów uniwersalnego imperium, jego władca został zarazem wasalem Rzeszy, zaś dynastia piastowska dzięki więzom małżeńskim z rodziną cesarską awansowała do rzędu najznakomitszych rodzin królewskich w Europie. Dowód tego, że nie chodzi tu o zwykłe spekulacje, czy tylko daleko idące przypuszczenia, znajdujemy w dotąd niezauważanej kronice z Brauweiler, która przekazuje bezpośrednią tradycję Ezzonidów. Mówi się w niej, że małżeństwo Rychezy (...) zawarto w celu połączenia dwóch królestw, ażeby regnum Scavorum regno Teutonicorum confederati”. Patrz także A. Nowak, *Dzieje Polski*, t. 1, dz. cyt., s. 199. Autor przedstawia wywód przodków Piastów od cesarza odnowionego cesarstwa rzymskiego Karola Wielkiego (742-814). Pochodzili od niego przez Rychezę, żonę Mieszka II.

z księstw Rzeszy⁴⁰⁸. Polska zaczynała budować swój alternatywny system geopolityczny.

Być może dwuznacznym epizodem polskiej historii z tego okresu, świadczącym jednak o wielkich ambicjach polskiego władcy oraz o tym, że posiadał autentyczną moc by je realizować, jest próba przyłączenia w 1003 r. Czech. Praga stała się wówczas, prócz Gniezna, drugą stolicą państwa Bolesława. Jednocześnie przedsięwzięta wtedy akcja zbrojna świadczy o mocno osadzonych już w tamtych czasach tożsamościach państwowych. Czescy książęta się zjednoczyli i zdołali wygnać polskiego agresora po niespełna rok trwającej okupacji ich ziem. Nie chcieli podlegać Polsce i potrafili się za te działania zrewanżować kilkadziesiąt lat później, w czasie najazdu Brzetysława z 1038 r., który uważa się za największy szturm w polskich dziejach. Najazd ten niemiłosiernie złupił i zniszczył polskie terytoria. Uzasadnione jest stwierdzenie, że Bolesław prowadził politykę interwencjonizmu wobec Czech. Siłowo wpłynął na to, który z książąt przemysłidzkich zasiadł na praskim tronie, osadzając na nim Bolesława III Rudego vel Srogięgo⁴⁰⁹, dążył do przyłączenia Czech do Polski. Bolesław III prowadził okrutne rządy, w związku z czym książę polski postanowił usunąć go z tronu i oślepić; następnie do lat 30. miał się Bolesław III błąkać po Wawelu w książęcych szatach. Chrobry objął także samodzielnie tron w Pradze jako książę czeski Bolesław IV⁴¹⁰.

W jakimś zakresie kontynuował kurs wyznaczony przez Mieszka, który w latach 80. czy 90. X w. przyłączył do Polski Małopolskę, jak również wcześniej wziął za żonę księżniczkę czeską Dobrawę. Wprowadzało to Piastów do czeskich rozgrywek dynastycznych, a samemu Bolesławowi dawało swego rodzaju prawo do dziedzictwa po matce, czego dowodem jest także objęcie przez niego Małopolski. Dotychczas dzielnica znajdowała się w orbicie wpływów czeskich. Przyłączenie Małopolski odbyło się jednak w sposób bezbolesny, o wiele spokojniejszy niż regularna wojna o Śląsk prowadzona ze wsparciem cesarskim, cesarzowej Teofano, przy udziale posiłków prowadzonych dla strony polskiej przez arcybiskupa Magdeburga Gizylera⁴¹¹ i margrabiego miśnieńskiego Ekharda⁴¹². O trudnych walkach o Śląsk świadczą także

⁴⁰⁸ L. Moczulski, *Narodziny Międzymorza...*, dz. cyt., s. 692.

⁴⁰⁹ Bolesław III Rudy (zm. 1034/1037) – był księciem czeskim należącym do dynastii Przemysłidów, panował od 999 r. do 1002 r. oraz w 1003 r.

⁴¹⁰ L. Moczulski, *Narodziny Międzymorza...*, dz. cyt., s. 689.

⁴¹¹ Gizyler, Giseler (zm. 1004) – w latach 971-981 biskup Merseburga, od 981 do śmierci arcybiskup Magdeburga.

⁴¹² Ekkehard I, także Ekhard I (zm. 960-1002) – od 985 r. do śmierci margrabia miśnieński. Jego córka Oda Miśnieńska była czwartą żoną Bolesława Chrobrego. Ekhard był po śmierci Ottona III najpoważniejszym kandydatem do cesarskiego tronu, starania te przerwał skuteczny spisek na jego

badania archeologiczne. Nawet jako książę czeski Bolesław nie chciał złożyć hołdu lennego władcom niemieckim, prowadził zatem suwerenną⁴¹³ politykę ekspansji na terytoriach Słowian południowych⁴¹⁴.

Kluczowa natomiast dla związku między Piastami a późniejszą ideą jagiellońską i w ogóle tzw. polityką jagiellońską, polską polityką wschodnią, dążeniami do budowy federacji środkowoeuropejskiej wielu państw czy terytoriów państwowych, była wyprawa w kierunku południowo-wschodnim, tzw. wyprawa kijowska Bolesława Chrobrego z 1018 r. Prócz interwencji na Słowiańszczyźnie zachodniej: Miłsko, Miśnia, Łużyce; południowej: interwencjonizm w Czechach, z obsadzeniem popieranego przez stronę polską czeskiego księcia, walki o Morawy, dążenia militarne do przejścia Śląska, pokojowe przyłączenie Małopolski – należy także dopisać ekspansję w kierunku Słowian wschodnich⁴¹⁵, Kijowa i Rusi Kijowskiej, terytoriów kluczowych dla późniejszych postępów terytorialnych, ważnych dla tożsamości państwa polskiego w czasach Jagiellonów oraz królów elekcyjnych, aż do rozbiorów. Bolesław Chrobry osadził w konsekwencji wyprawy kijowskiej z 1018 r. na tronie wielkoksiążęcym w Kijowie swojego zięcia księcia Świętopełka I⁴¹⁶. Dążył do budowy korzystnej dla strony polskiej struktury sojuszków międzynarodowych, podobnie jak w czasie działań na linii południowosłowiańskiej⁴¹⁷. Wyraźny jest zamysł władcy, aby budować relacje międzynarodowe, z jednej strony odciążające Polskę, jeżeli chodzi o konflikty militarne z sąsiadami, których dotyczyły, ale także mogące w przyszłości stanowić wsparcie na wypadek wojen z potężniejszymi państwami⁴¹⁸. W czasie wyprawy kijowskiej

życie.

⁴¹³ L. Moczulski, *Narodziny Międzymorza...*, dz. cyt., s. 666. „Szybka, nawet pośpieszna decyzja wysłania Gizylera dowodzi, że prawa Mieszka do Śląska zostały wcześniej potwierdzone. Wcześniejsze zajęcie przez księcia gnieźnieńskiego tej dzielnicy musiało uzyskać formalną akceptację regentki – cesarzowej Teofano, a jej reakcja dowodzi, że wyprawę Bolesława potraktowano w Magdeburgu jako naruszenie autorytetu cesarskiego. (...)”; A. Brückner, *Polska, jej dzieje i kultura od czasów najdawniejszych do chwili obecnej*, t. 1, *Od pradziejów do roku 1572*, Warszawa 1927, s. 60.

⁴¹⁴ Może warto tu przywołać jedną z ważnych legend o początkach państwa polskiego, legendę o Lechu, Czechu i Rusie, którzy zgodnie z podaniem mieli być założycielami późniejszych państw, księstw słowiańskich, Polski, Czech i Rusi.

⁴¹⁵ P. Urbańczyk, *Co się stało w 1018 roku?*, dz. cyt., s. 12. O licznych sukcesach Bolesława Wielkiego pisał Gall Anonim: „ujarznił Morawy i Czechy, a w Pradze stolec książęcy zagarnął i swym zastępcom go porучzył. (...) wielokrotnie pokonał w bitwie Węgrów i cały ich kraj aż po Dunaj zagarnął pod swoją władzę. Nieposkromionych zaś Sasów z taką mocą poskromił, że w środku ich ziemi żelaznymi słupami w rzece Sali oznaczył granice Polski”.

⁴¹⁶ Świętopełk I, Świętopełk Przeklęty (980-1019) – był synem Włodzimierza I Wielkiego, bratem starszym Jarosława I Mądrego. Był księciem turowskim i wielkim księciem kijowskim w latach 1015-1016 i 1018-1019. Jego żoną była córka Bolesława Chrobrego.

⁴¹⁷ O. Halecki, *Historia Polski*, dz. cyt., s. 26, 27.

⁴¹⁸ Tamże, s. 26.

przeprowadził zwycięską bitwę pod Wołyniem, nazywaną przez historyków także bitwą nad Bugiem, mającą miejsce 22 lipca 1018 r.⁴¹⁹ (Grody Czerwieńskie) z wojskami wielkiego księcia Rusi Kijowskiej Jarosława Mądrego⁴²⁰. 14 sierpnia 1018 r. książę Bolesław Chrobry zdobył Kijów, natomiast w drodze powrotnej odzyskał Grody Czerwieńskie, utracone w 981 r. na rzecz Włodzimierza Wielkiego, wielkiego księcia kijowskiego. Aby uderzyć propagandowo w Polskę, władze sowieckie nawiązały do tych ważkich w polskiej historii wydarzeń za pomocą dat. Ustanowiły datą Manifestu Lipcowego Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) dzień 22 lipca (1944 r.). Ten sam, w którym Bolesław Chrobry w wielkiej bitwie rozgromił wojska ruskie Jarosława Mądrego. Trudno przypuszczać, aby był to przypadek korzystny dla sowieckich władz. 14 sierpnia 1920 r. miała natomiast miejsce bitwa pod Radzyminem, w czasie obrony Warszawy, II Rzeczypospolitej, przed bolszewikami. Liczono zapewne na to, że uda im się tego dnia zdobyć Warszawę, tak jak dawniej polski władca zdołał zdobyć Kijów. Z zajęciem Kijowa w 1018 r. związana jest legenda miecza koronacyjnego polskich władców, Szczerbca, który Chrobry miał uszczerbić w czasie zajęcia Kijowa uderzeniem o Złotą Bramę. Warto może w tym miejscu nadmienić, że Kijów zdobyty w 1018 r. przez księcia polskiego Bolesława był jednym z największych miast ówczesnego świata. Stanowił największe miasto Europy Środkowej, porównywalne z Bizancjum oraz miastami arabskimi w kalifacie kordobańskim. Rzesza nie dysponowała wówczas żadnym miastem, które mogłoby się równać swoim ogromem z Kijowem. Dość stwierdzić, że jeden z kronikarzy, nawet jeżeli nieco przesadził i wyliczył także wszystkie kaplice, przypisywał temu miastu 400 kościołów.

Po zdobyciu Kijowa książę polski Bolesław wysyłał listy do cesarza rzymskiego, władcy Niemiec Henryka II oraz cesarza bizantyjskiego Bazylego II Bułgarobójcy⁴²¹ jako im równy. Jawił się wówczas – i miał takie aspiracje – jako suwerenny władca państwa znajdującego się między dwoma imperiami⁴²², władca imperium środka⁴²³, położonego między Wschodem a Zachodem, między imperium

⁴¹⁹ Bitwa pod Wołyniem, 22 lipca 1018 r. – starcie wojsk polskich dowodzonych przez Bolesława Chrobrego z oddziałami Jarosława I Mądrego, władcy Rusi Kijowskiej. Miała miejsce podczas wyprawy kijowskiej Bolesława Chrobrego. Polacy odnieśli w tej bitwie wielkie zwycięstwo.

⁴²⁰ Jarosław Mądry (978-1054) – przedstawiciel dynastii Rurykowiczów, syn Włodzimierza Wielkiego, był wielkim księciem Rusi Kijowskiej (1016-1018 oraz od 1019 r. do śmierci).

⁴²¹ Bazyl II Bułgarobójca (958-1025), był cesarzem bizantyjskim od 976 r., tytułu używał już od 963 r., należał do dynastii macedońskiej. Przywrócił Cesarstwu Bizantyjskiemu świetność z okresu Justyniana Wielkiego.

⁴²² A. Nowak, *Dzieje Polski*, t. 1, dz. cyt., s. 130, 131; P. Urbańczyk, *Co się stało w 1018 roku?*, dz. cyt., s. 99, 101.

⁴²³ Terminu tego używał Adolf Bocheński. A. Bocheński, *Aktualność idei jagiellońskiej*, [w:] tenże,

rzymskim (odnowionym po raz pierwszy w 800 r. przez Karola Wielkiego, a następnie przez Ottona I w 962 r.) a imperium bizantyjskim (istniało w latach 395-1453), imperium środkowoeuropejskiego⁴²⁴, jako właściwy hegemon tego obszaru „Bolesław książę wspaniały”, Bolizlaus Dux Inclitus⁴²⁵. Chciał dorównać najpotężniejszym władcom swego czasu⁴²⁶. Zaistniał „moment imperialny”⁴²⁷. Świadczyła o tym także aktywna działalność fundacyjna, wznoszenie kolejnych monumentalnych budowli sakralnych, w zgodzie z ówczesną zasadą nierozzerwalnych związków między władzą świecką a duchowną. Kształt terytorialny państwa Bolesława sprawia wrażenie, jak gdyby chodziło mu o budowę pierwszej wersji obszaru Międzymorza, „o opanowanie takiego terenu, który umożliwił dotarcie do trzech mórz. Ewentualne «wylansowanie» terytorium Polski do terenu «Trójmorza» oferującego najkrótsze połączenia lądowe między Morzem Czarnym a dwoma morzami północnymi stanowiło duży potencjał rozwojowy”⁴²⁸. Warto podkreślić na pewno, że Bolesław Chrobry budował swego rodzaju wał ochronny przed atakiem, który mógł nastąpić jednocześnie z dwóch stron, ze strony niemieckiej i ruskiej.

Podsumujmy ten fragment naszych rozważań następującymi konkluzjami: „Polska była wtedy zagrożona przez sojusz jej głównych sąsiadów oraz – co miało bardzo często powtórzyć się w przyszłości – przez równoczesny atak ze wschodu i zachodu. Aby uniknąć tego niebezpieczeństwa, Bolesław przypuszczalnie planował zjednoczenie wszystkich Słowian północnych w wielką wspólnotę polityczną, mogącą zająć niezależne miejsce w systemie europejskim między dwoma połączeniami świata chrześcijańskiego, podległymi Niemcom i Bizancjum”⁴²⁹. Wówczas idea ta była niejako

Historia i polityka..., dz. cyt., s. 57. A. Bocheński, *Polski imperializm ideowy*, [w:] tenże, *Zanim powstała Kultura...*, dz. cyt., s. 34, 35. Terminu „mocarstwo środka” w odniesieniu do postulowanego miejsca Polski w Europie Środkowo-Wschodniej użył Bocheński w tekście *Polski imperializm ideowy*, który pierwotnie został opublikowany w piśmie „Polityka” w 1938 r., nr 3.

⁴²⁴ O. Halecki, *Polska przedrozbiorem: zarys historyczny*, Warszawa 1939, s. 5.

⁴²⁵ Tamże, s. 115.

⁴²⁶ Przemysław Urbańczyk w książce *Co się stało w 1018 r.*, s. 7, ubolewał, iż w 2018 r., obchodząc 100. rocznicę odzyskania niepodległości, zapomnieliśmy o innym bardzo ważnym w dziejach Polski wydarzeniu. „Obchody początku II Rzeczypospolitej, czyli stulecia odzyskania niepodległości, zdominowały refleksję historyczną w 2018 roku, spychając na margines wspomnienia o innych ważnych rocznicach. Jedną z nich jest tysiąclecie największych sukcesów Bolesława Chrobrego, któremu udawało się prawie wszystko, ale najbardziej udało mu się rok 1018. Był to rok sukcesów kończących jego długą walkę o zdobycie dominującej pozycji w Europie Środkowo-Wschodniej i o międzynarodowe uznanie swojego statusu gracza o formacie niemal kontynentalnym. Zdołał wówczas zapełnić niszę polityczną dzielącą dwa cesarstwa – wschodnie (bizantyjskie) i zachodnie (niemieckie, czy też raczej wschodnio frankijskie). I nie omieszkał poinformować o tym obu cesarzy – Bazylego II i Henryka II, do których wysłał z Kijowa stosowne poselstwa”.

⁴²⁷ A. Nowak, *Dzieje Polski*, t. 5, dz. cyt., s. 439.

⁴²⁸ P. Urbańczyk, *Bolesław Chrobry – lew ryczący*, Toruń 2017, s. 298.

⁴²⁹ O. Halecki, *Historia Polski*, dz. cyt., s. 26.

przedwczesna. Region nazwany później Europą Środkowo-Wschodnią, który polski władca chciał zorganizować zgodnie z własnymi założeniami, nie był jeszcze gotowy na taki typ współpracy⁴³⁰. Można jednak w sposób uprawniony stwierdzić, że Bolesław Chrobry walnie przyczynił się do ukształtowania regionu Europy Środkowo-Wschodniej. I o tyle, o ile uprawnione jest stwierdzenie, że Karol Wielki jest ojcem Europy, jak czasem określa się tego cesarza⁴³¹, to także Bolesława Chrobrego per analogiam możemy określić ojcem Europy Środkowo-Wschodniej⁴³². Polska nie miała wtedy wystarczających możliwości, aby odgrywać rolę przywódczą. Zdaniem Oskara Haleckiego idea ta porywała jednak swoją wielkością, stanowiła także swego rodzaju spoiwo między polskimi XI- i XV-wiecznymi dziejami. Idea, która pojawiła się za czasów Bolesława Chrobrego, mogła się zrealizować w praktyce dopiero za czasów Jagiellonów. „W czasach Bolesława Wielkiego narodziła się jeszcze jedna wielka idea, w związku z tamtą i również w pełni urzeczywistniła się w Polsce Jagiellonów. Wielkiego cesarza chrześcijańskiego Ottona III do Gniezna pociągnęło pragnienie zwiedzenia grobu św. Wojciecha, dawnego biskupa Pragi, który z poparciem Bolesława wyprawił się nawracać Prusaków i poniósł wśród nich śmierć męczeńską”⁴³³.

Uważa się, że Bolesław Chrobry dzięki wybitnym aktom politycznym i militarnym, jakie mu zawdzięczamy – Polska oraz naród polski – pozostawił swoim następcom, potomnym⁴³⁴, bardzo trudne pytania. Może warto zastanowić się nad

⁴³⁰ M.in.: F. Braudel, *Historia i trwanie*, Warszawa 1999, s. 55; M. Bloch, *Pochwała historii czyli o zawodzie historyka*, Warszawa 1962, s. 64, 68, 164; R. Juchnowski, *Miejsce geopolityki w polskiej myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 80, 81. Badacze różnią się w definicjach regionu Europy Środkowo-Wschodniej, a ich znaczenie nie ograniczało się do warstwy leksykalnej, ale miało także odzwierciedlać szereg interpretacji obszaru położonego na wschód od Renu. Wydzielenie się Europy Środkowo-Wschodniej dokonywało się w długim procesie historycznym. Dlatego także pewną inspiracją w badaniach poświęconych problematyce terytorialnej Europy Środkowo-Wschodniej jest kategoria długiego trwania i namysł oraz metodologia francuskiej szkoły historycznej *Annales*. Ulegający zmianom zakres terytorialny obszaru wynikał z obowiązujących na nim struktur, nie tylko o charakterze politycznym, ale także kulturowych. Do wskazanych struktur należały sposoby obyczajowo-polityczne istnienia krajów w regionie, formy funkcjonowania, które były wspólne dla jego narodów.

⁴³¹ A. Rudowski, R. Zenderowski, *Integracja europejska*, dz. cyt., s. 17, 23.

⁴³² A. Nowak, *Dzieje Polski*, t. 1, dz. cyt., s. 199.

⁴³³ Tamże, s. 27.

⁴³⁴ R. Prinke, *Królewska krew. Polscy potomkowie Piastów i innych dynastii panujących*, Poznań 1997, s. 15. Jak twierdzi Rafał Prinke, nawet w sensie dosłownym. „(...) Możemy więc stwierdzić, że właściwie wszyscy Polacy (40 milionów) mają piastowskich przodków i są ze sobą spokrewnieni. Nasze szacunki zgadzają się – a nawet są ostrożniejsze – z obliczeniami dotyczącymi liczby potomków 167 osób, które wyemigrowały do Ameryki Północnej na początku XVII wieku: podaje się mianowicie 100 milionów jako przybliżoną liczbę ich współczesnych potomków [G. D. Roberts 1993]. Inne badania wskazują, że osoba urodzona w Anglii około 1950 r. ma wśród swych przodków 80% ludności zamieszkałej na wyspach brytyjskich w czasie podboju normańskiego – ok. 1050 r. [Wachter 1980], a więc w każdym przypadku prawdopodobieństwo pochodzenia współczesnego Polaka od pierwszych Piastów jest niezwykle duże, bliskie pewności”.

dylematem, czy państwo Bolesława Chrobrego było imperium? Gdy podbijał Kijów, przeganiał Jarosława Mądrygo i walczył z cesarzem niemieckim Henrykiem II, na terenie własnego państwa używał tytułu króla, rex, bił także monetę, na której widniał napis w języku łacińskim: Król Bolesław – *Rex Bolizlavus*⁴³⁵. Zdobyczy Bolesława Chrobrego oraz silnej pozycji jego państwa nie udało się w kolejnym pokoleniu utrzymać. Państwo Bolesława stanowiło swego rodzaju imperium środkowoeuropejskie, ale mające charakter krótkotrwały, ograniczony do czasów rządów tego jednego władcy. Istnieją jednak interesujące naukowe hipotezy mówiące o tym, że linia rządząca w Wielkopolsce, z której wywodzili się Mieszko I oraz Bolesław Chrobry, mogła wywodzić się od władców imperium wielkomorawskiego, dynastii Mojmirowiców lub z kręgów arystokratycznych tego państwa (istniało około 80/90 lat). Ma wskazywać na to np. wydanie za Mieszka Dobrawy, co w świetle ówczesnych zwyczajów obowiązujących na dworach dynastii panujących musiało mieć także choćby nawet mityczne uzasadnienie genealogiczne i rodowe⁴³⁶. Możliwość powołania do istnienia stałego imperium wymaga bowiem przede wszystkim spełnienia trzech kluczowych elementów: 1) nagromadzenia środków; 2) posiadania silnej, porządnej merytorycznie ekspertyzy; 3) zdolności do podtrzymywania struktury imperialnej, np. przy pomocy silnych regionalnych sojuszy, struktury federacyjnej łączącej różne narody w jeden byt państwowy o charakterze związkowym. W XV wieku władcom Polski oraz elitom politycznym państwa zamysł udało się wcielić w życie. Wracano do idei federacyjnej także po wiekach, w okresie zaborów i nostalgii za czasami potęgi, wracał Piłsudski w 1918 r.⁴³⁷ Tych elementów w pierwszej ćwierci XI wieku młode państwo chrześcijańskie nie posiadało. Ambitna spuścizna, testament Bolesława Chrobrego, ma w związku z powyższym dwuznaczny charakter, podobnie jak słynna łacińska maksyma *ex imperio libertas*. Przytoczona sentencja może być rozumiana dwojako: jako

⁴³⁵ J. Fried, *Ottón III i Bolesław Chrobry*, dz. cyt., s. 77; S. Suchodolski, *Rex Bolizlaus – tzw. królewskie monety Bolesława Chrobrego*, [w:] *Heraldyka... i okolice*, red. A. Rachuba, S. Górzyński, H. Manikowska, Warszawa 2002, s. 285, 288, 290.

⁴³⁶ P. Urbańczyk, *Mieszko Pierwszy Tajemniczy*, dz. cyt., s. 161, 162. „Psychologicznie uzasadnionym wytłumaczeniem decyzji o skoligaceniu się z Mieszkiem mogła być ewentualna genealogiczna wiedza Bolesława I o pochodzeniu przodków piastowskiego władcy z jakiegoś znaczącego rodu uciekinierów wielkomorawskich, którzy rozproszyli się po klęsce 905/906 roku. Książę praski urodził się wszak przed tą datą, więc musiał znać ze słyszenia losy wschodnich sąsiadów Czech, szczególnie członków monarszej dynastii Mojmirowiców i morawskiej arystokracji, których część prawdopodobnie przeżyła katastrofę militarno-polityczną”.

⁴³⁷ A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867-1935*, Warszawa 1990, s. 214; K. Łastawski, *Polska racja stanu po wstąpieniu do Unii Europejskiej*, Warszawa 2009, s. 47.

z *imperium wolności* lub jako *od imperium do wolności*⁴³⁸. W przypadku polskich dziejów i tradycji politycznych własną spuścizną historyczną także jesteśmy zmuszeni interpretować w dwójnasób. Z jednej strony możemy ją rozumieć jako dążenie do wolności od władzy imperium, od władzy imperium niemieckiego i potężnego wschodniego sąsiada: Rusi Kijowskiej w czasach Bolesława Chrobrego, w późniejszych okresach historycznych – imperiów rozbiorowych oraz w XX wieku – totalitarnych Niemiec i Rosji. Drugim rozumieniem tej maksymy jest stwierdzenie, zgodnie z którym, aby zachować wolność, suwerenność państwową, Polska musi budować własne imperium, oparte na zasadzie wolności, możliwości decydowania o sobie samym. Budowa własnego imperium nie wyklucza jednak stowarzyszania się w większych bytach geopolitycznych.

Może tak własne posłannictwo rozumiał Bolesław Chrobry⁴³⁹. Są to z pewnością trudne pytania pozostawione następcom, polskiemu państwu i narodowi przez tego ambitnego, niezwykle i utalentowanego władcę, działającego na samym początku polskich dziejów. Wpłynęły także na dalsze losy polskiego państwa, a o łacińskiej maksymie *ex imperio libertas* pamiętano chyba zawsze, zastanawiając się nad tym, czy Polska jest już imperium wolności, czy dopiero aby zachować wolność (swoją i swoich obywateli) musi się stać imperium. Bez wątplenia Bolesław Chrobry był twardym obrońcą suwerenności Polski, walczył o samostanowienie swego państwa zaciekle jak lew⁴⁴⁰. Posiadał silną i sprawną armię, o czym świadczy chociażby możliwość przeprowadzenia jej z jednego na drugi kraniec dużego środkowoeuropejskiego państwa, w pełnym werwy, wręcz błyskawicznym tempie, które nieraz było niedoścignione w XX w.⁴⁴¹ Dzięki walce, którą prowadził, nie tylko militarnej, ale także politycznej, o charakterze sprawnej dyplomacji, która zostanie przeanalizowana w toku dalszych rozważań, wydzwignął Polskę na wyższy poziom państwowości, stała się królestwem.

Walki Bolesława Chrobrego, którym zawdzięcza także swój późniejszy przydomek, były doprawdy imponujące i prowadzone przez niemal ćwierć wieku jego

⁴³⁸ A. Nowak, *Dzieje Polski*, t. 1, dz. cyt., s. 136.

⁴³⁹ O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 10. „Następca Mieszka, jeszcze wybitniejszy odeń syn, Bolesław Chrobry, pozostanie na zawsze symbolem pierwszego okresu wielkości Polski”.

⁴⁴⁰ P. Urbańczyk, *Bolesław Chrobry – lew ryczący*, dz. cyt., s. 26. Bolesława Chrobrego lwem ryczącym, diabłem („lew ryczący z wlokącym się za nim ogonem”), określił po raz pierwszy kronikarz i biskup Thietmar z Merseburga, syn grafa Zygfrйда von Walbeck. Szczerze go nienawdził.

⁴⁴¹ Jeżeli był zdolny przemieścić swoje wojska z okolic Budziszyna, gdzie zawarto pokój 30 stycznia 1018 r., na krańce wschodnie państwa, by 22 lipca 1018 r. stoczyć zwycięską bitwę pod Wołyniem.

rządów. Polacy przez wieki odczuwali dumę z nieugiętej postawy wobec Rzeszy Niemieckiej oraz jej władcy króla Henryka II (cesarz od 1014 r.), z zajęcia Pragi oraz Kijowa, które przecież stanowiły istotne stolice środkowoeuropejskie, najstarsze i najpotężniejsze. Polityka ta mówi o szerokich ambicjach polskiej władzy w tamtym okresie. Większą wagę natomiast niż podbojom militarnym należy przypisać działalności, która stanowiła jeden z dwóch filarów polityki Bolesława, filar dyplomatyczny. Bez wątpienia był to sprytny dyplomata, mąż stanu, jeden z czołowych polityków europejskich swojego czasu, wybitny przywódca nie tylko militarny, ale także polityczny nowo kształtującego się państwa, powierzonego przez Mieszka I, tak jak i jego syn, opatrności boskiej za pośrednictwem papieża⁴⁴². Dziedzictwo Bolesława w tym wymiarze można uznać za nieprzemijające. Wprowadził Polskę na nowe tory bytu politycznego. Wywyższył ją wśród otaczających państw. Czego potwierdzeniem była także jednak agresywna, mająca szeroki zakres i skuteczna polityka militarna oraz koronacja przeprowadzona pod koniec życia, w 1025 r., w Gnieźnie.

Prawdopodobnie około 973 r. książę Bolesław, przebywając na dworze cesarskim w Niemczech, zetknął się – a na pewno o nim słyszał – z późniejszym misjonarzem w Prusach, księciem czeskim Wojciechem Sławnikowicem, uznanym ze względu na swoją pobożność, mądrość. Wojciech Sławnikowic odwiedzał także liczne klasztory, tak we Włoszech i Francji, jak i południowych Niemczech. Relacja z biskupem Wojciechem miała okazać się bardzo owocna w skutkach, przede wszystkim ze względu na fakt ustanowienia za rządów Bolesława Chrobrego odrębnej, suwerennej organizacji kościelnej na ziemiach polskich. Kontynuował wówczas prowadzoną z dużymi sukcesami działalność ojca, po którym otrzymał państwo z zależnym jedynie od papieża biskupstwem misyjnym w Poznaniu (erygowanym w 968 r.). Zwieńczeniem działalności Bolesława w wymiarze religijnym, na rzecz samodzielności duchownej państwa, było powołanie najwyższej prócz papieża w organizacji kościelnej struktury, mianowicie arcybiskupstwa, które ustanowiono w Gnieźnie. W omawianym okresie, jak już na to wyżej wskazaliśmy, znany Bolesławowi Wojciech Sławnikowic, biskup praski, w związku z trudną sytuacją we własnym kraju planował wyprawę misyjną. Być może młody cesarz Otton III, który przyjął koronę cesarską w 966 r. w Rzymie, gdzie jednocześnie dążył do zaprowadzenia

⁴⁴² P. Urbańczyk, *Mieszko Pierwszy Tajemniczy*, dz. cyt., s. 354.

porządku, zasugerował mu kraj Bolesława, przez który można było prowadzić misję. Otton na pewno spotkał się z Bolesławem w czasie wspólnej wyprawy na Słowian Połabskich, Luciców, w 995 r., gdy wojska polskie walczyły po stronie niemieckiej jako siły sojusznicze Cesarstwa Rzymskiego, przeciwko pogańskim Słowianom⁴⁴³.

W 997 r. rozpoczęła się wyprawa misyjna Wojciecha, celem nawracania pogańskich Prusów, której wsparcia i 30 wojów udzielił Bolesław Chrobry, z chęcią i zadowoleniem przyjmując misjonarza. W wyniku wyprawy misyjnej Wojciech 23 kwietnia 997 r. stracił życie i stał się męczennikiem chrześcijańskim. Wówczas dał o sobie znać wybitny instynkt polityczny księcia Bolesława oraz jego doskonała orientacja w realiach chrześcijańskiej Europy. Wykazał się mądrością o największych, najlepszych konsekwencjach dla Polski. Wojciech był najbardziej znanym męczennikiem w całej ówczesnej Europie⁴⁴⁴. Bolesław wykupił z rąk pogańskich Prusów ciało zamordowanego, ściętego toporem misjonarza, za które zapłacił autentycznie tyle kilogramów złota, ile ciało ważyło, chciał bowiem nadać relikwii jeszcze większą rangę, a także powiększyć ich sławę⁴⁴⁵. W jego posiadaniu znalazło się ciało chrześcijańskiego męczennika. Kanonizowanego w 999 r. przez papieża Sylwestra II⁴⁴⁶. Relikwia znalazła się w stolicy państwa piastowskiego, Gnieźnie. Nowe chrześcijańskie państwo dysponowało od tej pory niezwykle cennym sacrum, całym ciałem zamordowanego przez pogan świętego. Zazdroszczono wówczas temu chrześcijańskiemu państwu tak cennych szczątków w arcybiskupstwach Magdeburga czy Hamburga, w których nie posiadano tak wartościowych świętych pamiątek (najbardziej znany święty znalazł się w rękach polskiego księcia). Splendoru wskazanym relikwii dodawał fakt, że za życia św. Wojciech Sławnikowic był powszechnie znany w całej cywilizowanej Europie, cieszył się uznaniem i szacunkiem średniowiecznych elit oraz samego cesarza Ottona III i papieża Sylwestra II⁴⁴⁷.

Otton III był władcą, który wierzył w ideę uniwersalizmu chrześcijańskiego. Dążył nie tyle do realizacji idei cesarstwa niemieckiego, ile chciał wdrażać w życie zamysł uniwersalnego cesarstwa chrześcijańskiego⁴⁴⁸. Zachowała się miniatura z ewangeliarza cesarza Ottona III, znajdująca się obecnie w zasobach Bawarskiej Biblioteki Państwowej w Monachium (niem. Bayerische Staatsbibliothek, pierwotna

⁴⁴³ L. Moczulski, *Narodziny Międzymorza...*, dz. cyt., s. 666.

⁴⁴⁴ J. Fried, *Otton III i Bolesław Chrobry*, dz. cyt., s. 16, 18, 19.

⁴⁴⁵ J. Wyrozumski, *Historia Polski do roku 1505*, dz. cyt., s. 89.

⁴⁴⁶ J. Fried, *Otton III i Bolesław Chrobry*, dz. cyt., s. 16, 18, 19.

⁴⁴⁷ Tamże, s. 19, 20.

⁴⁴⁸ B. Zientara, *Historia powszechna średniowiecza*, dz. cyt., s. 148, 212.

łacińska nazwa: Bibliotheca Regia Monacensis). Przedstawione na niej zostały cztery sylwetki kobiece niosące dary dla cesarza. Na niej po raz pierwszy pojawia się Słowiańszczyzna, Sclavinia, prócz Romy – Italii, Galii oraz Germanii⁴⁴⁹. Otton III chciał, aby czwartym członem uniwersalnego chrześcijańskiego imperium stała się Słowiańszczyzna, reprezentowana przez księcia polskiego Bolesława. Wydaje się, że w takich relacjach, opartych na równorzędnym porządku, odnajdował swoje posłannictwo także książę Bolesław. Zarysowany układ oznaczał także wielkie zadania dla Bolesława i jego państwa na wschodnich rubieżach cesarstwa. Z tej misji Bolesław się wywiązywał wzorcowo, o czym świadczy także opisana wyżej jego działalność militarna.

Jednym z najważniejszych wydarzeń relacji polsko-niemieckich z tamtego okresu, które włączane jest przez historyków do panteonu najistotniejszych w ogóle w relacjach tych dwóch państw, był zjazd gnieźnieński. W marcu 1000 r. święty cesarz rzymski Otton III wyprawił się do Polski na spotkanie z polskim księciem Bolesławem. Będąc najwyższym autorytetem ziemskim tamtych czasów, po raz pierwszy opuścił swój kraj, aby oddać cześć relikwiom świętego przez pogańskich Prusów toporem św. Wojciecha Sławnikowica – relikwiom ocalonym przez polskiego władcę. Cesarz do piastowskiego grodu w Gnieźnie podszedł boso, odmawiając modlitwę. Spotkanie, prócz istotnego charakteru duchowego, miało także wielkie znaczenie polityczne i cywilizacyjne. Bolesław uzyskał dla swojego państwa archidiecezję w Gnieźnie (pierwsza archidiecezja czeska powstała w Pradze w 1344 r., ponad 300 lat później, w końcowym okresie panowania Jana I Luksemburskiego), trzy biskupstwa: w Kołobrzegu, Wrocławiu i Krakowie oraz potwierdzenie biskupstwa misyjnego w Poznaniu (działało od 968 r.)⁴⁵⁰. Zjazd gnieźnieński doprowadził zatem do ustanowienia pełnej, o charakterze stabilnym, suwerennej i własnej organizacji Kościoła, która była także w tym czasie sprzęgnięta z władzą świecką. Doszło do swego rodzaju instytucjonalizacji struktury organizacyjnej wczesnopiastowskiego państwa. Od tej pory stanowiły o nim dwie bardziej dojrzałe podstawy instytucjonalne, posiadało: a) podstawę kościelną; b) podstawę świecką, w postaci władz państwowych, władzy książęcej bądź królewskiej. Przede wszystkim organizacja polskiego Kościoła podlegała bezpośrednio papieżowi, arcybiskup natomiast, w przeciwieństwie do biskupa, posiadał prawo do przeprowadzania koronacji królewskiej. Powyżej wskazane

⁴⁴⁹ O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 12.

⁴⁵⁰ J. Wyrozumski, *Historia Polski do roku 1505*, dz. cyt., s. 89, 90.

decyzje oraz rezultaty zjazdu z 1000 r. świadczą dobitnie o sile i potędze Bolesława, nie tej militarnej, ale tej wyrastającej z działań o charakterze czysto politycznym, dyplomatycznym⁴⁵¹, wynikającej ze znajomości zasad obowiązujących w chrześcijańskiej, łacińskiej Europie, które potrafił sprawnie wykorzystywać dla dobra własnego państwa⁴⁵². Państwo traciło wówczas jakiegokolwiek znamiona podporządkowania cesarstwu, prócz ewentualnie tych o charakterze honorowym.

Bolesław w darze od Ottona III otrzymał także ważny w świecie chrześcijańskim symbol władzy, jakim była włócznia św. Maurycego⁴⁵³. Polski książę otrzymał jej kopię. Podobny symbol władzy został darowany prawdopodobnie także Stefanowi Węgierskiemu, a władcy Polski i Węgier mieli od tej pory stanowić dwa filary uniwersalnego imperium na jego flance wschodniej, nieść chrześcijaństwo dalej na wschód⁴⁵⁴. We włóczni ofiarowanej Bolesławowi znajdowała się także relikwia Krzyża Świętego⁴⁵⁵, był to „fragment gwoździa z krzyża Chrystusa”⁴⁵⁶, zabrał ją ze sobą król Jan Kazimierz, wyjeżdżając do opactwa Saint-Germain-des-Prés we Francji, po abdykacji, przypadła w czasie rewolucji francuskiej⁴⁵⁷. W czasie wizyty Otton III założył na głowę księcia Bolesława swój diadem cesarski, co miało symbolizować przyjaźń oraz potwierdzenie królewskiego statusu księcia⁴⁵⁸. Część historyków uznaje ten akt za pierwszą koronację królewską księcia Bolesława, którą powtórzył w 1025

⁴⁵¹ O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 11, 12.

⁴⁵² J. Baszkiewicz, *Państwo suwerenne w feudalnej doktrynie politycznej do początków XIV w.*, dz. cyt., s. 48, 59, 62.

⁴⁵³ J. Fried, *Otton III i Bolesław Chrobry*, dz. cyt., s. 137.

⁴⁵⁴ Tamże. „Jeśli chodzi o włócznię polską, to fakt ofiarowania jej przez Ottona III, o czym pisze Gall Anonim, nie jest obecnie kwestionowany. (...) Natomiast węgierska włócznia jako insygnium wymaga dygresji, ponieważ sporne jest jej pochodzenie, znaczenie, a nawet istnienie”.

⁴⁵⁵ P. Urbańczyk, *Bolesław Chrobry – lew ryczący*, dz. cyt., s. 119, 120. Włócznia św. Maurycego podarowana Bolesławowi Chrobremu znajduje się w skarbcu archikatedralnym na Wawelu w Krakowie.

⁴⁵⁶ Tamże, s. 130. „Podobnie jak oryginał, zawierała fragment gwoździa z krzyża Chrystusa, więc miała potencjał protekcyjny równy pierwowzorowi. W relacji Galla ten unikatowy przedmiot «współtworzy obraz przekazania Chrobremu władzy niemal cesarskiej»”.

⁴⁵⁷ M. Derwich, *Pacyfikał koronacyjny królów polskich*, „Kwartalnik Historyczny” 1991, nr 4, s. 3, 4; J. Lileyko, *Regalia polskie*, Warszawa 1987, s. 18.

⁴⁵⁸ G. K. Walkowski, *Piastowie a Rzesza w latach 937/939-1138*, t. 1, dz. cyt., s. 530, 534, 547, 550. Bardzo interesujące są rozważania Walkowskiego dotyczące okoliczności zjazdu w Gnieźnie. Przedstawia m.in. hipotezę zgodnie, z którą cesarz Otton III myślał o odnowieniu systemu rządów wprowadzonego w cesarstwie rzymskim w 286 r. n. e. przez cesarza Dioklecjana (244-313/316), tzn. tzw. tetrarchii, czyli podziału władzy na czterech cesarzy, dwóch augustów i dwóch cezarów, władców niższej rangi, mającej także charakter federacyjny, cesarstwa składającego się z czterech obszarów przez nich zarządzanych. Augustowie mieli po 20 latach ustępować władzę cezarem, a ci wskazywać swych następców na funkcje cezarów. W czasie zjazdu Bolesław Chrobry miał stać się patrycjuszem Rzeszy, a Otton III widziałby w nim przyszłego cezara lub od razu augusta, na co może wskazywać wizyta w grobowcu Karola Wielkiego.

r.⁴⁵⁹ Wówczas także Bolesław otrzymał zaszczytny tytuł „frater et cooperator imperii (...) populi Romani amicus et socius”⁴⁶⁰, świadczący o bliskich, przyjacielskich relacjach między dwoma państwami. Z Gniezna Bolesław odprowadził Ottona do Magdeburga, z którego wraz z cesarzem miał się wyprawić także aż do Akwizgranu, celem nawiedzenia grobowca cesarza Karola Wielkiego. Cesarz miał obciąć paznokcie swemu wielkiemu poprzednikowi, które przebiły rękawice, przebrać szczątki w białe szaty⁴⁶¹ oraz przekazać złoty tron, na którym było złożone ciało władcy, którego uważa się za ojca Europy, Bolesławowi Chrobremu⁴⁶². Karol Wielki pochowany został specyficznym, w pozycji siedzącej. Nawiedzenie miejsca wiecznego spoczynku cesarza Karola Wielkiego było symptomatyczne, ponieważ to jego uważa się po dziś dzień za twórcę idei jedności świata chrześcijańskiego Zachodu. O wyprawie z Quedlinburga do Akwizgranu w celu nawiedzenia grobu Karola Wielkiego informuje XI-wieczny francuski kronikarz z tamtego czasu Ademar z Chabannes⁴⁶³ (zm. 1034 r., Jerozolima)⁴⁶⁴. Potwierdzono, że zapisu dotyczącego przekazania Bolesławowi złotego tronu Karola Wielkiego dokonał rzeczywiście sam Ademar z Chabannes, ponieważ zachował się rękopis. Dotychczas sądzono, że informacja znalazła się w XII-wiecznym odpisie, który kwestionowano. Brakuje innego potwierdzenia tego faktu, jednak bez wątplenia może rozbudzać on wyobraźnię Polaków na temat misji jednoczenia Europy,

⁴⁵⁹ J. Fried, *Otton III i Bolesław Chrobry*, dz. cyt., s. 126.

⁴⁶⁰ P. Urbańczyk, *Bolesław Chrobry – lew ryczący*, dz. cyt., s. 125; Gall Anonim, *Kronika Polska*, dz. cyt., s. 20. „A zdjąwszy z głowy swej diadem cesarski, włożył go na głowę Bolesława na [zadatek] przymierza i przyjaźni, i za chorągiew triumfalną dał mu w darze gwóźdź z krzyża Pańskiego wraz z włócznią św. Maurycego, w zamian za co Bolesław ofiarował mu ramię św. Wojciecha. I tak wielką owego dnia złączyli się miłością, że cesarz mianował go bratem i współpracownikiem cesarstwa i nazwał go przyjacielem i sprzymierzeńcem narodu rzymskiego”.

⁴⁶¹ M. Sosnowski, *Bolesław Chrobry i Karol Wielki – legitymizacja między kultem i imitacją*, „Historia Slavorum Occidentis” 2016, nr 2, s. 137. „Ten ostatni (Brunon z Kwerfurtu), pisząc o odwołaniu od idei misyjnej, porównuje Bolesława zarówno z Karolem Wielkim, jak i Konstantynem”.

⁴⁶² Tamże, s. 132; także J. Fried, *Otton III i Bolesław Chrobry*, dz. cyt., s. 67, 100. „I rzeczywiście jest taki władca – Bolesław I Chrobry. W 1000 r. towarzyszy on Ottonowi, do czego jeszcze wrócimy, z Gniezna do Akwizgranu”; „Toteż podczas podróży do Akwizgranu zmieniona w wyniku wydarzeń w Gnieźnie pozycja Bolesława przejawia się w jej świeckim aspekcie jeszcze raz. Otto bowiem obdarza go tam tronem, który podobno został wydobyty z grobu Karola Wielkiego” – informacja pochodzi z kroniki Ademara z Chabannes, jak stwierdza Fried: „Informacja o podarowanym tronie pojawia się na końcu uzupełnienia w powiązaniu ze sprawdzonymi faktami, można więc przyjąć, że jest ona ścisła”.

⁴⁶³ Ademar z Chabannes (988-1034, Jerozolima) – był francuskim mnichem i kronikarzem. Autor kroniki z lat 1025-1029; D. A. Sikorski, *Kronika Ademara z Chabannes – odzyskane źródło dla najdawniejszych dziejów Polski*, „Studia Źródłoznawcze” 2002, nr 40, s. 214.

⁴⁶⁴ P. Urbańczyk, *Bolesław Chrobry – lew ryczący*, dz. cyt., s. 132, 133. „Pewne jest natomiast, że w Akwizgranie Otton III zostawił fragment wywiezionego z Gniezna ramienia św. Wojciecha-Adalberta i ustanowił tam fundację tego nowego świętego, której jednak nie zdołał dokończyć”.

w jakiej uczestniczył także ich wielki przodek król Bolesław Chrobry⁴⁶⁵. Także w kronice Thietmara z Merseburga⁴⁶⁶ zachował się zapis pod rokiem 1000 o odkryciu grobu założyciela imperium karolińskiego oraz o przeprowadzeniu w tamtym czasie jego eksploracji⁴⁶⁷. Wielki najazd przeprowadzony na Polskę przez księcia czeskiego Brzetysława w 1038 r. uniemożliwia weryfikację tego przekazu. O okresie rządów Ottona III niewątpliwie możemy jednak mówić jako o czasie znakomitej współpracy polsko-niemieckiej, której towarzyszyło szereg gestów ze strony cesarza kierowanych ku Bolesławowi, zachęcających do współpracy i włączających go do wielkiej misji budowy uniwersalistycznego imperium europejskiego, z jego zaszczytnym mianem kooperatora i brata imperium.

Jak to padło już wyżej, po śmierci młodego Ottona III władzę w Rzeszy przejął Henryk II bawarski z bocznej linii Ludolfingów, wojowniczo nastawiony wobec państwa polskiego, posuwający się także do podłych podstępów, które wpłynęły na to, że Bolesław stracił do niego całkowicie zaufanie i nigdy go już nie odzyskał, władca niemiecki dążył do realizacji polityki *Drang nach Osten*, pochodu na wschód⁴⁶⁸. W 1003 r. zmarł także największy zwolennik idei uniwersalnego imperium chrześcijańskiego papież Sylwester II. Okres pozytywnych relacji niemiecko-polskich, tak pięknie rozwijający się w czasie rządów Ottona III, się zakończył, do głosu doszła ta frakcja niemiecka, która opowiadała się za walką i podstępem stosowanym wobec

⁴⁶⁵ Problemowi misji w życiu politycznym, a także relacji między tak zwanym misjonizmem a mesjanizmem został poświęcony tom „Teologii Politycznej” zatytułowany *Mesjanizm i polityka*, redagowany przez M. A. Cichockiego i D. Karłowicza. M. A. Cichocki, D. Karłowicz, *Mesjanizm – jednostka chorobowa czy wielkie wyzwanie?*, „Teologia Polityczna” 2006/2007, nr 4, *Mesjanizm i polityka*, s. 5; P. Żurawski vel Grajewski, R. Żurawski vel Grajewski, *Narody piszące i narody czytające historię*, „Teologia Polityczna” 2006/2007, nr 4, *Mesjanizm i polityka*, s. 196.

⁴⁶⁶ Thietmar z Merseburga (975-1018) – był trzecim synem Zygryda von Walbeck, kształcił się w szkole klasztornej a następnie katedralnej w Magdeburgu, popierał chrystianizację Słowian i podporządkowanie ich Kościołowi oraz cesarstwu, odrzucał uniwersalistyczną koncepcję Ottona III, popierał antypolską politykę Henryka II, w 1009 r. zastąpił Bozo na stanowisku biskupa merseburskiego. W latach 1012-1018 spisał słynną *Kronikę* (łac. *Thietmari merseburgiensis episcopi chronicon*), ważne źródło dla historii średniowiecznej, m.in. Polski, Niemiec, Czech.

⁴⁶⁷ Thietmar z Merseburga, *Kronika Thietmara*, oprac. M. Z. Jedlicki, Kraków 2005, s. 79; M. Sosnowski, *Bolesław Chrobry i Karol Wielki – legitymizacja między kultem i imitacją*, dz. cyt., s. 136; G. Duby, *Rok tysięczny*, tłum. M. Małowicz, Warszawa 1997, s. 34.

⁴⁶⁸ O. Halecki, *Imperialism in Slavic and East European History*, dz. cyt., s. 1, 2. Jak dowodził Halecki: „Od zarania dziejów wszystkie narody słowiańskie i ogólnie narody Europy Wschodniej cierpiały bardziej niż inne na skutek agresywnego imperializmu. To przeciwko nim skierowany został notoryczny *Drang nach Osten* Niemców, szczególnie niebezpieczny, gdy wspierany był przez jedną z kolejnych Rzeszy”. „From the dawn of history all Slavic peoples and in general the peoples of Eastern Europe have suffered more than any others from aggressive imperialism. It was against them that the notorious *Drang nach Osten* of the Germans was directed, particularly dangerous when backed by one of the successive Reichs”.

sąsiedniego chrześcijańskiego państwa⁴⁶⁹. Polski książę chrześcijański prowadził zatem długie walki z Cesarstwem Rzymskim i Królestwem Niemieckim, nie podporządkował się, nie ugiął wobec tej nowej władzy. Postawa ta wskazuje na działania władcy polskiego na rzecz zachowania suwerenności państwa i niezależności wobec imperium, także w trudnym politycznie okresie. Doktrynę tę realizował także jego ojciec, Mieszko I. Bolesława Chrobrego trzeba uznać za zdolnego kontynuatora *ideologii* zapoczątkowanej przez księcia Mieszka, poglądu, zgodnie z którym dążono do zachowania suwerenności, odgrywania istotnej roli politycznej w ramach Słowiańszczyzny, Europy Środkowej. Zwieńczeniem prowadzonej przez Bolesława Chrobrego polityki była koronacja królewska z 1025 r., w którym to roku ówczesny polski władca także zmarł. Państwo polskie Bolesława stało się wówczas Królestwem Polskim, posiadało nie tylko koronowanego chrześcijańskiego władcę, ale także struktury kościelne, arcybiskupstwo, które posiadały zdolność do przeprowadzania koronacji w przyszłości, nawet po okresach bezkrólewia. Polska natomiast, nawet jeżeli w danym okresie nie posiadała koronowanego władcy, nadal pozostawała Królestwem Polskim. Na tym polegało wyniesienie Polski dokonane w czasach Bolesława Chrobrego. Posiadanie koronowanego władcy stanowiło prawdziwe podniesienie godności państwa na arenie międzynarodowej, a Polska dołączyła do innych królestw europejskich. O śmierci króla polskiego informowały ówczesne kroniki chrześcijańskie. W kronice autorstwa Adama z Bremy⁴⁷⁰ otrzymał tytuł *rex christianissimus* (najbardziej chrześcijańskiego króla) oraz *potentissimus rex Polanorum*, który w sojuszu/skonfederowany z Ottonem III miał podbić całą Słowiańszczyznę (Sclavinia), Ruś oraz Prusy⁴⁷¹; w epitafium królewskim umieszczono słowa *athleta Christi*⁴⁷². Po nim władzę objął, a także koronował się w tym samym roku na króla Polski jego syn,

⁴⁶⁹ O. Halecki, *Historia Polski*, dz. cyt., s. 27.

⁴⁷⁰ Adam z Bremy, Adam Bremeński (1050-1081) – kronikarz, geograf średniowieczny, osiadł w Bremie w 1068 r., jego zadaniem stało się przygotowanie kroniki omawiającej dzieje ziem północnych Europy. Jest uważany za jednego z „czołowych historyków i wczesnych etnografów średniowiecza”. Słynny przede wszystkim ze względu na kronikę *Gesta Hammaburgensis Ecclesiae pontificum* (pl. *Dzieła hamburskich kapłanów Kościoła*).

⁴⁷¹ Adam z Bremy, *Gesta Hammaburgensis Ecclesiae pontificum*, red. G. H. Pertz, Hanower 1848, s. 73, w oryginale stwierdzono: „cum potentissimo rege Polanorum Bolizlao foedus iniiit (...), Bolizlaus rex christianissimus, cum Ottone tercio confoederatus, omnem Sclaviniam subiecit Ruziam et Pruzzos”; A. Nowak, *Dzieje Polski*, t. 1, dz. cyt., s. 114.

⁴⁷² J. Fried, *Otton III i Bolesław Chrobry*, dz. cyt., s. 82, 87. Przed 1000 r. pojawił się w pismach Brunona z Kerfurtu stosowany wobec Bolesława Chrobrego także tytuł *princeps christianissimus dominus*. A. Pleszczyński, *The Birth of a Stereotype. Polish Rulers and Their Country in German Writings c. 1000 A. D.*, Leiden 2011, s. 73, 180, 268; *Epitafium Bolesława Chrobrego*, red. E. Zechenter-Splawińska, W. Mischke, Kraków 2006, s. 7.

wszechstronnie wykształcony, znający łacinę i grekę, Mieszko II Lambert, który jednak utracił koronę królewską w czasie zjazdu w Merseburgu w 1032 r.

Założyciel jedynej „prawdziwie polskiej” dynastii panującej Mieszko I stał się praojcem tzw. koncepcji piastowskiej. Chrzest w 966 r. stanowił doniosły wybór kulturowo-cywilizacyjny, ale także polityczny. Państwo Mieszka weszło do świata chrześcijańskiego, nawiązało sojusze: z potężnym Świętym Cesarstwem Rzymskim, rządzonym przez Ludolfingów, za którego pośrednictwem musiało także zapewne przyjąć chrzest, bowiem południowy sąsiad nie posiadał wówczas nawet odpowiedniej ku temu celowi struktury kościelnej, a podlegał biskupstwu w Ratyzbonie; z Czechami; z państwem węgierskim. Z peryferyjnego pogańskiego państewka, w swoich początkach obejmującego jedynie Wielkopolskę, przekształciło się w ambitne, uznawane na arenie międzynarodowej, uzyskujące nawet w wojnie z Czechami o Śląsk pomoc cesarstwa (do tego sam arcybiskup Magdeburga, jak pamiętamy, znajdował się w 990 r. na czele posiłków dla Mieszka, idącego na Śląsk), dynamicznie przekształcające się państwo. Potrafiące strzec własnej suwerenności, szczególnie w okresie panowania szczęśliwszych władców. Przechodzące w tamtym okresie dynamiczną instytucjonalizację, moglibyśmy powiedzieć. Państwo dążące do jednoczenia ziem słowiańskich Europy Środkowej i Wschodniej, sięgające także po ziemie niesłowiańskie w ramach prowadzonej akcji chrystianizacyjnej. Pragnące odgrywać podmiotową rolę na tym terytorium, o czym świadczy idea realizowana między innymi przez Bolesława Chrobrego oraz Kazimierza Wielkiego⁴⁷³. Polska dzięki dalekowzrocznej decyzji Mieszka I weszła do kręgu cywilizacji zachodnioeuropejskiej, cywilizacji narodów chrześcijańskich, cywilizacji łacińskiej, stała się także współdziedziczką tradycji starożytności rzymskiej oraz greckiej, a swoim przeciwnikom wybiła oręż z ręki w postaci działalności skierowanej na nawracanie pogan i prowadzenia krucjat w środkowej Europie. Dzięki decyzji Mieszka księstwo uzyskało pierwsze w swoich dziejach biskupstwo – posiadało ono specyficzny status, było to biskupstwo misyjne, a zatem podlegało bezpośrednio papieżowi, dzięki temu rozwiązaniu państwo piastowskie nie było zależne od jurysdykcji arcybiskupstw niemieckich. W tym samym czasie, w 968 r., powstało arcybiskupstwo ze stolicą w Magdeburgu, którego celem była ekspansja na wschód, wspierająca także działalność

⁴⁷³ Możemy wskazać także przykład Bolesława Śmiałego, który dzięki poparciu, jakiego udzielił papieżowi w sporze o inwestyturę z cesarstwem, uzyskał koronę w 1076 r. Następnie jednak doszło do konfliktu z biskupem Stanisławem ze Szczepanowa (1030-1079), w wyniku którego król w 1079 r. musiał uchodzić z kraju.

niemieckich możnych feudałów. Dzięki biskupstwu misyjnemu państwo Mieszka uniknęło tego podporządkowania. Polska od samych swoich początków była suwerenna w wymiarze religijnym jako państwo chrześcijańskie, a papież stanowił jedyną zwierzchność duchowną nowego chrześcijańskiego bytu politycznego kształtującego się właśnie w Europie Środkowej. Zdaniem Andrzeja Nowaka sukces, który udało się Mieszkowi I wówczas uzyskać w ciągu zaledwie 4 lat, należy uznać za zupełnie niebywały w tamtym okresie, ale może i w ogóle w historii. Starsze państwo czeskie uzyskało swoje biskupstwo dopiero w 5 lat później, w 973 r., a na arcybiskupstwo musiało czekać 300 lat dłużej niż Polska.

Kolejny etap zarysowanego wyżej procesu, może w jakimś zakresie przypadkowy⁴⁷⁴, wynikający bowiem z faktu, że król Polski Kazimierz Wielki nie pozostawił męskiego potomka, o czym wspominaliśmy wyżej, stanowił sojusz polsko-litewski⁴⁷⁵. Początek temu sojuszowi, federacji polsko-litewskiej, związkowi politycznemu dwóch państw, dało małżeństwo zawarte między Jadwigą Andegaweńską, jako królem Polski, a Władysławem Jagiełłą, wielkim księciem litewskim⁴⁷⁶. Decyzje podejmowane wówczas zmieniły bieg dziejów Polski, Litwy, Europy Środkowo-Wschodniej⁴⁷⁷. Polska doby piastowskiej wstąpiła na nowe polityczne wody. Z jednej strony był to etap dziejowy, charakteryzujący się tym, iż w ramach państwa, które dokonało metamorfozy politycznej – swoją rangą i konsekwencjami może być ona chyba porównywana do metamorfozy, do której doprowadził książę Polan Mieszko I, przyjmując chrzest – znalazły się ludy niesłowiańskie. Były to ludy zamieszkujące wschodnie wybrzeża Morza Bałtyckiego, Bałtowie, zjednoczeni pod berłem wielkich książąt litewskich. Z drugiej natomiast – w wielu aspektach realizowano stary piastowski wzorzec polityczny. Bolesław Chrobry, jak już wspominaliśmy, podejmował

⁴⁷⁴ R. Frost, *Oksfordzka historia unii polsko-litewskiej. Powstanie i rozwój 1385-1569*, Poznań 2018, s. 34. Robert Frost dowodził, że: „Układ krewny był raczej skutkiem nieprzewidzianych okoliczności niż jakiegoś długotrwałego procesu. Bezpośrednią jego przyczyną był fakt, że Ludwik Andegaweński nie zdołał spłodzić męskiego potomka. Kiedy zmarł w 1382 roku, jego polscy i węgierscy poddani mieli okazję na nowo przemyśleć unię personalną ich królestw, która została zawarta wraz ze wstąpieniem Ludwika na tron polski w 1370 roku”.

⁴⁷⁵ P. Jasienica, *Polska Jagiellonów*, dz. cyt., s. 6. Korony nie odziedziczył wnuk Kazimierza Wielkiego Każko Słupski z dynastii Gryfitów, ale przypadła ona synowi siostry polskiego króla, Elżbiety Łokietkówny, królowi Węgier Ludwikowi Węgierskiemu, z potężnego chrześcijańskiego rodu Andegawenów, który sprawował wówczas władzę nad ogromnymi obszarami Europy Środkowej. W szczytowym okresie panowania Ludwik Węgierski kontrolował prócz Polski i Węgier także: Bośnię, Serbię, Mołdawię, Wołoszczyznę oraz Królestwo Neapolu: „W chwili objęcia u nas władzy Ludwik nosił tytuł króla Węgier, Polski, Dalmacji, Kroacji, Serbii, Galicji, Lodomerii, Komarii i Bułgarii. Karol Szajnocha twierdził: «liczył on w swej intytulacji królewskiej sam jeden tyle poddanych sobie królestw, ile wszyscy królowie europejscy pospołu»”.

⁴⁷⁶ S. Szczur, *Historia Polski. Średniowiecze*, dz. cyt., s. 471.

⁴⁷⁷ B. Cywiński, *Dzieje narodów Europy Wschodniej. Szańce kultur*, Warszawa 2014, s. 180.

starania na rzecz chrystianizacji i podporządkowania terytorialnego pogańskich ludów sąsiadujących z Polską, Prusów oraz Jaćwingów, wspierał także misję chrystianizacyjną ludu posiadającego swoje państwo nad Morzem Czarnym, Pieczyngów, do których wyprawiony został św. Brunon z Kwerfurtu.

Do przekształceń na wielką skalę w Królestwie Polskim doprowadził nie tylko sam sojusz polsko-litewski, ale także przekazanie tronu krakowskiego przez polskich panów (przede wszystkim małopolskich oraz możnych z Wielkopolski) małoletniej jeszcze Jadwidze Andegaweńskiej⁴⁷⁸, córce Ludwika Węgierskiego, króla Węgier (1342-1382) i Polski (1370-1382). Jadwiga, Węgierka, z pochodzenia Francuzka, była w Polsce uważana za Piastównę, a zatem także za Polkę. Dążono wtedy do przywrócenia Królestwu Polskiemu autentycznej suwerenności. Poparcia Jadwidze zjednywało także pochodzenie, jej dwie babki wywodziły się bowiem z rodu Piastów: matką króla Ludwika Węgierskiego była siostra Kazimierza Wielkiego Elżbieta Łokietkówna, a Elżbiety Bośniaczki – Elżbieta Kujawska. Po przybyciu do Krakowa Jadwiga cieszyła się zatem znacznym szacunkiem poddanych, posiadała tytuł króla Polski i była uważana za panią przyrodzoną, właściwą dziedziczkę polskiego tronu. Władczyni, przyszła żona Władysława Jagiełły, wywodziła się z jednego z najznamienitszych rodów europejskich tamtych czasów. Królewska rodzina Andegawenów władała ogromnym państwem środkowoeuropejskim, jakim były Węgry, za panowania jej ojca połączone unią personalną z Koroną Królestwa Polskiego, które stanowiło jednak wówczas węgierską prowincję. Panowie polscy przy wyborze władczyni żądali zatem przeprowadzki z Budy do Krakowa i posiadania w nim stałej stolicy. Chcieli przywrócić suwerenność po okresie połowicznego panowania Ludwika Węgierskiego. Ród Andegawenów połączony był sojuszami także z najpotężniejszym ówczesnym rodem Luksemburgów oraz rodem austriackim Habsburgów, który w późniejszym okresie doszedł do wielkiego znaczenia, swego rodzaju hegemonii w Europie Środkowej. Uważa się, że dwór w Budzie był najbardziej cywilizacyjnie zaawansowanym w tym czasie na terytorium Europy Środkowo-Wschodniej. „Wielkie wieki Polski zaczynają się od niezwyklej historii księżniczki z godłem lilii, wyniesionej na tron Piastów w jedenastej zaledwie wiosnie życia, a zmarłej w piętnaście lat potem w opinii świętości. Ten żywot, całkowicie poświęcony wielkiej sprawie, stanowi tak jak

⁴⁷⁸ Jadwiga Andegaweńska (1373/1374-1399) – w 1384 r. była koronowana na władczynię Polski, była pierwszą żoną Władysława Jagiełły. Jest świętą Kościoła katolickiego oraz apostołką Litwy.

życie Joanny d'Arc⁴⁷⁹ w dziejach Francji, najdonioślejszy przełom w dziejach Polski i wschodniej Europy⁴⁸⁰ – jak w sposób romantyczny stwierdzał Oskar Halecki. Osadzenie na tronie polskim Jadwigi d'Anjou wzbogaciło kulturę polską, miały miejsce liczne fundacje sakralne, których Jadwiga dokonywała z mężem⁴⁸¹. Doszło do odnowienia Studium Generale, Akademii Krakowskiej, powołanego dzięki staraniom Kazimierza Wielkiego w 1364 r. „Prawie dokładnie w pierwszą rocznicę jej śmierci⁴⁸² wydany przez Jagiełłę 26 lipca 1400 r. statut zainaugurował prace zreformowanego uniwersytetu krakowskiego⁴⁸³. Uczelnia wspierała swoją działalnością integrację „środkowowschodniej Europy z kulturą zachodnią⁴⁸⁴. Jadwiga stała się patronką połączenia Polski ze Wschodem, łączenia za pośrednictwem Królestwa Polskiego zachodniej i wschodniej Europy w jedną cywilizacyjną całość – Europy wschodniej z rdzeniem kultury europejskiej. Kultura europejska, jak czasem się stwierdza, najwspanialej rozwijała się, rozkwitała wówczas nie gdzie indziej jak na dworze królewskim w Budzie, z którego pochodziła Jadwiga, w Środkowej Europie właśnie, a przez Polskę za pośrednictwem Jadwigi wędrowała dalej na wschód. Ciekawym przykładem działalności Jadwigi jest projekt fundacji benedyktynów obrządku wschodniego w Krakowie, którego to w końcu nie sfinalizowano, między innymi w wyniku zajęć husyckich. Planowano osadzenie benedyktynów obrządku wschodniego przybyłych z Chorwacji przez Czechy. Chciano w ten sposób jednać wyznawców prawosławia, dzięki wschodniemu obrządkowi, Kościołowi rzymskiemu. Ten pomysł jest zbieżny ideowo z założeniami unii brzeskiej z 1596 r., przeprowadzonej za sprawą króla Zygmunta III Wazy⁴⁸⁵. Halecki stwierdzał, że Polska złoty wiek zawdzięczała

⁴⁷⁹ Joanna d'Arc, znana jako Dziewica Orleańska (1412-1431) – kobiecy symbol Francji, walczyła o niepodległość Francji zagrożoną przez inwazję angielską w czasie wojny stuletniej, jest francuską bohaterką narodową, patronką Francji i świętą Kościoła katolickiego, w 1909 r. była beatyfikowana, a w 1920 r. kanonizowana. Przyczyniła się do francuskiego zwycięstwa w kilku ważnych bitwach z Anglikami. Twierdziła, że miała widzenia od Boga, który nakazywał jej walkę o ojczyznę.

⁴⁸⁰ O. Halecki, *Historia Polski*, dz. cyt., s. 67.

⁴⁸¹ O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 17, 18.

⁴⁸² O. Halecki, *Pośmiertne dzieła Jadwigi*, [w:] tenże, *Jadwiga Andegaweńska i kształtowanie się Europy Środkowowschodniej*, dz. cyt., s. 263; fragment ten przedrukowany został w publikacji: O. Halecki, *Oskar Halecki. Historyk – Szermierz Wolności*, dz. cyt., s. 102. Z tego źródła korzystam w dalszej części pracy. Jak przypominał Oskar Halecki na łożu śmierci Jadwiga wskazała mężowi osobę, która ma ją zastąpić po śmierci, była to druga żona króla Władysława Jagiełły, mająca prawa dynastyczne w Polsce, po swym dziadku, Anna Cylejska (1380–1416). Ślub miał miejsce 29 stycznia 1402 r.

⁴⁸³ O. Halecki, *Pośmiertne dzieła Jadwigi*, [w:] tenże, *Oskar Halecki. Historyk – Szermierz Wolności*, dz. cyt., s. 99.

⁴⁸⁴ Tamże, s. 101.

⁴⁸⁵ M.in. E. Likowski, *Unia Brzeska (r. 1596)*, Poznań 1896. „Pamięci króla Zygmunta III, w. k. k. Jana Zamoyskiego, kardynała Bernarda Maciejowskiego, metropolity Hipacego Pocięja i biskupa Cyryla

wcześniejszej działalności królowej Jadwigi. Przyczyniła się do ukształtowania się Europy Środkowo-Wschodniej, a także do „ostatecznego utworzenia ponadnarodowego państwa, obejmującego dużą część Europy Środkowo-Wschodniej. Daty 1569 i 1596 miały szczególne znaczenie dla XVI w.”⁴⁸⁶. Ważnym aktem z tego okresu był także układ zawarty między Jagiełłą a Witoldem⁴⁸⁷ w 1400 r. i 1401 r. określany mianem unii wileńsko-radomskiej: „Układ zawarty na przełomie 1400 i 1401 miał pozostać przez następne czterdzieści lat podstawową koncepcją, określającą miejsce Litwy w unii z Polską. Była to rewizja traktatu krewskiego; nie uznawała jeszcze pełnej równości Wielkiego Księstwa z królestwem, ale ostatecznie ustaliła dualistyczną strukturę monarchii, ponieważ ziemie litewskie i ruskie, które w 1385 r. miały stanowić oddzielne lenno Korony Polskiej, zostały teraz jeszcze raz połączone w jedno polityczne ciało, które pozostać miało w feudalnej zależności od – jak można powiedzieć – starszego partnera w unii federalnej”⁴⁸⁸.

Państwo Piastów obejmowało swoim zasięgiem terytorialnym w gruncie rzeczy obszar Słowiańszczyzny Europy Środkowej (pozostawiamy tu na boku dywagacje na temat pochodzenia genealogicznego samej dynastii wówczas panującej nad Europą Środkową), sami władcy mieli się wywodzić z grodów nadnoteckich, od legendarnego Piasta, syna Chościska. Jagiellonowie natomiast uważani są za Bałtów, wywodzących się z rodu Skirmuntowiczów, których prastarym gniazdem miała być Żmudź; ich na poły legendarnym przodkiem był Erdwił władca, którego stolica znajdowała się w Ejragole (Ejragoła), położonej na południowej Żmudzi. Analogią między początkami czasów piastowskich a okresem jagiellońskim jest kierunek przyjęcia chrztu. Przede wszystkim tak jak Polska przyjęła chrześcijaństwo i kulturę łacińską, zachodnioeuropejską, za sprawą małżeństwa z chrześcijańską księżniczką Dobrawą Przemyślidką, tak Litwa zawdzięcza chrześcijaństwo polskiemu pośrednictwu oraz władczyni Królestwa Polskiego z francuskiej dynastii stanowiącej linię Kapetyngów, Andegawenów (d’Anjou), Jadwidze. Tak jak dawniej terytoriom Mieszka I zagrażały najazdy zachodnich chrześcijańskich sąsiadów, dążących do ekspansji terytorialnej w kierunku wschodnim wielmoży wschodnioniemieckich, których pretekstem był pogański charakter sąsiadującego państwa, a dobre i wykorzystane rozwiązanie tego

Terleckiego, głównych twórców Unii Brzeskiej, w jej 300-letnią rocznicę, pracę swoją w Hołdzie składa Autor”; O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 20, 21.

⁴⁸⁶ O. Halecki, *Pośmiertne dzieła Jadwigi*, dz. cyt., s. 99.

⁴⁸⁷ Witold Kiejstutowicz (1354/1355-1430) – syn Kiejstuta, był bratem stryjecznym Władysława Jagiełły, z rodu Giedyminowiczów, w 1401 r. został wielkim księciem litewskim.

⁴⁸⁸ O. Halecki, *Pośmiertne dzieła Jadwigi*, dz. cyt., s. 99.

problemu stanowił chrzest z 966 r. przyjęty przy współdziałaniu południowych Słowian, tak chrzest przyjęty przez Wielkie Księstwo Litewskie za pośrednictwem Królestwa Polskiego zdawał się być idealnym rozwiązaniem problemu konfliktu militarnego zagrażającego Litwie ze strony dążącego do nawracania ostatniego pogańskiego księstwa w Europie⁴⁸⁹, walki z poganami, krucjaty na Wschodzie, prężnego, militarystycznego państwa Zakonu Szpitalników Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie, Krzyżaków, których do Polski sprowadził w 1228 r. książę Konrad Mazowiecki⁴⁹⁰. W przypadku chrztu Polski – dokonał się on prawdopodobnie na terenie Cesarstwa Rzymskiego, w samym centrum ówczesnego chrześcijańskiego świata, w którymś z niemieckich ośrodków kościelnych, natomiast pewną rolę odegrała także chrześcijańska żona Mieszka Dąbrowka; w przypadku Litwy – przemyślano nad przeprowadzeniem chrystianizacji za pośrednictwem zakonu krzyżackiego. Takie rozwiązanie wpływałoby jednak w zasadniczy sposób na ograniczenie suwerenności nowo powstającego chrześcijańskiego państwa litewskiego ze względu na zbyt dużą potęgę i polityczny ekspansjonizm ewentualnych chrystianizatorów. Mogło także w ogóle zagrozić istnieniu państwa litewskiego w przyszłości, w wyniku niemieckiego imperializmu. Natomiast podjęta decyzja świadczyła nie tylko o geniuszu politycznym, ale też była bardzo owocna w pozytywne skutki dla Polski i Litwy.

1.4. Tradycja jagiellońska (nawiązania do tradycji potężnego państwa środkowoeuropejskiego w polskich dziejach)

Tradycja jagiellońska stanowiła przeciwwagę dla polityki imperializmu rosyjskiego. Warto jednak podkreślić także dwoisty charakter tej tradycji politycznej, bowiem do jej kluczowych tendencji należy zaliczyć zarówno charakter imperialny, przynajmniej do przełomu XVII/XVIII w., ze słynną odsieczą wiedeńską (12 września 1683 r.) i doniosłym wypełnianiem roli przedmurza chrześcijaństwa, ale także Europy i prawa⁴⁹¹, jak też antyimperialną funkcję, którą spełniała⁴⁹², a nawet do dnia

⁴⁸⁹ O tym, że jeszcze długo po chrzcie chciano na tych terenach prowadzić krucjatę, mówi m.in. tekst Oskara Haleckiego *Gilbert de Lannoy and his discovery of East Central Europe*, „Bulletin of the Polish Institute of Arts and Sciences in America” 1944, nr 2, s. 314-331.

⁴⁹⁰ L. Rogalski, *Dzieje Krzyżaków oraz ich stosunki z Polską, Litwą i Prussami, poprzedzone rysem dziejów wojen krzyżowych*, Warszawa 1846, s. 247-249.

⁴⁹¹ B. Cywiński, *Obok Orła znak Pogoni*, Kraków 2013, s. 19, 20, „W tym sensie Wielkie Księstwo od połowy siedemnastego wieku stopniowo przyjmowało na siebie także rolę «antemurale legis», a

dzisiejszego spełnia w Europie Środkowo-Wschodniej, z ważnymi działaniami prowadzonymi w ramach polskiej polityki zagranicznej, w odniesieniu do państw byłego bloku wschodniego oraz w relacjach z Niemcami⁴⁹³. Bohdan Cywiński przywoływał w odniesieniu do funkcji spełnianych przez Rzeczpospolitą, jej tradycje polityczne, w regionie termin *antemurale europeitatis*. Robert Frost uważa, że system relacji budowanych przez państwo polskie stanowił system konsensualny w większym stopniu niż imperialny⁴⁹⁴, jednak wielu badaczy twierdzi, że określenie imperium jest uzasadnione w odniesieniu do ogromnego państwa, nawet jeżeli podstawę rozwoju terytorialnego stanowiła ekspansja przede wszystkim kulturowa, nie militarna, podpisywanie traktatów a nie prowadzenie podbojów⁴⁹⁵.

W okresie zaborów nawiązywano do tradycji jagiellońskiej, federacyjnej, z wielką mocą, starając się poszukiwać podstaw do odnowy polskiej państwowości w sojuszu z sąsiadującymi narodami, które dawniej wchodziły w zakres wielonarodowego polskiego lub polsko-litewskiego państwa. Jednym z takich intensywnych momentów ożywienia wspólnej tradycji była z pewnością rewolucja

przez to samo i «antemurale europeitatis». Te dwa zupełnie świeckie i czysto polityczne aspekty tutejszego «przedmurza» też nie przyciągnęły dotąd dostatecznej uwagi europejskich historyków”.

⁴⁹² A. Nowak, *Imperiological Studies: A Polish Perspective*, dz. cyt., s. 135, 136, 143, interesujący mnie w tym miejscu rozdział został zatytułowany: *Poland: Between Imperial Temptation and Anti-imperial Function in Eastern European Politics*; m.in. następujący fragment wskazuje jedną z antyimperialnych funkcji Rzeczypospolitej: „Nie było oczywiście jednego polskiego imperatora. «Rzeczpospolita była największym królestwem Europy wczesno nowożytnej, rządzonej przez najliczniejszą warstwę obywatelską Europy, naród szlachecki» (...) szlachtę można przedstawić jako kandydata na kolektywnego władcę” oraz „Ostatecznym celem tej roli byłoby zmiażdżyć wszystkie trzy dominujące w regionie imperia – wszystkich trzech uczestników rozbiorów Rzeczypospolitej: Rosję, Austrię i Prusy – i zrobić miejsce nowym aktorom na arenie politycznej: narodom zamiast państwom dynastycznym i biurokratycznym imperiom”. „There was of course no single Polish emperor. «The Commonwealth was Europe’s largest early modern realm, governed by early modern Europe’s largest citizenry, the noble nation» (...) the nobility could be portrayed as a candidate for a collective emperor” oraz „The final aim of this role would be to crush all three empires dominating the region – all the three participants of the Commonwealth’s partitions: Russia, Austria, and Prussia – and to make room for new actors in the political arena: nations instead of dynastic states and bureaucratic empires”; także m.in. A. Nowak, *Ofiary, imperia i historycy. Studium przypadków (od XVIII do XXI wieku)*, Kraków 2009, s. 15-21; A. Nowak, *Imperial Victims – Empire as Victim: an Interpretation*, [w:] *Ofiary imperium. Imperia jako ofiary. 44 spojrzenia; Imperial Victims. Empires as Victims. 44 Views*, red. A. Nowak, Warszawa 2010, s. 17-20; we wskazanej publikacji istotnym artykułem podsumowującym jest: A. Nowak, *Between Victimhoods and Amnesia: Polish Memories of eastern European Empires (Instead of an Afterword)*, s. 617.

⁴⁹³ A. Nowak, *Rozmowy kontrolowane*, [w:] tenże, *Strachy i Lachy. Przemiany polskiej pamięci...*, dz. cyt., s. 305, 308; A. Nowak, *Od Polski do post-polityki?*, [w:] tenże, *Od Polski do post-polityki. Intelktualna historia...*, dz. cyt., s. 155; także: A. Nowak, *Historia i polityka*, Kraków 2016, s. 82.

⁴⁹⁴ R. Frost, *Oksfordzka historia unii...*, dz. cyt., s. 9, 10.

⁴⁹⁵ Nie możemy jednak przeczyć odmówić państwu polskiemu wielkich i zwycięskich bitew i wojen. Samą podstawę terytorialną zarówno Polski, jak i Litwy stanowił podbój militarny. Przecież także Imperium Romanum prócz znaczącego aspektu militarnego przyciągało terytoria ościenne atrakcyjnością kulturową, z której ludy dotychczas barbarzyńskie mogły korzystać, uznając zwierzchność polityczną Rzymu.

moralna, która rozpoczynała się powoli już w czerwcu 1860 r.⁴⁹⁶, w przeddzień powstania styczniowego z 1863 r. Podczas międzywojnia i w momencie odzyskiwania przez Polskę niepodległości w postaci II Rzeczypospolitej na rzecz odbudowy federacji, nawiązującej w swoim kształcie do czasów przedrozbiorowych, działał marszałek Józef Piłsudski⁴⁹⁷. Jeden z mężów stanu litewskiego państwa, wywodzący się jednak ze spolonizowanej rodziny szlacheckiej bałtyckich Niemców, Michał Römer⁴⁹⁸ może najbardziej wnikliwie, co podkreślał Andrzej Nowak, charakteryzował w jednym z artykułów elementy jagiellońskie w planach polityki wschodniej realizowanych przez marszałka Piłsudskiego⁴⁹⁹. Twierdził, że Piłsudski marzył o realizacji tych zamierzeń i dążył do niej: „Koncepcja Józefa Piłsudskiego obejmowała nie Polskę narodową, lecz Wielkie Imperium Wschodnie, ogarniające ziemie Polski, Ukrainy, Litwy i Białorusi, imperium od Białego do Czarnego Morza, dzielące Niemców od Rosjan, imperium, oparte na fundamentach historycznych, z wykorzystaniem dzieła Wielkich Książąt Litewskich, wzmocnionego unią jagiellońską z Polską”⁵⁰⁰. Państwo, o którym myślał Piłsudski, stanowiłoby swego rodzaju „Imperium Dominiów” – „Polskie Imperium Dominiów (...) stworzone co najmniej z trzech, a może i czterech posiadających swą państwowość członków: Polski, Ukrainy i Litwy. Ten ostatni – Litwa – obejmowałby również Białoruś, ale mógłby być również z osobna skonstruowany, a wtedy Białoruś byłaby czwartym członkiem imperium. Niemniej Polsce Piłsudski wyznaczał rolę dominującą, kierowniczą, która dałaby jej pierwszeństwo w imperium, ugruntowując cały blok”⁵⁰¹.

Tradycja jagiellońska, kluczowa dla ukształtowania się tzw. idei jagiellońskiej, wyrasta z polskiej tradycji historycznej. Stanowi także, jak zostało to przedstawione w poprzednim rozdziale, kontynuację polityki zjednoczeniowej prowadzonej w ramach

⁴⁹⁶ 11 czerwca 1860 r. miał miejsce na cmentarzu ewangelicko-reformowanym na Woli w Warszawie pogrzeb wdowy po generale Józefie Sowińskim, obrońcy Woli i Warszawy w czasie powstania listopadowego, Katarzyny ze Schraederów Sowińskiej. Stał się okazją do wielkiej patriotycznej manifestacji.

⁴⁹⁷ A. Micewski, *W cieniu marszałka...*, dz. cyt., s. 33, 39, 41; M. K. Dziewanowski, *Joseph Pilsudski. A European Federalist, 1918-1922*, Stanford 1969.

⁴⁹⁸ M.in. Z. Solak, *Między Polską a Litwą. Życie i działalność Michała Römera 1880-1920*, Kraków 2004, s. 12. O poglądach Römera patrz także: A. Chwalba, *Historia Polski 1795-1918*, Kraków 2000, s. 424. Posiadłością Römerów były Bohdaniszki, z okazałym drewnianym dworem, stały się następnie współwłasnością rodziny Mieczkowskich, przez małżeństwo siostry Michała Elwiry Marii z Römerów ze Stefanem Mieczkowskim.

⁴⁹⁹ A. Nowak, *Historie politycznych tradycji. Piłsudski, Putin i inni*, Kraków 2007, s. 219; A. Nowak, *Geopolityczne znaczenie wojny sowiecko-polskiej w 1920 roku*, „Dzieje Najnowsze” 2020, nr 1, s. 77.

⁵⁰⁰ A. Nowak, *Historie politycznych tradycji...*, dz. cyt., s. 219; M. Römer, *Józef Piłsudski, „Niepodległość”* 1993, nr 26, s. 125.

⁵⁰¹ M. Römer, *Józef Piłsudski, „Niepodległość”* 1993, nr 26, s. 125.

Europy Środkowo-Wschodniej, Słowiańszczyzny, jaka została zapoczątkowana przez pierwszych, cieszących się ogromnymi sukcesami, władców z dynastii Piastów. Zaliczyć do nich należy osiągnięcia Mieszka I: przyjęcie chrztu w 966 r.⁵⁰², zjednoczenie większości ziem polskich, które pozostawiło trwałe ślady w polskich dziejach, zbudowanie konturów państwa polskiego, uzyskanie tytułu przyjaciela cesarza, *amicus imperatoris*, zbudowanie państwa sąsiadującego z ośrodkami państwowymi należącymi do obrządku wschodniego, kultury bizantyjskiej, integracja ze strukturami europejskiego *Christianitas* – oraz Bolesława Chrobrego⁵⁰³: zjazd gnieźnieński w 1000 r., korona królewska, kopia włóczni św. Maurycego z gwoździem z Krzyża Świętego⁵⁰⁴, brat i kooperator imperium, *frater et cooperator Imperii*, wyznaczony przez Ottona III na władcę wschodnich rubieży uniwersalistycznego cesarstwa łacińskiego (Otton miał nałożyć mu na skronie swój diadem cesarski), którego zadaniem było także umacnianie wiary w tym regionie, przywódca wschodniego członu imperium *Sclavinii*, zdobywca Kijowa i Pragi, budowniczy imperium środka (środkowoeuropejskiego), władca dążący do realizacji polityki interwencjonizmu w Europie Środkowej i Wschodniej, której zamierzeniem było powołanie struktur korzystnych dla strony polskiej sojuszy międzynarodowych, misjonarz na Wschodzie⁵⁰⁵.

W wyniku unii zawartej w Krewie oraz małżeństwa Jagiełły z Jadwigą Andegaweską⁵⁰⁶, do którego doszło w roku następnym (1386 r.), perspektywy polityczno-terytorialne państwa polskiego nabrały rozmachu, szczególnie po okresie rozbicia dzielnicowego, charakterystycznego jednak dla Europy chrześcijańskiej.

⁵⁰² Kwestią sporną pozostaje miejsce przyjęcia chrztu przez Mieszka I. W polskiej historiografii zakorzenił się pogląd, zgodnie z którym wydarzenie miało miejsce prawdopodobnie w Gnieźnie. Wskazuje się jednak także na dwa zjazdy elit zorganizowane przez cesarza Ottona I: w Magdeburgu na przełomie czerwca i lipca 965 r. i w Quedlinburgu w 966 r. w czasie Świąt Wielkanocnych. Zgodnie z obowiązującą wtedy liturgią chrzty były udzielane w Wielką Sobotę.

⁵⁰³ Ryczeza Lotaryńska (zm. 1063 r.) – pochodziła nie tylko z rodu jednego z najpotężniejszych możnych Rzeszy Erenfrieda Ezzona, palatyna reńskiego, jej matka, Matylda, była córką Ottona II, siostrą Ottona III oraz Teofano, księżniczki cesarskiej z Bizancjum. Do małżeństwa tych dwojga doszło w wyniku starań Ottona I, cesarza rzymskiego, o ustanowienie sojuszu z cesarstwem wschodniorzymskim Bizancjum.

⁵⁰⁴ Włócznia św. Maurycego – jeden z najpotężniejszych symboli władzy czasów Ludolfingów, jednocześnie relikwia. Jej wersja ofiarowana Bolesławowi wynosiła polskiego władcę ponad innych, sankcjonowała misję chrystianizacyjną na Wschodzie.

⁵⁰⁵ A. Nowak, *Dzieje Polski*, t. 1, dz. cyt.

⁵⁰⁶ Ważnym wydarzeniem w drodze do uzyskania zgody szlachty na dziedziczenie korony przez jedną z córek Ludwika Węgierskiego był przywilej wydany w Koszycach na Węgrzech w 1374 r., pierwszy przywilej generalny. Posiadał niebagatelną rolę, gwarantował i rozszerzał wszystkie dotychczasowe szlacheckie prawa. J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, *Władysław Jagiełło*, Wrocław 2006, s. 141, 142; O. Halecki, *Historia Polski*, dz. cyt., s. 68; S. Szczur, *Historia Polski. Średniowiecze*, dz. cyt., 475.

Halecki określał ten akt najważniejszym „w całej polskiej historii traktatem”⁵⁰⁷. Polska stanęła w obliczu wielkich problemów, z jakimi zmagano się dotychczas Wielkie Księstwo Litewskie, u progu unii znajdujące się w gruncie rzeczy w sytuacji państwa zmierzającego do rozpadu, szargane licznymi konfliktami wewnętrznymi. M.in. występowała ogromna liczba pretendentów do władzy w państwie, wywodzących się z rodu Giedyminowiczów, zresztą przedstawiciele swej rodziny sam Jagiełło⁵⁰⁸ nazwać miał „kłębowiskiem żmij”⁵⁰⁹. Było trapione nieustannie przez wielkich sąsiadów: zakon krzyżacki, pod przywództwem wielkiego mistrza Winricha von Kniprode⁵¹⁰, i Wielkie Księstwo Moskiewskie, wówczas rządzone przez Dymitra Dońskiego⁵¹¹, wielkiego księcia moskiewskiego (władał księstwem w latach 1359-1389), który uważał, że jako Rurykowicz posiada pewne prawa dziedziczne do ziem ruskich⁵¹², zajętych przez Wielkie Księstwo Litewskie⁵¹³, do czego doprowadziło prowadzenie przez biedną Litwę o słabych ziemiach wypraw łupieżczych na bogate ruskie miasta⁵¹⁴. Układ ten dawał jednak także wielkie terytorialne możliwości, m.in. dlatego został zawarty przez stronę polską, dążono do realizacji interesów polskich możnych, rycerstwa oraz Kościoła. „W Krewie Jagiełło przyrzekł, że na zawsze przyłączy swe ziemie litewskie i ruskie do korony polskiej. Tak tedy powstało wielkie państwo, zdolne do oparcia się zarówno Niemcom, jak i Wschodowi, a więc temu

⁵⁰⁷ O. Halecki, *Historia Polski*, dz. cyt., s. 70.

⁵⁰⁸ Władysław Jagiełło (1352/1362-1434) – był wielkim księciem litewskim; na zasadzie *iure uxoris*, z prawa żony, został królem Polski w 1386 r., był najwyższym księciem Litwy od 1401 r. Założyciel dynastii Jagiellonów. Czterokrotnie żonaty. Z ostatniej żony Zofii Holszańskiej pozostawił dwóch synów, swoich następców na polskim tronie, Władysława Warneńczyka i Kazimierza Jagiellończyka, dziadek dwóch kolejnych monarchów z rodu Jagiellonów Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta.

⁵⁰⁹ P. Jasienica, *Polska Jagiellonów*, dz. cyt., s. 68. Określenie to jest także nawiązaniem do ich pogańskiego, niechrześcijańskiego funkcjonowania.

⁵¹⁰ Winrich von Kniprode (1310-1382) – był wielkim mistrzem zakonu krzyżackiego od 1351 r. do śmierci. Następnie funkcję tę pełnili: do 1390 r. – Konrad Zöllner von Rotenstein, do 1393 r. – Konrad von Wallenrode, do 1407 r. – Konrad von Jungingen, do 1410 r. – Ulrich von Jungingen, który poległ w wielkiej przegranej dla zakonu bitwie pod Grunwaldem 15 lipca 1410 r.

⁵¹¹ Dymitr Doński (1350-1389) – był wielkim księciem moskiewskim od 1359 r. i włodzimierskim. Jego następcą był Wasyl I, który rządził do śmierci w 1425 r. Córka Dymitra Dońskiego Anna była żoną Jana VIII Paleologa, cesarza Bizancjum. Jest świętym Kościoła prawosławnego. Zabiegał o zachowanie jedności metropolii kijowskiej oraz podporządkowanie struktur prawosławnych Wielkiego Księstwa Litewskiego Moskiewie. W 1380 r. stoczył zwycięską bitwę na Kulikowym Polu nad Donem (stąd jego przydomek) z wojskami Złotej Ordy, dowodzonymi przez Mamaję. Ruś wyzwalała się stopniowo spod panowania mongolskiego.

⁵¹² S. Szczur, *Historia Polski. Średniowiecze*, dz. cyt., s. 42.

⁵¹³ Prawa dziedziczne, wynikające z pochodzenia. Nie kontynuację państwową między Rusią Kijowską a tzw. Rusią Zaleską (Moskiewską), czy Rusią Suzdalsko-Włodzimierską, z której wykształciło się państwo moskiewskie, rosyjskie. M.in. Henryk Paszkiewicz kwestionował ciągłość instytucjonalno-kulturową. H. Paszkiewicz, *Początki Rusi*, Kraków 1996; H. Paszkiewicz, *Powstanie narodu ruskiego*, Kraków 1998.

⁵¹⁴ Litwa w XIII i XIV w. (lata 1240-1392) przeprowadziła podbój większości zachodnich księstw ruskich założonych oraz rządzonych przez dynastię pochodzenia wareskiego Rurykowiczów.

podwójnemu zagrożeniu, jakie od zarania dziejów zawisło nad złączonymi odtąd narodami. Raz na zawsze odsuwając na bok wzajemne zatargi, oba narody mogły sobie zapewnić wspólny dostęp do dwu mórz, Bałtyku i Czarnomorza”⁵¹⁵. Także późniejsi władcy Polski i Litwy potrafili wykorzystać ten związek, a szczególnie w tym wymiarze pozostaje z pewnością okres panowania Kazimierza Jagiellończyka, męża Elżbiety Rakuszanki, Elisabeth von Habsburg⁵¹⁶. Sojusz polsko-litewski niewątpliwie rozpad litewskiego państwa zatrzymał, ułatwił także skupienie większości mocy w jednym ośrodku władzy, który stanowił Władysław Jagiełło, po licznych konfliktach rodzinnych. Wielkie Księstwo Litewskie zawdzięczało ten sukces sojuszowi z Królestwem Polskim. Polska natomiast otrzymała w Jagiełłowej schedzie wszystkie problemy Wielkiego Księstwa Litewskiego, ale także wielkie szanse geopolityczne, które nawet jeżeli w ograniczonym zakresie, na co wskazywać muszą mimo wszystko rozbiory, udało się zrealizować. Na korzyści wynikające z tego związku powoływano się w polskiej historii wielokrotnie, w okresie komunizmu na emigracji⁵¹⁷ stały się podstawą kształtowania poglądów na kwestię polskiej misji politycznej, państwowej, w Europie Wschodniej⁵¹⁸.

Podkreślmy ewolucyjny charakter procesu kształtowania się idei jagiellońskiej oraz wskaźmy najważniejsze, ale także wolnościowe, emancypacyjne elementy założeń charakterystycznych dla wskazanej koncepcji politycznej (co jednocześnie stanowi pełną wersję federalizmu), realizowanej w polskiej polityce zagranicznej: przeciwdziałanie samodzierżawiu, imperializmowi rosyjskiemu, także w jego odsłonie

⁵¹⁵ O. Halecki, *Historia Polski*, dz. cyt., s. 70, 71.

⁵¹⁶ R. Frost, *Oksfordzka historia unii...*, dz. cyt., s. 434. M.in.: „Równoległe z przywracaniem ładu wewnętrznego w Polsce Kazimierz Jagiellończyk zdołał dokonać jednego ze swych najbardziej spektakularnych – chociaż i krótkotrwałych – osiągnięć, mianowicie stworzenia «jagiellońskiej Europy»” oraz „Jagiełło, po swoim pierwszym ślubie z królową Polski Jadwigą Andegaweńską, był zmuszony pojąć za żonę stosunkowo młodszą księżniczkę włoską Annę Cylejską, mimo że pochodziła ona z polskiego rodu królewskiego, a następnie poślubił dwie swoje poddane. Władysław Warneńczyk poległ w bitwie, zanim zdążył się ożenić. Małżonka Kazimierza Jagiellończyka była jednak córką jednego cesarza, a od strony matki wnuczką drugiego, Zygmunta Luksemburskiego”. Matka Elżbiety Rakuszanki, Elżbieta Luksemburska, była córką cesarza Zygmunta Luksemburskiego i Barbary Cylejskiej (z tego samego rodu co Anna Cylejska druga żona Władysława Jagiełły, były bardzo bliskimi krewnymi), ojciec Elżbiety Rakuszanki, Albrecht II Habsburg, nie zdążył koronować się na cesarza i pozostawał królem rzymskim (niemieckim). Hrabowie Celje był to najpotężniejszy ród średniowiecznych terytoriów dzisiejszej Słowenii. M. Bogucka, *Kazimierz Jagiellończyk i jego czasy*, Warszawa 1981, s. 136. „Małżonkę swą Elżbietę nad obyczaj miłował, ona także jego” – twierdził w XVI wieku Strykowski. Niemniej w testamencie Elżbiety, sporządzonym w kilkanaście lat po śmierci Jagiellończyka, w roku 1505, odnajdują badacze ciepłe wspomnienie o mężu i potwierdzenie opinii kronikarzy. Nie polemizując z tymi ocenami, musimy jednak stwierdzić, że u źródła mariażu syna Jagiełły legły niewątpliwie przede wszystkim określone rachuby polityczne”.

⁵¹⁷ P. Machcewicz, *Emigracja w polityce międzynarodowej*, dz. cyt., s. 39; R. Habielski, *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, dz. cyt., s. 206, 207, 261.

⁵¹⁸ O. Halecki, *Historia Polski*, dz. cyt., s. 67-121.

sowieckiej, z jednoczesną pamięcią o własnej historycznej imperialnej randze⁵¹⁹, przynajmniej do końca XVII wieku⁵²⁰, wzmacnianie procesów odśrodkowych w państwie carów i rad, prometeizm⁵²¹, promowanie idei wolnościowych wśród wschodnich sąsiadów, budowanie systemu politycznego, który dostrzegałby potrzeby narodowe ludów Europy Środkowo-Wschodniej, ich różnorodność oraz wolę do samostanowienia tej części Europy⁵²².

W okresie panowania Kazimierza Wielkiego zakres ambicji terytorialnych Królestwa Polskiego na Wschodzie ograniczał się do Rusi Halicko-Włodzimierskiej, którą w większości udało się temu władcy podporządkować⁵²³; Mołdawii nie zhołdowano za jego czasów, jak chciał Jan Długosz⁵²⁴, lecz dopiero za Jadwigi, która jako Andegawenówna była dziedziczką Rusi Halicko-Włodzimierskiej, doszło wtedy do wyprawy mołdawskiej, której polska królowa w zbroi miała przewodzić⁵²⁵. W wyniku wyprawy Piotr I Muszat⁵²⁶, gospodarz mołdawski, złożył Jadwidze we Lwowie hołd lenny (1387 r.). Podporządkowanie Mołdawii należy uznać za ważny akt w drodze Polski na wschód⁵²⁷. Trzon wielkiego państwa litewskiego, które także przecież dzięki królowej Jadwidze przyłączono do Polski (łac. *applicare*, akt unii, Krewa 1395 r.)⁵²⁸, powstał za czasów Giedymina i Olgierda. W końcu XIV w. obejmowało ono około 1 mln km². Terytoria te rozpościerały się między Morzem Bałtyckim a Morzem Czarnym, stanowiły obszary obecnej Białorusi, Litwy i Ukrainy. Do wskazanych ziem

⁵¹⁹ Opartej jednak przede wszystkim na atrakcyjności kulturowej, a nie sile militarnej, a także zasadzie państwa z decydującym znaczeniem stanu obywatelskiego.

⁵²⁰ Za okres przełomowy w osłabianiu potęgi państwa polsko-litewskiego należy uznać epokę saską, która trwała w latach 1697-1763, uzupełniając jakby unię realną o unię personalną z Saksonią.

⁵²¹ A. Nowak, *Przez Ukrainę i Kaukaz na Petersburg: początki polskiego prometeizmu*, [w:] tenże, *Strachy i Lachy. Przemiany polskiej pamięci...*, dz. cyt., s. 194.

⁵²² Wskazane założenia odzwierciedla m.in. artykuł: O. Halecki, *Wschód europejski, Polska a Rosja*, [w:] tenże, *Oskar Halecki. Historyk – Szermierz Wolności*, dz. cyt., s. 166; pierwotne wydanie artykułu: O. Halecki, *Wschód europejski, Polska a Rosja*, „Wiadomości” 1957, nr 39.

⁵²³ Nie znaczy to jednak, że było to państwo małe. Polska czasów Kazimierza Wielkiego liczyła około 270 tys. km² i była dwukrotnie większa od państwa, które otrzymał on w schedzie po swym ojcu, była także znakomicie bardziej i trwalej skonsolidowanym tworem państwowym niż Litwa. Na Rusi Halicko-Włodzimierskiej podporządkowanej przez Kazimierza leżały ważne miasta ruskie, Halicz, Lwów, Włodzimierz Wołyński, ale także Kamieniec Podolski, położony już na Podolu. Państwo litewskie, które objął Władysław Jagiełło, obejmowało około 900 tys. km². Było zatem ponad trzykrotnie większe od Polski ostatniego Piasta. Obszar panowania Jagiełły w 1386 r. szacowany jest na około 1 mln 170 tys. km². Polsko-litewskie dominium ze swoimi lennami sięgało od Morza Bałtyckiego aż po Morze Czarne, od granicy tego obszaru do Moskwy było zaledwie około 150 km.

⁵²⁴ Jan Długosz (1415-1480) – polski historyk przełomu średniowiecza i renesansu, był kronikarzem, autorem m.in. słynnego dzieła *Roczniki czyli kroniki sławnego królestwa polskiego*.

⁵²⁵ S. Szczur, *Historia Polski. Średniowiecze*, dz. cyt., s. 480.

⁵²⁶ Piotr I Muszat (zm. 1391) – był gospodarzem mołdawskim od około 1375 r.

⁵²⁷ J. Wyrozumski, *Historia Polski do roku 1505*, dz. cyt., s. 165.

⁵²⁸ R. Frost, *Oksfordzka historia unii...*, dz. cyt., s. 94.

na początku XV wieku przyłączona została także ziemia smoleńska, znajdująca się w obrębie dzisiejszej Federacji Rosyjskiej.

Jeżeli chodzi o skład religijno-narodowościowy, to pogańscy Litwini byli mniejszością tego ogromnego obszaru, liczebnie dominowała ludność prawosławna, która z czasem przekształciła się w narody współczesnej Ukrainy oraz Białorusinów⁵²⁹. Dzięki unii z katolicką Polską Litwa przyjęła chrzest w obrządku zachodnim, łacińskim. Jagiełło zagwarantował natomiast swobodę wyznania prawosławnym w ich własnym obrządku wschodnim, kontynuując tym samym wcześniejsze postanowienia Kazimierza Wielkiego, sprzed około 40 lat. Dzięki polityce zapoczątkowanej przez Jagiełłę państwo Jagiellonów w XV wieku stanowiło największe europejskie mocarstwo wielowyznaniowe. W XVI w. stosunkowo łagodnie przeszło przez okres reformacji i kontrreformacji, w wieku konfliktów religijnych na terytoriach polsko-litewskich nie doszło do wojny domowej⁵³⁰. Potwierdzeniem tolerancyjnego charakteru omawianego państwa w XVI wieku były słowa Zygmunta Augusta, ostatniego w linii męskiej Jagiellona: „Nie będę królem waszych sumień, jeno stróżem waszych praw!”⁵³¹, jak również: „Mimo doniosłych wypadków u północno-wschodnich granic Litwy, punkt ciężkości całego panowania Zygmunta Augusta spoczywa w dziejach wewnętrznych. Wielkim rezultatem jego życia, a zarazem pomnikowym zamknięciem epoki Jagiellonów, jest zbudowanie z ich dzierżaw «jednej wspólnej Rzeczypospolitej»”⁵³². Andrzej Nowak do listy cech najczęściej łączonych z dziedzictwem jagiellońskim zaliczył słusznie następujące elementy: tworzenie unii, tolerancję religijną oraz narodowościową, wieloetniczny charakter państwa, wielowyznaniowość, wspieraną także w pewnym zakresie przez władze państwowe. Czas panowania Jagiellonów na polskim tronie jest także utożsamiany z momentem w dziejach, w którym państwo polskie osiągnęło szczyt swojej potęgi. Określany jest nie bez przyczyny złotym wiekiem dziejów – szczególnie panowanie dwóch ostatnich Jagiellonów: Zygmunta Starego oraz Zygmunta Augusta⁵³³, po którym nastąpił tzw. wiek srebrny⁵³⁴, czasy

⁵²⁹ J. Wyrozumski, *Historia Polski do roku 1505*, dz. cyt., s. 179. „Pod względem demograficznym jednak Polska tego okresu niewiele ustępowała państwu litewskiemu, bowiem gęstość zaludnienia Polski dochodziła do 9 osób na km², gdy na ziemiach litewsko-ruskich w tym okresie jest szacowana średnio trzykrotnie niżej”.

⁵³⁰ O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 20, 21.

⁵³¹ A. Nowak, *Idea jagiellońska w polskiej pamięci...*, dz. cyt., s. 210.

⁵³² O. Halecki, *Dwaj ostatni Jagiellonowie (1506-1572)*, [w:] *Historja polityczna Polski, część II, od r. 1506 do r. 1775*, red. O. Halecki, W. Sobieski, J. G. Krajewski, W. Konopczyński, Kraków 1923, s. 93.

⁵³³ Tamże. Rozwijał się renesans, nie bez wpływu królowej Bony Sforzy. Za jego szczytowe osiągnięcie na ziemiach polskich, dzieło włoskich architektów, uważa się przebudowę dokonaną na Zamku

panowania dynastii Wazów. Etap dziejowy, gdy na polskim tronie zasiadali: Zygmunt III Waza⁵³⁵, Władysław IV⁵³⁶ i Jan Kazimierz, uważani w swoich czasach za kontynuatorów Jagiellonów, przedłużenie dynastii, również charakteryzowały wielkie ambicje terytorialne⁵³⁷. Potwierdzenie stanowią dymitriady z lat 1609-1612, z zajęciem w ich trakcie przez polskie oddziały dowodzone przez Stanisława Żółkiewskiego⁵³⁸ i Aleksandra Gosiewskiego⁵³⁹ moskiewskiego Kremla, doby wielkiej smuty⁵⁴⁰, siedziby carów rosyjskich, czego żadnej innej armii nie udało się później dokonać⁵⁴¹.

Zjawisko znacznego powodzenia, niepozbowionego istotnych trudności, w dziejach Rzeczypospolitej Jagiellońskiej, doby złotego i srebrnego wieku, miało dwa wymiary. Pierwszy o charakterze kulturowym, a drugi stricte polityczny. To Jagiełło, jak już wspominaliśmy, odnowił Akademię Krakowską w 1400 r.⁵⁴², zainicjowaną przez Kazimierza Wielkiego⁵⁴³. Jednym ze studentów tej uczelni był twórca przełomowej

Królewskim na Wawelu. Doszło wtedy do rozwoju języka polskiego, jednym z najwybitniejszych twórców był Jan Kochanowski.

⁵³⁴ O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 24. „Pierwsza połowa XVII stulecia była jeszcze przynajmniej «srebrnym wiekiem», w którym szczęśliwa era Polski – «Poloneutychia», jak została ona nazwana przez jednego z pisarzy XVI stulecia – wydawała się trwać nadal”.

⁵³⁵ Zygmunt III Waza (1566-1632) – był królem Polski oraz wielkim księciem litewskim od 1587 r. Panował jako król Szwecji w latach 1592-1599, tytuł zachował do swojej śmierci.

⁵³⁶ Władysław IV (1595-1648) – po śmierci ojca został królem Polski i wielkim księciem litewskim, tytularny król Szwecji, car Rosji (1610-1612), tytuł zachował do swojej śmierci.

⁵³⁷ H.-J. Bömelburg, *Polska myśl historyczna a humanistyczna historia narodowa (1500-1700)*, Kraków 2011, s. 290.

Gdy miała miejsce elekcja Zygmunta III Wazy, propagatorzy i zwolennicy tej kandydatury w swej argumentacji powoływali się przede wszystkim na „jagiellońskie” pochodzenie Zygmunta. Także, jak podkreśla słusznie Hans-Jurgen Bömelburg, wszyscy Wazowie przy wyborze imion nawiązywali do swoich jagiellońskich poprzedników.

⁵³⁸ Stanisław Żółkiewski (1547-1620) – magnat, polityk, dowódca wojskowy, od 1618 r. kanclerz wielki koronny i hetman wielki koronny, był także wojewodą kijowskim i sekretarzem królewskim. Dowodził polskim korpusem królewskim wspierającym dymitriady. Zwycięstwem w bitwie pod Kłuszynem w 1610 r. uitorował wojskom polskim drogę na Moskwę. Zginął w czasie wojny polsko-tureckiej, w bitwie pod Cecorą w 1620 r.

⁵³⁹ Aleksander Gosiewski (zm. 1639 r.) – polski magnat, senator, dyplomata, był referendarzem wielkim litewskim, pisarzem wielkim litewskim, wojewodą smoleńskim, pisarzem polnym litewskim. Uczestnik bitwy pod Kircholmem w 1605 r., popierał intensywnie polską interwencję w Moskwie w czasie wielkiej smuty, dowódca polskich wojsk na Kremlu, spowodował wielki pożar w Moskwie w 1611 r. Był sygnatariuszem rozejmu w Dywilinie z 1618, 1619 r., kończącego wojnę z Rosją nabytkami terytorialnymi.

⁵⁴⁰ M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, Warszawa 2007, s. 181, 231.

⁵⁴¹ Polska załoga została wypędzona z Kremla moskiewskiego 7 listopada 1612 r. W 2005 r. rocznicę tego wydarzenia ustanowiono rosyjskim świętem narodowym, pod nazwą Dzień Jedności Narodowej. Nowe rosyjskie święto jest obchodzone 4 listopada.

⁵⁴² S. Szczur, *Historia Polski. Średniowiecze*, dz. cyt., s. 458, 461, 593.

⁵⁴³ S. C. Mackiewicz, *Herezje i prawdy*, Warszawa 1962, s. 120, 157, 167; A. Piskozub, *Wspólnota cywilizacyjna mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Problematyka geopolityczna ziem polskich*, red. P. Eberhardt, Warszawa 2008, s. 190. Wskazane wydarzenie historyczne przemawia za ciągłością prowadzonej przez Piastów i Jagiellonów polityki. Dzieło zapoczątkowane przez Kazimierza Wielkiego, którego tak chętnie krytykował Stanisław Cat-Mackiewicz, odmawiając mu prawa do tytułu Wielki, kontynuował uwielbiany przez niego litewski Jogaiła, dowodząc jednocześnie uznania dla działalności oświatowej, którą rozpoczynał na polskich ziemiach,

w dziejach nauki, tworzącej nowy paradygmat w postrzeganiu świata, teorii heliocentrycznej, Mikołaj Kopernik⁵⁴⁴. W wieku XV Uniwersytet Krakowski stanowił jeden z najlepszych uniwersytetów Europy Środkowo-Wschodniej, atrakcyjny dla cudzoziemców oraz rozwijający nowe trendy naukowe⁵⁴⁵. Żywiołowo rozwijał się literacki język polski⁵⁴⁶. W okresie panowania ostatnich Jagiellonów doszło do rozwoju kultury i demokracji szlacheckiej. Miała miejsce niezwykła aktywność szlachty na sejmach i sejmikach. To wszystko sprawiło, że polska kultura ekspandowała na znacznych obszarach litewskich oraz białoruskich i ruskich. Swoją atrakcyjnością wpływała na zwartość jagiellońskiego imperium, polskiego państwa, nie tylko polityczną, ale także światopoglądową⁵⁴⁷.

W czasach Jagiellonów pozycja państwa polskiego nie była zagrożona, stanowiło mocarstwo europejskie. Za panowania Wazów w literaturze dworskiej pojawiło się pojęcie mające określać omawianą epokę polskich dziejów oraz państwo polskie – termin imperium⁵⁴⁸. Narracja rozwijała się w historiografii dworskiej związanej z dynastią (panowała na polskim tronie w latach 1587-1669)⁵⁴⁹. Na problem obecności w polskiej XVII-wiecznej historiografii imperialnej interpretacji dziejów wskazywał m.in. Hans-Jurgen Bömelburg, zastanawiając się jednocześnie nad

z niemałym rozmachem i zrozumieniem dla roli wykształcenia w dziejach narodu, szczególnie prawniczego, jego poprzednik, ostatni z Piastów na polskim tronie.

⁵⁴⁴ Mikołaj Kopernik (1473-1543) – duchowny, prawnik, dyplomata, astronom, astrolog, twórca teorii heliocentrycznej. Uważany jest za pierwszego wyznawcę teorii heliocentrycznej w Europie od czasów starożytności antycznej. Przygotował słynne, rewolucyjne wówczas dzieło *De revolutionibus orbium coelestium (O obrotach sfer niebieskich)*, wydane w 1543 r. w Norymberdze.

⁵⁴⁵ O. Halecki, *Pośmiertne dzieła Jadwigi*, dz. cyt., s. 101.

⁵⁴⁶ Z renesansem obecnym w wielkiej i małej architekturze, w poezji i traktatach politycznych pojawiała się ideologia sarmacka, która swoją pełnię uzyskała w okresie baroku.

⁵⁴⁷ A. Nowak, *Idea jagiellońska w polskiej pamięci...*, dz. cyt., s. 211; A. Nowak, *Poland: Between Imperial Temptation...*, dz. cyt., s. 136, 137.

⁵⁴⁸ A. Nowak, *Poland: Between Imperial Temptation...*, dz. cyt., s. 136, 137. „Wystarczy zacytować sam początek spisu tytułów króla polskiego z roku unii lubelskiej: «Król Polski, Wielki Książę Litewski, Pan i Dziedzic Rusi, Prus, Mazowsza, Samogotii itd.» (Król Polski, Wielki Książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, itd., Pan i Dziedzic). Warto też pamiętać, że terytorium tego państwa obejmowało wówczas obszar blisko miliona kilometrów kwadratowych. Ale czy to wystarczy, aby potwierdzić, że to państwo było imperium?” – tłumaczenie na podstawie: „It is enough to quote just the very beginning of the Polish king’s list of titles from the year of the Union of Lublin: «King of Poland, Grand Duke of Lithuania, Lord and Heir of Ruthenia, Prussia, Mazovia, Samogotia, etc.» (Król Polski, Wielki Książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, itd., Pan i Dziedzic). It is worth remembering too that the territory of this state at that time covered an area of close to one million square kilometres. But is it enough to confirm that this state was an empire?”.

⁵⁴⁹ H.-J. Bömelburg, *Czy Rzeczpospolita była imperium?*, [w:] *Rzeczpospolita w XVI – XVIII w. Państwo czy wspólnota?*, red. B. Dybaś, Toruń 2007, s. 44-57. Patrz także: A. Nowak, *Between Imperial Temptation and Anti-imperial Function in Eastern European Politics: Poland from Eighteenth to Twenty-First Century*, [w:] *Emerging Meso-Areas in the Former Socialist Countries. History Revived or Improvised?*, red. K. Matsuzato, Sapporo 2005, s. 247-284; U. Augustyniak, *Polska i łacińska terminologia ustrojowa w publicystyce politycznej epoki Wazów*, [w:] *Łacina jako język elit*, red. J. Axer, Warszawa 2004, s. 33-71.

pytaniem, czy Rzeczpospolita rzeczywiście może zostać określona tym terminem⁵⁵⁰. Za faktem, iż ówczesna Polska stanowiła imperium, przemawia podbój kulturowy, jaki dokonał się w XVI wieku. „Jeśli więc w każdym imperium chodzi o władzę i podbój – to właśnie o tym kulturowym «podboju» można mówić w przypadku Rzeczypospolitej. Nie był on jednak wymuszony, ale stanowił wynik bardziej spontanicznego, naturalnego zainteresowania najlepszymi środkami komunikacji z szeroko pojętą kulturą europejską. Język polski był jednak językiem asymilacji nie tylko z wielkimi nowinkami i małymi przyjemnościami postrenesansowej myśli zachodnioeuropejskiej, ale także ze specyficzną republikańską kulturą polskich swobód szlacheckich, ich rozległą konstytucyjną ochroną przed arbitralnymi działaniami króla”⁵⁵¹. W sensie kulturowym także zadaniem imperium była obrona świata zachodniego przed islamem, najazdami Imperium Ottomańskiego, stawało się obrońcą chrześcijaństwa, wolności obywatelskich przed ottomańskim despotyzmem. Miało stanowić ziemię obiecaną wolnych ludzi, dzielnych i niepodległych Sarmatów⁵⁵². W polityce zagranicznej Wazowie kontynuowali dotychczasowe założenia. Pogłębiano wschodnią linię działania. Późniejszy hetman wielki koronny i kanclerz wielki koronny (od 1618 r.) Stanisław Żółkiewski⁵⁵³ (w latach 1588-1618 hetman polny koronny, ale także wojewoda kijowski, kasztelan lwowski, sekretarz królewski) doprowadził do obioru na cara przez bojarstwo królewicza Władysława Wazy. Bojarzy w wyniku rosyjskiej porażki w bitwie pod Kłuszynem (4 lipca 1610 r.) zdetronizowali cara Wasyla Szujskiego. Władysław był carem Rosji w latach 1610-1613, tytularnie do 1634 r. Koronacja carska Władysława Wazy miała stanowić przypieczętowanie polsko-rosyjskiej unii. Jednak głównym przeciwnikiem Polski pozostawała nadal Moskwa, a celem działalności dążenie do dominacji nad całą Europą Wschodnią⁵⁵⁴. Wydarzenia z lat 1610-1612, gdy polska załoga dowodzona przez Gosiewskiego, w sile około 4 tysięcy żołnierzy, kontrolowała

⁵⁵⁰ H.-J. Bömelburg, *Czy Rzeczpospolita była imperium?*, dz. cyt., s. 44, 45.

⁵⁵¹ A. Nowak, *Poland: Between Imperial Temptation...*, dz. cyt., s. 137. „So if every empire is about power and conquest – it was exactly this cultural «conquest» that can be mentioned in the Commonwealth’s case. Not a forced one however, but a result of a more spontaneous, natural attraction to the best means of communication with the broader, European culture. Polish, however, was the language of assimilation not only to the great innovations and small pleasures of Western European post-Renaissance thought, but also to the specific republican culture of the Polish gentry liberties, their extensive constitutional protection against the arbitrary actions of the king”.

⁵⁵² Tamże.

⁵⁵³ J. Bardach, *Polska a Rosja – spojrzenie wstecz a współczesność*, „Kultura i społeczeństwo” 1997, nr 1, s. 93. „Żółkiewski na Kremlu – stał się również skutecznym środkiem mobilizującym szerokie rzesze „ludzi rosyjskich” w obronie niepodległości i religii prawosławnej. Szesnastomiesięczne oblężenie troicko-siergiejewskiego monasteru przez wojska Rzeczypospolitej, które wreszcie musiały odstąpić, zrodziły w Rosji analogiczną legendę jak obrona Częstochowy przed Szwedami (...)”.

⁵⁵⁴ A. Nowak, *Idea jagiellońska w polskiej pamięci...*, dz. cyt., s. 211.

Kreml i zarządzała starostwem moskiewskim w tym okresie, były uważane za ukoronowanie polityki jagiellońskiej⁵⁵⁵, którą w pewnym zakresie zapoczątkował konflikt z wielkim księciem moskiewskim Dymitrem Dońskim⁵⁵⁶. Program ekspansji w kierunku wschodnim odczytywano zresztą w ówczesnej Polsce jako rodzaj kolonializmu, a ziemie pozyskane na kresach – za substytut kolonii, który przypadł w udziale polsko-litewskiej federacji⁵⁵⁷.

Na uboczu pozostawał wówczas niejako drugi, południowy program rozszerzania wpływów prowadzony przez dom Jagiellonów. Przedstawiciele tej dynastii w XV w. zajęli bowiem trony: węgierski (1440-1444, 1490-1516⁵⁵⁸-1526⁵⁵⁹) i czeski (1471-1526). Zdobycze, które Jagiellonowie uzyskali na południu, na obszarach Węgier, Chorwacji, Czech, Słowacji, Mołdawii czy Wołoszczyzny, są interpretowane raczej jako działania na rzecz zaspokojenia ambicji o charakterze bardziej dynastycznym, które nie były bezpośrednio związane z rozwojem potęgi Polski oraz postępem kultury polskiej. W Europie południowej, południowo-wschodniej, rozwijała się wtedy potęga domu Habsburgów, który zdołał zdominować i zwasalizować sobie te obszary, utrzymując hegemonię do końca I wojny światowej, budując jedno z najpotężniejszych imperiów europejskich, wychodząc z geopolitycznej konkurencji z Jagiellonami zwycięsko. Czasy panowania Wazów to kres zainteresowania południowymi królestwami oraz usiłowań odegrania w nich większej roli. Wschodni scenariusz polityczny przeszedł proces konsolidacji. Wskazane zjawisko wynikało także z postawy państwa moskiewskiego, które za swój cel obrało rozbicie związku polsko-litewskiego, uzyskanie wszystkich zachodnich ziem ruskich, które dzięki temu związkowi weszły w zakres państwa polskiego. Pojawił się wtedy jednak wielki projekt Władysława IV, na który wskazywał m.in. Oskar Halecki, dopełniający niejako politykę moskiewską: „W porozumieniu ze Stolicą Apostolską, król zamierzał stanąć na czele

⁵⁵⁵ A. Nowak, *Dzieje Polski*, t. 5, dz. cyt., s. 346.

⁵⁵⁶ J. Wyrozumski, *Historia Polski do 1505 r.*, dz. cyt., s. 190-192; R. Frost, *Oksfordzka historia unii...*, dz. cyt., s. 68, 74; O. Halecki, *Dzieje unii jagiellońskiej*, t. 1, *W wiekach średnich*, Kraków 1919, s. 83, 84.

⁵⁵⁷ M. A. Kowalski, *Kolonie Rzeczypospolitej. Zamorskie zdobycze Polaków – idee i rzeczywistość*, Warszawa 2005, s. 43, 44; na temat ambicji kolonialnych także: M. A. Kowalski, *Dyskurs kolonialny w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2010; na temat wielkich odkryć geograficznych, także we wschodniej Europie: R. Hakluyt, *Wyprawy morskie, podróże i odkrycia Anglików*, przeł. M. Adamczyk-Garbowska, Gdańsk 1998.

⁵⁵⁸ Władysław II Jagiellończyk (1471-1516) – syn Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Habsburżanki, od 1471 r. król czeski, następnie od 1490 r. także węgierski i chorwacki.

⁵⁵⁹ Ludwik II Jagiellończyk (1506-1526) – syn Władysława II Jagiellończyka, król Czech, Węgier i Chorwacji, panował samodzielnie od 1516 r. do 1526 r. Poległ w wieku zaledwie 20 lat w czasie bitwy węgiersko-tureckiej pod Mohaczem 29 sierpnia 1526 r.

nowej krucjaty, zapewniwszy sobie pomoc Wenecji, a nawet Moskwy. Antagonizm przeciw wschodniemu sąsiadowi miał ustąpić wspólnej akcji przeciw Tatarom krymskim, król Polski zaś, mszcząc bohatera spod Warny, którego imię nosił, miał nie tylko przywrócić Rzeczypospolitej dostęp do Morza Czarnego, ale też uwolnić narody bałkańskie, może nawet wyprzeć Turków z Europy i oddać chrześcijaństwu Ziemię Świętą”⁵⁶⁰.

Rozwój polskich tradycji szlacheckich, republikańskich, w XV i XVI w., z ich umiłowaniem wolności oraz obawą przed zbyt silną władzą królewską, absolutyzmem, oraz niebagatelny wzrost znaczenia etosu republikańskiego w polskiej tradycji politycznej wieku XVII doprowadziły do spadku znaczenia tradycji jagiellońskich⁵⁶¹. Obawiano się wówczas wschodniego despotyzmu, który w jakimś zakresie utożsamiano z obcą, pochodzącą z Litwy, dynastią Jagiellonów, a na wolnych elekcjach poszukiwano kandydata „Piasta”⁵⁶². Pojęcie imperium jagiellońskiego wiązało się zatem wówczas w umysłach polskiej szlachty z obawą przed nastaniem jakiegoś rodzimego imperatora, który silną ręką wprowadziłby zasady dziedziczone po litewskich przodkach, z ich potężną pozycją wielkiego księcia – jak czynić miał w XV w. Kazimierz Jagiellończyk, który potęgę Polski i własnego domu w znaczny sposób rozbudował m.in. dzięki zręcznej polityce dynastycznej. W prowadzonej od XVI w. aż do rozbiorów refleksji historycznej utożsamiano zatem Piastów z dynastią mającą charakter demokratyczny, oczywiście rodzimą oraz przeciwstawiano ją obcym i despotycznym tendencjom występującym, jak uważano, w ramach tradycji jagiellońskiej⁵⁶³. Natomiast wskazane ambicje, reprezentowane – w różnym okresie z różnym natężeniem – przez polskich władców, zmierzające do wprowadzenia silnej władzy państwowej⁵⁶⁴, były

⁵⁶⁰ O. Halecki, *Historia Polski*, dz. cyt., s. 143. Ambitne zamierzenia króla miały wówczas niemal utopijny charakter. Jak wskazuje Halecki, może udałoby się je zrealizować, gdyby nie dążenie króla do narzucenia swojej woli bez oglądania się na sejm.

⁵⁶¹ H.-J. Bömelburg, *Polska myśl historyczna a humanistyczna historia narodowa (1500-1700)*, dz. cyt., s. 449, 453, 454.

⁵⁶² Tamże, s. 453.

⁵⁶³ Tamże, s. 290, 490. „Andreas Schoneus apelował w swej odzie do króla z 1588 r., by władca nie nawiązywał do wzorców «piastowskich» czy «lechickich», lecz do godnych naśladowania Jagiellonów”, „Po ustąpieniu Jana Kazimierza, które odbierane było też jako abdykacja ostatniego Jagiellona i wobec tego jako przerwanie trzystuletniej tradycji, w popularnej interpretacji, np. Gabriela Krasińskiego, korona wróciła do narodu”, „Pojęcie «Piasta» stało się kodem kulturowym oznaczającym rodzime panowanie, oparte na narodowej tradycji oraz respektujące wymogi równości i sprawiedliwości”. Nie oznaczało jednak rezygnacji z modelu federacyjnego państwa.

⁵⁶⁴ Na pewno działania zmierzające do budowy silnej pozycji monarchy w ustroju politycznym państwa możemy przypisać: Kazimierzowi Jagiellończykowi; Zygmuntowi Staremu, który dążył do ograniczenia pozycji zwykłej szlachty, wybuchł przeciwko niemu pierwszy rokosz, rokosz lwowski, wojna kokosza 1537 r.; Zygmuntowi Augustowi, który dążył do złamania opozycji magnaterii

w późniejszych analizach historycznych, wśród tzw. państwowców⁵⁶⁵ oraz przedstawicieli krakowskiej szkoły historycznej⁵⁶⁶, wileńskich żubrów⁵⁶⁷, jak również młodych konserwatystów związanych z pismami „Bunt Młodych” i „Polityką” Jerzego Giedroycia⁵⁶⁸, które reprezentował w tym wymiarze Adolf Bocheński, uważane za to, co najcenniejsze w polskiej tradycji ustrojowej, dzięki czemu Polska miała szansę odgrywać wiodącą rolę w Europie Środkowej i Wschodniej, realizować ambicje mocarstwowe, polskie imperium. Należy pamiętać także, że dążenie władców do posiadania silnej władzy nie ograniczało się bynajmniej, wbrew wyżej wskazanej narracji, do Jagiellonów, za których rodzi się przecież demokracja szlachecka oraz polski sejm walny, parlament, a zatem także polska odmiana ustroju monarchii parlamentarnej, a było, może przede wszystkim, charakterystyczne dla średniowiecznych Piastów, monarchów patrymonialnych.

Do Jagiellonów, z pełnym uznaniem ich korzystnej dla państwowości polskiej działalności, wrócono w okresie rozbiorów. W czasach, gdy nie istniało niepodległe państwo polskie, chętnie nawiązywano do okresu w dziejach, gdy stanowiło ono prawdziwą potęgę geopolityczną Europy⁵⁶⁹. Promieniowało nie tylko swoją siłą i potęgą materialną, rozumianą jako zdolność militarnego wywierania wpływu na dzieje, ale także atrakcyjnością kulturową, wpływając w znaczny sposób na charakter cywilizacyjny swoich wschodnich sąsiadów, prowadząc pokojową polonizację ziem

litewskiej wobec monarszej polityki; Stefanowi Batoremu (mężowi Anny Jagiellonki, córki Zygmunta Starego), który stał się z rodem Zborowskich, zezwalając na śmierć Samuela Zborowskiego, mówiąc o nim *Canis mortuus non mordet*, „Nieżywy pies nie gryzie”; Zygmunтови III Wazie, przeciwko któremu wystąpiła szlachta w ramach rokoszu marszałka wielkiego koronnego Mikołaja Zebrzydowskiego w latach 1606-1607 (rokoszu Zebrzydowskiego, rokoszu sandomierskiego); Janowi Kazimierzowi Wazie, przeciwko któremu wystąpili rokoszanie Lubomirskiego w 1665 r.; Henrykowi Walezemu, który nie posiadając możliwości przysługujących władcy we Francji, zrezygnował z polskiego tronu. Na przełomie XVI i XVII w. powstawał ustroj monarchii absolutnej w Europie Zachodniej.

⁵⁶⁵ A. Skwarczyński, *Wskazania*, Warszawa 1934, s. 48, 49, „Byt narodu bez państwa jest kalectwem – że dopiero jako państwo naród może stać się pełnym narodem”; W. T. Kulesza, *Koncepcje ideowo-polityczne...*, dz. cyt., s. 147, 154.

⁵⁶⁶ A. Nowak, *Idea jagiellońska w polskiej pamięci...*, dz. cyt., s. 216.

⁵⁶⁷ M.in. J. Bartyzel, *Żywoty równoległe: Stanisław i Józef Mackiewiczowie – litewscy szlachcice i polscy pisarze (część 1, 2, 3, 4)*, <http://www.legitymizm.org/zywoty-rownolegle> [dostęp: 15.04.2022].

⁵⁶⁸ Zespół „Polityki”, *Polska idea imperialna*, red. J. Giedroyc, Bydgoszcz–Warszawa 1938.

⁵⁶⁹ P. Żurawski vel Grajewski, *Duch pyszny poprzedza upadek...*, dz. cyt., s. 54, 55. „Jak żywotna była idea unii polsko-litewsko-ruskiej, niech świadczy fakt, iż jeszcze w 1863 r. na całym jej obszarze ochotnicy opuszczali swe domy, by iść na wojnę partyzancką z moskiewską przemocą pod znakiem Orła Białego, litewskiej Pogoni i Michała Archanioła – symbolizujących Koronę Polską, Wielkie Księstwo Litewskie i Ruś – trzy człony dawnej Rzeczypospolitej – nie tej, jaka była w istocie, ale tej, jaką powinna była być”. Nawiązywano także do słów: „W imię Otca, Ducha, Syna ce nasza mołytwa, jako Trójca ta jedyna Polszcza, Rus y Łytwa”.

Wielkiego Księstwa Litewskiego⁵⁷⁰. Przywoływanie Jagiellonów w dobie rozbiorów wiązało się z poruszaniem kilku aspektów. Pierwszorzędny był tu aspekt mobilizacyjny, ale należy także wskazać na nostalgiczny charakter tych refleksji, pamięć o wielkiej przeszłości Polski. Wskazywano na rozwój kulturowy, na cywilizacyjną rangę państwa, polemizując z propagandowym obrazem „czarnej dziury” obecnym w piśmarstwie oświeceniowej Europy, m.in. na zlecenie Katarzyny II⁵⁷¹, który miał uzasadniać konieczność przeprowadzenia rozbiorów⁵⁷². Tradycja jagiellońska w swojej antyimperialnej funkcji, jaką spełniała w dobie rozbiorów, przywoływała na myśl sukcesy w starciach z państwem moskiewskim, łącznie z zajęciem Kremla w 1610 r.

Gdy I Rzeczpospolita doznała rozbioru w 1772 r., obejmowała około 800 tysięcy km². W wyniku kolejnych rozbiorów oraz po ostatecznym ustaleniu granic w czasie kongresu wiedeńskiego w 1815 r. Rosja uzyskała aż 82% terytoriów I RP, Austria objęła 11%, a Prusy 7% polskich ziem⁵⁷³. Dlatego także tradycję jagiellońską można uznać za główny punkt odniesienia w konflikcie z największym ówczesnym wrogiem polskiej niepodległości, co wynika ze wskazanej wyżej statystyki. Konflikt z Rosją, a raczej upadek państwa polskiego spowodowany jej imperialnymi dążeniami, stanowił najważniejszy powód odrodzenia się tradycji jagiellońskiej na XIX-wiecznych polskich terytoriach – oczywiście terytoriach nieistniejącego państwa. Starano się tę tradycję odnawiać i z niej czerpać. Jednym z kluczowych problemów, jakie wówczas wiązały zwolenników restauracji tej idei, była próba odpowiedzi na pytanie, jak zachowywać i odtwarzać polsko-litewsko-ruskie kontakty charakterystyczne dla Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego z okresu I Rzeczypospolitej i wykorzystać odnowione relacje przeciwko Rosji⁵⁷⁴. W sytuacji rozbiorów oraz XIX w., dla którego charakterystycznym przecież procesem był rozwój nacjonalizmów i tożsamości narodowych (wystarczy wspomnieć wydarzenia Wiosny Ludów z 1848 r., chociaż na terytoriach państwa carów, także po powstaniu listopadowym, miała ona bardzo

⁵⁷⁰ A. Nowak, *Poland: Between Imperial Temptation...*, dz. cyt., s. 137.

⁵⁷¹ Katarzyna II (1729-1796) – cesarzowa Rosji jako żona Piotra III od 1762, w tym samym roku objęła samodzielne rządy po zamachu na męża, należała do książęcego rodu von Anhalt-Zerbst, dążyła do realizacji założeń absolutyzmu oświeconego w Rosji. Współodpowiedzialna za rozbiory I Rzeczypospolitej.

⁵⁷² A. Nowak, *Między nieładem a niewolą*, Kraków 2020, s. 356; R. Butterwick, *Polska rewolucja a Kościół katolicki 1788-1792*, przeł. M. Ugniewski, Kraków 2012, s. 78, 79, 172; M. Heller, *Historia imperium rosyjskiego*, dz. cyt., s. 301.

⁵⁷³ A. Nowak, *Historia i polityka*, dz. cyt., s. 137.

⁵⁷⁴ M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, dz. cyt., s. 442, 473.

ograniczony zakres)⁵⁷⁵. Uważa się, że był to najważniejszy dylemat idei jagiellońskiej występujący w polskiej myśli politycznej tamtego okresu historycznego⁵⁷⁶.

Niemal na samym początku walki o niepodległość, wówczas powiązanej z sojuszem polsko-francuskim i ideami rewolucji francuskiej, w 1807 r. na mocy pokoju w Tylży ustanowiono Księstwo Warszawskie. Państwo powstało z części zaboru pruskiego. W 1809 r. powiększone zostało przez ks. Józefa Poniatowskiego⁵⁷⁷ o część zaboru austriackiego, w 1812 r. Konfederacja Generalna przekształciła Księstwo w Królestwo Polskie. Istniało do kongresu wiedeńskiego mającego miejsce w 1815 r.⁵⁷⁸ Nawiązywano wtedy do polsko-litewskich tradycji, do polskiej idei federacyjnej. Akt Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego (1812 r.), nawołujący do udziału w wojnie przeciwko Rosji w 1812 r., powoływał się na tradycję unii polsko-litewskiej w słowach: „Podajmy więc Sobie wierne i braterskie ręce, a Nieba sprawiedliwe, cnotliwym usiłowaniam nie ubliżą nagrody i przyspieszą szczęśliwą chwilę, gdzie bratnia Pogoń obok z Białym Orłem znowu rycerskie tarcze i narodowe znaki ozdobi, gdzie na żyznych Wołynia niwach, na rozległych Podola i Ukrainy równinach głos radosny powtarzać będzie: Żyje Ojczyzna! Żyje Polska!”⁵⁷⁹. Za nawiązanie do tradycji unii polsko-litewskiej można uznać także słowa z eposu narodowego Adama Mickiewicza *Pana Tadeusza*⁵⁸⁰, który omawiał wydarzenia 1812 r.: „Litwo, Ojczyzno moja! Ty jesteś jak zdrowie;/ Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie,/ Kto cię stracił. Dziś piękność twą w całej ozdobie/ Widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie./ Panno święta, co Jasnej bronisz Częstochowy/ I w Ostrej świecisz Bramie! Ty, co gród zamkowy/ Nowogródzki ochraniasz z jego wiernym ludem!”⁵⁸¹. Napisane w języku polskim

⁵⁷⁵ A. Chwalba, *Historia Polski 1795-1918*, dz. cyt., s. 153, 164.

⁵⁷⁶ A. Nowak, *Idea jagiellońska w polskiej pamięci...*, dz. cyt., s. 212.

⁵⁷⁷ Józef Poniatowski (1763-1813) – był synem Andrzeja Poniatowskiego brata ostatniego króla elekcyjnego Rzeczypospolitej Stanisława Augusta oraz Teresy z Kinskich, polski mąż stanu i wojskowy, w czasie istnienia Księstwa Warszawskiego właściwy przywódca państwa, był wtedy ministrem wojny oraz wodzem naczelnym, należał do Rady Stanu. Jedyń Polak, który otrzymał tytuł Marszałka Francji. Dowodził w zwycięskiej bitwie pod Zieleńcami, w czasie wojny polsko-rosyjskiej, 18 czerwca 1792 r., po której Stanisław August ustanowił order *Virtuti Militari*. W 1809 r. w wyniku wojny z Austrią doprowadził do rozszerzenia granic Księstwa Warszawskiego. Uczestnik wyprawy Napoleona I na Rosję w 1812 r. oraz kampanii niemieckiej 1813 r., zginął w czasie bitwy pod Lipskiem.

⁵⁷⁸ A. Chwalba, *Historia Polski 1795-1918*, dz. cyt., s. 180, 233.

⁵⁷⁹ B. Zamorski, *Polska od 1807 do 1815 roku. Studium historyczne*, Lwów 1870, s. 95, 98; *Konfederacja Generalna Królestwa Polskiego 28 czerwca 1812*, https://pl.wikisource.org/wiki/Konfederacja_Generalna_Kr%C3%B3lestwa_Polskiego_28_czerwca_1812 [dostęp: 15.04.2022].

⁵⁸⁰ Pierwsze wydanie poematu epickiego Adama Mickiewicza *Pan Tadeusz, czyli ostatni zajazd na Litwie* miało miejsce w Paryżu w 1834 r. Ukazał się w dwóch tomach, był wydany przez Aleksandra Jełowickiego.

⁵⁸¹ A. Mickiewicz, *Pisma Adama Mickiewicza. Wydanie zupełne*, t. 4, Paryż 1860, s. 11.

stanowią podkreślenie polsko-litewskiej wspólnoty, związku i jedności Litwy, jako regionu dawnej Rzeczypospolitej, oraz takich świętych miejsc jak Jasna Góra i Ostra Brama, ale też zamek w Nowogródku na terenie dzisiejszej Białorusi, powstały na miejscu ruskiego grodu, wielokrotnie oblegany, przez Krzyżaków, Moskwę, Tatarów, Szwedów.

Gdy Polacy razem z Napoleonem w 1812 r. maszerowali na Moskwę, odzyskać niepodległości się nie udało, ale przywołano w czynie niewątpliwie dawny sukces mający miejsce dwa wieki wcześniej w starciu polsko-moskiewskim, wydarzenia z okresu dymitriad. Złoci huzarzy polscy⁵⁸² dowodzeni przez gen. Jana Umińskiego⁵⁸³ stanowili pierwszy oddział, który we wrześniu 1812 r. jako zwiad wkroczył do Moskwy⁵⁸⁴. Klęska Napoleona oraz postanowienia kongresu wiedeńskiego, który miał przywrócić *ancien régime* sprzed wojen napoleońskich (1799-1815), zgodnie z zasadami: restauracji, legitymizmu i równowagi sił, *balance of power*, nie sprzyjały polskim aspiracjom zmierzającym do odbudowy państwa w granicach przedrozbiorowych. Powstało wówczas Królestwo Polskie, nazywane także od aktu, w wyniku którego zostało powołane, Królestwem Kongresowym⁵⁸⁵. Obejmowało jedynie 128,5 tys. km². W jego zakres weszły zaledwie wybrane obszary zaboru austriackiego i pruskiego, znajdujące się wcześniej w ramach Księstwa Warszawskiego. Natomiast wszystkie ziemie na wschód od Bugu pozostawały tzw. ziemiami zabranymi, wchłoniętymi przez Cesarstwo Rosyjskie.

Królestwo Polskie znajdowało się pod panowaniem carów Rosji i to oni każdorazowo pełnili także funkcję królów Polski. Królestwo zostało powiązane z Cesarstwem Rosyjskim unią personalną. Światowa opinia publiczna w okresie od

⁵⁸² Złotymi huzarami polskimi nazywano żołnierzy 10 pułku huzarów, jeden z oddziałów jazdy armii polskiej Księstwa Warszawskiego. O ich powołanie u boku Napoleona zabiegał Jan Nepomucen Sułkowski. 14 września 1812 r. jako straż przednia wielkiej armii Napoleona wkroczyli do Moskwy.

⁵⁸³ Jan Nepomucen Umiński (1778-1851) – był generałem brygady Księstwa Warszawskiego, uczestnik powstania kościuszkowskiego z 1794 r., adiutant gen. Antoniego Madalińskiego, uczestnik wojen napoleońskich, uczestnik kampanii rosyjskiej w 1812 r., dowódca złotych huzarów, członek Towarzystwa Patriotycznego Waleriana Łukasińskiego, uczestnik powstania listopadowego, przez jeden dzień wódz naczelny powstania. Wyemigrował do Francji. W czasie pobytu na emigracji współpracował z Adamem Jerzym Czartoryskim.

⁵⁸⁴ W. Czapliński, *Zarys dziejów Polski do roku 1864*, Kraków 1985, s. 423; B. Grochulska, *Małe państwa wielkich nadziei*, Warszawa 1987, s. 68; L. Podhorodecki, *Historia Polski: 1796-1996*, Warszawa 1997, s. 15.

⁵⁸⁵ Początkowo państwo liberalne, o szerokich wolnościach, od 1832 r. weszło w skład Cesarstwa Rosyjskiego jako jego region o stopniowo ograniczanej autonomii, na co miały wpływ kolejne powstania. Jednocześnie zniesiono wówczas liberalną konstytucję Królestwa Kongresowego, przygotowaną przez Adama Jerzego Czartoryskiego. Jedynym Romanowem carem Rosji koronowanym na króla Polski w Warszawie był Mikołaj I, koronacja miała miejsce 24 maja 1829 r., odbyła się w Sali Senatorskiej Zamku Królewskiego.

1815 r. do 1918 r. utożsamiała termin Królestwo Polskie, jeżeli w ogóle miała świadomość istnienia tego państwa, z tym małym podporządkowanym Rosji tworem politycznym, ograniczonym terytorialnie rzeką Bug, był to w zasadzie *Priwislinskij kraj*. Polacy natomiast nie zapomnieli o własnej spuściźnie historycznej, pamięci wielkiej Rzeczypospolitej, jej czterowiekowej historii oraz potędze, jaką państwo polskie osiągnęło. Refleksy tych dziejów i potęgi wracały niemal jak mantra w kolejnych ważnych wydarzeniach historycznych, które miały miejsce w dobie nieistniejącego suwerennego państwa. Przede wszystkim dowodem na powyższe stwierdzenia są dwa wielkie powstania narodowe o charakterze przede wszystkim antyrosyjskim, które miały miejsce w XIX w. – powstanie listopadowe z lat 1830-1831 oraz powstanie styczniowe z lat 1863-1864. Zadaniem, jakie stawiali przed sobą powstańcy, było wówczas odzyskanie wolności na dwóch najważniejszych dawnych terytoriach Rzeczypospolitej, Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, tzw. ziem zabranych⁵⁸⁶, oraz doprowadzenie do zjednoczenia i odbudowy państwa o charakterze suwerennym nawiązującym do państwowości z okresu sprzed pierwszego rozbioru⁵⁸⁷.

W okresie zaborów szczególna rola w działaniach na rzecz rozwoju namysłu nad tradycją jagiellońską, rozumianą jako polska wersja idei federacyjnej czy integracyjnej Europy i Europy Środkowo-Wschodniej, przypada zwolennikowi tej myśli oraz idei prometeizmu, chociaż nie używał tego sformułowania⁵⁸⁸, Adamowi Jerzemu Czartoryskiemu (1770-1861)⁵⁸⁹. Jeszcze w okresie przedpowstaniowym Czartoryski,

⁵⁸⁶ A. Chwalba, *Historia Polski 1795-1918*, dz. cyt., s. 332.

⁵⁸⁷ R. Mieczkowski, *Wskrzeszenie federacji celem działań powstańczych 1863 r.*, „Znad Wilii” 2015, nr 4, s. 95.

⁵⁸⁸ M. Kornat, *Kilka refleksji o losach idei prometejskiej*, „Nowy Prometeusz” 2018, nr 12, s. 83.

⁵⁸⁹ Adam Jerzy Czartoryski (1770-1861) – był najstarszym synem Adama Kazimierza Czartoryskiego, generała ziem podolskich, i Izabeli z Flemingów, urodził się w pałacu Błękitnym w Warszawie. Karierę polityczną rozpoczynał w okresie Sejmu Wielkiego. Minister spraw zagranicznych imperium rosyjskiego w latach 1804-1806, od 1803 r. do 1823 r. kurator wileńskiego okręgu naukowego, był senatorem-wojewodą Królestwa Polskiego, w 1831 r. został prezesem rządu narodowego powstania listopadowego, przywódca stronnictwa monarchistycznego w ramach Wielkiej Emigracji, przez pewien okres przyjaciel cara Aleksandra I. Przypuszczano ojcostwo Mikołaja Repnina, carskiego ambasadora w Warszawie. Nie wpłynęło to jednak na pozycję Adama Jerzego w rodzinie i w rodzie Familii. A. J. Czartoryski, *Pamiętniki i memoriały polityczne...*, dz. cyt., s. 5, 6; M. Karpińska, *Senatorowie, posłowie i deputowani Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego*, Warszawa 2002, s. 42, 43; S. Kieniewicz, *Historia Polski 1795-1918*, Warszawa 1970, s. 30, 31, 49, 60. Poświęcono mu wiele opracowań biograficznych, m.in.: S. Askenazy, *Adam Jerzy ks. Czartoryski (1770-1861)*, [w:] *Album biograficzne zasłużonych Polaków i Polek wieku XIX*, t. 1, przed. S. Krzemiński, Warszawa 1901, s. 248; M. Handelsman, *Książę Adam Czartoryski*, Warszawa 1938; M. Handelsman, *Adam Czartoryski*, t. 1-3, Warszawa 1948-1950; M. Kukiel, *Czartoryski and European Unity 1770-1861*, Princeton 1955, wydanie polskie: M. Kukiel, *Czartoryski a jedność Europy 1770-*

potomek Giedymina, co czyniło go niejako predestynowanym spadkobiercą idei jagiellońskiej, gdy pełnił obowiązki ministra spraw zagranicznych Rosji⁵⁹⁰, przygotował esej podejmujący problematykę przebudowy stosunków politycznych w Europie⁵⁹¹. Wskazany projekt miał stanowić nową szansę dla Polski i dla Europy⁵⁹². Memoriał Czartoryskiego z 1803 r. zatytułowany *O systemie politycznym, który winna stosować Rosja* „i odczytany tegoż roku Cesarzowi Aleksandrowi”⁵⁹³ (*Sur le système politique que devrait suivre la Russie*), przygotowany dla cara Aleksandra I⁵⁹⁴, proponował, aby Rosja przystąpiła do budowy systemu równowagi sił w Europie. W optyce Czartoryskiego jego cechą winna być trwałość: „System, aby być dobry, nie powinien być układem chwilowym, ale stałą regułą na przyszłość”⁵⁹⁵. „Celem Rosji powinno być, jak mi się zdaje, postawienie Europy w stan, który by jej dał pokój trwały, i usunąć niepokoje wywołane wszelkimi ambicjami”⁵⁹⁶. Potrzebą Rosji jest w tym aspekcie naśladowanie Napoleona, który otaczał się „murem krajów” chcąc „być przywódcą czegoś w rodzaju federacji republik”⁵⁹⁷. Czartoryski proponował Rosji skorzystanie z tego pomysłu i powołanie analogicznego „Wielkiego Systemu”. Zamiary systemu miały być w ujęciu księcia wielce ambitne. Chodziło o zabezpieczenie Europy nie tylko spokoju, ale także „powszechnego szczęścia”⁵⁹⁸. Zdaniem Czartoryskiego rozbiory Polski były szkodliwe z punktu widzenia Rosji. „Zniszczenie Polski, jak to już zaznaczyliśmy, zmieniło w wielu punktach wzajemną sytuację innych mocarstw w Europie. Jest więcej niż oczywiste, że ten podział nie był odpowiedni dla Rosji. Na miejsce słabego sąsiada zyskała ona dwóch silnych”⁵⁹⁹, Prusy i Austrię. Podstawę wskazanego systemu miały tworzyć federacje o charakterze regionalnym, których decydującym kryterium powołania byłaby zasada etniczna. Czartoryski wskazywał na następujące etniczne filary proponowanej federacji: francuski, germański oraz

1861, tłum. J. Kłoczowski, oprac. M. Filipowicz, Lublin 2008.; M. K. Dziewanowski, *Książę wielkich nadziei...*, dz. cyt.

⁵⁹⁰ M. Kukiel, *Książę Adam*, Paryż 1950, s. 18.

⁵⁹¹ A. Borzym, J. Sadowski, *Polscy Ojcowie Europy*, dz. cyt., s. 55; M. K. Dziewanowski, *Książę wielkich nadziei...*, dz. cyt., s. 51, 58.

⁵⁹² P. Wandycz, *Polska myśl federalna*, „Trybuna” 1969, nr 1, s. 33.

⁵⁹³ A. J. Czartoryski, *O systemie politycznym, który winna stosować Rosja*, [w:] tenże, *Pamiętniki i memoriały polityczne...*, dz. cyt., s. 504.

⁵⁹⁴ Aleksander I Romanow (1777-1825) – od 1801 r. cesarz Rosji, od 1809 r. wielki książę Finlandii i od 1815 r. król Polski, jeden z głównych autorów postanowień kongresu wiedeńskiego z 1815 r., współzałożyciel Świętego Przymierza.

⁵⁹⁵ A. J. Czartoryski, *O systemie politycznym, który winna stosować Rosja*, dz. cyt., s. 504.

⁵⁹⁶ Tamże, s. 553.

⁵⁹⁷ Tamże.

⁵⁹⁸ Tamże.

⁵⁹⁹ Tamże, s. 532.

słowiański, dodawał także naród włoski. „Nie wchodząc w zbyt drobiazgowy podział, rozróżniamy najpierw trzy rasy najliczniejsze i najpotężniejsze w Europie: Francuzi, Niemcy i ludy słowiańskie. Te trzy rasy mają najwidoczniej różny charakter; nawet jednostki nie potrafiły się ze sobą łączyć, a całe narody nie mogą pozostawać w harmonii. Trzeba tu jeszcze dodać naród włoski, który godzi się równie mało z Francuzami, jak i Niemcami”. Rosja miała stanąć na czele związku słowiańskiego⁶⁰⁰. Opowiadał się za powrotem „właściwej” przedrozbiorowej Polski na mapy Europy. Ks. Czartoryski chciał przeprowadzenia „reintegracji”⁶⁰¹ ziem I Rzeczypospolitej: „Byłoby więc rzeczywiście w interesie Rosji, aby rozbiór Polski się nie dokonał i aby niepodległe państwo nadal istniało w tym samym położeniu”⁶⁰², jej kształt terytorialny miał być ściśle uzależniony od decyzji Rosji: „następnie, aby stojąc na czele tej akcji, zobligowała innych do zwrócenia wszystkiego, co zagarnęli, a sama żeby zwracała tylko wedle własnego uznania i wytyczyła swoje nowe granice tak, jak to uzna za właściwe”⁶⁰³. Reintegrację Rosja była, jego zdaniem, Polsce winna, ponieważ doprowadziła do rozbiorów bratniego słowiańskiego narodu i podporządkowania go obcym siłom. Władcą odbudowanego polskiego państwa miał zostać jeden „z książąt rodziny cesarskiej”⁶⁰⁴. Postulował tworzenie związków politycznych, m.in. przez państwa Półwyspu Apenińskiego i zawiązanie tam silnej federacji włoskiej, uważał, że Francja i Austria muszą zrezygnować ze swoich wpływów w Italii⁶⁰⁵. Federalizować miały się także Niemcy. We wskazanym eseju twierdził, że federacje tworzone zgodnie z zachowaniem zasad: przestrzegania granic naturalnych oraz uwzględniania więzi etnicznych, będą stanowiły siłę mogącą stawić opór ekspansjonistycznej polityce francuskiej oraz pruskiej, a także umożliwią utrzymanie pokoju i respektowanie praw narodowych. Jego projekt wynikał z aktualnej sytuacji geopolitycznej państwa carów, którego spraw zagranicznych był ministrem, co niewątpliwie wpływało na reprezentowane wówczas poglądy. Memoriał miał wydzwięk jawnie

⁶⁰⁰ Tamże, s. 554. „Pierwszy Konsul Francji chce stanąć na czele konfederacji krajów sąsiednich. Cesarz Rosji niech się stanie tylko przywódcą związku ludów słowiańskich. Masa niemiecka i włoska będzie stanowić przeciwwagę między tymi dwoma”.

⁶⁰¹ Tamże, s. 533, 556, 557. Rozważał okoliczności, jakie mogłyby doprowadzić do reintegracji Polski. „Żadna z zasad, które ustaliliśmy, nie pozwala, aby Polska pozostała podzielona tak jak obecnie, pod obcym panowaniem i z handlem w ręku króla Prus”.

⁶⁰² Tamże, s. 533.

⁶⁰³ Tamże, s. 534.

⁶⁰⁴ Tamże, s. 535.

⁶⁰⁵ Tamże, s. 555. „Wszystkie państwa Italii, puszczając w niepamięć zbędne nienawiści, powinny się połączyć ścisłym związkiem z Republiką Włoską. Trzeba szczególnie, aby Lombardia, Piemont i państwa weneckie stanowiły jedno państwo lub co najmniej były silnie sfederowane”.

antynapoleoński⁶⁰⁶. Opowiadał się za przeprowadzeniem konstrukcji gmachu równowagi europejskiej w sojuszu między dwoma państwami, będącymi niewątpliwie europejskimi potęgami, Rosją, której „przeznaczeniem jest kierowanie polityką Europy, a nie odgrywanie drugorzędnej roli” i Anglią. Sądził, że Anglia może stać się autentycznym sojusznikiem w realizacji tych zamierzeń, mającym liberalny charakter oraz dającym największe szanse na „szczerą współpracę”. „Finanse i flota angielska połączone z armią rosyjską i jej zasobami stworzyłyby ligę niezwyciężoną”⁶⁰⁷.

Około 1825 r.⁶⁰⁸ Adam Czartoryski przygotował kolejne pismo poświęcone wskazanej problematyce, był to *Szkic o dyplomacji*, napisany w języku francuskim jako *Essai sur la diplomatie*⁶⁰⁹, wydany na emigracji w Paryżu w 1830 r.⁶¹⁰ Wskazane opracowanie stanowi jeden z wielu tekstów, których autorzy, Polacy, opowiadali się za powołaniem federacji europejskiej⁶¹¹. Jednocześnie ma także wizjonerski charakter. Autor bazował na ideach oświecenia, ale znajdował się także pod wpływem myśli chrześcijańskiej i pojawiających się wówczas idei noworomantycznych. Podkreślał, że należy ustanowić nową powszechną zasadę dyplomacji oraz odejść od dotychczasowego podejścia, w którym polityka zagraniczna jawiła się jako wróg gatunku ludzkiego. Uważał, że prawo naturalne powinno być stosowane także

⁶⁰⁶ Także: J. Skowronek, *Antynapoleońskie koncepcje Czartoryskiego*, Warszawa 1969, s. 66.

⁶⁰⁷ A. J. Czartoryski, *O systemie politycznym, który winna stosować Rosja*, dz. cyt., s. 559.

⁶⁰⁸ Data ta nie jest ścisła. 1825 r. był podany jako rok powstania pisma przez wydawcę tekstu w 1864 r. Natomiast biograf Czartoryskiego Jerzy Skowronek uważa, że tekst powstawał w latach 1824-1828.

⁶⁰⁹ A. Nieuważny, *Przedmowa do wydania polskiego*, [w:] A. J. Czartoryski, *Szkic o dyplomacji*, dz. cyt., s. 8.

⁶¹⁰ *Uwagi wydawcy z 1864 r.*, [w:] A. J. Czartoryski, *Szkic o dyplomacji*, dz. cyt., s. 5. „Autor napisał swe myśli o dyplomacji w r. 1825; ta książka byłaby zbyt rzadką ówczesnych monarchów; mogła zostać opublikowana dopiero w r. 1830”.

⁶¹¹ P. Wandycz, *Polska myśl federalna*, dz. cyt., s. 31, 32; P. Eberhardt, *Polish Precursors to The Idea of The Political Unification of Europe*, „Geographia Polonica” 2009, nr 2, s. 35, 36, 37; P. Eberhardt, *Polscy prekursorzy idei zjednoczenia politycznego Europy*, „Przegląd Geograficzny” 2010, nr 4, s. 511, 512, 513; B. Stoczewska, *Koncepcja zjednoczenia Europy w polskiej myśli politycznej*, „Państwo i Społeczeństwo” 2003, nr 4, s. 7, 10, 12; W. Bokajło, *Federalizm – rozwój idei i niektóre teorie*, dz. cyt., s. 175, 184; A. Bregman, *Polska i nowa Europa*, dz. cyt., s. 13; A. Borzym, J. Sadowski, *Polscy Ojcowie Europy*, dz. cyt., s. 45, 52. Stanisław Lubieniecki (1623-1675) proponował rozwiązania zjednoczeniowe w memoriale: *Fata Augustum Romani Imperi decus Christianissimo Regi destinavi, et hunc alium, in Regem Romanorum quam primum esse eligendum*, (pl. *Los wyznaczył najbardziej chrześcijańskiego króla na władcę Cesarstwa Rzymskiego...*) Zalecał wybór króla Francji Ludwika XIV na cesarza rzymskiego oraz powołanie bloku państw europejskich, który miał przeciwdziałać wojnom i konfliktom w Europie oraz pomóc w wypchnięciu z niej Turków. Możemy wskazać również dzieło króla Stanisława Leszczyńskiego (1677-1766) z 1748 r. *O zabezpieczeniu pokoju powszechnego* (fr. *Mémorial de l'Affermissement de la Paix Générale*). Postulował powołanie ligi państw europejskich – celem organizacji miało być zabezpieczenie równowagi oraz pokoju na Starym Kontynencie. Do organizacji, zgodnie z poglądami Leszczyńskiego, mogły wejść jedynie republiki (Anglia, Holandia, Szwecja, Wenecja, Genua, Polska) oraz monarchie konstytucyjne. Dwadzieścia lat później Józef Kajetan Skrzetuski (1743-1806) proponował podobne rozwiązania w piśmie: *Projekt, czyli ułożenie nieprzerwanego w Europie pokoju*.

w relacjach między narodami, że powinno się w nich uwzględniać poglądy opinii publicznej. Tekst ten może być dzisiaj odczytany na nowo, z punktu widzenia budowy społeczeństwa uniwersalnego. Czartoryski podkreślał konieczność przestrzegania praw poszczególnych narodów oraz chrześcijańskiej moralności w tych relacjach. Postulował stosowanie zasad wyrastających z tego pnia w dyplomacji oraz polityce zagranicznej państw⁶¹². Uważał, że zasady te nie były w należytej mierze przestrzegane przez Napoleona, w decyzjach kongresu wiedeńskiego oraz przez organizację powołaną do istnienia przez Rosję, Austrię i Prusy, we wrześniu 1815 r., jaką było Święte Przymierze⁶¹³. Czartoryski postulował powrót do koncepcji budowy Ligi Europejskiej⁶¹⁴. Powołanie Ligi proponował już król Francji Henryk IV Bourbon⁶¹⁵ (opowiedziała się za nim z entuzjazmem Elżbieta I Tudor⁶¹⁶) we wspomnianym już tzw. wielkim planie zawartym w książce Sully'ego⁶¹⁷ z 1638 r. *Mémoires*, znanej także jako: *Économies royales*, do której nawiązywał Czartoryski⁶¹⁸. Wówczas chciano ograniczać potęgę Habsburgów i budować sojusz profrancuskich państw. Wskazany projekt nowego zorganizowania Europy Sully'ego, nazywany także „wielkim planem Henryka IV”, którego Sully był prawą ręką, przypisywał szczególnie ważne położenie Polsce. Zdaniem Oskara Haleckiego był także znamieny dla sytuacji Polski w pierwszych dziesięcioleciach XVII w. Henryk IV zamierzał stworzyć „arcychrześcijańską Rzeczpospolitą”. Rada wskazanej federacji owej

⁶¹² A. J. Czartoryski, *Szkic o dyplomacji*, dz. cyt., s. 85, 86. „Będąc powodem i podstawą wszelkiego społeczeństwa, a więc wyprzedzając je, idea sprawiedliwości i obowiązku jest cechą wieczną naszej duszy, której twórca chciał nadać przymiot człowieczeństwa. Jest ona tym prawem, które Jezus Chrystus przyszedł potwierdzić przez swe przykazania i przykłady. Przywrócił on to, co Ojciec przedwieczny i wszechmogący objawił był w swem stworzeniu od początku wieków”.

⁶¹³ Święte Przymierze – sojusz zawarty po zakończeniu wojen napoleońskich między Rosją, Austrią, Prusami 26 września 1815 r. Miejszem podpisania traktatu założycielskiego przymierza był Paryż. Miało strzec postanowień kongresu wiedeńskiego, zasad ówczesnej polityki wewnętrznej i międzynarodowej, legitymizmu i równowagi sił.

⁶¹⁴ A. J. Czartoryski, *Szkic o dyplomacji*, dz. cyt., s. 167.

⁶¹⁵ Henryk IV Bourbon (1553-1610) – pierwszy z dynastii Burbonów młodszej linii Kapetyngów na francuskim tronie, król Nawary od 1572 r. oraz król Francji od 1589 r., koronowany w 1594 r. w związku ze sporem między hugenotami, do których należał, a katolikami. Poparcie katolików uzyskał w związku z deklaracją przejścia na katolicyzm, jemu przypisywane są słynne słowa „Paryż wart jest mszy”. Został zamordowany w czasie przejazdu przez Paryż na spotkanie z de Sullym, miało to miejsce 14 maja 1610 r., w czasie przygotowań do wojny z Habsburgami.

⁶¹⁶ Elżbieta I Tudor (1533-1603) – od 1558 r. przez 44 lata była królową Irlandii i Anglii. Córka Henryka VIII i Anny Boleyn. Nigdy nie zdecydowała się na małżeństwo i pozostała bezdzietna. Prowadziła politykę „Anglii dla Anglików”, zniosła papieską kontrolę nad Kościołem w Anglii i uzależniła go od siebie. W 1588 r. odniosła zwycięstwo nad „Wielką Armadą” Filipa II Habsburga, króla Hiszpanii, która próbowała przeprowadzić inwazję na władztwo Elżbiety.

⁶¹⁷ Maximilien de Béthune de Sully (1560-1641) – słynny polityk francuski przełomu XVI i XVII w., bliski współpracownik i przyjaciel króla Henryka IV, hugenota, zwolennik merkantylizmu, marszałek Francji, jaki to tytuł otrzymał od Ludwika XIII. W polityce zagranicznej uchodził za przeciwnika Habsburgów, żonaty z Anną de Courtenay.

⁶¹⁸ M. de Béthune duc de Sully, *Les économies royales de Sully*, red. N. Baudeau, Amsterdam 1775.

„arcychrześcijańskiej Rzeczypospolitej” miała zasiadać w trzech miastach: Trydencie, Paryżu oraz Krakowie, starej polskiej stolicy. Kraków był wówczas nadal miejscem, w którym polscy władcy byli grzebani oraz otrzymywali na swoje skronie koronę królewską, faktyczną stolicą była już jednak Warszawa, w której odbywały się sejmy i elekcje królewskie. Istotne miejsce przypisane w „wielkim planie” Polsce wynikało z poglądu, że stanowi ona „przedmurze i szaniec”, który chroni przed agresją turecką, tatarską oraz moskiewską⁶¹⁹. „Istotnie, aż do roku 1648, przełomowego zarówno w historii polskiej, jak powszechnej, Polska Zygmunta III i jego syna Władysława IV zajmowała bezsprzecznie pozycję wielkiego mocarstwa, z którym się poważnie liczyła cała Europa. Jej rola przedmurza chrześcijaństwa stała się widoczniejsza niż kiedykolwiek dzięki sławnym bitwom stoczonym przez wojska polskie, a granice Rzeczypospolitej nigdy nie sięgały dalej”⁶²⁰. Czartoryski w *Szkicu o dyplomacji* twierdził, że tworzenie regionalnych federacji pozwoli na przestrzeganie praw narodowych oraz pogodzenie ich z ideą równowagi sił, jaka powinna obowiązywać na kontynencie europejskim⁶²¹.

Czartoryski uważał, że istnieje możliwość powoływania dwóch typów federacji: 1) o charakterze narodowym, np. przez dwa państwa, których społeczeństwa stanowią jeden naród, oraz 2) federacji, w których dwa lub większa liczba narodów znajdują się pod rządami jednego monarchy. Uważał jednocześnie model drugi, tzn. federacje powoływane przez kilka narodów z jednym monarchą, za słabszy, mający charakter jedynie tymczasowy oraz nacechowany wieloma słabościami. We wskazanym projekcie nad systemem federacyjnym miał sprawować pieczę zespół europejskich instytucji mających wymiar kontynentalny, m.in. tak zwany europejski kongres oraz trybunał rozjemczy. Wspomniane rozwiązania mają charakter podobny do tych proponowanych przez Maximiliena de Béthune księcia de Sully. Czartoryski nie uważał jednak, że wprowadzenie anonsowanych rozwiązań może mieć zakres trwały i ostateczny, że doprowadzą do ukonstytuowania się trwałego ładu. Twierdził bowiem, że stosunki międzynarodowe, dyplomacja, mają naturę ewolucyjną i dynamiczną. Przemawia w ten sposób przywoływane wyżej memorandum *O systemie politycznym, który winna stosować Rosja*, a także zmiany w reprezentowanych przez Czartoryskiego założeniach widoczne w omawianych projektach federacyjnych (*O systemie politycznym*, 1803,

⁶¹⁹ O. Halecki, *Historia Polski*, dz. cyt., s. 135.

⁶²⁰ Tamże.

⁶²¹ A. Borzym, J. Sadowski, *Polscy Ojcowie Europy*, dz. cyt., s. 56.

Szkic o dyplomacji, 1825). W 1830 r. to już nie Rosja miała stać na straży i gwarantować przestrzegania proponowanego systemu, ale Francja i Anglia, którą uważał za państwo zdolne do prowadzenia polityki mającej charakter humanitarny i sprawiedliwy, podkreślając jednocześnie swój krytyczny stosunek wobec polityki stosowanej przez Zjednoczone Królestwo wobec Indii. Wskazany esej stanowił obronę zasady praw poszczególnych narodów do decydowania o swoim losie, Czartoryski przeciwstawiał się w nim także interesom i polityce międzynarodowej imperialnej Rosji⁶²². Pamiętał o potędze Rosji oraz jej wielkiej roli w Europie Wschodniej. Władzom Rosji radził, by skupiły się na przezwycięzeniu słabości wewnętrznych, przeprowadzeniu niezbędnych reform oraz budowaniu systemu przyjaznych sojuszy, krytykował jednocześnie rosyjski imperializm. W przypadku porzucenia tegoż jednym z jej państw sojuszniczych miała stać się także Polska, przyjazna Rosji jako suwerenny i niezależny w swoich poczynaniach sąsiad. Czartoryski akcentował konieczność powrotu Polski do tradycji jagiellońskich oraz odgrywania przez odrodzoną Rzeczpospolitą roli wiodącej, lidera między narodami Europy Środkowo-Wschodniej. Obawiał się zbytnej potęgi pruskiej, był zdania, że w przyszłości Prusy mogą zagrozić już nie tylko Polsce, jak w czasie zaborów, ale także całej Europie. Składał wówczas ofertę rozwiązania Prus Wschodnich oraz przyłączenia terytoriów Prus Książęcych do państwowości polskiej. Uważał, że kontynent europejski potrzebuje w regionie środkowo-wschodnioeuropejskim bytu politycznego o charakterze defensywnym, a taką w istocie naturę miała I Rzeczpospolita, bytu odrzucającego ideę prowadzenia podboju oraz militarizm, który po okrzepnięciu stanie się jednym z filarów kontynentalnej równowagi sił⁶²³. Czartoryski dowodził, że w świecie dyplomacji rządzi prawo dżungli. Dlatego właśnie należy powołać Ligę Europejską, która powinna pełnić funkcje rozjemcze. Wojny nie uda się uniknąć w 100%, ale należy dążyć do tego ideału. Dziewanowski podkreślał związek eseju dyplomatycznego Czartoryskiego i wcześniejszych rozważań de St. Pierre'a. Można stwierdzić, że wzbogaca je dyplomatyczne, polityczne doświadczenie Czartoryskiego. „Praca ta wysuwa go na czoło wczesnych pionierów wilsonowskiej Ligi Narodów oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych”⁶²⁴.

⁶²² A. Nowak, *Przez Ukrainę i Kaukaz na Petersburg...*, dz. cyt., s. 203.

⁶²³ M. K. Dziewanowski, *Książę wielkich nadziei...*, dz. cyt., s. 135.

⁶²⁴ Tamże.

Ośrodek polityczny założony przez Adama Czartoryskiego w Paryżu po przegranej powstaniu listopadowym, który od zakupionego przez niego pałacu, kamienicy położonej na Wyspie św. Ludwika, przyjęło się określać mianem Hotelu Lambert (dom ten nazywano tak od nazwiska inwestora, który go wybudował), prowadził nie tylko najbardziej wytrawną refleksję poświęconą tradycji jagiellońskiej w swojej epoce, ale także zakrojoną na szeroką skalę działalność polityczną⁶²⁵. Oskar Halecki krótko podsumował poglądy księcia Czartoryskiego: „W XIX wieku nasz najznakomitszy przywódca polityczny, książę Adam Czartoryski, odczuł konieczność przestrzegania swych rodaków w świetle własnego doświadczenia, że «katolicyzm nie powinien być z miłości do Ojczyzny, ale patriotyzm z miłości do Boga»”⁶²⁶. Książę Czartoryski przy pomocy swoich emisariuszy przypominał o polskich sprawach na dworach europejskich oraz podsycił dążenia narodowościowe⁶²⁷. Hotel Lambert jest po dziś dzień uważany za siedzibę polskiej suwerennej działalności politycznej w okresie nieistnienia suwerennego państwa oraz za ministerstwo spraw zagranicznych Polski w tamtym czasie, dobie wielkich powstań narodowych. Działalność, jaką prowadził Czartoryski po powstaniu listopadowym na emigracji, wyczerpywała jego możliwości organizacyjne. O tym fenomenie polskiej historii, działalności ministerstwa ds. polityki zagranicznej bez istnienia państwa, mówi książka niemieckiego historyka Hansa Henninga Hahna pod znamienym tytułem *Dyplomacja bez listów uwierzytelniających*⁶²⁸. Czartoryski miał w tym zakresie doświadczenie polityczne, które wykorzystywał na emigracji, zdobyte m.in. w czasie sprawowania teki ministra spraw zagranicznych Imperium Rosyjskiego. Przygotował Konstytucję Królestwa Polskiego – w wyniku jej łamania doszło do powstania listopadowego, został wówczas premierem powstańczego rządu, nie uchylając się od tej funkcji. Poświęcił się powołaniu wskazanego wyżej polskiego, jednego z najważniejszych wówczas, konkurencyjnego wobec Towarzystwa Demokratycznego Polskiego (TDP), ośrodka politycznego, którego siedzibą stał się Paryż, oraz przewodzeniu temu ośrodkowi. Około 10 tysięcy aktywnych politycznie Polaków, uczestników powstania, znalazło się na tzw. wielkiej emigracji, i to na zachód Europy, przede wszystkim do Francji,

⁶²⁵ M. Kornat, *Kilka refleksji o losach idei prometejskiej*, dz. cyt., s. 84; R. P. Żurawski vel Grajewski, *Gry dyplomatyczne księcia Adama Jerzego Czartoryskiego, efektywność czy efektywność?*, [w:] *Przekłete miejsce Europy? Dylematy polskiej geopolityki*, red. J. Kloczkowski, Kraków 2009, s. 69.

⁶²⁶ O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 27.

⁶²⁷ A. Chwalba, *Historia Polski 1795-1918*, dz. cyt., s. 293.

⁶²⁸ H. H. Hahn, *Dyplomacja bez listów uwierzytelniających. Polityka Adama Jerzego Czartoryskiego 1830-1840*, Warszawa 1987. Tytuł pierwotnego wydania: *Aussenpolitik in der Emigration. Die Exildiplomatie Adam Jerzy Czartoryski 1830-1840*, Monachium-Wiedeń 1978.

przeniosła się wtedy polska polityka ze swoimi podziałami. Emigracyjne życie polityczne stało się także swego rodzaju substytutem pierwszych polskich ugrupowań politycznych⁶²⁹. Czartoryski przez okres około trzydziestu lat, do końca życia w 1861 r., był liderem monarchistycznego nurtu środowisk emigracyjnych⁶³⁰, który widział w nim kandydata na przyszłego króla Polski⁶³¹. Jednocześnie po śmierci założyciela zaczęło także zamierać środowisko polityczne, które wykreował⁶³².

Czartoryskiego uważa się za akuszera idei politycznej, zgodnie z którą kluczowe znaczenie dla państwa polskiego ma związek z Ukrainą⁶³³. Od lat 30. XIX w. coraz częściej zaczęto przyjmować założenie, zgodnie z którym powinna stanowić braterski, związany wspólną krwią, ale także odrębny filar nowo konceptualizowanej federacji, nazywać obecne w polskiej myśli politycznej od dawna podejście w nowych okolicznościach. Nawiązywano do idei federacji nie tylko polsko-litewskiej, ale polsko-litewsko-ruskiej, planowanej już w Hadziaczu w XVII w. Rzeczypospolitej Trojga Narodów (polskiego, litewskiego i rusińskiego)⁶³⁴, w ramach tzw. unii hadziackiej, podpisanej wtedy po stronie ukraińskiej przez hetmana Kozaczyzny Jana Wyhowskiego⁶³⁵. Od połowy XIX w., okresu Wiosny Ludów, nasilały się działania ukraińskiego ruchu narodowego zmierzającego do budowy własnego państwa. Czartoryski nie miał w kwestii znaczenia Ukrainy dla imperialnej lub nie pozycji Rosji wątpliwości. Uważał, że oderwanie od Rosji Ukrainy może doprowadzić do odebrania

⁶²⁹ Towarzystwo Demokratyczne Polskie, TDP, jest uważane za swego rodzaju pierwotną polską partię polityczną, o charakterze socjaldemokratycznym. Hotel Lambert Czartoryskiego pozostawał konserwatywny, monarchistyczny, dostrzegał jednocześnie potrzeby reform ustrojowych oraz społecznych w Polsce.

⁶³⁰ A. Chwalba, *Historia Polski 1795-1918*, dz. cyt., s. 292. W 1843 r. powołano Towarzystwo Monarchiczne Trzeciego Maja.

⁶³¹ A. Nowak, *Idea jagiellońska w polskiej pamięci...*, dz. cyt., s. 213.; A. Chwalba, *Historia Polski 1795-1918*, dz. cyt., s. 294.

⁶³² W tym samym roku zmarł także Joachim Lelewel, wielki emigrant tamtych czasów. W związku z tym rok 1861 bywa uznawany za kres tzw. Wielkiej Emigracji.

⁶³³ M. Kornat, *Kilka refleksji o losach idei prometejskiej*, dz. cyt., s. 84.

⁶³⁴ P. Wandycz, *Polska myśl federalna*, dz. cyt., s. 31. Wandycz w sposób następujący charakteryzował ideę unii hadziackiej: „O ile poszczególne akta unii z Litwą nosiły rodzime piętno, unia hadziacka z Ukrainą nosiła w sobie pierwiastki idei federalnych zachodnich. Główny jej twórca z kozackiej strony Niemirycz reprezentował tę różnorodność tak charakterystyczną dla ówczesnej Rzeczypospolitej. Arianin, ukraiński szlachcic związany z Polską, znający stosunki na zachodzie Europy – oto nietypowy, a równocześnie bardzo typowy przedstawiciel wielonarodowościowej Rzeczypospolitej, którą określamy pokrótce nazwą Polski. Ugoda hadziacka nie doszła do skutku i próba jej poszła w niepamięć”.

⁶³⁵ Jan Wyhowski (zm. 1664 r.) – pisarz generalny wojska zaporoskiego, kierownik kancelarii hetmana kozackiego Bohdana Chmielnickiego, hetman kozacki, wojewoda kijowski. Opowiadał się za związkiem Ukrainy Naddnieprzańskiej z Rzeczypospolitą Obojga Narodów. Później miał się skłaniać w stronę Tatarów i Turków, szukając tam wyzwolenia ziem Ukrainy spod rządów polskich i moskiewskich.

jej roli europejskiego imperium⁶³⁶. Sposób myślenia męża stanu analizował Marceli Handelsman⁶³⁷ w pozycji *Ukraińska polityka ks. Adama Czartoryskiego przed wojną krymską*⁶³⁸. Program polityczny, zgodnie z którym szczególne znaczenie oraz działania należało skoncentrować na budowaniu polsko-ukraińskiego związku, zakładał, że specjalna polsko-ukraińska/ruska relacja stanie się bazą do dalszych działań na rzecz rozbijania Imperium Rosyjskiego, na co, jak uważano, mogła pozwolić jego wielonarodowa struktura⁶³⁹. Kolejnym etapem wskazanej polityki miało być wyzwalenie narodów Kaukazu⁶⁴⁰. Czartoryski dążył do rozszerzania działalności na dalsze wschodnie regiony państwa carów. Wiosna Ludów oraz wojna krymska pozwalały na zrozumienie znaczenia kaukaskich narodów w walce z imperializmem rosyjskim⁶⁴¹. Dzięki swoim wysłannikom docierał w odległe regiony Rosji, także na Kaukaz, gdzie działał na rzecz czeczeńskich górali prowadzących wojnę z Rosją. Czartoryski nie używał terminu prometeizm, a jednak postulaty, które próbował realizować, są zgodne z ideą prometejską, stanowiącą niejako rozszerzenie polskiej idei federacyjnej, z jej koncepcją zawierającą projekt sojuszu polsko-ukraińskiego⁶⁴².

Marek Kornat zauważył, że mało się obecnie pamięta o fakcie, iż dawny minister spraw zagranicznych Rosji był w drugiej fazie swej działalności politycznej, po powstaniu listopadowym, najistotniejszym przedstawicielem antyimperialnego nurtu politycznego wymierzonego przeciwko Rosji, co jest pewnie przejawem swego rodzaju historycznego paradoksu. Kornat przywoływał ważne sformułowanie Adama Czartoryskiego, które pojawiło się w jego tekście zatytułowanym *De l'avenir de la Russia et de l'Europe (Przyszłość Rosji i Europy)*: „Ambicja Rosji nie ma granic” oraz „Niebezpieczeństwo z tego powodu dla Europy zbliża się i rośnie w mgnieniu oka”⁶⁴³. Czartoryski wskazywał na istotny podział Europy na dwa obozy, znajdujące się między sobą w stanie konfliktu: obóz wolności oraz obóz despotyzmu. Dowodził konieczności

⁶³⁶ M. Kornat, *Kilka refleksji o losach idei prometejskiej*, dz. cyt.

⁶³⁷ Marceli Handelsman (1882-1945) – był polskim historykiem oraz prawnikiem pochodzenia żydowskiego. Uważany za jednego z najwybitniejszych polskich historyków pierwszej połowy XX. Zajmował się mediewistyką, nowożytnością oraz dziejami najnowszymi oraz metodologią historii, miał liberalne poglądy. Został 14 lipca 1944 r. aresztowany przez niemieckie gestapo i zamordowany w niemieckim obozie koncentracyjnym Dora-Nordhausen.

⁶³⁸ M. Handelsman, *Ukraińska polityka ks. Adama Czartoryskiego przed wojną krymską*, Warszawa 1937.

⁶³⁹ Pogląd okazał się słuszny w odniesieniu do imperium austriackiego Habsburgów, Austro-Węgier, które rozpadło się w wyniku I wojny światowej „wzdłuż szwów narodowościowych”.

⁶⁴⁰ A. Nowak, *Przez Ukrainę i Kaukaz na Petersburg...*, dz. cyt., s. 206.

⁶⁴¹ M. Kornat, *Kilka refleksji o losach idei prometejskiej*, dz. cyt., s. 84.

⁶⁴² A. Nowak, *Przez Ukrainę i Kaukaz na Petersburg...*, dz. cyt., s. 206.

⁶⁴³ Tamże, s. 83, 84.

działania obozu wolności na rzecz sprawy polskiej⁶⁴⁴. Potwierdzenie koncepcji Czartoryskiego stanowiły słowa Zygmunta Krasińskiego⁶⁴⁵ z jego *Memoriału do Napoleona III*⁶⁴⁶: „Największa siła Rosji w jej stosunku do Europy nie jest ani w Moskwie, ani w Petersburgu, ani w Krymie, ale w Kijowie, w Wilnie i w Warszawie. Od rozbioru Polski dopiero stała się Rosja mocarstwem europejskim, groźnym naprawdę dla Paryża, jak i dla Konstantynopola. Przez tę zbrodnię, nie widzianą w rocznikach historii, udało jej się z gabinetu berlińskiego i wiedeńskiego zrobić sobie wspólników, gotowych zawsze poświęcić jej najdroższe interesa swoje własne i reszty Niemiec”⁶⁴⁷.

Do odnowienia pamięci o jagiellońskiej federacji w zaborze rosyjskim i na terenach Królestwa Polskiego w wymiarze publicznym i na masową skalę doszło w okresie odwilży, która nastąpiła po rosyjskiej porażce w wojnie krymskiej⁶⁴⁸, a także w czasie rewolucji moralnej przed wybuchem powstania styczniowego⁶⁴⁹. Wielką rolę w upublicznianiu tej pamięci oraz przypominaniu jej narodowi lub może narodom Rzeczypospolitej miała działalność artystyczna, literatura oraz malarstwo, sztuka o charakterze nostalgicznym, ale także zagrzewająca do przyszłej walki o niepodległość, samostanowienie narodów, przypominająca o jagiellońskiej federacyjnej potędze⁶⁵⁰. Rozwijała się szczególnie intensywnie w zaborze austriackim w czasie autonomii galicyjskiej. Autonomia kulturalna została uzyskana przez Galicjan

⁶⁴⁴ Tamże, s. 83; A. Nowak, *Przez Ukrainę i Kaukaz na Petersburg...*, dz. cyt., s. 207.

⁶⁴⁵ Zygmunt Krasiński (1812-1859) – był polskim poetą, dramaturgiem, należał do tzw. trójcy wieszczów narodowych, prócz Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego. Przedstawiciel romantyzmu, autor *Nie-Boskiej komedii* z 1835 r.

⁶⁴⁶ Napoleon III Bonaparte (1808-1873) – francuski polityk i mąż stanu, bratanek Napoleona Bonaparte, cesarza Francuzów, syn Ludwika, króla Holandii. W wyniku rewolucji lutowej w 1848 r., która zakończyła okres tzw. monarchii lipcowej, panowania Ludwika Filipa I z dynastii Burbonów Orleańskich, został wybrany przez Zgromadzenie Narodowe prezydentem II Republiki. W 1851 r. przeprowadził zamach stanu, przyznając sobie uprawnienia dyktatorskie. W 1852 r. ogłosił się cesarzem Francuzów. Detronizowany w wyniku klęski Francji w wojnie francusko-pruskiej w 1871 r., zmarł na emigracji w Wielkiej Brytanii.

⁶⁴⁷ Z. Krasiński, *Pisma Zygmunta Krasińskiego. Wydanie jubileuszowe*, t. 7, *Pisma filozoficzne i polityczne*, red. J. Czubek, Kraków 1912, s. 558; także: Z. Krasiński, *Pisma filozoficzne i polityczne*, red. P. Hertz, Warszawa 1999, s. 217.

⁶⁴⁸ A. Chwalba, *Historia Polski 1795-1918*, dz. cyt., s. 317, 318. Po wojnie krymskiej można także mówić o stopniowym upadku znaczenia obozu Hotelu Lambert. Czartoryskiego oskarżano o niewykorzystanie polskiej szansy w czasie wojny oraz o „marnotrawstwo polskiej krwi i służbę ochotników u obcych w charakterze kondotierów”.

⁶⁴⁹ R. Bender, *Manifestacje patriotyczne i konspiracje przedpowstaniowe w Królestwie Polskim*, [w:] *Powstanie Styczniowe 1863-1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, red. S. Kalembka, Warszawa 1990, s. 198, 216, 217, 218.

⁶⁵⁰ Niewątpliwie należy wskazać dzieła Jana Matejki (1838-1893), tworzącego w okresie autonomii galicyjskiej, któremu zawdzięczamy szereg wybitnych dzieł mówiących o ważnych polskich wydarzeniach historycznych. Prócz cyklu zawierającego poczet królów i książąt polskich są to m.in.: *Bitwa pod Grunwaldem*, *Unia Lubelska*, *Hold pruski*, *Carowie Szujscy przed Zygmuntem III*, *Stefan Batory pod Pskowem*, *Jan Sobieski pod Wiedniem* i inne.

po roku 1866⁶⁵¹. Czartoryski był do śmierci niekoronowanym królem⁶⁵², szefem MSZ-u nieistniejącego państwa, propagującym tę ideę, ale ludność pamiętała ją i wiedziała o niej dzięki przedstawicielom wybitnej polskiej literatury i malarstwa, a jeszcze bardziej w wyniku rewolucji moralnej przed wybuchem powstania styczniowego. W sierpniu 1861 r. przeprowadzono uroczystości upamiętniające zawarcie unii polsko-litewskich w Lublinie (1569 r.) i Krewie (1385 r.). Obchody zorganizowano w Warszawie, Lublinie, Wilnie oraz Kownie. Manifestacja Jedności Rzeczypospolitej Obojga Narodów, którą zorganizowano w Kownie, była największą z uroczystości poświęconych rocznicy zawarcia unii krewskiej, w Lublinie – unii lubelskiej⁶⁵³. W październiku natomiast przeprowadzono upamiętnienie unii zawartej w Horodle w 1413 r.⁶⁵⁴ „Kulminacyjnym niejako epizodem wydarzeń 1861 r. na Ukrainie stały się uroczyste obchody 450 rocznicy unii horodelskiej. Pomimo zakazów i przeszkód stawianych przez władze carskie, w oznaczonym dniu 10 października – spotkało się w Horodle kilka tysięcy Polaków, Litwinów i Rusinów. Odprawiono uroczyste nabożeństwo i podpisano akt wznawiający unię Polski, Litwy i Rusi”⁶⁵⁵. Wydarzenia tamtych dni miały charakter podniosły, przesycony patriotyczną symboliką. Skupiły znaczne rzesze ludności narodów dawnej Rzeczypospolitej z różnych stanów społecznych. Stanowiły manifestację o charakterze wielonarodowym oraz ponadstanowym. Rodziła się w tych uroczystościach ogromna organizacja mająca charakter niepodległościowy, zmierzająca do przeprowadzenia kolejnego powstania, a także odnawiająca pewną trwałą w polskich dziejach ideę polityczną, koncepcję budowy niezależnego od ekspansjonistycznych imperiów imperium środka, budowanego na podstawie woli i umowy wolnych narodów, a nie podboju militarnego. „Natomiast dla całej prawie polskiej opinii prawa Polaków do Rusi i Litwy były oczywiste, święte i nienaruszalne, czyli też przesądzone. W tym czasie wśród Polaków

⁶⁵¹ A. Chwalba, *Historia Polski 1795-1918*, dz. cyt., s. 491-531. Do ukształtowania się autonomii galicyjskiej oraz przekształcenia monarchii Habsburgów w państwo dualistyczne Austro-Węgry (1867 r.) przyczyniła się przegrana Austrii w wojnie z Prusami w 1866 r.

⁶⁵² M. Kukiel, *Książę Adam*, dz. cyt., s. 87.

⁶⁵³ R. Bender, *Manifestacje patriotyczne i konspiracje przedpowstaniowe w Królestwie Polskim*, dz. cyt., s. 217, 218.

⁶⁵⁴ O religijnym aspekcie unii horodelskiej m.in.: O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 15. Oskar Halecki podkreślał: „miłość musi też być podstawą życia narodowego i międzynarodowego, jak to w naszych czasach obwieściła encyklika «Pacem in terris» Papieża Jana XXIII. (...) Lecz w tym samym traktacie solennie głoszona zasada została natychmiast zastosowana; panowie polscy, którzy dokument ten wydali, dokonali w jego najznamienniejszym artykule adopcji równej liczby panów litewskich do swych herbów i rodów”.

⁶⁵⁵ A. Wroński, *Powstanie styczniowe na Ukrainie*, [w:] *Powstanie Styczniowe 1863-1864*, dz. cyt., s. 376; na temat unii horodelskiej m.in. S. Szczur, *Historia Polski. Średniowiecze*, dz. cyt., s. 493.

odżył i silnie się ugruntował mit trójdzielnej Rzeczypospolitej, składającej się z Korony, Litwy i Rusi”⁶⁵⁶, jak również: „O państwie «od Karpat do Dniepru, od Bałtyku do Czarnego Morza» marzyli Polacy z połowy XIX w.”⁶⁵⁷.

Do idei reprezentowanej przez Jagiellonów, zjednoczenia Europy Środkowej i Wschodniej w ramach Rzeczypospolitej Obojga lub Trojga Narodów, nawiązywano w sposób zupełnie otwarty w organizowanych manifestacjach, odezwach oraz stosowanej symbolice narodowej. W czasie powstania styczniowego przyjęto nową, zmodernizowaną wersję ogólnonarodowego herbu, który miał stanowić swego rodzaju znak rozpoznawczy polskich, środkowo-wschodnioeuropejskich dążeń niepodległościowych. Prócz Orła Białego w koronie i Pogoni Litewskiej na powstańczym godle pojawił się także Archanioł Michał, symbol Rusi Kijowskiej, Ukrainy. Zespołowi herbów narodów wchodzących w skład federacji towarzyszył często także symbol Matki Boskiej Częstochowskiej, wskazujący na moralny charakter tego związku. Zmieniona wersja herbu Rzeczypospolitej znajdowała się na powstańczych proporcach oraz pieczęciach powstańczego Rządu Narodowego⁶⁵⁸.

Władze carskie z zajądłością tępiły kolejne polskie powstania narodowe, przeciwdziałając odnowieniu idei jagiellońskiej w praktyce politycznej wieku XIX. Wpisała się ona jednak wówczas z dużą mocą w polskie, nie tylko elitarne, publicystyczne, ale także potoczne myślenie o polityce. Tradycja I Rzeczypospolitej stała się także elementem, można powiedzieć chyba konstytutywnym, polityki prowadzonej w okresie międzywojennym przez Józefa Piłsudskiego⁶⁵⁹. Szczególnie dużą rolę odegrała w okresie kształtowania się polskich granic w latach 1918-1922. Okres ten to także początek konstruowania się pewnej praktyki politycznej, w której marszałek Józef Piłsudski szczególną uwagę w sprawach związanych z rządzeniem państwem kierował ku problemom z zakresu polityki zagranicznej, spraw wojskowych oraz opozycji sejmowej⁶⁶⁰. Nawet jeżeli federacji jagiellońskiej nie udało się wówczas

⁶⁵⁶ A. Chwalba, *Historia Polski 1795-1918*, dz. cyt., s. 325, 326.

⁶⁵⁷ J. Leskiewiczowa, *Spoleczeństwo polskie przed powstaniem styczniowym*, [w:] *Powstanie Styczniowe 1863-1864*, dz. cyt., s. 10.

⁶⁵⁸ B. Mansfeld, *Powstanie styczniowe w sztuce*, [w:] *Powstanie Styczniowe 1863-1864*, dz. cyt., s. 697. „W ikonosferze powstańczej unaoczniał ją najlepiej trójpolowy herb obejmujący Koronę, Litwę, i Ruś, często pod wspólnym znakiem Matki Boskiej Częstochowskiej, nadającej tak rozumianej całości wartość dobra moralnego. A więc utożsamianą z nią ojczyznę powinno wybierać się w sposób świadomy i nieskrępowany, a nie należeć do niej tylko z powodu urodzenia w jej granicach”.

⁶⁵⁹ W. T. Kulesza, *Myśl polityczna Józefa Piłsudskiego (Teoria i praktyka)*, „Przegląd Historyczny” 1983, nr 74, s. 52, 53; A. Micewski, *W cieniu marszałka...*, dz. cyt., s. 117, 159. Micewski uważał, że nawiązywanie do tradycji jagiellońskich miało anachroniczny charakter.

⁶⁶⁰ W. T. Kulesza, *Myśl polityczna Józefa Piłsudskiego...*, dz. cyt., s. 50.

odbudować, to na stałe zagościła w polskim dyskursie geopolitycznym. Prześladowanie przez carat wszelkich działań na rzecz polskich dążeń niepodległościowych stało się także paradoksalnie swego rodzaju impulsem do rozwoju tożsamości narodowych na terenach Ukrainy, Litwy i Białorusi⁶⁶¹. Szczególnie na Ukrainie oraz Litwie powstawały ruchy o charakterze narodowym. Pod koniec XIX w. litewskie oraz ukraińskie ruchy narodowe stały się realną i mocną siłą polityczną tych narodowości, a polskość na kresach (ziemie rusko-litewskie) słabła, cofała się z nich⁶⁶². Nacjonalizmy powstające na terytoriach dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów stanowiły podstawową siłę odśrodkową sprzeczną z dążeniem do zachowania, a może właściwie odtworzenia, restytucji, związku tych ziem w jednym bycie geopolitycznym, jakim mogła stać się federacja środkowo-wschodnioeuropejska ze stolicą w Warszawie⁶⁶³.

Doszło natomiast do rozwoju polskości na ziemiach zachodnich dawnego państwa, między innymi za sprawą pracy u podstaw i pracy organicznej. Wskazane pozytywistyczne nurty działalności patriotycznej Polaków, które w zasadzie wyszły z zaboru pruskiego⁶⁶⁴, miały stanowić odpowiedź m.in. polskiego ziemiaństwa na porażkę i wielkie straty powodowane przez kolejne powstania narodowe. Polskość rozwijała się na Śląsku, na Pomorzu oraz w Wielkopolsce⁶⁶⁵. Przywództwo polityczne zjednoczonych po 1871 r. Niemiec w postaci II Cesarstwa Niemieckiego, któremu przewodziła monarchia Hohenzollernów, prowadziło działania skierowane na likwidację polskości na ziemiach pruskich, radykalną germanizację tych ziem⁶⁶⁶. Sytuacja Polaków w zaborze pruskim doprowadziła do wyklarowania się, w ostatniej

⁶⁶¹ A. Nowak, *Idea jagiellońska w polskiej pamięci...*, dz. cyt., s. 215.

⁶⁶² J. Hrycak, *Nowa Ukraina. Nowe interpretacje*, Wrocław 2009, s. 248; J. Bardach, *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988, s. 263; J. Jurkiewicz, *Rozwój polskiej myśli politycznej na Litwie i Białorusi*, Poznań 1983. Jarosław Hrycak uważa, że polski nacjonalizm stał się tym dla Europy Wschodniej, czym jest nacjonalizm francuski dla zachodniej Europy. Przekazał pewne wzorce ideologiczne oraz polityczne kształtującym się wśród wschodnich sąsiadów Polski ruchom nacjonalistycznym. Autor pozycji *Nowa Ukraina* jest zdania, że zapożyczano także wersy polskiego hymnu narodowego, i tak słowa „Jeszcze nie umarła Ukraina” lub „Jeszcze nie umarła nadzieja” (z hymnu Izraela) stanowią przeróbki słów „Jeszcze Polska nie zginęła” z *Mazurka Dąbrowskiego*. Natomiast samo powstawanie nacjonalizmów ukraińskiego oraz litewskiego odbywało się w oczywistej kontrze do polskości.

⁶⁶³ A. Piskozub, *Wspólnota cywilizacyjna mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej*, dz. cyt., s. 202.

⁶⁶⁴ J. Borzyszkowski, *Z dziejów pracy organicznej na Pomorzu. Działalność gospodarza Stanisława Sikorskiego w okresie zaboru pruskiego*, Gdańsk 1979, s. 5, 6, 11; R. Kowalczyk, *Praca organiczna i etos regionalny Wielkopolan. Szkice politologiczno-regionalistyczne*, Poznań 2018, s. 11, 123, 125; W. Feldman, *Dzieje polskiej myśli politycznej w okresie porzbirowym (próba zarysu)*, t. 1, (do r. 1863), Kraków 1913, s. 262-264.

⁶⁶⁵ R. Dmowski, *Myśli nowoczesnego Polaka*, Warszawa 1934, s. 58. Zdaniem niekwestionowanego lidera polskich narodowców Romana Dmowskiego silna konkurencja między narodem polskim a niemieckim w Prusach zahartowała Polaków z tamtych ziem, uczyniła ich twardymi i silnymi ludźmi.

⁶⁶⁶ W. Jakóbczyk, *Kolonizatorzy i hakatyści*, Poznań 1989, m.in. s. 10-14.

ćwierci wieku XIX, zespołu idei określanych czasem mianem koncepcji piastowskiej⁶⁶⁷. Poznaniacy rozpoczęli działania dążące do podniesienia cywilizacyjnego polskiego ludu. Chciano pozytywnie wpłynąć na ukształtowanie się polskiej tożsamości narodowej wśród ludności chłopskiej, zamieszkującej polskie etnicznie ziemie⁶⁶⁸. Działania zmierzające do umacniania polskości miały zostać oparte na zasadzie dostępu do Morza Bałtyckiego, a także rozwijaniu wpływów na ziemiach znajdujących się na zachodzie dawnego państwa Piastów, z których przynajmniej dynastycznie polskie – piastowskie dzieje się wywodziły⁶⁶⁹. Następnie obóz narodowy podjął idee, które pojawiły się w drugiej połowie XIX w. na terenie zaboru pruskiego, i budował na nich polski nacjonalizm. Dmowski chciał tworzyć nowoczesny naród polski⁶⁷⁰. Pozostałe elementy polityki reprezentowanej przez jego środowisko polityczne były podporządkowane temu pierwotnemu założeniu⁶⁷¹. Uważano, że nie jest to możliwe w granicach państwowych sprzed 1772 r., ponieważ nie są w całości zamieszkiwane przez element rdzennie polski, oraz że w państwie opartym na wielu narodowościach nie da się budować nowoczesnej demokracji. Uważano, że Polska powinna być jedynym sąsiadem Rosji na zachodzie, oddzielać ją od Europy Zachodniej. Chciano odwrócić się od Wschodu, zerwać ze wskazaną tradycją i powrócić na zachód, do Europy. W przeciwieństwie do idei jagiellońskiej, w której najważniejszego wroga Polski upatrywano w Rosji carskiej, w założeniach Dmowskiego najpotężniejszym z polskich przeciwników wydawały się Niemcy, jako dobrze rozwinięte gospodarczo, zorganizowane oraz militarystyczne. Wyrazem stanowiska Narodowej Demokracji w tej kwestii jest m.in. pozycja *Niemcy, Rosja i kwestia polska*, autorstwa lidera formacji⁶⁷².

⁶⁶⁷ A. Piskozub, *Między historiozofią a geozofią: szkice z filozofii czasoprzestrzeni ludzkiej*, Gdańsk 1994, s. 153-155; A. Nowak, *Historia i polityka*, dz. cyt., s. 140.

⁶⁶⁸ A. Nowak, *Idea jagiellońska w polskiej pamięci...*, dz. cyt., s. 215.

⁶⁶⁹ O. Halecki, *Polska przedrozbiorowa...*, dz. cyt., s. 3, 4.

⁶⁷⁰ Termin „nowoczesny naród” wprowadził do literatury polskiej Marceli Handelsman. Rozważania te kontynuował i rozwijał Tadeusz Łepkowski i inni. M. Handelsman, *Rozwój narodowości nowoczesnej*, Warszawa 1924; T. Łepkowski, *Polska – narodziny nowoczesnego narodu 1764-1870*, Warszawa 1967; J. Bardach, *Polacy a narody Litwy historycznej – próba analizy systemowej*, „Kultura i społeczeństwo” 1994, nr 2, s. 36; J. Szacki, *Ojczyzna, naród, rewolucja*, Warszawa 1962.

⁶⁷¹ A. Nowak, *Historia i polityka*, dz. cyt., s. 136.

⁶⁷² R. Dmowski, *Niemcy, Rosja i kwestia polska*, Warszawa 1991, m.in. s. 221. Przywołana pozycja ukazała się po raz pierwszy w 1908 r. we Lwowie. Książka była publikowana w języku francuskim, rosyjskim i fińskim. Autor chciał jej nadać zasięg międzynarodowy i dotrzeć do światowej opinii publicznej. Jest uważana za jedno z najważniejszych dzieł Dmowskiego (prócz *Mysli nowoczesnego Polaka* z 1903 r.; *Polityki polskiej i odbudowania państwa polskiego* z 1925 r.). Stanowi manifest Narodowej Demokracji w zakresie polskiej polityki zagranicznej. Jest rozwinięciem oraz uzasadnieniem orientacji prorosyjskiej. Jak dowodził Roman Dmowski, na podstawie przeprowadzonej analizy polskiego położenia geopolitycznego, w przyszłej wojnie Polska powinna dążyć do porozumienia z Rosją oraz prowadzić walkę z Niemcami. Dmowski uważał np.: „To państwo więc w tych rozmiarach, w jakich je historia ostatnich dwóch stuleci zrobiła, ma jedyny

Podkreślano jednocześnie wolę walki z kształtującymi się wtedy nacjonalizmami narodów wchodzących w skład dawnej I Rzeczypospolitej, litewskim i ukraińskim⁶⁷³. Sprzeciwiano się idei dążenia do pojednania z analogicznymi ruchami występującymi na Wschodzie, budowania sieci kontaktów i wspólnego przeciwdziałania caratowi. Upraszczaając, można powiedzieć, że opowiadano się za realizacją koncepcji inkorporacyjnej, oznaczającej przynależność do Polski tych terytoriów, na których większość stanowił polski lud, a pozostałe grupy etniczne i narodowościowe można było łatwo asymilować do polskości. Była to idea sprzeczna z interesami ościennych narodów, ponieważ godziła się na oddanie ich wpływom Rosji. Współpraca z caratem, gdy w wyniku rewolucji 1905 r. powstała pierwsza Duma państwowa Imperium Rosyjskiego, była zjawiskiem korzystnym. Partia założona przez Dmowskiego zyskała swoją reprezentację w Dumie, mogła założyć koło polskie oraz przynajmniej w jakimś zakresie prowadzić propolską oficjalną działalność. Jednocześnie orientacja Romana Dmowskiego była jednoznacznie prozachodnia. Uważał, że Rosja stoi niżej cywilizacyjnie niż Polska, porzucał także misję Polski na Wschodzie i opowiadał się za dążeniem do zachodniego poziomu cywilizacyjnego. Ogromnie duże zasługi miał obóz narodowy i Roman Dmowski⁶⁷⁴ w czasie konferencji pokojowej w Paryżu. Dmowski był jednym z sygnatariuszy traktatu wersalskiego z 28 czerwca 1919 r., który zamykał I wojnę światową i przypieczętował odzyskanie przez Polskę niepodległości⁶⁷⁵. „Do oklasków dla Dmowskiego za uzyskanie jego wytrwałą polityką dostępu do konferencji wersalskiej dla Polski dodać musimy podwójne oklaski dla Piłsudskiego, który nie bacząc na protesty mocarstw zachodnich, gotów był walczyć o silną Polskę wbrew nim – przeciw każdej Rosji”⁶⁷⁶. Jednocześnie wydaje się uzasadnione odnotowanie analogii między poglądami reprezentowanymi przez Adama Czartoryskiego i Romana

ratunek przed sobą, jedyną drogę do uzdrowienia się wewnątrz i odrodzenia swej zewnętrznej potęgi – w zasadniczej zmianie swego charakteru i kierunku swego rozwoju. To nie może być już państwo jednego narodu rosyjskiego, wszystkim innym narzucającego swą kulturę i swe instytucje: siły innych narodów, a przede wszystkim polskiego, muszą być na równi z rosyjskimi powołane do życia, do samoistnej twórczości”. Także: K. Kawalec, *Roman Dmowski*, Warszawa 1996, s. 318.

⁶⁷³ J. Bardach, *O dawnej i niedawnej Litwie*, dz. cyt., s. 263.

⁶⁷⁴ Roman Dmowski (1864-1939) – był polskim politykiem i publicystą politycznym, odegrał pierwszoplanową rolę w okresie odzyskiwania niepodległości, kierując pracami Komitetu Narodowego Polskiego, uznawanego za przedstawicielstwo narodu polskiego wśród państw zwycięskiej Ententy, reprezentował stronę polską na konferencji pokojowej w Paryżu, był sygnatariuszem traktatu wersalskiego (28 czerwca 1919 r.), kończącego I wojnę światową. Założyciel i lider Narodowej Demokracji, ruchu narodowego. W latach 1907-1912 był posłem do drugiej i trzeciej Dumy Imperium Rosyjskiego, poseł na Sejm Ustawodawczy II Rzeczypospolitej, minister spraw zagranicznych w 1923 r.

⁶⁷⁵ H. Batowski, *Między dwiema wojnami 1919-1939*, dz. cyt., s. 34, 37.

⁶⁷⁶ A. Nowak, *Historia i polityka*, dz. cyt., s. 144.

Dmowskiego w kwestii relacji między Polską, Rosją, Europą Zachodnią, która jest widoczna szczególnie w odniesieniu do pierwszej fazy działalności politycznej Czarotorskiego.

Polityka neojagiellońska, której realizację podjął Józef Piłsudski, kierowała się innymi założeniami⁶⁷⁷. Stanisław Cat-Mackiewicz w sposób zdecydowany podsumował różnicę między dwoma kierunkami politycznymi: nacjonalizmem oraz imperializmem. W 1927 r. w *Kropce nad i* stwierdzał, że nacjonalizm dąży do sytuacji, w której określone państwo zamieszkuje „tylko jedna narodowość” i tylko ona ma prawo do pewnych benefitów ekonomicznych wynikających ze swojej panującej pozycji. Imperializm natomiast zasadza się na całkowicie innych założeniach. Państwo stawiające na realizację polityki imperialnej dąży do kontrolowania jak największych obszarów, dlatego musi brać pod uwagę udział „obcych ludów” i w rządzeniu, i w korzyściach natury ekonomicznej, wynikających z polityki prowadzonej przez to państwo⁶⁷⁸. Jednocześnie za uzasadnione należy uznać spostrzeżenie, zgodnie z którym swego rodzaju błędem lub „grzechem”, mającym swe źródła w przyczynach doraźnych, wynikających wtedy z przebiegających aktualnie wydarzeń politycznych, jest zdecydowane rozdzielanie tzw. tradycji piastowskiej oraz tradycji jagiellońskiej, podobne zjawisko należy odnotować w odniesieniu do interpretacji inkorporacyjnej oraz federacyjnej⁶⁷⁹.

Polska tradycja historyczna wielokrotnie była analizowana w sposób krytyczny. Krytyczny namysł obecny był w tekstach naukowych przed II wojną światową, jeszcze w XIX w. oraz na emigracji. Tzw. pesymistyczny nurt namysłu nad polską historią reprezentowany przez szkołę krakowską⁶⁸⁰, został przejęty przez konserwatywne środowisko polityczne Galicji, Stańczyków⁶⁸¹. Podobnie jak nurt pozytywistyczny

⁶⁷⁷ Różniła się przede wszystkim momentem planowanej amalgamacji. Dmowski opowiadał się niejako za koniecznością uzyskania w tym zakresie szybkich efektów, w drodze asymilacji.

⁶⁷⁸ S. Mackiewicz, *Kropka nad i*, Warszawa 1927, s. 31; J. Jaruzelski, *Stanisław Cat-Mackiewicz 1896-1966, Wilno-Londyn-Warszawa*, Warszawa 1994, s. 145. „Gdyby jankesi byli nacjonalistami, nie byłoby Stanów Zjednoczonych, gdyby Anglicy byli nacjonalistami nie byłoby Imperium Brytyjskiego (...) gdyby Polacy byli nacjonalistami, nie byłoby Polski (...) nie byłoby Jagiellonów, Batorego, Władysława IV, gdyby posiadali mentalność pp. Głębińskich, Lutosławskich”.

⁶⁷⁹ R. Juchnowski, *Miejsce geopolityki w polskiej myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 8.

⁶⁸⁰ A. Bocheński, *Duch dziejów Polski*, [w:] tenże, *Historia i polityka...*, dz. cyt., s. 38, 39, 40; pierwodruk: A. Bocheński, *Duch dziejów Polski*, „Kultura” 1947, nr 2-3, s. 145, tekst napisany był w czasie wojny, w 1943 r.; W. Konopczyński, *Obrona kultury zachodniej*, [w:] *Polska w kulturze powszechnej*, red. F. Koneczny, Kraków 1918, s. 32; M. Kornat, „Pesymizm” czy „optymizm”? *Oskar Halecki a spór o wartość dziejowej spuścizny przedrozbiorowej Rzeczypospolitej w historiografii polskiej*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja...*, t. 2, dz. cyt., s. 67.

⁶⁸¹ B. Szlachta, *Z dziejów polskiego konserwatyzmu*, Kraków 2003, s. 139, 169; B. Szlachta, *Konserwatyzm. Z dziejów tradycji myślenia o polityce*, Kraków-Warszawa 1998, s. 206.

w zaborze pruskim – namysł szkoły krakowskiej bazował na klęsce powstania styczniowego i potrzebie poszukiwania realizmu politycznego. Twierdzono, że słabością naszej tradycji historycznej jest fakt, że Jagiellonowie zmienili kierunek polskich dziejów z zachodniego, zapoczątkowanego przez rodzimą dynastię, na wschodni. Uważali, że związek z Litwą oddalił Polskę od wspólnoty zachodnioeuropejskiej oraz wpłynął na silne zaangażowanie w niepotrzebne konflikty terytorialne na wschodzie kontynentu. Krytykowali przeszłość ustrojową polskiego państwa, kolejne zgubne powstania narodowe, niemal aktualne powstanie styczniowe, które uszczupliło stan posiadania narodu polskiego oraz przyniosło ogromne ofiary wśród polskich elit⁶⁸². Opowiadali się za korzyściami płynącymi z realizmu politycznego, a także w tym zakresie za austro-węgierskim lojalizmem wobec cesarza. Dostrzegali pozytywne aspekty silnej władzy królewskiej, krytykowali demokrację szlachecką oraz oligarchię magnacką⁶⁸³.

Stanisław Cat-Mackiewicz⁶⁸⁴, przedstawiciel, a może dziennikarz dotowany przez wileńskich konserwatystów zwanych „żubrami”⁶⁸⁵, redaktor naczelny wileńskiego „Słowa” do 1939 r., jako polsko-litewski patriota dawał dowody swojej fascynacji światem Jagiellonów⁶⁸⁶. Krytykował jednak liczne słabości państwa polskiego, które uniemożliwiały realizację misji na wschodzie Europy, ale także jego własnego potencjału i potęgi, którą miało realizować na wschodzie. Słabości te w konsekwencji doprowadziły do upadku Rzeczypospolitej przed silniejszymi sąsiadami, których państwa przeszły proces modernizacji politycznej, ale także gospodarczej. Popierał te rozwiązania wynikające z tradycji jagiellońskiej, które były zgodne z ideą silnej władzy państwowej, która jako taka byłaby zdolna do prowadzenia

⁶⁸² B. Cywiński, *Obok Orła znak Pogoni*, dz. cyt., s. 134.

⁶⁸³ A. Nowak, *Idea jagiellońska w polskiej pamięci...*, dz. cyt., s. 216.

⁶⁸⁴ Stanisław Cat-Mackiewicz (1896-1966) – pisarz, publicysta polityczny, prawnik, konserwatysta, powiązany z nieformalnym stowarzyszeniem konserwatywnym, tzw. żubrów wileńskich, zwolennik monarchizmu. Był redaktorem naczelnym wileńskiego dziennika „Słowo” w latach 1922-1939. W 1939 r. znalazł się na emigracji – we Francji, a następnie w Wielkiej Brytanii. Był premierem rządu polskiego na uchodźstwie w latach 1954-1955. W 1956 r. zdecydował się na powrót do Polski. Zmarł w Warszawie.

⁶⁸⁵ J. Jaruzelski, *Stanisław Cat-Mackiewicz 1896-1966...*, dz. cyt., s. 61, 71, 130.

⁶⁸⁶ Tamże, s. 122, 143, 145; A. Górski, *Władza polityczna w myśli Stanisława Cata-Mackiewicza*, Kraków 1999, s. 125. Pogląd o fascynacji światem Jagiellonów podzielany przez Mackiewicza kwestionował Jerzy Jaruzelski. Twierdził w pozycji biograficznej mu poświęconej, że Mackiewicz sięgał po pewne przejawy polskiej tradycji politycznej z czasów jagiellońskich z konieczności, nie znajdował bowiem jak twierdził wartościowych poglądów na sprawy ustroju państwa w bardziej aktualnej rodzimej szkole. Z poglądem tym polemizował Artur Górski, dostrzegając autentyczną sympatię Mackiewicza i dla czasów, i dla tradycji jagiellońskich, a także samego wielonarodowego państwa powołanego w Europie Środkowo-Wschodniej przez tę dynastię.

zdecydowanej polityki zagranicznej⁶⁸⁷. Niezgodne z ideą silnej Rzeczypospolitej wady ustrojowe: konfederacje⁶⁸⁸, wolną elekcję, liberum veto, partyjniactwo XVIII wieku, zwalczanie się stronnictw – krytykował w sposób zdecydowany⁶⁸⁹. Czasy Jagiellonów, zdaniem Artura Górskiego, musiały wpływać na Mackiewicza mobilizująco jako pozbawione wielu problemów późniejszych i takie, w których udało się stworzyć państwo od morza do morza, o charakterze wielonarodowego mocarstwa⁶⁹⁰. Mackiewicz dowodził, że dynastia Jagiellonów miała charakter wybitny. Wykazywała się siłą nie tylko wewnętrzną, ale także zewnętrzną. Geniusz nie był cechą zarezerwowaną tylko dla jednego z jej przedstawicieli, ale przechodził w opinii tego autora z pokolenia na pokolenie: „Ale gdy talenty, geniusz polityczny przechodzą z ojca na syna, na wnuka i prawnuka, powstaje wielka dynastia. Zdarza się to w dziejach bardzo rzadko”⁶⁹¹. Jagiellonowie kierowali się nie tylko umiarem, ale też poczuciem sprawiedliwości. Potrafili zachować autorytet wewnętrzny oraz w skali europejskiej.

Mackiewicz był zdania, że na szczególne uznanie zasługiwała polityka zagraniczna prowadzona przez dom Jagiellonów. W jego odczuciu działania te były kierunkowane przez zachowywanie dwóch najważniejszych zasad. Po pierwsze, Jagiellonowie unikali prowadzenia wojny na dwa fronty, po drugie, dążyli do maksymalnie dużej ekspansji dynastycznej, stosując w sposób obfitujący w sukcesy dyplomatyczne politykę małżeństw⁶⁹², podobnie jak Habsburgowie⁶⁹³. Ze wskazanych zasad wynikała, zdaniem Mackiewicza, zdecydowanie rozważna polityka zagraniczna

⁶⁸⁷ A. Górski, *Władza polityczna...*, dz. cyt., s. 125.

⁶⁸⁸ S. Mackiewicz, *Stanisław August*, Kraków 2009, s. 87, 107.

⁶⁸⁹ Tamże, s. 58, np. „Liberum veto było tylko potworną formą prawną tego, co się działo wewnątrz Polski. A treścią wewnętrzną ówczesnej Polski był zanik czynnika państwowego na rzecz czynnika partyjnego. Partyjność – oto co zgubiło Polskę w XVIII wieku! Polska była krajem ludniejszym i bogatszym od wielu innych krajów w Europie. Ale – to takie proste – siła państwowa Polski była rozparcelowana przez partie, które prowadziły niezależnie od władzy państwowej pertraktacje z państwami obcymi. A więc zamiast jednej Polski było ich kilka małych: Polska Potockich, Polska Familii, Polska Branickiego, Polska Radziwiłłowska. Sama Polska Potockich była może silniejsza od niejednego państwa. Ale cóż z tego, kiedy polityka Potockich była zaraz anulowana przez politykę Czartoryskich, ze względu na zasadę konkurencji partyjnej. W ten sposób całe to wielkie państwo stawało się zerem siły politycznej”. S. Mackiewicz, *Dom Radziwiłłów*, Warszawa 1990, s. 123, 124.

⁶⁹⁰ A. Górski, *Władza polityczna...*, dz. cyt., s. 126.

⁶⁹¹ S. Mackiewicz, *Herezje i prawdy*, Warszawa 1962, s. 112.

⁶⁹² A. Górski, *Władza polityczna...*, dz. cyt., s. 127, 128.

⁶⁹³ W przypadku Habsburgów powstało słynne przysłowie mające oddawać sens prowadzonej przez nich polityki dynastycznej: *Bella gerant alii, tu felix Austria, nube* – „Niech inni prowadzą wojny, ty szczęśliwa Austrio, zaślubiaj”. Słowa dewizy wcielił w życie Maksymilian I Habsburg (1459-1519, król Niemiec od 1486 r., cesarz rzymski od 1508 r.), właściwy twórca potęgi domu Habsburgów, na rzecz którego także Rzeczpospolita straciła w późniejszym okresie swoje wpływy w Europie Środkowej i Południowej. Wskazana sentencja dotyczy pierwszego kongresu wiedeńskiego, z 1515 r., w którym wzięli udział: Zygmunt Stary, król Polski i wielki książę litewski, Władysław II Jagiellończyk, król Czech i Węgier, brat Zygmunta, synowie Kazimierza IV Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszanki (von Habsburg) oraz Maksymilian I Habsburg, cesarz rzymski.

prowadzona przez przedstawicieli polsko-litewskiej dynastii panującej. Cechowały ją łagodność i pokojowość. W przypadku Jagiełły realizm i pragmatyzm w polityce zagranicznej nie wynikał tylko z cech charakteru, ale też z przeprowadzonej dokładnej kalkulacji możliwych konsekwencji takiej lub innej postawy politycznej, dowodził publicysta. Cechował ich wrodzony instynkt o charakterze państwowym oraz dynastycznym. Zasadę unikania wojny na dwa fronty realizowali tak Jagiełło, jak i Witold. Unikali sytuacji, w której działania wojenne prowadzone byłyby zarówno przeciwko zakonowi krzyżackiemu, jak i Wielkiemu Księstwu Moskiewskiemu⁶⁹⁴.

Do realizacji w praktyce politycznej wskazanej idei dążył też Kazimierz IV Jagiellończyk (1427-1492), syn Jagiełły⁶⁹⁵, zwany przez Mackiewicza Kazimierzem Wielkim. Cechował go charakterystyczny dla kazimierzowskiego panowania autokratyzm, wyniesiony z „dyktatorskiej” władzy na Litwie: „Czy można mówić o absolutyzmie Kazimierza Jagiellończyka? Rządy osobiste, samowładztwo królewskie stanowiące rys charakterystyczny rządów Kazimierza”⁶⁹⁶. Tendencje te wpływały na politykę wewnętrzną króla. Gdy doszło do wybuchu wojny trzynastoletniej (1454-1466) z zakonem krzyżackim, na prośbę stanów pruskich, które chciały przyłączenia do Polski oraz obrony przed przemocą, której doznawały ze strony zakonu, Kazimierz Jagiellończyk unikał wyraźnie wojny na dwa fronty. Zachowywał przyjazną politykę wobec Moskwy – chciał w ten sposób zabezpieczyć litewską granicę, zjednywał Polsce księcia na Słupsku Eryka II⁶⁹⁷ i unikał mieszania się w konflikt między Szwecją a Danią. Szukał sojuszków na terenie Rzeszy Niemieckiej, która przecież popierała raczej Krzyżaków. W realizacji tych celów politycznych z zakresu prowadzonej polityki międzynarodowej Kazimierz Jagiellończyk wykorzystał zasady polityki dynastycznej: dwie swoje córki wydał za Niemców, jedną za margrabiego Fryderyka Hohenzollerna⁶⁹⁸, drugą za Jerzego Bawarskiego⁶⁹⁹, który okazał się jego

⁶⁹⁴ A. Górski, *Władza polityczna...*, dz. cyt., s. 127, 128.

⁶⁹⁵ I jego czwartej żony Zofii Holszańskiej, córki kniazia Andrzeja Holszańskiego h. Hipocentaur.

⁶⁹⁶ M. Biskup, K. Górski, *Kazimierz Jagiellończyk. Zbiór studiów o Polsce drugiej połowy XV w.*, Warszawa 1987, s. 122.

⁶⁹⁷ Eryk II Słupski (1418/25-1474) – książę wołogoski, (Wołogoszcz, obecnie Wolgast), słupski i szczeciński, syn księcia Warcisława IX, należący do rodu Gryfitów. W 1460 r. miał miejsce jego konflikt terytorialny z królem Polski Kazimierzem Jagiellończykiem, następnie zażegnany. Prowadził walki z zakonem krzyżackim o ziemię lęborsko-bytowską. Po jej zbrojnym podporządkowaniu uzyskał także lenne prawa do niej od korony polskiej. Żonaty z Gryfitką księżną Zofią (było to prawdopodobnie jedyne wzajemne małżeństwo w tym rodzie).

⁶⁹⁸ Fryderyk Starszy Hohenzollern (1460-1536) – władca Ansbach i Bayreuth, syn Albrechta III Achillesa, władcy Brandenburgii, mąż Zofii Jagiellonki (1464-1512). Współpracował z Jagiellonami w sporach między Hohenzollernami a Wittelsbachami.

zwolennikiem, a trzecią za księcia pomorskiego Bogusława⁷⁰⁰. Wojna trzynastoletnia z zakonem krzyżackim zakończyła się drugim pokojem toruńskim i była wielkim sukcesem. Polska uzyskała upragniony dostęp do Bałtyku, i to przez port w Gdańsku⁷⁰¹, ziemię chełmińską, michałowską, wykupiła z rąk krzyżackich stolicę, Malbork. Odtąd stolicą państwa zakonnego stał się Królewiec. Król Polski, wielki książę litewski Kazimierz Jagiellończyk wykorzystywał zatem w sposób rozważny łączoną z planami ekspansji terytorialnej politykę dynastyczną. Zdaniem Michała Bobrzyńskiego, z którym solidaryzował się Cat-Mackiewicz, Kazimierz Jagiellończyk stworzył największy plan federacyjny w dziejach Polski. Miał 6 synów i chciał z tego skorzystać w realizacji zamierzonego przedsięwzięcia. Dążył do powiązania z Polską na mocy prowadzonej polityki dynastycznej nie tylko Litwy, Pomorza, Prus, ale także Czech, Węgier, Chorwacji, Wołoszczyzny⁷⁰². Bobrzyński stwierdzał: „Dlaczego Kazimierz zamiast na tronie czeskim samemu zasiąść, wysłał do Czech Władysława⁷⁰³? Był to wynik wielkiego planu, który polityce polskiej zewnętrznej obmyślił, największego, najśmielszego planu, na jaki się Polska w ogóle w całym swoim istnieniu dziejowym zdobyła. Zamierzając związać ściśle z Polską i przyłączyć do niej nie tylko Litwę i Prusy, ale też Czechy, Węgry, a nawet Wołoszę, mniemał Kazimierz, że jeden panujący tytu i tak odmiennych państw pomyślnie rządzić i utrzymać nie zdoła. Mając zaś sześciu synów, postanowił z tego skorzystać i osadzając na tronie każdego z tych państw jednego ze synów, wszystkich braci pod przewodnictwem króla polskiego ściśle przymierzem zjednoczyć, a temsamem z Polski utworzyć ognisko jednej wielkiej federacji narodów pod jagiellońskim berłem. Plan ten tak dokładnie był

⁶⁹⁹ Jerzy Bawarski Bogaty Wittelsbach (1455-1503) – mąż Jadwigi Jagiellonki (1456-1516), władca Bawarii. Ślub Wittelsbacha z polską królową w 1475 r., w mieście Landshut, w dolnej Bawarii, był jedną z największych uroczystości ówczesnej Europy. Wydarzenie do dziś jest rekonstruowane jako *Wesele z Landshut, Landshuter Hochzeit*. Małżonkowie nie doczekali się męskiego potomka, a księstwo Bawarii po śmierci Jerzego zmagало się z wojną o sukcesję po nim (1504-1505). Na ten temat: Biskup M., *Wokół „landshuckiego wesela” 1475 roku*, [w:] M. Biskup, K. Górski, *Kazimierz Jagiellończyk*, dz. cyt., s. 285.

⁷⁰⁰ Bogusław X Pomorski, Gryfita (1454-1523) – był synem Eryka II, księcia szczecińskiego, słupskiego, wołogoskiego. Uważany jest za posiadającego talent polityczny, który zapewnił mu przydomek wielkiego, prowadził dojrzałą i sprawną politykę. Żonaty z Anną Jagiellonką (1476-1503). Do jego zasług należy umocnienie władzy książęcej, m.in. poprzez powołanie sądu nadwornego, utworzył centralną administrację księstwa i zreformował państwo. Jego matką była Elżbieta Piastówna, córka księcia śląskiego Bolka Świdnickiego.

⁷⁰¹ Pokój toruński z 1466 r., zawarty między Królestwem Polskim i zakonem krzyżackim, zakładał lenną pozycję zakonu wobec państwa polskiego. Polska uzyskała cenne nabytki terytorialne: ziemię pomorską (z Gdańskiem) i michałowską, chełmińską, a także ważne miasta, takie jak: Malbork, z ogromnym ceglany zamkiem krzyżackim, dotychczasową stolicę zakonu, Elbląg, Sztum, Lidzbark Warmiński i tamtejsze biskupstwo, także z Olsztynem.

⁷⁰² B. Zientara, *Historia powszechna średniowiecza*, dz. cyt., 449, 453.

⁷⁰³ Mowa o Władysławie II Jagiellończyku, synu Kazimierza IV Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszanki.

obmyślanym, że jeden ze synów Kazimierza Fryderyk przyjął święcenia kapłańskie, ażeby objąć stolicę biskupią, a zarazem księżęcą warmijską, i na czele Prus stanąć”⁷⁰⁴.

Mackiewicz fascynowała postać Kazimierza Jagiellończyka oraz stworzona przez niego koncepcja środkowoeuropejskiego związku państw, jagiellońskiej federacji⁷⁰⁵. Jagiellończykowi koncepcji nie udało się w całości zrealizować. Jego pierworodny syn Władysław II w 1471 r. objął koronę czeską, a od 1490 r. panował także na Węgrzech i w Chorwacji. Było to złamanie planów kazimierzowskich, ponieważ ten koronę węgierską widział na skroniach Aleksandra, który w 1492 r. po śmierci ojca został wielkim księciem litewskim, a w 1501 r. także królem Polski. Stanisław Mackiewicz w książce *Dom Radziwiłłów* stwierdzał, że Kazimierz Jagiellończyk otrzymał propozycję koronacji cesarskiej, w wyniku której stałby się władcą Świętego Cesarstwa Rzymskiego – „Kazimierz Jagiellończyk otrzymał propozycję włożenia mu na głowę korony cesarskiej św. Imperium Rzymskiego”⁷⁰⁶. Zdaniem Cata państwo polskie w tamtym okresie było największą potęgą europejską. Podobnej pozycji nigdy już nie udało mu się uzyskać. Podkreślał, że: „Polityka Jagiełły, Witolda, Kazimierza Jagiellończyka była polityką dobrą. Na odcinku krzyżackim poprzez Grunwald i wojny Kazimierza Jagiellończyka odwrócili oni niebezpieczeństwo, dali Polsce granicę pokoju toruńskiego. W chwili ślubu Jadwigi z Jagiełłą państwo polskie obejmowało zaledwie 100 tysięcy km kw. Dom Gedymina ujedenaścokrotnił terytorium państwowe. Nie sposób nie przyznać, że była to polityka odpowiadająca zamiarom jej twórców”⁷⁰⁷. Trudno o lepszego piewę domu Jagiellonów.

Przedstawiciele szkoły krakowskiej uważali, że polska historia jest bardziej powodem do samokrytyki narodu i jego warstw politycznych niż źródłem do poszukiwania chwały, na co wskazywałem uwagę wcześniej. Józef Szujski, Michał Bobrzyński krytykowali zwrot na wschód przeprowadzony w Polsce za rządów Jagiellonów. Podkreślali, że oddalił Polskę od cywilizacji zachodnioeuropejskiej oraz spowodował wmieszanie jej w liczne awantury na wschodzie Europy⁷⁰⁸. Polemizował z tym stanowiskiem Stanisław Cat-Mackiewicz. Pozostawały jednak także wspólne płaszczyzny namysłu. Potępiali np. rozbuchany republikanizm doby demokracji szlacheckiej, twierdząc, że miał charakter wręcz anarchistyczny, w związku

⁷⁰⁴ M. Bobrzyński, *Dzieje Polski w zarysie*, t. 1, dz. cyt., s. 281, 282.

⁷⁰⁵ S. Mackiewicz, *O jedenastej – powiada aktor – sztuka jest skończona: Polityka Józefa Becka*, Londyn 1942, s. 92.

⁷⁰⁶ S. Mackiewicz, *Dom Radziwiłłów*, Warszawa 1990, s. 24.

⁷⁰⁷ S. Mackiewicz, *Zielone oczy*, Warszawa 1987, s. 35.

⁷⁰⁸ J. Szujski, *Historii polskiej treściwie opowiedzianej książek dwanaście*, Warszawa 1889, s. 73, 74.

z powyższym w czasach jagiellońskich doceniali przejawy pewnych działań na rzecz wzmocnienia władzy królewskiej⁷⁰⁹. Należeli do środowisk opowiadających się za potrzebą silnej władzy państwowej. Namysł przedstawicieli szkoły krakowskiej nie był pozbawiony fascynacji światem Jagiellonów⁷¹⁰. Mimo krótko wskazanej krytyki tradycji jagiellońskiej i gorzkiego namysłu nad polskimi dziejami prowadzonych przez przedstawicieli szkoły krakowskiej, tzw. pesymistów polskiej historiografii końca XIX w., kolejnym momentem popularności tej tradycji stał się początek wieku XX. Znowu została odnowiona, jak w czasie powstań narodowych wieku XIX, przez ruch o charakterze niepodległościowym. Niepodległość można było odzyskać tylko w oparciu o ziemię I Rzeczypospolitej – zagarniętą w 82% przez Rosję. W związku z tym dążono do walki z Imperium Rosyjskim.

Za XX-wiecznego odnowiciela tradycji jagiellońskiej uważa się Józefa Piłsudskiego, lidera podziemnej wtedy partii politycznej założonej w 1892 r. – Polskiej Partii Socjalistycznej⁷¹¹. To m.in. on nadał polskiemu ruchowi socjalistycznemu charakter niepodległościowy. Piłsudski wywodził się ze starej bogatej litewskiej rodziny szlacheckiej h. Kościesza, która posiadała duży majątek w Zułowie, dawną własność kniaziów Ogińskich (11 tys. ha). Przez matkę, wywodzącą się z Billewiczów, rodziny zamożniejszej wtedy od Piłsudskich, uczony był postawy antyrosyjskiej⁷¹². Należał do tzw. generacji niepokornych, pokolenia urodzonego w okresie powstania styczniowego,

⁷⁰⁹ M. Bobrzyński, *Dzieje Polski w zarysie*, t. 2, Warszawa 1881, s. 93, 94, „Jeżeli jednak trudno historykowi zapuszczać się dzisiaj w przypuszczenia idące tak daleko, to musi za to stwierdzić, że unia w tej postaci, jak ją zawarto, była zasadniczym błędem. Nie na to naród Polski przez dwa wieki nad cywilizacją wschodnich pustkowiów krwawym potem pracował, aby ostatecznie z krajów tych stworzyć gniazdo możnowładczej anarchii i buty”.

⁷¹⁰ Do przedstawicieli szkoły krakowskiej zajmujących się dziejami jagiellońskimi zaliczamy Karola Szajnochę, autora: *Jadwiga i Jagiello 1374-1413. Opowiadanie historyczne*, Lwów 1861, jej przedstawicielami byli także przede wszystkim: Julian Klaczko (*Aneksja w dawnej Polsce (Unia Polski z Litwą)*, Kraków 1901), Józef Szujski (*Historii polskiej treściwie opowiedzianej ksiąg dwanaście*, Warszawa 1889, *Dzieje Polski podług ostatnich badań spisane*, Lwów 1862-1866, *Dzieła Józefa Szujskiego*, wydanie zbiorowe, Kraków 1885.), Stanisław Smółka (*Kiejstut i Jagiello*, Kraków 1888, *Unia Litwy z Koroną*, Kraków 1903), Michał Bobrzyński (*Dzieje Polski w zarysie*, t. 1, 2, Warszawa 1881).

⁷¹¹ L. Wyszczelski, *Polska mocarstwowa. Wizje i koncepcje obozów politycznych II Rzeczypospolitej. Międzymorze, federalizm, prometeizm, kolonie i inne drogi do wielkości*, Warszawa 2015, s. 33.

⁷¹² W. Sieroszewski, *Marszałek Józef Piłsudski. Życiorys*, Warszawa 1938, s. 6. „Ojciec Piłsudskich, też Józef, były komisarz powstańczy na Żmudzi, wykształcony agronom, zajęty gospodarstwem, sprawami społecznymi, pracą naukową mało udzielał się rodzinie. Wychowywała dzieci głównie matka, p. Maria, z domu Billewiczówna. Gorąca patriotka, charakter silny, prawy, wzniosły, «nie starała się nawet ukrywać przed nami bólu i zawodu z powodu upadku powstania, owszem, wychowywała nas robiąc właśnie nacisk na konieczność dalszej walki z wrogiem ojczyzny...»; W. Suleja, *Józef Piłsudski*, Wrocław 2009, s. 7, 8, 9. Na temat sytuacji materialnej rodziny Piłsudskich, na podstawie wspomnień Bronisława Piłsudskiego: „Sytuacji materialnej coraz cięższej, wyznaczonej ciągłymi zmianami mieszkania – na gorsze – i dotkliwymi brakami, nawet odcieży. Jakże dramatycznie brzmi zapis z 15 marca 1882 r.: «Ziuk do klasy nie chodzi bo majątek nie ma»”; A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867-1935*, dz. cyt., s. 21, 22.

pod zaborami, wychowywanego w kulcie powstań oraz walki o niepodległość⁷¹³. W domu przesiąkł kultem powstania styczniowego z 1863 r.⁷¹⁴ Postawy dziedziczone po przodkach, domowe wychowanie czyniły go, podobnie jak wcześniej Adama Czartoryskiego, kontynuatorem tradycji jagiellońskiej, niejako z urodzenia. Podobno jedną z jego ulubionych lektur była XVI-wieczna *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi* autorstwa Macieja Strykowskiego⁷¹⁵, która wysławiała polsko-litewskie imperium Jagiellonów⁷¹⁶. Marszałek posiadał ją w swojej bibliotece w dworcu Milusin w Sulejówku. Jako przedstawiciel ugrupowania dążącego do realizacji w praktyce politycznej ideologii socjalistycznej odrzucał nacjonalizm, a w wyznawanej przez siebie wizji polskości opowiadał się za porozumieniem z Litwą, Ukrainą, Białorusią; dożył do sojuszu z tymi narodami i budowy z nimi wspólnego związku państwowego.

Piłsudski do idei federacyjnej⁷¹⁷ nawiązał już w tekście z 1893 r. *Stosunek do rewolucjonistów rosyjskich*⁷¹⁸, opublikowanym na łamach miesięcznika „Przedświt. Czasopisma społeczno-politycznego. Organu Związku Zagranicznego Socjalistów Polskich”. Opublikowany komentarz nadesłał z kraju. Artykuł powstał po powrocie Piłsudskiego z Syberii w 1892 r. i stanowił uzupełnienie *Szkiecu programu PPS*⁷¹⁹, który był wówczas załącznikiem programu politycznego polskich socjalistów, Polskiej Partii

⁷¹³ B. Cywiński, *Rodowody niepokornych*, Paryż 1985, s. 13, 156.

⁷¹⁴ W. T. Kulesza, *Mysł polityczna Józefa Piłsudskiego...*, dz. cyt., s. 52; A. Micewski, *W cieniu marszałka...*, dz. cyt., s. 18, 19; J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego 1914-1918*, Warszawa 1978, s. 16, 76; A. Garlicki, *U źródeł obozu belwederskiego*, Warszawa 1983, s. 12, 15, 217.

⁷¹⁵ Maciej Strykowski vel Strykowski (1547-1593) – polski duchowny, historyk, a także pisarz i poeta, autor przede wszystkim *Kroniki polskiej, litewskiej, żmudzkiej i wszystkiej Rusi* z 1582 r., w której przedstawił dzieje Polski do 1581, korzystał z kronik wcześniejszych, m.in.: Jana Długosza i Macieja Miechowity. Opracował także dzieło poświęcone dziejom Litwy i Rusi. Jego piśmarstwo cieszyło się dużą popularnością wśród szlachty.

⁷¹⁶ M. Strykowski, *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi, 1582 r., wydanie nowe poprzedzone wiadomością o życiu i pismach Strykowskiego*, t. 1, 2, wyd. M. Malinowski, Warszawa 1846.

⁷¹⁷ Lub może raczej terytoriów dawnej federacji polskiej, I Rzeczypospolitej, na których PPS chciała mieć w ramach środowisk rewolucyjnych Imperium Rosyjskiego głos decydujący.

⁷¹⁸ J. Piłsudski, *Stosunek do rewolucjonistów rosyjskich*, „Przedświt” 1893, nr 8, s. 1, 2; J. Piłsudski, *Stosunek do rewolucjonistów rosyjskich*, [w:] tenże, *Pisma zbiorowe*, t. 1, Warszawa 1937, s. 42.

⁷¹⁹ S. Mendelson, *Szkiec programu Polskiej Partii Socjalistycznej*, „Przedświt” 1893, nr 5, s. 2; S. Mendelson, *Szkiec programu Polskiej Partii Socjalistycznej*, [w:] *Polskie programy socjalistyczne, 1878-1918*, red. F. Tych, Warszawa 1975, s. 216, 242. Znalazł się w nim paragraf poświęcony Litwie i Rusi: „5. Kwestia Litwy i Rusi. Polska partia socjalistyczna, zgodnie z punktem 2. swych celów politycznych, uważa za potrzebne rozszerzenie swej działalności na prowincje dawniej z Rzeczypospolitą Polską związane. W stosunku swym do istniejących organizacji litewskich i rusińskich partia kierować się będzie usiłowaniami wytworzenia zjednoczonej siły politycznej w celu zwalczania ciężącego nad krajem ucisku. Zjazd uważa, że partia nasza powinna jak najrychlej wystąpić z odezwą do rosyjsko-żydowskich kółek na Litwie i Rusi, wykazując im ich rasyfikacyjną działalność jako sprzeczną zarówno z interesami politycznego wyzwolenia Litwy i Rusi, jak i z interesami swobody w Rosji”.

Socjalistycznej. Stanowił początek udziału Józefa Piłsudskiego w kształtowaniu programu polskiego socjalizmu niepodległościowego. Podkreślał: „Lecz walka z caratem jest tylko walką z jedną formą rządu rosyjskiego w Polsce i nie wypełnia wcale naszego programu politycznego. P. P. S. wystawia w swym programie żądanie samodzielnej Rzeczypospolitej demokratycznej. Stosownie do tego żądania szkic programowy, zamieszczony w Nr 5 *Przedświtu* wymaga przy zawieraniu stosunków z rosyjskimi grupami zaznaczenia swej polityki separatystycznej”⁷²⁰. Wyraził opinię, zgodnie z którą Polacy muszą walczyć o niepodległość m.in. ze względu na barbarzyński ucisk caratu, nie znajdują jednak zrozumienia wśród rewolucjonistów rosyjskich, którzy podlegają, podobnie jak inni Rosjanie, rządowej indoktrynacji i narodowemu szowinizmowi, który stał się w Rosji ideą modną: „Napotykam naiwne zdania, że Litwa i Ruś są prawie Wielkorosyją, gdyż na ulicach miast przyjezdne urządzenie rozmawia po rosyjsku, i że w tym języku można się na wsi z ludem porozumieć. Usłyszymy zdanie, że rząd rosyjski broni lud polski od ucisku szlachty, i że zatem spełnia wielkie posłannictwo Rosji – oswabdzania i obrony uciśnionych. Usłyszymy nawet i cyniczne zdanie, że Polska, jako kraj stojący wyżej pod względem kultury i rozwoju kapitalizmu, posłużyć może za narzędzie do rozsądzenia form istniejących w Rosji, nie powinna więc być oddzieloną, gdyż to wstrzymałoby rozwój ruchu socjalistycznego w Rosji”⁷²¹. Dostrzegał, że sprawa PPS nie ma przyjaciół wśród rewolucjonistów rosyjskich. Twierdził, że muszą oni zająć zdecydowane stanowisko w kwestii polskiej. W innym wypadku oznaczać to będzie ich zgodę na program rządu carskiego. Zgodnie z poglądami prezentowanymi wówczas przez Piłsudskiego istniała możliwość nawiązania kooperacji między polskimi socjalistami z PPS oraz rewolucjonistami z Rosji, pod warunkiem, że wyraziliby oni zgodę na wiodącą rolę działaczy pepeesowskich w akcjach niepodległościowych na „terenie objętym działalnością P. P. S.” – ziemiach dawnej I Rzeczypospolitej, litewsko-ruskich. Podobny pogląd był wyrażony już wcześniej w *Szkicu programu PPS*.

Reprezentowane przez PPS oraz Józefa Piłsudskiego podejście do spraw narodowościowych, wyklarowane we współpracy z Leonem Wasilewskim⁷²²,

⁷²⁰ J. Piłsudski, *Stosunek do rewolucjonistów...*, dz. cyt., s. 1.

⁷²¹ Tamże, s. 2.

⁷²² Leon Wasilewski (1870-1936) – polski działacz państwowy, jeden z liderów PPS, należał do grona bliskich współpracowników J. Piłsudskiego, pod koniec XIX w. działał w Lidze Narodowej, sympatyzował z endecją, następnie przeszedł na stanowisko socjalistyczne, przebywał w Londynie, wydawał tam pismo „Przedświt”, następnie w Galicji, wydawał pismo „Robotnik”. Minister spraw zagranicznych w rządzie Jędrzeja Moraczewskiego. W czasie konferencji pokojowej w Paryżu

nawiązujące do *Szkicu programu PPS* oraz *Stosunku do rewolucjonistów rosyjskich*, przedstawiono w tekście mającym charakter PPS-owskiej broszury propagandowej i najważniejszej wówczas wypowiedzi dotyczącej tych kwestii: *We wspólnym jarzmie. O narodowościach przez carat uciskanych*, wydanym w 1901 r. w Londynie⁷²³. Dowodzą w nim, że z wielu powodów Litwa stanowi przedłużenie Polski i nie ma obiektywnych podstaw do samodzielnego państwowego istnienia. Zadaniem polskiej polityki powinno być takie zorganizowanie państwa, w którym narodowości: polska, litewska, białoruska i żydowska uzyskają możliwość swobodnego rozwoju. Żadna ze wskazanych narodowości nie powinna mieć charakteru dominującego wobec pozostałych, co zdaniem autora(-ów) było konieczne ze względu na występowanie na omawianych ziemiach „gmatwaniny stosunków narodowościowych”⁷²⁴. Zgodnie ze wskazanym drukiem PPS relacje między narodami pogranicza polsko-rosyjskiego miały mieć zatem równoprawny charakter, a ich byt polityczny uzależniony był od wejścia w sojusz z Polską. Przywołane poglądy wskazują na rozwój w PPS pod koniec XIX, na początku XX w. programu o charakterze federacyjnym, który miał wydźwięk demokratyczny⁷²⁵. Uzasadnione jest także stwierdzenie, że miał on, w pewnym zakresie, naturę neojagiellońskiego imperializmu⁷²⁶. We współpracy z niezadowolonymi

współpracował z Komitetem Narodowym Polskim. Uczestniczył w negocjacjach nad pokojem kończącym wojnę polsko-bolszewicką. W II RP był szefem Instytutu Badań Najnowszej Historii Polski oraz Instytutu Badań Spraw Narodowościowych. Zwolennik koncepcji federacyjnej oraz prometejskiej.

⁷²³ L. Wasilewski, *We wspólnym jarzmie. O narodowościach przez carat uciskanych*, Londyn 1901; J. Piłsudski, *List z 19 XI 1899 do Leona Wasilewskiego*, [w:] tenże, *Listy Józefa Piłsudskiego z okresu jego pracy w PPS*, „Niepodległość” 1985, t. 18, s. 10. Wskazany list świadczy o znacznym wpływie Józefa Piłsudskiego, ps. Wiktor, na publikację. Pojawiają się w nim wytyczne dotyczące pracy Wasilewskiego, *We wspólnym jarzmie*, które były następnie naniesione. Np.: „Sądzę więc, że trzeba zrobić miejsce, opuszczając rzeczy mniej potrzebne. Za takie uważam 1) cały prawie dział 1 «Narody i plemiona ujarzmione przez Rosję» – poświęcony etnografii i geografii państwa rosyjskiego, można go skrócić do rozmiarów minimalnych i wciągnąć do wstępu. Nie mamy potrzeby w broszurze agitacyjnej szczegółowo opisywać skład etnograficzny (...)” itd. A. Nowak, *Piłsudski a Rosja: geneza antyimperialnej myśli (1905 r.)*, [w:] *Józefa Piłsudskiego pojedynek z imperium (1887-1917)*, red. H. Głębocki, Kraków 2018, s. 49.

⁷²⁴ J. Piłsudski, *List z 19 XI 1899 do Leona Wasilewskiego*, dz. cyt., s. 12. Piłsudski dowodził tam: „Przyszłość – brak danych dla samodzielności; najlepsze urządzenie się z Polską, z zabezpieczeniem Polakom, Litwinom, Białorusinom i Żydom, swobodnego rozwoju i usunięciem wielkiej przewagi jednej narodowości nad drugą, co jest koniecznym wobec ogromnej gmatwaniny stosunków narodowościowych”; A. Friszke, *Jeden z niepokornych. Leon Wasilewski*, [w:] L. Wasilewski, *Piłsudski jakim go znałem*, Warszawa 2013, s. 22.

⁷²⁵ Wybitny teoretyk PPS Kazimierz Kelles-Krauz uważał, że Polska stoi na wyższym od Rosji poziomie cywilizacyjnym, w związku z tym zadaniem politycznym powinno stać się wyzwolenie spod rosyjskiej władzy oraz powołanie w drodze dobrowolnej federacji z Litwą oraz Ukrainą nowego układu geopolitycznego w Europie Środkowo-Wschodniej. Uważał Polskę za rodzaj przedmurza europejskiego wobec caratu. K. Kellez-Krauz, *Naród i historia. Wybór pism*, Warszawa 1989, s. 131; A. Nowak, *Piłsudski a Rosja: geneza antyimperialnej myśli...*, dz. cyt., s. 47; K. Łastawski, *Polska racja stanu po wstąpieniu do Unii Europejskiej*, dz. cyt., s. 44.

⁷²⁶ A. Nowak, *Idea jagiellońska w polskiej pamięci...*, dz. cyt., s. 217.

nierosyjskimi narodami Imperium Rosyjskiego Piłsudski widział szansę dla Polski. Uważał, że polscy socjaliści dysponują potencjałem odpowiednim, by wykorzystać niezadowolenie narodowości nierosyjskich oraz wpłynąć na przeprowadzenie w Rosji odśrodkowej akcji, która mogłaby rozbić państwo carów od wewnątrz, zgodnie z występującymi na jego terytorium podziałami i konfliktami narodowościowymi. Piłsudski w swoim programie politycznym za element kluczowy uznawał zachowanie związku odbudowanej po zaborach Polski ze wschodnimi terytoriami I Rzeczypospolitej oraz zamieszkującymi je narodowościami⁷²⁷. Kwestią niejednoznaczną pozostawała jednak szczegółowa organizacja tych relacji, to, jaką wskazany związek polsko-litewsko-ruski/ukraiński ma mieć postać.

Wskazane dokumenty programowe PPS autorstwa lub współautorstwa Piłsudskiego: *Stosunek do rewolucjonistów rosyjskich* oraz *We wspólnym jarzmie. O narodowościach przez carat uciskanych*, stanowiły podstawę ideową działalności politycznej prowadzonej także po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r.⁷²⁸ Koncepcja federacyjna obozu socjalistycznego⁷²⁹ Piłsudskiego w chwili odbudowy Polski odtwarzała najważniejsze założenia idei jagiellońskiej. Realizacja tak szeroko zakrojonej, tolerancyjnej i wielonarodowościowej polityki była w początkowym okresie niepodległości niezwykle trudna. Dlatego także post factum zastanawiano się, czy zadania, jakie postawiła przed sobą II Rzeczpospolita na samym początku swego istnienia, dążąc do realizacji w praktyce politycznej: wyzwolenia narodów Europy Wschodniej spod bolszewickiego wówczas jarzma, nadania alternatywnej wobec zastanej struktury organizacji międzynarodowej regionowi, dążenia do odtworzenia jagiellońskiej wspólnoty, po 123 latach dzielących ostatni rozbiór Polski od daty odzyskania niepodległości i poprowadzenia jej przeciwko imperializmowi rosyjskiemu, nie były zbyt wielkie dla nowo powstałego państwa. Musiało sobie ono poradzić przecież z licznymi wewnętrznymi trudnościami, jak przede wszystkim zespolenie ziem trzech zaborów w jedną zwartą całość, budowa od zera administracji, działania na rzecz pobudzenia polskiej gospodarki, edukacji i kultury. Zadania, które stały przed Polską, jako odradzającym się państwem dużych rozmiarów (około 390 tys. km² powierzchni), bez wszystkich problemów natury międzynarodowej i tak były wystarczająco pokaźne.

⁷²⁷ J. Piłsudski, *List z 19 XI 1899 do Leona Wasilewskiego*, dz. cyt.

⁷²⁸ A. Nowak, *Piłsudski a Rosja: geneza antyimperialnej myśli...*, dz. cyt., s. 29, 48; A. Nowak, *History and Geopolitics: A Contest for Eastern Europe*, Warszawa 2008, s. 170.

⁷²⁹ R. Aron, A. Marc, *Principes du Federalisme*, Paryż 1948, s. 9. W przywołanej pozycji wskazuje się na relację zachodzącą między programem socjalistycznym a federalizmem.

Podstawy światopoglądu, który leżał u podłoża koncepcji ideowej wyrastającej także z pewnej praktyki politycznej Piłsudskiego w ówczesnej Polsce realizowanej, szczególnie w ramach polityki wschodniej, we wczesnym okresie formowania się polskiej niepodległości odnawiającej ideę jagiellońską, Stanisław Cat-Mackiewicz w tekście *Kto mnie wołał, czego chciał*, stanowiącym niedokończoną biografię Adolfa Bocheńskiego z 1948 r., opisał w sposób następujący: „Myślałem kategoriami Rzeczypospolitej XVII wieku i dla mnie Litwin czy Białorusin był takim samym obywatelem Rzeczypospolitej jak ja. Nie chciałem go upośledzać ani odmawiać mu jakichkolwiek praw politycznych, które sam posiadałem, lecz uważałem, że narody te nie powinny tworzyć państw samodzielnych, lecz powinny się znaleźć w jednym organizmie państwowym z nami, najlepiej w jakimś odrodzonym Wielkim Księstwie Litewskim związanym jak najściślej z Polską. Sposób mego myślenia był myśleniem państwowym, kategoria państwo przesłaniała mi kategorię naród. Bocheński natomiast myślał absolutnie kategoriami narodowymi. Była między nami ta różnica, jaka zachodziła między Wilnem a Lwowem. Miałem do czynienia z Litwinami, narodem małym, niezdolnym do stworzenia wielkiego państwa i Białorusinami, narodem podatnym na wszelką asymilację. Sam z pochodzenia byłem Litwino-Białorusinem, jak cała szlachta polska na Litwie. Bocheński odwrotnie nie poczuwał się do krwi ukraińskiej w żyłach, natomiast uznawał prawo Ukraińców do stworzenia własnego państwa, a nawet uważał, że im to państwo ukraińskie będzie większe, silniejsze i bardziej zbliżone do typu mocarstwa, tym dla Polski będzie lepiej, ponieważ tylko w ten sposób można rozbić potęgę rosyjską, a gdy Rosja rozpadnie się na Rosję właściwą i Ukrainę, Polska, w myśl zasady relatywizmu politycznego, posunie się o jeden stopień dalej w pochodzie do mocarstwowości”⁷³⁰. Słowa te oddają określony sposób myślenia o miejscu i charakterze Polski w Europie Środkowo-Wschodniej, w którym swoje teoretyczne uzasadnienie znajdowała koncepcja obozu piłsudczykowskiego. Pozwalają także zaobserwować pewne przejście w sposobie myślenia Piłsudskiego: „Krótko mówiąc, wyobraźnię polityczną Piłsudskiego możemy zobaczyć w ruchu – od fazy, którą tu nieco żartobliwie nazwaliśmy «starolitewską», do

⁷³⁰ S. Cat-Mackiewicz, *Wunderkind. Rzecz o Adolfie Bocheńskim*, red. J. Sadkiewicz, Kraków 2017, s. 114, 115; K. M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu...*, dz. cyt., s. 207, 208; A. Nowak, *Historie politycznych tradycji...*, dz. cyt., s. 206; S. Mackiewicz, *Kto mnie wołał, czego chciał. Niedokończony szkic o Adolfie Bocheńskim*, Londyn 1948, s. 28, 29; opinia Mackiewicza na temat Bocheńskiego: *Kto mnie wołał, czego chciał*, Warszawa 1972, s. 229.

fazy, w której punkt ciężkości przechodzi w stronę Ukrainy i uznania odrębnych narodowo-państwowych aspiracji na dawnych kresach Rzeczypospolitej”⁷³¹.

Zdaniem Timothy’ego Snydera poglądy polityczne Piłsudskiego, które określał mianem socjalistycznego federalizmu, *socialist federalism*, należałoby umieścić między patriotyzmem o charakterze wczesnonowożytnym a polityką uprawianą przez partie o charakterze masowym, jaką było w polskich warunkach Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne. Snyder wskazywał na tradycyjny patriotyzm Piłsudskiego oraz etniczny nacjonalizm Romana Dmowskiego. Podkreślał trzy najważniejsze elementy, które różniły przedstawicieli dwóch stronnictw: w przypadku Piłsudskiego poglądy wynikały z dziedziczonej tradycji, a nie wynalezionej historii, *invented history*; socjalistyczny federalizm rozwijał się nie dzięki dążeniu do oświecenia mas, ale za sprawą konspiracji zaufanych towarzyszy; a także piłsudczycy narodowość odczytywali nie w kategoriach lingwistycznych, ale statusu przynależności grupowej – nie chodziło o twierdzenie, że wszyscy zamieszkujący dany teren należą do jednej grupy etnicznej i dlatego zasługują na państwo narodowe, ale o dostrzeganie różnic i kanalizowanie ich w ramach republikańskiej idei polskiego obywatelstwa. Praktyka polityczna marszałka posiadała głębokie korzenie. Istotne był wybór mechanizmu, który miał wspólnotę spajać w jedną całość. Wśród przedstawicieli federalizmu miało to być z pewnością państwo, dające w swych założeniach szerokie wolności różnym narodowościom, autonomię, a nie naród, mający stanowić genezę wspólnoty obozu narodowego⁷³².

Józef Piłsudski miał możliwość realizowania wizji politycznej, której stał się reprezentantem⁷³³. Podstawy do jej praktycznej realizacji pojawiły się, gdy w wyniku pierwszej wojny światowej najważniejsze imperia europejskie upadły – Austro-Węgry Habsburgów, Prusy Hohenzollernów, Rosja Romanowów, ale także Turcja dynastii Osmańskiej⁷³⁴. Józef Piłsudski na czele nowo powstałego państwa stanął w listopadzie 1918 r. Jego działalność polityczno-militarna dotyczyła obszarów dawnego państwa polsko-litewskiego, którego jednymi z najwybitniejszych władców byli Jagiełło oraz Kazimierz Jagiellończyk. Przystąpił do próby realizacji na tych terenach koncepcji, którą analizowaliśmy wyżej, musiał się jednak zmierzyć z wielkimi przeciwnościami i w ostatecznym bilansie nie udało mu się tej idei zrealizować. Wydaje się jednak, że na

⁷³¹ A. Nowak, *Historie politycznych tradycji...*, dz. cyt., s. 206, 207.

⁷³² T. Snyder, *The Reconstructions of Nations: Poland, Ukraine, Lithuania, Belarus, 1569-1999*, Londyn 2009, s. 58.

⁷³³ A. Nowak, *Historie politycznych tradycji...*, dz. cyt., s. 204.

⁷³⁴ A. Nowak, *Putin. Źródła imperialnej agresji*, Warszawa 2014, s. 36.

stałe zagościła ona w polskim dyskursie geopolitycznym, poświęconym miejscu Polski w Europie, roli, jaką ma odgrywać w Europie Środkowej i Wschodniej. Chociaż wydaje się, że rola Piłsudskiego w tym względzie nie była decydująca, był jednym z reprezentantów, realizatorów tej – jak staraliśmy się wykazać wyżej – starej polskiej tradycji historycznej, która swoimi źródłami sięga jeszcze pierwszych Piastów, z Bolesławem Chrobrym na czele, ale przecież także Bolesławem Śmiałym, któremu również udało się zdobyć Kijów⁷³⁵, czyli stolicę tej Rusi, która w swojej historii była najmocniej związana z polskością.

Do najważniejszych zagrożeń i przeciwności, z którymi zmagał się naczelnik państwa, należy zaliczyć przede wszystkim najazd bolszewicki – to wówczas miała także upaść jego „Polska wschodnia”, a jednak w sensie namysłu nad sprawami międzynarodowymi wydarzenia tego czasu nie stanowiły jej kresu⁷³⁶ – oraz rozwój ugrupowań o charakterze nacjonalistycznym w Europie Środkowo-Wschodniej, w Polsce i sąsiednich narodach, które reprezentowały inną wizję polityczną, optowały za budową państw narodowych, w miarę możliwości homogenicznych, jeżeli chodzi o ich strukturę narodowościową. W latach 1918-1921 istniała konieczność obrony Polski przed siłami bolszewickimi. Jesienią 1918 r. rosyjscy wyznawcy komunizmu rozpoczęli działania na rzecz realizacji pochodu komunizmu na zachód. Chcieli budować komunistyczną Europę proletariatu. Pochód rewolucji postępował niesłychanie szybko, zajęli Białoruś i Ukrainę. Doszli do Wilna i dążyli do zajęcia całej Litwy. W polskim życiu politycznym, parlamentarnym, dominującą pozycję zajmowało Stronnictwo Narodowe. Silne ruchy nacjonalistyczne występowały na Litwie oraz Ukrainie. Nacjonalizm litewski święcił triumfy. Powołano niepodległe państwo litewskie ze stolicą w Kownie. Ukraińcy także walczyli o własne państwo. Mocarstwa zachodnioeuropejskie uważały, że Rosja powinna w dalszym ciągu, mimo rewolucji bolszewickiej, odgrywać rolę imperium stabilizującego równowagę sił na kontynencie. Poglądy te były sprzeczne z polską racją stanu.

Ważnym momentem w historii prób federalizowania przez Polskę w okresie międzywojennym Europy Środkowo-Wschodniej było odbicie Wilna z rąk bolszewickich w kwietniu 1919 r. Wydany został wówczas przez II Rzeczpospolitą, Piłsudskiego, druk propagandowy o znamiennej tytule *Odezwa: Do mieszkańców*

⁷³⁵ T. Grudziński, *Bolesław Śmiały-Szczodry i biskup Stanisław*, Warszawa 1982, s. 21, 46, 142.

⁷³⁶ *List Władysława Grabskiego z okresu wojny polsko-bolszewickiej*, W. J. Grabski, *Ostatnia rozmowa Piłsudskiego z Wojciechowskim*, „Kierunki” 1960, nr 19, s. 3, 11; A. Micewski, *W cieniu marszałka...*, dz. cyt., s. 39.

byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego⁷³⁷. Dokument został opublikowany w Wilnie, na Litwie, a jego zadaniem było uzasadnienie zajęcia ziem litewskich przez oddziały polskie. Wojsko Polskie zostało w odezwie przedstawione jako armia wyzwolicielska, a nie kolejna okupacja. Piłsudski podkreślał w odezwie, że sam urodził się na tej ziemi⁷³⁸, którą teraz wyzwala, że jest to zakątek świata zapomniany przez Boga i należy mu przywrócić wolność i swobodę, a nie narzucać siłą obce rozwiązanie, jak to robiono dotychczas⁷³⁹. Na mocy odezwY wprowadzano nad zajętymi terenami zarząd cywilny, a nie wojskowy, aby to mieszkańcy „byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego” sami mogli decydować o organizacyjnych aspektach życia społecznego i politycznego. „Chcę dać Wam możliwość rozwiązania spraw wewnętrznych narodowościowych i wyznaniowych, tak jak sami sobie życzyć będziecie, bez jakiegokolwiek gwałtu lub nacisku ze strony Polski. Dlatego to, pomimo że na Waszej ziemi grzmiały jeszcze działa i krew się leje, nie wprowadzam Zarządu Wojskowego, lecz cywilny, do którego powoływać będę ludzi miejscowych, synów tej ziemi”⁷⁴⁰. Wydanie wskazanej odezwY stanowiło krok w drodze do realizacji idei federacyjnej⁷⁴¹ i było tak odczytywane w jego otoczeniu, elitach polityczno-wojskowych II RP. Symptomatyczne było same odwołanie się do tradycji politycznej dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, które stopniowo ustępowało także w pamięci swoich mieszkańców epoce carów. Chciał wtedy nie tylko pobudzić aktywność polityczną lokalnych elit, ale także zyskać ich przychylność dla państwa polskiego. *Odezwa do Wielkiego Księstwa Litewskiego* dawała również nadzieję zamieszkującym je Polakom⁷⁴². Nie spotkała się jednak

⁷³⁷ J. Piłsudski, *Odezwa J. Piłsudskiego do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego w sprawie powołania Zarządu Cywilnego Ziemi Wileńskiej*, Wilno, 22 kwietnia 1919 r., [w:] *Dzieje Polski, 1918-1939: wybór materiałów źródłowych*, red. W. A. Serczyk, Kraków 1990, s. 24; J. Piłsudski, *Odezwa: Do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego*, 22 kwietnia 1919 r., [w:] tenże, *Pisma zbiorowe*, t. 5, Warszawa 1937, s. 75-76. Na ten temat także: K. M. Dziewanowski, *Joseph Piłsudski. A European Federalist, 1918-1922*, Stanford 1969, s. 104; A. Friszke, *Jeden z niepokornych. Leon Wasilewski*, dz. cyt., s. 40, 41.

⁷³⁸ J. Piłsudski, *Odezwa J. Piłsudskiego do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego*, dz. cyt. „Ten stan ciągłej niewoli dobrze mi znany osobiście, jako urodzonemu na tej nieszczęśliwej ziemi, raz nareszcie musi być zniesiony i raz wreszcie na tej ziemi jakby przez Boga zapomnianej musi zapanować swoboda i prawo wolnego, niczem nieskrępowanego wypowiedzenia się o dążeniach i potrzebach”.

⁷³⁹ J. Lewandowski, *Federalizm. Litwa i Białoruś w polityce obozu belwederskiego*, Warszawa 1962, s. 68, 211. Autor dowodził różnicy między głoszonymi ideałami, a następnie, już po odzyskaniu niepodległości, stosowaną polityką, opartą na zabezpieczeniu interesów polskich warstw posiadających na kresach.

⁷⁴⁰ J. Piłsudski, *Odezwa J. Piłsudskiego do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego*, dz. cyt.

⁷⁴¹ A. Nowak, *History and Geopolitics: A Contest for Eastern Europe*, dz. cyt., s. 169, 173, 174.

⁷⁴² Struktura narodowościowa Wilna w 1919 r. nie odbiegała od tej z roku 1916, z którego dane wykorzystano w sporządzonym przez Michała Brensztejnę w 1919 r. dokumencie *Spisy ludności m. Wilna za okupacji niemieckiej od d. 1 listopada 1915 r.* Zgodnie ze wskazanym dokumentem

z entuzjazmem Litwinów, reprezentujące ich władze zaprotestowały przeciwko odezwie⁷⁴³.

Po *Odezwie* oraz zajęciu Wilna w kwietniu 1919 r. za kolejną z inicjatyw zmierzających do postępów na drodze realizacji idei federacyjnej, polityki neojagiellońskiej, może być uznane podpisanie przez II Rzeczpospolitą z Ukraińską Republiką Ludową (URL) tzw. *Umowy warszawskiej* z 21 kwietnia 1920 r. Aneksem do niej była konwencja wojskowa zawarta 24 kwietnia 1920 r. Zgodnie ze wskazanymi tajnymi zaręczeniami polskie państwo uznawało państwowość Ukraińskiej Republiki Ludowej. Rezygnowano wobec niepodległej Ukrainy z roszczeń terytorialnych, wynikających z granic I Rzeczypospolitej sprzed pierwszego rozbioru (1772 r.). W dokumencie ustalono kształt polsko-ukraińskiej granicy. Miała przebiegać na Zbruczu, przecinać Wołyń, na wschód od miasta Zdołbunów. Krzemieniec i Równe zostawały po polskiej stronie. Dalej granica miała biec na północ ku linii Prypeci. W *Umowie warszawskiej* zobowiązano się do niezawierania innych umów międzynarodowych, które byłyby skierowane przeciwko któremuś z państw uczestniczących. Gwarantowano prawa ludności ukraińskiej w Polsce oraz ludności polskiej na Ukrainie. Konwencja wojskowa z 24 kwietnia 1920 r. stanowiła początek polsko-ukraińskiej współpracy przeciwko armii bolszewickiej, prowadzącej działania militarne na terytorium Ukrainy. Dokumenty przygotowano w polskiej oraz ukraińskiej wersji językowej. Dołączono także zastrzeżenie, że w razie wątpliwości stosowana będzie wersja w języku polskim.

Ważnym momentem historycznym tego okresu, wynikającym z przytoczonych umów, z dążenia do realizacji polityki federacyjnej, była wyprawa kijowska. Wojsko Polskie w sojuszu z Ukraińską Republiką Ludową⁷⁴⁴, jej oddziałami kierowanymi przez atamana Symona Petlurę⁷⁴⁵, w maju 1920 r. zdobyło Kijów. Zdaniem Andrzeja Nowaka wyprawa kijowska Piłsudskiego oraz umowa zawarta w kwietniu są swego rodzaju „węzłem pamięci”, pokazującym dobitnie, że idea jagiellońska miała charakter trwały

z epoki miasto w 1916 r. liczyło 138 794 mieszkańców. Prawie 54% obywateli miasta stanowili Polacy, mieszkało ich w Wilnie 57 516 osób. Litwini także mieszkali wówczas w Wilnie – ich populacja liczyła 2219 osób, stanowili 2,09% mieszkańców.

⁷⁴³ A. Nowak, *Historie politycznych tradycji...*, dz. cyt., s. 194.

⁷⁴⁴ Ukraińska Republika Ludowa – jedno z dwóch państw ukraińskich, prócz Zachodniej Ukraińskiej Republiki Ludowej, powstałe w wyniku I wojny światowej. Jednym z jego liderów był Symon Petlura.

⁷⁴⁵ Symon Petlura (1879-1926) – ukraiński mąż stanu, polityk, socjaldemokratyczny oraz narodowy, był naczelnym dowódcą wojskowym Ukraińskiej Republiki Ludowej, URL. W latach 1919-1926 pełnił urząd przewodniczącego Dyrektoriatu URL. Od 1921 r. przebywał na emigracji, w wyniku wycofania poparcia międzynarodowego URL na skutek traktatu ryskiego.

w omawianym okresie historycznym⁷⁴⁶. Celem politycznym Piłsudskiego było powołanie do istnienia federacji państw w międzymorzu bałtycko-czarnomorskim, sięgającym od Estonii aż po Naddnieprze. Zadaniem federacji, z polskiej perspektywy, była ochrona granicy Polski przed niebezpieczeństwem rosyjskim oraz powstrzymanie zachodniego kierunku ekspansji imperializmu rosyjskiego, w jego odślonie bolszewickiej-sowieckiej. Uważano, że istnieje konieczność nawiązania silnych lokalnych sojuszy, które uniemożliwią przeprowadzenie kolejnego rozbioru Polski między Niemcy a Rosję. Polska była zbyt słabym państwem, aby mogła oprzeć się jednoczesnemu naporowi militarnemu tych dwóch potęg. *Umowa warszawska* (kwiecień 1920 r.) oraz uznanie państwowości URL stanowiły w tym kontekście swego rodzaju próbę zabezpieczenia Polski. Po powrocie z wyzwolonego z rąk bolszewickich Kijowa do Warszawy Piłsudski ze swoją armią był przez ludność II RP przywitany owacyjnie, jako szlachetny zwycięzca, odnowiciel dawnych tradycji polskiego państwa. Kijowski triumf miał stanowić także, podobnie jak w przypadku *Odezwy do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego*, ofertę o charakterze politycznym skierowaną do ludności. Zwycięstwo kijowskie, mimo że nietrwałe, skłaniało Ukraińców do zadania sobie pytania: wybieracie wolność w jakiegoś rodzaju sojuszu z Polską, bo to przecież sojusz państwa polskiego z Ukraińską Republiką Ludową doprowadził do zajęcia Kijowa, czy podległość sowieckiemu despotyzmowi? Oferta była zatem skierowana także do zwolenników ukraińskiego nacjonalizmu. Ofensywa bolszewicka z czerwca 1920 r. zmusiła polską armię do odwrotu z Kijowa, a już w sierpniu 1920 r. do obrony własnej stolicy, Warszawy. Heroiczna obrona stolicy się powiodła, ale o Kijowie trzeba było zapomnieć. Oczywiście wyprawę z maja 1920 r. porównywano do działań militarnych prowadzonych 900 lat wcześniej przez Bolesława Chrobrego oraz wyprawy Bolesława Śmiałego z 1069 r.

Sukcesy armii bolszewickiej w wojnie z Polską doprowadziły do podpisania w 1921 r. traktatu ryskiego⁷⁴⁷. Uznano wówczas oficjalnie jako stronę tej umowy

⁷⁴⁶ A. Nowak, *Idea jagiellońska w polskiej pamięci...*, dz. cyt., s. 221.

⁷⁴⁷ Traktat ryski – Traktat pokoju między Polską a Rosją i Ukrainą podpisany w Rydze dnia 18 marca 1921 roku (Dz.U. z 1921 r. nr 49, poz. 300) między Polską a Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republiką Sowiecką oraz Ukraińską Socjalistyczną Republiką Sowiecką. Traktat podpisano dnia 18 marca 1921 r. w Domu Bractwa Czarnogłowych w Rydze. Kończył wojnę polsko-bolszewicką lat 1919-1920. Gwarantował niezależność wewnętrzną stron traktatu. Polska rezygnowała z ziem należących do I Rzeczypospolitej za linią granicy ryskiej. Traktat pokojowy ustalał granicę mniej więcej wzdłuż linii drugiego rozbioru z 1793 r., w wersji nieco korzystniejszej dla strony polskiej. Przy Polsce pozostawały gubernie grodzieńska, wileńska, część zachodnia guberni wołyńskiej z miastami Łuck, Równe, Krzemieniec, część zachodnia guberni mińskiej z miastami Nieśwież,

Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republikę Sowiecką (RFSRS) oraz przede wszystkim Ukrainą Socjalistyczną Republikę Sowiecką (USRS). Oznaczało to jednocześnie wycofanie poparcia dyplomatycznego dla URL (Ukraińskiej Republiki Ludowej), z którą wcześniej łączył Piłsudskiego sojusz. Pokój ryski z 18 marca 1921 r. między Polską a RFSRS i USRS uznawał USRS za państwo ukraińskie w oficjalnych relacjach dyplomatycznych, oznaczał także porzucenie przez stronę polską swego wcześniejszego sprzymierzeńca z *Umowy warszawskiej*, jakim była Ukraina Symona Petlury⁷⁴⁸. Zgodnie z rozstrzygnięciami pokoju II Rzeczpospolita rezygnowała z bezkompromisowej walki o dawne dziedzictwo na wschodzie Europy. Terytoria Ukrainy i Białorusi zostały zgodnie z kompromisem geopolitycznym podjętym w Rydze rozdzielone między Warszawę a Moskwę. Paweł Zaremba, emigracyjny historyk, w rozważaniach poświęconych pokojowi ryskiemu stwierdzał jednoznacznie, że Polska porzuciła swego sprzymierzeńca Symona Petlurę. Czy mogła jednak zrobić coś więcej? Postanowienia pokoju ryskiego prowokowały pytania o sens neojagiellońskich ambicji i o to, czy nie były one zbyt wielkie dla świeżego państwa polskiego.

Podobnie jak „program ukraiński” w wyniku pokoju ryskiego, a właściwie potężnego naporu bolszewików, okazał się fiaskiem, tak i dążenia do zjednania sprawie Rzeczypospolitej Litwinów nie spowodowały oczekiwanych rezultatów. Rządzona przez nacjonalistów Litwa była wrogo do Polski nastawiona, dążyła do przejęcia Wileńszczyzny oraz regionu suwalskiego. Bolszewicy w lecie 1920 r. zaproponowali Litwinom zgodę na przejęcie przez Litwę Wilna w zamian za pomoc w walce przeciwko Polsce. Wilno pod naporem bolszewickim upadło w lipcu 1920 r. Litwini przystali na tę propozycję. Oferta doprowadziła do podpisania 12 lipca 1920 r. traktatu litewsko-sowieckiego (między Litwą a Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republiką Sowiecką), którego najważniejszym założeniem była współpraca litewsko-bolszewicka przeciwko Polsce oraz obietnice aneksji terytorialnych na rzecz Litwy – kosztem Polski i Polaków. Odpowiedzią polskich władz, marszałka Piłsudskiego, po zwycięstwie nad bolszewikami w sierpniu 1920 r. była zgoda na przeprowadzenie tzw. zamachu gen. Lucjana Żeligowskiego. W wyniku przeprowadzonego w październiku 1920 r.

Doksyce, Stołpce, przy Polsce pozostawała Galicja Wschodnia, przed I wojną światową należąca do Austro-Węgier. Republiki rosyjska i ukraińska rezygnowały z pretensji terytorialnych do tych ziem.

⁷⁴⁸ P. Zaremba, *Historia dwudziestolecia (1918-1939)*, t. 1, Paryż 1981, s. 138, 209, 219; , J. J. Bruski, *Z dziejów akcji prometejskiej. Odnowienie współpracy polski z emigracją petlurowską w 1926 r.*, [w:] *Naród - Państwo - Europa Środkowa w XIX i XX wieku*, red. A. Patek, W. Rojek, Kraków 2006, s. 147. Podejmowano próby aby odnowić relacje dyplomatyczne ze środowiskiem politycznym Symona Petlury, mimo wcześniej podjętych trudnych decyzji.

buntu gen. Żeligowskiego Wilno i Wileńszczyzna znów znalazły się w polskich rękach⁷⁴⁹. Litwa nie była skłonna do poparcia polskiej wizji politycznej wynikającej z tradycji jagiellońskich. Konsekwencją tej postawy stanowiło zbrojne przejęcie terytoriów uważanych za należące się Polsce. W pewnym zakresie wskazane wydarzenie oznaczało kres realizacji idei federacyjnej w aktywnej polityce międzynarodowej dwudziestolecia międzywojennego. Nie skłoniło jednak polskich środowisk opiniotwórczych do rezygnacji z namysłu jej poświęconego⁷⁵⁰.

Czy do prominentnych kontynuatorów idei reprezentowanej przez marszałka Józefa Piłsudskiego można zaliczyć: Oskara Haleckiego, Adolfa Bocheńskiego, Jerzego Giedroycia, Juliusza Mieroszewskiego oraz Rowmunda Piłsudskiego? Namysł emigracyjny poświęcony koncepcji federacyjnej prowadzili Halecki, Giedroyc (piórem Mieroszewskiego) – Mieroszewski, Piłsudski. Na pewno zdawali sobie sprawę z ogromnych zmian geopolitycznych, do których doprowadziła II wojna światowa. Zdawały sobie z tego sprawę całe populacje środkowo-wschodniej Europy, a oni byli w końcu ludźmi, którym nie można odmówić politycznego wyrafinowania. Zmuszeni byli uwzględniać te przemiany w swoich rozmyślaniach politycznych. Może II wojna światowa zmuszała do rewidowania założeń, a może nie była zaskoczeniem i byli przygotowani koncepcyjnie na taki rozwój wypadków? Czy nawiązywali do idei jagiellońskiej, bazowali na niej, a może zupełnie o niej zapomnieli w zimnowojennym świecie? W dalszej części pracy poszukam odpowiedzi.

⁷⁴⁹ J. Bardach, *O dawnej i niedawnej Litwie*, dz. cyt., s. 273.

⁷⁵⁰ A. Micewski, *W cieniu marszałka...*, dz. cyt., s. 41. „Fiasko planów federalistycznych Piłsudskiego uważam za największą przegraną polityczną w jego życiu. Rzutowała ona przez całe dwudziestolecie na politykę polską. Uczniowie i zwolennicy marszałka budowali w cieniu dawnej polityki wschodniej nowe plany rozbięcia Związku Radzieckiego, nowej federacji, odgrzewali koncepcje jagiellońskie”.

2. Oskar Halecki (1891-1973)

Oskar Halecki był wybitnym polskim uczonym. Bywa określany jako jeden z najwybitniejszych polskich historyków XX wieku⁷⁵¹. Mimo to prace uczonego przez długi okres pozostawały w kraju mało znane. Komentarz, że recepcja jego dorobku naukowego, ale też poglądów politycznych, w okresie komunizmu miała w kraju – jeżeli w ogóle – miejsce w bardzo ograniczonym zakresie, wydaje się jednak uprawniony⁷⁵². Halecki należał bez wątpienia do najbardziej znanych na szerokim forum europejsko-amerykańskim przedstawicieli polskich nauk społecznych⁷⁵³. Żył w czasach przełomowych, niepozbawionych tragizmu. Cieszył się szerokim uznaniem studentów i świata nauki już w okresie międzywojennym⁷⁵⁴. Brał wtedy udział m.in. w pracach nad *Encyklopedią nauk politycznych*, pod redakcją Jana Reymana⁷⁵⁵, odpowiadał za dział poświęcony polityce zagranicznej oraz publikował opracowania wybranych haseł⁷⁵⁶. W roku 1939, gdy wybuchła II wojna światowa, znalazł się na emigracji. W dwudziestolecie międzywojennym jego działalność miała istotny wymiar międzynarodowy, m.in. za sprawą zaangażowania w prace Ligi Narodów (1920 r.), organizacji pokojowej, poprzedniczki powstałej już po II wojnie światowej Organizacji Narodów Zjednoczonych (1945 r.)⁷⁵⁷, w której Oskar Halecki pokładał wielkie nadzieje, podobnie jak wcześniej w Lidze. Publikował wiele prac w językach kongresowych. W kolejnym okresie historycznym polskich dziejów, funkcjonowania Polski w postaci państwa komunistycznego, jako emigracyjny historyk był ostro atakowany przez reżim komunistyczny, uznający go za wroga PZPR, którym był w istocie. Odrzucał całkowicie

⁷⁵¹ J. Kłoczowski, *Koncepcja Europy Środkowo-Wschodniej...*, dz. cyt., s. 210. Zajmował się tematyką historyczną, ale także polityczną, dlatego bywa określany mianem polskiego politologa.

⁷⁵² T. Rowiński, *Czym jest Europa*, „Teologia Polityczna” 2004-2005, nr 2, s. 381.

⁷⁵³ J. Kłoczowski, *Oskar Halecki i jego walka...*, dz. cyt., s. 397.

⁷⁵⁴ Zespół, *Księga ku czci Oskara Haleckiego. Wydana w XXV-lecie jego pracy naukowej*, Warszawa 1935.

⁷⁵⁵ Jan Edmund Reyman (1885-1958) – był prawnikiem oraz księgowym, prowadził działalność społeczną, pełnił funkcję rektora Akademii Nauk Politycznych w Warszawie w 1939 r. oraz w latach 1945-1946. Jego następcą na tym stanowisku został Edward Szturm de Sztrem.

⁷⁵⁶ O. Halecki, *Dzieje dawnej Rzeczypospolitej*, „Encyklopedia Nauk Politycznych” 1939, t. 4, z. 3, s. 404.

⁷⁵⁷ O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 30, 31.

marksistowską metodologię historyczną⁷⁵⁸, nie zajmował się także historią gospodarczą ani społeczną, popularnymi w kręgach historiografii marksistowskiej, za co także był krytykowany przez jej zwolenników. Nagonka ta była szczególnie nasiloną w latach 60. Osobiście profesora zwalczał Władysław Gomułka⁷⁵⁹, ówczesny I sekretarz PZPR-u (w latach 1956-1970), obawiając się zaangażowania historyka w obchody milenium chrztu Polski. Gomułka stwierdził np. w okresie obchodów milenijnych (1966 r.), w ramach prowadzonej wówczas antykościelnej kampanii, że Halecki jest nauczycielem prymasa Wyszyńskiego i dlatego odmówiono hierarsze Kościoła w Polsce ludowej paszportu, aby nie mógł się spotkać „ze swoim nauczycielem prof. Haleckim” i porozumieć w kwestii wykładni historii Polski⁷⁶⁰. Halecki był wówczas zaangażowany w rzymskie obchody milenijne chrztu Polski. Obawiano się, że w wyniku działalności emigracyjnych historyków może zostać zachwiana wykładnia dziejów Polski przedstawiana przez władzę w historiografii PRL-u oraz podważona w istotny sposób komunistyczna legitymizacja do sprawowania rządów. W związku z tym powojenne prace Haleckiego nie były w komunistycznym państwie ani omawiane, ani tłumaczone na język polski. Uważa się, że był jednym z najbardziej zwalczanych przez komunistów sprawujących władzę w Polsce historyków. Państwo komunistyczne jedną ze swoich zasad programowych ustanowiło niechęć wobec emigracji politycznej oraz emigracyjnej historiografii. W publikacjach autorów posłusznych władzy stwierdzano na przykład, iż Targowica leży nad Atlantykiem, podważano także samą polskość emigrantów oraz wytykano nierzadko szlacheckie pochodzenie, stojące w sposób

⁷⁵⁸ Tamże, s. 7, 14. Oskar Halecki stwierdzał tam m.in.: „Stanowisko naukowca zależy od jego filozofii historii, a dziś wybór tej filozofii ogranicza się do alternatywy, czy wybrać materializm historyczny, czy też interpretację chrześcijańską, która obejmuje też tajemnicze kierownictwo każdej ludzkiej jednostki przez Boską Opatrzność. Fakt, że badanie nawrócenia Polski stawia naukę historyczną przed tą alternatywą, powoduje, że problem nabiera charakteru uniwersalnego”, „Punktem szczytowym tych osiągnięć była unia z Litwą i jej ruskimi ziemiami, a wszystkie wydają się tak niezwykle, że chrześcijański historyk ponownie szuka jakiejś tajemniczej siły kryjącej się poza tymi wydarzeniami”.

⁷⁵⁹ Władysław Gomułka (1905-1982) – był polskim komunistą, w latach 1943-1948 – I sekretarzem Komitetu Centralnego KC Polskiej Partii Robotniczej, w latach 1956-1970 – I sekretarzem KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W latach 1945-1949 pełnił urząd wicepremiera oraz ministra ziem odzyskanych. Wielokrotnie był posłem: Krajowej Rady Narodowej, Sejmu Ustawodawczego, Sejmów II, III, IV i V kadencji PRL. W latach 1957-1971 należał do Rady Państwa. Był odznaczony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, najwyższym odznaczeniem państwowym PRL.

⁷⁶⁰ W. Gomułka, *Przemówienie pierwszego sekretarza PZPR Władysława Gomułki na temat Orędzia, na ogólnopolskiej sesji Frontu Jedności Narodu*, „Słowo Powszechne” 1966, nr 13, s. 1, 2. Władysław Gomułka stwierdzał wówczas: „Ale zwalczamy i będziemy ostro zwalczać wszelką działalność polityczną, jawną czy zamaskowaną, wymierzoną w interes Polski Ludowej, w interesy narodu polskiego. Dlatego właśnie odmówiliśmy kardynałowi Wyszyńskiemu paszportu. Ażeby nie spotkał się ze swoim nauczycielem – prof. Haleckim, którego cytuję, ażeby nie mógł przeciwstawić 1000-lecia Państwa Polskiego – 1000-leciu wkroczenia chrześcijaństwa na ziemię polską”.

oczywisty w sprzeczności z państwem komunistycznym i totalitarnym. Piętnowano związki prof. Haleckiego z zachodnioeuropejską historiografią o charakterze „reakcyjnym” oraz znajomość z wybitnymi badaczami zachodnimi⁷⁶¹ Christopherem Dawsonem⁷⁶², Arnoldem Toynbeem⁷⁶³ oraz Gonzagą de Reynoldem⁷⁶⁴.

Oskar Halecki, wtedy emigracyjny historyk, zmarł 17 września 1973 r. w White Plains (miasto w stanie Nowy Jork)⁷⁶⁵, 5 lat przed wyborem Karola Wojtyły na papieża (16 października 1978 r.). O. Halecki nie doczekał się wówczas żadnej wzmianki w prasie ani pozostałych krajowych mediach, mimo że umarł człowiek o nieprzeciętnych przymiotach, wybitny Polak. Reprezentant idei federacyjnej, która także przecież nie była zgodna z koncepcją homogenicznego unitarnego państwa polskiego podległego centrali w Moskwie, budowanego przez komunistów. Autor wybitnego w polskiej historiografii dzieła *Dzieje unii jagiellońskiej*, t. 1, *W wiekach średnich*⁷⁶⁶, t. 2, *W XVI w.*⁷⁶⁷ Do końca życia w swoisty sobie sposób walczył, przy pomocy słowa i pióra, o należne Polsce miejsce w Europie wolnych narodów. W postawie życiowej przez niego reprezentowanej oraz prowadzonym namyśle historycznym należy dostrzec łączenie problematyki historycznej z teraźniejszością polityczną oraz miejscem w tej przestrzeni narodu polskiego, vide – „(...) w swej wizji

⁷⁶¹ S. Łukasiewicz, *Trzecia Europa...*, dz. cyt., s. 304. Świetnym przykładem tego rodzaju opracowań jest: J. Tazbir, *W walce z wrogą ideologią. Fałsz historyczny i zdrada narodu w pracach O. Haleckiego*, „Kwartalnik Historyczny” 1953, nr 3, s. 172. Np.: „Najważniejsze bowiem jest to, że w całej sprawie Haleckiego widzimy znamieny wyraz określonych orientacji, poglądów i dążeń burżuazji i związanego z nią szlachecko-burżuazyjnego odłamu historiografii” – dowodził Tazbir.

⁷⁶² Christopher Dawson (1889-1970) – niezależny brytyjski badacz, historyk, autor wielu prac poświęconych historii kultury i chrześcijaństwu. Był określony największym anglojęzycznym katolickim historykiem w XX wieku. Na jego cześć rok akademicki 1988-1989 w College of Europe nazwano rokiem Dawsona. Interesował się, podobnie jak Arnold Toynbee i Oswald Spengler, problematyką wielkich narracji na poziomie cywilizacji. Pracował m.in. na Uniwersytecie w Edynburgu i na Uniwersytecie Harvarda, wykładał w ramach studiów rzymskokatolickich. Jego pierwszą książką było *The Age of the Gods* z 1928 r.

⁷⁶³ Arnold Toynbee (1889-1975) – jest uważany za jednego z największych teoretyków cywilizacji XX w., był brytyjskim historiozofem, historykiem, filozofem historii. Autor dwunastotomowego *A study of History*. Wykładał międzynarodową historię na London School of Economics i King's College London, uważany był za jednego z najlepszych specjalistów w zakresie stosunków międzynarodowych. Jako dyrektor Chatham House The Royal Institute of International Affairs, w latach 1924-1955, rozpoczął wydawanie rocznika „Survey of International”, „biblii” brytyjskich specjalistów ds. międzynarodowych.

⁷⁶⁴ Gonzague de Reynold (1880-197) – historyk, wykładowca Uniwersytetu we Fryburgu, prawnicowy działacz polityczny, w 1955 r. zdobył szwajcarską Nagrodę Schillera, sześciokrotnie nominowany do Literackiej Nagrody Nobla, był szwajcarskim nacjonalistą oraz katolickim tradycjonalistą.

⁷⁶⁵ Oskar Halecki mieszkał przy 35 Barker Avenue w White Plains, pochowany został na Gate of Heaven Cemetery w Hawthorne, NY, obok żony Heleny z Szarlowskich Haleckiej, zgodnie ze swoją ostatnią wolą.

⁷⁶⁶ O. Halecki, *Dzieje unii jagiellońskiej*, t. 1, dz. cyt.

⁷⁶⁷ O. Halecki, *Dzieje unii jagiellońskiej*, t. 2, *W XVI wieku*, Kraków 1920.

historycznej widział elementy niezwykle ważne dla swoich czasów, dla Polski i Europy, na dziś i na jutro”⁷⁶⁸, jak zauważał Jerzy Kłoczowski.

Oskar Halecki przyszedł na świat w Wiedniu 26 maja 1891 r., w rodzinie austriackiego wojskowego w stopniu generała, jako Oskar Ritter von Halecki⁷⁶⁹. Najbliższe mu pokolenia rodziny zgermanizowały się w XIX w. Rodowód Haleckiego bywa określany jako modelowy dla rodzin monarchii Habsburgów, która stanowiła wielonarodowościowy tygiel. Między innymi z tego powodu przypominała także państwo Jagiellonów, obejmowała też część jego dawnych terytoriów, Królestwo Galicji i Lodomerii. Polacy w monarchii austriackiej odgrywali nierzadko znaczącą rolę polityczną. Analogie na tym się jednak nie kończyły i można by pokusić się o wskazanie ich długiej listy, a nawet w pewnym stopniu uważano Habsburgów za kontynuatorów misji Jagiellonów w Europie Środkowo-Wschodniej⁷⁷⁰. Nadmienmy, dla krótkiego zobrazowania fenomenu mającego wpływ na biografię historyka, o wspólnych źródłach cywilizacyjno-kulturowych tych dwóch ogromnych państw europejskich, o przynależności do kręgu cywilizacji łacińskiej i katolickiej⁷⁷¹. To m.in. pochodzenie wpłynęło na podzielane przez Haleckiego zapatrywania polityczne, dotyczące postulowanej organizacji relacji międzynarodowych w Europie, jak również charakter prowadzonych badań historycznych.

Bohater naszych rozważań zajmował się przede wszystkim dziejami Polski w okresie jagiellońskim, historią wschodnich przestrzeni Europy Środkowej, ideą federacyjną na przestrzeni dziejów. Interesowały go również początki relacji dyplomatycznych między Polską a poszczególnymi państwami europejskimi, badania takie miały niejako wzmacniać legitymizację państwa polskiego do istnienia po I wojnie światowej⁷⁷², geografia polityczna⁷⁷³, biografistyka⁷⁷⁴ i genealogia. W jego publikacjach

⁷⁶⁸ J. Kłoczowski, *Oskar Halecki i jego walka...*, dz. cyt., s. 397.

⁷⁶⁹ G. Rhode, *Drei polnische Historiker – drei Persönlichkeiten der Zeitgeschichte: Zum Tode von Marian Kukiel (15. August 1973), Oskar Halecki (17. September 1973) und Stanisław Kot (26. Dezember 1975)*, „Jahrbücher für Geschichte Osteuropas Neue Folge” 1976, nr 24, s. 529.

⁷⁷⁰ R. Juchnowski, *Miejsce geopolityki w polskiej myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 389. Austria Habsburgów jawiła się jako realizatorka idei jagiellońskiej.

⁷⁷¹ Tamże, s. 386.

⁷⁷² Wyrazem tych zainteresowań są np. teksty: O. Halecki, *Anglo-Polish Relations in the Past*, „The Slavonic and East European Review” 1934, nr 36, s. 659. Autor wskazywał na zawarcie w 1465 r. pierwszego traktatu Polski z Anglią oraz pierwszy wzajemny zatarg z 1468 r., związany z napadem na majątek kupców gdańskich, przypominał zainteresowanie Anglią, które przejawiał Jan Długosz w XV w. oraz działalność prowadzoną w Anglii przez wybitnego protestanta Jana Łaskiego. W zakresie relacji politycznych interesowała O. Haleckiego misja Henryka VII skierowana w 1505 r. na dwór Polski celem zabiegania o powołanie federacji z udziałem Polski i Francji, Hiszpanii, Szkocji, Portugalii, Danii, Austrii, biskupstwo Liège, Sabaudii, Ferrary, Neapolu, Wenecji, Ligi Hanzeatyckiej, przeciwko Turcji; kolejnym interesującym tekstem w tym kontekście jest na pewno:

oraz wykładach należy odnotować także zainteresowanie działalnością Ligi Narodów, łączone z problematyką federacyjną, które wynikało m.in. z pracy w organach tej genewskiej struktury. Halecki jest uważany za autora, który wprowadził do naukowego dyskursu kategorię Europy Środkowo-Wschodniej. Zastosowanie oraz popularyzacja tego terminu miały doprecyzowywać kwestię występujących w Europie podziałów geograficznych, kulturowych, historycznych, mających ogromne znaczenie dla sfery politycznej⁷⁷⁵. Z prowadzonych badań historycznych wyciągał wnioski dla sytuacji Europy po I i II wojnie światowej⁷⁷⁶. Był zwolennikiem zorganizowania stosunków międzynarodowych w Europie Środkowo-Wschodniej zgodnie z podzielaną przez siebie koncepcją federacyjną, w której wielką rolę przypisywał moralności chrześcijańskiej⁷⁷⁷. Sądził, że Polska nie powinna rezygnować ze swojej dziejowej misji, jaką była rola „przedmurza chrześcijaństwa”, *ante murale Christianitatis*. W XX w. niewiernych, przedstawicieli świata islamu, zastąpili bolszewicy, a po II wojnie światowej – stalinowscy komuniści. Haleckiego należy zaliczyć do autorów wywodzących się z kręgów chrześcijańskiej demokracji, chadecji. Był niewątpliwie katolickim intelektualistą. Katolicki światopogląd miał wpływ na reprezentowane przez niego poglądy oraz wybory podejmowane na niwie działalności publicznej.

O. Halecki, *Początki stosunków politycznych między Polską a Francją*, Cieszyn 1932. Początki relacji między Polską a zachodem O. Halecki datował na czasy Bolesława Chrobrego, w których Polska przeżywała swój pierwszy moment mocarstwowy. Relacje te rozwijały się dzięki licznym poselstwom wysłanym przez dwór Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego do papieży rezydujących ówczesnie w Awinionie w Prowansji zależnej wtedy od Królestwa Sycylii, którym władała dynastia andegaweńska oraz misjom przybywającym z Zachodu do Polski. W pracy pisał m.in. o znajomości między Philippem de Mézières i Wojciechem z Pakości, która nawiązała się w Jerozolimie w 1374 r. oraz wizycie Piotra de Lusignan, Francuza, króla Cypru na dworze Kazimierza Wielkiego w czasie zjazdu krakowskiego w 1364 r. We wskazanych artykułach Oskar Halecki podkreślał słuszność zainteresowań badaczy polskimi relacjami między Polską a innymi krajami, które swój rozkwit przeżywały w okresie międzywojennym. Artykuły godne są odnotowania także ze względu na miejsca osiedlenia emigracji polskiej wywołanej II wojną światową.

⁷⁷³ Np.: O. Halecki, *Geografia polityczna ziem ruskich Polski i Litwy, 1340-1569*, Warszawa 1917. Praca wydana została jako „Odbitka ze sprawozdań posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Wydział Nauk Antropologicznych, Społecznych, Historii i Filozofii”.

⁷⁷⁴ W związku z tymi zainteresowaniami powstały m.in. artykuły: O. Halecki, *Antoni Małeki jako badacz dziejów piastowskich*, „Kwartalnik Historyczny” 1914, nr 28; O. Halecki, *Ludwik Finkel. Jako historyk ostatnich Jagiellonów*, Lwów 1932.

⁷⁷⁵ Ch. Augustynowicz, *Europa Środkowo-Wschodnia. O praktycznym używaniu tego pojęcia na podstawie stanowisk i argumentów historiografii zachodniej po 1945/ po Oskarze Haleckim*, „Kwartalnik Historyczny” 2013, nr 4, s. 793.

⁷⁷⁶ O. Halecki, *Zagadnienia kulturalne w dziejach Unii Jagiellońskiej*, „Przegląd Historyczny” 1927, nr 26, s. 396. „To samo zupełnie wynika ze świeżej jeszcze próby uprzystępnienia naszych badań historycznych nad Unią czytelnikom obcym i wyciągnięcie z nich wniosków dla rozwiązania zagadnień współczesnych”.

⁷⁷⁷ M.in. O. Halecki, *Historia Polski*, dz. cyt., s. 12.

Uzasadnione jest stwierdzenie, że biografia O. Haleckiego była spójna⁷⁷⁸, w ramach prowadzonej działalności naukowej i publicznej, w kraju i na emigracji⁷⁷⁹. Np. zaangażowanie i reprezentowana opinia na temat Ligi Narodów były konsekwencją przemyśleń świadomego katolika. Twierdził, że działalność Ligi Narodów jest zgodna z chrześcijańskimi zasadami, może służyć poznawaniu i przybliżaniu się do siebie narodów, prowadząc do „normalizacji stosunków międzynarodowych”⁷⁸⁰. Należał do Międzynarodowej Unii Katolików, fr. Union Catholique d’etudes Internationales, która podjęła współpracę z Ligą Narodów w oparciu o zasady chrześcijaństwa. Opowiadał się za udziałem katolików w pracach Ligi. Twierdził także, że zastosowanie zasad przyświecających etyce chrześcijańskiej jest konieczne dla osiągnięcia pokoju na świecie⁷⁸¹.

Analizując biografię naukową Oskara Haleckiego należy pamiętać o jej początkach – czasach I wojny światowej⁷⁸². Studia na Uniwersytecie Jagiellońskim rozpoczął w 1909 r. W 1913 r. obronił pracę doktorską⁷⁸³ przygotowywaną pod kierunkiem profesora Stanisława Krzyżanowskiego⁷⁸⁴. Promocja miała miejsce 1 grudnia 1913 r., w poniedziałek. O tym okresie jego życia wspomina się w pozycji *Oskar Halecki 1891-1973. Eulogies and Reflections*, podkreślając, że w wyniku krakowskich studiów z lat 1909-1913 dołączył do intelektualnej elity⁷⁸⁵. Wacław Sobieski i Stanisław Krzyżanowski prowadzili przewod habilitacyjny dr. Haleckiego,

⁷⁷⁸ J. Cisek, *Wstęp*, [w:] O. Halecki, *Oskar Halecki. Historyk – Szermierz Wolności*, dz. cyt., s. 15; A. M. Brzeziński, *Oskar Halecki a Liga Narodów...*, dz. cyt., s. 11.

⁷⁷⁹ Świetnym źródłem na temat prowadzonej przez Oskara Haleckiego działalności emigracyjnej jest: Archiwum Oskara Haleckiego, „Oskar Halecki Papers”, Polski Instytut Naukowy w Ameryce (ang. Polish Institute of Arts & Sciences of America, PIASA), kolekcja 50, dostępna on-line: <https://archives.piasa.org/piasa-digital-collections/piasa-collections-fonds-no-50-oskar-halecki-papers/> [dostęp: 15.04.2022].

⁷⁸⁰ A. M. Brzeziński, *Oskar Halecki a Liga Narodów...*, dz. cyt., s. 11.

⁷⁸¹ Tamże.

⁷⁸² T. V. Gromada, *Haiman and Halecki in Light of the Polish Institute of Arts & Sciences of America Archives*, „Polish America Studies” 2006, nr 2, s. 79.

⁷⁸³ J. Cisek, *Wstęp*, dz. cyt., s. 12, J. Cisek podaje, że praca zatytułowana była: *Zgoda Sandomierska 1570 roku, jej geneza i znaczenie w dziejach reformacji polskiej za Zygmunta Augusta*; A. M. Jabłoński, *Oskar Halecki vel Chalecki (1891-1973). Zapomniany wielki historyk Polski*, <http://halecki.org/nasz-patron/> [dostęp: 15.04.2022]. Zdaniem A. M. Jabłońskiego praca doktorska O. Haleckiego była zatytułowana *Początki parlamentaryzmu na Litwie*; O. Halecki, *O początkach parlamentaryzmu litewskiego*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie” 1915, nr 8, s. 22.

⁷⁸⁴ Stanisław Krzyżanowski (1865-1917) – polski historyk, mediewista, specjalista w zakresie nauk pomocniczych historii, w latach 1897-1917 był dyrektorem Archiwum Akt Dawnych Krakowa, zakładał oraz przez pewien okres był prezesem Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa.

⁷⁸⁵ T. V. Gromada, *Oskar Halecki 1891-1973. Eulogies and Reflections*, New Jersey 2013, s. 5.

zakończony uzyskaniem habilitacji w 1916 r.⁷⁸⁶ Debiut autora na dużą skalę miał miejsce w 1915 r. Wydał wtedy trzy monografie historyczne o imponującym charakterze. Były to: *Ostatnie lata Świdrygielły i sprawa wołyńska za Kazimierza Jagiellończyka*⁷⁸⁷, *Przyłączenie Podlasia, Wołynia i Kijowszczyzny do Korony w roku 1569*⁷⁸⁸, a także *Zgoda Sandomierska 1570 r. Jej geneza i znaczenie w dziejach reformacji polskiej za Zygmunta Augusta*⁷⁸⁹. Podejmował wtedy także problematykę parlamentaryzmu na Litwie⁷⁹⁰. Przez całe życie naukowe zajmował się miejscem idei federacyjnej, wyrastającej z tradycji jagiellońskich, w historii Polski, a także konsekwencjami takiej spuścizny dla współczesności oraz roli, jaką Polska ma do odegrania w Europie i świecie. W 1919 r. wydał monumentalne, dwutomowe, wspomniane już jako uznawane za jedno z najważniejszych w jego dorobku dzieło zatytułowane *Dzieje unii jagiellońskiej*. Stanowi swego rodzaju podstawę dalszego namysłu i rozwoju naukowego badacza kontynuowanego w emigracyjnym okresie życia. Zainteresowanie epoką jagiellońską polskich dziejów doprowadziło do ugruntowania się jego pozycji naukowej już w okresie międzywojennym, i to nie tylko w świecie polskich historyków, ale też możemy powiedzieć o europejskim i światowym życiu intelektualnym. Wskazuje na to przede wszystkim intensywne i obfitujące w wiele sukcesów zaangażowanie w prace Ligi Narodów, mające miejsce przede wszystkim w latach 20. XX w. (1921-1926)⁷⁹¹. Do rozważań jej poświęconych, roli, jaką miała odgrywać w pokojowej organizacji relacji między narodami, wracał wielokrotnie, także po II wojnie światowej, w czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych⁷⁹². W kręgu zainteresowań naukowych Oskara Haleckiego priorytetowe miejsce zajmowało także badanie dziejów unii religijnej w Europie Środkowej i Wschodniej, powiązane w sposób oczywisty bardzo ściśle z problematyką jej jagiellońskich, federacyjnych dziejów. Dwutomowa pozycja poświęcona wskazanemu

⁷⁸⁶ O. Halecki, *Unia lubelska. Wykład habilitacyjny wygłoszony na Uniwersytecie Jagiellońskim 10 grudnia 1915 r.*, Kraków 1916, J. Cisek, *Wstęp*, dz. cyt., s. 12; M. Kornat, *W blasku jagiellońskiego dziedzictwa*, dz. cyt., s. VII, VIII, XI.

⁷⁸⁷ O. Halecki, *Ostatnie lata Świdrygielły i sprawa wołyńska za Kazimierza Jagiellończyka*, Kraków 1915.

⁷⁸⁸ O. Halecki, *Przyłączenie Podlasia, Wołynia i Kijowszczyzny do Korony w roku 1569*, Kraków 1915. Przywołana praca stanowiła podstawę uzyskania przez autora habilitacji na Uniwersytecie Jagiellońskim.

⁷⁸⁹ O. Halecki, *Zgoda Sandomierska 1570 r. Jej geneza i znaczenie w dziejach reformacji polskiej za Zygmunta Augusta*, Warszawa 1915.

⁷⁹⁰ O. Halecki, *O początkach parlamentaryzmu litewskiego*, dz. cyt., s. 22-27.

⁷⁹¹ A. M. Brzeziński, *Oskar Halecki a Liga Narodów...*, dz. cyt., s. 11, 12.

⁷⁹² Tamże, s. 283.

zagadnieniu zatytułowana *Od unii florenckiej do unii brzeskiej*⁷⁹³ wydana w Polsce w 1997 r. ukazała się po raz pierwszy w Rzymie w 1958 r.⁷⁹⁴ W prowadzonych na emigracji badaniach naukowych podejmował problematykę podziałów, o charakterze historycznym i geograficznym, występujących w Europie. Tego wątku zainteresowań Haleckiego wyrazem jest przede wszystkim książka *Historia Europy – jej granice i podziały (The Limits and Divisions of European History)*⁷⁹⁵, uważana za jedno z jego najważniejszych lub najważniejsze emigracyjne dzieło. W zakończeniu publikacji zastanawiał się, czy w przyszłości może zaistnieć „ekumeniczna rzeczpospolita” stanowiąca uniwersalistyczną wspólnotę narodów całej ziemi⁷⁹⁶. Pozycja stanowiła istotny głos, mający charakter polemiczny, w toczonej wtedy dyskusji historiozoficznej analizującej problem licznych podziałów występujących w Europie oraz dążeń do budowania jedności Starego Kontynentu. Przedmiot zainteresowania tych rozważań stanowiły m.in. poglądy reprezentowane przez brytyjskiego historyka Europy Arnolda Toynbeeego oraz szwajcarskiego badacza tego samego przedmiotu Gonzagi de Reynolda. Halecki dawał wówczas wyraz specyficznemu charakterowi wschodnich połaci środkowej części kontynentu europejskiego⁷⁹⁷. Terytoria te obecnie, m.in. za Oskarem Haleckim, określane są mianem Europy Środkowo-Wschodniej⁷⁹⁸. W 1952 r. ukazała się pozycja nieprzetłumaczona na język polski do dziś: *Borderlands of Western Civilisation. A History of East Central Europe. Borderlands*. Stanowi pełny wykład poświęcony dziejom Europy Środkowo-Wschodniej jako granicy, przedmurza, cywilizacji zachodniej.

Jak zauważa Andrzej Nowak mająca nowoczesny charakter formuła federacyjna służyła niejako obronie i odnowieniu „idei jagiellońskiej”⁷⁹⁹. W środowisku Józefa Piłsudskiego dużą rolę w kształtowaniu polityki zagranicznej odgrywali wtedy Tadeusz

⁷⁹³ O. Halecki, *Od unii florenckiej do unii brzeskiej*, t. 1, 2, tłum. A. Niklewicz, Lublin 1997.

⁷⁹⁴ O. Halecki, *From Florence to Brest (1439-1596)*, Rzym 1958. Wskazana publikacja została wydana w Rzymie w ramach serii, której zadaniem było uhonorowanie obchodów tysiąclecia chrztu Polski. Seria była zatytułowana „Sacrum Poloniae Millennium”. Wydanie polskie było możliwe za sprawą Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej, który wyraźnie interesował się zarówno aspektami biograficznymi jak i dorobkiem naukowym Haleckiego. Jednocześnie była to ostatnia praca źródłowa tego autora.

⁷⁹⁵ O. Halecki, *The Limits and Divisions of European History*, dz. cyt.

⁷⁹⁶ O. Halecki, *Historia Europy...*, dz. cyt., s. 184.

⁷⁹⁷ Tamże, s. 16, 17. O tych powiązaniach teoretycznych wspominał także Oskar Halecki. „Spojrzenie historyka polskiego, żyjącego obecnie w Ameryce, może pod pewnymi względami uzupełnić punkt widzenia Anglika i Szwajcara – historyków pozostających w Europie. Może też być głosem w dyskusji, która trwać będzie wiele lat”.

⁷⁹⁸ J. Kłoczowski, *Oskar Halecki i jego walka...*, dz. cyt., s. 401.

⁷⁹⁹ A. Nowak, *Idea jagiellońska w polskiej pamięci...*, dz. cyt., s. 223.

Hołówko⁸⁰⁰ oraz Leon Wasilewski. W pracach Oskara Haleckiego, którego należy zaliczyć do nowej generacji polskich badaczy historii, także odnajdujemy próbę potwierdzenia wartościowego charakteru tej koncepcji oraz jej słuszności. Jest uważany również za najwybitniejszego z badaczy dziejów polsko-litewskiej unii. Halecki w prowadzonych badaniach dowodził odrębności regionu Europy „jagiellońskiej” od Europy Wschodniej. „Rozwinął on całą koncepcję cywilizacyjnej odrębności między obszarami, które wydzielił w historii i geografii naszego kontynentu pod nazwami odpowiednio Europy Wschodniej (czyli Rosji) oraz Europy Środkowo-Wschodniej”⁸⁰¹. Europa Środkowo-Wschodnia w jego optyce to w gruncie rzeczy obszar XV-wiecznego imperium jagiellońskiego. W zakres tak określonej Europy Środkowo-Wschodniej, stanowiącej odrębny cywilizacyjnie obszar⁸⁰², wchodziły Polska, Litwa, Łotwa, Białoruś, Ukraina, Czechy, Węgry, Słowacja. Pogląd wskazany wyżej prezentował w okresie międzywojennym na kongresach historycznych (Bruksela – 1923 r., Oslo – 1928 r.)⁸⁰³. Zamiarem Haleckiego było wprowadzenie terminu Europy Środkowo-Wschodniej do historycznego dyskursu, a chyba także do – przynajmniej w jakimś zakresie – potocznego myślenia o Europie, jednoznaczne podkreślenie odrębnego wobec Rosji charakteru tego regionu, co ostatecznie udało mu się w toku pracy emigracyjnej, prowadzonej po II wojnie światowej, osiągnąć. Uważał, nie bez racji, że Europa Środkowo-Wschodnia, będąca jagiellońskim dziedzictwem, stanowi pas graniczny właściwej Europy, jej limes cywilizacyjny i kulturowy⁸⁰⁴. Tak jak dawniej stanowiła przedmurze przed nawałą muzułmańską, tak w okresie II Rzeczypospolitej była najważniejszym elementem światowego kordonu sanitarnego przed nawałą bolszewicką⁸⁰⁵.

⁸⁰⁰ Tadeusz Hołówko (1889-1931) – polski polityk okresu międzywojennego, jeden z organizatorów niepodległego państwa polskiego, należał do czołowych działaczy Polskiej Partii Socjalistycznej i od 1927 r. Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, brał udział w pracach Tymczasowego Rządu Ludowego Rzeczypospolitej Polskiej w Lublinie w listopadzie 1918 r., uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, był ciężko ranny, zwolennik i propagator programu federacyjnego oraz idei prometejskiej. W 1925 r. przebywał we Francji, brał tam udział w powołaniu pisma „La Promethee”. Publikował w Polsce w pismach „Robotnik”, „Trybuna”. Pełnił funkcję dyrektora Instytutu Spraw Narodowościowych, był naczelnikiem Wydziału ds. Wschodnich przy Departamencie Politycznym MSZ. W 1930 r. został posłem trzeciej kadencji z list BBWR, był prezesem klubu parlamentarnego, jego miejscem pracy jako wiceprzewodniczącego była wtedy Komisja Spraw Zagranicznych. Został zamordowany przez ukraińskich nacjonalistów.

⁸⁰¹ A. Nowak, *Polski wiek XIX: pytania i porównania*, [w:] tenże, *Strachy i Lachy. Przemiany polskiej pamięci...*, dz. cyt., s. 237.

⁸⁰² Definicja obszaru także m.in.: J. Bardach, *Dlaczego Europa Środkowo-Wschodnia*, „Nauka Polska” 1992, nr 5-6, s. 65.

⁸⁰³ J. Kłoczowski, *Oskar Halecki i jego walka...*, dz. cyt., s. 398.

⁸⁰⁴ O. Halecki, *Historia Europy...*, dz. cyt., s. 134.

⁸⁰⁵ A. Nowak, *Idea jagiellońska w polskiej pamięci...*, dz. cyt., s. 223.

Halecki należał do kręgu uczniów Wacława Sobieskiego⁸⁰⁶, co deklarował w nekrologu profesora opublikowanym na łamach „Kwartalnika Historycznego”, dziękując za wiele lat współpracy i udział w przeprowadzeniu postępowania doktorskiego i habilitacyjnego⁸⁰⁷. Zaliczany jest do przedstawicieli optymistycznego nurtu badaczy dziejów Polski, podobnie jak jego wykładowcy z okresu studiów krakowskich Wacław Sobieski⁸⁰⁸ czy Wiktor Czermak⁸⁰⁹. Optymistyczna szkoła historiografii polskiej najmocniejszą pozycję oraz największe znaczenie osiągnęła w trakcie I wojny światowej oraz w okresie powojennym, gdy Polska odzyskiwała samostanowienie, niepodległość⁸¹⁰. Wówczas Oskar Halecki rozpoczął karierę naukową, a optymizm tych początków widoczny jest w całej jego twórczości, także tej z okresu powojennego. Optymizm Haleckiego⁸¹¹ miał podstawy w gruntownych badaniach naukowych. Pamiętał o wielkiej spuściźnie polskich dziejów, ważnej tradycji historycznej, którą Polacy stworzyli w Europie, równej wszelkim innym i mającej swój niezwykle oryginalny wymiar, podkreślając ważną misję, którą należy realizować także w przyszłości, demokratyczne podstawy i wartości, obecne w polskiej tradycji, należące do głównego biegu dziejów europejskich. W przededniu niepodległości w ramach polskiej historiografii próbowano zastąpić pesymistyczny namysł szkoły krakowskiej, wyrastającej ze środowiska krakowskich konserwatystów, tzw. Stańczyków, z jej ważnym przedstawicielem Michałem Bobrzyńskim⁸¹², tradycją optymizmu w badaniach

⁸⁰⁶ Wacław Sobieski (1872-1935) – był polskim historykiem, wykładowcą na Uniwersytecie Jagiellońskim, współtworzył tzw. nową krakowską szkołę historyczną, specjalizował się w historii Polski. Należał do organizacji politycznych, były to: Liga Narodów, Związek Młodzieży Polskiej „Zet”, Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne. Wspierał prace polskiej delegacji na konferencję pokojową w Paryżu kończącą I wojnę światową.

⁸⁰⁷ O. Halecki, *Wacław Sobieski*, „Kwartalnik Historyczny” 1935, nr 45, s. 478. „Wacław Sobieski ur. 26. X. 1872 – zm. 3. IV. 1935 r. W pamięci mojej Wacław Sobieski żyje i żyć będzie przede wszystkim jako profesor. Jako mój profesor. Był nim od początku: odkąd przed ćwierćwieczem zapisałem się na Uniwersytet Jagielloński. Wśród znakomitych historyków, którzy wówczas tam wykładali, prelegentem był najświetniejszym. (...) Studja te, wraz z nieodżałowanym również, Stanisławem Krzyżanowskim, doprowadził do doktoratu i do habilitacji. O ile jednak ten ostatni zeszedł ze świata zaledwo rok później, Wacław Sobieski pozostał dla mnie profesorem i nadal”.

⁸⁰⁸ J. Tazbira, *Sobieski Wacław Jakub Konstanty, pseud. Wacław Sobek (1872-1935), historyk, profesor UJ*, Polski Słownik Biograficzny, t. 39, red. H. Markiewicz i in., Warszawa-Kraków 1999-2000, s. 512-518; wydanie internetowe biogramu Wacława Sobieskiego autorstwa J. Tazbira: <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/waclaw-jakub-konstantyn-sobieski> [dostęp: 15.04.2022].

⁸⁰⁹ A. M. Jabłoński, *Oskar Halecki vel Chalecki (1891-1973)*..., dz. cyt.

⁸¹⁰ H. Batowski, *Między dwiema wojnami 1919-1939*, dz. cyt., s. 8, 13.

⁸¹¹ O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 26.

⁸¹² O. Halecki, *Przyczyny upadku Polski*, „Tygodnik Polski” 1943, nr 5, za: O. Halecki, *Przyczyny upadku Polski*, „Jutro Polski. Dwutygodnik” (ang. „Polish Fortnightly: Poland of Tomorrow”) 1943, nr 20-21, s. 5. We wskazanym artykule Oskar Halecki krytycznie odnosi się do Michała Bobrzyńskiego oraz jego perspektywy przyczyn upadku państwa polskiego. Np.: „Mimo całego szacunku dla wiedzy i charakteru autora, trzeba sobie wreszcie jasno powiedzieć, że wpływ jego interpretacji dziejów ojczystych, po dziś dzień bardzo widoczny, był niestety fatalny, a jego wyrok

historycznych. Wracano niejako do polskiego spojrzenia na własną historię sprzed wieków, gdy uważano ją wręcz za idealny wzorzec do naśladowania dla świata, w namyśle nad własnymi dziejami, niepozbawionym megalomani⁸¹³. W prowadzonych badaniach historycznych poszukiwał inspiracji i pozytywnych wzorców. Krytykował namysł pesymistyczny za odrzucenie „całej tradycji jagiellońskiej”⁸¹⁴. Jednak po wybuchu II wojny światowej odrzucał przydatność podziału na tradycję pesymistyczną oraz optymistyczną w polskiej historiografii⁸¹⁵, wpisując się w interpretację zaproponowaną przez Władysława Konopczyńskiego. Chodzi o spór „o wartość naszej spuścizny dziejowej”⁸¹⁶, a nie pesymizm czy optymizm, nie monarchizm czy republikanizm⁸¹⁷. Rezygnował z przeciwstawienia proponowanego w 1908 r. także przez Wacława Sobieskiego w głośnej wtedy pozycji *Optymizm i pesymizm w historiozofii polskiej*⁸¹⁸. Sobieski twierdził, że poglądy na przeszłość są wynikiem nie tyle rezultatów przedsięwziętych badań naukowych, ile uwarunkowań psychologicznych prowadzących je historyków. Jednocześnie Sobieski deklarował

potępienia naukowo niezasadniony. Przede wszystkim został wydany przedwcześnie, nie tylko ponieważ autor w r. 1879 miał za sobą zaledwie trzydzieści lat życia i monograficzne tylko badania nad krótkim stosunkowo odcinkiem, głównie średniowiecznym, naszej historii ustrojowej, ale zwłaszcza też dlatego, ponieważ wówczas badania naukowe nad dziejami Polski nie były jeszcze w ogóle dosyć daleko posunięte, aby się można było pokusić o syntezę ostateczną”. Artykuł Haleckiego *Przyczyny upadku Polski* przedrukowano także w: *Chrześcijańska myśl społeczna na emigracji*, red. Z. Tkocz, Londyn–Lublin 1991, s. 210.

⁸¹³ A. Nowak, *Poland: Between Imperial Temptation...*, dz. cyt., s. 138. „Półtora wieku później inny ideolog «sarmackiej» cywilizacji doskonałej, jezuita Walenty Pęski, pisał z jeszcze większą mocą: «W wolności siła Polski. [...] Nie żyjemy na sposób obcy, ani jako Francuzi, ani jako Niemcy, ale na swój rodzimy, polski sposób. Co więcej, jest to raczej nie ludzki, a niebiański sposób życia. Słowa Polus (po łac. niebo) i Polonus są sobie bardzo bliskie [...] i z tego wynika forma istnienia. [...] Nie obwiniamy obcych sposobów życia, są one dobre dla cudzoziemców, ale nie dla Polaków, ponieważ szkodziłyby naszej wolności, która jest dla nas rzeczą najcenniejszą i najprzyjemniejszą»”. A. Nowak: „One and a half century later, another ideologue of the «Sarmatians» perfect civilisation, a Jesuit, Walenty Pęski, wrote even more forcefully: «In freedom lies Poland's strength. [...] We do not live in a foreign way, nor as Frenchmen, not as Germans do, but in our own native Polish way. What is more, it is rather not a human but a heavenly way of life. The words Polus (in Latin: heaven) and Polonus are very close [...] and this results in form of existence. [...] We do not blame foreign ways of life, they are good for foreigners but not for Poles, because they would harm our freedom, which is the most precious and pleasant thing for us»”.

J. Michalski, *Sarmatyzm a europeizacja Polski w XVIII w.*, [w:] *Polskość i cudzoziemczyzna w dziejach kultury polskiej*, red. Z. Stefanowska, Warszawa 1973, s. 115.

⁸¹⁴ O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 26.

⁸¹⁵ O. Halecki, *Przyczyny upadku Polski*, dz. cyt., s. 5, np.: „Zamiast sztucznie dzielić historyków na optymistyczne i pesymistyczne «szkoły», lepiej zastanowić się nad zasadniczymi rezultatami ich dociekań w ostatnim okresie naszego dziejopisarstwa”.

⁸¹⁶ W. Konopczyński, *O wartość naszej spuścizny dziejowej*, <http://www.polskietradycje.pl/artykuly/widok/184> [dostęp: 15.04.2022], artykuł stanowi rozbudowaną wersję wykładu, który był wygłoszony przez Władysława Konopczyńskiego w momencie objęcia katedry historii polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim w dniu 16 stycznia 1918 r.; W. Konopczyński, *O wartość naszej spuścizny dziejowej. Wybór pism*, Kraków 2009.

⁸¹⁷ M. Kornat, „Pesymizm” czy „optymizm”?, dz. cyt., s. 69.

⁸¹⁸ W. Sobieski, *Optymizm i pesymizm w historiozofii polskiej*, „Ateneum Polskie” 1908, nr 2, s. 150-175 oraz „Studia Historyczne” 1912, s. 24-57.

przywiązanie do optymistycznego nastawienia warszawskiej szkoły historycznej⁸¹⁹. II wojna światowa przyniosła zmianę istniejących okoliczności. Halecki uważał, że stosowanie tego podziału daje niejako polskim wrogom oręż do rąk. Gdy w 1939 r., 1 września, Niemcy zaatakowali Polskę, dyskusja polskich historyków nad przyczynami upadku państwa w XVIII w. zyskiwała nowy wymiar. Zamykała się wówczas polemika zapoczątkowana przez Olgierda Górkę⁸²⁰, który zaproponował w 1935 r. w jednym z wystąpień odwrócenie pojęć pesymizmu i optymizmu⁸²¹. Kontynuacja tkwiących we wskazanym rozróżnieniu założeń uzasadniałaby potrzebę przeprowadzenia przez wrogów Polski interwencji zbrojnej na jej terytorium, jako państwa, które nie jest w stanie sprawować władzy nad samym sobą, nie posiada potencjału obronnego oraz potrzebuje zewnętrznego wsparcia w odgrywających się w nim negatywnych procesach wewnętrznych. Zdaniem Haleckiego zwolennicy dwóch kluczowych poglądów na przyczyny upadku Polski w XVIII w.: 1) zgodnie z którym odpowiedzialność za upadek państwa ponoszą sami Polacy (pesymiści) oraz 2) mówiącego, iż Polska upadła w wyniku niesprzyjających działań sił zewnętrznych (optymiści)⁸²², pod naporem potężnych sąsiadów, powinni unikać kategorycznych sądów. Badacz opowiadał się za rezygnacją z determinizmu charakterystycznego dla niemieckiej geopolityki. „Trzeba tylko odrzucić cały determinizm geograficzny, który od dawna wmawia światu nauka niemiecka, obecnie pod modną nazwą «geopolityki». Nie ziemia, lecz człowiek

⁸¹⁹ J. Tazbir, *Sobieski Waclaw Jakub Konstanty, pseud. Waclaw Sobek (1872-1935)...*, dz. cyt., <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/waclaw-jakub-konstantyn-sobieski> [dostęp: 10.04.2022].

⁸²⁰ Olgierd Górka (1887-1955) – był historykiem oraz publicystą, a także dyplomata i żołnierzem, jego opinie dotyczące historii Polski bywały uznawane za kontrowersyjne, w latach 1919-1921 pełnił funkcję attaché wojskowego w Bernie i Bukareszcie. Pracował na polskich uczelniach wyższych. Brał udział w powołaniu Instytutu Wschodniego (1926-1939), placówki o profilu sowietologicznym. W 1939 r. znalazł się na emigracji, pracował dla rządu. Powrócił do komunistycznej Polski, został szefem Biura Spraw Żydowskich MSZ, był konsulem w Jerozolimie, do kraju wrócił w 1952 r., kontynuował pracę na Uniwersytecie Warszawskim.

⁸²¹ O. Górka, *Optymizm a pesymizm w historiografii polskiej: odwrócenie pojęć*, Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie 17-20 września 1935 r., Lwów 1936, s. 562, artykuł został wygłoszony i następnie opublikowany w sekcji I zatytułowanej *Historja polityczna*; we wskazanym dziale publikacji ukazał się także tekst: O. Halecki, *Przegląd badań nad dziejami Litwy 1385-1569*, s. 22; w sekcji IV *Historja kultury II. Unja kościelna w W. Ks. Litewskiem*, ukazał się tekst: O. Halecki, *Dzieje unji kościelnej w W. Ks. Litewskiem (do r. 1596)*, s. 311; O. Halecki, *Przyczyny upadku Polski*, dz. cyt., s. 7, w artykule tym, był rok 1943, O. Halecki wystąpienia Olgierda Górki uznawał za nieodpowiednie i nieprzemyślane. Polemizował z Olgierdem Górką także wcześniej: O. Halecki, *Czy potrzebna jest „rewizja” dziejów Polski*, „Przegląd Powszechny” 1934, nr 612, s. 295; także: O. Halecki, *Czy potrzebna jest „rewizja” dziejów Polski*, [w:] tenże, *Unia jagiellońska i misja dziejowa Polski: wybór pism*, dz. cyt., s. 397. Problemom polskiej historiografii był poświęcony również tekst: O. Halecki, *Problems of Polish Historiography*, „The Slavonic and East European Review” 1943, nr 1, s. 223. Stwierdzał tam m.in., że historiografia niemiecka, w czasie wojny, w znacznej mierze odpowiada za systemowe dążenia do zacierania wszelkich śladów polskiej cywilizacji oraz polskiej historycznej tradycji oraz że polska historiografia nigdy nie spocznie w opozycji wobec tych działań: „Polish historiography will never cease to oppose it”.

⁸²² Wskazane odwrócenie pojęć proponował Olgierd Górka.

kształtuje dzieje. Nasze położenie, aczkolwiek niebezpieczne, ułatwiało przecież naszą własną ekspansję w czasach, gdy nasi sąsiedzi na zachodzie i na wschodzie sami byli za słabi, aby nam zagrażać⁸²³. Podkreślał konieczność poszukiwania przez Polskę sojuszników wśród mocarstw zachodnich oraz dostrzegał: „Że do tradycyjnych sprzymierzeńców naszych na zachodzie Europy obecnie przybyły także Stany Zjednoczone Ameryki, to jest całkiem nowy moment w naszym rozwoju dziejowym, zadający kłam wszelkim fatalistycznym wnioskowi wysnuwanemu z naszego położenia geograficznego”⁸²⁴. Postulował przeprowadzenie naukowego wnioskowania oraz analizy popełnionych błędów, a także oceny położenia międzynarodowego Polski. Zdaniem Haleckiego rozwiązanie wyżej zarysowanych dylematów mogła stanowić idea federacyjna: „Odwiecznym natomiast czynnikiem otwierającym przed Polską konkretne możliwości wzmocnienia i zabezpieczenia się jest idea federacyjna”. W zakres wskazanej idei wchodziła idea jagiellońska, którą także w referowanym artykule przywoływał i oceniał wyjątkowo pozytywnie⁸²⁵. Zastosowanie idei federacyjnej w konsekwencji doprowadzić miało do powołania regionalnych federacji oraz wykształcenia się międzynarodowej organizacji, następczyni Ligi Narodów. Zdaniem autora zadaniem Polski był udział w tych inicjatywach. Udział w „ogólnej organizacji międzynarodowej” także Polsce może zapewnić „pokój, niepodległość i nienaruszalność jej granic”. Udział Polski w związkach regionalnych i „ogólnej organizacji międzynarodowej” musi zostać obwarowany pewnymi warunkami szczegółowymi: „Wolni z wolnymi” – „zachowanie indywidualności własnej”, „Równi z równymi” – „(...) musimy jednak wystąpić jako równouprawnieni współdziedzice kultury zachodu”, „naród oddany Chrystusowi” – Halecki podkreślał szczególnie „postulat wprowadzenia etyki chrześcijańskiej do stosunków między narodami”⁸²⁶.

W okresie międzywojennym Halecki pracował na rzecz Polski w Biurze Prac Kongresowych jako jego „sekretarz generalny”. Biuro stanowiło organ analitycznego wsparcia służący polskiej delegacji na konferencję pokojową w Paryżu w 1919 r.

⁸²³ O. Halecki, *Przyczyny upadku Polski*, dz. cyt., s. 8.

⁸²⁴ Tamże.

⁸²⁵ Tamże. „(...) Jako idea jagiellońska pojawia się ona (mowa o idei federacyjnej) już u schyłku XIV wieku i wystarczy porównać mapę historyczną Europy przed i po układzie Krewskim 1385 r., żeby się przekonać o skuteczności takiej właśnie polityki. Sto lat później zaś system jagielloński objął tak rozległe obszary, że analogia z sytuacją dzisiejszą jest jeszcze bardziej uderzająca i pouczająca”.

⁸²⁶ Tamże. Dowodził: „Chcąc się przyczynić do tego, aby współpraca różnych narodów wreszcie stała się skuteczną, musimy przystąpić do niej nie z bluźnierczą nieomal pretensją do odegrania roli Chrystusa narodów, ale po prostu jako naród oddany Chrystusowi”. Odrzucał zatem tradycję polskiego mesjanizmu.

W 1920 r. został, kontynuując niejako poprzednią pracę w Biurze Prac Kongresowych, delegatem Biura Propagandy Zagranicznej Rządu RP do Sekretariatu Generalnego Ligi Narodów. Pełnił także etatowe funkcje w Lidze Narodów. Był zaangażowany w działalność na rzecz rozwoju międzynarodowej współpracy intelektualnej⁸²⁷. Zabiegał o integrowanie z międzynarodowym środowiskiem naukowym badaczy z Europy Środkowej i Wschodniej. Pracował jako urzędnik w Sekcji Biur Międzynarodowych Sekretariatu Generalnego Ligi (fr. Section des Bureaus Internationaux), sekretarz oraz – w następnym etapie swojego zaangażowania w tę strukturę – ekspert Międzynarodowej Komisji Współpracy Intelektualnej Ligi Narodów (fr. Commission Internationale de Coopération Intellectuelle – CICI)⁸²⁸, stanowiącej prekursorkę UNESCO⁸²⁹. Pracę poświęconą rozwojowi stosunków intelektualnych w Europie kontynuował jako kierownik w Sekcji Stosunków Uniwersyteckich Międzynarodowego Instytutu do spraw Współpracy Intelektualnej (fr. Institut International de Coopération Intellectuelle - IICI) w Paryżu. W Lidze Narodów widział także swego rodzaju wstęp, pierwszy krok na drodze do zjednoczenia, integracji kontynentu europejskiego, którego był zwolennikiem, a także ustanowienia w nim ładu, pokoju i współpracy międzynarodowej – urzeczywistnienie własnego namysłu historycznego w praktyce politycznej.

Gdy wybuchła II wojna światowa, Oskar Halecki znajdował się z małżonką w Szwajcarii, we Fryburgu. Następnie przedostali się do stolicy Francji, a gdy ta skapitulowała, ponownie rozpoczęli podróż. Małżonkowie Haleccy udali się do Hiszpanii, następnie do Portugalii, gdzie oczekiwali w miejscowości Figueira da Foz, położonej nad Oceanem Atlantyckim, na statek do USA. 10 sierpnia 1940 r. znaleźli się, by osiąść w Nowym Jorku, już na stałe, w Stanach Zjednoczonych. Podróż odbyła się na statku pod grecką banderą, o nazwie „Nea Hellas” i trwała dziesięć dni. Halecki zdecydowanie wybrał Stany Zjednoczone jako miejsce emigracji, ponieważ pokładał nadzieje w zorganizowaniu mu przez Fundację Kościuszkowską wykładów na amerykańskich uniwersytetach⁸³⁰. W 1939 r. dzięki pobytowi naukowemu zorganizowanemu przez Fundację Kościuszkowską wygłosił serię wykładów

⁸²⁷ O. Halecki, *Komisja Współpracy Umysłowej II*, „Przegląd Współczesny” 1923, nr 6-8, s. 29.

⁸²⁸ A. M. Brzeziński, *Oskar Halecki a Liga Narodów...*, dz. cyt., s. 12.

⁸²⁹ UNESCO, United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization – jest to specjalna agencja Organizacji Narodów Zjednoczonych, której zadaniem jest promowanie światowego pokoju przez międzynarodową kooperację w zakresie edukacji, sztuki, nauki i kultury. Powstała w 1945 r., obecnie skupia 193 państwa członkowskie oraz 12 członków stowarzyszonych. Jej siedziba główna znajduje się w Paryżu, w budynku World Heritage Centre.

⁸³⁰ A. M. Brzeziński, *Oskar Halecki a Liga Narodów...*, dz. cyt., s. 285.

w prywatnej szkole żeńskiej Vassar College w Poughkeepsie. W latach 1940-1944 znalazł w niej swoje pierwsze zatrudnienie w Stanach Zjednoczonych⁸³¹. Andrzej M. Brzeziński wskazuje, że w listopadzie 1940 r. prof. Halecki miał na Vassar Alumnae House odczyt poświęcony Lidze Narodów oraz porządkowi europejskiemu. Spotkanie miało miejsce z American Association of University Women of Poughkeepsie⁸³².

W 1942 r. wybitni polscy badacze Oskar Halecki, Jan Kucharzewski⁸³³, Wacław Lednicki⁸³⁴, Bronisław Malinowski⁸³⁵ powołali w Nowym Jorku Polish Institute of Arts and Sciences in America, Polski Instytut Naukowy w Ameryce (PIN)⁸³⁶. W 1956 r. rozpoczęto wydawanie „The Polish Review”⁸³⁷, kwartalnika Instytutu⁸³⁸. Spotkanie inauguracyjne PIN miało miejsce 15 maja 1942 r. w niezwykle reprezentacyjnym miejscu Nowego Jorku, bowiem w Bibliotece Morgana⁸³⁹. Przykrym akcentem wydarzenia była śmierć dzień po inauguracji, 16 maja 1942 r., wybitnego antropologa

⁸³¹ Tamże, s. 288.

⁸³² Tamże.

⁸³³ Jan Kucharzewski (1876-1952) – polski historyk, polityk, prawnik, antykomunista, był premierem rządu w latach 1917-1918, jeszcze w czasie trwania Królestwa Polskiego. Autor monumentalnego dzieła *Od białego caratu do czerwonego* (7 tomów), Warszawa 1923-1935. W czasie II wojny światowej znalazł się na emigracji, gdzie aktywnie działał w polskim świecie naukowym, m.in. biorąc udział w założeniu Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce, którego był prezesem w latach 1942-1952, oraz Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie.

⁸³⁴ Wacław Lednicki (1891-1967) – był polskim krytykiem literackim, literaturoznawcą, prezesem Polskiego Towarzystwa dla Badań Europy Wschodniej i Bliskiego Wschodu. Na emigracji osiadł w Stanach Zjednoczonych. Był współzałożycielem Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce i Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie. Syn Aleksandra Lednickiego, polskiego polityka w Rosji carskiej, posła do I Dumy Państwowej, adwokata i działacza społecznego.

⁸³⁵ Bronisław Malinowski (1884-1942) – słynny polsko-brytyjski antropolog, jego prace etnograficzne, poświęcone teorii społecznej oraz badaniom terenowym miały duży wpływ na rozwój antropologii. W kręgu jego zainteresowań naukowych i prac badawczych znajdowały się ludy Australii i Oceanii. Autor takich ważnych prac jak: *Argonauts of the Western Pacific. An Account of Native Enterprise and Adventure in the Archipelagoes of Melanesian New Guinea*, Londyn 1922; *Crime and Custom in Savage Society*, Nowy Jork 1926; *The Sexual Life of Savages in North-Western Melanesia: an Ethnographic Account of Courtship, Marriage and Family Life among the Natives of the Trobriand Islands, British New Guinea*, „Nature” 1929, nr 124 i wielu innych.

⁸³⁶ Szerzej na temat tej instytucji w: M. B. Topolska, *Organizacje naukowe poza W. Brytanią*, [w:] *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej. 1945-1990*, red. L. Kliszewicz, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 2, Londyn 1995, s. 515. O zaangażowaniu O. Haleckiego na stronach 515-523. A. L. Sowa, *Państwo polskie i Polacy w Drugiej Wojnie Światowej*, [w:] Cz. Brzoza, A. L. Sowa, *Historia Polski 1918-1945*, Kraków 2006, s. 676.

⁸³⁷ „The Polish Review” – jest to amerykański kwartalnik naukowy, ukazujący się w Nowym Jorku od 1956 r. Wydawcą pisma jest Polish Institute of Arts and Sciences of America, PIASA, potocznie Polski Instytut Naukowy w Ameryce.

⁸³⁸ J. Kozieł, *Literatura emigracyjna*, [w:] *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej. 1945-1990*, dz. cyt., s. 216.

⁸³⁹ Biblioteka Morgana – obecnie jest to Morgan Library & Museum, muzeum, a także biblioteka w Nowym Jorku. Zawiera cenną kolekcję, której założycielem był John Pierpont Morgan (1837-1913), który był amerykańskim kolekcjonerem, biznesmenem oraz finansistą, odegrał dużą rolę w kryzysie bankowym z 1907 r. Wówczas był to jeden z najbogatszych ludzi na świecie, m.in. z Andrew Carnegiem (1835-1919), przemysłowcem amerykańskim szkockiego pochodzenia, oraz Johnem D. Rockefellerem (1839-1937), przedsiębiorcą, filantropem oraz założycielem University of Chicago.

prof. Bronisława Malinowskiego⁸⁴⁰. Oskar Halecki został pierwszym dyrektorem Instytutu, a liderem o charakterze intelektualnym i moralnym pozostawał właściwie do końca życia. Ze wskazanym Instytutem oraz z jezuicką uczelnią Fordham University w Nowym Jorku, której Katedry Historii Europy Wschodniej szefem został jesienią 1944 r., związał się do końca. Założony przez zakon jezuitów Fordham University, którego główna siedziba znajduje się do dnia dzisiejszego na Bronxie w Nowym Jorku, nieopodal New York Botanical Garden, nie plasował się na pierwszych miejscach uniwersyteckich rankingów, jednak stanowił dla Haleckiego świetne miejsce pracy, dawał mu możliwość prowadzenia historycznych badań oraz seminariów naukowych. Współpraca układała się dobrze także ze względu na profil światopoglądowy instytucji. Halecki, tak jak już wyżej wspominaliśmy, reprezentował gorliwą katolicką postawę. Natomiast na amerykańskich świeckich uczelniach jawnie reprezentowana katolicka religijność spotykała się z niezrozumieniem i napiętnowaniem. W 1942 r. zaangażował się jako prezes Komitetu Przygotowawczego w powołanie Stowarzyszenia Pisarzy Katolickich. Pierwsze ważne spotkanie wskazanej inicjatywy miało miejsce 12 stycznia 1943 r. w Nowym Jorku. Halecki odgrywał istotną rolę w Stowarzyszeniu. Halecki był prezesem inicjatywy w latach 60⁸⁴¹. Brał udział w pracach Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie (PUNO)⁸⁴², Polskiego Towarzystwa Historycznego w Wielkiej Brytanii, Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie (PTNO)⁸⁴³ (jego tymczasowe władze utworzyły Naczelny Komitet Organizacyjny, a prof. Oskar Halecki został jego pierwszym prezesem⁸⁴⁴), należał do członków honorowych Polskiego Instytut Historycznego w Rzymie⁸⁴⁵, brał udział w pracach Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce⁸⁴⁶. Angażował się intensywnie w inicjatywy o charakterze federalistycznym. Zainteresowanie taką aktywnością wynikało z prowadzonych badań historycznych oraz fascynacji polsko-litewską tradycją budowania unii,

⁸⁴⁰ S. Łukasiewicz, *Trzecia Europa...*, dz. cyt., s. 306.

⁸⁴¹ A. M. Brzeziński, *Oskar Halecki a Liga Narodów*, dz. cyt., s. 294.

⁸⁴² A. L. Sowa, *Od Drugiej do Trzeciej Rzeczypospolitej (1945-1990)*, dz. cyt., s. 158.

⁸⁴³ T. Radzik, M. B. Topolska, *Organizacje naukowe o zasięgu światowym*, [w:] *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej...*, dz. cyt., s. 540, 542. O zaangażowaniu Haleckiego w PUNO i PTNO także: J. Piłat, *Oskar Halecki i jego współpraca z uniwersytetami w Kanadzie, Polskim Uniwersytem na Obczyźnie (PUNO) i Polskim Towarzystwem Naukowym na Obczyźnie (PTNO)*, [w:] *II Sympozjum im. Oskara Haleckiego...*, dz. cyt., 93; wersja anglojęzyczna artykułu: J. Piłat, *Oskar Halecki and his cooperation with universities in Canada, the Polish University Abroad (PUNO) and the Polish Society of Arts and Sciences Abroad (PTNO)*, s. 105.

⁸⁴⁴ T. Radzik, M. B. Topolska, *Stowarzyszenia zawodowe i naukowe w W. Brytanii*, [w:] *Wkład Polonii dla Kanady z okazji 150-lecia Konfederacji...*, dz. cyt., s. 430.

⁸⁴⁵ M. B. Topolska, *Organizacje naukowe poza W. Brytanią*, dz. cyt., s. 493.

⁸⁴⁶ Tamże, s. 525-530.

wielonarodowościowego państwa, w Europie Środkowo-Wschodniej, a także z dążenia do odtwarzania tych tradycji politycznych w praktyce politycznej czasów mu współczesnych. Wybrał los historyka emigracyjnego, polskiego emigranta w USA, do Polski nigdy już nie przyjechał. Nie akceptował „ładu jałtańskiego” oraz sowieckiego jarzma narzuconego Polsce w wyniku alianckiego porozumienia przez ZSRS. Halecki należał do struktur organizacji, które podejmowały problematykę federacji europejskiej, Rady Planowania Europy Środkowej i Wschodniej⁸⁴⁷ oraz Związku Polskich Federalistów w Stanach Zjednoczonych, brał udział w zebraniach, należąc także do rady związku⁸⁴⁸.

Halecki podkreślał wagę unii polsko-litewskiej w dziejach nie tylko Polski, ale też Europy. Zjednoczenie to nazywał wprost federacją⁸⁴⁹. Uważał, że powrót do tradycji politycznych obecnych w polskiej historii stanowi swego rodzaju odpowiedź na problemy polityczne współczesnego świata. Przywołane zapatrywania prezentował m.in. na łamach pisma „New Europe”⁸⁵⁰ oraz w publikacjach książkowych, a także w swej ostatniej książce – *Jadwiga of Anjou and the Rise of East Central Europe*. Wskazaną pozycję wydano w Nowym Jorku w 1991 r., już po śmierci emigracyjnego historyka. Polskie wydanie pojawiło się dopiero w 2000 r. Jest zatytułowane *Jadwiga Andegaweńska i kształtowanie się Europy Środkowo-Wschodniej*⁸⁵¹. Stanowi ono niejako zamknięcie misji federacyjnej prof. Haleckiego.

Do kontynuatorów kierunku myślowego reprezentowanego przez Oskara Haleckiego zalicza się przede wszystkim takich ważnych polskich historyków emigracyjnych jak Piotr Wandycz⁸⁵² i Marian Kamil Dziewanowski⁸⁵³. W gronie

⁸⁴⁷ S. Łukasiewicz, *Trzecia Europa...*, dz. cyt., s. 53, 57.

⁸⁴⁸ M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 177; S. Łukasiewicz, *Trzecia Europa...*, dz. cyt., s. 140, 145, 146, 147; S. Łukasiewicz, *Oskar Halecki jako federalista*, dz. cyt., s. 185, 186.

⁸⁴⁹ O. Halecki, *Kwestia federalizmu...*, dz. cyt., s. 198.

⁸⁵⁰ „New Europe” – pismo wychodziło z podtytułem „Monthly Review of International Affairs”, wydawane było w Stanach Zjednoczonych w latach 1940-1945, stanowiło wynik kooperacji emigrantów polskich, czechosłowackich i austriackich. Otrzymywało wsparcie Polskiego Ośrodka Informacyjnego (ang. Polish Information Center). Redaktorem naczelnym był Ludwik Krzyżanowski, a następnie Feliks Gross.

⁸⁵¹ O. Halecki, *Jadwiga of Anjou and the Rise of East Central Europe*, dz. cyt.; O. Halecki, *Jadwiga Andegaweńska i kształtowanie się Europy Środkowowschodniej*, dz. cyt.

⁸⁵² Piotr Stefan Wandycz (1923-2017) – polsko-amerykański historyk, specjalista w zakresie dziejów Polski oraz Europy Środkowo-Wschodniej i dziejów dyplomacji, projektów zjednoczeniowych, koncepcji federacyjnych, pracował na Yale University. Do jego ważnych prac należy zaliczyć: *Czechoslovak-Polish Confederation and the Great Powers 1940-43*, Bloomington 1956; *Zjednoczona Europa. Teoria i praktyka*, Londyn 1965; *The United States and Poland*, Cambridge 1980. Interesującym opracowaniem biograficznym jest wywiad przeprowadzony z Piotrem Wandyczem przez Sławomira Łukasiewicza, P. Wandycz, *O federalizmie i emigracji. Reminiscencje o rzeczach istotnych i błażych*, red. S. Łukasiewicz, Lublin 2003.

autorów pozostających w ojczyźnie należy wskazać Janusza Pajewskiego⁸⁵⁴, który był doktorantem O. Haleckiego jeszcze w okresie międzywojennym na Uniwersytecie Warszawskim, oraz Jerzego Kłoczowskiego⁸⁵⁵. Oskar Halecki pozostaje w dalszym ciągu jednym z najbardziej znanych na arenie międzynarodowej polskich historyków XX wieku. W okresie emigracji powojennej promował polską historię na świecie, mówił o niej z dumą, prawdziwym zapaśm i przywiązaniem. Pozostawał nadal nie tylko zwolennikiem, ale także aktywnym współtwórcą polskiej idei federacyjnej⁸⁵⁶. Do jego spuścizny nawiązują obecnie emigracyjne organizacje oraz inicjatywy, które badają dzieje Polonii. Jedną z nich jest Instytut Naukowy im. Oskara Haleckiego w Kanadzie. Instytut podejmuje do dnia dzisiejszego rozmaite inicjatywy poświęcone badaniu historii Polski (są to: konferencje, wykłady, publikacje, spotkania polonijne, organizowane są także cykliczne sympozja im. Oskara Haleckiego) oraz Europy Środkowej i Wschodniej. Współpracuje z „organizacjami Kanadyjczyków pochodzących z innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej, aby promować nasze wspólne dziedzictwo kulturowe”⁸⁵⁷. Działalność przywołanego instytutu, powstałego w 2014 r., skupiającego Polonię kanadyjską, wskazuje na żywotność reprezentowanej przez Oskara Haleckiego idei⁸⁵⁸.

W sprawy publiczne, nie zaniehbując pracy historyka, w umiejętny sposób łącząc te dwie aktywności, angażował się w okresie międzywojennym, gdy był wykładowcą na polskich uczelniach, przede wszystkim Uniwersytecie Warszawskim, oraz na emigracji w Nowym Jorku⁸⁵⁹, gdy pracował na Fordham University, co wskazuje także na pewną ciągłość i zwartość jego drogi życiowej. Opinia Haleckiego na temat Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej nie pozostawiała wątpliwości – był to stosunek

⁸⁵³ Marian Kamil Dziewanowski (1913-2005) – był polskim emigracyjnym historykiem, sowietologiem, pracował na Boston University oraz University of Wisconsin-Milwaukee. Zajmował się m.in. ideą federacyjną ks. Adama Jerzego Czartoryskiego.

⁸⁵⁴ Janusz Pajewski (1907-2003) – był polskim historykiem, wykładowcą akademickim, pracował na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zajmował się historią: I wojny światowej, odzyskania niepodległości, II Rzeczypospolitej.

⁸⁵⁵ Jerzy Kłoczowski (1924-2017) – historyk, współzałożyciel Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej w Lublinie. W kręgu szczególnych zainteresowań naukowych Kłoczowskiego znajdowały się dzieje Kościoła w Polsce oraz związki między państwami w Europie Środkowo-Wschodniej.

⁸⁵⁶ P. Wandycz, *Garść wspomnień po latach*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja...*, t. 2, dz. cyt., s. 9-12.

⁸⁵⁷ A. M. Jabłoński, *Instytut Naukowy im. Oskara Haleckiego w Kanadzie*, <http://halecki.org/> [dostęp: 15.04.2022], informacje poświęcone działalności Instytutu prof. Oskara Haleckiego.

⁸⁵⁸ A. M. Jabłoński, *The Oskar Halecki Institute in Canada. Veritas et Ratio*, „Studia Polonijne” 2022, nr 43, s. 11.

⁸⁵⁹ Był m.in. stałym współpracownikiem pisma „New Europe”, brał udział w konferencjach i kongresach poświęconych projektom jednoczenia Europy, np. w V Kongresie Paneuropejskim, uczestniczył w przygotowaniu Konstytucji Paneuropejskiej. Patronował założonemu w Nowym Jorku Związkowi Polskich Federalistów.

jednoznacznie krytyczny, określany jako niezłomny. Jednocześnie władze komunistyczne miały równie negatywne nastawienie wobec jego działalności publicznej i naukowej⁸⁶⁰. Twierdził, że Polska zajmuje istotne miejsce w rodzinie europejskich państw, odmawiał jednocześnie tej pozycji Rosji⁸⁶¹, co oczywiście nie było zgodne z komunistyczną doktryną ówczesnych władz państwa polskiego. Jednoznaczny stosunek wobec władz PRL powodował całkowitą blokadę wydawania jego prac naukowych w kraju w okresie komunizmu. Transformacja systemowa zapoczątkowana w Polsce w latach 80., której kluczowym momentem były lata 1989-1990, jest przełomowa m.in. dlatego, że przywracała Polakom mieszkającym w kraju pamięć o patriotach i przedstawicielach nauki polskiej⁸⁶². Piotr Wandycz stwierdzał, że zainteresowanie dorobkiem Haleckiego w okresie przełomu, w XXI w. stanowiło swego rodzaju formę zadośćuczynienia za okres zapomnienia, ignorowania oraz zdarzających się brutalnych ataków w okresie PRL-u⁸⁶³. Jednoznaczny katolicyzm, jak również zachodnia, łacińska perspektywa namysłu historycznego, nawiązywanie do tradycji chrześcijańskich, podkreślanie ich znaczenia w dziejach Polski nie podobały się władzom komunistycznym w kraju, ale łączyły postać Oskara Haleckiego z katolikami w Polsce i na świecie. Wspólnota ta znacznie przewyższała pozycję polskich komunistów. Gdy Jan Paweł II⁸⁶⁴ w 1979 r. odbył pierwszą pielgrzymkę do ojczyzny, siła tej strony polskiego podziału społeczeństwa dała o sobie znać z wielką mocą, rozpoczął się papieski program nowej ewangelizacji, mający także swój istotny wymiar integracyjny⁸⁶⁵. Uroczystości religijne miały wówczas niezwykle masowy charakter, uczestniczyło w nich około 10 mln Polaków.

⁸⁶⁰ P. Wandycz, *Garść wspomnień po latach*, dz. cyt., s. 9.

⁸⁶¹ O. Halecki, *Wschód europejski, Polska a Rosja*, dz. cyt., s. 166, 177. „Przede wszystkim, jeżeli jako Wschód europejski uznamy obszar obecnie opanowany przez komunizm, rzuca się w oczy jego dualizm. Jedna z tych dwóch połaci odznacza się sama daleko pojętą różnorodnością, podobną w tym do reszty Europy i stąd jest dziś często określana jako Europa Środkowo-Wschodnia. Składa się ona z szeregu narodów, których dążenia do samodzielności trzeba traktować nie jako nacjonalizm w ujemnym znaczeniu, lecz jako miłość ojczyzny. To samo prawo ma oczywiście także połać druga, ogromny obszar jednolity o proporcjach już raczej azjatyckich, przeważająco rosyjski z przymieszką czysto azjatyckich ludów, przy czym ten charakter azjatycki lub euroazjatycki nie ma sam w sobie ujemnego znaczenia, lecz oznacza po prostu coś odrębnego i różnego od europejskiego”.

⁸⁶² J. Cisek, *Wstęp*, dz. cyt., s. 7.

⁸⁶³ P. Wandycz, *Garść wspomnień po latach*, dz. cyt., s. 9.

⁸⁶⁴ Jan Paweł II, Karol Wojtyła (1920-2005) – był duchownym rzymskokatolickim, w latach 1958-1964 biskup pomocniczy krakowski, 1964-1978 arcybiskup metropolita krakowski, w latach 1967-1978 był kardynałem prezbiterem, 16 października 1978 r. został wybrany przez konklawe na papieża, był 264 papieżem. Kanonizowany w 2014 r.

⁸⁶⁵ J. Życiński, *Perspektywy wielkiej integracji*, [w:] *Europa i Kościół*, red. H. Juros, Warszawa 1997, s. 7.

2.1. W poszukiwaniu korzeni na kresach

Kresowe pochodzenie i dzieje rodziny Oskara Haleckiego, którymi sam także naukowo się zajmował⁸⁶⁶, wydają się mieć pewien wpływ na poglądy i prowadzone badania historyczne, postawę działacza polonijnego, którą przyjmował, oraz stanowisko reprezentowane w rozważaniach poświęconych idei federacyjnej badacza. Dzieje Chaleckich vel Haleckich są także w interesujący sposób powiązane z dziejami federacyjnymi Europy Środkowo-Wschodniej, łączą się z losami wielonarodowościowej I Rzeczypospolitej, monarchii Habsburgów, cesarstwa austriackiego, poświęćmy im w związku z tym chwilę uwagi i przeanalizujmy przez pryzmat wskazanej perspektywy.

W świetle dotychczasowych badań znanych jest jedynie pięć pokoleń przodków historyka⁸⁶⁷. Wiadome jest, że pradziadek Oskara juniora Stanisław posiadał wieś, majątek Jureczków w okręgu Bircza w powiecie Sanok (około drugiej połowy XVIII wieku), był „właścicielem Jureczkowej w Przemyskiem”⁸⁶⁸, jak stwierdzał, wspominając pamięć pradziadka; ojcem Stanisława był Szymon Antoni (chrzest w 1695 r.) syn Jana (akt małżeństwa z 1690 r.). Na wieku XVII urywa się genealogia tej linii Haleckich vel Chaleckich⁸⁶⁹ herbu własnego. Pod koniec XVIII wieku Stanisław Halecki został wpisany do ksiąg szlacheckich szlachty galicyjskiej. W tym celu musiał przedstawić dowody swego szlacheckiego pochodzenia. Dziadek Oskara, a syn Stanisława Józef Maciej Halecki, major wojsk austriackich w latach 30., otrzymał legitymację rycerską, która wydana została przez Galicyjski Wydział Krajowy⁸⁷⁰. Wskazani przedstawiciele tej rodziny widnieją w *Poczcie szlachty galicyjskiej i bukowińskiej*, wydanym we Lwowie w 1857 r., jako Haleccy h. Chalecki⁸⁷¹. Jest to prawdopodobnie jedyna wylegitymowana linia nosząca to nazwisko w monarchii austriackiej. Inne linie w powyżej cytowanej publikacji nie są wzmiankowane. Także ojciec Oskara (juniora) i brat ojca, Oskar Alojzy i Antoni (właśc. Antoni Wit Alojzy), uzyskali stosowne potwierdzenia przynależności do stanu szlacheckiego cesarstwa

⁸⁶⁶ O. Halecki, *Chaleccy na Ukrainie*, Lwów 1911; O. Halecki, *Chaleccy*, Kraków 1937.

⁸⁶⁷ Męski lineaż przodków Oskara Haleckiego, zaczynając od ojca, jest następujący: Oskar Alojzy Halecki, generał dwugwiazdkowy w armii austriackiej, Józef Maciej Halecki, major w armii austriackiej, Stanisław Halecki, właściciel ziemski w Jureczkowie, w okolicach Przemyśla, Szymon Antoni, ochrzczony w 1695 r., Jan Halecki, wziął ślub w 1690 r., był właścicielem ziemskim.

⁸⁶⁸ O. Halecki, *Halecki Oskar Alojzy, h. Halecki (1838-1903)*, [w:] tenże, *Chaleccy*, dz. cyt., s. 22, 23.

⁸⁶⁹ Krótki rys genealogiczny, uwzględniający trzy pokolenia rodziny Haleckich h. Chalecki, zamieszczony został w artykule: Ch. Augustynowicz, *Wiedeńska genealogia Oskara Haleckiego*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja...*, t. 2, dz. cyt., s. 15.

⁸⁷⁰ Tamże.

⁸⁷¹ *Poczet szlachty galicyjskiej i bukowińskiej*, red. M. Dzikowski, Lwów 1857.

austriackiego. Jednocześnie otrzymali prawo do używania przydomku „von Nordenhorst” przy nazwisku. Teczki z wywodami szlacheckimi Haleckich nie znajdują się w Wiedniu, a sprawa badań poświęconych genealogii tej rodziny pozostaje kwestią otwartą⁸⁷².

Oskar Halecki interesował się osobiście historią własnej rodziny oraz nazwiska. Publikował artykuły poświęcone wybranym przedstawicielom rodu Haleckich, których nazwisko zapisywano również jako Chaleccy, w Polskim Słowniku Biograficznym. W 1937 r. wydał w Krakowie pozycję, zawierającą dziewięć biogramów, zatytułowaną *Chaleccy*, a wcześniej, bo w 1911 r., książeczkę zatytułowaną *Chaleccy na Ukrainie*. Rozważał w niej kwestie pochodzenia rodu oraz kierunki jego działalności, np.: „Gniazdo rodu starożytny Chalcz, leżał, jak wspomnieliśmy, w południowowschodniej Białejrusi, to jest między właściwą Litwą a Rusią Litewską z jednej, a Ukrainą z drugiej strony, na granicy wpływów dwóch środowisk historycznych: Wilna i Kijowa. W chwili, kiedy pierwsi przedstawiciele rodu z Chalcza wysuwali się na widownię działalności, sięgającej poza granice ziemi lub powiatu – to jest przy końcu wieków średnich – nasuwało się pytanie, czy ta działalność rozwinie się przeważnie na północy, na Litwie, czy też na południu na Ukrainie. Pytanie to nie było bez głębszego znaczenia: na Litwie zbliżali się do dworu wielkksiążęcego lub nawet królewskiego, podlegali bezpośrednio wpływom kultury zachodniej, polskiej i rzymskiej, na Ukrainie, na południowo-wschodnich kresach Rusi, wchodzili w sferę upadających ksiąząt dzielnicowych, w sferę kultury wschodniej, nie tylko mniej żywotnej, lecz też wciąż zagrożonej na tych krańcach ucywilizowanego świata”⁸⁷³. W przywołanych artykułach biograficznych, opartych na dostępnym materiale źródłowym, prezentujących wybranych przedstawicieli rodu Haleckich, możemy zaobserwować ich udział w ważnych dla dziejów Polski wydarzeniach, m.in. powstaniu kościuszkowskim (1794 r.), powstaniu listopadowym (1830-1831)⁸⁷⁴. Niewątpliwie był to ród wpisany w historię I Rzeczypospolitej oraz Europy Środkowo-Wschodniej. Inni byli lojalnymi poddanymi monarchii austriackiej, jak ojciec Oskara juniora – Oskar Alojzy Ritter von Halecki-Nordenhorst (1838-1903). Oskar Halecki przygotował biogram ojca

⁸⁷² Ch. Augustynowicz, *Wiedeńska genealogia Oskara Haleckiego*, dz. cyt., s. 16.

⁸⁷³ O. Halecki, *Chaleccy na Ukrainie*, dz. cyt., s. 21.

⁸⁷⁴ O. Halecki, *Chaleccy*, dz. cyt., s. 21, 22. „Chalecki Piotr Wincenty h. wł. (ur. 1765 r.), szambelan St. Augusta (od 4 II 1792), syn Stanisława na Chalczu, chorążego petyhorskiego, sędziego wileńskiego (+9 V 1805) i Teodory z bar. Zassów. Prawdopodobnie pod wpływem kuzyna swego, oboźnego Karola Prozora, wszedł do działań spiskowych przed powstaniem kościuszkowskim, a w maju 1794 został delegatem pow. zawilejskiego do Rady Najw. Litewskiej. (...) Wilhelmowi Ch. za udział w powstaniu 1830-31 skonfiskowano dobra w gub. wileńskiej”.

zamieszczony w przytoczonym wyżej opracowaniu zatytułowanym *Chaleccy*⁸⁷⁵. Był on wojskowym austriackim, niemówiącym po polsku, doszedł w armii do godności feldmarszałka lejtnanta (niem. *Feldmarschalleutnant*), czyli dwugwiazdkowego generała.

Rodzina Haleckich, linia Oskara Alojzego, należała do elit monarchii habsburskiej. Przed zaborami zaliczała się do grona polskiej szlachty, w rozumieniu z okresu Rzeczypospolitej Obojga Narodów, która podobnie jak imperium Habsburgów była wielonarodowościowym tygłem. Miała bowiem rusińskie pochodzenie etniczne⁸⁷⁶, istniała także hipoteza o tatarskim pochodzeniu tego rodu, w jakimś zakresie odrzucona jednak przez samego Oskara Haleckiego⁸⁷⁷. Badania jej poświęcone są utrudnione ze względu na luki w materiale archiwalnym⁸⁷⁸. Matka historyka, Leopoldyna Dellimanic z Orahovicy (1856-1943), z którą jako jedynaka wiązały go szczególnie bliskie więzi przyjaźni i miłości, wywodziła się z rodziny chorwackiego nadzupana z Osijeka⁸⁷⁹. Jak nasz bohater podał w pozycji *Chaleccy*, jego babka ojczysta pochodziła z Ratzbony i nazywała się Antonina von Gemeiner (Gmainer)⁸⁸⁰. Z pewnością dom, z którego się wywodził, mający, w pewnym stopniu, charakter i źródła nie tylko wielonarodowe, ale i wieloetniczne oraz wielowyznaniowe, musiał wpłynąć na reprezentowane przez Oskara Haleckiego poglądy historyczne oraz społeczne, a także zapatrywania na kwestię przyszłości Europy po II wojnie światowej. Ojciec Oskara także interesował się genealogią rodziny oraz jej polskimi korzeniami. W związku z tym zadbał o to, aby syn poznał język polski, wynajmując mu prywatnego nauczyciela. Wpłynął na podjęcie przez niego studiów historycznych w Krakowie w 1909 r., po okresie nauki w wiedeńskim gimnazjum benedyktyńskim, Schottengymnasium, które ukończył w tym samym roku⁸⁸¹. Oskar junior jako 18 latek podjął studia na najstarszym z polskich uniwersytetów, Uniwersytecie Jagiellońskim. Przedmiotem jego zainteresowań naukowych były „studia historyczne z zakresu dziejów Europy Środkowo-Wschodniej na przełomie późnego średniowiecza i czasów nowożytnych”⁸⁸².

⁸⁷⁵ Tamże, s. 22, 23.

⁸⁷⁶ J. Kłoczowski, *Koncepcja Europy Środkowo-Wschodniej...*, dz. cyt., s. 200.

⁸⁷⁷ O. Halecki, *Chaleccy na Ukrainie*, dz. cyt., s. 3.

⁸⁷⁸ Ch. Augustynowicz, *Wiedeńska genealogia Oskara Haleckiego*, dz. cyt., s. 16.

⁸⁷⁹ O. Halecki, *Chaleccy*, dz. cyt., s. 23; M. Dąbrowska, *Kobiece oparcie Haleckiego. Matka i żona*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja...*, t. 2, dz. cyt., s. 21, 22; J. Kłoczowski, *Oskar Halecki i jego walka...*, dz. cyt., s. 397.

⁸⁸⁰ O. Halecki, *Chaleccy*, dz. cyt., s. 22.

⁸⁸¹ *Catholic Authors. Contemporary Biographical Sketches 1930-1947*, t. 1, red. M. Hoehn, Newark 1952, s. 306.

⁸⁸² A. M. Brzeziński, *Oskar Halecki a Liga Narodów...*, dz. cyt., s. 9.

Decyzję tę możemy chyba uznać za owocną w skutkach, bowiem został wybitnym polskim historykiem, jednym z liderów opinii publicznej, nie tylko w okresie międzywojennym, ale także na emigracji po II wojnie światowej, w latach 1945-1973. Publikacjami oraz działalnością, w wyniku której powstawały istotne dla Polonii instytucje, oddziaływał jednak także po swojej śmierci⁸⁸³.

2.2. Federacyjny background Oskara Haleckiego

Oskar Halecki należy do grona XX-wiecznych polskich prekursorów integracji europejskiej. Oczywiście nie był jedynym przedstawicielem polskich intelektualnych czy politycznych elit, które opowiadały się za unifikacją polityczną Starego Kontynentu oraz jego udziałem we wspólnocie atlantyckiej po II wojnie światowej⁸⁸⁴, czego sam wielokrotnie dowodził. Podkreślał, że w Polsce siły dążące do realizacji polityki zjednoczeniowej w Europie istniały już w średniowieczu. Wskazywał na działalność Bolesława Chrobrego, jako polskiego władcy, który prowadził politykę zmierzającą do urzeczywistnienia swoistego projektu geopolitycznego, polegającego na jednoczeniu Środkowej Europy oraz budowaniu w niej regionalnych trwałych sojuszy, ale także uczestniczącego w wielkim projekcie Ottona III – projekcie powołania uniwersalistycznego cesarstwa chrześcijańskiego⁸⁸⁵, wpływając tym samym na wykształcenie się politycznego wymiaru, tego, czym stać się miała Europa Środkowo-Wschodnia w przyszłości. Przypominał o roli cesarskiej dynastii Ludolfingów w tym zakresie. Stwierdzał np.: „Otto I opracował zupełnie inną, prawdziwie uniwersalną koncepcję imperium. Dziś jego koncepcję nazwalibyśmy federacją ponadnarodową. Miał jej przewodniczyć cesarz, który nazywał się *servus Christi* lub nawet *servus apostolorum*”⁸⁸⁶. To za rządów Ottona I cesarstwo rozszerzało swoje wpływy o Burgundię, Italię, jak również pokonanych Węgrów i rodzące się państwo polskie za

⁸⁸³ Wyrazem tego jest istnienie Nagrody im. Oskara Haleckiego, przyznawanej za najlepszą książkę historyczną roku przez Instytut Pamięci Narodowej. Także Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Historyczne nadaje Nagrodę im. Oskara Haleckiego za najlepsze prace dotyczące polskich doświadczeń w Stanach Zjednoczonych.

⁸⁸⁴ A. Borzym, J. Sadowski, *Polscy Ojcowie Europy*, dz. cyt., s. 10. Autorzy podkreślają słusznie, że niezliczone opracowania niezbitnie dowodzą przynależności Polski do Europy – od samych jej początków – przynależności o charakterze geograficznym, cywilizacyjnym oraz politycznym.

⁸⁸⁵ O. Halecki, *Historia Polski*, dz. cyt., s. 26; O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 12, 13.

⁸⁸⁶ O. Halecki, *Jadwiga of Anjou and the Rise of East Central Europe*, dz. cyt., s. 7. „ (...) Otto I developed an entirely different truly universal conception of the empire. Today his concept would be called a supranational federation. It was to be presided over by an emperor who called himself *servus Christi* or even *servus apostolorum*”.

panowania jego pierwszego historycznego władcy Mieszka I, które podlegały spontanicznemu procesowi chrystianizacji. Misję tę kontynuował w sposób szczególnie jego wnuk Otton III. Oskar Halecki uważał, że w okresie średniowiecza za pewną granicę dziejową w wymiarze budowy europejskiego federalizmu należy uznać śmierć Ottona III w 1002 r. Projekt nie był rozumiany przez sąsiadów, a Królestwu Polskiemu w początkach XI w. brakowało sił, by go przeforsować i utrwalić⁸⁸⁷. Struktura ta miała także w sposób oczywisty tworzyć wspólnotę krain chrześcijańskich⁸⁸⁸. Symptomatyczne, że w ujęciu Haleckiego działalność Bolesława Chrobrego należałoby niemal zaliczyć do tradycji jagiellońskiej. Nie tylko Polska miała należeć jako równorzędna do federacyjnego uniwersalistycznego cesarstwa, Chrobry dążył bowiem do utworzenia federacji słowiańskiej, do której prócz Czech weszłaby także zapewne i Ruś Kijowska, „W Polsce, gdzie tradycja zjazdu gnieźnieńskiego nigdy nie została zatarta, Bolesław Chrobry urzeczywistnił własną wizję: stworzenia pod jego przewodnictwem federacji słowiańskiej obejmującej Czechy, a być może nawet Kijów. Poglądy te, przedwczesne za panowania pierwszego Piasta, miały powrócić za panowania dynastii Jagiellonów”⁸⁸⁹, w dalszym etapie jego działalności⁸⁹⁰.

Namysł integracyjny Haleckiego nie ograniczał się także bynajmniej do średniowiecza, wczesnej nowożytności i katolickiej Europy. Był on zwolennikiem współpracy euroatlantyckiej – ze względu na spadek znaczenia Europy w relacjach międzynarodowych, nadejście ery posteuropejskiej, „epoki Atlantyckiej”⁸⁹¹ i swego rodzaju przeniesienie punktu ciężkości tego, czym była kiedyś Europa, do Stanów Zjednoczonych, jak uważał⁸⁹². Zastanawiał się, robiąc zastrzeżenie, że jest to zagadnienie, które wychodzi niejako poza zakres pracy historyka, bowiem dotyczy przyszłości, czy powstanie kiedyś „ekumeniczna rzeczpospolita”⁸⁹³. Wskazana organizacja, owa „ekumeniczna rzeczpospolita”, miałaby zawierać w sobie prócz

⁸⁸⁷ O. Halecki, *Historia Polski*, dz. cyt., s. 26.

⁸⁸⁸ Tamże, s. 27.

⁸⁸⁹ O. Halecki, *Jadwiga of Anjou and the Rise of East Central Europe*, dz. cyt., s. 9. „In Poland, where the tradition of the congress of Gniezno was never obliterated, Bolesław Chrobry conceived his own vision: the creation of a Slavic federation under his leadership, including Bohemia and possible even Kiev. Premature under the first Piast king, these notions were to reappear under the Jagiellonian dynasty”.

⁸⁹⁰ J. Kłoczowski, *Koncepcja Europy Środkowo-Wschodniej...*, dz. cyt., s. 213.

⁸⁹¹ O. Halecki, *Historia Europy...*, dz. cyt., s. 12, 66. „Skoro wspólnota atlantycka, składająca się z Ameryki i dużej części Europy, wydaje się zajmować – jak dawniej Europa – czołową, wiodącą pozycję w świecie, to możemy śmiało nazywać tę jutrzejszą epokę Atlantycką, na tej samej podstawie, na której poprzednią epokę nazywaliśmy „Europejską”.

⁸⁹² M. A. Cichocki, *Zapomniana Europa*, „Teologia Polityczna” 2006/2007, nr 4, *Mesjanizm i Polityka*, s. 212.

⁸⁹³ O. Halecki, *Historia Europy...*, dz. cyt., s. 184.

Europy całą resztę świata, także rosyjską Euroazję, którą autor wyraźnie stawiał pod pręgierzem i oczekiwał na jej wyzwolenie z totalitarnego zniewolenia⁸⁹⁴. Rzeczpospolita miałaby charakter uniwersalnej ludzkiej wspólnoty i otworzyłaby zupełnie nową, nieznaną dotychczas kartę w dziejach świata, „prawdziwie uniwersalną epokę w dziejach”. Podkreślał, że ekumeniczna wspólnota nie może zostać powołana w wyniku działań o charakterze podbojów, prowadzonych przez totalitarny imperializm. Zdawał się być pewny tego stwierdzenia. Drogę do budowy nowej rzeczpospolitej ma stanowić „propagowanie na całym świecie starej europejskiej idei wolności i pokojowe oddziaływanie zasad chrześcijańskich, wprowadzonych do polityki. Chrześcijańska filozofia historii, wypierając tak wiele mylnych interpretacji losu człowieka, mogłaby dopomóc nam w osiągnięciu tego dalekiego, ale jakże inspirującego celu”⁸⁹⁵.

W czasie studiów historycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim Halecki angażował się w prace historycznego koła naukowego mimo, jak się powszechnie uważa, swojej daleko posuniętej skromności. Odgrywał w nim istotną rolę. Poznał wówczas przyszłą żonę, Helenę z Sulima Szarłowskich, z którą był związany do śmierci małżonki, przez całe życie⁸⁹⁶. Małżeństwo (zawarte 15 lipca 1913 r.) było niezwykle udane i wspierające się. „Byli małżeństwem przez ponad pół wieku. Rzadko się rozstawali. Dzieci nie mieli”⁸⁹⁷. Wspólnota małżeńska zapoczątkowana wówczas wynikała także z pewnością z podzielanych wspólnie przekonań i wartości. Przyszli małżonkowie należeli m.in. do Sodalicji Mariańskiej, co wskazuje na głęboką religijność obojga⁸⁹⁸. Był to także okres zdobywania przez Haleckiego naukowych stopni, o czym już wyżej wspominaliśmy. Helena Szarłowska była córką Alojzego Szarłowskiego (ps. A. Sulima)⁸⁹⁹, uczestnika powstania styczniowego w 1863 r. na Litwie, polskiego historyka, który kształcił się u jednego z przedstawicieli krakowskiej szkoły historycznej, Józefa Szujskiego. Szarłowski był także redaktorem krakowskiego pisma „Czas”. Wśród zainteresowań naukowych Alojzego Szarłowskiego znajdowały

⁸⁹⁴ Tamże.

⁸⁹⁵ Tamże.

⁸⁹⁶ M. Dąbrowska, *Kobiece oparcie Haleckiego...*, dz. cyt., s. 23.

⁸⁹⁷ A. M. Brzeziński, *Oskar Halecki a Liga Narodów...*, dz. cyt., s. 9.

⁸⁹⁸ M. Dąbrowska, *Kobiece oparcie Haleckiego...*, dz. cyt., s. 23.

⁸⁹⁹ Alojzy Sulima Szarłowski (1845-1911) – urodził się w Żwirgżdyni na Litwie, w okolicach Kowna, zmarł w Krakowie, był aktywnym uczestnikiem powstania styczniowego, polski historyk, dziennikarz, nauczyciel, związany z krakowską szkołą historyczną, m.in. przez współpracę z Józefem Szujskim czy Stanisławem Smolką. Przygotował wspomnienia poświęcone powstaniu styczniowemu na Litwie oraz opracowanie dziejów Stanisławowa: *Rys historyczny miasta Stanisławowa, Stanisławów 1887, Stanisławów i powiat stanisławowski pod względem historycznym i geograficzno-statystycznym*, Stanisławów 1887. Interesował się historią Rosji, czego efektem było m.in. opracowanie *Wpływ Polski na Moskwę w wieku XVII*, Kraków 1892.

się m.in. dzieje miasta Stanisławowa. Publikował artykuły naukowe poświęcone zamięłowaniom historycznym, przygotował również „wspomnienia z lat swej młodości, których najciekawsza część poświęcona jest wypadkom 1863 r.”⁹⁰⁰. Oskar Halecki zainteresował się pamiętnikami teścia, co doprowadziło do opublikowania dwóch tekstów zatytułowanych: *Z pierwszych dni powstania styczniowego w Kownie i na Żmudzi. Fragment z pamiętnika Alojzego Szarłowskiego*⁹⁰¹ oraz *Ze wspomnień Alojzego Szarłowskiego o powstaniu 1863 roku na Litwie*⁹⁰². Małżonka wspierała Haleckiego w pracy naukowej, podróżach, sama także z wykształcenia była historykiem. Gdy zmarła w 1964 r., zakończył się pewien etap w jego życiu⁹⁰³. Z błyskotliwego, czasem zabawnego naukowca przemienił się wtedy w zamkniętego w sobie starca, który praktycznie odwrócił się od życia naukowego i publicznego, jak wspominał Piotr Wandycz⁹⁰⁴. Oskar Halecki zdołał przełamać izolację, spędzaną w swoim mieszkaniu w White Plains, które znajdowało się od Manhattanu, centrum Nowego Jorku, w odległości około godziny podróży pociągiem, spowodowaną śmiercią żony, gdy został zaproszony przez papieża Pawła VI w 1966 r.⁹⁰⁵ Zaproszenie wynikało z obchodzonego wówczas także w Watykanie, w Rzymie, milenium chrztu Polski. Haleckiego poproszono o wygłoszenie referatu poświęconego „Milenium chrześcijańskiej Polski”. Wskazany wykład wygłosił po łacinie, o czym przypominał m.in. jeden z uczniów O. Haleckiego Tadeusz V. Gromada⁹⁰⁶.

⁹⁰⁰ O. Halecki, *Z pierwszych dni powstania styczniowego w Kownie i na Żmudzi. Fragment z pamiętnika Alojzego Szarłowskiego*, „Czas” 1938, nr 22, s. 3.

⁹⁰¹ Tamże. Oskar Halecki dowodził: „Mimo to mają one poważną wartość źródłową. (...) Nadto zaś pierwsze jego przeżycia osobiste w 1863 r. prowadzą czytelnika do tej części b. Wielkiego Księstwa Litewskiego, która dzisiaj pozostała poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej i której udział w powstaniu jest najmniej zbadany. Szarłowski był bowiem wówczas studentem gimnazjum kowieńskiego (...)”. W ujęciu Haleckiego, który doprowadził do wydania przywołanej części wspomnień, stanowiły one o pamięci I Rzeczypospolitej oraz jej trudnych doświadczeń społeczno-politycznych czasu rozbiorów.

⁹⁰² O. Halecki, H. Halecka, *Ze wspomnień Alojzego Szarłowskiego o powstaniu 1863 roku na Litwie*, „Teki Historyczne” 1962/63, nr 12, s. 221.

⁹⁰³ M.in. T. V. Gromada, *Editor's Foreword*, [w:] O. Halecki, *Jadwiga of Anjou and the Rise of East Central Europe*, dz. cyt., s. XII. „But there was no more joy in his life. Only his Catholic faith and daily visits to his wife's grave gave him some solace”.

⁹⁰⁴ P. Wandycz, *Garść wspomnień po latach*, dz. cyt., s. 11, 12. „Po jej śmierci Halecki wyraźnie się załamał i odsunął od wszelkiej działalności, w tym od dydaktyki, choć miał propozycje wykładów m.in. w Szwajcarii” oraz „Było jak gdyby dwóch Haleckich – dawny błyskotliwy, i ten drugi, z ostatnich samotnych dni swego życia. Ponoć przed śmiercią wyraził radość, że książkę o królowej Jadwidze zdołał doprowadzić do końca. Wspominaną już wyżej książkę przygotował do druku i zaopatrzył wstępem uczeń Haleckiego Thaddeus V. Gromada. Wydana w 1991 r. nosi tytuł *Jadwiga of Anjou and the Rise of East Central Europe*.”

⁹⁰⁵ M.in. O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 3, 4.

⁹⁰⁶ T. V. Gromada, *Mój Mistrz, Oskar Halecki*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja...*, t. 2, dz. cyt., s. 240. W latach 60. ukazały się ważne prace O. Haleckiego: *The Millennium of Europe*, Notre Dame (Indiana) 1963, *Tysiąclecie Polski katolickiej: Millennium of Catholic Poland*, Rzym 1966.

Czas, gdy studiował w Krakowie, wpłynął na jego tożsamość narodową w sposób decydujący. Około 1918 r., gdy Polska odzyskała niepodległość, zrezygnował z zapisu swojego nazwiska jako Ritter von Halecki (von Nordenhorst), pozostając jedynie przy jego polskiej wersji⁹⁰⁷. Wskazał tym samym na elastyczny charakter tożsamości narodowych w państwach wielonarodowych, federacyjnych, w których wyborze dużą rolę odgrywała nierzadko woluntarystyczna postawa samych jednostek. Przypominał w tym zakresie postawę innego słynnego polskiego historyka Wojciecha Kętrzyńskiego⁹⁰⁸, wywodzącego się z polskiej szlachty z zaboru pruskiego. Podania mówią, że w pierwszym okresie życia Kętrzyński funkcjonował jako Adalbert von Winkler, ponieważ jego dziadkowi do nazwiska dopisano człon Winkler. Rodzina zaprzestała w końcu używania właściwej jego formy. Gdy młody Wojciech około 20. roku życia miał się dowiedzieć o tym fakcie, powrócił do właściwego nazwiska – Kętrzyński, pochodzącego od nazwy miejscowości Kętrzyno, która stanowiła ich szlacheckie gniazdo, dziś położonej w powiecie wejherowskim. Postanowił zostać badaczem polskich dziejów⁹⁰⁹. Przygotował rozprawę doktorską poświęconą wojnie toczonej przez Bolesława Chrobrego, którego określał Bolesławem Wielkim (łac. Boleslaus Magnus), z Henrykiem, królem niemieckim, w latach 1002-1005, *De bello a Boleslao Magno cum Henrico rege Germaniae gesto a 1002–1005*⁹¹⁰. Kętrzyński został w końcu dyrektorem Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie⁹¹¹, a w swojej karierze miał także okres pracy w charakterze bibliotekarza na zamku w Kórniku u Działyńskich⁹¹². Kariera naukowa Oskara Haleckiego rozwijała się także imponująco. W latach 1915-1918 pełnił funkcję „prywatnego docenta” w Katedrze Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, prowadził wykłady oraz badania historyczne. Okres ten obfitował w liczne publikacje oraz przemyślany wybór polskiej tożsamości narodowej. Od 1919 r., m.in. w wyniku odzyskania przez Polskę niepodległości oraz roli Warszawy jako stolicy państwa, rozpoczął pracę na Uniwersytecie Warszawskim. Został wówczas kierownikiem

⁹⁰⁷ J. Cisek, *Wstęp*, dz. cyt., s. 12.

⁹⁰⁸ Wojciech Kętrzyński (1838-1918) – historyk, badacz dziejów średniowiecznej Polski, był dyrektorem Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie oraz członkiem Towarzystwa Historycznego we Lwowie.

⁹⁰⁹ E. Seweryński, *Syn odzyskanej ziemi: Wojciech Kętrzyński, 1838-1918*, Warszawa 1989, s. 48, 49, 89. Badania przeprowadzone przez Edwarda Seweryńskiego nie potwierdzają tego przekazu.

⁹¹⁰ W. Kętrzyński, *De bello a Boleslao Magno cum Henrico rege Germaniae gesto a 1002-1005*, Królewiec 1866.

⁹¹¹ W. Kętrzyński, *Zakład Narodowy imienia Ossolińskich*, Lwów 1894.

⁹¹² E. Seweryński, *Syn odzyskanej ziemi: Wojciech Kętrzyński, 1838-1918*, dz. cyt., s. 114, 115, 116.

Katedry Historii Europy Wschodniej, zgodnie ze swoimi zainteresowaniami naukowymi. Na UW był wykładowcą do 1939 r. W latach 1931-1939 pracował także w Wyższej Szkole Nauk Politycznych⁹¹³, w której prowadził zajęcia poświęcone współczesnej Europie. To wtedy zbudował międzynarodowy autorytet wybitnego znawcy historii tej części Europy⁹¹⁴.

W czasie I wojny światowej publikował w języku niemieckim artykuły, w których podejmował problematykę narodowościową występującą na obszarze między Morzem Bałtyckim a Morzem Czarnym⁹¹⁵ oraz omawiał dążenia do niepodległości narodów położonych między ówczesnymi europejskimi potęgami Niemcami, Austrią i Rosją⁹¹⁶. W 1920 r. ukazała się jego książka *Liga Narodów*⁹¹⁷, będąca konsekwencją zaangażowania międzynarodowego Haleckiego. Jak już wyżej wspominaliśmy, w latach 1919-1920 brał udział w konferencji paryskiej. Praca w Biurze Prac Kongresowych polskiej delegacji pokojowej była zgodna z prowadzonymi przez niego pracami badawczymi oraz zainteresowaniami naukowymi. Reprezentował Polskę w czasie misji rządowych w Wielkiej Brytanii, Francji oraz Szwajcarii. W 1920 r. był specjalnym delegatem polskiego Biura Propagandy Zagranicznej przy Lidze Narodów. Popierał tę organizację, miała ona bowiem zabiegać o zachowanie pokoju na świecie oraz pobudzać współpracę między narodami. Miał wówczas nadzieję, że pierwsza polska publikacja poświęcona tej organizacji „przyczyni się chociażby w skromnej mierze do usunięcia niektórych uprzedzeń i wątpliwości i zachęci do dalszych studiów w tej zaniedbanej u nas dziedzinie”⁹¹⁸. Analizował w niej przede wszystkim dokument Paktu Ligi Narodów. „Zaczyna się on od wskazania celów całego dzieła. Są nimi rozwój współpracownictwa między narodami oraz zapewnienie im pokoju i bezpieczeństwa”⁹¹⁹. Stwierdzał, że słusznie autorzy Paktu Ligi Narodów, przede wszystkim strona angielska i francuska, które go przygotowywały, niemal od początku I wojny światowej podkreślały konieczność istnienia nie tylko celów negatywnych Ligi

⁹¹³ J. Kłoczowski, *Oskar Halecki i jego walka...*, dz. cyt., s. 398.

⁹¹⁴ A. M. Brzeziński, *Oskar Halecki a Liga Narodów...*, dz. cyt., s. 10; J. Cisek, *Wstęp*, dz. cyt., s. 12; Archiwum Oskara Haleckiego, Polski Instytut Naukowy w Ameryce, kolekcja 50.

⁹¹⁵ O. Ritter v. Halecki, *Das Nationalitäten-Problem im alten Polen*, Kraków 1916; O. Halecki, *Zwischen Ostsee und Schwarzem Meer*, „Österreichische Zeitschrift für Geschichte” 1918, nr 3; O. Halecki, *Polens Ostgrenzen im Lichte de Geschichte Ostgalizien, des Chelmer Landes und Podlachiens*, Wiedeń 1918.

⁹¹⁶ J. Kłoczowski, *Oskar Halecki i jego walka...*, dz. cyt., s. 399.

⁹¹⁷ O. Halecki, *Liga Narodów*, Warszawa 1920.

⁹¹⁸ Tamże, s. 2.

⁹¹⁹ Tamże.

– np. „ograniczając się do zażegnania dalszych wojen”⁹²⁰, ale także pozytywnych, które powinny stać się podstawą działalności organizacji i prowadzić do prawdziwego postępu cywilizacyjnego ludzkości. Realizacja tych zadań, jak stwierdzał wówczas Halecki, nie jest natomiast możliwa bez odrzucenia jarzma militarizmu, który przerywa pokojowy rozwój ludzkości⁹²¹. W publikacji wyczuwalny jest entuzjazm pierwszych dni działalności organizacji oraz osobistego zaangażowania w nią Oskara Haleckiego, który w latach 30. ale przede wszystkim w wyniku II wojny światowej musiał ustąpić miejsca rozczarowaniu. Nie przekreślało to jednak wiary polskiego badacza w konieczność istnienia globalnej organizacji pokojowej opartej na daleko posuniętej współpracy między narodami oraz związanej z koniecznością rezygnacji z części suwerenności⁹²².

Sądził wtedy, że Liga Narodów w przyszłości może ochronić Polskę⁹²³, która 11 listopada 1918 r. świeżo odzyskała niepodległość, a 26 stycznia 1919 r. zorganizowała pierwsze demokratyczne wybory do Sejmu Ustawodawczego⁹²⁴, przed ewentualnym zagrożeniem jej granic państwowych. W ramach Ligi Narodów działał na rzecz rozwoju międzynarodowej współpracy naukowej⁹²⁵. Działalność taką prowadził m.in. w Komisji Międzynarodowej Współpracy Intelktualnej Ligi Narodów. W tym zakresie starał się realizować założenia polskiej dyplomacji kulturalnej, działającej także na rzecz pozostałych narodów regionu Europy Środkowo-Wschodniej oraz jej życia intelektualnego. Sądził, że znające się, współpracujące ze sobą na polu naukowym oraz zaprzyjaźnione ze sobą elity intelektualne w przyszłości będą mogły jako warstwy opiniotwórcze zatrzymać wybuch ewentualnych konfliktów zbrojnych w Europie, zakorzeniając współpracę między poszczególnymi państwami także na poziomie międzyludzkim. Zabiegał o włączanie do ogólnoeuropejskiego obiegu naukowego przedstawicieli świata nauki Europy Środkowej i Wschodniej. Dążył do przywrócenia

⁹²⁰ Tamże.

⁹²¹ Tamże.

⁹²² A. M. Brzeziński, *Oskar Halecki a Liga Narodów...*, dz. cyt., s. 289.

⁹²³ Podobny jak Oskara Haleckiego pozytywny pogląd na temat Ligi Narodów obecny jest także w nieco późniejszej pracy, również federalisty, A. Bregmana, *Liga Narodów 1920-1931. Bilans dotychczasowej działalności. Studium polityczne (z przedmową ministra Franciszka Sokala)*, Warszawa 1931.

⁹²⁴ M.in. T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku*, Poznań 1920.

⁹²⁵ A. M. Brzeziński, *Oskar Halecki – rzecznik krajów Europy Środkowej i Wschodniej w Komisji Międzynarodowej Współpracy Intelktualnej Ligi Narodów (1922-1925)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2013, nr 48, s. 141. „Oskar Halecki, jeden z najbardziej znanych na forum międzynarodowym historyków polskich XX w., pełnił funkcję sekretarza, a następnie eksperta Międzynarodowej Komisji Współpracy Intelktualnej (fr. Commission Internationale de Coopération Intellectuelle, CICI) Ligi Narodów w latach 1922-1925. Działał wtedy m.in. na rzecz odbudowy i rozwoju życia umysłowego w nowo powstałych lub odrodzonych państwach Europy Środkowej i Wschodniej (...)”.

tegoż oraz postępu w życiu intelektualnym regionu – w państwach, które powstały po I wojnie światowej lub odzyskały wtedy niepodległość, podobnie jak Polska⁹²⁶. Był zwolennikiem oraz rzecznikiem przygotowanego przez stronę polską projektu specjalnej konwencji międzynarodowej, której zadaniem było rozbrojenie moralne mające się dokonać w Lidze Narodów. Optował za tym projektem w latach 1931-1933⁹²⁷.

Oskar Halecki właściwie od samego początku działalności naukowej w publikowanych pracach odpowiadał za pomocą narracji historycznej na pytania związane z aktualną sytuacją polityczną Polski, Europy Środkowo-Wschodniej. W okresie międzywojennym ważną kwestię w jego namyśle stanowił problem relacji II Rzeczypospolitej z sąsiednimi państwami. Nowo utworzone państwo polskie znajdowało się pomiędzy potęgami, które doznały uszczerbku w czasie I wojny światowej, Niemcami a Rosją. Poszukiwano wtedy odpowiedzi na pytanie, jak Polska w takich warunkach ma organizować swoje otoczenie międzynarodowe, aby zapewnić sobie w regionie względne bezpieczeństwo. Warto pamiętać w tym miejscu także o tym, że gdy Polska odzyskiwała niepodległość, uczestniczyła w sporach terytorialnych niemal na każdym odcinku swojej granicy i była skonfliktowana z niemal wszystkimi sąsiadami, wyjątkami potwierdzającymi regułę były dobre relacje z Rumunią oraz Łotwą, czyli państwami, z którymi Polska dzieliła najkrótsze odcinki graniczne. Szukano rozwiązań dla tak trudnej sytuacji, dostrzegano je w budowaniu pozytywnych relacji i we współpracy z sąsiednimi państwami i narodami. Nawiązywano do polskich tradycji historycznych. W publicystyce poszukiwano elementów, które mogły budować poczucie wspólnoty państw położonych między Niemcami a Rosją. Wskazanemu problemowi Oskar Halecki także poświęcał uwagę w ramach prowadzonych badań.

W okresie odradzania się państwa polskiego zabierał głos w ważnej dla kraju sprawie granic, która była uznawana za kwestię polityczną, dlatego także jako naukowiec tłumaczył się z tego zaangażowania⁹²⁸. W 1920 r. w świetnym artykule *Granica z r. 1772 a nasz program obecny*, opublikowanym w piśmie „Wschód Polski”, w którym podejmował problematykę granicy wschodniej, podkreślał: „*Spór o naszą*

⁹²⁶ A. M. Brzeziński, *Oskar Halecki a Liga Narodów...*, dz. cyt., s. 132, 133.

⁹²⁷ Tamże, s. 233.

⁹²⁸ O. Halecki, *Granica z r. 1772 a nasz program obecny*, „Wschód Polski” 1920, nr 3, s. 1. Halecki podkreślał jednak, że omawiany artykuł: „nie ma nic wspólnego ze sporami naszych stronnictw politycznych”, a jest wynikiem prowadzonych przez wiele lat badań historycznych, poświęconych relacjom polsko-litewsko-ruskim oraz doświadczeń, jakie autor miał możliwość pozyskać w czasie pracy w Biurze Prac Kongresowych, jak również w czasie udziału w konferencji pokojowej w Paryżu.

*granicę wschodnią*⁹²⁹. Ustalenie granic jest obecnie sprawą najważniejszą dla naszej odrodzonej Ojczyzny. Z tych granic jedna nie jest dotychczas określona nawet w przybliżeniu: jest to granica wschodnia. Jej znaczenie bywa nieraz niedoceniane przez nas samych, a przecież chodzi tutaj o więcej niż połowę obszaru i ludności dawnej Rzeczypospolitej Polskiej, o ziemię poświęconą dla nas najdroższymi wspomnieniami przeszłości, a niezbędne dla Polski, pod względem ekonomicznym, wreszcie o stanowisko mocarstwowe naszego państwa⁹³⁰. Dowodził, że walka o granicę wschodnią jest szczególnie trudna, ponieważ w przeciwieństwie do pozostałych, na których „zwalczamy tylko pretensje nieprzyjanych nam sąsiadów”, w tym przypadku do głosu dochodzą „nieszczęśne spory z bratnimi narodami, które wraz z nami zamieszkują te ziemie: przybywa nadto nasz zgubny spór wewnętrzny o nasz własny, polski program rozwiązania sprawy Litwy i Rusi”⁹³¹. Porozumienie z Litwinami i Rusinami uważał za kluczowe dla możliwości przygotowania się Polski do rozmów pokojowych z Rosją. Opowiadał się za odbudową Polski w granicach przedrozbiorowych z roku 1772⁹³². Uważał rozbiory za zbrodnię międzynarodową dokonaną na I Rzeczypospolitej i bezprawie, a skoro tak, to Polska zasługuje na odbudowę w pełnych granicach – „(...) wszystkie nasze programy w sprawie granic naszych zaczynają się od stwierdzenia naszych niezaprzeczalnych i nieprzedawnionych praw do Polski historycznej”⁹³³. Proponował wówczas stronie polskiej zaakceptowanie państwowości Litwy i Ukrainy, opowiedział się także za przeprowadzeniem plebiscytu na Białorusi oraz za połączeniem Litwinów i Rusinów, narodów położonych między Niemcami a Rosją, związkiem federacyjnym z Polską: „Jeśli nie mają znowu powstać tutaj warunki, tamujące wszelki wolny rozwój narodów, które by prędzej czy później znowu wywołały zawieruchę podobną do obecnej, trzeba nawrócić do tradycji z przed 600 lat, na których gruncie okazał się możliwym zdrowy i pomyślny rozwój po przez długie wieki, dopiero przez rozbiory gwałtownie przerwany. Istotą zaś tych tradycji jest związek wszystkich narodów, zamieszkujących zachodnią część Wschodniej Europy,

⁹²⁹ Zapis zgodny z oryginałem.

⁹³⁰ O. Halecki, *Granica z r. 1772 a nasz program obecny*, „Wschód Polski” 1920, nr 3, s. 1.

⁹³¹ Tamże.

⁹³² Tamże. „Uzyskanie zgody wewnętrznej nie powinno być niemożliwe, skoro wszyscy w wywodach naszych uznamy ten sam punkt wyjścia: jest nim granica dawnej Rzeczypospolitej Polskiej z przed pierwszego rozbioru w r. 1772. Wiemy doskonale, że Polska nie powstaje dziś jako państwo nowe, lecz przez naprawienie zbrodni międzynarodowej, jaką były jej rozbiory. Zasada zwrotu bezprawnych zaborów, którą zgodnie, a w znacznej części skutecznie, wysnuliśmy na zachodzie, także na wschodzie winna mieć zastosowanie”.

⁹³³ Tamże, s. 2.

między Niemcami a Moskwą, dla wzajemnej obrony przed niebezpieczeństwami, grożącymi im z obu stron”⁹³⁴. Propozycji ostatecznie nie udało się zrealizować w rzeczywistości politycznej. Jednak reprezentowany wówczas przez Haleckiego sposób myślenia pozostał aktualny także później. Współpracę między sąsiednimi narodami promował w przestrzeni świata nauki, w Międzynarodowej Komisji Współpracy Intelktualnej Ligi Narodów oraz gdy w 1927 r. z prof. Marcelim Handelsmanem przeprowadził powołanie Federacji Towarzystw Historycznych Europy Wschodniej (fr. *Fédération des Sociétés Historiques de l'Europe Orientale*), która służyła także rozwojowi i prezentowaniu wskazanej wizji historyczno-politycznej⁹³⁵.

Do myśli przewodnich jego ważnego dzieła *Dzieje unii jagiellońskiej* należało przedstawienie obrazu wielonarodowościowego państwa funkcjonującego w przeszłości w Europie Środkowo-Wschodniej. Podkreślał aktualność idei zjednoczeniowej po dzień mu dzisiejszy, mimo że minęło w momencie wydania *Dziejów* 350 lat od zawarcia unii lubelskiej (1569 r.). Autor podzielał opinię obecną w polskim dyskursie geopolitycznym od dawna, zgodnie z którą narody położone między dwoma potęgami europejskimi powinny dążyć do wzajemnej daleko posuniętej współpracy, zgody oraz pokoju. W opinii Haleckiego jedyną drogą do zachowania niezależności przez narody Europy Środkowej, a właściwie Środkowo-Wschodniej, było połączenie się w jakiegoś rodzaju związek o charakterze federacyjnym. Nie wskazywał odgórznej, stałej formuły politycznej, ustrojowej czy konstytucyjnej tego związku. Uważał, że powinna być uzależniona od danej epoki historycznej oraz okoliczności międzynarodowych, które wówczas zachodziły. W poprzedzających okresach historycznych suwerenność i bezpieczeństwo regionu były zagwarantowane przez unię polsko-litewską, po 1569 r. – Rzeczpospolitą Obojga Narodów. W czasach Oskara Haleckiego mógł to być związek państw, które uzyskały niepodległość w wyniku I wojny światowej, podobnie jak Polska, jak również ich udział w organizacji międzynarodowej powołanej do stania na straży pokoju na świecie. „Jeśli dziś odczuwa się potrzebę objęcia wszystkich narodów jednym wielkim związkiem, opartym na zasadach sprawiedliwości i wolnej woli, równości i wolności, to wypada przypomnieć sobie, że podobny zupełnie problem w skromniejszym tylko zakresie rozwiązano na ziemiach naszych przed setkami lat. A jeżeli dziś właśnie na tych ziemiach szaleją nienawiści plemienne i społeczne,

⁹³⁴ Tamże, s. 5.

⁹³⁵ J. Kłoczowski, *Europa Środkowo-Wschodnia w historiografii krajów regionu*, Lublin 1993, s. 10; J. Kłoczowski, *Koncepcja Europy Środkowo-Wschodniej...*, dz. cyt., s. 202, 203, 204.

utrudniając odbudowę tego, co zniszczyła przemoc zewnętrzna, to wiarą w lepszą przyszłość natchnąć nas może tylko rzut oka w daleką przeszłość, wskrzeszając przed nami czasy zgodnego współżycia zjednoczonych narodów, wspólnego szczęścia i potęgi”⁹³⁶. Twierdził zatem, że idea jagiellońska pozostała aktualna mimo upływającego czasu, a jego szczegółowe badania historyczne mogą pozwolić na zastosowanie starych rozwiązań w nowej rzeczywistości: „(...) idea jagiellońska, święta spuścizna jej dawnych dziejów, mimo nieprzewyciężonych na pozór przeszkód, może się ziścić na nowo. Ona jedna, zwrot do jej tradycji, może rozwiązać dziś, jak w XIV lub XVI wieku, problem trwałej odbudowy Wschodniej Europy”, dowodził⁹³⁷. Przesłanie wybrzmiewające z *Dziejów unii jagiellońskiej*, uważał za mające ponadczasowy charakter. Było ono następujące: jeżeli przywódcy zwycięskich mocarstw chcą tworzyć organizację niosącą na sztandarach idee: sprawiedliwości zachowywanej między narodami, ich wzajemnej dobrej woli, a także równości i wolności, to idealnym tego zamierzenia przykładem, z którego powinni skorzystać, jest pokojowa koegzystencja narodów I Rzeczypospolitej – Polaków, Litwinów, Rusinów, ale także innych narodowości, takich jak Węgrzy, Czesi, Słowacy, Chorwaci, Rumuni, powiązanych z domem jagiellońskim, które rozwijały swoje swobodne istnienie w jagiellońskim sojuszu w minionych dziejach.

Pomysł powołania federacji w regionie wynikał z czynników obiektywnych, niezależnych od woli człowieka i nieulegających zmianom w czasie. Wynikał z kategorii niepodlegającej drastycznym zmianom – z niezmiennego położenia geograficznego. Terytorium zdominowane ludnościowo przez Słowian, a na północnym wschodzie zamieszkiwane także przez ludy bałtyckie, miało charakter traktu między Morzem Bałtyckim a Morzem Czarnym. To także zakres terytorialny tego megaregionu środkowoeuropejskiego: „Obszar to przejściowy, jako część wielkiej niziny europejskiej, a zarazem pomost między Morzem Bałtyckim a Czarnym. Tworząc przejście od Europy zachodniej i środkowej do Europy wschodniej i Azji, między dwoma światami, biegunowo przeciwnymi, lecz nie przedzielonymi żadną wyraźną linią graniczną, obszar ten sam jest pozbawiony od zachodu i od wschodu wybitnych granic naturalnych, któreby zamykały lub chociaż utrudniały dostęp do jego wnętrza. Na wewnątrz jest jednak silnie spokojny przez warunki hydrograficzne, które tutaj, jak wszędzie indziej, wytykały najdawniejsze drogi osiedlenia, główne szlaki historycznego

⁹³⁶ O. Halecki, *Dzieje unii jagiellońskiej*, t. 1, dz. cyt., s. XI.

⁹³⁷ Tamże, s. XII.

życia”⁹³⁸. Terytorialny zakres tego obszaru geograficznego, pokrywający się z ziemiemi związku jagiellońskiego, charakteryzował także w tekście *O Unji Jagiellońskiej: (zarys rozwoju)*: „Ziemie Polski, Litwy i Rusi już przyroda ściśle społa przez związek geograficzny dorzeczy Wisły, Niemna, Dniepru, Dźwiny, Dniestru. Narody zaś zamieszkujące te ziemie od początku zmuszało do wzajemnego zbliżenia wspólne niebezpieczeństwo”⁹³⁹.

Federacja, którą postulował Halecki, pozwalałaby na przeniesienie idei realizowanej w polityce europejskiej przez Jagiellonów do czasów mu współczesnych⁹⁴⁰. Baczkowski ideę federacyjną reprezentowaną przez Haleckiego podsumował następująco: „Nicią przewodnią historycznych refleksji Haleckiego było przekonanie o konieczności zgodnego współdziałania i współżycia ludów Europy Środkowo-Wschodniej w ciągu ostatniego tysiąclecia wobec zagrażających im od zachodu i wschodu potęg: Niemiec i Rosji. O ile jednak historyk zagrożenie zachodnie w związku ze zmiennymi zaszłościami historycznymi postrzegał jako okresowe i występujące z różnym nasileniem, o tyle niebezpieczeństwo płynące ze wschodu, choć przyjmujące w odmiennych epokach odmienne oblicze, uważał za stałe”⁹⁴¹. Dobrowolna federacja jagiellońska była z perspektywy Haleckiego testamentem pozostawionym przyszłym pokoleniom przez założycieli. Kolejnym elementem łączącym federację, która dopiero miała zostać powołana, z jej historyczną poprzedniczką powinna być funkcja obrończyni Zachodu przed światem niechrześcijańskim. Halecki optował za zachowaniem przez Polskę funkcji przedmurza chrześcijaństwa, *antemurale christianitatis*⁹⁴². W epokach historycznych chodziło o obronę Europy przed islamem, a obecnie przed komunistyczną Rosją, pozbawioną wartości religijnych, dążącą do pochodu rewolucji komunistycznej na zachód Europy i budowy globalnego państwa proletariuszy⁹⁴³. Postacią symbolizującą świetne dzieje środkowoeuropejskiej unii, jak również patronką przyszłego ułożenia relacji międzynarodowych w Europie na zasadzie federacyjnej była w optyce O. Haleckiego

⁹³⁸ Tamże, s. 1.

⁹³⁹ O. Halecki, *O Unji Jagiellońskiej: (zarys rozwoju)*. Rozprawa Biura Prac Kongresowych, Warszawa 1920, s. 3.

⁹⁴⁰ K. Baczkowski, *Oskara Haleckiego jagiellońska wizja dziejów*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja...*, t. 1, dz. cyt., s. 60.

⁹⁴¹ Tamże.

⁹⁴² O. Halecki, *Jadwiga of Anjou and the Rise of East Central Europe*, dz. cyt., s. 3, 4.

⁹⁴³ O. Halecki, *Wschód europejski, Polska a Rosja*, dz. cyt., s. 172.

Jadwiga Andegaweńska⁹⁴⁴. Gdyby udało się powrócić do realizacji unii oraz działać na rzecz jej bardziej spójnej struktury, wówczas zdaniem historyka oznaczałoby to rodzaj pośmiertnego zwycięstwa królowej Jadwigi, o której kanonizację Halecki wielokrotnie zabiegał⁹⁴⁵. Ostatecznie udało się ten postulat prof. Haleckiego urzeczywistnić. Jadwiga Andegaweńska (fr. d'Anjou), królowa Polski, która za sprawą małżeństwa z Władysławem Jagiełłą doprowadziła do unii polsko-litewskiej i chrystianizacji Litwy – podobnie jak dawniej królowa burgundzka Klotylda, poślubiając Chlodwiga, króla Franków, wpłynęła na chrystianizację państwa frankijskiego (łac. *Regnum Francorum*) – została kanonizowana przez Jana Pawła II w czerwcu 1997 r.⁹⁴⁶ w Krakowie. Zaletą unii jagiellońskiej był jej trwały charakter, wynikający z zasady dobrowolności, wzajemnych ustępstw, oparcie struktur na zasadzie poszukiwania rozsądnego dla wielu stron kompromisu. Jedną z jej zasad była równomierna dystrybucja korzyści wynikających z przynależności. To, co w unii zasługiwało na szczególną pochwałę, to

⁹⁴⁴ O. Halecki, *Jadwiga of Anjou and the Rise of East Central Europe*, dz. cyt., s. 261. Oskar Halecki dowodził wskazanego wyżej poglądu w rozdziale VII pracy zatytułowanej: *Jadwiga's Posthumous Achievements (1400-1424)*. „Nevertheless, Jadwiga's tradition also affected the next century so strongly that it was not only the 'golden age' of Polish culture radiating toward the East, but, in spite of occasional political crises, led to the final establishment of a supranational commonwealth which included a large part of East Central Europe”.

⁹⁴⁵ K. Baczkowski, *Oskara Haleckiego jagiellońska wizja dziejów*, dz. cyt., s. 60; T. V. Gromada, *Mój Mistrz, Oskar Halecki*, dz. cyt., s. 241; O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 16, 17, „królowa, która na swym pogrzebie była sławiona jako święta, (...) i której wyniesienia na ołtarze Polacy nigdy nie przestali oczekiwać”. Jak stwierdzał Tadeusz Gromada, publikacja w 1991 r. książki Oskara Haleckiego *Jadwiga of Anjou and the Rise of East Central Europe* oraz przedstawienie jej w 1993 r. papieżowi Janowi Pawłowi II mogły przyczynić się do kanonizacji polskiej królowej. Gromada we wprowadzeniu do niej, s. XIV, stwierdzał: „Jadwiga była dla niego świętą młodą kobietą, godną kanonizacji, która głęboko wpłynęła nie tylko na bieg historii Polski, ale i na historię regionu europejskiego, który nazwał Europą Środkowo-Wschodnią”, w oryginale: „Jadwiga, to him, was a saintly young women, deserving of canonization, who profoundly influenced not only the course of Poland's history, but the history of a European region he called East Central Europe”. O staraniach Haleckiego na rzecz kanonizacji świadczy także maszynopis z 1971 r. przechowywany w Archiwum Świętej Jadwigi Królowej w Krakowie, należącym do Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej (sygn. M 17), zatytułowany *Czy królowa Jadwiga była świętą?*

⁹⁴⁶ Jan Paweł II, *Homilia podczas kanonizacji bł. Jadwigi królowej*, Kraków, 8 czerwca 1997, [w:] S. Sowiński, R. Zenderowski, *Europa drogą Kościoła...*, dz. cyt., s. 280. Jan Paweł II stwierdzał tam: „Długo czekałaś, Jadwigo, na ten uroczysty dzień. Prawie sześćset lat minęło od twej śmierci w młodym wieku. Umiłowana przez naród cały, ty, która stoisz u początku czasów jagiellońskich, założycielko dynastii, fundatorko Uniwersytetu Jagiellońskiego w prastarym Krakowie, długo czekałaś na dzień twojej kanonizacji – ten dzień, w którym Kościół ogłosi uroczystie, że jesteś świętą patronką Polski w jej dziedzicznym wymiarze – Polski za twoją sprawą zjednoczonej z Litwą i Rusią: Rzeczypospolitej trzech narodów. Dziś nadszedł ten dzień. Wielu ludzi pragnęło dożyć tej chwili i wielu jej nie doczekało. Mijały lata i stulecia, i wydawało się, że twoja kanonizacja jest już wręcz niemożliwa. Niech ten dzisiejszy dzień będzie dniem radości nie tylko dla nas, współcześnie żyjących, ale także dla nich wszystkich – tych, którzy na ziemi go nie doczekali. Niech będzie wielkim dniem świętych obcowania. *Gaude, mater Polonia!*”.

umiejętność niwelowania małych konfliktów i przechodzenie do wspólnych wielkich celów⁹⁴⁷.

Halecki twierdził, że idea federacyjna realizowana w praktyce politycznej stanowi jedyną metodę, która dzięki swojemu charakterowi może zabezpieczyć pokój w Europie między jej narodami oraz wpłynąć na wzajemną pozytywną współpracę. „Istotą rozważań profesora było przekonanie o konieczności zgodnego współżycia ludów tej części Europy, między Niemcami a Rosją, w formie federacyjnego porozumienia, gwarantującego zachowanie ich tożsamości narodowej i kulturowej”⁹⁴⁸. Wstęp do jej urzeczywistnienia widział w działalności Ligi Narodów. Zapatrywania uczonego na organizację stosunków międzynarodowych między państwami europejskimi należą do szerszego nurtu polskiej i europejskiej myśli politycznej, która próbowała odpowiadać na pytanie oraz dążyła do tego ideału, jak konstruować wzajemne relacje w oparciu o zasady zachowania wolności i pokoju między narodami, które prowadziłyby także do ich dobrobytu. „Zdaniem Haleckiego najpełniejszym urzeczywistnieniem zasady federacyjnej była «unia jagiellońska» z XIV – XVI wieku obejmująca na warunkach dobrowolności i tolerancji narody Polski, Litwy i Rusi, a w pewnych okresach również Węgier, Czech, Słowacji, Chorwacji i Rumunii. Znamienne, że Halecki poszukiwał w tym systemie rozwiązań dla Europy Środkowo-Wschodniej w czasach nowożytnych i najnowszych. Odbudowę i rozwój życia intelektualnego w państwach EŚW uznawał zapewne za jeden z ważnych elementów sprzyjających wzajemnemu zrozumieniu i zbliżeniu zamieszkujących je narodów w powojennej rzeczywistości”⁹⁴⁹. Swego rodzaju podsumowanie międzywojennych rozważań poświęconych tradycjom federacyjnym Europy Środkowo-Wschodniej, uniom jagiellońskim, był artykuł Haleckiego z 1937 r. zatytułowany *Idea jagiellońska*⁹⁵⁰. Polemizował wówczas z badaczami, którzy w jego odczuciu za bardzo krytycznie spoglądali na rolę, jaką odegrał dom Jagiellonów w polskich dziejach.

Uczestniczył w licznych konferencjach naukowych oraz kongresach międzynarodowych, publikował wyniki badań, także w obcojęzycznych publikacjach, prowadził wykłady na zagranicznych uczelniach. Uważa się, że był świetnym mówcą, którego charakteryzowała doskonała pamięć. Jerzy Kłoczowski wskazuje, że był to

⁹⁴⁷ K. Baczkowski, *Oskara Haleckiego jagiellońska wizja dziejów*, dz. cyt., s. 61.

⁹⁴⁸ A. M. Brzeziński, *Oskar Halecki – rzecznik krajów Europy Środkowej i Wschodniej...*, dz. cyt., s. 143, 144.

⁹⁴⁹ Tamże, s. 144.

⁹⁵⁰ O. Halecki, *Idea jagiellońska*, „Kwartalnik Historyczny” 1937, nr 2, s. 486; O. Halecki, *Idea jagiellońska*, Lwów 1937.

jedyny polski historyk, który uczestniczył czynnie „we wszystkich wielkich kongresach światowych historyków”, które miały miejsce od zjazdu historyków w Brukseli z 1923 r. do kongresu w Wiedniu w 1965 r. Należy do nich zaliczyć kongresy w: Oslo z 1928 r., Warszawie z 1933 r., Zurychu z 1938 r., Paryżu z 1950 r., Rzymie z 1955 r. i Sztokholmie z 1960 r.⁹⁵¹ Zajmował w ich trakcie zdecydowane stanowisko, reprezentował w sposób jednoznaczny własne poglądy, nie unikał narracji polemicznej. W 1950 r. został szefem delegacji reprezentującej polskich historyków, którzy znaleźli się na obczyźnie. Dzięki temu obecność polskiego namysłu historycznego na światowych kongresach była możliwa. Badacze historii, którzy pozostali w kraju, mieli ograniczoną możliwość uczestnictwa w międzynarodowych sympozjach naukowych poza *żelazną kurtyną* oraz reprezentowania własnych wolnych niemarksistowskich poglądów. Od 1955 r. prowadził intensywne polemiki z historykami sowieckimi wspieranymi przez historyków komunistycznej Polski⁹⁵². Marian Kukiel⁹⁵³ wskazywał batalię o prawdę historyczną, którą stoczył Oskar Halecki w czasie kongresu wiedeńskiego w 1965 r., w przededniu obchodów milenium chrztu Polski – „największego heroicznego wysiłku w walce o prawdę dokonał prof. Halecki”, jak wspominał także Jerzy Kłoczowski⁹⁵⁴. Jego działalność odczytowa miała wpływ na kształtowanie się polskiej idei federacyjnej, ale miała także swój wymiar o bardziej uniwersalnym charakterze. Popularyzował w świecie pojęcie Europy Środkowo-Wschodniej, przede wszystkim w jego angielskim brzmieniu East Central Europe. Termin ten zyskał popularność w Stanach Zjednoczonych a badania nad regionem zagościły na amerykańskich uniwersytetach nie jako jedynie dział zainteresowania tematyką rosyjską, ale odrębny kierunek studiów i prowadzenia badań naukowych.

⁹⁵¹ J. Kłoczowski, *Oskar Halecki i jego walka...*, dz. cyt., s. 398, 399.

⁹⁵² Tamże, s. 398, 399.

⁹⁵³ Marian Kukiel (1885-1973) – był polskim wojskowym, generałem dywizji Polskich Sił Zbrojnych, politykiem i historykiem, pierwszym komendantem Szkoły Podchorążych w Ostrowi Mazowieckiej. W czasie przewrotu majowego sprzeciwił się sanacji. Przez pewien czas był dyrektorem Muzeum Czartoryskich w Krakowie. W kampanii wrześniowej brał udział w obronie Lwowa, od jesieni 1939 r. znajdował się na emigracji. We Francji Władysław Sikorski mianował go zastępcą ministra spraw wojskowych, w Wielkiej Brytanii w 1942 r. został ministrem spraw wojskowych, a następnie ministrem obrony narodowej, w związku ze zmianą nazwy ministerstwa, pełnił ten urząd do 1949 r. Zmarł na emigracji w Mabledon w Kent. Brał udział w powołaniu Instytutu Historycznego im. W. Sikorskiego w Londynie, Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie, Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie.

⁹⁵⁴ J. Kłoczowski, *Oskar Halecki i jego walka...*, dz. cyt., s. 399; J. Cisek, *Wstęp*, dz. cyt., s. 14; M. Kukiel, *Od Zurichu do Wiednia. Pięć kongresów międzynarodowych*, „Teki Historyczne” 1968/69, nr 15, s. 217, 218, 223; O. Halecki, *Kongres historyczny w Paryżu*, „Teki Historyczne” 1950, nr 4, s. 137; L. Koczy, *Paryski kongres historyczny*, „Teki Historyczne” 1950, nr 4, s. 141; R. Stobiecki, *Historycy polscy na uchodźstwie na Międzynarodowych Kongresach Nauk Historycznych*, „Dzieje Najnowsze” 2002, nr 3, s. 75, 78.

Specjalizował się w dziejach unii jagiellońskiej, średniowiecza, epoki wczesnonowożytnej, renesansu, Europy Środkowo-Wschodniej, interesował się również wydarzeniami mającymi miejsce aktualnie w Polsce i na świecie. Chciał brać aktywny udział w konceptualizacji pożądanego układu powojennych granic po II wojnie światowej, reprezentując wolny głos polski. Wnikliwie obserwował sytuację geopolityczną i nie unikał komentarzy jej poświęconych.

2.3. Myśl federacyjna Oskara Haleckiego

Krytycznym wydarzeniem w dziejach polskiej nauki oraz samego O. Haleckiego był wybuch II wojny światowej. Halecki, jak zaznaczyłem to wyżej, w 1939 r. znalazł się na emigracji. Początkowo rząd polski dążył do odtwarzania w wojennych warunkach podstawowych elementów koniecznych z punktu widzenia funkcjonowania przedwojennych instytucji naukowych w ich szczątkowej formule. Wspierał takie działania finansowo. Halecki także zaangażował się w te prace. Brał udział w staraniach o powołanie we Francji Uniwersytetu na Obczyźnie, zostając rektorem tej uczelni⁹⁵⁵. Gdy w lecie 1940 r. znalazł się na emigracji w Nowym Jorku, także przystąpił do tego rodzaju działalności organizacyjnej. Miała ona stać się podstawą intelektualnego funkcjonowania przedstawicieli polskiej emigracji, ale także w sprzyjających warunkach stanowić podstawę do odtworzenia świata nauki w Polsce. Współpracował w tym zakresie zarówno z Rządem Polskim (londyńskim), jak i Fundacją Kościuszkowską. Chciano w ten sposób „przetrzymać” okres wojny, a po niej stopniowo wracać do normalności w kraju, rekonstruując tak zachowane struktury przedwojenne. Od początku pobytu w Stanach Zjednoczonych angażował się w inicjatywy federalistyczne⁹⁵⁶. Halecki redagował pismo o profilu federacyjnym „New Europe”, które wychodziło w Nowym Jorku od 1940 r. do 1945 r. Współpracował w pracach nad pismem z Anatolem Mühlsteinem⁹⁵⁷, Otakarem Odložilíkiem⁹⁵⁸ oraz

⁹⁵⁵ T. Radzik, *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii. Szkolnictwo wyższe*, [w:] *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej...*, dz. cyt., s. 369, 375, 376; T. Radzik, M. B. Topolska, *Stowarzyszenia zawodowe i naukowe w W. Brytanii*, dz. cyt., s. 429. Halecki pracował także w Polskim Towarzystwie Historycznym, PTH. Jako jeden z reprezentantów PTH brał udział w kongresie historyków w Paryżu, referatom wygłoszonym w jego trakcie poświęcone były „Teki Historyczne” z 1950 r. nr 4.

⁹⁵⁶ S. Łukasiewicz, *Oskar Halecki jako federalista*, dz. cyt., s. 185. O. Halecki prowadził odczyty poświęcone problematyce, np. w listopadzie 1940 r. w Kole Polskim w Nowym Jorku wygłosił referat poświęcony współpracy polsko-czechosłowackiej. Nawiązał współpracę z przedstawicielami czechosłowackiej emigracji znajdującej się w Stanach Zjednoczonych.

⁹⁵⁷ Anatol Mühlstein (1889-1957) – był polskim dyplomatą, pracował w Brukseli jako radca poselstwa polskiego oraz chargé d'affaires oraz radca ambasady paryskiej, zajmował się publicystyką.

Ludwikiem Krzyżanowskim⁹⁵⁹. Był zaangażowany jak już wspominaliśmy w prace Central and East European Planning Board (CEEPB) – Rady Planowania Europy Środkowej i Wschodniej⁹⁶⁰. Do wskazanej struktury należeli naukowcy z Polski, Czechosłowacji, Jugosławii i Grecji. Nawiązał na obczyźnie kontakt z Richardem Coudenhove-Kalergim⁹⁶¹, autorem słynnej *Pan-Europa* oraz założycielem ruchu paneuropejskiego⁹⁶². Sprzyjał prowadzonej przez niego działalności⁹⁶³. Brał udział w pracach Polish Information Center. Wówczas powstał już także wspomniany wyżej Polski Instytut Naukowy w Ameryce. Zabiegał w jego ramach o wspieranie współpracy intelektualnej badaczy z Europy Wschodniej, kontynuując misję prowadzoną w ramach Ligi Narodów po I wojnie światowej. Emigranci w większości planowali powrót do kraju. Pod koniec wojny, w 1945 r., w wyniku konferencji w Jałcie i Poczdamie, dla wielu stało się jasne, że nie będzie to możliwe. W czasie wojny pobierali jednocześnie stałe subwencje od rządu na prowadzenie działalności naukowej. Z końcem wojny rząd zaprzestał wypłacania środków na prowadzenie tych działań. Rozpoczął się wtedy okres poszukiwania zatrudnienia w świecie zachodniej nauki. W okresie wojny Oskar Halecki pozostawał w łączności z polskim rządem. Uzasadnione jest przypuszczenie, że publicystyka tego autora była ceniona przez rząd z powodów propagandowych⁹⁶⁴. W tym zakresie Halecki posiadał przecież swego rodzaju doświadczenie wyniesione jeszcze z pracy w charakterze specjalnego delegata Biura Propagandy Zagranicznej Rady Ministrów RP przy Sekretariacie Generalnym Ligi Narodów, dla którego pracował

⁹⁵⁸ Otakar Odložilík (1899-1973) – historyk czesko-amerykański, mediewista, badacz dziejów husyckich i protestanckich w Czechach i na Morawach, wykładał na Columbia University i University of Pennsylvania.

⁹⁵⁹ Ludwik Krzyżanowski (1906-1986) – działacz polonijny, anglista i tłumacz, pracował w polskich placówkach dyplomatycznych w Stanach Zjednoczonych jako attaché oświatowy i kulturalny. Na uczelniach amerykańskich po II wojnie światowej wykładał literaturę polską i nauki polityczne, był także redaktorem pisma „The Polish Review”.

⁹⁶⁰ Rada Planowania Europy Środkowo-Wschodniej, Central and East European Planning Board – wskazana struktura powstała na mocy deklaracji podpisanej 14 stycznia 1942 r., w ramach konferencji Międzynarodowego Biura Pracy w Nowym Jorku, przez przedstawicieli Czechosłowacji, Polski, a także Grecji i Jugosławii, jak również pracodawców i robotników. Miała prowadzić do powołania konfederacji w regionie oraz odbudowy powojennej. F. Gross, *Federacje i konfederacje europejskie...*, dz. cyt., s. 47; S. Łukasiewicz, *Oskar Halecki jako federalista*, dz. cyt., s. 185.

⁹⁶¹ Richard Coudenhove-Kalergi (1894-1972) – zwolennik utworzenia państwa europejskiego, poglądy federacyjne propagował na łamach pisma „Paneuropa”. Opowiadał się za jednoczeniem Europy od Atlantyku, Portugalii, po polskie granice wschodnie. Postulował zjednoczenie wszystkich państw europejskich w obawie przed rosyjską dominacją. W 1923 r. ukazała się jego książka *Paneuropa*. Stanowiła manifest ruchu paneuropejskiego. Jego praprababką była Polka Tekla Górńska.

⁹⁶² A. Rudowski, R. Zenderowski, *Integracja europejska*, dz. cyt., s. 26.

⁹⁶³ S. Łukasiewicz, *Trzecia Europa...*, dz. cyt., s. 306.

⁹⁶⁴ Tamże, s. 307.

w 1920 r.⁹⁶⁵ W odniesieniu do prowadzonej przez Haleckiego wówczas pracy publicystycznej Sławomir Łukasiewicz czyni słuszne zastrzeżenie, że nie należy jej interpretować jedynie przez pryzmat polityczny, ponieważ było to pisarstwo fachowca w swojej dziedzinie, naukowca, specjalisty w zakresie Europy Środkowo-Wschodniej. Gdyby wojna nie wybuchła, to prowadzone przez niego wykłady miałyby zapewne charakter popularyzatorski. Okres wojenny zachęca do wyboru stricte politycznej interpretacji jego twórczości, co może być szkodliwe z punktu widzenia odbioru przedstawianej przez autora naukowej argumentacji⁹⁶⁶. Jednocześnie zdaniem Jerzego Kłoczowskiego rola Oskara Haleckiego oraz jego miejsce w światowej historiografii są przede wszystkim wynikiem pracy prowadzonej już po wojnie, na emigracji, kiedy to w publikacjach pisanych w języku angielskim poszukiwał odpowiedniego określenia oraz miejsca w przestrzeni europejskiej, jej historii oraz terażniejszości, czasów współczesnych, regionu państw położonych między Niemcami a Rosją, który dawniej stanowił domenę Jagiellonów⁹⁶⁷. „Polska nauka historyczna ma wobec Haleckiego dług bardzo poważny, który powinien być spłacony w niedługim czasie”⁹⁶⁸.

W grudniu 1940 r. ukazał się artykuł Oskara Haleckiego, opublikowany na łamach pierwszego numeru pisma „New Europe”⁹⁶⁹, zatytułowany *Federal Traditions in Central Eastern Europe*. Halecki przeprowadził w nim krytykę porządku międzynarodowego opartego na zasadzie równowagi sił⁹⁷⁰. Do poglądu tego wracał także w późniejszej ważnej publikacji z 1950 r. *The Limits and Divisions of European History*⁹⁷¹. Idei równowagi sił przeciwstawił wtedy koncepcję państw federalnych. W analizie sytuacji Europy Środkowo-Wschodniej w 1940 r. wracał w prowadzonej w artykule narracji do państwa polsko-litewskiego powstałego w XIV wieku⁹⁷². Zdawał sobie sprawę z innej sytuacji geopolitycznej po II wojnie światowej, to oczywiste. Jednak podkreślał potrzebę przypomnienia zasad, na jakich unia jagiellońska była oparta. Do wskazanych zasad Halecki zaliczał: równość, występującą między narodami

⁹⁶⁵ A. M. Brzeziński, *Oskar Halecki a Liga Narodów...*, dz. cyt., s. 11.

⁹⁶⁶ S. Łukasiewicz, *Trzecia Europa...*, dz. cyt., s. 307.

⁹⁶⁷ J. Kłoczowski, *Oskar Halecki i jego walka...*, dz. cyt., s. 400.

⁹⁶⁸ Tamże, s. 397.

⁹⁶⁹ We wskazanym numerze pisma opublikowano także kilka innych artykułów poświęconych interesującej nas tematyce, były to: A. Mühlstein, *The United States of Central Europe*; R. Michałowski, *Harbinger of a New European Order*; J. Papanek, *The significance of The Czechoslovak-Polish Declaration*.

⁹⁷⁰ S. Łukasiewicz, *Trzecia Europa...*, dz. cyt., s. 307.

⁹⁷¹ O. Halecki, *The Limits and Divisions of European History*, dz. cyt., s. 195-199. W wersji polskojęzycznej: O. Halecki, *Historia Europy...*, dz. cyt., s. 179-181.

⁹⁷² O. Halecki, *Federal Traditions in Central Eastern Europe*, dz. cyt., s. 11, 12; S. Łukasiewicz, *Trzecia Europa...*, dz. cyt., s. 307.

należącymi do powstałej w XIV w. federacji, powołanie związku w wyniku zewnętrznej agresji oraz istniejącą potrzebę militarnego jej przeciwdziałania, odrzucenie zasady wdrażania w życie jakiegoś przyjętego raz na zawsze konstytucyjnego schematu bezwzględnie realizowanego w praktyce politycznej, mającego charakter płynny. Wracał tym samym do wytycznych polskiego programu federalnego, aktualnych i formułowanych również w okresie międzywojennym. Halecki uważał, że rozwiązania ustrojowe powinny mieć elastyczny, dynamiczny charakter. Należy je dostosowywać każdorazowo do zmiennych okoliczności wewnętrznych i zewnętrznych⁹⁷³. Muszą podlegać wymogom czasu i miejsca. Sądził, na podstawie doświadczeń historycznych, że federalizm jest rozwiązaniem pożądanym, skoro udaną formułą tego rodzaju organizacji między krajami stanowiła unia jagiellońska⁹⁷⁴. Zdaniem autora *Federal Traditions in Central and Eastern Europe* przywołane zasady mogłyby być z powodzeniem zastosowane także w czasach mu współczesnych, w budowie państwa o charakterze europejskim. Twierdził, że powinna się na nich oprzeć nowa Europa odbudowywana politycznie i gospodarczo po II wojnie światowej, nowy porządek europejski⁹⁷⁵. Jednocześnie, co było główną wymową artykułu, nie może, nie powinna zapominać o państwach europejskich, które posiadają takie tradycje w swojej wielowiekowej historii⁹⁷⁶. Autor artykułu miał w tym miejscu na myśli państwa i narody położone na obszarze dawnej unii jagiellońskiej, Europy Środkowo-Wschodniej⁹⁷⁷.

W tekście Haleckiego z 1943 r., w którym zastanawiał się nad znaczeniem prawa do samostanowienia (ang. *self-determination*) narodów w dziejach, zatytułowanym *The Problem of Self-Determinism*, rozwiązanie problemów współczesnych mu narodów dostrzegał w idei federacyjnej⁹⁷⁸. Za Tukidydesem⁹⁷⁹ przytaczał wówczas, jak stwierdzał, doskonałą definicję „samodeterminacji” – samostanowienia narodów:

⁹⁷³ O. Halecki, *Federal Traditions in Central Eastern Europe*, dz. cyt., s. 11, 12.

⁹⁷⁴ G. Korolov, „Dwie Europy Środkowe” Oskara Haleckiego w „cieniu imperializmu”, „Kwartalnik Historyczny” 2017, nr 4, s. 688.

⁹⁷⁵ O. Halecki, *Federal Traditions in Central Eastern Europe*, dz. cyt., s. 12.

⁹⁷⁶ Tamże.

⁹⁷⁷ S. Łukasiewicz, *Oskar Halecki jako federalista*, dz. cyt., s. 186.

⁹⁷⁸ O. Halecki, *The Problem of Self-Determinism*, „Proceedings of the American Philosophical Society” 1943, nr 2, s. 194. Kanwą artykułu była dyskusja nad wykładem Ernesta Minor Patersona wygłoszonym w Polskim Instytucie Naukowym w Ameryce, który analizował kryzysy naszych czasów, wspominając także kryzys samostanowienia.

⁹⁷⁹ Tukidydes (471-460 p.n.e. – 404-393 p.n.e.) – grecki arystokrata i historyk, autor słynnego dzieła *Wojna peloponeska*. We wskazanym dziele Tukidydes opisał wojnę, która miała miejsce w latach 431-404 p.n.e. między Spartą a Atenami. Dzieło Tukidydesa było przełomowe dla rozwoju metodologii badań historycznych.

„W przeciwieństwie do tych dwóch idei, wielki grecki historyk proponuje doskonałą definicję samostanowienia: jest to po prostu zasada wolności od obcego panowania. Jest to ta podstawowa wolność, warunek wstępny czterech pozostałych, którą wielki współczesny pisarz amerykański nazwał «wolnością do bycia wolnym»⁹⁸⁰. Wspominał przygotowaną przez przedstawicieli państwa polsko-litewskiego, przede wszystkim Pawła Włodkowica⁹⁸¹, niemal we współczesnym duchu⁹⁸², wykładnię prawa samostanowienia narodów, suwerenności, z czasu soboru w Konstancji⁹⁸³: „We wschodniej Europie Środkowej, Polacy i Litwini, broniąc się przed Zakonem Krzyżackim⁹⁸⁴, byli na tyle w pełni świadomi natury swojej walki, że przedłożyli soborowi w Konstancji traktat naukowy, w którym prawo wszystkich narodów do samostanowienia, w tym nawet pogan, zostało ogłoszone w duchu niemal nowożytnym⁹⁸⁵. Odnosząc pojęcie samostanowienia narodów do współczesnych relacji międzynarodowych, Halecki stwierdzał: „można też powiedzieć, że samostanowienie to demokracja w stosunkach międzynarodowych⁹⁸⁶. Był zdania, że prawo samostanowienia, „self-determination”, jest konieczne, nieodzowne z punktu widzenia funkcjonowania nowoczesnych narodów. W wyniku wydarzeń, jakie miały miejsce w XX w., ich zdolność do realizacji tego prawa była natomiast bardzo

⁹⁸⁰ O. Halecki, *The Problem of Self-Determinism*, dz. cyt., s. 194. „Opposing those two ideas, the great Greek historian suggests an excellent definition of self-determinism: it simply is the principle of freedom from foreign rule. It is that basic freedom, the prerequisite condition of the four others, which a great contemporary American writer has called «the freedom to be free»”.

⁹⁸¹ Paweł Włodkowic (1370-1435) – był jednym z polskich wybitnych duchownych, prawników, filozofów, był pisarzem religijnym, jak również prawnopolitycznym, był rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Brał udział w sporze z Krzyżakami. Jest uważany za prekursora tolerancji religijnej, znanym przede wszystkim ze swojego wystąpienia w czasie soboru w Konstancji (1414-1418), w którym bronił narodów pogańskich.

⁹⁸² O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 14. Oskar Halecki przywołał ten pogląd także we wskazanej publikacji z 1966 r., podkreślając, że „w dwa lata później, na Soborze w Konstancji, w wigilię tragicznego dnia, w którym Jan Hus został spalony na stosie, rektor Uniwersytetu Krakowskiego, Paweł Włodkowic, (...), przedstawił w obronie Litwinów traktat teologiczny tak niedwuznaczny w domaganiu się wolności wiary i w potępieniu agresywnych wojen, iż zdaje się zapowiadać decyzje Soboru Watykańskiego II”.

⁹⁸³ Sobór w Konstancji (1414-1418) – był soborem powszechnym Kościoła katolickiego, zwołanym przez króla Węgier i Niemiec Zygmunta Luksemburskiego (cesarza rzymskiego w latach 1433-1437). Miał zakończyć wielką schizmę zachodnią.

⁹⁸⁴ Sprowadzenie przez księcia Konrada Mazowieckiego w 1228 r. Zakonu Szpitalników Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie, Krzyżaków, na ziemię chełmińską celem chrystianizacji pogańskiego plemienia Prusów Oskar Halecki uważał za jeden z największych błędów, o dalekosiężnych skutkach, popełnionych w polskiej historii.

⁹⁸⁵ O. Halecki, *The Problem of Self-Determinism*, dz. cyt., s. 195. „In eastern Central Europe, the Poles and the Lithuanians, defending themselves against the Teutonic Order, were so fully aware of the nature of their struggle, that they submitted to the Council of Constance a scholarly treatise where the right of self-determination of all nations, including even the pagans, was proclaimed in an almost modern spirit”.

⁹⁸⁶ Tamże, „we also may say that self-determinism is democracy in international relations”.

ograniczona. Rozwiązanie wskazanych, można by rzec egzystencjalnych, trudności, egzystencjalnych skoro „problem świadomości narodowej, który jest tak ściśle związany z problemem samostanowienia”⁹⁸⁷ w funkcjonowaniu narodów miała stanowić organizacja typu federacyjnego⁹⁸⁸. Zastosowanie rozwiązań federacyjnych powinno bowiem umożliwić narodom odpowiedź na wewnętrzne problemy oraz pozwolić na uzyskanie zdolności i odpowiedniego potencjału do realizacji zasady prawa do samostanowienia. „Wszystkie te formy: lokalny federalizm, czy to regionalny, czy globalny. Oferują niemal nieograniczone możliwości skutecznego działania na rzecz samostanowienia narodu”⁹⁸⁹. Podkreślał także, że pozytywnym rezultatem tego rodzaju działań, który pozwolił Polakom i Litwinom obronić swoją zdolność do samostanowienia, była unia jagiellońska. „Inaczej sytuacja wygląda, gdy chodzi o zrzeszanie się narodów, które wcześniej były całkowicie niezależnymi jednostkami. W dziejach Europy unia polsko-litewska była jednym z najbardziej udanych eksperymentów w tym kierunku, natomiast unia kalmarska królestw skandynawskich, zapoczątkowana równocześnie w korzystniejszych warunkach, zakończyła się fiaskiem”⁹⁹⁰. Postulował wtedy konieczność wiązania ze sobą zasad prawa do samostanowienia narodów, federacji oraz demokracji.

Rok 1943 bywa uznawany za pewną cezurę w pisarstwie historyczno-politycznym Oskara Haleckiego. Od tego momentu wobec obszaru dwunastu państw położonych między Skandynawią, Niemcami i Włochami, ze wschodu zamykanego przez ZSRS i Turcję, używał systematycznie określenia Europa Środkowo-Wschodnia (East Central Europe)⁹⁹¹. Zdaniem Jerzego Kłoczowskiego artykuły z lat 1943-44 publikowane przez Haleckiego w czasopiśmie amerykańskich charakteryzowały się

⁹⁸⁷ Tamże, „the problem of national consciousness which is so closely connected with that of self-determinism”.

⁹⁸⁸ Tamże, s. 197.

⁹⁸⁹ Tamże, „All these forms: local federalism, whether regional or global. Offer almost unlimited possibilities of making national self-determination work succeed”.

⁹⁹⁰ Tamże, s. 198. „The situation is rather different when it is a question of federating nations which before had been entirely independent units. In European History the Polish-Lithuanian Union was one of the most successful experiments in that direction, while the Kalmar Union of the Scandinavian Kingdoms, started simultaneously under more favorable conditions, ended in a failure”.

⁹⁹¹ W środowisku historyków debata poświęcona terminologii najlepiej odzwierciedlającej charakter poszczególnych części Europy Wschodniej i Centralnej toczyła się m.in. w latach 30. Znalazła ona swój wyraz w wydawanym na Węgrzech roczniku historycznym „Archivum Europea Centro-Orientalis”. Pismo ukazywało się w ramach działalności Instytutu Historii Europy Wschodniej, który działał na katolickim Uniwersytecie Pétera Pázmány w Budapeszcie. Redaktorem pisma był Emeric Lukinich, który brał udział także w Federacji Towarzystw Historycznych Europy Wschodniej powołanej przez Haleckiego i Handelsmana.

jednoznacznie określonym przez autora celem politycznym⁹⁹². Popularyzował w świecie anglosaskim wiedzę na temat państw tak zarysowanego obszaru. Dążył do uzmysłowienia w świecie anglojęzycznym trudnej sytuacji narodów tych państw, znajdujących się pod naporem totalitaryzmów – nazistowskiego i sowieckiego. Próbował przekazać informację o ich historycznej wartości, przynależności przynajmniej dużej części tego obszaru do świata cywilizacji łacińskiej, rzymsko-katolickiej, a całości do europejskiej tradycji kulturowej, o tradycji walk o wolność, jaką bez wątpienia, szczególnie w przypadku polskim, reprezentowały wręcz z rozmachem. Podkreślał, że problemowi „bałkanizacji”, którego obawia się świat zachodni, należy przeciwstawić rozwiązania o charakterze federacyjnym, oparte na poszanowaniu zasad dobrowolności członkostwa, wolności oraz równości należących do nich państw. Pochwalał próby podejmowane w tym zakresie między Polską i Czechosłowacją oraz między Grecją i Jugosławią⁹⁹³. Rozwiązanie to miało w jego optyce stanowić zażegnanie męczących sporów i walk, wyniszczających każdą ze stron konfliktu⁹⁹⁴.

W tym też 1943 r. za sprawą Oskara Haleckiego oraz Jana Kucharzewskiego doszło w Polskim Instytucie Naukowym w Nowym Jorku do spotkania naukowego poświęconego Europie Środkowo-Wschodniej. Symposium odbyło się w ramach sekcji Europy Wschodniej. Konferencja nawiązywała do zaplanowanego na ten czas zjazdu historyków⁹⁹⁵. W spotkaniu wzięli udział specjaliści w zakresie problematyki regionu. Wydarzenie zorganizowano z zamiarem odwołania się do tradycji funkcjonowania Federacji Instytutów Europy Wschodniej, która powstała w 1927 r. za sprawą działań prowadzonych przez Handelsmana i Haleckiego. Członkowie Federacji spotkali się po raz ostatni w czasie międzynarodowego zjazdu historyków, który miał miejsce w 1938 r. w Zurychu⁹⁹⁶. Przywołane spotkanie zostało zapamiętane jako symboliczne. Miało bowiem miejsce w 1943 r., w gorącym okresie II wojny światowej. Marcele Handelsman ukrywał się wtedy w Warszawie lub jej okolicach, nie mógł przybyć, tak jak wielu innych przedstawicieli świata historii i nauk politycznych⁹⁹⁷. W wygłaszanych w czasie konferencji materiałach naukowych autorzy nawiązywali do sytuacji aktualnej. Jan Kucharzewski omawiał działalność Federacji Instytutów Europy Wschodniej.

⁹⁹² J. Kłoczowski, *Oskar Halecki i jego walka...*, dz. cyt., s. 401.

⁹⁹³ O. Halecki, *Odpowiedzią jest federalizm*, dz. cyt., s. 192, 193.

⁹⁹⁴ Tamże.

⁹⁹⁵ S. Łukasiewicz, *Trzecia Europa...*, dz. cyt., s. 309.

⁹⁹⁶ J. Kłoczowski, *Oskar Halecki i jego walka...*, dz. cyt., s. 401.

⁹⁹⁷ O. Halecki, *Marcele Handelsman*, „Tygodnik Polski” 1943, nr 50, s. 3.

Tłumaczył, dlaczego spotkanie nie mogło się odbyć w Rzymie, jak pierwotnie planowano. Opowiedział się także za jednością małych państw położonych w Europie Środkowo-Wschodniej, w tym Polski.

Oskar Halecki zabrał głos po referacie poświęconym roli Czech, jaką odgrywały w Europie, w którym podkreślano ich wczesne związki z Europą Zachodnią oraz funkcję pomostu między zachodnią i wschodnią częścią Starego Kontynentu, autorstwa Samuela Harrisona Thomsona⁹⁹⁸. W wystąpieniu uwagę skoncentrował na wyprawie XV-wiecznego rycerza pochodzącego z Burgundii Gilberta de Lannoy i „odkryciu” przez tegoż regionu Europy położonego między światem niemieckim a prawosławiem⁹⁹⁹. „Odkrycie” de Lannoya uznawał wtedy za swego rodzaju symboliczny początek regionu Europy Środkowo-Wschodniej w percepcji Europy Zachodniej. Flamandzki podróżnik, dyplomata był krzyżowcem, a następnie posłem francusko-angielskim i dzięki temu pamiętniki z wyprawy na terytoria jagiellońskie, które przygotował, trafiły do kręgów elit politycznych Burgundii, ale także Francji i Anglii¹⁰⁰⁰. „Był to rycerz z dalekiej Burgundii, urodzony w tym właśnie roku 1386, który po emocjonujących przeżyciach osobistych znacznie przyczynił się do lepszego poznania i zrozumienia Polski i Litwy, nie tylko we własnym kraju, ale w całej Francji i Anglii”¹⁰⁰¹. Halecki opierał się na materiałach mówiących o podróży Gilberta de Lannoy, pochodzącego ze znanej rodziny szlacheckiej de Lannoy¹⁰⁰², przede wszystkim na jego dziele *Voyages et ambassades*¹⁰⁰³. Jego młodszy brat Baldwin został przedstawiony na portrecie przez słynnego Jana van Eycka¹⁰⁰⁴ i stał się bezpośrednim protoplastą amerykańskiej linii tej rodziny, która po przybyciu do Stanów Zjednoczonych przekształciła nazwisko na Delano, o czym wspominał Halecki. Gilbert

⁹⁹⁸ S. H. Thomson, *Cultural Relation of Bohemia with Western Europe before the White Mountain*, „Bulletin of the Polish Institute of Arts and Sciences in America” 1943, nr 2, s. 298.

⁹⁹⁹ O. Halecki, *Gilbert de Lannoy and his discovery of East Central Europe*, „Bulletin of the Polish Institute of Arts and Sciences in America” 1944, nr 2, s. 314.

¹⁰⁰⁰ Na temat misji Gilberta de Lannoy w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim także: O. Halecki, *Początki stosunków politycznych między Polską a Francją*, dz. cyt., m.in. s. 17, 18.

¹⁰⁰¹ O. Halecki, *Gilbert de Lannoy...*, dz. cyt., s. 315. „It was a knight from distant Burgundy, born in that very year of 1386, who after an exciting personal experience greatly contributed to a better knowledge and understanding of Poland and Lithuania, not only in his own country, but in the whole of France and England”.

¹⁰⁰² Tamże.

¹⁰⁰³ G. de Lannoy, *Voyages et ambassades de Messire Guillebert de Lannoy: chevalier de la Toison d'or, seigneur de Santes, Willerval, Tronchiennes, Beaumont et Wahégnies, 1399-1450*, Mons 1850.

¹⁰⁰⁴ Jan van Eyck (1390-1441) – był niderlandzkim malarzem, portrecistą, należał do XV-wiecznego niderlandzkiego realizmu, urodzony w miejscowości Nieuw-Eyck (nowy dąb), obecnie Maaseik. Jednym z najbardziej znanych jego dzieł jest *Portret małżonków Arnolfinich*.

de Lannoy był ambasadorem Filipa III Dobrego¹⁰⁰⁵, księcia Burgundii, na dworze Henryka V Lancastera¹⁰⁰⁶, króla Anglii, którego także reprezentował w wyprawie do Palestyny celem sondowania możliwości przeprowadzenia w przyszłości wyprawy krzyżowej i odbudowy Królestwa Jerozolimskiego¹⁰⁰⁷. Halecki we wskazanym artykule dowodził starego charakteru Europy Środkowo-Wschodniej. Wyjaśniał w nim, że region istniał jeszcze przed piętnastym stuleciem, ponadto był znany w Europie Zachodniej już wówczas, między innymi za sprawą przywołanego pamiętnikarza. Ponadto podkreślał, że obszar tej części kontynentu był w XV i XVI w. skupiony w systemie jagiellońskim mającym charakter federacyjny, vide: „W XV i XVI wieku większa część Europy Środkowo-Wschodniej była zjednoczona w coś, co można by nazwać systemem federalnym dynastii Jagiellonów, z Unią Polsko-Litewską, zawartą w 1386 r. jako załączek”¹⁰⁰⁸. Stwierdzał, że w tym samym czasie wskazana kraina uczestniczyła aktywnie, partycypowała i przyczyniała się do wielkiego kulturalnego rozwoju epoki renesansu. Współdział kulturowy w budowie europejskiego renesansu nie byłby możliwy, gdyby Polski nie łączyły z Europą Zachodnią bliskie związki. W przypadku Polski, jak stwierdzał, te bliskie relacje rozpoczęły się już w średniowieczu, w chwili jej konwersji na chrześcijaństwo w 966 r., która doprowadziła także do obecności w tym państwie wzrastającej liczby zagranicznych gości¹⁰⁰⁹. Nawiązał, budując perspektywę historiograficzną analizowanego tekstu oraz w jakiej chciał interpretować Europę Środkowo-Wschodnią, do pojawiającej się czasem w badaniach historycznych oraz publicystyce poświęconej Rosji myśli, zgodnie z którą dyplomata Habsburgów Siegmund von Herberstein¹⁰¹⁰ „odkrył” Ruś Moskiewską.

¹⁰⁰⁵ Filip III Dobry (1396-1467) – w 1419 r., po tragicznej śmierci swego ojca, zamordowanego Jana bez Trwogi, został księciem Burgundii. Pochodził z bocznej linii Walezjuszków, dynastii burgundzkiej.

¹⁰⁰⁶ Henryk V Lancaster (1387-1422) – król Anglii w latach 1413-1422, zwycięzca w bitwie pod Azincourt z siłami francuskimi, na terenie północnej Francji, 25 października 1415 r., która stanowiła pogrom francuskiej kawalerii. Wydarzenia te miały miejsce w ramach trzeciej fazy wojny stuletniej. Anglia podporządkowała sobie wówczas Francję Karola VI Szalonego.

¹⁰⁰⁷ Królestwo Jerozolimskie – istniało w latach 1099-1291, powstało w wyniku I wyprawy krzyżowej, prowadzonej w latach 1096-1099, obejmowało tereny syryjsko-palestyńskie. Stanowiło lenno Stolicy Apostolskiej. Upadło po zdobyciu ostatniej twierdzy krzyżowców, Akki, przez Arabów.

¹⁰⁰⁸ O. Halecki, *Gilbert de Lannoy...*, dz. cyt., s. 314. „In the fifteenth and sixteenth centuries the greater part of East Central Europe was united in what we may call the federal system of the Jagellonian dynasty, with the Polish-Lithuanian Union, concluded in 1386, as its nucleus”; O. Halecki, *Wschód europejski, Polska a Rosja*, dz. cyt., s. 168. Już w 1387 r. powstała w Wilnie katedra biskupia, co oznaczało jednocześnie „intronizację Kościoła katolickiego na Litwie”.

¹⁰⁰⁹ O. Halecki, *Gilbert de Lannoy...*, dz. cyt., s. 314. „Such a development would have been impossible without a close relationship with Western Europe which, as far as Poland is concerned, started much earlier in the Middle Ages and since her conversion to the Christian faith in 966, brought to the country an ever-increasing number of foreign visitors”.

¹⁰¹⁰ Siegmund von Herberstein (1486-1566) – polityk i dyplomata austriacki, był radcą austriackiego dworu cesarskiego oraz sprawował różnego rodzaju poselstwa. Miał zabiegać na dworze Jagiellonów

Siegmund von Herberstein był wysyłany przez cesarzy Maksymiliana I¹⁰¹¹ i Karola V Habsburga¹⁰¹² jako poseł do państwa moskiewskiego w 1517 i 1527 r.¹⁰¹³ Po powrocie przygotował słynne dzieło *Rerum Moscoviticarum Commentarii*¹⁰¹⁴. Halecki stwierdzał zatem, że jeżeli von Herberstein może być nazywany „odkrywcą” Rusi Moskiewskiej¹⁰¹⁵, tak samo pamiętajmy, że Gilbert de Lannoy, będący w latach 1413-1414 „krzyżowcem”, a później prywatnym podróżnikiem, „odkrył” obszar znajdujący się pod władzą Władysława Jagiełły, będący rodzajem przymierza o szerszym niż tylko personalnym charakterze (obszar związku Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego), położony między Niemcami a Rosją, opracowując jako ambasador burgundzko-angielski interesujący manuskrypt, którym są *Voyages et ambassades*, istotny dla historii Europy Środkowo-Wschodniej¹⁰¹⁶.

Wskazana wyżej konferencja, mająca miejsce w Nowym Jorku w dniach 29-30 października 1943 r., w czasie której Halecki wygłosił referat poświęcony Gilbertowi de Lannoy, stanowiła również ostatnią próbę podtrzymania działalności inicjatywy Haleckiego i Handelsmana z 1927 r. Halecki kontynuował badania na własną rękę przede wszystkim na Fordham University. Ogólne uwarunkowania na świecie oraz powojenna sytuacja polityczna uniemożliwiły dalsze działanie powołanej w Warszawie inicjatywy historyków¹⁰¹⁷. W ramach prac Central and East European Planning Board i „New Europe” podejmował także kwestie bardziej aktualne niż wyprawa Gilberta de

o małżeństwo między Zygmuntem I a Boną Sforzą. Do najważniejszych z jego wypraw dyplomatycznych należy zaliczyć ekskursje do dworu moskiewskiego. Zebrane w ich trakcie spostrzeżenia zawarł w słynnym dziele *Rerum Moscoviticarum Commentarii*.

¹⁰¹¹ Maksymilian I (1459-1519) – był królem Niemiec od 1486 r., następnie w 1508 r. został cesarzem rzymskim, konkurent Jagiellonów, szczególnie w zakresie dziedziczenia tronów Węgier i Czech, przeciwnik przejęcia przez Polskę w konflikcie z zakonem krzyżackim Prus. Zawarł z Wasylem III, wielkim księciem moskiewskim, sojusz przeciwko Jagiellonom. W 1515 r. zorganizował pierwszy kongres wiedeński, rozstrzygający kwestie dynastyczne z Jagiellonami na korzyść Austrii.

¹⁰¹² Karol V Habsburg (1500-1558) – był królem Hiszpanii (1516-1556) i cesarzem rzymskim w latach 1519-1556. W 1556 r. abdykował i zamieszkał w klasztorze Yuste w Estremadurze. Uważany jest za kontynuatora polityki swego dziadka Maksymiliana I wobec Polski, dążył do sojuszu z Moskwą przeciwko Polsce oraz wspierał działania zakonu krzyżackiego.

¹⁰¹³ O. Halecki, *Gilbert de Lannoy...*, dz. cyt., s. 315.

¹⁰¹⁴ S. v. Herberstein, *Rerum Moscoviticarum Commentarii*, Bazylea 1571.

¹⁰¹⁵ R. Hakluyt, *Wyprawy morskie, podróże i odkrycia Anglików*, dz. cyt., s. 72. Za odkrywcę Moskowiei zwanej też Rusią możemy jednak uznać także Richard’a Hakluyt’a, który opracował tekst: *Nowa wyprawa i odkrycie królestwa Moskowiei drogą północno-wschodnią w roku 1553*.

¹⁰¹⁶ O. Halecki, *Gilbert de Lannoy...*, dz. cyt., s. 315. „And if it is sometimes said that the Austrian diplomat Sigsimund von Herberstein «discovered» Muscovite Russia, where he was sent as ambassador by Emperor Charles V in 1517 and 1527, and which he described a little later in his famous «Rerum Moscoviticarum Commentarii», it can be pointed out with equally good reason that Gilbert de Lannoy «discovered» the countries between Germany and Russia, first of all in 1413-1414 as a «crusader» and private traveller and then in 1421 as Anglo-French ambassador, describing later his «Voyages» in a most interesting manuscript”.

¹⁰¹⁷ S. Łukasiewicz, *Trzecia Europa...*, dz. cyt., s. 311, 312.

Lannoy na polskie ziemie na początku XV w., mająca jednak przecież związek ze współczesnym rozumieniem terminu Europy Środkowo-Wschodniej i właśnie dlatego podjęta przez Haleckiego. Starał się m.in. prognozować możliwości ponowienia współpracy intelektualnej po wojnie¹⁰¹⁸, dzielił się refleksjami poświęconymi funkcjonowaniu Ligi Narodów¹⁰¹⁹, rozważał miejsce Polski w powojennym świecie, możliwość jej udziału w federacyjnych strukturach Europy Środkowo-Wschodniej¹⁰²⁰. Z punktu widzenia naszych rozważań za najważniejsze teksty Haleckiego z tego okresu możemy uznać artykuły poświęcone powojennej Polsce oraz historycznej roli Europy Środkowo-Wschodniej. Proponował w nich rozwiązania federacyjne, jako najbardziej odpowiednie we wskazanym regionie, mogące zapewnić niepodległość, samostanowienie i bezpieczeństwo w konflikcie z imperializmem niemieckim oraz rosyjskim, pozwolić w przyszłości na integrację z szerszymi strukturami międzynarodowymi, europejskimi, atlantyckimi i światowymi oraz dostosowane do historycznych tradycji regionu i oczekiwań samych mieszkańców tej części Europy i świata. Wskazane pozycje miały także charakter swego rodzaju manifestów, przedstawiających – lub aspirujących do tego – polskie i środkowoeuropejskie stanowisko. Część tekstów miała odpowiadać na pytania dotyczące organizacji świata po II wojnie światowej. Nie było wówczas jeszcze wiadomo, kiedy wojna się zakończy, jednak nawet optymistyczne perspektywy nie zakładały, że może mieć to miejsce w najbliższym czasie, w 1945 r.

W jednym z artykułów zastanawiał się, jak zapoczątkować system federacyjny przyszłości. Ponownie podkreślał, że jest to dobre rozwiązanie sytuacji narodów Europy Środkowo-Wschodniej. Sądził, że powinny one odgrywać istotną rolę w mających mieć miejsce w przyszłości dyskusjach politycznych¹⁰²¹. Popierał próby budowania federacji planowanej między Czechosłowacją a Polską, jak również podobne działania prowadzone przez Jugosławię i Grecję¹⁰²². Uważał, że wskazane federacje powinny stać się podstawą przyszłej struktury. Do tych regionalnych związków powinny przystąpić

¹⁰¹⁸ Oskar Halecki pisał na ten temat w tekście: O. Halecki, *Intellectual Cooperation in the Post-War World*, „New Europe” 1943, nr 7.

¹⁰¹⁹ A. M. Brzeziński, *Oskar Halecki a Liga Narodów...*, dz. cyt., s. 283.

¹⁰²⁰ O. Halecki, *Post-War Poland*, „The Slavonic and East European Review. American Series” 1944, nr 1, s. 28.

¹⁰²¹ O. Halecki, *Europa Środkowo-Wschodnia w powojennej organizacji*, [w:] F. Gross, *Federacje i konfederacje europejskie...*, dz. cyt., s. 72. Artykuł został pierwotnie opublikowany w języku angielskim pod tytułem *East Central Europe in Postwar Organization* w piśmie „Annals of the American Academy of Political and Social Science” w lipcu 1943 r.

¹⁰²² Pisał na ten temat w podobnym tonie także w: O. Halecki, *Borderlands of Western Civilization...*, dz. cyt., s. 421, 426.

po wojnie także kolejne sąsiednie państwa. „Idealną organizacją tej części Europy po wojnie byłaby federacja sięgająca od Finlandii na północy po Grecję na południu, łącząc tę grupę narodów między większymi mocarstwami na zachodzie i wschodzie”¹⁰²³. Wskazany system federacyjny miał być oparty na zasadzie dobrowolności i prawdziwym przekonaniu ludzi o potrzebie wspólnej egzystencji. Federacja w regionie miałaby zostać oparta na pełnej równości dwunastu narodów, które do niej wejść, bez względu na potencjał i wielkość: „Niemniej żadna z tych nacji nie mogłaby pełnić roli przywódczej”¹⁰²⁴. Aby zapewnić realizację tego zamierzenia, proponował federację dwustopniową, mniejsze narody miałyby się najpierw federować między sobą, a następnie w ramach tych związków z większymi. Kolejne rozwiązanie, na jakie wskazywał, miało stanowić łączenie się w federacje państw danego regionu, np. państw basenu dunajskiego, państw bałtyckich itd. Wskazana problematyka była stale obecna w pisarstwie Haleckiego, również w jego ważnej pracy *Borderlands of Western Civilization*. Rekonstruował w niej, na tle historycznym, projekty federacyjne, które pojawiały się w Europie Środkowo-Wschodniej m.in. w okresie międzywojennym oraz w czasie II wojny światowej. Podejmował problem samostanowienia narodów tej części Europy, prawa do samookreślenia się¹⁰²⁵. Analizował obecność narodów Europy Środkowo-Wschodniej w Lidze Narodów. Zastanawiał się nad relacjami regionu z Europą Zachodnią i ze Stanami Zjednoczonymi w czasie wojny oraz możliwościami rysującymi się po jej zakończeniu¹⁰²⁶. Polemizował z negatywnymi stereotypami kierowanymi w stronę państw Europy Środkowo-Wschodniej oraz próbami ich ciągłego pouczenia. Pozostawał zwolennikiem dążenia do budowania systemu globalnego bezpieczeństwa, w którym winny wziąć udział także narody Europy Środkowo-Wschodniej¹⁰²⁷. Federalizm o zasięgu regionalnym miał prowadzić do budowy szerszego systemu: „Myślę, że wszyscy chcielibyśmy utworzenia czegoś, co zostało nazwane światowym rządem, a to może dojść do skutku tylko poprzez federację na skalę światową”¹⁰²⁸. Zdawał sobie sprawę, że tworzenie wielkiej federacji musi wiązać się z częściowym ograniczaniem suwerenności w małych państwach, jak również

¹⁰²³ O. Halecki, *Europa Środkowo-Wschodnia...*, dz. cyt., s. 72.

¹⁰²⁴ Tamże, s. 73.

¹⁰²⁵ O. Halecki, *Borderlands of Western Civilization...*, dz. cyt., s. 359.

¹⁰²⁶ Tamże, s. 417, 421.

¹⁰²⁷ O. Halecki, *Europa Środkowo-Wschodnia...*, dz. cyt., s. 73.

¹⁰²⁸ Tamże, s. 74.

w supermocarstwach. Opowiadał się za oparciem współpracy nie tylko na bazie polityczno-ekonomicznej, ale także kulturalnej, duchowej oraz edukacyjnej¹⁰²⁹.

W tekście poświęconym powojennej Polsce *Post-War Poland* Halecki nawiązywał m.in. do hasła powstania kościuszkowskiego z 1794 r. „Wolność, Całość, Niepodległość”, które zachowywało aktualność i stawało się polskim hasłem na przyszłość. Podkreślał udział Tadeusza Kościuszki¹⁰³⁰ w amerykańskiej rewolucji¹⁰³¹. W tekście skierowanym m.in. do czytelnika amerykańskiego miało to zapewne wywoływać określone emocje – było także powiązane ze współpracą z fundacją tego imienia – uczucia nie tylko sympatii, ale i empatii wobec doświadczonego wojną narodu polskiego, zjednywać polskiej sprawie sojuszników wśród amerykańskiej opinii publicznej. Wierzył wówczas w możliwość zaistnienia suwerennej Polski po II wojnie światowej oraz opowiadał się za wykorzystaniem wzorców amerykańskich i brytyjskich w organizacji wewnętrznej państwa polskiego po wojnie. Uważał, że rozwiązania demokratyczne, parlamentaryzm brytyjski i amerykański, tradycje republikańskie oraz federacyjne, występujące w tych państwach, mają wiele elementów wspólnych z polską tradycją historyczną. Powinny w związku z tym zostać w twórczy sposób wykorzystane przez stronę polską w organizacji przyszłego życia wewnętrznego państwa¹⁰³². Opowiadał się za autonomią regionów, w których słowiańskie mniejszości narodowe lub etniczne zamieszkiwałyby w zwartych populacjach. Popierał ich pełen rozwój, tak ekonomiczny, jak i kulturalny, który powinien bez zakłóceń przebiegać na całym obszarze powojennej Polski¹⁰³³. Wyraził także wtedy opinię poświęconą Niemcom obecnym na polskich terytoriach. W przypadku mniejszości niemieckiej, niewielkiej, bo obejmującej zaledwie 2,3% ówczesnej polskiej populacji, był zdania, że w kontekście działań Rzeszy Niemieckiej, Adolfa Hitlera, należy ją wysiedlić do Niemiec, zachowując w czasie tego procesu wszelkie zasady humanitarne. Postulował także sprowadzenie w to miejsce mniejszości polskich z terytoriów niemieckich¹⁰³⁴. Stanowisko w sprawie granic, jakie Polska powinna uzyskać po II wojnie światowej, opierało się w gruncie rzeczy na logice, którą przyjmował po I wojnie światowej. Chciał, aby państwo polskie uzyskało możliwie szerokie obszary. Opowiadał się za

¹⁰²⁹ Tamże.

¹⁰³⁰ Tadeusz Kościuszko (1746-1817) – był wykształconym inżynierem wojskowym, jest bohaterem narodowym Polski i Stanów Zjednoczonych. W 1794 r. naczelnik powstania, insurekcji kościuszkowskiej, bohater wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych (1775-1783).

¹⁰³¹ O. Halecki, *Post-War Poland*, dz. cyt., s. 28.

¹⁰³² Tamże, s. 29.

¹⁰³³ Tamże, s. 32.

¹⁰³⁴ Tamże.

odbudową Polski w granicach przedwojennych, ze Lwowem i Wilnem¹⁰³⁵, jednak Niemcy miały przekazać Polsce Prusy Wschodnie, Litwie – Kłajpedę. Polska miała uzyskać ewentualnie także podległe Niemcom tereny Górnego Śląska¹⁰³⁶.

Stwierdzał, że Polska popiera zdecydowanie powołanie międzynarodowej światowej organizacji, którą uważa za jedyne rozwiązanie mogące zagwarantować pokój na świecie. Porządek ten powinien być dokładnie przeciwstawny wobec „nowego porządku” planowanego przez Hitlera¹⁰³⁷ i państwa Osi. Musi zostać oparty nie na polityce siły, ale na prawie międzynarodowym. Wskazana organizacja międzynarodowa winna dysponować międzynarodowymi siłami militarnymi wystarczającymi do tego, aby naruszenie jej działalności było niemożliwe. Ma stanowić związek wolnych i równych narodów: „bez żadnej dyskryminacji między tzw. dużymi potęgami a tzw. małymi narodami”¹⁰³⁸. W uniwersalnej wspólnotie kochających pokój narodów powinny się znaleźć także mniejsze grupy państw współpracujących ze sobą. Wskazane mogło się okazać także powołanie większych wspólnot jako organizacji pośredniczących między ogólnoswiatowym związkiem a regionalnymi federacjami. Kwestią otwartą jest pytanie, czy powinny one stanowić reprezentację kontynentów, nie ma natomiast wątpliwości, że nie mogą odpowiadać żadnym strefom wpływów indywidualnych potęg. Wskazane organizacje powinny być powołane raczej na podstawie wspólnego backgroundu kulturowego i podobnych stylów życia ich mieszkańców. Dobrym rozwiązaniem jest, aby wspólnota atlantycka obejmowała

¹⁰³⁵ Tamże, s. 33. „Żaden Polak nie wyobraża sobie powojennej Polski ograniczonej do zachodniej połowy naszego kraju, bez miast takich jak Lwów i Wilno, które są ośrodkami polskiej kultury, podobnie jak Warszawa, Kraków czy Poznań. Taka sprawa oznaczałaby nie tylko, że Polska przegrała wojnę, daremnie walczyła i cierpiała, że jest „karana” surowiej niż narody agresorów: taki „pierwszy rozbiór” zainauguowałby, podobnie jak w XVIII wieku, inne rozczłonkowania i ostatecznie doprowadziłby do całkowitego wyeliminowania Polski z mapy Europy. Żaden polski rząd i żaden pojedynczy Polak lojalny wobec swojego kraju nie może zaakceptować idei takiej «bezwartkowej kapitulacji»”. W słowach Oskara Haleckiego: „No Pole can think of a post war Poland limited to the western half of our country, without cities like Lwów and Wilno which are centers of Polish culture, just as Warsaw, Cracow and Poznań. Such an issue would not only mean that Poland has lost the war, has fought and suffered in vain, and is being «punished» more severely than the aggressor nations: such a «first partition» would inaugurate, as in the eighteenth century, other dismemberments and eventually lead to the complete elimination of Poland from the map of Europe. No Polish Government and no individual Pole loyal to his country, can accept the idea of such «unconditional surrender»”.

¹⁰³⁶ Tamże, s. 34, 35.

¹⁰³⁷ Adolf Hitler (1889-1945) – był niemieckim politykiem austriackiego pochodzenia, przywódcą Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotników (NSDAP), twórcą ideologii nazistowskiej i zbrodniczego systemu politycznego, dyktator, zbrodniarz wojenny, odpowiada za zbrodnie przeciwko ludzkości, m.in. za Holocaust i Porajmos, w wyniku wielkiego kryzysu gospodarczego doszedł do władzy w Niemczech uzyskując tytuł kanclerza w 1933 r., Führer Rzeszy od 1934 r. do końca życia, odpowiedzialny za wybuch II wojny światowej, rozpoczętej atakiem na Polskę.

¹⁰³⁸ O. Halecki, *Post-War Poland*, dz. cyt., s. 38, „without any discrimination between the big powers and the so-called small nations”.

wszystkie narody należące do zachodniej cywilizacji, wierne tradycji grecko-rzymskiej oraz chrześcijańskim ideałom, demokratyczne i przeciwne wszelkim totalitaryzmom, dowodził¹⁰³⁹.

Halecki obawiał się obecnego w przestrzeni publicznej ograniczania wspólnoty atlantyckiej, do której, jak stwierdzał, należymy i chcemy należeć, do geograficznego zachodu Europy, współpracującego ze Stanami Zjednoczonymi, podczas gdy Polska jest pozostawiana sama sobie i poddawana sowieckim wpływom, obcym jej kulturowo. Akcentował także, że specyficzny charakter ma w jego odczuciu interpretowanie federacji, która miałaby być powołana w Europie Środkowo-Wschodniej, między Niemcami a Rosją, jako elementu powojennego porządku, w charakterze kordonu sanitarnego, *cordon sanitaire*, przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Stwierdzał, że jeżeli tak, to równie dobrze można powiedzieć, że jest to kordon sanitarny przeciwko niemieckiej ekspansji na Wschodzie powstający na korzyść Rosji, która zagraża od wschodu Polsce, chcącej nawiązywać sąsiedzkie i przyjacielskie relacje. Projekt federacji w Europie Środkowo-Wschodniej nie powstał bowiem przeciwko komuś lub czemuś, przeciwko któremuś z tych dwóch państw. Cele federacji w tej części Europy są pozytywne. Ma ona służyć wspólnym interesom państw, które chcą być wolne oraz niepodległe, a także zdają sobie sprawę z niebezpieczeństw ekonomicznego nacjonalizmu oraz izolacji politycznej¹⁰⁴⁰.

W tekście *The Historical Role of Central Eastern Europe* Halecki analizował przebieg kształtowania się Europy Środkowo-Wschodniej, podkreślał także, że zarówno Słowianie, jak i inne etnosy, katolicy i prawosławni, zamieszkujący te tereny, znajdowali się w dużym niebezpieczeństwie z dwóch stron. Niebezpieczeństwo nadchodziło z zachodniej niemieckiej części Europy Środkowej oraz z azjatyckiego Wschodu¹⁰⁴¹. W takim położeniu oczywiste stawało się, że państwa Europy Środkowo-Wschodniej poszukiwały jakiegoś rozwiązania zaistniałych trudności. Jednym z tych rozwiązań był, jak wskazywał Halecki, federalizm¹⁰⁴². Ponownie podkreślał znaczenie unii powołanej w regionie przez dynastię Jagiellonów, którą zapoczątkowała umowa podpisana w Krewie. Zauważał także, że początkowo unia była rezultatem działań dynastycznych, jednak szybko poszczególne narody zainteresowały się problemem

¹⁰³⁹ Tamże.

¹⁰⁴⁰ Tamże.

¹⁰⁴¹ O. Halecki, *The Historical Role of Central-Eastern Europe*, „The Annals of the American Academy of Political and Social Sciences” 1944, nr 232, s. 11.

¹⁰⁴² Tamże, s. 12.

bliższej współpracy i możliwościami z niej wynikającymi. Federacja jagiellońska służyła lepszej politycznej organizacji, rozwojowi kulturowemu regionu, wolnemu od obcej dominacji i autokratycznej formy rządów. Region ten był stale blisko związany z zachodnią kulturą. „Taki był system polityczny stworzony przez dynastię Jagiellonów, którego załącznikiem była unia polsko-litewska z 1386 r., system, który w dużej mierze przetrwał długo po wyginięciu Jagiellonów w 1572 r.”, stwierdzał Halecki¹⁰⁴³. Zaznaczał, że system jagielloński opierał się na dwóch ideach: zasadzie prawa do narodowego rozwoju każdego z krajów, który wchodził do wskazanej struktury, oraz koncepcji zorganizowania wspólnej obrony przeciwko zachodniemu i wschodniemu imperializmowi¹⁰⁴⁴. Nie zawsze udawało się te ideały w pełni realizować. Dowodził, że jest to zjawisko oczywiste w dużych przestrzeniach czasowych. Jednak, jak podkreślał O. Halecki, był to najbardziej konstruktywny program organizacji środkowo-wschodnioeuropejskiej. We wskazanym artykule autor omawiał m.in. przebieg rozwoju imperium Habsburgów i imperium rosyjskiego. Odniósł się do przekształceń, jakie miały miejsce po I wojnie światowej¹⁰⁴⁵. Przechodząc do czasów sobie współczesnych, projektując okoliczności, jakie nastąpią po II wojnie światowej, zastanawiał się nad regionem, pytając niemal retorycznie, czy jest to Europa Centralna, czy Wschodnia. Inwazja niemiecka poddała swojej kontroli cały ten obszar, co było niezgodne i z jego tradycjami historycznymi, i poglądami oraz postulatami mieszkańców regionu¹⁰⁴⁶. Wskazywał na dualny charakter omawianej przestrzeni, na występujący podział na część centralną oraz wschodnią. System sowiecki, ulokowany przede wszystkim we wschodniej części (bowiem w państwach, które stały się sowieckimi republikami), uważał za posiadający swój własny, odrębny kontekst kulturowy. Przypisywał mu charakter euroazjatycki.

Poszukując systemowego rozwiązania bolączek całej Europy Środkowo-Wschodniej, wskazywał na elastyczną federację, w której państwa położone w regionie mogłyby wzajemnie kooperować. Podkreślał, że region charakteryzuje się wysokim zróżnicowaniem, występowaniem wielu narodowości, należących do różnych grup etnicznych, które posiadały swoje specyficzne charakterystyki od stuleci. Występują na jego obszarze narody, które przynależą jednocześnie do dwóch grup, np. bałkańskiej

¹⁰⁴³ Tamże. „That was the political system created by the Jagellonic dynasty, with the Polish-Lithuanian Union of 1386 as a nucleus, a system which in a large measure survived long after the extinction of the Jagellons in 1572”.

¹⁰⁴⁴ Tamże, s. 14.

¹⁰⁴⁵ Tamże, s. 16.

¹⁰⁴⁶ Tamże, s. 17.

i naddunajskiej. Za cechę wspólną tych zróżnicowanych narodów, ukształtowaną w czasie dziejów, uważał nieograniczone pragnienie wolności i niezależności, budowanych we własnych demokratycznych państwach. Podkreślał, że narody środkowo-wschodnioeuropejskie nie chcą być podporządkowane sąsiadom, którzy reprezentują imperializm. Za rozwiązanie problemów wynikających z położenia między Niemcami, których polityka w czasie II wojny światowej uczyniła jakkolwiek kooperację niemożliwą, a Związkiem Sowieckim uważał udział w uniwersalnej światowej organizacji. Historycznie państwa regionu są bowiem związane ze światem zachodnim, dlatego opowiadają się za przynależnością do wspólnoty atlantyckiej. Wspólnotę atlantycką Halecki postrzegał jako związek o charakterze duchowym będący konsekwencją historii. W ujęciu autora miała stanowić podstawowy filar lepszego porządku świata w przyszłości¹⁰⁴⁷.

Za istotny tekst federacyjny Haleckiego należy uznać artykuł *Odpowiedzią jest federalizm*¹⁰⁴⁸. Podejmował wówczas próbę odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób można dążyć do jedności świata, unikając jednocześnie dominacji jednej ze światowych potęg. Dostrzegał w tym zakresie szlachetną postawę Stanów Zjednoczonych, które były jednocześnie oskarżane o dążenie do hegemonii i wtrącanie się w politykę wewnętrzną innych państw. Podkreślał, że są to wobec imperium amerykańskiego spostrzeżenia błędne, niesłuszne, bowiem „Jego jedynym celem, w dodatku mającym charakter obrony własnej, jest wspomaganie prawowitych władz i pokojowo nastawionych większości w łonie [krajów] i ludów przeciwko przemocy rewolucyjnych mniejszości czy możliwym agresjom, bezpośrednim lub też pośrednim, jakie mogą grozić ze strony jedynej na świecie potęgi, zdolnej narzucić światu zarówno swoją kontrolę polityczną, jak i ideologię totalitarną. Jednakże pozostaje nadzieja, że nawet połączone siły rosyjskiego nacjonalizmu i międzynarodowego komunizmu nie będą w stanie wypaczyć wspaniałej idei jedności świata”¹⁰⁴⁹. Halecki opowiadał się za dążeniem do budowy rządu światowego, ale opartego na zasadzie jedności w różnorodności. Uważał, że można takie ideały osiągnąć jedynie w oparciu o federalizm. Federalizm nie może zostać narzucony z zewnątrz. Musi być realizowany stopniowo – od federacji regionalnych po struktury światowe. Twierdził, że jest szczególnie zbawienny w Europie Środkowo-Wschodniej, m.in. ze względu na liczbę małych

¹⁰⁴⁷ Tamże, s. 18.

¹⁰⁴⁸ O. Halecki, *Odpowiedzią jest federalizm*, dz. cyt., s. 189.

¹⁰⁴⁹ Tamże.

narodów oraz zagrożenie niemiecko-rosyjskie. W artykule będącym odpowiedzią na książkę Rudolfa Schlesingera *Federalism in Central and Eastern Europe*¹⁰⁵⁰ rozróżniał dwa rodzaje demokracji: zachodnioeuropejską oraz totalitarną pseudodemokrację komunistyczną oraz dwa rodzaje federalizmu: sowiecki i zachodniego typu, szwajcarski oraz amerykański¹⁰⁵¹. Podkreślał, że Polska oraz Czechosłowacja należą do wspólnoty atlantyckiej, a mimo to w wyniku przymusu sowieckiego nie mogły wziąć udział w powojennym Programie Odbudowy Europy (ang. *European Recovery Program*), tzw. planie George'a Marshalla¹⁰⁵². Uważał, że trzeba odnowić pomysły federalizowania obszaru, które mają szansę stać się początkiem procesu w całej Europie Środkowo-Wschodniej. Podstawę proponowanych rozwiązań powinny stanowić wspólne polsko-czechosłowackie tradycje federacyjne, mające długą historię¹⁰⁵³. Ubolewał wtedy nad „przegranym zwycięstwem” stu milionów Europejczyków w sercu Europy. Tragicznej sytuacji tej części świata chciał przeciwstawić optymistyczną ideę: „Jedną z takich idei jest prawo narodów Europy Środkowo-Wschodniej, które tyle wycierpiały w przeszłości, aby mogły w końcu zorganizować swoje życie polityczne według własnych życzeń. Tak się składa, że ich pragnienie federacji regionalnej prowadziłoby konsekwentnie do zbudowania świata, który byłby nie tylko zjednoczony, ale byłby także światem ludzi wolnych, światem bożego pokoju”¹⁰⁵⁴.

W jednym z artykułów podejmujących problematykę federacyjną, odnosząc się do tekstu Józefa Mackiewicza *Tak zwany wschód europejski*, O. Halecki rozpatrywał m.in. relacje między nacjonalizmem a federalizmem, ale także źródła podziałów występujących w Europie. W artykule zatytułowanym *Wschód europejski, Polska a Rosja* starał się porządkować poglądy niepodległościowej emigracji na temat wschodnią¹⁰⁵⁵. Widział potrzebę podjęcia namysłu nad wskazaną problematyką ze względu na fakt, że jak sądził, polska emigracja niepodległościowa reprezentowała skrajnie spolaryzowane poglądy na temat omawianego problemu, a także nie potrafiła

¹⁰⁵⁰ R. Schlesinger, *Federalism in Central and Eastern Europe*, Nowy Jork 1945.

¹⁰⁵¹ O. Halecki, *Odpowiedź jest federalizm*, dz. cyt., s. 191.

¹⁰⁵² George Marshall (1880-1959) – był amerykańskim dowódcą wojskowym, generałem, uczestniczył w I i II wojnie światowej. W latach 1947-1949 pełnił urząd sekretarza stanu Stanów Zjednoczonych, był także sekretarzem obrony, przewodził amerykańskiemu Czerwonemu Krzyżowi. W 1953 r. został laureatem pokojowej Nagrody Nobla. Był współtwórcą tzw. doktryny Harry'ego S. Trumana, głoszącej, że Stany mają wspierać narody, które stały się ofiarą przemocy uzbrojonych mniejszości komunistycznych przejmujących nad nimi kontrolę. Był twórcą planu odbudowy gospodarczej Europy, wspomnianego już: Europejskiego Planu Odbudowy (ang. *European Recovery Program*).

¹⁰⁵³ O. Halecki, *Odpowiedź jest federalizm*, dz. cyt., s. 193.

¹⁰⁵⁴ Tamże, s. 195.

¹⁰⁵⁵ O. Halecki, *Wschód europejski, Polska a Rosja*, dz. cyt., s. 166.

uchwycić jego kwintesencji ani znaleźć klucza do jego rozpoznania. Polemizował z zapatrywaniami reprezentowanymi przez Józefa Mackiewicza¹⁰⁵⁶, zdaniem którego „jedynym naszym przeciwnikiem” pozostawał międzynarodowy komunizm, a nie sama Rosja. Mackiewicz twierdził, że komunizm nie stanowi kontynuacji rosyjskiej tradycji politycznej i państwowej, ale jest jej odwróceniem, uważając także, że właściwie sama Rosja niewiele się różni od państw Europy Zachodniej, a narosła niechęć i podziały są przede wszystkim konsekwencją konfliktu między Kościołami katolickim oraz prawosławnym¹⁰⁵⁷. Halecki odpowiadał na tę argumentację w sposób następujący: dowodził, że między światem katolicyzmu a prawosławia starano się budować pozytywne relacje. Kolejni papieże zabiegali o pomoc dla Bizancjum, gdy znajdowało się w kryzysie, a jego upadek na Zachodzie został odebrany jako niepowetowana klęska całego chrześcijańskiego świata. Ostatni cesarz, Konstantyn XI Paleolog, był pojednany z Rzymem¹⁰⁵⁸. Rosja na klęski Bizancjum w konfliktach z Turcją oraz jego upadek w 1453 r. reagowała zgoła odmiennie. Jeszcze przed tymi wydarzeniami zerwała z nim związek kościelny, tłumacząc to zdradą przez Bizancjum prawosławia w wyniku unii florenckiej¹⁰⁵⁹. „Podbój turecki uznała jako zasłużoną karę za tę zdradę i jako podstawę do koncepcji, że odtąd Moskwa stała się Rzymem trzecim i ostatecznym, który w końcu zapanuje nad światem”, dowodził¹⁰⁶⁰. Zdaniem Haleckiego to Rosja zajęła nieprzejednane wobec Zachodu stanowisko. Papiestwo natomiast powtarzało mimo zawodów próby nawiązania relacji, pojednania i współpracy z Moskwą.

Izolację kulturową Moskwy i jej specyfikę religijną Halecki uważał za zjawisko zrozumiałe. Ruś Nadwołżańska, w przeciwieństwie do Rusi Kijowskiej, nie miała tradycji wspólnoty kościelnej. Było to państwo o kolonialnym charakterze, rozwijające się na terytoriach, na które nie docierały zachodnie wpływy; nawet kontakt z Bizancjum i możliwości czerpania z jego źródeł cywilizacyjnych były w tym przypadku bardzo ograniczone. Stworzyła własne formy ustrojowe, znajdując się przez długi okres pod

¹⁰⁵⁶ Józef Mackiewicz (1902-1985) – był polskim publicystą i pisarzem historyczno-politycznym, zmarł na emigracji w Monachium. Zajmował się m.in. zbrodnią katyńską, której poświęcił istotne w swoim dorobku opracowania: *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów*, Londyn 1948, *Katyn – ungesühntes Verbrechen*, Zurych 1949.

¹⁰⁵⁷ O. Halecki, *Wschód europejski, Polska a Rosja*, dz. cyt., s. 166.

¹⁰⁵⁸ Konstantyn XI Paleolog (1405-1453) – był ostatnim cesarzem Bizancjum, pochodził z dynastii Paleologów. Panował od 1449 r. Nie zdecydował się poddać Konstantynopola sułtanowi Mehmedowi II, który ofiarowywał mu despotię w Morei, dowodził obroną Konstantynopola, zginął w walce o państwo.

¹⁰⁵⁹ Unia florencka, unia zawarta w lipcu 1439 r. między Kościołami katolickim i prawosławnym. Miała zakończyć rozłam chrześcijaństwa zapoczątkowany wielką schizmą z 1054 r. Okazała się mieć charakter nietrwały i żadnej ze stron nie przyniosła znaczących oraz długotrwałych korzyści.

¹⁰⁶⁰ O. Halecki, *Wschód europejski, Polska a Rosja*, dz. cyt., s. 167.

wpływem Tatarów, także w wyniku ugodowej polityki pierwszych władców¹⁰⁶¹. W ten sposób powstał zupełnie odrębny świat moskiewski. Na ukształtowanie się granicy cywilizacyjnej między światem Zachodu a dalekim europejskim Wschodem miało, jak podkreślał Halecki, decydujący wpływ przyjęcie chrztu przez Litwę¹⁰⁶². Litwini stali wtedy przed odpowiedzią na kluczowe pytanie: wybrać związek z zachodnią Europą czy z Moskwą. Nie chodziło jedynie o przyjęcie religii z Rzymu lub Bizancjum. Sytuacja mogła się potoczyć różnie. Gdyby nie doszło do małżeństwa między Jadwigą i Jagiełłą, księżę litewski wziąłby za żonę córkę Dymitra Dońskiego, a Litwa stałaby się państwem satelickim Moskwy¹⁰⁶³. Zatem: „Korzyść dla Kościoła katolickiego była w tym wypadku, jak w tylu innych, korzyścią dla całego Zachodu, a w szczególności dla jego polskiego przedmurza, które inaczej musiałyby bronić tzw. dziś linii Curzona^{1064,1065}. Zdaniem Haleckiego przyjęcie katolicyzmu stanowiło zatem ratunek także dla samej Litwy, w innym przypadku Litwini zostaliby wchłonięci przez przeważającą większość prawosławno-ruską ich wielkiego państwa. Uważał także, że wskazana historia okazała się korzystna dla samej Rusi Kijowskiej, terytoriów dzisiejszej Ukrainy i Białorusi. O. Halecki, nawiązując do poglądów niemieckiego historyka Horsta Jabłonowskiego¹⁰⁶⁶, podkreślał, że Ruś Kijowska, położona między wpływami Litwy i Moskwy, związek z Litwą odbierała jako rozwiązanie pozytywne: „(...) lecz była na ogół całkiem zadowolona ze swego związku z Litwą. Rzecz jasna, że związana przez Litwę także z Polską podlegała wzrastającym wpływom Zachodu. Te jednak wpływy nawet w dziedzinie kościelnej nie naruszały dawnych tradycji, a zjawiające się raz po raz plany unii z Rzymem były – w przeciwieństwie do stanowiska Moskwy – raczej przychylnie przyjmowane, ponieważ zabezpieczały

¹⁰⁶¹ Tamże, s. 168.

¹⁰⁶² Tamże.

¹⁰⁶³ R. Zenderowski, B. Koziński, *Uwarunkowania polityki zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej*, dz. cyt., s. 215. Autorzy dzielą historię stosunków polsko-rosyjskich na siedem faz. Analizowana tutaj stanowiła w tej perspektywie fazę pierwszą wzajemnych relacji obu państw.

¹⁰⁶⁴ Linia Curzona – była to brytyjska propozycja linii demarkacyjnej rozgraniczającej siły polskie i sowieckie zaproponowana w nocy dyplomatycznej ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii George’a Curzona skierowanej do szefa ludowego komisariatu spraw zagranicznych Rosji Sowieckiej Georgija Cziczierina 11 lipca 1920 r. Linia Curzona odpowiada mniej więcej dzisiejszej wschodniej granicy Polski. Propozycja miała być przygotowana przez eksperta w zakresie Europy Środkowo-Wschodniej w MSZ Wielkiej Brytanii Lewisa Bernsteina Namiera, właśc. Ludwika Bernsteina Niemirowskiego.

¹⁰⁶⁵ O. Halecki, *Wschód europejski, Polska a Rosja*, dz. cyt., s. 169.

¹⁰⁶⁶ H. Jabłonowski, *Westrusland zwischen Wilna und Moskau. Die politische Stellung und die politischen Tendenzen der Russischen Bevölkerung des Grossfürstentums Litauen im. 15 Jh*, Leiden 1955.

zachowanie obrządku wschodniego”¹⁰⁶⁷. Litwa i Ruś zyskiwały dzięki związkowi z Polską i światem Zachodu możliwość realizacji w praktyce politycznej zasady samostanowienia¹⁰⁶⁸. Ziemie, które weszły w skład posiadłości jagiellońskich, stały się także granicami kościelnej administracji. Rozwijało się prawosławie. Kijów w 1458 r. uzyskał odrębną od Moskwy kościelną metropolię. Kształtująca się wówczas w Europie Wschodniej linia podziału była zgodna z granicami etnicznymi tworzących się wtedy wschodniosłowiańskich narodowości. Granica, jak wskazywał Halecki, terytoriów, które dzięki chrztowi Litwy integrowały się pokojowo ze światem zachodnim, przebiegała aż za Dźwinę i Dniepr. Korzystne były rozwiązania wprowadzane przez łagodnie panującą nad tymi obszarami dynastię Jagiellonów¹⁰⁶⁹.

Nie doceniano długo niebezpieczeństwa ze strony Moskwy – nawet wówczas, gdy doszło do podpisania traktatu rozgraniczającego strefy wpływów między Kazimierzem Jagiellończykiem¹⁰⁷⁰ a Wasylem Ciemnym¹⁰⁷¹ w 1449 r. Halecki zastanawiał się, jak doszło do tak ogromnego rozwoju terytorialnego państwa mającego dość skromne początki. Państwa, które osiągnęło rangę najpotężniejszego imperium europejskiego oraz jednego z dwóch, prócz Wielkiej Brytanii, imperiów światowych¹⁰⁷², budującego swoją imperialną pozycję między innymi, a może przede wszystkim, kosztem ziem dominium Jagiellonów, Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wskazany bezprecedensowy postęp terytorialny Moskwy był możliwy dzięki systematycznie od wieków kontynuowanej polityce imperialnej połączonej ze specyficznego rodzaju kolonializmem. Zasady te stały się podstawowymi wytycznymi polityki zagranicznej państwa moskiewskiego. Była to polityka nieznajdująca

¹⁰⁶⁷ O. Halecki, *Wschód europejski, Polska a Rosja*, dz. cyt., s. 169.

¹⁰⁶⁸ O. Halecki, *The Problem of Self-Determinism*, dz. cyt., s. 198.

¹⁰⁶⁹ O. Halecki, *Wschód europejski, Polska a Rosja*, dz. cyt., s. 169. „Te projekty, łągodzące przeciwieństwa między Zachodem i Wschodem Europy, nawet gdy unia florencka chwilowo poszła w niepamięć, pozostawiły jako trwałe rezultaty oddzielenie odrębnej metropolii kijowskiej od moskiewskiej, ostatecznie dokonane w roku 1458. Polityczna granica ziem złączonych pod łagodnym berłem Jagiellonów stała się także granicą administracji kościelnej, zgadzającą się w dodatku z granicą etniczną między tworzącymi się narodowościami wschodniosłowiańskimi”.

¹⁰⁷⁰ Kazimierz Jagiellończyk (1427-1492) – był wielkim księciem litewskim od 1440 r. i królem Polski od 1447 r. do swojej śmierci. Jest uważany za jednego z najlepszych polskich władców. Prowadził sprawny politykę dynastyczną, w wyniku której Jagiellonowie zdominowali Europę Środkowo-Wschodnią. Za jego czasów wyrosła do rangi jednej z największych potęg europejskich. Był żonaty z Elżbietą Rakuszką (Habsburżanką).

¹⁰⁷¹ Wasyl Ciemny (1415-1462), z dynastii Rurykowiczów – był wielkim księciem moskiewskim od 1425 r., prowadził długie wojny o tron moskiewski ze swymi krewnymi, wskazane konflikty doprowadziły do znacznego osłabienia państwa moskiewskiego. Pozytywnym rezultatem tych wojen była przebiegająca w ich rezultacie centralizacja państwa. W 1449 r. miało miejsce zawarcie traktatu między Wasylem a Kazimierzem Jagiellończykiem, w wyniku którego ustalono wschodnią granicę terytoriów jagiellońskich.

¹⁰⁷² O. Halecki, *Wschód europejski, Polska a Rosja*, dz. cyt., s. 170.

odzwierciedlenia w ramach europejskich kontynentalnych państw, nawet Niemiec czy Francji. Kolonializm europejski polegał na pozyskiwaniu odległych zamorskich kolonii, które nie mogły stanowić na dłuższą metę podstaw do zachowania przez kraj macierzysty pozycji. Kolonializm rosyjski wyglądał zgoła inaczej. Rosja przejmowała coraz szersze terytoria połączone z nią granicami: „Jednak Moskwa niemal niepostrzeżenie zajęła olbrzymi obszar Azji Północnej przyległy do jej lądowej granicy europejskiej, co Rosja następnego stulecia uzupełniła przyległymi również obszarami po obu stronach Kaukazu i w Azji Środkowej. Powstało w ten sposób gigantyczne, zwarte terytorium, którego masą Rosja mogła zaciążyć na całej pozostałej części Europy podzielonej na stosunkowo niewielkie państwa, a na pozostałą część Azji wpływać silniej aniżeli inne mocarstwa kolonialne”¹⁰⁷³. Polityka „zbierania ziem ruskich”, ograniczająca się początkowo do jednoczenia wszystkich ziem wielkoruskich, następnie została rozszerzona do zbierania „wszystkich Rusi”. W tym wymiarze była ona już jednoznacznie wymierzona przeciwko państwu polsko-litewskiemu. Kolejnym rozszerzeniem tej polityki rosyjskiej było zgłoszenie pretensji do wszystkich ziem zamieszkałych przez Słowian lub prawosławnych. Moskwa pretendowała wtedy do rangi „trzeciego Rzymu”¹⁰⁷⁴. Przeprowadzając rozbiory, rozbudowywała swoje wpływy przez aneksje lub kontakty kulturowe także na obszarach słowiańskich i prawosławnych wchodzących w zakres państw habsburskich i imperium tureckiego. Od tej pory Rosja była utożsamiana w Europie z całym Wschodem europejskim¹⁰⁷⁵.

Zdaniem Haleckiego komunistyczna Rosja stanowiła kontynuację Rosji carskiej oraz zarysowanej wyżej polityki. Podobne stanowisko reprezentował Jan Kucharzewski w pozycji *Od białego caratu do czerwonego*¹⁰⁷⁶, na co wskazuje sam tytuł tego kilkutomowego dzieła. Zależność polegająca na kontynuacji między carską a komunistyczną Rosją była zasadniczą myślą w ówczesnej polemice Haleckiego z Mackiewiczem. Swego rodzaju potwierdzeniem tych spostrzeżeń była książka Nikołaja Bierdiajewa¹⁰⁷⁷ *The Russian Idea*, do której odwoływał się Halecki¹⁰⁷⁸.

¹⁰⁷³ Tamże, s. 170, 171.

¹⁰⁷⁴ B. Zientara, *Historia powszechna średniowiecza*, s. 495.

¹⁰⁷⁵ Tamże, s. 171.

¹⁰⁷⁶ J. Kucharzewski, *Od białego caratu do czerwonego*, t. 1-7, Warszawa 1923-1935.

¹⁰⁷⁷ Nikołaj Bierdiajew (1874-1948) – był rosyjskim i prawosławnym filozofem, zaliczanym do najwybitniejszych myślicieli XX w. Zalicza się go do tzw. wiechowców, opowiadał się za ideą nadziei na powszechne zbawienie. Przedstawiciel wczesnego egzystencjalizmu. Autor m.in. takich dzieł jak: *Królestwo ducha i królestwo cesara*, *Źródła i sens rosyjskiego komunizmu*, *Rozważania o egzystencji*, *Zarys metafizyki eschatologicznej*.

¹⁰⁷⁸ N. Berdiaev, *The Russian Idea*, Nowy Jork 1947; O. Halecki, *Wschód europejski, Polska a Rosja*, dz. cyt., s. 172.

Pierwiastki obecne w rosyjskiej psychice nadały systemowi komunistycznemu wymiar swoistego piętna. Również inni znani historycy dowodzili podobieństw między „bolszewizmem a systemem rządów Iwana Groźnego¹⁰⁷⁹”¹⁰⁸⁰. Halecki uważał, że tak jak panslawizm, powstały w ramach zachodniej Słowiańszczyzny, rozwijający się w Chorwacji, Słowenii, Czechach i Słowacji, stał się niebezpieczny, gdy zaczął być wykorzystywany politycznie przez carat w idei zbierania wszystkich ziem słowiańskich i prawosławnych, tak i marksizm zaczął zagrażać Zachodowi dopiero wtedy, gdy stał się orężem walki politycznej Rosji, gdy zaczął wykorzystywać Armię Czerwoną oraz potężną policję państwa, które „zawsze było państwem militarystycznym i policyjnym”¹⁰⁸¹. Marksizm Halecki uważał za teorię zawsze i wszędzie błędną. Podkreślał, że doszło do sojuszu między bolszewizmem a rosyjskim nacjonalizmem i dlatego świat musi się zmierzyć z niebezpieczeństwem o podwójnym charakterze. W głoszonych w 1957 r. przekonaniach Halecki był zdania, że konflikt ideologiczny między dwoma najważniejszymi światowymi mocarstwami oraz systemami międzynarodowymi tych imperiów może doprowadzić do wybuchu wojny. Wieszczyl także upadek komunizmu w Rosji i wyzwolenie się państw bloku wschodniego, w tym Polski. Twierdził, że w przypadku państw zachodnich ryzykownym posunięciem byłaby odbudowa potęgi Niemiec, nawet jeżeli deklarowały chęć odrzucenia woli prowadzenia jakiegokolwiek polityki o charakterze imperialnym. Podobnie, jeżeli uda się kiedyś obalić Rosję komunistyczną, to odbudowa jej w postaci państwa o charakterze jednolitym i o dotychczasowym kształcie terytorialnym musiałaby stanowić posunięcie bardzo ryzykowne. Rosja nigdy nie zrezygnuje z wpływów i korzyści, które uzyskała w ramach Związku Sowieckiego, uzyskała „w myśl niezmiennych celów polityki carskiej, dziś po raz pierwszy w pełni niemal urzeczywistnionych”¹⁰⁸². Wątpił w możliwość przynależności Rosji, z jej ogromnym terytorium, specyficznym kulturowo, o charakterze euroazjatyckim, do szerszych struktur europejskich. Nie zgodzi się ona na

¹⁰⁷⁹ Iwan IV Groźny (1530-1584) – syn Wasyla III oraz Heleny Glińskiej, pierwszy z władców Rosji, który koronował się na cara. Koronacja miała miejsce 16 stycznia 1547 r., użyto wówczas tzw. *Czapki Monomacha*, *Złotej Czapki*, przypisywanej cesarzowi bizantyjskiemu Konstantynowi IX Monomachowi, miała stanowić o roli Moskwy jako kontynuatorki Konstantynopola. Iwan IV budował imperium rosyjskie, starał się modernizować Rosję, reformował system sądowniczy i wprowadzał samorząd, powołał opriczninę, celem zdławienia antycarskiej opozycji bojarskiej. Jako pierwszy władca Rosji nawiązał kontakty handlowe z Holandią i Anglią. Założył pierwszą drukarnię w Moskwie. Wszedł w konflikt z państwem polsko-litewskim, celem tego konfliktu było podporządkowanie sobie Inflant.

¹⁰⁸⁰ G. Vernadsky, *Lenin. Red dictator*, New Haven 1931.

¹⁰⁸¹ O. Halecki, *Wschód europejski, Polska a Rosja*, dz. cyt., s. 173.

¹⁰⁸² Tamże, s. 174.

członkostwo w strukturach atlantyckich, euroamerykańskich, wspólnoty zachodniej, własne oraz narodów zamieszkujących obszar graniczny między terytoriami Zachodu ze Wschodem, który dostał się pod jej jarzmo. Nie oznacza to jednak, jak dowodził, że Polska, wolna i demokratyczna, nie chciałaby się pojednać z taką samą uwolnioną od bolszewizmu Rosją. Nie znajdował jednak przykładów historycznych na rosyjskie dążenie do pojednania się z Polską. Dostrzegał tylko jedno wydarzenie w długiej polsko-rosyjskiej historii, które mogłoby wskazywać na występowanie takich tendencji w ramach rosyjskich elit politycznych. Przykładem rosyjskiego działania idącego w pojednawczym kierunku, które wskazywał, był manifest ks. Gięorgija Lwowa¹⁰⁸³, premiera Rządu Tymczasowego¹⁰⁸⁴, tzw. *Proklamacja rosyjskiego Rządu Tymczasowego do Polaków*, wydana w Petersburgu 29/16 marca 1917 r. Opowiedziano się w niej za powołaniem niepodległej Polski. Jednak nawet wówczas rząd Rosji, powstały w wyniku rewolucji lutowej, działający w bardzo trudnych warunkach, zastrzegł, że Polska, mająca powstać jedynie w swoich granicach etnograficznych, okrojona terytorialnie, miałaby zostać powiązana z Rosją przymierzem o charakterze militarnym¹⁰⁸⁵. W proklamacji stwierdzano bowiem: „Związane z Rosją za pomocą wolnej unii militarnej Państwo Polskie tworzyć będzie mocny wał przeciw naciskowi mocarstw centralnych na narody słowiańskie”¹⁰⁸⁶. Wskazane zastrzeżenie likwidowałoby de facto realnie pojmowaną niepodległość i suwerenność Polski, stwarzając z niej moskiewskiego satelitę, będącego swego rodzaju przednią strażą mocarstwa. Ponadto Polska na swoim terytorium, zgodnie z *Proklamacją*, miała gwarantować mniejszościom narodowym możliwość rozwoju ich narodowej i obywatelskiej egzystencji¹⁰⁸⁷. Jednocześnie Rząd Tymczasowy nie chciał innym, prócz polskiego

¹⁰⁸³ Gięorgij Lwow (1861-1925) – był politykiem rosyjskim o przekonaniach liberalnych, należał do Partii Konstytucyjno-Demokratycznej, tzw. kadetów, posiadał wykształcenie prawnicze. Po rewolucji lutowej, która obaliła carat, został pierwszym premierem tzw. Rządu Tymczasowego, był także jego ministrem spraw wewnętrznych.

¹⁰⁸⁴ Rząd Tymczasowy Rosji (ros. Временное правительство России) – powstał w wyniku rewolucji lutowej, powołano go na podstawie dekretu wydanego przez rosyjską Dumę Państwową dnia 2 marca / 15 marca 1917 r. Stanowił efekt nieformalnego porozumienia Komitetu Tymczasowego Dumy oraz Piotrogrodzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich. Jego misję zakończył wybuch rewolucji październikowej, gdy bolszewicy zajęli Pałac Zimowy, stanowiący siedzibę rządu i uwięzili jego członków 26 października / 8 listopada 1917 r. o godzinie 2.10.

¹⁰⁸⁵ O. Halecki, *Wschód europejski, Polska a Rosja*, dz. cyt., s. 175.

¹⁰⁸⁶ *Proklamacja rosyjskiego Rządu Tymczasowego do Polaków*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/proklamacja-rosyjskiego-rzadu-tymczasowego-do-polakow-2916-marca-1917-r-petersburg> [dostęp: 15.04.2022].

¹⁰⁸⁷ Tamże, „Wyjarzmiony i zjednoczony naród polski sam zadecyduje o formie swych rząd – i da temu wyraz w zgromadzeniu konstytucyjnym, które zwołane zostanie do stolicy polskiej, na zasadzie powszechnego prawa wyborczego. Rosja jest zdania, że połączone przez stulecia wspólnym życiem z Polakami ludy tym sposobem zdobędą pewną gwarancję swoich praw obywatelskich i narodowych.

i ewentualnie fińskiego, narodom dawnego państwa carów przyznać ani niepodległości, ani nawet autonomii. Halecki zastanawiał się, czy wskazana optyka nie rzutuje także na rozstrzygnięcia polityczne przyszłości: „Czyż jednak dla tych narodów, zwłaszcza Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi i Ukrainy, których los żadnemu Polakowi nie może być obojętny, sama Rosja wyzwolona od komunizmu stanowiłaby jakąkolwiek gwarancję prawdziwej wolności?”¹⁰⁸⁸. Uważał, że nie. Sądził także, że walce z komunizmem jako systemem rządów oraz ideologią polityczną można przeciwstawić „jedynie kulturę chrześcijańską i oparty na jej prawach moralnych porządek międzynarodowy”¹⁰⁸⁹. Podkreślał także, że zastosowanie postulowanej zasady musi zostać dostosowane do miejscowych warunków, szczególnie jeżeli chodzi o europejski Wschód, ponieważ na tym obszarze komunizm cieszył się największymi sukcesami.

Region określony wtedy przez Haleckiego mianem „Wschodu europejskiego” miał dualny charakter. Halecki podkreślał, że jego część zachodnia przypomina Europę Zachodnią. Charakteryzuje ją znaczna różnorodność poszczególnych regionów. Zamieszkiwana jest przez wiele narodów, posiadających aspiracje niepodległościowe, jest to Europa Środkowo-Wschodnia. Reprezentowane przez te narody dążenia do samostanowienia oraz ich nacjonalizmy Halecki uważał za zjawisko pozytywne, a wskazany rodzaj nacjonalizmu za uzasadnioną miłość do własnej ojczyzny. Obszar drugi „Wschodu europejskiego” także ma prawo do niepodległości, jednak posiada zupełnie inną strukturę i ogólną charakterystykę. Po pierwsze, jest jednolity „o proporcjach już raczej azjatyckich, przeważająco rosyjski z przymieszką czysto azjatyckich ludów”¹⁰⁹⁰. Był to obszar odmienny i odrębny od obszaru o charakterze europejskim. Zgodnie z narracją O. Haleckiego po odzyskaniu niepodległości przez narody zachodniego płuca europejskiego Wschodu wyzwaniem niezwykle trudnym będzie ustalenie relacji pomiędzy poszczególnymi narodami i ich nacjonalizmami. Rozwiązaniem wskazywanym w analizie była federalizacja regionu. Twierdził, że nawet komuniści dostrzegli taką potrzebę. Jednak powołana przez nich federacja sowiecka była zdominowana przez najsilniejszy naród rosyjski, kierowany przez partię bolszewicką. Po upadku komunizmu, monopartii, co Halecki uważał za najważniejszy

Konstytucyjne zgromadzenie rosyjskie będzie miało na celu ostateczne zatwierdzenie tego nowego związku braterskiego. Udzieli ono nadto zgody na zmiany terytorialne państwa rosyjskiego, które będą niezbędne dla utworzenia Polski wolnej we wszystkich dotychczas rozdzielonych jeszcze częściach”.

¹⁰⁸⁸ O. Halecki, *Wschód europejski, Polska a Rosja*, dz. cyt., s. 176.

¹⁰⁸⁹ Tamże.

¹⁰⁹⁰ Tamże, s. 177.

postulat: „przyjdzie kolej na budowę nowego federalizmu, który by połączył staropolską tradycję związku wolnych z wolnymi i równych z równymi z doświadczeniami zachodnich ustrojów federalnych, zwłaszcza szwajcarskiego i amerykańskiego”. Odrzucał planowanie charakterystyczne dla systemu sowieckiego, sądził, że narody same będą potrafiły zorganizować swoje działania. Należy jednak przypuszczać, że „nierosyjskie narody Wschodu europejskiego będą chciały związać swe losy z Europą Zachodnią”¹⁰⁹¹. W tym czasie także procesy federalizacji Europy Zachodniej przybierały na sile. Podkreślał, że dążenie do połączenia się wskazywanej części Europy Wschodniej, Europy Środkowo-Wschodniej z Zachodem jest uzasadnione i naturalne. Nie dostrzegał bowiem w tym przypadku żadnego „przedziału”. Obszary te charakteryzuje bowiem przynależność do tej samej kulturowej tradycji, mimo źródeł rzymskich lub bizantyjskich. Pytaniem aktualnym wtedy pozostawał sposób federalizowania się regionu z Europą Zachodnią. Halecki sądził, że może on przybrać trzy formy. Pierwsza opierałaby się na powołaniu wielkiej federacji bliższego Wschodu europejskiego i dołączeniu jej następnie do Zachodu. Drugą mogło być powołanie mniejszych, regionalnych federacji, które następnie dołączałyby się do Europy Zachodniej, lub akces do zjednoczonej Europy każdego państwa osobno. Podkreślał także związek postulowanej federacji europejskiej, przez wspólną tradycję kulturową, ze Stanami Zjednoczonymi. Ubolewał jednak nad faktem, że do kultury zachodniej wkrada się materializm technologiczny, będący negatywnym zjawiskiem, nawet w przypadku, jeżeli nie jest połączony z systemem marksistowskim. Nie uważał jednak, aby z tego powodu należało tracić ufność w obowiązujące na kontynencie trwałe wartości oraz jego cywilizacyjną, kulturową odrębność: „Tej kulturze zachodniej łatwo dziś wytknąć ubolewania godne odchylenia od jej podstawowej, chrześcijańskiej i humanistycznej spuścizny duchowej”¹⁰⁹².

Halecki podkreślał odrębny charakter rosyjskiej części europejskiego Wschodu. Uważał, że ma ona prawo do własnej organizacji politycznej, takiej, na jaką zdecyduje się naród rosyjski. Jest ona wystarczająco duża, aby stworzyć na swoim obszarze specyficzną strukturę – może nią być np. niekomunistyczny system federacyjny. Jednak o przynależności narodów do niego powinna decydować zasada dobrowolności¹⁰⁹³. Uważał, że współistnienie z narodem rosyjskim jest możliwe i pożądane, musi się on

¹⁰⁹¹ Tamże.

¹⁰⁹² Tamże.

¹⁰⁹³ Tamże, s. 177, 178.

jednak wyzbyć zarazy psychicznej, jaką jest imperializm i komunizm. Powinien samodzielnie obalić system komunistyczny, tak jak obalił carat. Wówczas udowodni, że „Rosji nie należy utożsamiać z komunizmem”. Podkreślał, że nie można na pewno utożsamiać Rosji z całym Wschodem europejskim, który składa się z dwóch odrębnych części. Polacy powinni wyzbyć się uprzedzeń wobec Rosji, które mają niesłuszny charakter, a jednocześnie uważać na to, aby nie zapanowały nad nimi uprzedzenia wobec świata Zachodu. Polskę łączą bowiem z Zachodem dzieje tysiącletnie, mimo że jest położona „we wschodniej części Europy”¹⁰⁹⁴.

Interesujący wykład poglądów O. Haleckiego na ideę federacyjną stanowi ponadto artykuł *Kwestia federalizmu w historii Europy Środkowo-Wschodniej*¹⁰⁹⁵, opublikowany w piśmie ukazującym się w ramach działalności Polskiego Instytutu Naukowego w Stanach Zjednoczonych, „The Polish Review”, w 1960 r. Autor analizował podobieństwa i różnice występujące między procesami jednoczenia królestw skandynawskich i państw Europy Środkowo-Wschodniej. Uważał, że badania porównawcze w tym zakresie zawsze mają pouczający i sugestywny charakter, „podobnie jak pojawiająca się od czasu do czasu, choć nigdy niezrealizowana, możliwość połączenia tych dwóch systemów federalnych”¹⁰⁹⁶. Wskazana problematyka stanowiła przedmiot badań politologów oraz historyków. Zjawisko omawiał także norweski badacz Haldvan Koht¹⁰⁹⁷ w referacie z 1933 r., wygłoszonym w czasie Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych. Referat Haldvana Kohta, prezentowany w Warszawie, był zatytułowany *Zjednoczone królestwa w późnym średniowieczu*¹⁰⁹⁸. Analizował w nim początki federalizmu, mające miejsce w dwóch odmiennych regionach europejskich: w Skandynawii oraz w Europie Środkowo-Wschodniej. Przemawiała z niego, jak dowodził O. Halecki, charakterystyczna dla Europy historyczna prawda: „federalizm i jego rozwój historyczny stanowią przedmiot ogólnego zainteresowania w Europie”. W odległych czasach istniały w różnych regionach Europy państwa rozumiejące znaczenie federalizmu w relacjach

¹⁰⁹⁴ Tamże, s. 178.

¹⁰⁹⁵ O. Halecki, *Kwestia federalizmu...*, dz. cyt., s. 197.

¹⁰⁹⁶ Tamże, s. 199.

¹⁰⁹⁷ Haldvan Koht (1873-1965) – był norweskim historykiem oraz działaczem politycznym. Działał w ramach Partii Liberalnej oraz Partii Pracy. W latach 1935-1941 pełnił urząd ministra spraw zagranicznych Norwegii. Pracował na Uniwersytecie w Oslo. Wspierał działania prowadzące do ujednoczenia języka norweskiego. W wyniku napaści niemieckiej i rozwiązania rządu Norwegii znalazł się na emigracji, przebywał w Stanach Zjednoczonych. Do Norwegii powrócił w 1949 r. Od 1959 r. był członkiem zagranicznym Polskiej Akademii Nauk.

¹⁰⁹⁸ O. Halecki, *Kwestia federalizmu...*, dz. cyt., s. 199.

międzynarodowych, prowadzące zjednoczeniową, federacyjną politykę, opartą na określonej myśli politycznej: „w niektórych częściach kontynentu już w odległej przeszłości postrzegano federalizm jako pożądane i odpowiednie rozwiązanie problemu stosunków międzynarodowych”¹⁰⁹⁹. Analizie porównawczej unii skandynawskiej oraz środkowo-wschodnioeuropejskiej Halecki poświęcił wcześniej pracę: *Unia Polski z Litwą a Unia kalmarska*, nawiązując również do wskazywanego wyżej warszawskiego referatu późniejszego ministra spraw zagranicznych Norwegii Haldvana Kohta¹¹⁰⁰. Nawiązywał do tej problematyki również w tekście *Federal Traditions in Central Eastern Europe*¹¹⁰¹. Wspominał wtedy, że około 1424 r. miała miejsce poważna dyskusja poświęcona połączeniu dwóch systemów federacyjnych – polsko-litewskiego oraz skandynawskiego – pod rządami wywodzącego się z książąt pomorskich Eryka Pomorskiego, władcy unii kalmarskiej w latach 1396-1439¹¹⁰². Szwedzi zastanawiali się także nad obiosem króla Jagiellona, ponieważ w jego interesie byłaby bardziej niż kogokolwiek innego obrona Finlandii przed Rosją¹¹⁰³.

Możliwości scalenia północnej i środkowej Europy pojawiły się w XVII w., gdy Rzeczpospolita wkraczała w erę pojagiellońską. W czasie rządów Wazów, uważanych w Polsce za kontynuatorów Jagiellonów¹¹⁰⁴, podejmowano pewne starania w tym zakresie, jednak zamysł nigdy nie został zrealizowany, mimo formalnie istniejącej unii personalnej. Wazowie, będący polskimi monarchami, używali tytułu królów Szwecji. Pretensje do rzeczywistej władzy w Szwecji kończył, zamykający wojnę polsko-szwedzką lat 1655-1660, tzw. potop szwedzki, pokój zawarty w Oliwie. Jednak i wówczas Jan Kazimierz rezygnował z praw do korony szwedzkiej, jednak nie z samego tytułu króla Szwecji. Podobieństwa oraz istniejące plany powołania związku o charakterze federacyjnym między Skandynawią a Europą Środkowo-Wschodnią nie

¹⁰⁹⁹ Tamże, s. 199, 200.

¹¹⁰⁰ O. Halecki, *Unia Polski z Litwą a unia kalmarska*, dz. cyt.

¹¹⁰¹ O. Halecki, *Federal Traditions in Central Eastern Europe*, dz. cyt., s. 12.

¹¹⁰² Eryk Pomorski (1382-1459) – przedstawiciel pomorskiej dynastii Gryfitów, był synem Warcisława VII, ks. słupskiego, oraz Marii, księżniczki meklemburskiej. W 1389 r. został królem Norwegii, panował do 1442 r. W latach 1396-1439 – król Danii, od 1396 r. do 1439 r. – król Szwecji. Od 1449 r. do śmierci – książę słupski i stargardzki.

¹¹⁰³ O. Halecki, *Federal Traditions in Central Eastern Europe*, dz. cyt., s. 12.

¹¹⁰⁴ Wazowie władali w Polsce jako Jagiellonowie, bowiem Zygmunt III był synem Katarzyny Jagiellonki. Podobne zjawisko występowało także w przypadku innych dynastii europejskich. Np. ostatnia przedstawicielka dynastii Habsburgów, Maria Teresa, w 1736 r. wyszła za Franciszka Stefana Lotaryńskiego, ich potomkowie kontynuowali dynastię Habsburgów, określani są czasem jako Habsburgowie-Lotaryńscy. Podobnie dynastia Romanowów, która panowała w Rosji od 1613 r., gdy władzę objął Michał I Romanow, w linii męskiej wygasła w 1730 r., mimo to kontynuował dynastię ród Holstein-Gottorp. Piotr III Romanow, car Rosji od 1732 r., był synem Anny Romanowny (córka cara Piotra I Wielkiego Romanowa) i Karola Fryderyka Holsteina-Gottorpa. Ród, któremu dał początek, bywa określany jako Holstein-Gottorp-Romanow.

powinny jednak przysłać niezwykle istotnych różnic obecnych między problematyką federalną występującą w ramach dwóch regionów. W przypadku Skandynawii, jak dowodził Halecki, była ona zjawiskiem korzystnym i pożądanym, ale nigdy nie miała charakteru „kwestii naglącej”. W przypadku Europy Środkowo-Wschodniej relacja ta przybierała zupełnie inny charakter, a powołanie federacji stanowiło wręcz o być albo nie być regionu polityczno-historycznego. Federacja na ziemiach polskich miała tradycyjnie charakter o wiele bardziej niezbędny i naglący, mimo że region był zamieszkiwany przez o wiele większą liczbę narodów. Narody tej części Europy były narażone na ciągłe ataki potężniejszych wrogów. Samodzielnie nie były wystarczająco silne, by móc stawić czoła najazdom sąsiednich potęg. Potrzeba budowania regionalnej federacji wynikała zatem z położenia geograficznego i polityki realizowanej od wieków przez silniejszych sąsiadów, zarówno z zachodu, jak i ze wschodu¹¹⁰⁵.

O. Halecki w tekście *Kwestia federalizmu* podejmował również pewne wątpliwości natury terminologicznej. Chociaż nie uważał ich za decydujące. Unikał wręcz precyzyjnego podejścia, sądząc, że może to być szkodliwe dla toku analizy. Podkreślał, że pojęcie federalizmu w naukach politycznych, w prawie międzynarodowym, ma swoje określone znaczenie. W ramach stosunków między państwami należy dokonać rozróżnienia na federacje oraz konfederacje o wiele luźniejszym charakterze. Podobnie należy dokonać rozróżnienia między terminem federacja a sojusz. Istotne znaczenie mają także różnice między unią o charakterze dynastycznym, posiadającą naturę realną oraz personalną. Dowodził jednak, że historyczni mężowie stanu nie zawsze zdawali sobie sprawę z tych niuansów terminologicznych, a wskazane sformułowania stosowano często dość dowolnie w historycznych dokumentach. Podkreślał, że badacze zobowiązani do znajomości różnorodnych odmian federalizmu, mimo istniejących definicji politologicznych, zmuszeni są często do używania terminu w dość ogólnym znaczeniu, które jest bliskie łacińskiemu *foedus* oraz *unio*¹¹⁰⁶. O. Halecki proponował uproszczoną definicję unii federalnej jako korzystniejszą z punktu widzenia możliwości analitycznych i opisowych. Należy jego zdaniem uznać za nią każdy byt polityczny, w którego skład wchodzi różne części składowe. Twierdził także, że podejście wskazane powyżej jest nieuniknione szczególnie w przypadku Europy Środkowo-Wschodniej, jako bardzo zróżnicowanej ze względu na istniejące koncepcje polityczne oraz to, że tworzono je

¹¹⁰⁵ O. Halecki, *Kwestia federalizmu...*, dz. cyt., s. 200.

¹¹⁰⁶ Tamże.

w wielu językach. Wpływ na podejście do omawianego zagadnienia ma także stosunkowo młode określenie regionu jako Europy Środkowo-Wschodniej oraz trudności w samym zdefiniowaniu jej zasięgu terytorialnego. Dlatego też zarówno w praktyce, jak i w teorii politycznej rozważane były różnego rodzaju regionalne federalizmy, które przejawiały także tendencję do wykraczania poza wskazany region¹¹⁰⁷. Uważał, że omawiana problematyka, istotna w dziejach rozpatrywanej przestrzeni geopolitycznej, ma istotne znaczenie nie tylko dla danego regionu, ale dla całej Europy oraz zachodzących w niej procesów integracyjnych. Podtrzymywał swoje wcześniejsze stanowisko. W optyce autora świadomość tego faktu „obecnie” jest o wiele większa niż dawniej. Twierdził, że projekty federacyjne opracowywane przez przedstawicieli tej części Europy, takie jak np. przywoływana wcześniej koncepcja ostatniego narodowego króla czeskiego Jerzego Podiebradzkiego z XV w., króla polskiego znajdującego się na wygnaniu Stanisława Leszczyńskiego¹¹⁰⁸ z XVIII w. czy ks. Adama Czartoryskiego, „niekoronowanego władcy Polski na wygnaniu”, z XIX w., powinny zostać poddane skrupulatnej analizie, nawet jeżeli nigdy nie zostały zrealizowane¹¹⁰⁹, ponieważ mają wartość eksplanacyjną, poznawczą, w kontekście federacji przyszłości, jak wynikało z kontekstu artykułu.

Przypominał o istnieniu, także niezrealizowanych, najstarszych zamysłów federacyjnych, których zamiarem było powołanie państwa polsko-czeskiego, z XI i XIV w.¹¹¹⁰ Podstawową przeszkodą w realizacji tych założeń było włączenie Czech w okresie wcześniejszym do systemu politycznego Świętego Cesarstwa Rzymskiego, który także posiadał cechy federalne. Polska chciała zachować całkowitą niezależność od tego bytu politycznego. Wyjątek stanowił jedynie krótki okres panowania cesarza Ottona III. Wówczas bowiem Imperium znajdowało się najbliżej realizacji idei „ponadnarodowej koncepcji federacji europejskiej”¹¹¹¹. Okres unii personalnej polsko-węgierskiej za panowania Ludwika Węgierskiego de Anjou był jedynie dwunastoletni oraz nie zadowalał strony polskiej (1370-1382). W związku z powyższym, zdaniem Haleckiego, analizując problematykę federacyjną występującą w Europie Środkowo-Wschodniej, może najlepiej zacząć od unii w Krewie zawartej w 1385 r.,

¹¹⁰⁷ Tamże.

¹¹⁰⁸ Stanisław Leszczyński (1677-1766) – był królem Polski w okresie od 1704 do 1709 r. oraz 1733-1736, konkurent monarchów z dynastii saskiej Augusta II i Augusta III, od 1738 r. do swej śmierci za sprawą zięcia Ludwika XV księżę Lotaryngii i Baru. Ojciec Marii Leszczyńskiej królowej Francji w latach 1725-1768. Była ona najdłużej panującą monarchinią francuską.

¹¹⁰⁹ O. Halecki, *Kwestia federalizmu...*, dz. cyt., s. 201.

¹¹¹⁰ Tamże.

¹¹¹¹ Tamże.

a obowiązującej od kolejnego roku. Traktat ten stanowił niezbytnie zapoczątkowanie relacji politycznej, która obowiązywała, przybierając różne formy, przez następne 400 lat, a także odnawianej przez przedstawicieli polskiego życia politycznego w kolejnych stuleciach. Zawarcie unii krewskiej stanowiło punkt zwrotny o kluczowym znaczeniu dla Europy Środkowo-Wschodniej – podkreślał. Pogląd taki, jego zdaniem, nie znajduje również głosów sprzeciwu, bez względu na narodowość podejmujących tę problematykę badaczy. Większe problemy oraz mnogość zdań występują natomiast w przypadku oceny oraz interpretacji zadzierzgniętego wówczas związku federacyjnego.

Autor omawiał wybrane problemy z dziejów wskazanej federacji, wpisując się w tradycję jagiellońską, po pierwsze, odpowiadając na pytanie, dlaczego Królestwo Polskie oraz Wielkie Księstwo Litewskie, mimo znaczących różnic, zdecydowały się na powołanie wspólnej federacji oraz dlaczego związek ten charakteryzował się stosunkowo skomplikowaną organizacją wewnętrzną. Halecki odpowiadał, ponieważ: „każde z uczestniczących w porozumieniu mocarstw było także federacją”. Jest to z pewnością interesujące, a także niepodnoszone często w nauce polskiej spostrzeżenie. We wskazanym artykule dowodził, że system federacyjny występował w gruncie rzeczy już w piastowskim Królestwie Polskim, w okresie zapoczątkowanym przez rozbięcie dzielnicowe, powstałe w wyniku testamentu Bolesława III Krzywoustego z 1138 r.¹¹¹² Okres ten cechował się znaczną regionalizacją polskich ziem. W czasie odbudowy królestwa można mówić o unii personalnej. Halecki jednocześnie twierdził, że jest to zbyt słabe, delikatne określenie związku występującego między polskimi księstwami. Natomiast duża samorządność regionów zachowywała się także na ziemiach, w których wymierali przedstawiciele dynastii piastowskiej oraz mimo prowadzonej przez króla Kazimierza Wielkiego polityki centralizacyjnej. Podobnie książęta rządzący Mazowszem mieli w gruncie rzeczy charakter samodzielnych władców, którzy ostatecznie zostali zwasalizowani przez Koronę. Podobnie w okresie bezkrólewia, które nastąpiło po trudnym okresie unii polsko-węgierskiej, odżyły silne tendencje separatystyczne w Wielkopolsce, która, tak samo jak Mazowsze, należy do rdzennie polskich ziem, a wówczas przedstawiciele jej elit politycznych dążyli do oderwania się od związku z Małopolską. W rozwoju federalizmu znaczącą rolę przypisywał także powstaniu koncepcji *Corona Regni*, Korony Królestwa. Pojawiła się ona w Polsce

¹¹¹² Tamże, s. 202.

w tym samym mniej więcej czasie co w Czechach¹¹¹³ korona św. Wacława¹¹¹⁴ oraz na Węgrzech korona św. Stefana¹¹¹⁵. Idea łączyła ziemie rdzenne oraz te przyłączane przez władców, niestanowiące wcześniej terytoriów narodu. „(...) korona świętego Stefana była symbolicznym i konstytucyjnym łącznikiem między rdzennymi Węgrami a nowo nabytymi terytoriami niewęgierskimi, w większości lennikami korony, a korona Wacława, zajmowała podobne miejsce w ekspansji Czech”¹¹¹⁶. Tak też za panowania Kazimierza Wielkiego *Corona Regni Poloniae* łączyła rdzennie polskie ziemie znajdujące się we władaniu Kazimierza z podbitym przez niego terytorium Rusi, który częściowo miał także polskie korzenie, ale wówczas wchodzący w skład korony Królestwa Polskiego w oparciu o inne zasady. Region ten charakteryzowała wielka autonomia. Podobna polityka była stosowana także wobec mniejszych terytoriów na Pomorzu. Zdaniem Haleckiego do Królestwa opartego na takich podstawach konstytucyjnych miała zostać włączona Litwa w oparciu o unię zawartą w 1385 r. Termin *applicare*, o którym już wspominaliśmy, strona polska zaczerpnęła, z wcześniejszego traktatu zawartego między Węgrami a Podolem, znajdującym się w zarządzie kilku książąt litewskich, gdy planowano terytorium to przekształcić w lenno „korony Królestwa Węgier”. Akt z Krewa oznaczał związek wszystkich ziem litewskich z Polską. „Przyłączone do Corona Regni Poloniae ziemie określono mianem terrae Lithuaniae et Russiae, nie wspólnie jako całość, ale jako ziemie w części litewskie, w części „ruskie” (czyli Ruś litewska). Stanowiły one królestwo Wielkiego Księcia wybranego na tron polski”¹¹¹⁷. O. Halecki podkreślał, że partner Polski, Litwa, w tym nowo powstającym związku, sam miał charakter federacyjny. Struktura państwa litewskiego miała naturę jeszcze bardziej swobodną, „luźniejszą”, a także bardziej złożoną od polskiej. Rozwój terytorialny państwa przodków Jagiełły nie opierał się na aneksji zajmowanych terytoriów do Litwy, prócz przygranicznych ziem łączonych

¹¹¹³ B. Dźwigala, *The Polish-Czech Relations (in the 10th-16th Centuries) in Historical Reflections of Oskar Halecki*, [w:] *Conflict – Competition – Cooperation in Central Europe in the 20th and 21st Centuries. The Intricacies of the Polish-Czech Relations*, red. D. Janák, T. Skibiński, R. Zenderowski, Warszawa 2020, s. 89, 92.

¹¹¹⁴ Św. Wacław, Wacław I Święty (907-929/935) – patron Czech, był czeskim księciem pochodzącym z dynastii Przemyślidów, jest świętym Kościoła katolickiego oraz Cerkwi prawosławnej. Chrystianizował Czechy i dążył do ścisłych związków z Cesarstwem Rzymskim. Miał zostać zamordowany na rozkaz przyrodniego brata Bolesława.

¹¹¹⁵ Św. Stefan, Stefan I Święty, Stefan Węgierski (969-1038) – pochodził z dynastii Arpadów, był węgierskim księciem od 997 r. oraz królem od 1001 r. Pierwszy koronowany król Węgier. Prowadził proces jednoczenia ziem węgierskich w jedno feudalne państwo oraz chrystianizował podległe sobie terytoria.

¹¹¹⁶ O. Halecki, *Kwestia federalizmu...*, dz. cyt., s. 202.

¹¹¹⁷ Tamże, s. 203.

z „jądrem” litewskim, ale na obdzielaniu nabytkami terytorialnymi, wyrwanymi państwu kijowskiemu, kolejnych litewskich ksiąząt, z zachowaniem zasady ich daleko posuniętej autonomiczności. Na terenach Litwy „właściwej” istniały także ziemie należące do przedstawicieli rodu Giedymina, dynastii panującej na Litwie, które posiadały ograniczoną autonomię i stanowiły ich dobra stołowe i apanaże. Ponadto zarząd centralny tego państwa, „właściwej” Litwy, miał charakter dualistycznej „podwójnej monarchii”, wykształconej w okresie panowania ojca (Olgierda) i stryja (Kiejstuta) Jagiełły. Posiadał dwa ośrodki centralne, mianowicie Wilno oraz Troki¹¹¹⁸. Układ ten przestał istnieć, gdy wskazani władcy zeszli z tego świata, jednak okazał się mieć znaczne konsekwencje, gdy: „federacja litewska – jak można by nazwać Wielkie Księstwo – połączyła się z niewiele bardziej scentralizowaną Polską”¹¹¹⁹. Dualistyczny charakter zawartej w 1385 r. federacji, w wyniku różnych procesów, m.in. polityki centralizacyjnej wielkiego księcia Witolda, mającego także królewskie aspiracje, został zachowany do końca jej trwania. Próba przekształcenia dualistycznej federacji, na co wskazuje Halecki, było rozszerzanie się władztwa Jagiellonów, ale także pojawienie się idei powołania „unii trójstronnej”¹¹²⁰. Projekt ten nigdy nie został zrealizowany, jednak dotyczył ziem Ukrainy, tzw. Rusi Litewskiej, Rusi Kijowskiej, które należały do Polski i Litwy. Podobnie nie został zrealizowany projekt przyłączenia do federacji jagiellońskiej Rzeczypospolitej Nowogrodzkiej¹¹²¹. W połowie XV wieku związek państw jagiellońskich osiągnął szczyt potęgi. Autor rozważał następnie jego silne, słabe strony i konsekwencje podejmowanych wówczas decyzji. Podkreślał: „Jednakże powodem najważniejszym upadku federalnej organizacji państw Europy Środkowo-Wschodniej było to, że otaczały ją wrogie mocarstwa”¹¹²², co należy do kanonu interpretacyjnego optymistycznej szkoły historiografii polskiej. Habsburgowie np. rościli pretensje do królestw Czech i Węgier, prowadzili rozmowy z Moskwą, zamiast współpracować z Jagiellonami w celu przeciwdziałania potędze Imperium Osmańskiego, Moskwa dążyła do oderwania od państw jagiellońskich ziem ukraińskich. Tatarzy najeżdżali rejon Morza Czarnego, a Hohenzollernowie dążyli do podporządkowania sobie państw w rejonie Morza Bałtyckiego. Podobnie kongres wiedeński z 1515 r. na krótko tylko poprawił sytuację, ale w konsekwencji doprowadził

¹¹¹⁸ Tamże.

¹¹¹⁹ Tamże, s. 204.

¹¹²⁰ Tamże, s. 207, 208.

¹¹²¹ Tamże, s. 205.

¹¹²² Tamże, s. 206.

do przejścia przez Habsburgów Czech i Węgier¹¹²³. Rozważania stanowiące przedmiot artykułu Haleckiego służyły zasygnalizowaniu pytania, czemu po I wojnie światowej, mimo pojawiających się w jej trakcie koncepcji federacyjnych, powstał w tej części Europy układ polityczny zupełnie nowy, nieposiadający podstaw historycznych, a istniejące wówczas pomysły federacyjne, posiadające głębokie źródła historyczne ugruntowane w tradycji politycznej tych ziem, zostały zupełnie pominięte i odrzucone. Autor tekstu nie odpowiedział wówczas na wskazane wyżej wątpliwości¹¹²⁴. Dostrzegał jednak analogię do sytuacji, która wystąpiła w Europie Środkowo-Wschodniej po II wojnie światowej, gdy narzucono jej rozwiązania nieznane dotychczas, będące m.in. konsekwencją rozstrzygnięć z okresu międzywojennego, gdy państwa obszaru nie były zdolne zbudować bloku sojuszniczego mogącego przeciwdziałać istniejącym zagrożeniom ekspansjonistycznym Niemiec i Rosji mimo występujących wielowiekowych tradycji politycznych.

¹¹²³ Tamże, s. 207.

¹¹²⁴ Tamże, s. 216.

3. Juliusz Mieroszewski (1906-1976)

„Juliusz Mieroszewski napisał kiedyś, że między publicystą a politykiem jest mniej więcej taka różnica jak między recenzentem a aktorem. Sam uważał się zdecydowanie za recenzenta, a nie aktora. Ale są przecież w życiu narodu – szczególnie znajdującego się w niewoli – momenty, w których artyści, pisarze, wydawcy i publicyści przejmują w gruncie rzeczy rolę polityków, bo ci jej w ogóle spełniać nie mogą. I w tym sensie Juliusz Mieroszewski był nie tylko największym polskim publicystą po II wojnie światowej, ale także wybitnym politykiem polskim”¹¹²⁵.

Juliusz Mieroszewski był przedstawicielem polskich środowisk publicystycznych, które w wyniku II wojny światowej znalazły się na emigracji. O tym, że mógł rozwinąć swoje pisarstwo polityczne, zadecydowała z pewnością współpraca z paryską „Kulturą”, pismem założonym i kierowanym przez Jerzego Giedroycia w Maisons-Laffitte, położonym na obrzeżach Paryża.

Rafał Habielski podkreślał wpływ na Mieroszewskiego – „Londyńczyka” relacji z Jerzym Giedroyciem, a dzięki temu zapośredniczeniu także z takimi przedwojennymi periodykami jak „Bunt Młodych” i „Polityka”. W tym sensie Mieroszewski, określany jako porte-parole „Kultury” i Jerzego Giedroycia¹¹²⁶, kontynuował namysł nad sprawami politycznymi, stosunkami międzynarodowymi, jaki w środowisku Giedroycia, w ramach grupy Myśli Mocarstwowej, zapoczątkował przed wojną Adolf Maria Bocheński – z ich zasadniczą kwestią, jaką były relacje Polski ze wschodnimi sąsiadami, z którymi łączyła ją szczególnie silna więź polityczna oraz kulturowa. Bocheński zginął w czasie wojny w 1944 r., rozbijając minę pod Ankoną we

¹¹²⁵ Z. Ossowski (A. Micewski), *Mieroszewskiemu w hołdzie z kraju*, „Kultura” 1976, nr 9, s. 6.

¹¹²⁶ A. S. Kowalczyk, *Od Bukaresztu do Laffittów. Jerzego Giedroycia Rzeczpospolita epistolarna*, Sejny 2006, s. 133.

Włoszech. Na emigracji powojennej zastąpił go Juliusz Mieroszewski. W „Kulturze” mógł rozwinąć „całą skalę swoich zainteresowań, interpretacji i hipotez”¹¹²⁷.

Mieroszewski w jednoznaczny i silny sposób wpłynął na linię programowo-polityczną paryskiego pisma. Józef Czapski¹¹²⁸, współpracownik Giedroycia z „Kultury”, wymieniał swego czasu zasady programowe, na których opierało się pismo: traktowanie polskich nadziei na niepodległość jako niezależnych od polityki Zachodu, dążenie do dobrych relacji z państwami grupy ULB – Ukraina, Litwa, Białoruś¹¹²⁹, uzależnienie zmian w położeniu Polski od ewolucji dokonującej się w ramach państw demokracji ludowej oraz dążenie do nawiązania pozytywnych relacji z Rosją¹¹³⁰. Wskazane założenia nie mogą być przypisane jedynie Juliuszowi Mieroszewskiemu, a jednak to on na łamach „Kultury” stale relacjonował i analizował politykę międzynarodową i to jemu należy przypisać sprecyzowanie wskazanych koncepcji, ich analizę oraz popularyzację założeń. Istotne, jeżeli nie kluczowe, miejsce w analizach Mieroszewskiego zajmowała idea federacyjna.

3.1. Juliusz Mieroszewski – „naczelnym i bardzo wybitnym publicystą”

Juliusz Mieroszewski, emigracyjny publicysta, dziennikarz, pisarz polityczny, jeden z najważniejszych współpracowników paryskiej „Kultury”, kierowanej przez Jerzego Giedroycia. „Naczelnym i bardzo wybitnym publicystą” tego pisma. Siedziby redakcji nigdy osobiście, jako jedyny z najbliższego grona, nie odwiedził¹¹³¹. Mieszkał w Londynie, w związku z tym używał pseudonimów publicystycznych „Londyńczyk”, „J. Calvey”¹¹³². Przyszedł na świat w Krakowie 3 lutego 1906 r. Był synem Juliusza

¹¹²⁷ R. Habielski, *Realizm, wizje i sny romantyków. O pisarstwie Juliusza Mieroszewskiego*, [w:] J. Mieroszewski, *Finał klasycznej Europy*, red. R. Habielski, dz. cyt., s. 9.

¹¹²⁸ Józef Czapski (1896-1993) – malarz i pisarz polski, major Wojska Polskiego, był kawalerem Orderu Virtuti Militari, jeńcem w Starobielsku i Głazowcu, poszukiwał na rozkaz gen. Władysława Andersa polskich jeńców ze Starobielska, Kozielska i Ostaszkowa. Był polskim przedstawicielem przy międzynarodowej komisji, której zadaniem było zbadanie zbrodni katyńskiej (1940 r.). Po wojnie przebywał na emigracji we Francji, od 1947 r. mieszkał w budynku redakcji miesięcznika „Kultura” w Maisons-Laffitte. Doświadczeniom sowieckim poświęcił dwie książki: *Wspomnienia starobielskie*, Rzym 1944; *Na nieludzkiej ziemi*, Paryż 1949.

¹¹²⁹ Na temat doktryny ULB m.in.: J. Korek, *Paradoksy paryskiej „Kultury”...*, dz. cyt., s. 390; P. Waingertner, *Jerzego Giedroycia idea ULB – geneza, założenia, próby realizacji. Zarys problematyki*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” 2015, nr 15, s. 143; P. Kowal, *Testament Prometeusza. Źródła polityki wschodniej III Rzeczypospolitej*, Warszawa–Wojnowice 2018, s. 83.

¹¹³⁰ J. Czapski, *Dwadzieścia pięć lat*, „Kultura” 1972, nr 7-8, s. 6, 7.

¹¹³¹ R. Habielski, *Realizm, wizje i sny romantyków...*, dz. cyt., s. 7.

¹¹³² Mieroszewski używał różnych pseudonimów, były to także: L. Lon, J. M., J. Mier, Jul Mier.

Kazimierza Mieroszewskiego, lekarza i Marii z Dunikowskich¹¹³³. Przeciwnicy paryskiej „Kultury”, publicyści pracujący w komunistycznej Polsce, np. Dobrosław Kobielski, określali Mieroszewskiego antykomunistycznym ideologiem: „(...) Łącząc jego nazwisko z tytułem paryskiej KULTURY nazywamy Mieroszewskiego ideologiem tego czołowego periodyku antykomunistycznego, wydawanego w języku polskim. Prawo ku temu daje nam lektura kilkuset artykułów J. Mieroszewskiego zamieszczonych na łamach KULTURY w latach 1949-1969”¹¹³⁴. W gronie zwolenników uważano go za publicystę wybitnego i wizjonera: „był chyba najwybitniejszym polskim wizjonerem i publicystą politycznym po II wojnie światowej. Jego szczególną zasługę stanowi sformułowanie przekonujących wytycznych programu niezależnej polskiej polityki międzynarodowej, zwłaszcza polityki wobec narodów środkowej i wschodniej Europy”¹¹³⁵.

Pochodził z rodziny inteligenckiej o tradycjach szlacheckich¹¹³⁶. Mieroszewscy wywodzili się z Miroszewic pod Łęczycą i pieczętowali herbem Ślepowron, ich znaczną własnością były Mysłowice¹¹³⁷. Ojciec Juliusza, Juliusz Kazimierz Mieroszewski (1865-1939), doktor medycyny Uniwersytetu Jagiellońskiego, był lekarzem wojskowym w państwie Habsburgów, Austro-Węgrzech. Służył w marynarce wojennej, dzięki czemu poznał wiele miejsc i miał dużą wiedzę o świecie. Należał do szlacheckiej linii rodu¹¹³⁸, który posiadał dobra na Śląsku, określane mianem ordynacji Mieroszewskich. Dobra jednej z gałęzi Mieroszewskich obejmowały m.in. dzisiejsze

¹¹³³ R. Habielski, *Juliusz Mieroszewski i jego pisanstwo*, [w:] J. Mieroszewski, *Listy z wyspy: ABC polityki „Kultury”*, dz. cyt., s. 421; *Juliusz Mieroszewski. Biografia*, https://kulturaparyska.com/pl/people/show/juliusz_mieroszewski/biography, [dostęp: 15.04.2022].

¹¹³⁴ D. Kobielski, *Juliusz Mieroszewski i „Kultura”*, Warszawa 1971, s. 1. W przytoczonym cytacie zachowana została pisownia zgodna z oryginałem.

¹¹³⁵ M. Mięguszowiecki, *Wprowadzenie: koncepcja niezbędna*, [w:] J. Mieroszewski, *O federacji i programie wschodnim*, Warszawa 1984, s. 3, 4. Pozycja wydana w formie kilkudziesięciostronicowej broszury *O federacji i programie wschodnim* stanowi zbiór artykułów Mieroszewskiego publikowanych w „Kulturze”. Zawarto w niej następujące teksty Mieroszewskiego: *Stare wino w nowych beczkach*, „Kultura” 1969, nr 9, s. 36; *Może zdarzyć się i tak*, „Kultura” 1970, nr 4, s. 47 (w broszurze-antologii pod redakcją Mięguszowieckiego tekst ten przedrukowano pod innym tytułem, był on następujący: *Wariant sytuacyjny pierwszy*); *Wariant sytuacyjny drugi*, „Kultura” 1970, nr 5, s. 61; *Polityka przeciwwagi*, „Kultura” 1968, nr 12, s. 67, tekst ukazał się w *Kronice angielskiej*, był przedrukowany także w zbiorze tekstów Mieroszewskiego *Modele i praktyka*, Paryż 1970; *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*, „Kultura” 1974, nr 9, s. 3; *Materiały do refleksji i zadumy*, „Kultura” 1975, nr 6, s. 45.

¹¹³⁶ R. Habielski, *Realizm, wizje i sny romantyków...*, dz. cyt., s. 6.

¹¹³⁷ A. Kuzio-Podrucki, *Mieroszewscy. Między Śląskiem a Małopolską*, Tarnowskie Góry 2010, s. 6, 8, 58. W publikacji przedmiotem zainteresowania jest m.in. linia Mieroszewskich z Czech, do której należał Juliusz Mieroszewski. Pojawia się w niej uważany za jego przodka Adam Jan Mieroszewski, sędzia ziemski halicki (zm. w 1768 r.). Odnotowywane są dwie główne linie rodziny Mieroszewskich: hrabiowska i szlachecka. Juliusz Mieroszewski należał do linii szlacheckiej.

¹¹³⁸ Tamże, s. 57.

Katowice¹¹³⁹. Jak wspominał Juliusz Mieroszewski w tekście *Niemcy*, opublikowanym na łamach „Kultury” w 1954 r., w którym pojawiły się wątki autobiograficzne, dorastał w kulturze niemieckiej, m.in. za sprawą ojca, ale także bony Niemki: „Mój ojciec był wojskowym lekarzem armii austriackiej i wychował się i wyrósł w kręgu kultury niemieckiej. Był dobrym Polakiem, ale odróżniał politykę niemiecką od kultury niemieckiej. W naszej bibliotece większość stanowiły książki w języku niemieckim. Ojciec z zamiłowania był lingwistą i wolny czas poświęcał studiom filologicznym. Prenumerował szereg niemieckich naukowych czasopism i uważał (wydaje się bez racji), że filologia klasyczna, której był zamiłowanym wielbicielem, najwyżej stała w Niemczech”¹¹⁴⁰. Jeszcze przed I wojną światową J. Mieroszewski senior zakończył karierę w armii austriackiej. Zamieszkał w Limanowej, położonej nieopodal Nowego Sącza i założył własną praktykę lekarską. W dzieciństwie „młody” Mieroszewski był zatem związany z Podhalem, to jego kraj dziecienny. O swoich podhalańskich związkach wspominał także w okresie emigracyjnym. Przebieg jego edukacji rozpoczął się w słynnym jezuickim gimnazjum w Chyrowie¹¹⁴¹, następnie kontynuował ją w nowosądeckim Państwowym Gimnazjum Klasycznym im. Jana Długosza. Uzyskał w nim maturę. W okresie dzieciństwa miał niemiecką guwernantkę Eugenię Wolf¹¹⁴², dlatego też był dwujęzyczny. Następnie jako młody student, zamieszkał w Krakowie, w którym w 1924 r. rozpoczął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W Krakowie mieszkał do wybuchu wojny w 1939 r. Kariera studencka Juliusza Mieroszewskiego na Wydziale Filozofii nie była długa, bowiem studia w ramach tej struktury zakończył już po roku. Uczestniczył wówczas m.in. w wykładach poświęconych rozwojowi polskiej literatury politycznej, co ważne jest w kontekście jego dalszej ścieżki życiowej. W tym samym roku zapisał się na Wydział Prawa, którego także nie ukończył. Podobnie jak w poprzednim przypadku spędził na nim jedynie rok. Wrócił do edukacji, tym razem w Wyższej Szkole Przemysłu

¹¹³⁹ Tamże, s. 8, 38.

¹¹⁴⁰ J. Mieroszewski, *Niemcy...*, „Kultura” 1954, nr 4, s. 3.

¹¹⁴¹ Właściwie: Zakład Naukowo-Wychowawczy Ojców Jezuitów w Chyrowie. Do kompleksu należał klasztor oraz szkoła gimnazjalna. Kompleks prowadzili księża jezuici w Chyrowie pod Przemyślem. Placówka działała w latach 1886-1939. Gimnazjum uchodziło w okresie międzywojennym za jedno z najlepszych w Polsce.

¹¹⁴² *Juliusz Mieroszewski. Biografia*,

https://kulturaparyska.com/pl/people/show/juliusz_mieroszewski/biography, dz. cyt.

W cytowanym wyżej artykule *Niemcy...* Mieroszewski stwierdza, że jego guwernantką była pochodząca z Wrocławia Fräulein Fuchs.

i Handlu¹¹⁴³. W ramach wskazanej uczelni studiował, w latach 1926-1931, ekonomię. Studia ukończył uzyskaniem dyplomu w 1931 r.¹¹⁴⁴

W czasach studenckich postawił pierwsze kroki w pracy dziennikarskiej i publicystycznej. Zapewne jeszcze w okresie studenckim związał się ze spółką prasową prowadzoną przez Mariana Dąbrowskiego¹¹⁴⁵. Staż odbywał w tygodnikach „Na szerokim świecie”¹¹⁴⁶ i „Tempo dnia”¹¹⁴⁷. Po stażu przeszedł do pracy w redakcji ważnej polskiej gazety, mającej zasięg ogólnopolski oraz rangę jednego z najbardziej poczytnych, opiniotwórczych, polskich pism, miało to miejsce około 1935 r.¹¹⁴⁸ Był to „Ilustrowany Kurier Codzienny”¹¹⁴⁹. Wskazane pisma należały do grupy o nazwie „Pałac Prasy”. Rozwijał wtedy zainteresowania literackie i umiejętności dziennikarskie. W „Ilustrowanym Kurierze Codziennym” ukazywały się powieści Mieroszewskiego w odcinkach. Miały charakter sensacyjny, pojawiały się w nich wątki szpiegowskie, a rzadziej także kryminalne¹¹⁵⁰. Jednak nie był wtedy uważany za wybitnego pisarza ani publicystę. Następnie zaczęły kiełkować jego zainteresowania problematyką międzynarodową. Zajmował się sprawami międzynarodowymi, a specjalizował w problematyce niemieckiej. Tuż przed wojną stał się, cieszącym się uznaniem, specjalistą od spraw niemieckich. W publikacjach krytykował nazizm¹¹⁵¹, dlatego także był persona non grata w III Rzeszy¹¹⁵². Był na tyle znany w Berlinie, że odmawiali mu

¹¹⁴³ R. Habielski, *Gra możliwości. O pisarstwie Juliusza Mieroszewskiego*, [w:] *Mysł polityczna na wygnaniu...*, dz. cyt., s. 139.

¹¹⁴⁴ R. Habielski, *Realizm, wizje i sny romantyków...*, dz. cyt., s. 6.

¹¹⁴⁵ Marian Dąbrowski (1878-1958) – był największym potentatem na rynku prasy w okresie II Rzeczypospolitej, założył oraz wydawał pismo „Ilustrowany Kurier Codzienny”, dziennik istniał w latach 1910-1939. Był posłem na Sejm Ustawodawczy oraz Sejmy I, II, III kadencji. Działał w PSL Piast oraz BBWR. Wartość jego koncernu jest szacowana na 267 mln współczesnych złotych.

¹¹⁴⁶ „Na szerokim świecie” – tygodnik wydawany w latach 1928-1939, należał do koncernu „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”.

¹¹⁴⁷ „Tempo dnia” – popołudniówka „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” wydawana od 1933 r., aktualizowała informacje poranne.

¹¹⁴⁸ W. Roszkowski, *Juliusz Mieroszewski*, [w:] *Biographical Dictionary of Central and Eastern Europe in the Twentieth Century*, red. W. Roszkowski, J. Kofman, Londyn-Nowy Jork 2008, s. 656.

¹¹⁴⁹ „Ilustrowany Kurier Codzienny” – dziennik o charakterze polityczno-informacyjnym wydawany w Krakowie w dużych nakładach w latach 1910-1939. Był to pierwszy dziennik o zasięgu ogólnopolskim. Pismo zakończyło działalność w wyniku wybuchu II wojny światowej. Ostatni polski numer pisma wyszedł 3 września 1939 r.

¹¹⁵⁰ D. Kobielski, *Juliusz Mieroszewski i „Kultura”*, dz. cyt., s. 1.

¹¹⁵¹ J. Mieroszewski, *Niemcy...*, dz. cyt., s. 4. Mieroszewski stwierdza, że swoje niemieckie wychowanie zawsze wykorzystywał do zwalczania Niemiec. Np.: „Wychowany przez Niemkę w kulcie dla wszystkiego co niemieckie, moją znajomość niemieczyny wykorzystałem do walki przeciw Niemcom. Do wybuchu wojny byłem referentem prasy niemieckiej w «Ilustrowanym Kurierze Codziennym» w Krakowie. Dziennik ten nazwał Völkischer Beobachter (nie bez racji) najbardziej anty-niemieckim pismem Europy. W czasie wojny, służąc w wojsku, w miarę moich możliwości słowem drukowanym i mówionym przez radio kontynuowałem tę walkę. Tak oto w praktyce wygląda niemiecki imperializm!”.

¹¹⁵² Tamże, s. 656.

wizy¹¹⁵³. W 1938 r. został korespondentem „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” w Bukareszcie. Pracował wtedy w dziale politycznym¹¹⁵⁴, którego kierownikiem był Ludwik Rubel¹¹⁵⁵, późniejszy prezes Związku Dziennikarzy Polskich działającego na emigracji. Ponieważ szefem Mieroszewskiego był Rubel, żartowano z niego: „Mieroszewski jest tylko kopiejką”¹¹⁵⁶. W 1939 r. nie wziął udziału w kampanii wrześniowej, ponieważ ze względu na kategorię D nie został zmobilizowany.

II wojna światowa położyła kres polskiemu okresowi działalności Mieroszewskiego. Podobnie jak w przypadku wielu innych. Wiadome jest, że w konsekwencji ataku Niemiec na Polskę 1 września 1939 r. oraz Rosji sowieckiej 17 września 1939 r. Mieroszewski 17 września 1939 r., wraz z rodziną, żoną Ewą z Morawskich¹¹⁵⁷, a także córką Moniką, znalazł się w Rumunii, przekraczając most w Kutach na Czeremoszu. Do ucieczki z kraju byli zmuszeni między innymi dlatego, jak wspominał po latach Piotr Wandycz, że Gestapo miało wystawiony na Mieroszewskiego list gończy. W wyniku tego był poszukiwany¹¹⁵⁸. W Rumunii od grudnia 1939 r. pracował w ramach Referatu Kulturalno-Oświatowego w Ataszacie Wojskowym polskiej ambasady w Bukareszcie jako attaché prasowy. Pracę wykonywał do zamknięcia bukaresztańskiej placówki. Zajmował się wówczas np. prowadzeniem odczytów w obozach dla polskich żołnierzy będących internowanymi w Rumunii. Polska ambasada została zlikwidowana na jesieni 1940 r. Wówczas przedostał się do Istambułu, a następnie z Turcji na terytorium Cypru. Wziął wtedy udział w pracach

¹¹⁵³ P. Wandycz, *O Juliuszu Mieroszewskim*, „Zeszyty Historyczne” 1986, nr 78, s. 224.

¹¹⁵⁴ R. Habielski, *Realizm, wizje i sny romantyków...*, dz. cyt., s. 6.

¹¹⁵⁵ Ludwik Rubel (1897-1958) – był polskim dziennikarzem, posłem na Sejm w okresie II Rzeczypospolitej, na jego III kadencję. W okresie emigracyjnym pełnił funkcję prezesa Związku Dziennikarzy Polskich za Granicą, w Londynie. Redaktor „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” z siedzibą w Krakowie od 1922 r. do wybuchu wojny w 1939 r. W czasie wojny jako podporucznik pracował w Oddziale Kultury i Prasy II Korpusu, był wówczas redaktorem naczelnym „Dziennika Żołnierza Armii Polskiej na Wschodzie”. Na emigracji pracował jako dziennikarz w „Słowie Polskim” wychodzącym w Paryżu oraz w „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza” na Wyspach Brytyjskich.

¹¹⁵⁶ P. Wandycz, *O Juliuszu Mieroszewskim*, dz. cyt., s. 223. Małżeństwo Mieroszewskich (Juliusz i Ewa z Morawskich z córką Moniką) mieszkało wówczas w Domu Ordynackim Mieroszewskich przy ul. Krupniczej 11 w Krakowie.

¹¹⁵⁷ Ewa z Morawskich Mieroszewska (1904-1993) – była córką Aleksandra Morawskiego, prawnika oraz wojewody stanisławowskiego. Jej ojciec po przewrocie majowym, od 1926 r. do 1927 r., był wicewojewodą, a następnie do 1928 r. wojewodą stanisławowskim. Był jednym z liderów BBWR w Zamościu. Małżeństwo Mieroszewskich zostało zawarte w 1932 r. w Krakowie, do rozvodu doszło w 1947 r. Kolejną żoną Juliusza Mieroszewskiego została Ida z Czechowiczów, pobrali się w 1948 r. i do końca życia Mieroszewskiego żyli razem. Ida z Czechowiczów Mieroszewska żyła w latach 1921-1993.

¹¹⁵⁸ P. Wandycz, *O Juliuszu Mieroszewskim*, dz. cyt., s. 224.

pisma „Głos Polaków na Cyprze”¹¹⁵⁹. Pismo było wydawane rękodzielniczo¹¹⁶⁰. W kwietniu 1941 r. przeniósł się na Bliski Wschód. Znalazł się w Hajfie, w której zgłosił się do polskiej stacji zbornoj. Chciał wstąpić do Armii Polskiej¹¹⁶¹. 18 kwietnia 1941 r. został zmobilizowany do Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich¹¹⁶². Pracę w „Sekcji Oświaty i Kultury Dowództwa Wojska Polskiego na Środkowym Wschodzie” rozpoczął w lutym 1942 r.¹¹⁶³ Następnie od 1943 r. przydzielono go do „Oddziału Kultury i Prasy II Korpusu”. Jego szefem został wtedy Ludwik Rubel, z którym pracował już wcześniej w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym”. Po raz pierwszy zetknął się także z Jerzym Giedroyciem. Brał udział w redakcji oraz pisał artykuły w pismach przeznaczonych dla Wojska Polskiego. Były to: „Ku wolnej Polsce”¹¹⁶⁴, „Orzeł Biały”,¹¹⁶⁵ „Parada”¹¹⁶⁶. W „Paradzie” był redaktorem, czołowym publicystą, od pierwszego do ostatniego numeru tego dwutygodnika, w latach 1943-45. W ramach polskiego radia w Jerozolimie prowadził także audycje przeznaczone dla żołnierzy, jako pracownik Referatu Kultury i Prasy 2 Korpusu Polskiego¹¹⁶⁷,

¹¹⁵⁹ „Głos Polaków na Cyprze” – był pismem wydawanym od listopada 1940 r. do kwietnia 1941 r.

¹¹⁶⁰ A. Dobosz, *O bibliografii*, „Kultura” 1990, nr 10, s. 136. „Chciałbym przeczytać «Głos Polaków na Cyprze», wydawany między listopadem 1940 a kwietniem 1941, mniej zaciekawiony Cyprem a bardzo tym, co pisał jego redaktor, Juliusz Mieroszewski”.

¹¹⁶¹ Tamże, s. 7.

¹¹⁶² Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich (SBSK) – była to jednostka piechoty Wojska Polskiego, powstała na rozkaz gen. Władysława Sikorskiego w kwietniu 1940 r. Formowano ją na terenie Syrii, dowódcą brygady wyznaczono płk. Stanisława Kopańskiego. Brygada była organizowana w obozie wojskowym w Homs, położonym w oazie Pustyni Syryjskiej. Brygada działała na obszarze północnej Afryki, brała udział w zwycięskich walkach o Tobruk. Rozformowano ją w 1942 r. na terenie Palestyny. Na jej bazie powstała 3 Dywizja Strzelców Karpackich.

¹¹⁶³ A. Dobosz, *O bibliografii*, dz. cyt., s. 7.

¹¹⁶⁴ „Ku wolnej Polsce” – było to pismo codzienne Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich, wydawane od 1940 r. Następnie zostało przekształcone w tygodnik. Ostatni, 418. numer pisma wyszedł 25 października 1941 r. „Ku wolnej Polsce” na rozkaz gen. W. Andersa zostało włączone do pisma „Orzeł Biały”.

¹¹⁶⁵ „Orzeł Biały” (ang. „White Eagle”) – tygodnik 2 Korpusu Polskiego. Pierwszy numer ukazał się w 1940 r., ostatni – w 1960 r. Redaktorami pisma byli Zbigniew Bau, Jerzy Giedroyc, Gustaw Herling-Grudziński. Gdy było wydawane na terenie ZSRS, nazwę pisma uzupełniono o „Białej Orle – Organ Polskiej Armii w S. S. S. R.”, a po opuszczeniu przez Polskie Siły Zbrojne ZSRS podtytułem były słowa „Polska Walcząca na Wschodzie”. W pierwszym numerze znalazł się tekst Józefa Hutten-Czapkiego poświęcony zaginionym w ZSRS polskim jeńcom wojennym.

¹¹⁶⁶ „Parada” – była pismem, które ukazywało się w Kairze i Rzymie, wydawano je w latach 1943-1945. W swej szacie graficznej nawiązywało do bogato ilustrowanych magazynów wychodzących w Wielkiej Brytanii. Pismem kierowali Władysław Cichy i Zofia Hertz.

¹¹⁶⁷ 2 Korpus Polski (2 KP) – istotny związek taktyczny, istniał w latach 1943-1947 w ramach Polskich Sił Zbrojnych (PSZ). Pierwszym dowódcą Korpusu był gen. Władysław Anders, ostatnim – gen. Zygmunt Szyszko-Bohusz. Walczył w kampanii włoskiej w ramach brytyjskiej 8 Armii. Zdobył linię Gustawa i Monte Cassino, doprowadził do wyzwolenia Ankony, zdołał przełamać linię Gotów, wyzwalał Bolonię. Po wojnie należał do wojsk okupacyjnych stacjonujących na terenie Włoch. W 1946 r. miał miejsce transport korpusu na terytorium Wielkiej Brytanii. Większość żołnierzy przystąpiła do Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia oraz pozostała na emigracji.

dowodzonego przez gen. Władysława Andersa¹¹⁶⁸. Pod koniec 1943 r. przeniósł się z Korpusem na terytorium Włoch. We Włoszech służył już do zakończenia wojny. W 1945 r. otrzymał mianowanie na podporucznika.

Z Włoch bezpośrednim, ostatnim już, transportem przedostał się w grudniu 1946 r. na terytorium Wielkiej Brytanii. Rozpoczął się wtedy brytyjski okres życia i działalności publicystycznej J. Mieroszewskiego. Z Wielką Brytanią związał się już na stałe. Praktycznie nie opuszczał Londynu, ani razu nie opuścił wyspy, nie odwiedził Maisons-Laffitte, Francji ani Polski. Przez kilka miesięcy odbywał służbę w ramach Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia (ang. Polish Resettlement Corps)¹¹⁶⁹. Zadaniem tej brytyjskiej struktury było przystosowanie polskich żołnierzy, którzy w czasie II wojny światowej znaleźli się w Wielkiej Brytanii, do życia na emigracji, w warunkach brytyjskich. Warunki te w pierwszym okresie z pewnością nie były łatwe. Wielu polskich wysoko postawionych wojskowych, generałów było zmuszonych do podejmowania pracy fizycznej. Podobnie stało się w przypadku intelektualisty, radiowca, dziennikarza – Mieroszewskiego. Skierowano go na kurs kucharski, ukończył także kurs tapicera: „Wycofałem się z «szeregów» i przez kilka miesięcy byłem pomocnikiem kucharskim w polskiej firmie na Oxford Street. Po tym ukończyłem kurs tapicerski i robiłem tapczany, kanapy i fotele. Wszystko to było dość męczące i mało dochodowe. Nikt w tym dziwnym kraju nie reflektuje na kucharzy czy tapicerów po 40-tce!”¹¹⁷⁰. Początkowo był prawdopodobnie sceptycznie nastawiony wobec możliwości utrzymywania się na emigracji z pisania. W pierwszym okresie pobytu na ziemi brytyjskiej, w latach 1947-1948, podejmował się często zajęć czysto fizycznych¹¹⁷¹. Nie oznaczało to jednak całkowitej rezygnacji z pisarskiej działalności. Starał się pisywać pod pseudonimami dla prasy w Wielkiej Brytanii oraz dla polskich

¹¹⁶⁸ Władysław Anders (1892-1970) – generał dywizji Polskich Sił Zbrojnych, był dowódcą Armii Polskiej w ZSRS oraz 2 Korpusu Polskiego, w 1945 r. był Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbrojnych, następnie w latach 1946-1954 pełnił funkcję generalnego inspektora Polskich Sił Zbrojnych. W latach 1950-1954 był następcą prezydenta RP na uchodźstwie na wypadek opróżnienia się urzędu przed zawarciem pokoju, w okresie piastowania tego urzędu przez prezydenta Augusta Zaleskiego. Od 1954 r. generał broni oraz jeden z członków Rady Trzech.

¹¹⁶⁹ Polski Korpus Przysposobienia i Rozmieszczenia (ang. Polish Resettlement Corps) – tzw. polski korpus, był korpusem w ramach Armii Brytyjskiej, powołanym do przeprowadzenia demobilizacji żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych (PSZ). Miał przygotować żołnierzy do życia w cywilu i rozmieścić ich na terenie przede wszystkim Wielkiej Brytanii.

¹¹⁷⁰ Juliusz Mieroszewski pisał o tym w liście do Jerzego Giedroycia z 20 czerwca 1949 r. Wyraził wówczas chęć nawiązania stałej współpracy z „Kulturą” oraz informował Giedroycia o tym, że podjął decyzję o utrzymywaniu się z pracy publicysty.

List Juliusza Mieroszewskiego do Jerzego Giedroycia z 20.06.1949:

<https://kulturaparyska.com/pl/collection/letters/show/9383>, [dostęp: 15.04.2022].

¹¹⁷¹ Tamże.

pism¹¹⁷². Przede wszystkim był to „Orzeł Biały”, z którym związany był już wcześniej, oraz „Wiadomości”¹¹⁷³, tygodnik założony oraz prowadzony przez Mieczysława Grydzewskiego¹¹⁷⁴.

Zdaniem Rafała Habielskiego teksty publikowane przez Mieroszewskiego na łamach „Wiadomości” Grydzewskiego stanowiły swego rodzaju przymiarki do późniejszej pracy dla „Kultury”¹¹⁷⁵. W październiku 1949 r. ukazał się jego pierwszy artykuł w „Kulturze”¹¹⁷⁶, w tym czasie współpracował jeszcze także z „Wiadomościami”. Od kwietnia 1950 r. możemy mówić o zawiązaniu się stałej współpracy między Mieroszewskim a „Kulturą”. Wówczas został bowiem jej brytyjskim korespondentem. Z czasem stał się w miesięczniku najważniejszym publicystą od spraw politycznych. Początkowo publikował w stałej rubryce *List z wyspy*, a od 1950 r., pod pseudonimem „Londyńczyk”, prowadził *Kronikę angielską, emigracyjną i londyńską*. Pisał jedynie dla miesięcznika¹¹⁷⁷. Jego opracowania nie były publikowane w „Zeszytach Historycznych”¹¹⁷⁸. Teksty Mieroszewskiego gościły na łamach pisma w niemal każdym numerze. Często otwierały pismo, wyrażając niejako stanowisko Jerzego Giedroycia na kwestie polityczne i międzynarodowe. Dobrym

¹¹⁷² R. Habielski, *Niezłomni nieprzejednani. Emigracyjne „Wiadomości” i ich krąg 1940-1981*, Warszawa 1991.

¹¹⁷³ W piśmie tym ukazał się m.in. tekst J. Mieroszewskiego *Mitologia nowożytna*, „Wiadomości” 1950, nr 5-6, za: J. Mieroszewski, *Kroniki angielskie i fragmenty autobiograficzne*, dz. cyt., s. 17.

¹¹⁷⁴ Mieczysław Grydzewski (1894-1970) – był polskim historykiem oraz dziennikarzem, pochodził z rodziny żydowskiej, prowadził szereg pism. Przed wojną były to: „Skamander. Miesięcznik poetycki”, „Wiadomości Literackie”. W wyniku II wojny światowej znalazł się na emigracji. Kontynuował prace redakcyjne. W latach 1940-1944 w Paryżu oraz Londynie wydawał „Wiadomości Polskie, Polityczne i Literackie”. Pismo miało charakter antysowiecki, publikowali na jego łamach przeciwnicy zbliżenia z ZSRS, które promował gen. W. Sikorski, m.in. Stanisław Cat-Mackiewicz, dlatego zostało z rozkazu brytyjskich władz zamknięte. Jego tradycję kontynuowało kolejne pismo powołane przez M. Grydzewskiego, wydawane w Londynie w latach 1946-1981, tygodnik „Wiadomości”.

¹¹⁷⁵ R. Habielski, *Realizm, wizje i sny romantyków...*, dz. cyt., s. 7.

¹¹⁷⁶ J. Mieroszewski, *Pochlebcy znużenia*, „Kultura” 1949, nr 7, s. 131. Już w tym pierwszym artykule znajduje się interesujący fragment przybliżający perspektywę federacyjną Mieroszewskiego: „Świat zmierza do jedności, bo taka jest logika rozwoju. Już druga wojna światowa była w pewnym sensie wojną przeciwko granicom. Niemcy dążyli do narzucenia światu «Pax Germanica» i to było ich celem wojennym Nr 1. W wyniku klęski Niemcy odpadły, a na widowni pozostały już tylko dwa gigantyczne kompleksy scalenkowe – Anglosasi i Rosja. Następna runda zadecyduje, w czym wydaniu ukaże się pierwszy w dziejach ludzkości «rząd światowy»”. Zastanawiał się wtedy także nad przywoływanymi w literaturze możliwościami sczytywania myśli. Jednocześnie uważał, że kwestia wojny stanowi temat tabu w ramach zachodnich społeczeństw. Twierdził jednak, że jest nieunikniona i to ona zadecyduje o przyszłych losach świata.

¹¹⁷⁷ J. Mieroszewski, *Kroniki angielskie i fragmenty autobiograficzne*, dz. cyt.

¹¹⁷⁸ „Zeszyty Historyczne” – półrocznik, a od 1973 r. kwartalnik wydawany przez emigracyjny Instytut Literacki Giedroycia. „Zeszyty Historyczne” wychodziły w latach 1962-2010. Wydano łącznie 171 numerów. Redagował je Giedroyc, od 2000 r. Zofia Hertz, a od 2003 r. Jacek Krawczyk. Publikowano na ich łamach: archiwalne dokumenty, wspomnienia, pamiętniki, relacje, teksty podejmujące problematykę najnowszej historii Polski.
A. L. Sowa, *Od Drugiej do Trzeciej Rzeczypospolitej (1945-1990)*, dz. cyt., s. 232.

przykładem takiego tekstu, uważanym za jeden z najważniejszych artykułów programowych „Kultury” w ogóle, jest esej Mioszewskego *Budujemy dom* z 1954 r.¹¹⁷⁹ W komentarzach dotyczących publicystyki tego autora pojawiają się i takie, że być może pisał za dużo lub że jego artykuły stanowią swego rodzaju wielokrotność jednego tekstu pisanego wciąż na nowo w różnych wariantach¹¹⁸⁰.

Mioszewski, jako autor wielu analiz politycznych publikowanych na łamach „Kultury”, prezentował stanowisko pisma dotyczące politycznych aktualności. Analizując sytuację Polski i Europy Środkowo-Wschodniej, bazował na szerokim geopolitycznym tle, europejskim i światowym. Na początku lat 50. popierał amerykańską ideę wyzwolenia, *liberation*, w tym Europy Środkowo-Wschodniej¹¹⁸¹. W 1956 r. autor „Kultury” uznawał przemiany zachodzące w Polsce w ramach tzw. odwilży październikowej¹¹⁸², stanowiącej pokłosie śmierci Józefa Stalina¹¹⁸³ (5 marca 1953 r.), referatu *O kulcie jednostki i jego następstwach* Nikity Chruszczowa wygłoszonego na XX zjeździe KPZS (24/25 lutego 1956 r.)¹¹⁸⁴ oraz bezpośrednio wydarzeń poznańskich z czerwca tego roku (28-30 czerwca 1956 r.), za zmierzające w dobrym kierunku. W pewnym sensie udzielił wtedy publicznie mandatu zaufania Władysławowi Gomułce. Uważał, że dzięki niemu Polska może uniknąć losu

¹¹⁷⁹ J. Mioszewski, *Budujemy dom*, „Kultura” 1954, nr 10, s. 3.

¹¹⁸⁰ Pogląd taki wyraził Adam Pragier, *Ankieta*, „Wiadomości”, 1967, nr 1130, za: R. Habielski, *Gra możliwości...*, dz. cyt., s. 140.

¹¹⁸¹ Doktryna wyzwolenia – mowa o doktrynie ogłoszonej w Stanach Zjednoczonych w 1952 r. przez socjologa, politologa amerykańskiego Jamesa Burnhama. Obowiązywała do 1956 r., w czasie prezydentury Dwighta Eisenhowera (34. prezydent, Partia Republikańska). Opowiadała się za wyzwoleniem Europy Środkowo-Wschodniej z zależności wobec ZSRS. Wpływ na doktrynę wyzwolenia miała jej poprzedniczka, tzw. doktryna Dullesa, przygotowana przez późniejszego sekretarza stanu w rządzie prezydenta Dwighta Eisenhowera Johna Dullesa (1953-1959), ogłoszona w 1949 r. Miała zastąpić dotychczasową doktrynę powstrzymywania, *containment*, George’a Kennana, z czasów prezydentury Harry’ego Trumana (33. prezydent, Partia Demokratyczna). Doktryna Dullesa zakładała wypieranie, *roll back*, dominacji ZSRS przede wszystkim z terytoriów satelickich w Europie Środkowo-Wschodniej. Jednocześnie doktryny *roll back* oraz *liberation* nie doprowadziły do wyzwolenia żadnego państwa zależnego od komunistów.

W. Roszkowski, *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*, dz. cyt., s. 41, 88

¹¹⁸² P. Mikietyński, *Rządy Władysława Gomułki (1956-1970)*, [w:] *Od Drugiej Wojny Światowej do XXI wieku*, dz. cyt., s. 158.

¹¹⁸³ Józef Stalin (1878-1953) – był sowieckim rewolucjonistą, bolszewikiem, jednym z organizatorów rewolucji październikowej 1917 r., wykorzystał chorobę Włodzimierza Lenina (1870-1924) do przejścia pełni władzy w Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich (powstał w 1922 r.), dyktator komunistyczny. Od 1922 r. pełnił funkcję sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego. Zbrodniarz komunistyczny, odpowiedzialny za śmierć dziesiątków milionów ludzi.

¹¹⁸⁴ Tekst referatu opublikowano w serii Instytutu Literackiego zatytułowanej „Dokumenty” już w 1956 r. Referat Nikity S. Chruszczowa *O kulcie jednostki i jego następstwach* stanowił pierwszy dokument opublikowany w tej serii wydawniczej. W wydaniu tym stwierdzano: „Referat Chruszczowa. Przełomowy dokument rozpoczynający «odwilż» w ZSRS. Rozpowszechniany w Polsce doprowadził do przełomu października 1956 i dojścia do władzy Gomułki”.

Węgier¹¹⁸⁵. Widział w przemianach wtedy zachodzących najlepsze możliwe rozwiązanie w ówczesnej sytuacji Polski¹¹⁸⁶. Zabiegał w artykułach o międzynarodowe uznanie wobec polskiej granicy zachodniej na Odrze i Nysie Łużyckiej¹¹⁸⁷. W tekstach opowiadał się za budowaniem dobrych relacji między Polską a jej sąsiadami, za pojednaniem Polski z Niemcami i Rosją, z jednoczesnym zachowaniem własnych praw i suwerenności. W latach 50. i 60. był zwolennikiem zmian, rewizjonizmu, w polskiej partii komunistycznej¹¹⁸⁸. Oczekiwał na poprawę relacji między Polską a ZSRS w wyniku mediowania strony polskiej za zbliżeniem w relacjach kulturalnych i politycznych między ZSRS a światem Zachodu¹¹⁸⁹. W 1968 r. reprezentował umiarkowane stanowisko wobec tzw. praskiej wiosny¹¹⁹⁰. Zabiegał o poprawę relacji z najbliższymi sąsiadami Polski: Ukrainą, Litwą i Białorusią. Przemyslenia Mieroszewskiego w tym zakresie zostały określone mianem idei ULB Mieroszewskiego. W *Autobiografii na cztery ręce* Jerzy Giedroyc podkreślał, że najcenniejszym wkładem Mieroszewskiego w życie „Kultury” była jego publicystyka - doceniał jej zwięzły treściwy styl – a szczególnie doktryna ULB. Redaktor „Kultury” był zdania, że teksty polityczne dotyczące spraw bieżących szybko się dezaktualizowały, ale doktryna ULB ma charakter trwały. Twierdził, że dzięki wypracowaniu jej założeń Mieroszewski zasługuje na istotne miejsce w historii polskiej myśli politycznej po II wojnie światowej¹¹⁹¹. Mieroszewski, podobnie jak Giedroyc, odrzucał nacjonalizm oraz antysemityzm, był zwolennikiem „niepodległościowego myślenia o państwie” – „Była to publicystyka niepodległościowa, ale daleka od powtarzanych na ogół w polskim Londynie łatwych schematów antykomunistycznych”¹¹⁹². Twierdził, że polskość stanowi składnik europejskości. Myśl polityczna powinna się kształtować w wyniku dialogu, który wymaga nie tylko dobrej

¹¹⁸⁵ J. Mieroszewski, *Lekcja węgierska*, „Kultura” 1956, nr 12, s. 89.

¹¹⁸⁶ Tamże, s. 90, 94. Np.: „Jest nonsensem i demagogią zwalczać Gomułkę za rosyjski punkt jego programu. Gdyby dziś na czele rządu stał polityk bezpartyjny – o ile miałby rozum i poczucie odpowiedzialności – prowadziłby w stosunku do Rosji identyczną politykę jak Gomułka”.

¹¹⁸⁷ J. Mieroszewski, *Kehrt Deutschland in den Osten zurück? Polen, Deutschland, Europa*, Berlin 1961. Zbiór składał się z 10 esejów i miał zachęcić niemieckiego odbiorcę do udziału w dyskusji. Autor odniósł się do publikacji w: J. Mieroszewski, *Rewolucja czy ewolucja*, „Kultura” 1968, nr 4, s. 83. „Na owo pytanie zawarte w tytule – odpowiedziałem afirmatywnie. Niemcy mogą wrócić na Wschód, tylko że w innym charakterze”. Prócz *Kehrt Deutschland in den Osten zurück?*... artykuły J. Mieroszewskiego ukazujące się w miesięczniku Giedroycia, jednak niekoncentrujące się tylko na tematyce niemieckiej, zostały opublikowane też jako: *The Political Thought of Kultura* w pozycji pod redakcją Leopolda Tyrmanda *Kultura Essays*, Nowy Jork 1970.

¹¹⁸⁸ J. Mieroszewski, *Lekcja węgierska*, dz. cyt., s. 89.

¹¹⁸⁹ J. Mieroszewski, *Pierwszy rok lat 70-tych i Polska*, „Kultura” 1971, nr 1-2, s. 107.

¹¹⁹⁰ J. Mieroszewski, *Druga Europa*, „Kultura” 1968, nr 6-7, s. 9.

¹¹⁹¹ J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, dz. cyt., s. 207.

¹¹⁹² Z. Ossowski (A. Micewski), *Mieroszewskiemu w hołdzie z kraju*, dz. cyt., s. 3.

woli, ale także znacznego wysiłku intelektualnego. Skłaniał się do odrzucenia myślenia ideologicznego, realizowania jakiegoś określonego programu politycznego¹¹⁹³. Opowiadał się za dynamicznymi przekonaniem, odrzucając raz na zawsze przyjętą doktrynę¹¹⁹⁴. Podejście takie nakazywało natomiast wstrzeźliwość w proponowaniu gotowych rozwiązań. Zarzucano zatem Mieroszewskiemu, że zbyt często zmienia poglądy, co utrudniać miało analizę jego dorobku i wypreparowanie z nich „programu Mieroszewskiego”¹¹⁹⁵. To, co nadaje jednak jego publicystyce spójny charakter, to stałe dążenie do zmiany sytuacji Polski i całej Europy Środkowo-Wschodniej. Miał krytyczny stosunek wobec komunizmu, ale dostrzegał dokonujące się w nim zmiany. Ukazały się książki poświęcone wskazywanym wyżej problemom stanowiące zbiory artykułów J. Mieroszewskiego publikowanych wcześniej na łamach „Kultury”. Były to: *Ewolucjonizm*¹¹⁹⁶, *Polityczne neurozy*¹¹⁹⁷, *Modele i praktyka*¹¹⁹⁸, *Materiały do refleksji i zadumy*¹¹⁹⁹. Wydano książkę Milovana Džilasa *Nowa klasa wyzyskiwaczy (Analiza systemu komunistycznego)* w jego redakcji¹²⁰⁰. Publikowano istotne opracowania materiałów źródłowych, kluczowe z punktu widzenia możliwości zrozumienia wydarzeń zachodzących w kraju na emigracji, które redagował. Opublikowano ze wstępem i redakcją Mieroszewskiego zbiory dokumentów: *Dialog polsko-niemiecki w świetle dokumentów kościelnych*¹²⁰¹, *Schizmy*¹²⁰², *Głosy stamtąd. ZSSR i PRL*

¹¹⁹³ Podobny postulat pojawił się już wcześniej w kręgu Giedroycia, podkreślano bowiem: „Postulat odideologizowania życia politycznego, a także niechęć intelektualną Bocheńskiego do wyraźnych i wyłącznych poglądów ideologicznych możemy rozpatrywać na przykładzie jego stosunku do endecji, jak i do lewicy” – podkreślał M. Król w przedmowie do antologii tekstów Bocheńskiego, A. Bocheński, *Historia i polityka...*, dz. cyt., s. 19; K. M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu...*, dz. cyt., s. 95. Jak zauważał Kazimierz Ujazdowski, M. Król nie wziął pod uwagę silnego katolicyzmu Bocheńskiego, który wpływał na jego zapatrywania społeczne oraz polityczne.

¹¹⁹⁴ J. Mieroszewski, *Budujemy dom*, dz. cyt., s. 5. „KULTURA nie jałowuje i nie trąci stęchlizną jak koestlerowska «Die Zukunft», ponieważ jest wyrazem prądu przebudowy i skupia wokół siebie tych, którzy wierzą, iż nie po to przebywają na obczyźnie, by spełniać rolę kapitołińskich gęsi (co stanowi honorową i uznaną funkcję intelektualistów zza «żelaznej kurtyny»). Najinteligentniej gęgające gęsi tym razem europejskiego Kapitołu nie uratują. Kapitoł trzeba od podstaw przebudować”.

¹¹⁹⁵ R. Habielski, *Realizm, wizje i sny romantyków...*, dz. cyt., s. 10.

¹¹⁹⁶ J. Mieroszewski, *Ewolucjonizm*, Paryż 1964.

¹¹⁹⁷ J. Mieroszewski, *Polityczne neurozy*, Paryż 1967.

¹¹⁹⁸ J. Mieroszewski, *Modele i praktyka*, dz. cyt. Tekst wprowadzający do opracowania stanowi artykuł Mieroszewskiego: *O pobrzeżnych kasztelaniach*, opublikowany uprzednio w „Kulturze”, J. Mieroszewski, *O pobrzeżnych kasztelaniach*, „Kultura” 1970, nr 3, s. 3.

¹¹⁹⁹ J. Mieroszewski, *Materiały do refleksji i zadumy*, Paryż 1976.

¹²⁰⁰ M. Džilas, *Nowa klasa wyzyskiwaczy. (Analiza systemu komunistycznego)*, red. J. Mieroszewski, Paryż 1957.

¹²⁰¹ *Dialog polsko-niemiecki w świetle dokumentów kościelnych*, „Dokumenty. Biblioteka «Kultury»”, t. 124, red. J. Mieroszewski, Paryż 1966.

¹²⁰² *Schizmy*, red. J. Mieroszewski, Paryż 1966.

(od opozycji do rewolucji)¹²⁰³. Wszystkie przywołane pozycje ukazały się nakładem paryskiego Instytutu Literackiego Jerzego Giedroycia¹²⁰⁴. Za najistotniejsze teksty źródłowe można uznać: *Przemówienie I sekretarza Władysława Gomułki na VIII plenum 21 października 1956 r.*¹²⁰⁵ oraz *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich*, które ukazały się w formie książkowej z wprowadzeniem i komentarzem Mieroszewskiego¹²⁰⁶. W latach 70. przedrukowywano jego teksty w polskiej prasie podziemnej. Partia komunistyczna uważała Mieroszewskiego za jednego ze swoich największych ideologicznych wrogów¹²⁰⁷.

Na pewno interesującym faktem jest, że jako emigrant zamieszkały w Wielkiej Brytanii, miał wielki wpływ na sposób myślenia o polityce reprezentowany przez polską emigrację osiadłą we Francji, ale za sprawą poczytnego pisma, jakim była „Kultura”, także na całym świecie: w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii. W związku z tym trudno tego autora jednoznacznie zaszklądać jako przedstawiciela „emigracji brytyjskiej”, bowiem w tym kręgu żył raczej w odosobnieniu. Jak już wspominaliśmy, jako jeden z najbliższych współpracowników J. Giedroycia nigdy nie odwiedził Instytutu Literackiego, a z redaktorem naczelnym spotykał się tylko w czasie jego obecności w Londynie. Uważa się, że Juliusz Mieroszewski nie posiadał szerszej grupy znajomych ani przyjaciół. Jego mieszkanie przy Gainsborough Road, na obrzeżach dzielnicy Hammersmith, stanowiło swego rodzaju pustelnię, miejsce życia z drugą żoną, Inką z Czechowiczów, która także wspierała go w trudnych chwilach choroby¹²⁰⁸. Do jego kręgu towarzyskiego zalicza się tylko Kazimierza Wierzyńskiego¹²⁰⁹, Pawła Zarembę¹²¹⁰, Zdzisława Bronclę¹²¹¹.

¹²⁰³ *Głosy stamtąd. ZSSR i PRL (od opozycji do rewolucji)*, „Dokumenty. Biblioteka «Kultury»”, t. 197, red. J. Mieroszewski, Paryż 1970. Publikację poprzedza tekst Mieroszewskiego zatytułowany *Raczkujące demokracje*.

¹²⁰⁴ J. Mieroszewski, *Budujemy dom*, dz. cyt., s. 8.

¹²⁰⁵ W. Gomułka, *Przemówienie I sekretarza Władysława Gomułki na VIII plenum 21 października 1956 r.*, „Dokumenty”, t. 2, red. J. Mieroszewski, Paryż 1956.

¹²⁰⁶ *Dialog polsko-niemiecki w świetle dokumentów kościelnych*, dz. cyt.

¹²⁰⁷ D. Kobielski, *Juliusz Mieroszewski i „Kultura”*, dz. cyt.

¹²⁰⁸ P. Wandycz, *O Juliuszu Mieroszewskim*, dz. cyt., s. 223. Piotr Wandycz i Juliusz Mieroszewski byli braćmi ciotecznymi. Ich matki, z domu Dunikowskie, były siostrami. Znajomość między nimi była ograniczona o tyle, że dzieliła ich duża, 18-letnia różnica wieku.

¹²⁰⁹ Kazimierz Wierzyński (1894-1969) – był polskim poetą, eseistą, prozaikiem. W czasie trwania wojny z bolszewikami pełnił funkcję oficera zajmującego się propagandą. Redagował „Bibliotekę Żołnierza Polskiego”. W Równem wydawał pismo „Ukraińskie Słowo”, w Kijowie natomiast „Dziennik Kijowski”. Pracował wtedy w ramach biura prasowego Naczelnego Dowództwa. W okresie międzywojennym był współpracownikiem takich tytułów jak: „Skamander”, „Wiadomości Literackie”, „Gazeta Polska”. W latach 1931-1932 był redaktorem naczelnym wydawanego wtedy w Warszawie tygodnika literackiego „Kultura”. Na emigracji w Nowym Jorku brał udział w powołaniu „Tygodnika Polskiego”. Współpracował z „Wiadomościami”, Instytutem Literackim, Radiem Free Europe.

Do 1956 r. Mieroszewski należał do Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, jak również do Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej¹²¹². Uważa się, że nie angażował się w życie emigracyjne „polskiego Londynu”¹²¹³. Posiadał dużą wiedzę na temat sytuacji w kraju m.in. dlatego, że odwiedzali go Polacy przyjeżdżający do Londynu, Wielkiej Brytanii z Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Rezultaty, wnioski płynące z tych rozmów wzbogacały teksty zamieszczane w „Kulturze”.

Mieroszewski niewątpliwie partycypował w sukcesach, jakie odnosiła założona w 1947 r. „Kultura”. Brał udział w tym sukcesie oraz w znaczny sposób się do niego przyczynił¹²¹⁴. Pismo od początku lat 60. cieszyło się bowiem pozycją niemal niekwestionowanego lidera na emigracyjnym rynku czasopiśmienniczym. Posiadało krąg stałych czytelników na całym świecie, który się rozszerzał. Było przekazywane także do Polski. Kształtowało wyobrażenia polityczne i literackie polskich emigrantów oraz w znacznej mierze także opozycji w kraju. Uważa się, że Mieroszewski bezwzględnie podporządkował swoje życie wymogom pisma. Żył nim i artykułami, które do niego opracowywał. Od pracy nie odciągnęło go nawet mocne pogarszanie się wzroku mające miejsce na przełomie lat 60. i 70, uniemożliwiające niemal pisanie i czytanie. W pewnym momencie był zmuszony dyktować swoje teksty. W 1974 r. zachorował na raka gardła. Jego ostatni artykuł, zatytułowany *Materiały do refleksji*

¹²¹⁰ Paweł Zaremba (1915-1979) – był polskim historykiem, dziennikarzem oraz publicystą. Przez matkę był spokrewniony z Hansem von Herwarthem (zamieszany w zamach na Adolfa Hitlera w Wilczym Szańcu, przeprowadzony przez Clausa Schenka Grafa von Stauffenberga). Przez wiele lat był w Londynie redaktorem polskich pism emigracyjnych, m.in. „Orła Białego”. Zdarzało mu się publikować w „Kulturze”. Był współpracownikiem Sekcji Polskiej BBC. W wyniku współpracy z Radiem Wolna Europa wszedł do jego kierownictwa, wówczas przeniósł się do Monachium. Prowadził popularną audycję poświęconą historii Polski.

¹²¹¹ Zdzisław Alferd Broncel (1909, Warszawa – 1998, Londyn) – był polskim krytykiem literackim, publicystą, pracował jako dziennikarz radiowy. Przez krótki okres pracował w Rozgłośni Polskiego Radia Wolna Europa, przez długi okres w Sekcji Polskiej BBC. Współpracował z „Kulturą”.

¹²¹² R. Habielski, *Realizm, wizje i sny romantyków...*, dz. cyt., s. 7.

¹²¹³ J. Mieroszewski, *Refleksje emigracyjne*, „Kultura” 1969, nr 10, s. 79. Za ostateczne zerwanie przez Mieroszewskiego związków z polskim Londynem można uznać wystąpienie przez niego ze Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie po wydaniu przez ten w październiku 1956 r. uchwały, która zniechęcała pisarzy do publikowania w Polsce, PRL-u. W jednym ze swoich tekstów Mieroszewski wskazywał jednak, że w czasie kariery publicysty „Kultury” zbierał adresy Polaków mieszkających w Londynie i Wielkiej Brytanii potrzebne mu w pracy: „Z czasem zebrałem setki adresów Polaków zamieszkałych w Londynie i Wielkiej Brytanii” – zatem musiał mieć także dość liczne kontakty, nawet jeżeli tylko „zawodowe”.

¹²¹⁴ O Mieroszewskim incydentalnie wspomina się jako o publicyście „Kultury” w tomie drugim zatytułowanym *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej. 1945-1990* wielotomowej serii *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, w następujących artykułach: J. Kozieł, *Literatura emigracyjna*, dz. cyt., s. 220; M. B. Topolska, *Prasa emigracyjna i ośrodki wydawnicze w W. Brytanii na tle światowym*, [w:] *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej. 1945-1990*, red. L. Kliszewicz, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 2, Londyn 1995, s. 344.

i zadumy, ukazał się w czerwcu 1975 r. na łamach „Kultury”¹²¹⁵. Tytuł oraz wymowa tekstu wskazywały na formę swego rodzaju ideowego pożegnania publicysty.

Gdy zmarł 21 czerwca 1976 r. w Londynie, na raka, na łamach „Kultury” ukazał się nekrolog publicysty. W materiale mu poświęconym stwierdzano, że był pisarzem politycznym, z gatunku tych, który już niemal wyginał. Oddanym całkowicie swojej pracy. „W małym londyńskim pokoiku, wypełnionym książkami i gazetami, myślał o jednym tylko: o kolejnym artykule do „Kultury”¹²¹⁶. Uważa się, że sprawom polskim zawierał się całym sercem. Dawał temu wyraz w czasie spotkań z gośćmi z kraju oraz z tymi, którzy funkcjonowali na emigracji. Bacznie śledził sytuację międzynarodową. Podkreślano, że stale myślał o miejscu w świecie „niepodległej i demokratycznej Polski”. Praca Mieroszewskiego dla pisma była doceniana także i wcześniej. Np. w numerze 10 z 1963 r. omawiano ankietę opinii czytelników na temat pisma z 1962 r. W pytaniu 7. ankiety szukano odpowiedzi na pytanie, którzy publicyści cieszą się największą sympatią, najlepszymi notami wśród odbiorców. W podsumowaniu rezultatów tejże ankiety stwierdzano „Najbardziej cenionym przez respondentów autorem jest niewątpliwie Mieroszewski¹²¹⁷. Na niego jako na swego ulubionego autora wskazało 140 osób, na 221, biorących udział w ankiecie¹²¹⁸. W 1972 r. natomiast został uhonorowany przez pismo z okazji jego 25-lecia nagrodą za wkład w ukształtowanie linii programowej „Kultury”¹²¹⁹.

¹²¹⁵ J. Mieroszewski, *Materiały do refleksji i zadumy*, „Kultura” 1975, nr 6, dz. cyt., s. 45.

¹²¹⁶ Zespół „Kultury”, *Od redakcji*, „Kultura” 1976, nr 7-8, s. 4. Zacytowano także wówczas list Juliusza Mieroszewskiego do czytelników „Kultury” z listopada 1975 r. (J. Mieroszewski, *List do Czytelników*, „Kultura” 1975, nr 11, s. 3), który okazał się listem pożegnalnym publicysty, ale świadczył także o dużej odpowiedzialności i poczuciu misji w relacjach z czytelnikami pisma: „Pokładam w Bogu nadzieję, że nowe operacje nie będą konieczne i że niedługo będę mógł wrócić do normalnej pracy – bo choć Kultura daje sobie świetnie radę beze mnie – mnie trudno jest żyć bez pisywania do «Kultury», której poświęciłem najlepsze lata mojego życia”. Redakcja stwierdzała wtedy, że wraz ze śmiercią Mieroszewskiego umarła część „Kultury”: „Śmierć Mieroszewskiego wytwarza w naszym piśmie wyrwę, której nikt nie wypełni” – podkreślano.

¹²¹⁷ Sam Juliusz Mieroszewski udzielił odpowiedzi na ankietę w: J. Mieroszewski, *Kronika angielska: Nota osobista*, „Kultura” 1964, nr 1-2, s. 104.

¹²¹⁸ J. W., *Omówienie Ankiety „Kultury”*, „Kultura” 1963, nr 10, s. 111. Ciekawe, że we wskazanej ankiecie wzięli udział czytelnicy rozsiani po całym świecie. Odpowiedzi nadesłano wówczas z Anglii, Francji, Australii, Afryki Południowej, Brazylii, Niemiec, Argentyny, Polski, Szwecji, Holandii, Nowej Zelandii, Włoch, Belgii, Cypru, Danii, Korei, Libanu, Madagaskaru, Portugalii, Szwajcarii, Urugwaju, Wenezueli i Wybrzeża Kości Słoniowej.

¹²¹⁹ J. Czapski, *Dwadzieścia pięć lat*, dz. cyt., s. 11. „Ćwierćwiecze *Kultury* jest też prawie ćwierćwieczem publicystyki Mieroszewskiego na jej łamach. Po cóż więc – zdawałoby się – uzasadniać przyznanie nagrody pisarzowi politycznemu, od którego większość czytelników *Kultury* w kraju zaczyna lekturę naszego miesięcznika, który jak nikt inny usiłował poruszyć leniwe bajorko myśli politycznej na emigracji, z którym najzacieklej polemizuje się w polskiej prasie komunistycznej? I którego – co warto chyba dodać dla wskazania rodzimej małoduszności – nie raczyło dotąd zauważyć ani jedno z licznych jury emigracyjnych nagród pisarskich...”

Pogrzeb Juliusza Mieroszewskiego miał miejsce w Londynie na South Ealing Cemetery¹²²⁰. Wzięło w nim udział kilka osób, w tym Jerzy Giedroyc, który przybył specjalnie na tę uroczystość. Zgodnie z listem Jerzego Giedroycia do Konstantego Jeleńskiego¹²²¹ z 5 lipca 1976 r. miał miejsce przy całkowitej obojętności polskich środowisk emigracyjnych w Wielkiej Brytanii¹²²², a zmarł wówczas przecież wybitny publicysta polityczny. Jak przypominał jednak Rafał Habielski: „Krzysztof Pomian stawia tezę, że mieszkającego w Londynie Mieroszewskiego z «Kulturą» (z mieszkańcami jej domu) łączyło wszystko, natomiast z «Polskim Londynem» prawie nic»¹²²³. Uważa się, że to Mieroszewski miał wielki wpływ na sposób myślenia o polityce, o relacjach międzynarodowych, całej generacji polskich intelektualistów. Jego analizy polityczne trafiały do Polski, nie tylko przez „Kulturę”, która docierała do kraju w okresie komunistycznym, ale także za sprawą Sekcji Polskiej Radia Wolna Europa¹²²⁴. Zdaniem Andrzeja Micewskiego był on także „pierwszym publicystą politycznym Rzeczypospolitej”¹²²⁵.

O Mieroszewskim pamiętali także przedstawiciele emigracyjnego środowiska ukraińskiego, np. Bohdan Osadcuk¹²²⁶, który dał temu wyraz w tekście *ULB o Mieroszewskim. Refleksje o śmierci Mieroszewskiego*¹²²⁷. Wspominał wtedy, że na

¹²²⁰ South Ealing Cemetery znajduje się w Londynie na terenie dzielnicy South Ealing. Chowano na nim przedstawiciele emigracji wojennej, wielu polskich oficerów.

¹²²¹ Konstanty Jeleński (1922-1987) – był żołnierzem Polskich Sił Zbrojnych, uczestnikiem Kongresu Wolności Kultury w 1950 r., eseistą, krytykiem, intelektualistą, związanym z „Kulturą”.

¹²²² Jerzy Giedroyc – Konstanty A. Jeleński. *Listy 1950-1987*, red. W. Karpiński, Warszawa 1995, s. 422, 423. „Bardzo się cieszę, że podobało się Panu tych kilka słów o Mieroszewskim. Strasznie trudno w takich sprawach nie wpaść w banał. Pogrzeb odbył się przy kompletnej obojętności polskiego Londynu. Poza rodziną Inki Mieroszewskiej, był nasz prenumeratorem z Kanady, będący przejazdem w Londynie, p. Stypińska ze Stow. Pisarzy oraz ja” – wspominał Jerzy Giedroyc w liście do Konstantego Jeleńskiego z 5 lipca 1976 r.

¹²²³ K. Pomian, *Redaktor i Publicysta – o polityce „Kultury”*, [w:] „Kultura” i jej krąg, red. G. Pomian, K. Pomian, Lublin 1995, s. 8. „Z mieszkańcami domu Kultury łączyło Mieroszewskiego wszystko. Z polskim Londynem – prawie nic. Ale mieszkał właśnie w Londynie, utrzymując z przyjaciółmi kontakty głównie epistolarne, rzadziej telefoniczne, a jeszcze rzadziej osobiste. Jednym z tragikomicznych wątków jego korespondencji z Jerzym Giedroyciem jest powracająca sprawa przyjazdu państwa Mieroszewskich do Maisons-Laffitte, który ostatecznie nigdy nie doszedł do skutku”; R. Habielski, *Realizm, wizje i sny romantyków...*, dz. cyt., s. 11.

¹²²⁴ W. Roszkowski, *Juliusz Mieroszewski*, dz. cyt., s. 657.

¹²²⁵ Z. Ossowski (A. Micewski), *Mieroszewskiemu w hołdzie z kraju*, dz. cyt., s. 3.

¹²²⁶ Bohdan Osadcuk (1920-2011) – był ukraińskim dziennikarzem, publicystą, sowietologiem, zajmował się dziejami Europy Środkowo-Wschodniej. Należał do Rady Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka Jeziorańskiego. Poświęcono jego pamięci publikację: *Ukraiński polonofil. Pamięci Bohdana Osadcuka*, red. I. Hofman, Lublin 2012.

¹²²⁷ B. Osadcuk, *ULB o Mieroszewskim. Refleksje o śmierci Mieroszewskiego*, „Kultura” 1977, nr 7, s. 207.

łamach „The Ukrainian Quarterly”¹²²⁸, z wiosny 1977 r., pojawiła się informacja o śmierci Mieroszewskiego pióra polskiego autora Johna Switalskiego. Switalski odsyłał również do swego wcześniejszego artykułu – *Mieroszewski Makes Up for Poles' Lack of Solzhenitsyn*¹²²⁹, w którym dowodził, że Polacy co prawda nie mają Sołżenicyna¹²³⁰, ale Juliusz Mieroszewski w dużej mierze nadrobił tę niedoskonałość¹²³¹. Nekrolog Mieroszewskiego został także przedrukowany w pozycji wspomnieniowej Giedroycia *Autobiografia na cztery ręce*, przygotowanej we współpracy z Krzysztofem Pomianem i wydanej w 1994 r. w Warszawie¹²³².

3.2. Baza namysłu federacyjnego Mieroszewskiego i „Kultury”

Idee polityczne, przede wszystkim w zakresie polityki zagranicznej, polityki wschodniej, z ważną koncepcją ULB (Ukraina, Litwa, Białoruś), paryskiego pisma „Kultura”, których współtwórcą był niewątpliwie Juliusz Mieroszewski, posiadają swoje źródła sięgające okresu historii politycznej Polski przed II wojną światową¹²³³. Wówczas na łamach „giedroyciowskich” pism polityką zagraniczną, koncepcją federacyjną zajmował się przede wszystkim Adolf Bocheński. Niewątpliwie były na łamach tych pism obecne: polska idea imperialna, nawiązania do idei jagiellońskiej, kierowanie szczególnej uwagi na misję II Rzeczypospolitej wobec wschodnich sąsiadów. Mieroszewski, jak już wskazywane to było wyżej, nawiązał silną więź intelektualną z Jerzym Giedroyciem, redaktorem naczelnym pisma, w którym publikował. Rafał Habielski podkreślał wpływ Giedroycia na Mieroszewskiego. Mieroszewski zachował jednak oczywiście swobodę intelektualną. Zazwyczaj Giedroyc nie znał nawet tytułu kolejnego artykułu „Londyńczyka”. Często jak później wspominał

¹²²⁸ „The Ukrainian Quarterly” – anglojęzyczny kwartalnik poruszający tematykę wschodnioeuropejską oraz azjatycką, wydawany przez komitet Ukraińskiego Kongresu w Ameryce – w Nowym Jorku od 1944 r. Jego założycielem i redaktorem naczelnym był Mykola Czuby (1889-1975).

¹²²⁹ J. Switalski, *Mieroszewski Makes Up for Poles' Lack of Solzhenitsyn*, „The Ukrainian Quarterly, Ukrainian Congress Committee of America” 1975, nr 31, s. 411; na temat ukraińskiej recepcji „Kultury”: M. Genyk, *Ukraińska recepcja „Kultury”*, [w:] *Giedroyc a Ukraina. Ukraińska perspektywa Jerzego Giedroycia i środowiska paryskiej „Kultury”*, red. M. Semczyszyn, M. Zajączkowski, Warszawa–Lublin–Szczecin 2014, s. 164.

¹²³⁰ Aleksandr Sołżenicyn (1918-2008) – był rosyjskim pisarzem oraz laureatem Nagrody Nobla w literaturze w roku 1970. Podejmował problematykę komunistycznego systemu terroru oraz zniewolenia, dziejów Rosji w XX w. Słynne jest jego trzytomowe dzieło napisane w konwencji relacji *Archipelag GULag 1918-1956: próba analizy literackiej*, omawiające życie ludzi osadzonych w łagrach.

¹²³¹ B. Osadczyk, *ULB o Mieroszewskim...*, dz. cyt., s. 210.

¹²³² Redakcja „Kultury”, *Ś. P. Juliusz Mieroszewski*, „Kultura” 1976, nr 7-8, s. 2; Redakcja „Kultury”, *Ś. P. Juliusz Mieroszewski*, [w:] J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, dz. cyt., s. 297.

¹²³³ R. Habielski, *Jerzy Giedroyc, Juliusz Mieroszewski. Prolegomena i motywy polityki wschodniej*, [w:] *Giedroyc a Ukraina...*, dz. cyt., s. 93.

publikował teksty, z którymi się nie zgadzał. Mimo tego uważa się, że dochodziło także do przekazania publicznie tradycji¹²³⁴ z okresu międzywojennego¹²³⁵.

W latach 30. Jerzy Giedroyc kierował dwoma ważnymi, stojącymi na wysokim poziomie, opiniotwórczymi pismami, lub może jednym pismem, którego nazwa uległa zmianie. Były to „Bunt Młodych” oraz „Polityka”¹²³⁶. Ostatni z wymienionych periodyków ukazywał się do wybuchu II wojny światowej¹²³⁷. Wskazane tytuły stanowiły publicystyczną reprezentację tzw. młodych konserwatystów¹²³⁸. „Bunt Młodych” wyłonił się z organizacji skupiającej studentów o poglądach prosanacyjnych i konserwatywnych – był to Związek Akademicki „Myśl Mocarstwowa”¹²³⁹. Zamiarem działania niniejszej organizacji było budowanie wśród ówczesnej rozpolitykowanej młodzieży poparcia dla idei konserwatywnych oraz obozu piłsudczykowskiego¹²⁴⁰.

Uprawnione jest stwierdzenie, że analizy polityki wschodniej, relacji z Ukrainą, Litwą, Rosją, Białorusią, zajmowały na łamach wskazanych pism, podobnie jak po wojnie na łamach paryskiej „Kultury”, uprzywilejowaną pozycję. Szczególną uwagę w tym wymiarze skupiano natomiast na relacjach z Ukrainą, mimo że na początku istnienia „Buntu” stanowisko nie było jeszcze w pełni dojrzałe¹²⁴¹. Reprezentowane podejście było wynikiem m.in., na co zwracała uwagę Iwona Hofman, zainteresowań osobistych, jak również zawodowych, redaktora naczelnego wskazanych tytułów.

¹²³⁴ Szczególnie że Juliusz Mieroszewski nie był człowiekiem ponowoczesności. Nawet jeżeli nie było to zawsze widoczne w publicystyce, cenił sobie swego rodzaju tradycjonalizm. Był np. dumny ze swego pochodzenia oraz noszonego nazwiska. Wart odnotowania jest fakt pochodzenia związanego z Galicją, bowiem była z nią związana znaczna część pracowników pism kierowanych przez Giedroycia w okresie międzywojennym. Interesujące wspomnienie stanowi przywołana przez brata cioteczno Mieroszewskiego Piotra Wandycza informacja, zgodnie z którą miał się on odnosić z pewną nonszalancją do takich spraw życia codziennego jak np. zakup mebli do mieszkania. Wskazuje to na jego jednoznaczne zainteresowanie oraz na koncentrowanie uwagi na sprawach uznawanych za bardziej istotne, których wyraz stanowiła publicystyka.

¹²³⁵ R. Habielski, *Realizm, wizje i sny romantyków...*, dz. cyt., s. 9.

¹²³⁶ „Bunt Młodych” – dwutygodnik wychodzący w latach 1931-1937, powstał w wyniku przekształcenia pisma „Dzień Akademicki”. Stanowił reprezentację prasową stowarzyszenia Myśl Mocarstwowa. Pierwszy nr „Buntu” ukazał się 21 listopada 1931 r. Następnie w 1937 r. został przemianowany na „Politykę”. Nazwa pisma pochodziła od jednego z artykułów Rowmunda Piłsudskiego, noszącego ten sam tytuł, który ukazał się na łamach „Dnia Akademickiego”: R. Piłsudski, *Bunt Młodych*, „Dzień Akademicki” 1931, nr 17. Pojawiło się w przywołanym tekście sformułowanie: „«buntu młodych» przeciw dominacji pokolenia okresu zaborów”. Patrz także: Zespół, *Zginął od własnej broni. Na marginesie wykluczenia p. Rowmunda Piłsudskiego z Myśli Mocarstwowej*, „Civitas Academica” 1933, nr 4. W 1932 r. Giedroyc założył także pismo „Wschód”, przekazał je jednak następnie opiece redakcyjnej Włodzimierza Bączkowskiego.

¹²³⁷ I. Hofman, *Polska, Niemcy, Europa. Program zachodni paryskiej „Kultury”*, Lublin 2009, s. 27.

¹²³⁸ K. M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu...*, dz. cyt., s. 57.

¹²³⁹ R. Habielski, *Dokąd nam iść wypada?...*, dz. cyt., s. 10.

¹²⁴⁰ W. Władyka, *Działalność polityczna polskich stronnictw konserwatywnych w latach 1926-1935*, Wrocław 1977, s. 128, 129.

¹²⁴¹ O. Hnatiuk, *Ukraina na łamach „Buntu Młodych” i „Polityki*, [w:] *Giedroyc a Ukraina...*, dz. cyt., s. 64, 65.

Giedroyc oraz współpracownicy, młodzi publicyści mocarstwowi, pracujący dla „Buntu Młodych” i „Polityki”, byli związani rodzinnie z polskimi kresami wschodnimi. Część z nich należała do zamożnych rodzin polskich kresowych ziemian lub, jak Jerzy Giedroyc, wysadzonych z siodła postszlacheckich rodzin mieszczańskich¹²⁴². Ze wskazanymi periodykami współpracowali jako publicyści m.in. Adolf Bocheński, Aleksander Bocheński¹²⁴³ (bracia), Ksawery Pruszyński¹²⁴⁴, Mieczysław Pruszyński¹²⁴⁵ (także bracia), Stanisław Swianiewicz¹²⁴⁶ i inni¹²⁴⁷. Giedroyc posiadał kontakty z ważnymi przedstawicielami ukraińskiego życia publicznego i politycznego. Również w „Kulturze” zabiegał o posiadanie ukraińskich kontaktów. W okresie międzywojennym współpracował np. ze Stanisławem Stempowskim¹²⁴⁸, który był

¹²⁴² Jerzy Giedroyc, syn Ignacego i Franciszki ze Starzyckich, wspominał o pochodzeniu w książce *Autobiografia na cztery ręce*. Giedroyc stwierdzał tam, że majątki w jego rodzinie skończyły się wraz z pradziadkiem Lucjanem Giedroyciem, który był oficerem gwardii w wojsku rosyjskim, carskim, i popełnił samobójstwo. Przyznawał, że nie bardzo interesował się pochodzeniem rodziny. Jego dziadek posiadał niewielki folwark w okolicach miejscowości Smiłowicze (jest to miasteczko na Białorusi, położone w obwodzie Mińska, dawne dobra Wańkowiczów). Ojciec, Ignacy, był farmaceutą. Syn w czasie nauki w warszawskim gimnazjum im. Jana Zamoyskiego czuł się skrępowany: „czułem się fatalnie po prostu ze względów materialnych z powodu ubioru”. Ród kniaziów Giedroyciów h. Hipocentaurus odmienny wywodzić się ma od dynastii władającej na Litwie przed Giedyminowiczami, księcia Dowsprunka, Dowsprungowiczów.

¹²⁴³ Aleksander Maria Bocheński (1904-2001) – publicysta, polityk, należał do powstałej w czasie stanu wojennego współpracującej z Wojciechem Jaruzelskim Patriotycznej Rady Ocalenia Narodowego, PRON. Był posłem na Sejm Ustawodawczy w latach 1947-1952. W okresie międzywojennym należał do środowiska monarchistów oraz prometeistów.

¹²⁴⁴ Ksawery Pruszyński (1907-1950) – prawnik, dyplomata, pisarz, zaangażowany w prace środowiska młodych konserwatystów, był prezesem oddziału krakowskiego Myśli Mocarstwowej. Publikował w „Dniu Akademickim” i „Civitas Academica”. W latach 30. przepowiadał, że o Gdańsk wybuchnie kolejna wojna w Europie – w książce *Sarajewo 1914, Szanghaj 1932, Gdańsk 193?*, Warszawa 1932 (pozycja została wznowiona w 2004 r.). Brał udział w II wojnie światowej, w formacjach polskiej armii w zachodniej Europie. W publikacjach przewidywał zwycięstwo ZSRS w II wojnie światowej. Po wojnie zamieszkał w Polsce, pełnił funkcje rządowe. Zginął w wypadku samochodowym na terenie RFN, o niewyjaśnionym przebiegu.

¹²⁴⁵ Mieczysław Pruszyński (1910-2005) – był majorem, nawigatorem Polskich Sił Powietrznych na Zachodzie, publicystą, należał do Myśli Mocarstwowej, był jej prezesem. Brał udział w bitwach pod Kockiem, Narwikiem, Tobrukiem, kawaler Virtuti Militari. Fundował stypendia: im. Adolfa Bocheńskiego, Ksawerego Pruszyńskiego, Stanisława Estreichera, Adama Krzyżanowskiego. Napisał kilka książek, m.in.: *Dramat Piłsudskiego. Wojna 1920 r.*, Warszawa 1995, *Tajemnica Piłsudskiego*, Warszawa 1996.

¹²⁴⁶ Stanisław Swianiewicz (1899-1997) – ekonomista, prawnik, sowietolog, w okresie międzywojennym wykładowca na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Opowiadał się za liberalizmem gospodarczym, dostrzegał sukcesy interwencjonizmu państwowego w III Rzeszy. Należał do Klubu Włóczęgów Wileńskich, redagował pismo „Włóczęga”, opowiadał się za współpracą z mniejszościami. Uczestniczył w kampanii wrześniowej, świadek wydarzeń katyńskich. Po wojnie na emigracji w Wielkiej Brytanii, był wykładowcą. W 1976 r. wydał w Instytucie Literackim książkę *W cieniu Katynia*.

¹²⁴⁷ Należy wskazać także Konstantego Troczyńskiego, Józefa Winiewicz, Jerzego Niezbrzyckiego, Pawła Dziedziechowskiego, a po 1936 r. również Stefana Kisielewskiego i Stanisława Stommę.

¹²⁴⁸ Stanisław Stempowski (1870-1952) – polski działacz społeczny oraz minister rolnictwa i minister zdrowia Ukraińskiej Republiki Ludowej, ojciec Jerzego Stempowskiego, partner pisarki Marii Dąbrowskiej. Był masonem – w randze Wielkiego Mistrza Wielkiej Łoży Narodowej, w rycie szkockim.

ministrem w rządzie Ukraińskiej Republiki Ludowej Symona Petlury, Dmytro Doncowem – ideologiem ukraińskiego nacjonalizmu, Hryhorym Chomyszynem¹²⁴⁹ – greckokatolickim biskupem stanisławowskim, czy Iwanem Kedrynem Rudnyckim¹²⁵⁰ – ukraińskim historykiem i dziennikarzem, który pisywał także do pism Giedroycia z tego okresu, redaktorem „Diła”¹²⁵¹. W okresie powojennym Giedroyc z Józefem Czapskim wzięli udział w 1950 r. w berlińskim Kongresie Wolności Kultury¹²⁵². „Kultura” nawiązała długotrwałą relację z ukraińskimi dysydentami Bohdanem Osadcukiem¹²⁵³ oraz Borysem Lewyckim¹²⁵⁴. Na jej łamach pojawiła się w 1952 r. tzw. *Kronika ukraińska*¹²⁵⁵. Razem współpracowali i rozwijali polsko-ukraiński dialog. Doszło także do odnowienia znajomości przedwojennej oraz korespondencji¹²⁵⁶ między Giedroyciem i Doncowem¹²⁵⁷. Zasadnicze jest jednak, że środowisko w okresie międzywojennym,

¹²⁴⁹ Hryhory Chomyszyn, Grzegorz Chomyszyn (1867-1945) – był greckokatolickim biskupem stanisławowskim, męczennikiem, błogosławionym Kościoła katolickiego, beatyfikowanym przez Jana Pawła II w 2001 r. w czasie jego pielgrzymki na Ukrainę. Uważał, że misją Ukraińców jest doprowadzenie do zjednoczenia katolicyzmu oraz prawosławia pod zwierzchnością papieską. Promował kult św. Jozefata Kuncewicza. Uważał, że przyjęcie chrześcijaństwa przez Ruś Kijowską Włodzimierza Wielkiego w 988 r. z Bizancjum było błędem. Wspierał Ukraińską Katolicką Partię Ludową, która powstała w 1930 r. we Lwowie.

¹²⁵⁰ Iwan Kedryn Rudnycki (1896-1995) – był ukraińskim dziennikarzem, działaczem politycznym oraz historykiem. Należał do Towarzystwa Naukowego im. Tarasa Szewczenki. Do wybuchu wojny pracował w wydawanym we Lwowie dzienniku „Diło” (ukr. „Діло”, rus. „Дѣло”), prowadził jego dział polityczny. Należał do Ukraińskiego Zjednoczenia Narodowo-Demokratycznego, zasiadał w Komitecie Centralnym tego ugrupowania. Jego teksty były publikowane na łamach „Biuletynu Polsko-Ukraińskiego”, „Buntu Młodych”, „Polityki”. W wyniku II wojny światowej znalazł się na emigracji, początkowo w Austrii, następnie w Stanach Zjednoczonych. Pracował tam w największej ukraińskiej gazecie „Swoboda” i wielu organizacjach ukraińskich, m.in. Towarzystwie Naukowym im. Szewczenki. Publikował prace poświęcone: pokojowi brzeskiemu, upadkowi Polski, pokojowi ryskiemu, Mychajło Hruszewskiemu.

¹²⁵¹ I. Hofman, *Polska, Niemcy, Europa...*, dz. cyt., s. 28.

¹²⁵² K. Grygajtis, *Polskie idee federacyjne i ich realizacja w XIX i XX w.*, Częstochowa 2001, s. 495; A. S. Kowalczyk, *Wena do polityki...*, t. 1, dz. cyt., s. 273, 274.

¹²⁵³ B. Osadcuk, *Ukraina, Polska, świat: wybór reportaży i artykułów*, red. A. S. Kowalczyk, wstęp J. Giedroyc, C. Miłosz, Sejny 2000, s. 5, 128. Bohdan Osadcuk wspominał także swoje międzywojenne zetknięcie się z pismami redagowanymi przez Giedroycia, „Buntem Młodych” i „Polityką”. Giedroyc określał go mianem swego kontaktmena w zakresie emigracji ukraińskiej. To dzięki niemu miało dojść do współpracy z takimi przedstawicielami ukraińskiej diaspory jak: Iwan Koszeliweć, Wasyl Wytwycki, Jurij Ławrynenko.

¹²⁵⁴ Borys Lewycki, Borys Łewyckij (1915-1984) – ukraiński pisarz, politolog, należał do ukraińskiego ruchu narodowego, Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, OUN-B, wystąpił z niej w 1942 r. i brał udział w powołaniu Ukraińskiej Partii Narodowo-Demokratycznej. Pod koniec wojny osiedlił się na stałe w Monachium, rozwijał zainteresowania naukowe w zakresie sowietologii. W jednej z pierwszych *Kronik ukraińskich* ukazał się tekst jego autorstwa: B. Lewyckij, *Ukraińcy a likwidacja Powstania Warszawskiego*, „Kultura” 1952, nr 6, s. 74; B. Osadcuk, *Ukraina, Polska, świat: wybór reportaży i artykułów*, dz. cyt., s. 5, słowo wstępne autorstwa Jerzego Giedroycia.

¹²⁵⁵ Pierwsza *Kronika ukraińska* ukazała się w 5. nr. „Kultury” z 1952 r. Opublikowano w niej dwa teksty: Jana Tokarskiego *Co nas dzieli*, s. 117 oraz BEO *Kronika polsko-ukraińska*, s. 125; R. Habielski, *Realizm, wizje i sny romantyków...*, dz. cyt., s. 28.

¹²⁵⁶ K. M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu...*, dz. cyt., s. 229.

¹²⁵⁷ Dmytro Doncow (1883-1973) – doktor prawa, dziennikarz, ideolog, uważany za twórcę ukraińskiej koncepcji nacjonalizmu, która obowiązywała w Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów do 1943 r.

ale także na emigracji, opowiadało się za założeniem, zgodnie z którym niepodległa Ukraina zabezpiecza niepodległość Polski, ogranicza bowiem w znacznym zakresie możliwości imperialne Związku Sowieckiego. Obóz ten dążył do relatywizacji otoczenia międzynarodowego Polski, czyli przebudowy Europy zgodnie z Polską racją stanu. I to właściwie zarówno w okresie międzywojennym, jak i emigracyjnym. Relatywizacja ta stanowiła swego rodzaju nowe odczytanie idei prometejskiej i miała prowadzić do budowy w Europie Środkowo-Wschodniej „mocarstwa środka”. W tym przypadku chodziło o popieranie działań niepodległościowych narodów, które sąsiadowały z Polską. Poszukiwano jakiegoś rodzaju siły moralnej: „Kładziemy nacisk na charakter moralny idei międzynarodowych ze względu na to, że przesłanki moralne wspólne są przedstawicielom rozmaitych państw”¹²⁵⁸, która nadawałaby Polsce swoistość i międzynarodowe znaczenie. Rozwiązaniem polskich dylematów wydawała się idea federacyjna lub neofederacyjna oraz liberalizm w stosunku do mniejszości. „Jesteśmy nosicielami wielkich planów Władysława IV. Dla planów tych musimy zdobyć sympatię przeważnej części opinii europejskiej, a nie zrobimy tego na podstawie głoszenia idei o charakterze egoistyczno-narodowym – gdyż polski interes narodowy nikogo poza Polakami ani nie grzeje ani nie ziębi – lecz za pomocą wysunięcia programu o przesłankach bardziej uniwersalnych”¹²⁵⁹.

Wpływ na profil pism redagowanych wówczas przez Giedroycia miała zapewne nostalgia za ideą imperium jagiellońskiego¹²⁶⁰. Bliska wszystkim skupionym w nich publicystom, m.in. ze względu na pochodzenie, ale wynikająca również z pracy na rzecz potęgi czy siły Polski, którą utożsamiano z tym okresem¹²⁶¹, Polski, której w drodze pokojowej kolonizacji udało się spolonizować elity litewskie i ruskie¹²⁶². Specjalistą w zakresie problematyki międzynarodowej, idei federacyjnej, pozostawał na tych łamach Adolf Bocheński. Kazimierz Ujazdowski zastanawiał się nad przyszłością

Optował za zachodnim kierunkiem rozwoju Ukrainy i zerwaniem z Rosją. Jego poglądy ewoluowały od nacjonalizmu, darwinizmu narodowego do konserwatyizmu. Nigdy nie należał do OUN. W wyniku wojny znalazł się na emigracji w Kanadzie.

¹²⁵⁸ A. Bocheński, *Polski imperializm ideowy*, dz. cyt., s. 33.

¹²⁵⁹ Tamże, s. 34. Polska powinna starać się wpływać na opinię publiczną demokracji zachodnioeuropejskich i średnich oraz mniejszych narodów położonych w pasie między Niemcami a Rosją, bowiem wpływ na opinię publiczną „państw dyktatorialnych”, jeżeli nie jest zgodny z ich wolą, nie jest możliwy.

¹²⁶⁰ Analiza „klimatu” tych pism wskazuje na słuszność przywołanego stwierdzenia.

¹²⁶¹ I. Hofman, *Polska, Niemcy, Europa...*, dz. cyt., s. 28.

¹²⁶² Jerzy Giedroyc, *Konstanty A. Jeleński, Listy 1950-1987*, dz. cyt., s. 481. Wspominał o tym zjawisku m.in. Konstanty Jeleński: „kolonialnego posmaku wszelkiej nostalgii do imperium Jagiellońskiego, tej unii równych z równymi, która pod berłem dynastii litewskiej doprowadziła w gruncie rzeczy do polonizacji elit litewskich i ukraińskich”.

Bocheńskiego, gdyby nie zginął w wyniku heroicznej postawy w czasie II wojny światowej. Czy wróciliby do kraju jak szereg jego przyjaciół?¹²⁶³ Grupa publicystów „Polityki” postąpiła właśnie w ten sposób. Powrócili do Polski i pracowali w reżimie komunistycznym. M.in. brat Adolfa, Aleksander Bocheński¹²⁶⁴, który współpracował z Bolesławem Piaseckim¹²⁶⁵ w powołaniu struktury tygodnika „Dziś i Jutro”¹²⁶⁶, która następnie została przekształcona w Stowarzyszenie „PAX”¹²⁶⁷. Wydał także słynną, wielokrotnie wznawianą pozycję *Dzieje głupoty w Polsce: pamflety dziejopisarskie*¹²⁶⁸, poświęconą polskim historykom, w której dość emocjonalnie krytykował dzieje insurekcyjne. Czy Adolf poszedłby taką samą drogą, a może wypełniałby rolę Mieroszewskiego w „Kulturze”? Podobnie jak Aleksander Bocheński postąpili tacy dawni współpracownicy Giedroycia jak Józef Winiewicz¹²⁶⁹, Ksawery Pruszyński czy Jan Meysztowicz¹²⁷⁰. Wybrali karierę w peerelowskiej dyplomacji, a nie emigrację. Wyjaśniając te decyzje, wskazywano np. na przedwojenne przywiązanie do gabinetowej metody uprawiania polityki, związanej z próbami podejmowania odgórnej działalności, poszukiwanie silnych związków z władzą i z państwem¹²⁷¹.

Ważnym dokumentem, wskazującym na profil działalności pism kierowanych przez Giedroycia, w okresie międzywojennym, pozostaje deklaracja o charakterze ideowo-programowym – *Polska idea imperialna*. Broszura ukazała się we wrześniu 1938 r., stanowi zatem bezpośredni przedwojenny background późniejszego namysłu

¹²⁶³ K. M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu...*, dz. cyt., s. 229.

¹²⁶⁴ A. Dudek, G. Pytel, *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990, s. 156, 159.

¹²⁶⁵ Bolesław Piasecki (1915-1979) – prawnik, publicysta, działacz nacjonalistyczny. Był liderem Ruchu Narodowo-Radykalnego Falanga, był więźniem Berezki Kartuskiej, służył w Wojsku Polskim, w okresie II wojny światowej, założył wtedy organizację o charakterze polityczno-wojskowym Konfederacja Narodu. Działacz PRL, założyciel Stowarzyszenia „PAX”. Należał do Rady Państwa PRL w latach 1971-1979. Wielokrotnie poseł na Sejm – PRL, IV, V, VI i VII kadencji.

¹²⁶⁶ „Dziś i Jutro: katolicki tygodnik społeczny” – pismo ukazujące się w latach 1945-1956, wydawane przez i reprezentujące katolików współpracujących z władzami komunistycznymi. Redaktorem naczelnym był Bolesław Piasecki.

¹²⁶⁷ Stowarzyszenie „PAX” – powstało w 1947 r., zrzeszało katolików współpracujących z władzami komunistycznymi, było związane z przedwojennymi strukturami Obozu Narodowo-Radykalnego Falanga. Pod koniec lat 40. współtworzyło tzw. ruch księży patriotów. Przekształcone w 1993 r. w Stowarzyszenie „Civitas Christiana”.

¹²⁶⁸ Al. Bocheński, *Dzieje głupoty w Polsce: pamflety dziejopisarskie*, Warszawa 1947. Także: Al. Bocheński, *Rzecz o psychice narodu polskiego*, Warszawa 1971.

¹²⁶⁹ Józef Winiewicz (1905-1984) – był dziennikarzem, dyplomata, ambasadorem i ministrem spraw zagranicznych. Gdy wybuchła II wojna światowa, znalazł się poza granicami Polski, następnie w Londynie. W 1945 r. powrócił do kraju, od 1945 r. pracował w MSZ, był radcą ambasady w Londynie. Został ambasadorem Polski w USA, funkcję tę pełnił od 1947 r. do 1956 r. Na emeryturze pracował w Towarzystwie Łączności z Polonią Zagraniczną.

¹²⁷⁰ Jan Meysztowicz (1910-1997) – w okresie międzywojennym należał do środowiska mocarstwowców, był polskim prawnikiem, autorem publikacji historycznych, tłumaczem. W latach 1982-1989 był sędzią Trybunału Stanu.

¹²⁷¹ K. M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu...*, dz. cyt., s. 227.

emigracyjnego¹²⁷². Wstęp do opracowania podpisał Giedroyc, tłumaczył w nim okoliczności powstania dokumentu¹²⁷³. Informował czytelnika, że pismo stanowi efekt przeprowadzenia wielu dyskusji programowych¹²⁷⁴, a jego współautorami są Adolf Bocheński, Aleksander Bocheński, Kazimierz Studentowicz¹²⁷⁵ oraz Stanisław Skwarczyński¹²⁷⁶. Adolf Bocheński przygotował w nim opracowanie dotyczące polityki zagranicznej¹²⁷⁷. W przywołanym opracowaniu opowiedziano się za silną władzą wykonawczą, której słabość uważano za polską bolączkę¹²⁷⁸. Do zadań silnego rządu należy zapewnienie społeczeństwu bezpieczeństwa zarówno przed zagrożeniami zewnętrznymi, jak i w wymiarze wewnętrznym. Podkreślono jednocześnie, że muszą istnieć mechanizmy ograniczające samowolę władzy państwowej oraz wolności jednostki¹²⁷⁹. Przypisywano szczególną rolę wartościom już obecnym w świadomości społeczeństwa. Za źródło pozytywnych wartości autorzy uważali katolicyzm, który jednocześnie cementował polskie związki z cywilizacją zachodnią: „Katolickość naszej kultury narodowej decyduje o jej zachodnim charakterze odwracając nas zdecydowanie od kultury Wschodu. W stwierdzeniu, że nasza kultura narodowa jest na wskroś katolicka tkwi równocześnie całkowita odpowiedź na pytanie światopoglądowe”¹²⁸⁰. Podkreślali, że dzięki nauce katolickiej możliwe jest poszukiwanie w społeczeństwie balansu między indywidualizmem a kolektywizmem, między wolnością jednostki a silną i sprawną władzą państwową. Światopogląd, którego bazę stanowi katolicyzm,

¹²⁷² Zespół „Polityki”, *Polska idea imperialna*, dz. cyt.

¹²⁷³ Tamże.

¹²⁷⁴ Tamże, wstęp autorstwa J. Giedroycia; M. Król, *Style politycznego myślenia...*, dz. cyt., s. 24.

¹²⁷⁵ Kazimierz Studentowicz (1903-1992) – działacz polityczny, prawnik, ekonomista, publikował w pismach „Bank”, „Gospodarka Narodowa”. W czasie wojny działał w Federacji Organizacji Narodowo-Katolickich „Unia”, następnie w Stronnictwie Pracy, do którego weszła Unia. Brał udział w powstaniu warszawskim. Po wojnie pracował w „Tygodniku Warszawskim”, piśmie wydawanym przez Katolicki Komitet Wydawniczy, powołany przez bp. Zygmunta Choromańskiego. Represjonowany przez władze stalinowskie, trafił do więzienia, które opuścił w wyniku amnestii w 1956 r. Działał w Klubie Inteligencji Katolickiej, pracował w Polskiej Akademii Nauk. W latach 80. współpracował ze Zjednoczeniem Patriotycznym „Grunwald”, w 1989 r. brał udział w powołaniu Chrześcijańsko-Demokratycznego Stronnictwa Pracy.

¹²⁷⁶ Stanisław Skwarczyński (1888-1981) – młodszy brat Adama Skwarczyńskiego, służył w Legionach Polskich, w wolnej Polsce został generałem brygady Wojska Polskiego. Brał udział w walkach o granice oraz w wojnie polsko-bolszewickiej. W 1938 r. był prezesem Koła Parlamentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego (OZN), należał do loży Tomasza Zana w Wilnie. Dowodził nieudolnie w 1939 r., załamał się psychicznie w czasie bitwy pod Iłżą (8-9 września 1939 r.). Uciekł do Rumunii, był internowany i przekazany Niemcom. Następnie przedostał się do Wielkiej Brytanii, zmarł w Londynie. W 1921 r. był odznaczony *Virtuti Militari*.

¹²⁷⁷ Zespół „Polityki”, *Polska idea imperialna*, dz. cyt., s. 25.

¹²⁷⁸ O. Halecki, *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, dz. cyt., s. 22, 23. Halecki wspomina tam o wadze ustrojowej Polski polegającej na słabości władzy wykonawczej oraz zbyt wysokiej pozycji sejmu, ze zdeformowaną zasadą „osławionego «liberum veto»”.

¹²⁷⁹ Poglądy takie prezentował także Bocheński, m.in. w pracy *Ustrój a racja stanu* z 1928 r., A. Bocheński, *O ustroju i racji stanu Rzeczypospolitej*, red. A. Kosicka-Pajewska, Warszawa 2000, s. 31.

¹²⁸⁰ Zespół „Polityki”, *Polska idea imperialna*, dz. cyt., s. 10, 11.

sprzeczny był w odczuciu autorów tez programowych „Polityki” z egoizmem i to zarówno w wymiarze prywatnym, jak i narodowym. Potępiali egoizm narodowy. Podkreślali, że naród ma prawo do własnego państwa, odmawiali mu jednak prawa do zmiany własnych granic kosztem innych narodowości. Naród, który posiada dominującą pozycję w państwie, zgodnie z katolickim światopoglądem jest zobowiązany do szanowania mniejszości również zamieszkujących to państwo. Opowiadali się za liberalnym podejściem do mniejszości zamieszkujących Polskę. Wyraz temu pogładowi dawał Bocheński także w tekście *Polski imperializm ideowy*, „Jeżeli pragniemy, aby małe państwa i małe narody uważały nas za puklerz przed imperializmem niemieckim i rosyjskim, musimy najpierw udowodnić, że potrafimy żyjącym z nami pod jednym dachem państwowym narodom dać pełny rozwój kulturalny, polityczny i gospodarczy”¹²⁸¹. Podkreślali, że państwowość własna ma służyć również rozwojowi i podnoszeniu na wyższy poziom cywilizacyjny innych narodów z nią związanych. „Katolicki światopogląd sprzeczny jest tym samym nie tylko z wszelkim egoizmem prywatnym, ale i z egoizmem narodowym i przyznając narodowi prawo do własnego państwa, nie uznaje rozszerzania własnej państwowości kosztem obcych narodów; przeciwnie pojmuje własną państwowość jako narzędzie narodowe w podnoszeniu nie tylko bytu własnego, ale i bytu całej ludzkości”¹²⁸². II Rzeczpospolita miała w tym wymiarze wielką rolę do odegrania na arenie międzynarodowej. Miała budować świat oparty na światopoglądzie katolickim, otoczona dwoma skrajnymi totalitaryzmami tamtych czasów: totalitaryzmem nazistowskim oraz sowieckim. Podkreślano, że w miejscu, w którym położona jest Polska „może istnieć tylko naród wielki, mocarstwowy, o własnej odrębnej kulturze, promieniującej potężnie na zewnątrz i zdolnej do stworzenia wału ochronnego przeciwko naporowi idącemu równocześnie ze Wschodu i Zachodu”¹²⁸³. Byli zdania, że Polska potrafiła wykreować w swoich dziejach taką odrębną „kulturę narodową”. Ta oryginalność polegała na realizacji w funkcjonowaniu państwa ideałów chrześcijańskich. Tolerancja religijna stanowiła niewątpliwie atut Polski w relacjach ze Wschodnią Europą. Wcielaniem ideałów chrześcijańskich w życie państwowe wyprzedzała także państwa zachodnie. „Nie ogniem i żelazem, ale tolerancją religijną i narodową budowała Polska swą potęgę na Wschodzie Europy, sięgając od Bałtyku po

¹²⁸¹ A. Bocheński, *Polski imperializm ideowy*, dz. cyt., s. 38.

¹²⁸² Zespół „Polityki”, *Polska idea imperialna*, dz. cyt., s. 12.

¹²⁸³ Tamże.

Morze Czarne”¹²⁸⁴. Będąc pod wpływem pesymistycznej szkoły krakowskiej autorzy omawianych założeń ideowych, stwierdzali, że degeneracja polskiej kultury narodowej doprowadziła ostatecznie do zguby. Należy jednak podkreślić, że *Polska idea imperialna* miała przekaz optymistyczny, zachęcała do pracy dla państwa. Chyba najlepszym potwierdzeniem tego stwierdzenia są słowa: „Jesteśmy skazani na wielkość i albo wielkość tę zdobędziemy albo się w niwecz obrócimy. Musimy dlatego być narodem imperialnym, prężnym inicjatywą i wolą ekspansji. Tak jak niegdyś stoją przed nami nieograniczone wprost możliwości. Ale Imperium Polskie może powstać w tym punkcie geograficznym, w którym nas Opatrzność postawiła, tylko pod warunkiem nadania mu absolutnie odmiennego charakteru od dwu sąsiadujących z nami imperiów. Tak jak przed setkami lat zaczęliśmy rosnąć w siłę i znaczenie, kiedy wrócimy do czystej krynicy naszej kultury narodowej; kultury wnoszącej do atmosfery przepojonej pruską butą i rosyjskim barbarzyństwem świeży powiew wielkiego posłannictwa dziejowego; posłannictwa polegającego na ułożeniu współzycia ludów Europy środkowo-wschodniej na podstawach chrześcijańskiej kultury narodowej. Musimy podjąć naszą dawną misję historyczną w odmiennych wprowadzie warunkach i wymagających odmiennych form politycznych, ale opierając się na tych samych założeniach ideowych i kierując się tym samym duchem tolerancji narodowej i religijnej”¹²⁸⁵. Podkreślano konieczność istnienia silnej władzy państwowej, która pozwoli na rozwój nie tylko polskiego narodu, ale także będzie zdolna do obrony mniejszych lub młodszych narodów tej części Europy. Dawniej posłannictwo to zostało rozbite wskutek bałaganu wewnętrznego i braku zdolności do powołania organizacji na tyle silnej, by była zdolna do realizacji tych zamierzeń. Przecistawiano jednocześnie misję Polski w sercu Europy potężnym aktualnym i historycznym przeciwnikom.

Środowisko podkreślało swoje przywiązanie do działań podjętych przez Józefa Piłsudskiego i opowiadało się za koniecznością ich kontynuacji. Uważali, że wskazane wyżej wielkie posłannictwo w Europie Środkowo-Wschodniej może zostać urzeczywistnione za sprawą pogodzenia ideałów drzemiących w polskiej kulturze ukształtowanej przez religię katolicką z siłą państwa. Realizowaną przez „silną i sprężystą” władzę wykonawczą¹²⁸⁶. Organizacja wewnątrz państwa musi godzić wolności obywatelskie z autorytetem reprezentowanym przez to państwo. Popierali

¹²⁸⁴ Tamże, s. 13.

¹²⁸⁵ Tamże, s. 14.

¹²⁸⁶ Tamże.

rozwiązania wprowadzane przez „Ustawę Konstytucyjną z dnia 23 kwietnia 1935 r.”, konstytucję kwietniową, m.in. silną pozycję wykonawczą prezydenta¹²⁸⁷. Wypełnienie wskazanych ideałów może być oparte jedynie na poważnej międzynarodowej pozycji Polski, do czego konieczna jest niewątpliwie silna armia oraz niezależna od nastrojów mas polityka zagraniczna¹²⁸⁸. Dlatego także polityka zagraniczna (rozdział 3 broszury, *Armia i polityka zagraniczna*) oraz problematyka ustrojowa (rozdział 2, *Ustrój polityczny*) stanowiły ważny przedmiot zainteresowania manifestu ideowego środowiska z 1938 r.¹²⁸⁹

Bocheński w rozdziale *Armia i polityka zagraniczna, Polskiej idei imperialnej*¹²⁹⁰ podkreślał znaczenie istnienia silnej armii oraz wewnętrznej konsolidacji struktur państwowych z perspektywy możliwości realizacji polityki zagranicznej państwa. Przedstawiał wówczas w wielkim skrócie najważniejsze założenia omówione rok wcześniej, w 1937 r., w książce *Między Niemcami a Rosją*¹²⁹¹. Uważał, że polityka zagraniczna nie może być podporządkowana zmienności opinii publicznej i stronnictw politycznych¹²⁹², podobnie jak zagadnienia wojskowe. Opinia i stronnictwa są podatne na sympatie i antypatie, które mogą być pobudzane także przez wywiady wrogich państw¹²⁹³. Nie można przed nią ujawnić całego szeregu faktów, zatem jest także niedoinformowana, nie akceptuje szybkich zwrotów akcji w polityce zagranicznej, które są niezgodne z jej utrwalonymi przekonaniem, a mogą być ważne z punktu widzenia racji stanu państwa. Niemal każdy kierunek polityki zagranicznej będzie budził duże wątpliwości opinii publicznej, bez względu na system zawartych

¹²⁸⁷ Tamże, s. 18. „Misja ta znalazła swój wyraz w Konstytucji z 23 kwietnia 1935 r. Zarówno całe życie Piłsudskiego, jak i dosłowne brzmienie Konstytucji kwietniowej wskazują wyraźnie, w jakim kierunku winna iść dalsza jej realizacja. Przebija z nich na każdym kroku troska o pogodzenie ideałów siły i wolności”.

¹²⁸⁸ Tamże, s. 16.

¹²⁸⁹ Adolf Bocheński, jak już była mowa, opracował rozdział trzeci, poświęcony polityce zagranicznej, Aleksander Bocheński – tematyce mniejszościowej, bez problematyki żydowskiej, rozdział czwarty, zatytułowany *Polityka mniejszościowa*, s. 33, znalazły się w nim podrozdziały: *Sprawa ukraińska*, s. 38 oraz *Inne mniejszości aryjskie*, s. 41. Stanisław Skwarczyński analizował sprawy rolnictwa, s. 64. Pozostałe części opracował Kazimierz Studentowicz. Poświęcone były ustrojowi politycznemu, mniejszości żydowskiej, polityce społeczno-gospodarczej. Studentowicz redagował również całą pozycję.

¹²⁹⁰ Zespół „Polityki”, *Polska idea imperialna*, dz. cyt., s. 25.

¹²⁹¹ A. Bocheński, *Między Niemcami a Rosją*, dz. cyt.

¹²⁹² Zespół „Polityki”, *Polska idea imperialna*, dz. cyt., s. 25, 26. Patrz także: M. Król, *Style politycznego myślenia...*, dz. cyt., s. 26.

¹²⁹³ Tamże, s. 26. Widoczny jest w tym namyśle wpływ hiszpańskiego filozofa i poglądów, które José Ortega y Gasset wyraził przede wszystkim w słynnej pozycji *Bunt mas* z 1929 r., kiedy była opublikowana po raz pierwszy w zbiorze artykułów w piśmie „El Sol”, wielokrotnie wydawana w języku polskim, m.in. J. Ortega u Gasset, *Bunt mas*, Warszawa 2002.

sojusz, dowodził Bocheński¹²⁹⁴. „Narzuca się tu ścisła analogia do strategii wojskowej w czasie wojny, której nikt przecież partiom politycznym ani też opinii publicznej podporządkować by nie chciał”. Podkreślał dobre rozwiązania Konstytucji kwietniowej, w tym wymiarze. Zgodnie z tym dokumentem prezydent „decyduje o podstawowych rozstrzygnięciach zagranicznych”¹²⁹⁵. Uważał, że jest to podstawa silnego ustroju państwa i zasada taka powinna zostać utrzymana, niezależna bowiem władze polityczne od zmiennych nastrojów opinii publicznej, co nie oznacza jednak, że władza nie powinna wsłuchiwać się w poglądy reprezentowane przez społeczeństwo oraz ugrupowania polityczne. Decyzje w tym zakresie muszą jednak należeć do ludzi zorientowanych, znających prawdziwe realia tej materii. Podobnie armia musi pozostać neutralna wobec rozgrywek partii politycznych i poświęcić cały swój wysiłek obronie państwa¹²⁹⁶. Polska upadła w wyniku kryzysu wewnętrznego, wzrostu potęgi imperiów sąsiednich, ale także zawiązania między nimi koalicji¹²⁹⁷, dlatego także musi przeciwdziałać pojawieniu się u polskich granic podobnego układu sił. W jej interesie jest stan, w którym na granicach nie istnieją imperia zagrażające Polsce, a jeżeli istnieją – i jak długo będą istnieć – podtrzymywanie między nimi silnych antagonizmów¹²⁹⁸. Marcin Król słusznie zauważał ogólny charakter tych założeń¹²⁹⁹. Należy to uznać za ich mocną stronę, niezależnie bowiem analizowane rozważania od danego etapu dziejów. Były przez autora uściśnione do konkretnego momentu historycznego tylko w niewielkim stopniu. Bocheński opowiadał się w omawianym dokumencie za relatywizacją otoczenia międzynarodowego Polski. Uważał, że w polskiej racji stanu leży „dążenie do wytworzenia na naszych granicach jak największej ilości małych państw na gruzach scentralizowanych imperiów”¹³⁰⁰. Przypominał, że sytuacja taka wystąpiła w przypadku monarchii Habsburgów, nad Dunajem, ale także nad Bałtykiem. Polska powinna zabiegać o utrzymanie takiego stanu rzeczy oraz hamować ewentualność wystąpienia hegemonii niemieckiej bądź rosyjskiej¹³⁰¹. Służyć temu mogą rozmaite środki, np. poparcie roszczeń węgierskich wobec Czechosłowacji, ograniczanie liczby mniejszości niemieckiej w Czechach, „która czyni to państwo

¹²⁹⁴ Zespół „Polityki”, *Polska idea imperialna*, dz. cyt., s. 27.

¹²⁹⁵ Tamże.

¹²⁹⁶ Tamże, s. 28

¹²⁹⁷ Tamże, s. 29.

¹²⁹⁸ Tamże.

¹²⁹⁹ M. Król, *Style politycznego myślenia...*, dz. cyt., s. 27.

¹³⁰⁰ Zespół „Polityki”, *Polska idea imperialna*, dz. cyt., s. 29.

¹³⁰¹ Tamże.

niezdolne do roli realnego sojusznika Polski w ewentualnej rozprawie z Niemcami”¹³⁰². Polityka, jak podkreślał, na odcinku północ-południe, w sferze bałtyckiej i naddunajskiej, musi być konserwatywna, opierać się na zasadzie wzmacniania małych państw kosztem imperiów¹³⁰³. W relacjach z Niemcami Polska powinna podtrzymywać, jak najdłużej się da, antagonizm niemiecko-rosyjski. Sojusz tych państw to najgorszy dla Polski scenariusz z możliwych do wyobrażenia. Ewentualność powrotu Niemiec do polityki ekspansji przeciwko Polsce nakazuje utrzymywanie sojuszy z Francją, Wielką Brytanią oraz Włochami. Położenia, mimo wszystkich możliwych zabiegów, nie da się zmienić. Z punktu widzenia Polski najlepszym trwałym rozwiązaniem byłby rozpad „tych imperiów na szereg mniejszych organizmów państwowych”¹³⁰⁴, jak dowodził. Nie widział takich możliwości w przypadku Niemiec, stanowiących monolit narodowościowy. Trudno taki rozpad byłoby także uzasadnić z perspektywy moralnej. W Rosji sytuacja przedstawia się zupełnie inaczej, stanowi ona bowiem konglomerat ujarzmionych od wieków narodów¹³⁰⁵. Polska powinna oczekiwać tego rozpadu, być na niego przygotowana i podsycać separatyzmy oraz uświadomienie narodowościowe, występujące w Rosji Sowieckiej¹³⁰⁶. Należy się zgodzić z Sergiuszem Mikuliczem – autora *Między Niemcami a Rosją*, m.in. na podstawie wyżej wskazanej argumentacji, możemy określić mianem jednego z czołowych prometeistów¹³⁰⁷. Był to jednak swego rodzaju nowy prometeizm¹³⁰⁸, koncentrujący uwagę przede wszystkim na narodach sąsiadujących z Polską¹³⁰⁹.

Zdaniem Marcina Króla program Bocheńskiego posiadał w sobie pewną skazę, polegającą na jego nierealistycznym charakterze, „trudno odeprzeć zarzut nierealistyczności”¹³¹⁰. Wskazane wyżej opracowanie stanowiło swego rodzaju wytyczne dla polskiej polityki zagranicznej i należy w tym zakresie odróżnić je od tak zwanych konkretów. Jednocześnie słuszne lub ambitne projekty nie zawsze są możliwe w praktyce politycznej. Inne jest niewątpliwie położenie teoretyka, myśliciela

¹³⁰² Tamże, s. 30.

¹³⁰³ Tamże.

¹³⁰⁴ Tamże, s. 31.

¹³⁰⁵ Tamże, s. 31, 32; S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, dz. cyt., s. 17.

¹³⁰⁶ Zespół „Polityki”, *Polska idea imperialna*, dz. cyt., s. 32.

¹³⁰⁷ S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, dz. cyt., s. 77, 78.

¹³⁰⁸ Na temat idei prometejskiej patrz: W. Bączkowski, *Czy prometeizm jest fikcją i fantazją*, [w:] W. Bączkowski, *O wschodnich problemach Polski. Wybór pism*, red. J. Kloczkowski, P. Kowal, Kraków 2000, s. 135.

¹³⁰⁹ K. M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu...*, dz. cyt., s. 209.

¹³¹⁰ M. Król, *Style politycznego myślenia...*, dz. cyt., s. 27. „Sądzę jednak, że warto odróżnić «wytyczne polskiej racji stanu» od konkretów polityki zagranicznej. Bywa tak, że wytyczne są słuszne, ale nie do zastosowania w praktyce”.

politycznego i polityka. Z perspektywy poszukiwania „długofalowego kierunku działania” rozważania mogą być użyteczne, nawet jeżeli z punktu widzenia praktycznego uprawiania polityki tu i teraz tkwiące w nich sprzeczności i niuanse nie są do zaakceptowania¹³¹¹. Środowisko młodych mocarstwowców używało, patrząc na nie z dzisiejszej perspektywy, wielkich słów, mówiących o potędze Polski. Dwa elementy potęgi państwa: mocarstwowość i imperialność, służyć miały przede wszystkim budowie niepodległego, suwerennego, sprawnego na arenie międzynarodowej państwa. Realizacja tych zamierzeń miała pozwolić na budowę egzystencji państwowej niezależnej od któregoś z dwóch sąsiadujących z Polską imperiów¹³¹². Program ten zamykał się właściwie w stwierdzeniu, że Polska musi być silna, aby mogła przetrwać, lub musi być imperium, aby przeciwstawić się dwóm sąsiadującym imperiom *ex imperio libertas*. Stanowił kontynuację starej idei, której zwolennikami byli także Mochnacki¹³¹³, Norwid¹³¹⁴ i Czartoryski czy Piłsudski, „najpierw być”, zawiesić spory, by odzyskać niepodległość¹³¹⁵. Program ten, w wyniku odzyskania niepodległości, nie uległ dezaktualizacji, środowisko Giedroycia zastępowało natomiast hasło „najpierw być”, tzn. odzyskać niepodległość, postulatem: „Polska musi być silna, aby przetrwać”¹³¹⁶.

Bocheński w *Między Niemcami a Rosją* podkreślał, że pierwsze miejsce w stosunkach międzynarodowych należy się racji stanu Polski, a nie jakimś odgórnym założeniom ideologicznym. Podobny pogląd prezentował także w tekście *Armia i polityka zagraniczna*. W racji stanu urzeczywistnia się potęga państwa: „W pierwszej mierze należy do nich tzw. racja stanu, dążenie do potęgi państwa, do której pcha samo istnienie mechanizmu państwowego. Doświadczenie dziejowe wykazuje, że na ogół państwowa racja stanu wychodziła zwycięsko z konfliktów ideologicznych, czy to

¹³¹¹ Tamże.

¹³¹² Tamże, s. 51, 52.

¹³¹³ Maurycy Mochnacki (1803-1834) – był współtwórcą polskiego romantyzmu, pisarzem oraz działaczem politycznym, kronikarzem powstania listopadowego – przygotował nieukończone opracowanie *Powstanie narodu polskiego w 1830 i 1831 r.* Został odznaczony *Virtuti Militari*. Należał do Towarzystwa Patriotycznego. Po powstaniu znalazł się na emigracji. Osiadł w miejscowości Auxerre we Francji, tam zmarł i został pochowany. W 2021 r., 27 listopada, władze państwowe przeprowadziły jego ponowny pogrzeb na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

¹³¹⁴ Cyprian Kamil Norwid (1821-1883) – artysta, poeta, prozaik, dramatopisarz, także rzeźbiarz, uważany za ostatniego wielkiego polskiego poetę romantycznego. Twórczość Norwida zaliczana jest także do klasycyzmu oraz parnasizmu. W latach 40. znalazł się na emigracji, większość życia spędził we Francji, został pochowany na cmentarzu Les Champeaux w Montmorency. We Francji był zapomniany oraz żył skromnie, utrzymując się z prac dorywczych. Twórczość Norwida odkryto na nowo w okresie Młodej Polski.

¹³¹⁵ M. Król, *Style politycznego myślenia...*, dz. cyt., s. 54.

¹³¹⁶ Tamże.

z motywami religijnymi, czy też ze sympatiami ustrojowymi”¹³¹⁷. Książka *Między Niemcami a Rosją* stanowiła ważną analizę położenia Polski oraz płynących z tego zagrożeń ze strony dwóch totalitaryzmów. Autor rozważał w niej szereg niekorzystnych z punktu widzenia Polski na arenie międzynarodowej scenariuszy. Podejmował także problem, szczególnie istotny z punktu widzenia naszych rozważań, polskich możliwości federacyjnych. W podrozdziale zatytułowanym *Możliwości federacyjne* przypominał: „Istnieje w przyszłości wąska i przepastna ścieżka, która przecież prowadzi tam, gdzie tęsknie spogląda każde prawdziwe serce polskie. Do stworzenia wielkiego imperium na wschodzie Europy, którego my byśmy byli jednym z najbardziej decydujących czynników”¹³¹⁸. Problemu tego, czy federacja między Polską a Ukrainą jest z punktu widzenia polskiej racji stanu pożądana, Bocheński nie chciał nawet rozpatrywać. Odpowiedź dlaczego jest następująca: „Nie jest bowiem łatwe do zrozumienia, jak Polak młodej generacji mógłby nie tęsknić do odzyskania granic Władysława IV, jak mógłby marzyć o malutkiej Polsce Łokietka”¹³¹⁹. A. Bocheński wspominał wówczas mało znaną sytuację z 1920 r. Otóż władze legalne Republiki Krymu żądały od Ligi Narodów udzielenia Polsce mandatu nad Krymem. Zdaniem autora sytuacja ta obrazowała niezwykle możliwości terytorialne Polski w przypadku, gdyby udało się zrealizować program federalistyczny.

Był świadomy, prowadząc narracje poświęcone problematyce tutaj wskazanej, że wkracza „w dziedzinę marzeń”¹³²⁰. Obwarowywał ją jednak pewnymi warunkami. Po pierwsze, federacja musiałaby być dobrowolna. Gdyby było inaczej, całe przedsięwzięcie nie miałoby sensu i zostałoby skazane na porażkę. „Utrzymywanie przez policję i wojsko 40 milionów Ukraińców groziłoby bowiem nie tylko osłabieniem, ale wprost wyczerpaniem wszystkich sił żywotnych naszego państwa”¹³²¹. Jednocześnie podkreślał, że dobrowolność udziału w federacji nie może być mylona z jakiegoś rodzaju postulatem jednomyślności. Jednomyślności bowiem dla

¹³¹⁷ A. Bocheński, *Między Niemcami a Rosją*, dz. cyt., s. 38.

¹³¹⁸ Tamże, s. 78; A. Bocheński, *Perspektywy niepodległości ukraińskiej*, [w:] tenże, *Zanim powstała Kultura...*, dz. cyt., s. 24, tekst stanowi przedruk rozdziału II książki Bocheńskiego *Między Niemcami a Rosją* z 1937 r.; K. M. Ujazdowski, *Polska państwem rewizjonistycznym. Koncepcje geopolityczne Adolfa Bocheńskiego*, [w:] *Przekłute miejsce Europy? Dylematy polskiej geopolityki*, red. J. Kłoczowski, Kraków 2009, s. 169; wydanie internetowe wskazanego artykułu: K. M. Ujazdowski, *Polska państwem rewizjonistycznym. Koncepcje geopolityczne Adolfa Bocheńskiego*, http://www.polskietradycje.pl/artykuly/widok/424#_ftn19 [dostęp: 15.04.2022].

¹³¹⁹ A. Bocheński, *Perspektywy niepodległości ukraińskiej*, dz. cyt., s. 24.

¹³²⁰ Tamże. „Nie potrzebujemy podkreślać, że zajmując się kwestią federalizmu, wkraczamy już zupełnie wyraźnie w dziedzinę marzeń”.

¹³²¹ Tamże.

jakiegokolwiek idei politycznej nie uda się nigdy uzyskać. „Pewne jest w każdym razie, że aby federacja z Ukrainą przedstawiała dla Polski prawdziwą wartość, przywiązanie Ukraińców do tego związku powinno być większe niż było przywiązanie mieszkańców Królestwa Kongresowego do związku z Rosją”¹³²².

Zdaniem Bocheńskiego zdrowy imperializm w XX w. polega na budowaniu związku kilku państw w celu podjęcia wspólnej polityki obronnej. Należy odrzucić w nim próby panowania jednego państwa czy narodu nad drugim oraz ograniczać interwencje w życie wewnętrzne pozostałych uczestników federacji. Odrzucał w związku z tym tzw. imperializm terytorialny oraz budowanie federacji opartej na hegemonicznym położeniu w niej Polski. Krytykował „nierozumny imperializm”, wyznawany jego zdaniem przez narodowców, polegający na dążeniu do zdobyczy terytorialnych¹³²³. Uważał, że reprezentowane przez niego założenia zgodne są z ideą wprowadzania nauki katolickiej w życie narodu i państw, o czym była mowa wyżej, ograniczania egoizmu narodowego¹³²⁴. Jeszcze w 1927 r. na łamach „Myśli Mocarstwowej” proponował silne państwo oraz tzw. imperializm państwowy jako przeciwstawny wobec idei imperializmu narodowego. Imperializm państwowy miał być metodą na poradzenie sobie z wielkimi sąsiadami: Rosją i Niemcami, nie był jednocześnie wymierzony w sąsiednie narody¹³²⁵. Odrzucał możliwości kolonizowania Ukrainy przez polskich chłopów. Był sceptycznie nastawiony wobec możliwości przeprowadzenia asymilacji Ukraińców do polskości w ramach federacji, nie miał zresztą takich zamiarów¹³²⁶. Kwestionował możliwość zlania się tych dwóch narodów, podkreślał nowoczesny charakter ukraińskich elit narodowych¹³²⁷. Odrzucał ewentualnie mogące się pojawić pomysły „imperializmu populacyjnego”. Twierdził, że tego rodzaju idee mogą tylko zablokować jakikolwiek polski imperializm możliwy na wschodzie. Swego rodzaju błędem jest w związku z tym zaliczanie Adolfa Bocheńskiego, czy szerzej – środowiska „Polityki”, do nurtów reprezentujących naiwny

¹³²² Tamże, s. 24, 25.

¹³²³ Tamże, s. 25.

¹³²⁴ K. M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu...*, dz. cyt., s. 204, 206.

¹³²⁵ A. Bocheński, *Imperializm nacjonalistyczny a imperializm państwowy*, [w:] tenże, *Imperializm państwowy. Wybór pism*, red. K. M. Ujazdowski, Kraków–Warszawa 2015, s. 63, 64.

¹³²⁶ A. Bocheński, *Perspektywy niepodległości ukraińskiej*, dz. cyt., s. 24.

¹³²⁷ Tamże, s. 25. „Trzeba nareszcie zrozumieć, że narody, które utraciły swą elitę w wiekach XVII i XVIII, obecnie zdołały ją odtworzyć na podstawach bardziej nowoczesnych i że stanowią na nowo silne organizmy narodowe. Tylko bowiem na przyznaniu partnerowi praw równorzędnego narodu można dojść do jakiegoś szerszego porozumienia”.

imperializm o charakterze anachronicznym¹³²⁸. Bocheński nie był pozbawiony sympatii dla idei jagiellońskiej, twierdził jednak, że nie należy używać tego pojęcia, aby nie odstraszać od Polski sąsiednich narodów, obawiających się polskiej hegemonii oraz polonizacji, pamiętając historię¹³²⁹. W namyśle Bocheńskiego idea Polski nie była równa państwu jednolitemu narodowościowo, a raczej wiązała się z koncepcją państwa wielkiego i wielonarodowościowego – „A przecież nasz ideał polityczny polegał na wytworzeniu mniej lub bardziej ścisłej federacji jak największej ilości narodów leżących między Rzeszą Niemiecką a etnograficznym terytorium rosyjskim”¹³³⁰. Józef Czapski w tekście pośmiertnym mu poświęconym podkreślał: „Idea Polski była w nim nierozdzielnie związana z myślą o wielkim wielonarodowym państwie. Jeśli chodzi o stosunek Polaków do zagadnienia mniejszościowego – był on zawsze konsekwentnym i namiętnym obrońcą rozwiązania spraw mniejszościowych na liniach skrajnie antyszowinistycznych”¹³³¹. Neofederalizm Bocheńskiego opiera się zatem na dobrowolności związku z Polską innych państw Europy Środkowo-Wschodniej. Chciał nowoczesnego polskiego państwa zabiegającego o ścisłą współpracę, opierającą się na partnerskich warunkach, z narodami posiadającymi zbliżoną tradycję kulturową oraz zbieżne interesy polityczne¹³³². Zdaniem Bocheńskiego warto pamiętać o stopniowalnym charakterze pojęcia niepodległości. Jest zależne od możliwości narzucania przez dany naród swojej woli innym narodowościom.

Podkreślał, że określenie „idea jagiellońska”, które pojawiało się w ówczesnej publicystyce, jest szkodliwe, ponieważ zniechęca Ukraińców do rozmów z Polakami na tematy federacyjne, do zainteresowania ideą federacyjną i do wchodzenia w związki państwowe z Polską¹³³³. Dostrzegał problem tzw. nożyc idei jagiellońskiej¹³³⁴, twierdząc, że ci, którzy używają tego terminu, sami uważają się za przyjaciół „naszych mniejszości narodowych i w ogóle mniejszych narodów Europy Wschodniej. Pragnęliby oni drogą tych samych metod liberalnych co niegdyś dojść do spolszczenia nowych mas ludności na naszej wschodniej granicy”¹³³⁵. Nożyce jagiellońskie otwierają

¹³²⁸ K. M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu...*, dz. cyt., s. 204, 203; K. Kawalec, *Spadkobiercy niepokornych: dzieje polskiej myśli politycznej 1918-1939*, Wrocław 2000, s. 90.

¹³²⁹ A. Bocheński, *Perspektywy niepodległości ukraińskiej*, dz. cyt., s. 24.

¹³³⁰ A. Bocheński, *Polski imperializm ideowy*, dz. cyt., s. 37.

¹³³¹ J. Czapski, *Ppor. Adolf Bocheński*, [w:] A. Bocheński, *Artykuły zebrane*, Włochy 1944, s. 8.

¹³³² K. M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu...*, dz. cyt., s. 205.

¹³³³ A. Bocheński, *Perspektywy niepodległości ukraińskiej*, dz. cyt., s. 25.

¹³³⁴ A. Bocheński, *Aktualność idei jagiellońskiej...*, dz. cyt., s. 56, 57. Tekst pierwotnie ukazał się w piśmie: „Bunt Młodych” 1937, nr 2, s. 3.

¹³³⁵ Tamże. Patrz także: A. Kosicka-Pajewska, *Polska między Rosją a Niemcami. Koncepcje polityczne Adolfa Bocheńskiego*, Poznań 1992, s. 93.

się w momencie, gdy Polacy mówiąc o Jagiellonach, uważając się za przyjaciół mniejszości i mniejszych lub młodszych narodów, nie rozumieją, że idea ta jest inaczej odbierana w środowiskach tych, do których jest kierowana.¹³³⁶ „Jednocześnie jednak ta sama idea jagiellońska jest dla tych małych narodów największym straszakiem i symbolem najbardziej agresywnego imperializmu polskiego”. Nożyce wskazują na różne rozumienie idei przez jej autorów i przez tych, do których jest adresowana¹³³⁷. W tekście *Aktualność idei jagiellońskiej* stwierdzał także, że „posługiwanie się terminem „idea jagiellońska” ożywia i odnawia nadzieje na powtórzenie tych procesów, które we własnym interesie powinniśmy, jako zupełne mrzonki, czym prędzej zlikwidować”¹³³⁸. W ewentualnej federacji wszystkie narody miały posiadać prawa równorzędne. Powrót do czasów jagiellońskich, zlanie się Polaków i Ukraińców w jeden naród było w jego odczuciu pomysłem anachronicznym i nierealnym. Asymilacja nie była już możliwa, należało tę ideę jednoznacznie odrzucić, m.in. ze względu na inny świat niż ten XVI czy XVII w.¹³³⁹ Wprowadzenie idei federacji polsko-ukraińskiej w życie wiodłoby jednak niewątpliwie do zmiany pozycji Polski w Europie Środkowej oraz w odniesieniu do Rosji, relatywizowałoby jej międzynarodowe położenie. Bocheński dowodził, że w relacjach z Rosją zaczęłoby przypominać te z czasów ostatnich Jagiellonów. Brak wspólnej granicy z Rosją mógłby zacząć oznaczać brak zrozumienia wobec ewentualnego konfliktu z tym imperium¹³⁴⁰. W czasach panowania Zygmunta Starego, jak dowodził, nie rozumiano w Polsce litewskiego zagrożenia caratem. Dlatego też, jak uważał, za Zygmunta Augusta przyłączono do Królestwa Polskiego Podole i Wołyń, aby podnieść świadomość problemu rosyjskiego¹³⁴¹. W związku z tym z perspektywy postulowanej niepodległej Ukrainy¹³⁴² byłoby korzystne, aby nie powstała niepodległa Białoruś, a na terytoriach białoruskich przebiegała granica polsko-rosyjska. Z punktu widzenia Polski za

¹³³⁶ A. Kosicka-Pajewska, *Polska między Rosją a Niemcami. Koncepcje polityczne Adolfa Bocheńskiego*, dz. cyt., s. 93.

¹³³⁷ A. Bocheński, *Aktualność idei jagiellońskiej*, dz. cyt., s. 57, 58.

¹³³⁸ Tamże, s. 58.

¹³³⁹ Tamże, s. 60, 61; R. Habielski, *Tytuł pozostaje ten sam...*, dz. cyt., s. 115, 116; A. Kosicka-Pajewska, *Polska między Rosją a Niemcami...*, dz. cyt., s. 95.

¹³⁴⁰ A. Bocheński, *Perspektywy niepodległości ukraińskiej*, dz. cyt., s. 30.

¹³⁴¹ Pisał szerzej na ten temat Oskar Halecki w publikacji *Przyłączenie Podlasia, Wołynia i Kijowszczyzny do Korony w 1569 r.*

¹³⁴² A. Bocheński, *Imperializm polski a imperializm zachodnioukraiński*, [w:] tenże, *Zanim powstała kultura*, dz. cyt., s. 41, 42. Artykuł pierwotnie ukazał się w piśmie „Polityka” w 1938 r., nr 26. Autor analizował m.in. możliwości uzyskania niepodległości oraz budowy dużego państwa ukraińskiego.

korzystne uważał jednak powołanie także niepodległej Białorusi¹³⁴³. Miała ona blokować ewentualność antypolskiej ukraińsko-rosyjskiej koalicji¹³⁴⁴. Antagonizm ukraińsko-rosyjski rewanżowałyby antagonizm polsko-niemiecki. Położenie obu członów proponowanej przez Bocheńskiego federacji byłoby wówczas równorzędne. „Równoległość załatwienia sprawy białoruskiej powinna też urósć do naczelných kanonów naszej polityki, w razie likwidacji «chorego człowieka» – ZSRR”¹³⁴⁵. Opowiadał się za przyłączeniem Rusi Podkarpackiej do federacji, w przypadku pomyślnego przebiegu tego scenariusza, do jej członu ukraińskiego¹³⁴⁶. Przyłączanie jej do Polski w przypadku istnienia wrogo do Polski nastawionego państwa ukraińskiego uważał za głupotę. Komplikowałyby tylko i tak już trudną sytuację narodowościową II RP. W tekście *Imperializm polski a imperializm zachodnioukraiński* z 1938 r. Bocheński proponował rozszerzony prometeizm oraz niejako wprzęgnięcie imperializmu zachodnioukraińskiego w realizację terytorialnych interesów federacyjnej Rzeczypospolitej. Wówczas zachodnioukraiński imperializm miał stać się niemal ideologią geopolityczną państwa polskiego / Rzeczypospolitej oraz pozwolić na przyłączanie do niego krok po kroku kolejnych ziem ukraińskich¹³⁴⁷. Ideologią państwa, skoro: „Mielibyśmy tu do czynienia z misją dziejową o zakroju uniwersalistycznym, z misją w wielkim stylu, która powinna iść w parze z ekspansją unii na wschód. Jednym słowem, mielibyśmy do czynienia z programem godnym dawnych wielkich Polaków”¹³⁴⁸. W przypadku pozytywnego przebiegu wydarzeń doszłoby zapewne do rozwoju relacji polsko-słowackich. Ewentualny rozpad ZSRS powinien prowadzić do poprawy relacji polsko-czeskich, wymierzonych wtedy przeciwko zagrożeniu niemieckiemu, a także do udziału Czechów w federacji. Federacja ta miałaby charakter słowiański, z wyłączeniem Rosji i południowych Słowian¹³⁴⁹. Podstawę tego rodzaju słowiańskiego współdziałania mogłaby dać jedynie uprzednio zawiązana między narodami federacja polsko-ukraińska. Poza tym nawet jej istnienie nie przekreślałoby możliwości wystąpienia konfliktów między państwami regionu. Jednocześnie we

¹³⁴³ Tamże, s. 30.

¹³⁴⁴ S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, dz. cyt., s. 78. Mikulicz krytykował ten pogląd Bocheńskiego, stwierdzając: „I znowu rozumowanie nierealistyczne, pozbawione racji merytorycznych, pełne hipotez i skrajnego, lekkomyślnego szafowania losem państwa”.

¹³⁴⁵ A. Bocheński, *Perspektywy niepodległości ukraińskiej...*, dz. cyt., s. 30.

¹³⁴⁶ A. Bocheński, *Imperializm polski a imperializm zachodnioukraiński*, dz. cyt., s. 42, 43. Autor analizuje znaczenie Rusi Podkarpackiej z perspektywy „imperializmu zachodnioukraińskiego”.

¹³⁴⁷ Tamże, s. 45, 47.

¹³⁴⁸ Tamże, s. 47.

¹³⁴⁹ A. Bocheński, *Perspektywy niepodległości ukraińskiej...*, dz. cyt., s. 31.

wcześniejszym okresie Bocheński nie był nieprzejednanym wrogiem używania terminu „idea jagiellońska”. Zachwalał termin i możliwości z niego płynące w 1927 r. w tekście *Imperializm nacjonalistyczny a imperializm państwowy*¹³⁵⁰. Był wówczas adherentem idei jagiellońskiej, stwierdzając: „Nadzieja rozbicia Rosji i stworzenia wspólnego interesu młodych narodów kresowych z Polską, to wielkie naczelné zagadnienie naszej państwowości. Jego urzeczywistnienie, to potężne jagiellońskie mocarstwo od Odessy i Charkowa do Kłajpedy i Kowna, jego zaprzepaszczenie to perspektywa prędszego czy późniejszego zgnięcia Polski między Rosją i Niemcami”¹³⁵¹.

Upadek ZSRS rozwiązywałyby oczywiście jeden z najważniejszych problemów polskiej polityki zagranicznej – spędzający jej sen z powiek – możliwość zawarcia koalicji niemiecko-rosyjskiej przeciwko Polsce. Minimalizowałyby również zagrożenie ze strony wschodniej w wyniku neutralizowania się państw powstałych w wyniku rozpadu Rosji Sowieckiej. Dostrzegał problemy mniejszościowe będące wynikiem powstania niepodległej Ukrainy, które zapewne wystąpiłyby wówczas w Polsce. Opowiadał się jednak za powstaniem niepodległego państwa ukraińskiego, nawet mimo pewnych czynników niekorzystnych z polskiej perspektywy. Można zauważyć, że w programie tym tkwią pewne mankamenty, jak np. niedocenianie potęgi militarnej Rosji Sowieckiej, istnienie w ramach tzw. narodów prometejskich silnych ruchów prosowieckich. W obozie propiłsudczykowskim dochodziło do przewartościowania sił separatystycznych występujących wśród narodów podporządkowanych Rosji¹³⁵². W Galicji Wschodniej na przykład, gdzie był także najsilniejszy separatyzm ukraiński. sprzeciwiał się polskiej dominacji, nie rosyjskiej. Zdaniem Sergiusza Mikulicza, w ramach wyzwolonego spod kontroli sowieckiej państwa ukraińskiego, dominowałyby silny nurt proniemiecki, a nie propolski¹³⁵³, zagrażający pozycji Polski. Istnieje

¹³⁵⁰ A. Bocheński, *Imperializm nacjonalistyczny a imperializm państwowy*, dz. cyt., s. 64, 65.

¹³⁵¹ Tamże, s. 64. Dalej: „My, opierając się na tradycji Jagiellonów i na najpiękniejszych przykładach historii, chcemy zgodnie współżyć z narodami ukraińskimi. Chcemy dać im zjednoczenie narodowe i samodzielność. Aby związek Polski z narodami kresowymi mógł być korzystny dla stron obu, musi być, tak jak niegdyś związek polsko-litewski, oparty na zupełnym równouprawnieniu narodowym. Głównym spoidłem materialnym powinien być wspólny interes antyrosyjski, a moralnie wspólna dynastia. Do jakiego stopnia kultura polska zdoła przeniknąć narody kresowe, to już nie będzie zależec od ich mniejszej lub większej liczby, lecz od tego, o ile potrafimy rywalizować z kulturą rosyjską. Streszczając to, co powiedzieliśmy poprzednio, powiadamy raz jeszcze, że imperializm polski to dążenie do rozbicia Rosji za wszelką cenę i przyłączenia do Polski, 1. ziem zamieszkałych przez Ukraińców i Białorusinów, 2. ziem koniecznych dla trwałego dostępu do Bałtyku”.

¹³⁵² S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, dz. cyt., s. 77, 78.

¹³⁵³ Tamże, s. 77. „Ukraina oderwana od organizmu rosyjskiego to twór, gdzie dominowałyby wpływy niemieckie, zawsze z niekorzyścią dla sprawy polskiej. Trudności w polskiej polityce wewnętrznej w aspekcie ukraińskiej mniejszości narodowej byłyby najprawdopodobniej niewielką częścią tego, czego można by oczekiwać ze strony tzw. «niepodległej Ukrainy» z chwilą wyeliminowania –

prawdopodobieństwo, że popierający stronę polską konserwatyści ukraińscy wywodzący się z kół emigracyjnych, powstałych po rewolucji październikowej 1917 r., zostaliby szybko wyeliminowani. Mikulicz przypuszczał, że problemy mające miejsce z mniejszością ukraińską w ramach polskiej polityki wewnętrznej były tylko namiastką problemów, do których mogło dojść w wyniku powstania wtedy niepodległej Ukrainy. Ponadto Polska nie posiadała odpowiednich środków finansowych, którymi dysponowali Niemcy. Bocheński także wskazywał na możliwość powstania sojuszu niemiecko-ukraińskiego skierowanego przeciwko Polsce. „Wobec jednak (...) stałej nieprzyjaźni, która by istniała prawdopodobnie między Rosją a Ukrainą, ten stan rzeczy doprowadziłby szybko do porozumienia polsko-rosyjsko-francuskiego przeciwko Niemcom i Ukrainie”¹³⁵⁴. Jest w tym rozumowaniu wyczuwalna wyraźna sprzeczność¹³⁵⁵. Mimo wszystko nawet wystąpienie sojuszu ukraińsko-niemieckiego mogłoby okazać się dla Polski korzystne ze względu na ograniczoną możliwość porozumienia niemiecko-rosyjskiego, chociaż także możliwe, w takim scenariuszu.

Giedroyc w okresie międzywojennym w kierowanych przez siebie pismach posiadał pewien cel edukacyjny. „Misję edukacyjną” kontynuował także w ramach „Kultury”. W „Buncie młodych” i „Polityce” w sferze polityki zagranicznej realizował go dzięki publicystyce Bocheńskiego. Przekonywał opinię publiczną o zagrożeniach płynących z dwóch stron kontynentu. Dostrzegano zagrożenie mogące wynikać dla Polski z ewentualnego zawarcia porozumienia militarnego między Niemcami a Rosją a nawet między Niemcami, Rosją a Ukrainą. Zdawano sobie również sprawę z ograniczonych możliwości sojuszy polsko-brytyjskiego oraz polsko-francuskiego. Widziano konieczność prowadzenia przez Polskę sprawnej dyplomacji bilateralnej. Zdaniem Iwony Hofman za błąd środowiska możemy uznać „niedoszacowanie potencjału hitlerowskich Niemiec i sowieckiej Rosji, nie tylko w sferze ekonomicznej”¹³⁵⁶. Neofederalizm Bocheńskiego¹³⁵⁷ znajdował wyraz również w jego działaniach na rzecz zabezpieczenia praw mniejszości ukraińskiej w Polsce. „Neofederalizm zwracał się zarówno przeciwko „samoistności państwa” oraz kultowi

wcześniej czy później – niewielkiej i pozbawionej autorytetu grupki propolskiej z zagranicznej emigracji ukraińskiej”. Warto przywołać, jak tragicznie doświadczona została strona polska w czasie II wojny światowej, gdy doszło do przejścia taktyki eksterminacji całych grup ludności przez Ukraińców od Niemców. Dokonane w ramach rzezi wołyńskiej ludobójstwo (1943-1944) jest dobitnym świadectwem niechęci nacjonalistów ukraińskich wobec Polski i polskości.

¹³⁵⁴ A. Bocheński, *Między Niemcami a Rosją*, dz. cyt., s. 67.

¹³⁵⁵ S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, dz. cyt., s. 78.

¹³⁵⁶ I. Hofman, *Polska, Niemcy, Europa...*, dz. cyt., s. 29.

¹³⁵⁷ K. M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu...*, dz. cyt., s. 203.

asymilacji narodowej, jak i przeciwko politycznemu eksponowaniu idei jagiellońskiej¹³⁵⁸. Giedroyc był zdania, że może powstać związek państw w Europie Wschodniej z dużą rolą Polski, a także zabezpieczający jej granice. Związek ten mógłby mieć nawet nieformalny charakter¹³⁵⁹.

Wskazane powyżej zapatrywania Bocheńskiego na miejsce Polski w Europie, wyrażane w szeregu publikacji, zmusiłyby go zapewne do pozostania na emigracji. Wracając jednak do pytania zasygnalizowanego wyżej: czy zdecydowałby się na współpracę z „Kulturą”?¹³⁶⁰ Z pewnością pewne fakty związane z działalnością pisma byłyby trudne do zaakceptowania przez przekonanego silnie do reprezentowanych przez siebie poglądów konserwatysty¹³⁶¹. Jednocześnie analiza dorobku intelektualnego autora z okresu międzywojennego wskazuje, że nie byłby raczej skłonny żyć w państwie niesuwerennym, zniewolonym przez Moskwę, a także ugiąć się przed reżimem komunistycznym i być mu w takiej czy w innej formie usłużnym. W publicystyce szukał dróg do suwerenności, silnej niepodległości, potęgi Polski. Ponadto był przywiązany, podobnie jak Oskar Halecki, do wartości reprezentowanych przez kulturę zachodnią, z jej wymiarem religijnym, katolickim¹³⁶². Należał do Zakonu Kawalerów Maltańskich¹³⁶³, co świadczyło o jego silnej wierze oraz przywiązaniu do tradycji¹³⁶⁴. Zapewne poszukiwałby łączności z tymi, którzy próbowali walczyć o Polskę poza granicami kraju, odbudowując myśl polityczną, tworząc ośrodki intelektualne, powołane do tej ideowej walki. Może przeciwko działalności Bocheńskiego w „Kulturze” świadczy dystans reprezentowany przez pismo wobec katolicyzmu oraz Kościoła. O zespole przekonań światopoglądowych „Kultury” mówi

¹³⁵⁸ Tamże, s. 205.

¹³⁵⁹ J. Korek, *Paradoksy paryskiej „Kultury”*..., dz. cyt., s. 444.

¹³⁶⁰ Nie zastanawiamy się w tym miejscu, czy „Kultura” chciałaby współpracować z Adolfem Bocheńskim, ponieważ Giedroyc wielokrotnie podkreślał, że brakuje mu Bocheńskiego w zespole emigracyjnego pisma, a jednak jak wskazywał Rafał Habielski w publikacji *Dokąd nam iść wypada?*... kluczem w budowaniu zespołu „Kultury” nie był na pewno udział lub nie, danego publicyście, w zespołach kierowanych przez Jerzego Giedroycia przed wojną pism.

¹³⁶¹ J. Czapski, *Ppor. Adolf Bocheński*, dz. cyt., s. 8, 9. „Bocheński był namiętnym konserwatystą, kult jego dla tradycji był tak daleko posunięty, że nawet bliskim przyjaciółom wydawał się anachronizmem. Trzeba jednak przyrzeć się głębiej konserwatyzmowi Bocheńskiego, żeby zrozumieć sens, dojrzeć korzenie jego myśli”.

¹³⁶² A. Bocheński, *Aktualność idei jagiellońskiej*, dz. cyt., s. 56, 57. Podkreślał jednocześnie, że: „Doskonałym katolikiem może być zwolennik parlamentaryzmu, monarchii absolutnej, dyktatury wojskowej i faszystów”. Słowa te każą jednak wątpić w jasność jego decyzji powojennej.

¹³⁶³ Zakon maltański, Suwerenny Rycerski Zakon Szpitalników Świętego Jana, z Jerozolimy, z Rodos i z Malty (łac. *Supremus Militaris Ordo Hospitalarius Sancti Ioannis Hierosolymitani Rhodiensis et Melitensis*) – zakon rycerski powstały w okresie pierwszych wypraw krzyżowych, istniejący do dziś, powstał w 1113 r.

¹³⁶⁴ K. M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu*..., dz. cyt., s. 95.

sporo tzw. *Manifest demokratyczny* o. Innocentego (właśc. Józefa Bocheńskiego)¹³⁶⁵, najstarszego brata Adolfa. Został on podpisany przez wszystkich pracowników „Kultury” w 1951 r.¹³⁶⁶ Wskazany dokument był przesiąknięty ideami europejskiego socjalizmu. Miał radykalny charakter, kategorycznie krytykował kapitalizm jako źródło nierówności między ludźmi¹³⁶⁷.

W latach 60. rozpoczęła się długa współpraca między Jerzym Giedroyciem a przedstawicielami nurtu rewizjonistycznego w partii komunistycznej¹³⁶⁸. Przedstawiciele tego środowiska w połowie lat 60. znaleźli się w „Kulturze” w Maisons-Laffitte i – jak wspominał Giedroyc w *Autobiografii na cztery ręce* – zrobili na nim wrażenie¹³⁶⁹. Zafascynował go Adam Michnik¹³⁷⁰. Do „Kultury”, za sprawą trockistów, jak zapamiętał, trafił *List otwarty do partii* Kuronia¹³⁷¹ i Modzelewskiego¹³⁷². I mimo że, jak po latach stwierdzał Giedroyc¹³⁷³, nie podobał mu się, był bowiem niezwykle sekciarski, postanowił go opublikować¹³⁷⁴: „Ale pamiętam pierwsze wrażenie z tej lektury: było niedobre. Tekst był szalenie sekciarski. Uważałem jednak, że jest bardzo potrzebny i tylko dlatego go wydałem. Widziałem w nim dobrą dywersję w stosunku do partii”¹³⁷⁵. Dokument ten był jednoznacznie marksistowski,

¹³⁶⁵ Józef Bocheński, imię w zakonie: Innocenty Maria (1902-1995) – należał do zakonu dominikanów, był filozofem, sowietologiem, krytykował intelektualistów współpracujących z reżimem komunistycznym.

¹³⁶⁶ Zespół „Kultury”, *Zarys manifestu demokratycznego*, „Kultura” 1951, nr 9, s. 3.

¹³⁶⁷ Tamże.

¹³⁶⁸ R. Habielski, *Dokąd nam iść wypada?...*, dz. cyt., s. 242, 243. Na łamach „Kultury” publikowano książki, które krytykowały komunizm z lewicowej perspektywy, m.in. Milovana Đilasa, Arthura Koestlera, George’a Orwella, Ignazia Silone, Aleksandra Weissberga-Cybulskiego, Howarda Fasta.

¹³⁶⁹ J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, dz. cyt., s. 217.

¹³⁷⁰ Adam Michnik (ur. 1946 r.) – publicysta, pisarz oraz historyk, jest zaliczany do najważniejszych działaczy opozycji demokratycznej w okresie PRL, należał do tzw. ruchu komandosów na Uniwersytecie Warszawskim w latach 60. Wydalony z PZPR w 1966 r., brał udział w wydarzeniach marca 1968 r., w latach 70. był działaczem Komitetu Obrony Robotników. Należał do NSZZ „Solidarność”, internowany w czasie stanu wojennego, uczestniczył w obradach Okrągłego Stołu w 1989 r. Od 1989 r. redaktor naczelny „Gazety Wyborczej”.

¹³⁷¹ Jacek Kuroń (1934-2004) – polityk i historyk, działał w tzw. czerwonym harcerstwie, prowadził Hufiec Walterowski, nazwany tak od pseudonimu i na cześć gen. Karola Świerczewskiego. Za kwestionowanie polityki partii w 1964 r. usunięty z PZPR. Należał do liderów opozycji w okresie PRL, zakładał Komitet Obrony Robotników, był posłem na sejmy X, I, II i III kadencji PRL i III RP oraz ministrem pracy i polityki społecznej w rządzie Tadeusza Mazowieckiego w latach 1989-1991 i Hanny Suchockiej w latach 1992-1993. Startował w wyborach prezydenckich w 1995 r.

¹³⁷² Karol Modzelewski (1937-2019) – historyk, mediewista. Należał do opozycji w okresie PRL, senator I kadencji III RP. Opracował z Jackiem Kuroniem tzw. *List otwarty do partii* w 1964 r., w wyniku czego został wydalony z PZPR. W liście krytykowali linię programową partii oraz odchodzenie przez nią od ideałów socjalizmu. Był pierwszym rzecznikiem prasowym NSZZ „Solidarność”.

¹³⁷³ R. Habielski, *Dokąd nam iść wypada?...*, dz. cyt., s. 244. Giedroyc starał się wspierać wszystko, co podważało ideologiczną zwartość PZPR, ufrakcyjnienie monopartii w Polsce.

¹³⁷⁴ J. Kuroń, K. Modzelewski, *List otwarty do partii*, „Dokumenty. Biblioteka «Kultury»”, t. 132, red. J. Mieroszewski, Paryż 1966. Autorzy wspominali o sytuacji w Jugosławii na s. 33 i 35.

¹³⁷⁵ J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, dz. cyt., s. 217.

nawiązywał do idei Milana Džilasa¹³⁷⁶. Giedroyc podkreślał, że postawił wówczas na rewizjonistów, ponieważ brakowało mu zaufania do Kościoła i do polskiej prawicy¹³⁷⁷. Jak stwierdzał Andrzej Friszke, Giedroyc chciał wspierać pozycję nurtu rewizjonistycznego w ramach PZPR oraz wpływać na przekształcenie się tegoż w socjaldemokrację¹³⁷⁸.

Należy stwierdzić, że Adolfowi Bocheńskiemu, polskiemu konserwatyście, trudno byłoby się odnaleźć po wojnie w tym wymiarze działalności środowiska reprezentowanego przez Giedroycia. Jak dowodził Kazimierz Ujazdowski: „Trudno zatem uznać te wątki myśli politycznej «Kultury» za rozwinięcie poglądów autora *Między Niemcami a Rosją*”¹³⁷⁹. Należy się z tym poglądem zgodzić. Na zachowanie związku między „Kulturą” a Bocheńskim, a przede wszystkim między Mieroszewskim a przedwojennym publicystą, wskazują jednak idee polityki zagranicznej wyrażane przez miesięcznik z Maisons-Laffitte. Pismo opowiadało się bowiem piórem Mieroszewskiego za ideą nawiązania bliższych relacji między Polską a Ukrainą. Popierało ukraińskie aspiracje niepodległościowe. Dzięki Mieroszewskiemu na łamach „Kultury” doszło do odnowienia koncepcji polskiej polityki wschodniej, tak ważnej w publicystyce przedwojennej. Uprawnione jest stwierdzenie, że publicystyka federacyjna Mieroszewskiego dotycząca polskiej polityki wschodniej stanowiła rozwinięcie zapatrywań głoszonych w okresie międzywojennym na szpaltach „Buntu Młodych” i „Polityki” przez Bocheńskiego. Zdaniem Ujazdowskiego jest to dług „Kultury” zaciągnięty u Bocheńskiego. Czytając słowa: „Idea Jagiellońska tylko dla nas nie ma nic wspólnego z imperializmem. Jednak dla Litwinów, Ukraińców, Białorusinów stanowi najczystsą formę polskiego tradycyjnego imperializmu”, jesteśmy przekonani, że wypowiedział je Adolf Bocheński zaraz po swojej analizie tego, czym były pamiętne „nożyce jagiellońskie”¹³⁸⁰. A jednak nie, są to słowa Mieroszewskiego z jednego z jego

¹³⁷⁶ Milan Džilas, Milovan Đilas (1911-1995) – był przedstawicielem nurtu rewizjonistycznego w Komunistycznej Partii Jugosławii. Bliski współpracownik Jozipa Broz Tito. Po II wojnie światowej odpowiadał w jugosłowiańskiej partii komunistycznej za propagandę oraz agitację partyjną. W 1953 r. został wiceprezydentem Jugosławii, jednak w wyniku krytyki partii utracił stanowisko i w latach 1956-1966 kilkakrotnie przebywał w więzieniach. W pozycji napisanej w czasie pobytu w więzieniu *Nowa klasa wyzyskiwaczy*, 1957 r., skrytykował system rządów partii komunistycznej oparty na oligarchii partyjnej. „Kultura” nawiązała kontakty z Džilasem. W listopadzie 1969 r. Giedroyc wysłał do Belgradu Gustawa Herlinga-Grudzińskiego w celu spotkania się tegoż z Milanem Džilasem. W efekcie na łamach pisma opublikowano rozmowę z nim: G. Herling-Grudziński, *Rozmowa z Džilasem*, „Kultura” 1970, nr 1-2, s. 3.

¹³⁷⁷ J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, dz. cyt., s. 217.

¹³⁷⁸ A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, dz. cyt., s. 261.

¹³⁷⁹ K. M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu...*, dz. cyt., s. 229.

¹³⁸⁰ A. Bocheński, *Aktualność idei jagiellońskiej*, dz. cyt., s. 57.

najważniejszych artykułów programowych, zatytułowanego *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*¹³⁸¹.

Giedroyc w okresie międzywojennym za swojego najbliższego współpracownika uważał Bocheńskiego, podobnie jak od lat 50. Mieroszewskiego. Dawał temu także wyraz na łamach pisma. Stwierdzał nawet, że jego zdaniem Bocheński był jednym z „najwybitniejszych umysłów naszego pokolenia” – w liście do Mieroszewskiego notabene¹³⁸². W 1965 r. we wstępie do prezentacji tekstu Bocheńskiego *Skromna malutka wojna* podkreślił: „Ile razy patrzę z pewnej perspektywy na dotychczasową działalność «Kultury», zawsze ostro odczuwam brak w naszej pracy Adolfa Bocheńskiego, najbliższego mego współpracownika z okresu «Buntu Młodych» czy «Polityki». Umiał on jak nikt, łączyć zimny realizm swej świetnej publicystyki z romantyzmem w życiu, z wiernością dla swych poglądów i przyjaźni”¹³⁸³.

3.3. Idea federacyjna w publicystyce Mieroszewskiego

Szczególnym przedmiotem zainteresowania w publicystyce Juliusza Mieroszewskiego była polityka zagraniczna. Przynajmniej przede wszystkim mu zawdzięczamy koncepcje „Kultury” dotyczące Europy Środkowo-Wschodniej, które ulegały pewnym przekształceniom z upływem lat. Ważne miejsce w tych rozważaniach zajmowała idea federacyjna, która była wręcz nieodzowna w Europie podzielonej i zdominowanej przez dwa światowe imperia, jak stwierdzał na przełomie lat 40. i 50.¹³⁸⁴ Z punktu widzenia analizy położenia międzynarodowego Polski ważny był jej wymiar środkowo-wschodnioeuropejski. Jednak w zglobalizowanym świecie decyzje, nawet w decydującym zakresie, wielkich graczy miały wpływ na położenie Polski. Chciano spoglądać na ojczyznę z ogólnoeuropejskiej i w jakimś zakresie światowej, perspektywy. II wojna światowa wydawała się wymuszać dewaluację wcześniejszych norm geopolitycznych¹³⁸⁵. Mieroszewski zmarł w 1976 r., nie doczekał w związku z tym transformacji systemowej. Nie wiemy, jak by ocenił przebieg tego procesu oraz

¹³⁸¹ J. Mieroszewski, *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*, „Kultura” 1974, nr 9, s. 3.

¹³⁸² I. Hofman, *Polska, Niemcy, Europa...*, dz. cyt., s. 29.

¹³⁸³ A. Bocheński, *Skromna malutka wojna*, „Kultura” 1965, nr 7-8, wstęp do tekstu autorstwa Jerzego Giedroycia; K. Łastawski, *Racja stanu Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2000, s. 84.

¹³⁸⁴ J. Mieroszewski, *Pochlebcy znużenia*, dz. cyt., s. 131.

¹³⁸⁵ R. Habielski, *Tytuł pozostaje ten sam...*, dz. cyt., s. 105.

politykę polską, politykę zagraniczną III RP po demokratycznych przemianach¹³⁸⁶. Wiemy natomiast jednak, że polityka ta, szczególnie polska polityka wschodnia po 1990 r., wiele zawdzięcza emigracji oraz Mieroszewskiemu¹³⁸⁷. Jednocześnie poglądy Giedroycia nie mogą być z pewnością odczytane jako jednoznaczne z zapatrywaniami Mieroszewskiego. Z punktu widzenia analizy idei federacyjnej obecnej w publicystyce Mieroszewskiego, tej mówiącej o relacjach międzynarodowych w Europie Środkowo-Wschodniej przede wszystkim, ma dla nas znaczenie jednak także linia programowa „Kultury”, podejmująca problematykę relacji Polski z jej najbliższymi sąsiadami. Pozwala także na lepsze poznanie „przestrzeni dyskursywnej”, w której Mieroszewski się poruszał¹³⁸⁸.

Federalizm pozostawał jednym z kierunków zainteresowań poprzednika Mieroszewskiego – Bocheńskiego także w okresie II wojny światowej. Możemy mówić o dalszym utrwalaniu się jego przekonań federacyjnych czy neofederacyjnych¹³⁸⁹. W okresie wojennym, co jest godne podkreślenia, rozważania te padały na podatny grunt. Również ogólna sytuacja polityczna i międzynarodowa była dla nich korzystna. Doszło wówczas do szczególnego nasilenia wątku federacyjnego w oficjalnej polityce rządu. Premier Władysław Sikorski w grudniu 1939 r. podkreślił chęć udziału Polski w zgrupowaniu słowiańskich państw¹³⁹⁰. Wyraził poparcie wobec idei powołania federacji lub konfederacji w regionie obejmującym Adriatyk, Bałtyk i Morze Czarne¹³⁹¹. Związku państw, który byłby zdolny do zrównoważenia potęgi niemieckiej i rosyjskiej¹³⁹². W 1940 r. został podpisany z prezydentem Czechosłowacji przebywającym na uchodźstwie Edvardem Benešem¹³⁹³ akt powołania konfederacji

¹³⁸⁶ T. Kamiński, *Wizjonerzy zostawili nam za duże buty. O niezrozumieniu koncepcji polityki wschodniej Jerzego Giedroycia*, październik 2013 r., <https://liberte.pl/wizjonerzy-zostawili-nam-za-duze-buty-o-niezrozumieniu-koncepcji-polityki-wschodniej-gerzego-giedroycia/> [dostęp: 15.04.2022].

¹³⁸⁷ P. Kowal, *Testament Prometeusza...*, dz. cyt., s. 35.

¹³⁸⁸ Na ten temat m.in. „Kultura” i jej krąg, dz. cyt.

¹³⁸⁹ K. M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu...*, dz. cyt., s. 203; K. M. Ujazdowski, *Prekursor paryskiej „Kultury”. Myśl ukraińska Adolfa Bocheńskiego*, [w:] *Giedroyc a Ukraina...*, dz. cyt., s. 197, 203. Terminu neofederalizm używa w stosunku do myśli federacyjnej Adolfa Bocheńskiego K. Ujazdowski.

¹³⁹⁰ K. Grygajtis, *Polskie idee federacyjne...*, dz. cyt., 457, 458.

¹³⁹¹ K. M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu...*, dz. cyt., s. 111; F. Gross, *Federacje i konfederacje europejskie...*, dz. cyt., s. 45, 46. Sikorski podkreślał, że powinny powstać w konsekwencji integracji regionalnej Stany Zjednoczone Europy.

¹³⁹² M.in. O. Halecki, *Odpowiedzią jest federalizm*, dz. cyt., s. 193.

¹³⁹³ Edvard Beneš (1884-1984) – prezydent Czechosłowacji urzędujący na przestrzeni lat: 1935-1938, w ramach emigracji 1940-1945 oraz po wojnie w Pradze 1945-1948. Kontynuował misję i naczelną kierunki polityki swego poprzednika Tomáša Masaryka. W tym zakresie warto przywołać pracę: P. Wandycz, *Zapomniany list Piłsudskiego do Masaryka*, Londyn 1953, s. 20, 21: „Światła i cienie naszej polityki w stosunku do czeskiego sąsiada nie są przedmiotem niniejszych rozważań. Tu można stwierdzić jedynie, że wśród czynników, określających stosunek Polski do Czechosłowacji, był

polsko-czechosłowackiej. Następnie podpisano dokument „Zasady Aktu Konstytucyjnego Związku Polski i Czechosłowacji”¹³⁹⁴. Do odnowienia pomysłów federacyjnych w ramach polskiego rządu doszło w wyniku ataku rosyjsko-niemieckiego. Stanowiły one swego rodzaju próbę rozrachunku z przeszłością oraz propozycje rozwiązania sytuacji międzynarodowej w Europie po II w. ś.¹³⁹⁵. W ogóle pomysły federacyjne czasów wojny przypominały jakby koncepcje utopijne filozofów XIX w.¹³⁹⁶ Planów tych nie udało się podjąć na większą skalę, także ze względu na fakt nawiązania współpracy przez czeskie władze emigracyjne ze Związkiem Sowieckim¹³⁹⁷.

Jak stwierdza K. Ujazdowski, obrót wypadków, dotyczący politycznego odnowienia idei federacyjnej, był zapewne w jakimś zakresie satysfakcjonujący dla samego Bocheńskiego. Zainteresował się ideą nie tylko polski rząd, ale znalazła się ona także w kręgu zainteresowania szerszych kręgów publicystycznych. Bocheński podkreślał nowy charakter federacji, nazywanej przez Ujazdowskiego neofederacją lub raczej ideą neofederacyjną. Sam Bocheński tego określenia nie stosował, systematycznie używa terminu federacja¹³⁹⁸, która ma zostać powołana. Ponownie przeciwstawiał się polonizacji tych zamierzeń, przestrzegał przed odnawianiem idei jagiellońskiej. Wskazane stanowisko Bocheńskiego było obecne m.in. w tekście *Trudności politycznej Federacji środkowo-europejskiej*, opublikowanym po raz pierwszy w piśmie „Orzeł Biały” z października 1943 r.¹³⁹⁹ Stanowił m.in. głos

również i ten, który wywodził się z bolesnej daty 23 stycznia 1919 r. Przekreśliła ona zamiary Piłsudskiego ułożenia stosunków polsko-czeskich na podstawie wzajemnego porozumienia”.

¹³⁹⁴ T. Kisielewski, *Federacja środkowo-europejska: pertraktacje polsko-czechosłowackie 1939-1943*, Warszawa 1991, s. 259.

¹³⁹⁵ W. Sikorski, *Oświadczenie generała Władysława Sikorskiego*, [w:] F. Gross, *Federacje i konfederacje europejskie...*, dz. cyt., s. 65, „Narody Polski, Czechosłowacji, Jugosławii i Grecji powinny zostać członkami tej wielkiej federacji Europy Środkowej, a później powinny do nich dołączyć zrehabilitowane narody, które popadły tymczasowo pod wpływ Hitlera”; K. Grygajtis, *Polskie idee federacyjne...*, dz. cyt., s. 458.

¹³⁹⁶ S. Łukasiewicz, *Polacy w europejskim ruchu federalnym po II wojnie światowej*, Warszawa 2005, s. 3, 4.

¹³⁹⁷ K. M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu...*, dz. cyt., s. 111.

¹³⁹⁸ Tamże, s. 206. Kazimierz M. Ujazdowski cytuje artykuł Adolfa Bocheńskiego z 1938 r., *Polski imperializm ideowy*: „Neofederalizm świadomie odrzucał stare formy i powrót do idei jagiellońskiej, która dla małych narodów jest «największym straszakiem» i «symbolem imperializmu polskiego»”. Słowa takie nie padły w tekście, zbliżone do nich pojawiają się w cytowanym już artykule A. Bocheńskiego *Aktualność idei jagiellońskiej* („Bunt młodych” 1937, nr 2, s. 3), nie występuje w nich sformułowanie neofederalizm, tylko: „Jednocześnie jednak ta sama idea jagiellońska jest dla tych małych narodów największym straszakiem i symbolem najbardziej agresywnego imperializmu polskiego”.

¹³⁹⁹ A. Bocheński, *Trudności polityczne Federacji Środkowo-europejskiej*, [w:] tenże, *Artykuły zebrane*, dz. cyt., s. 71. Dalej korzystam z tej publikacji wskazanego tekstu.

w dyskusji poświęconej książce Jana Szuldrzyńskiego¹⁴⁰⁰ *Dziejowa idea państwa polskiego*¹⁴⁰¹. Bocheński rozważał w nim trudności wewnętrzne, jakie mogą wystąpić w przypadku powołania do istnienia federacji w regionie. Publicysta uważał, że jedną z najważniejszych zasług polskiej myśli politycznej na emigracji, tej z czasu II wojny światowej, jest zrozumienie wobec federacyjnych ideałów¹⁴⁰². Dowodził, że zadaniem Polski, stanowiącej najsilniejszy czynnik postulowanej federacji, powinno być zrozumienie mentalności ewentualnych partnerów¹⁴⁰³. Tłumacząc przyjmowaną perspektywę federacyjną, wskazywał na przyczyny, dla których Polacy nie chcą powołania federacji z Niemcami czy Rosją, a zabiegają o związek z Węgrami, Ukrainą i Litwą. Był zdania, że wynika to z chęci powołania federacji z partnerami słabszymi. Dawał przykłady ze świata polityki międzynarodowej, podtrzymujące tę tezę. Wskazywał na problemy prestiżowe mniejszych państw jako przyczynę obaw przed federacją oraz na swego rodzaju obawę przed „ofiara z ich miłości własnej”¹⁴⁰⁴. Stwierdzał: „Na wschodzie odebraliśmy Ukraincom, Białorusinom, Litwinom ich szlachtę i spolonizowaliśmy ją, na zachodzie, na Śląsku, utraciliśmy naszą warstwę kierowniczą na rzecz Niemiec. Proces wyzwolenia warstw ludowych, który zniszczył wpływy polskie nad Dnieprem, jednocześnie przynosił nam odrodzenie na Śląsku. Dla wszystkich narodów, które w ten sposób straciły swą warstwę przodującą, okres ten wydaje się w najwyższym stopniu nieszczęśliwy. Unię czy federację, którą my uważamy za błogosławieństwo, oni uważają za największe nieszczęście, które o mało nie skończyło się zupełną zagładą ich narodów. Epoka jagiellońska, którą my uważamy za okres błogosławiony dla wszystkich tych narodów, przez nie jest uważany za przeklęty czas unii z Polską, która dzięki niej spolszczyła ich warstwy kierownicze. Kompleks ten niesłychanie silnie tkwi w mentalności naszych sąsiadów. (...) I tu jest wielki błąd psychologiczny naszej propagandy federacyjnej. Imię Jagiellonów – dla nas drogie – jest niemniej zniechęcone, z wyżej wyłuszczonej powodów, przez sąsiadujące z nami narody. Publicystyka np. ukraińska słowo «idea jagiellońska» umieszcza zawsze w cudzysłowie, jako synonim programu asymilacji pod płaszczykiem

¹⁴⁰⁰ Jan Szuldrzyński (1903-1986) – był prawnikiem, publicystą, specjalistą w zakresie nauk politycznych. W wyniku II wojny światowej znalazł się na emigracji. Należał do Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie. Mieszkał m.in. w Etiopii, wykładał na uniwersytecie w Addis Abebie.

¹⁴⁰¹ J. Szuldrzyński, *Dziejowa idea państwa polskiego*, Jerozolima 1943.

¹⁴⁰² A. Bocheński, *Trudności polityczne Federacji Środkowo-europejskiej*, dz. cyt., s. 71.

¹⁴⁰³ Tamże, s. 72.

¹⁴⁰⁴ Tamże, s. 73.

hasel humanitarnych”¹⁴⁰⁵. Dlatego postulatem, jaki formułował Bocheński, była konieczność dowiedzenia, że Polska wobec nowej federacji posiada plany nowoczesne. Głosił zerwanie z historią, aby nie przypominać sąsiadom bolesnych momentów. Kojarzy się bowiem z okresem dominacji Polski w Europie Środkowo-Wschodniej i zniechęca do stowarzyszenia federacyjnego. Jego emigracyjna propozycja federacyjna obejmowała szerokie terytoria: Białoruś, Czechy, Litwę, Rumunię, Słowację, Ukrainę, Węgry¹⁴⁰⁶. Zdawał sobie sprawę z problemów narodowościowych, jakie mogą wystąpić w takiej wielonarodowej, wieloetnicznej, wielowyznaniowej strukturze¹⁴⁰⁷. Rozszerzał wtedy swoją koncepcję federacyjną. W okresie międzywojennym wypowiadał się przede wszystkim na temat związku polsko-ukraińskiego, polsko-ukraińsko-białoruskiego¹⁴⁰⁸. W polityce narodowościowej opowiadał się za zerwaniem z zasadą etnograficzną i zastosowaniem rozwiązania regionalnego. Metoda kantonalna¹⁴⁰⁹, ze względu na sukcesy nacjonalizmu, nie była już możliwa do wykorzystania. W jej wersji pierwotnej regiony o mieszanej strukturze narodowościowej miały tworzyć „kraje o stosunkowej samodzielności”¹⁴¹⁰. Byłyby następnie luźno powiązane z państwami sąsiednimi i zarządzane przez miejscową ludność¹⁴¹¹. W dobie nacjonalizmów sugerował zastosowanie tzw. „autonomii personalnej dla mniejszości”¹⁴¹² celem rozwiązania możliwości wystąpienia konfliktów narodowościowych. Autonomia personalna miała oznaczać przekazanie spraw narodowościowych, np. szkolnictwa, sprawy opieki społecznej, samorządu gospodarczego, danej grupy odrębnemu samorządowi narodowościowemu. Wspólne sprawy załatwiałaby komisja porozumiewawcza samorządów narodowościowych. Zastosowanie wskazanej zasady ograniczało możliwość występowania konfliktów między narodowościami oraz narodowej asymilacji. „W wypadku zastosowania autonomii personalnej dane terytorium mieszane należałoby do tego państwa, które by miało na danym terytorium większość swoich pobratymców, cała zaś ludność korzystałaby z autonomii

¹⁴⁰⁵ Tamże, s. 74, 75.

¹⁴⁰⁶ Tamże, s. 76. „O ile nie zdobędziemy się na taką koncepcję, która byłaby do przyjęcia dla wszystkich stron – możemy się pożegnać z federacją. Jak możemy bowiem wyobrazić sobie dobrowolną współpracę Rumunów i Węgrów w razie niezłatwienia sprawy Siedmiogrodu, Węgrów i Słowaków, Rumunów i Ukraińców – nie mówiąc już o naszych własnych problemach?”

¹⁴⁰⁷ K. M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu...*, dz. cyt., s. 112.

¹⁴⁰⁸ Tamże. „(...) dotychczas koncepcje adresowane były przede wszystkim w stronę Ukraińców”.

¹⁴⁰⁹ A. Bocheński, *Trudności polityczne Federacji Środkowo-europejskiej*, dz. cyt., s. 77.

¹⁴¹⁰ Tamże.

¹⁴¹¹ O kształtowaniu się polskiej koncepcji kantonalnej: K. Grygajtis, *Polskie idee federacyjne...*, dz. cyt., s. 17.

¹⁴¹² A. Bocheński, *Trudności polityczne Federacji Środkowo-europejskiej*, dz. cyt., s. 78.

personalnej”¹⁴¹³. Ważnym tekstem federacyjnym Adolfa Bocheńskiego z tego okresu był także, opublikowany 19 grudnia 1943 r. na łamach „Orła Białego”, artykuł *Bojownik idei federacyjnej*¹⁴¹⁴, poświęcony działalności Milana Hodży¹⁴¹⁵. Omawiając pracę Hodży *Federation in Central Europe*, Bocheński był zdania: „Najciekawsze w rozważaniach Hodży o przebudowie Austrii jest przypomnienie dorobku myślowego literatury politycznej poświęconej temu zagadnieniu. Należy zwłaszcza przypomnieć głośną niegdyś pracę Aureliana Popovici¹⁴¹⁶ *Stany Zjednoczonej Wielkiej Austrii*”¹⁴¹⁷. Autor ten proponował podział całej monarchii na 15 terytoriów o rozmaitej wielkości i rozmaitej liczbie reprezentantów do Państwowej Rady Stanu”¹⁴¹⁸. Hodża postulował w 1942 r. utworzenie środkowoeuropejskiej federacji, która posiadałaby swoją konstytucję, urząd prezydenta federalnego, wybieranego przez premierów państw członkowskich, który miał w swych kompetencjach prawo powoływania kanclerza federalnego. Rząd federalny miałby posiadać decydujące znaczenie w zakresie polityki zagranicznej oraz obronnej. Obszar związku miała obejmować unia celna. Ciekawe, że Bocheński, uważany za zagorzałego federalistę, uznawał projekt Hodży za przedwczesny, ponieważ oddawał w ręce władz federacji „uprawnienia, z których poszczególne państwa nie zamierzają rezygnować”. Dodatkowo oceniał to, że Milan Hodża dostrzegł w końcu wagę Polski w zjednoczeniu Europy Środkowej, która

¹⁴¹³ Tamże, s. 79.

¹⁴¹⁴ A. Bocheński, *Bojownik idei federacyjnej*, [w:] tenże, *Artykuły zebrane*, dz. cyt., s. 111.

¹⁴¹⁵ Milan Hodža (1878-1944) – Słowak, dziennikarz, polityk. Przed I wojną światową prowadził gazety: „Slovenský denník” i „Slovenský týždenník”. Pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Słowackiej Partii Narodowej. W ramach Pierwszej Republiki Czechosłowackiej był jednym z czołowych polityków Czechosłowackiej Partii Agrarnej. Pełnił szereg urzędów państwowych, był ministrem zjednoczenia Czechosłowacji w latach 1919-1920, ministrem szkolnictwa (1926-1929), spraw zagranicznych (1935-1936), premierem Czechosłowacji (1935-1938), pełnił obowiązki prezydenta Czechosłowacji (grudzień 1935 r.). Przygotował projekt unii celnej państw Europy Środkowej, miały do niej wchodzić: Czechosłowacja, Austria, Węgry, Rumunia oraz Jugosławia. Projekt miał stanowić początek integracji politycznej. Był autorem książki *Federation in Central Europe: reflections and reminiscences*, wydanej w Londynie w 1942 r.

¹⁴¹⁶ Aurel Popovici (1863-1917) – był prawnikiem oraz politykiem rumuńskiego pochodzenia działającym w Austro-Węgrzech, bliskim współpracownikiem arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, zamordowanego w Sarajewie 28 czerwca 1914 r. Wykładowca na Uniwersytecie w Wiedniu. W 1905 r. proponował powołanie Stanów Zjednoczonych Wielkiej Austrii. Miały się składać z 15 regionów dysponujących stosunkowo szeroką autonomią, o terytoriach różnych od krain historycznych. Podstawę wydzielenia stanów miało stanowić kryterium etniczne. Zakładał zaopatrzenie poszczególnych stanów, państw związkowych, we własne rządy oraz sejmy. Książka Popovicioego poświęcona wskazanej koncepcji została wydana w Lipsku w 1906 r. pod tytułem *Die Vereinigten Staaten von Groß-Österreich: politische Studien zur Lösung der nationalen Fragen und staatsrechtlichen Krisen in Österreich-Ungarn*. Jedną z wydzielonych grup narodowościowych byli Polacy, zamieszkujący Galicję Zachodnią, stanowiący około 10% populacji.

¹⁴¹⁷ A. Popovici, *Die Vereinigten Staaten von Groß-Österreich: politische Studien zur Lösung der nationalen Fragen und staatsrechtlichen Krisen in Österreich-Ungarn*, Lipsk 1906.

¹⁴¹⁸ A. Bocheński, *Bojownik idei federacyjnej*, dz. cyt., s. 114.

powinna wejść do jednej organizacji z państwami naddunajskimi. Ponieważ we wcześniejszych publikacjach raczej ją pomijał¹⁴¹⁹.

Adolf Bocheński zginął na froncie włoskim, pod Ankoną, 18 lipca 1944 r., już po wyzwoleniu Monte Cassino¹⁴²⁰. W czerwcu 1940 r. polski rząd emigracyjny zdecydował w związku z niemiecką inwazją na Francję o przeniesieniu się, na zaproszenie premiera W. Churchilla, na terytorium Wielkiej Brytanii¹⁴²¹. Gdy w Rzymie w czerwcu 1947 r. zaczynała działalność, wtedy jako kwartalnik, „Kultura” Giedroycia¹⁴²², później także Mieroszewskiego, w Londynie rozpoczynał się kryzys polskich środowisk emigracyjnych¹⁴²³ po śmierci prezydenta Władysława Raczkiewicza¹⁴²⁴. Kryzys ten doprowadził w konsekwencji do sparaliżowania działalności politycznej polskich struktur państwowych na uchodźstwie. Jeszcze w 1945 r. wydawało się, że „urzędujący w Londynie prezydent, rząd, partie polityczne oraz organizacje społeczne i kulturalne tworzą organizm spójny”¹⁴²⁵. Kryzys doprowadził do rozłamu politycznego w ramach emigracji polskiej w okresie prezydentury Augusta Zaleskiego, który objął urząd w czerwcu 1947 r.¹⁴²⁶ W 1954 r. doszło do apogeum

¹⁴¹⁹ Tamże, s. 120.

¹⁴²⁰ Bitwa o Monte Cassino – termin obejmuje cztery bitwy między aliantami a Niemcami. Wydarzenia miały miejsce od 17 stycznia do 19 maja 1944 r. w rejonie klasztoru Monte Cassino, założonego przez Benedykta z Nursji w VI w. 18 maja 1944 r. II Korpus Polski dowodzony przez gen. Władysława Andersa zdobył wzgórze Monte Cassino.

¹⁴²¹ A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, dz. cyt., s. 17.

¹⁴²² W czerwcu 1947 r. ukazał się pierwszy numer „Kultury”, opatrzony podtytułem „Wybór szkiców, opowiadań i sprawozdań”. Jednym z artykułów był tekst Tymona Terleckiego *O socjalizmie chrześcijańskim*; R. Habielski, *Dokąd nam iść wypada?...*, dz. cyt., s. 229; B. A. Heydenkorn, *Instytut Literacki „Kultura”*, [w:] *Pomoc krajowi przez niepodległościowe uchodźstwo 1945-1990*, red. R. Lewicki, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 5, Londyn 1996, s. 76, 77. Powstanie Instytutu Literackiego - „Kultura” poprzedziło wydanie 28 książek przez rzymski Instytut Literacki. Stanowiły niejako inspirację i wytyczne ideowo-programowe zarazem. Były to m.in. *Legiony*, H. Sienkiewicza, czy A. Mickiewicza, *Księgi Narodu Polskiego i Pielgrzymstwa Polskiego*.

¹⁴²³ A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, dz. cyt., s. 71; R. Habielski, *Kryzys prezydencki 1947 i 1954 roku. Ich antecedencje i następstwa*, [w:] *Warszawa nad Tamizą. Z dziejów polskiej emigracji politycznej po II wojnie światowej*, red. A. Friszke, Warszawa 1994, s. 22; T. Wolsza, *Rząd RP na obczyźnie wobec wydarzeń w kraju, 1945-1950*, Warszawa 1998, s. 23; M. Alberska, R. Juchnowski, *Z dziejów polskiej emigracji politycznej po II wojnie światowej*, [w:] *Polska i Polacy poza granicami kraju w polskiej polityce i myśli politycznej XX wieku*, red. tychże, Wrocław 2006, s. 12. Ustalenie relacji między rządem a prezydentem uznaje się za jedną z najbardziej istotnych kwestii polskiej polityki emigracyjnej u jej początków.

¹⁴²⁴ Władysław Raczkiewicz (1885-1947) – w okresie II RP kilkakrotnie minister spraw wewnętrznych, senator BBWR, marszałek Senatu w latach 1930-1935. Był m.in. wojewodą nowogrodzkim i wileńskim, pełnił urząd prezydenta Rzeczypospolitej na uchodźstwie w latach 1939-1947.

¹⁴²⁵ R. Habielski, *Dokąd nam iść wypada?...*, dz. cyt., s. 230, 231.

¹⁴²⁶ August Zaleski (1883-1972) – polski dyplomata, był ministrem spraw zagranicznych w latach 1926-1932 i 1939-1941. Po śmierci Władysława Raczkiewicza, na mocy jego testamentu politycznego, objął urząd prezydenta RP na uchodźstwie, mimo uzgodnionej wcześniej osoby Tomasza Arciszewskiego. Po siedmioletniej kadencji, która zakończyła się w 1954 r., nie złożył urzędu, powoływał się wtedy na stan wyższej konieczności, wynikający z tzw. afery Bergu. Urząd pełnił do

konfliktu z prezydentem, w wyniku którego powołano Radę Trzech¹⁴²⁷, opowiadającą się za prezydenturą gen. Kazimierza Sosnkowskiego¹⁴²⁸, strukturę o charakterze kolegialnym¹⁴²⁹. Do Rady Trzech weszli wówczas gen. Władysław Anders, Tomasz Arciszewski¹⁴³⁰ oraz Edward Raczyński¹⁴³¹. Rada odmawiała prawa Zaleskiemu do sprawowania urzędu. Uważała się za centralny ośrodek polskiego życia politycznego poza Polską. Wskazany rozłam doprowadził do ostrego podziału sceny politycznej na zachodzie oraz przypieczętował upadek znaczenia politycznego emigracji przede wszystkim na arenie międzynarodowej¹⁴³². Dzięki temu także władze komunistyczne mogły w dalszym ciągu skutecznie podważać, podawać w wątpliwość polityczne struktury londyńskie i je tym samym deprecjonować. Giedroyc obserwował te wydarzenia z oddali, z Paryża. Jednak wcześniej przyglądał się podobnemu zjawisku – uwiędowi znaczenia białej emigracji rosyjskiej, która w okresie międzywojennym znajdowała się w Warszawie i prawdopodobnie od samego początku, w związku z doświadczeniami międzywojennymi, nie wierzył w możliwość skutecznego działania instytucjonalnego polskich polityków emigracyjnych¹⁴³³.

Na przełomie lat 40. i 50. doszło do odnowienia zagadnienia jedności europejskiej. Zachód ignorował wtedy Europę Wschodnią. W maju 1948 r.

śmierci. Powołano wtedy konkurencyjną wobec Zaleskiego Radę Trzech. Wyzaczył na swego następcę Stanisława Ostrowskiego. Po śmierci Augusta Zaleskiego Rada Trzech uznała za legalną nominację Ostrowskiego i rozwiązała się.

¹⁴²⁷ Rada Trzech – organ pozakonstytucyjny, opozycyjny wobec uznawanej przez siebie za nielegalną prezydentury Augusta Zaleskiego oraz Rządu Rzeczypospolitej na Uchodźstwie. Istniał w latach 1954-1972.

¹⁴²⁸ Kazimierz Sosnkowski (1885-1968) – był polskim działaczem państwowym, politykiem oraz dowódcą wojskowym. W okresie międzywojennym dwukrotnie pełnił urząd ministra spraw wojskowych (1920-23, 1923-24). Minister bez teki (1939-1940) w ramach rządu emigracyjnego gen. Władysława Sikorskiego. Był przedstawicielem Polski przy Lidze Narodów w 1925 r. W 1936 r. został generałem broni Wojska Polskiego. W czasie kampanii wrześniowej 1939 r. dowodził Frontem Południowym.

¹⁴²⁹ A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, dz. cyt., m.in. s. 196.

¹⁴³⁰ Tomasz Arciszewski (1877-1955) – działacz PPS-owski, członek Organizacji Bojowej PPS, należał do pierwszych rządów RP po odzyskaniu niepodległości, Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej Ignacego Daszyńskiego, w którym był ministrem pracy i opieki społecznej, oraz rządu Jędrzeja Moraczewskiego, będąc ministrem poczt i telegrafów. Wielokrotnie poseł na sejmy II RP. W czasie okupacji należał do kierownictwa Polskiej Partii Socjalistycznej Wolność, Równość, Niepodległość (PPS WRN). Na emigracji szef Rady Ministrów w latach 1944-1947. 5 lipca 1945 r. jego rząd utracił uznanie międzynarodowe w związku z uznaniem przez USA i WB zainstalowanego w Polsce komunistycznego Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej Edwarda Osóbki Morawskiego. Od 1954 r. do śmierci należał do Rady Trzech.

¹⁴³¹ Edward Raczyński (1891-1993) – był polskim dyplomatą oraz politykiem. Należał do Rady Trzech w latach 1954-1972, w latach 1979-1986 pełnił urząd Prezydenta Rzeczypospolitej na Uchodźstwie, był także m.in. delegatem RP przy Lidze Narodów (1932-34), ambasadorem Rzeczypospolitej w Wielkiej Brytanii (1934-1945), ministrem spraw zagranicznych RP (1941-1943).

¹⁴³² A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, dz. cyt., m.in., s. 194, 200.

¹⁴³³ R. Habielski, *Dokąd nam iść wypada?...*, dz. cyt., s. 230.

zorganizowano w Hadze wielki Kongres Europejski, obradom przewodniczył Winston Churchill. Jednym z jego organizatorów był Józef Retinger¹⁴³⁴. W gronie około 850 delegatów Europę Środkowo-Wschodnią reprezentowało zaledwie 21. Nie zaproszono przedstawicieli państw, które zostały wcielone do ZSRS. W imieniu polskich władz emigracyjnych na kongresie obecny był Edward Raczyński. Europejczycy Wschodu nie mieli w czasie kongresu prawa głosu i uczestniczyli w nim na zasadzie obserwatorów. Emigracja z Europy Środkowo-Wschodniej protestowała. Popierali te protesty wybrani działacze Ruchu Europejskiego. Jednocześnie podtrzymywano w tamtym czasie pomysły powołania federacji między Morzem Bałtyckim, Morzem Czarnym i Adriatykiem, Intermarium, Międzymorza¹⁴³⁵. Polscy emigranci metodę wyjścia z trudnej sytuacji izolacji międzynarodowej, własnej i Europy Środkowo-Wschodniej, widzieli w opowiedzeniu się za jednoczeniem Europy. Polskie kluby federalne, Klub Londyński oraz Klub Rzymski przesłały organizatorom memorandum, w którym mówiono o potrzebie traktowania Europy jako całości¹⁴³⁶.

Gdy w 1947 r. została założona „Kultura”, w ramach inicjatywy Instytutu Literackiego, wydawnictwa powołanego w Rzymie w 1946 r., istniejącego do dziś, nie przewidywano jej długiego trwania¹⁴³⁷. Okazało się inaczej. Ostatni numer „Kultury” ukazał się w październiku 2000 r.¹⁴³⁸, miesiąc po śmierci swego założyciela. Gdy

¹⁴³⁴Józef Hieronim Retinger (1888-1960) – pochodził ze spolonizowanej rodziny żydowskiej, ukończył studia w zakresie literatury. Doradzał emigracyjnemu premierowi gen. Władysławowi Sikorskiemu, organizował Kongres w Hadze w 1948 r., był sekretarzem Ruchu Europejskiego. Przyczynił się do powstania tzw. Grupy Bilderberg, organizując pierwsze spotkanie w 1954 r. Był nominowany do Pokojowej Nagrody Nobla.

¹⁴³⁵ Definicja Intermarium, Międzymorza, obecna jest m.in. w broszurze: *The free Intermarium charter*, Londyn 1945, s. 3; „«Intermarium»; kraje tzw. Europy Środkowo-Wschodniej, położone między morzami Bałtyckim, Czarnym, Egejskim, Jońskim i Adriatyckim, określane są tym łacińskim słowem” (w oryginale ang. „«Intermarium»; the countries of the so-called middle-eastern Europe situated between Baltic, Black, Aegean, Ionic and Adriatic seas, are named under this latin word”). W broszurze określono narody zamieszkujące ten obszar. Patrz także: T. Lane, M. Wolański, *Poland and European integration. The ideas and Movements of Polish Exiles in the West*, 1939-91, Nowy Jork 2009, s. 59, 61.

¹⁴³⁶ P. Machcewicz, *Emigracja w polityce międzynarodowej*, dz. cyt., s. 42; W. Bokajło, *Federalizm – rozwój idei i niektóre teorie*, dz. cyt., s. 59; Z. Rudnicki, *Wkład Ruchu Europejskiego do idei jedności europejskiej na polu kultury i edukacji we wczesnych latach powojennych*, Warszawa 2006, s. 17, 18; K. Łastawski, *Od idei do integracji europejskiej*, dz. cyt., s. 119, 120; E. Raczyński, *Konferencja Brukselska*, „Kultura” 1949, nr 1, s. 8; K. Mochliński, *Polskie Inicjatywy Federacji Europy Środkowo-Wschodniej*, dz. cyt., s. 147, 150, 151, 153; A. Borzym, J. Sadowski, *Polscy Ojcowie Europy*, dz. cyt., s. 154, 176; M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 84, 106; M. S. Wolański, *Emigracyjne kluby federalne środkowo- i wschodnioeuropejskie w latach 40.*, [w:] *O nowy kształt Europy. XX-wieczne koncepcje federalistyczne w Europie Środkowo-Wschodniej i ich implikacje dla dyskusji o przyszłości Europy*, red. J. Kłoczowski, S. Łukasiewicz, Lublin 2003, s. 177, 184.

¹⁴³⁷ K. Grygajtis, *Polskie idee federacyjne...*, dz. cyt., s. 493, 494.

¹⁴³⁸ Od powołania „Kultury” w 1947 r. do publikacji ostatniego numeru pisma w październiku 2000 r. wydano 637 numerów, redaktorem pozostawał do śmierci J. Giedroyc. W ostatnim numerze

w październiku 1947 r. Instytut Literacki i „Kultura” znalazły swoją siedzibę w Maisons-Laffitte, pewnie było to dziełem przypadku, jak stwierdza Rafał Habielski¹⁴³⁹. Przypadkiem nie było natomiast na pewno dążenie Giedroycia do ulokowania siedziby z dala od centralnego w wymiarze polskiej polityki na emigracji Londynu, dążenie do odizolowania się od tamtejszych sporów, autorytetów i hierarchii. Decyzja ta miała prowadzić do realizacji kilku zamierzeń. Po pierwsze, dać możliwość spokojnej pracy. Pozwolić na niezależność polityczną oraz materialną, na dystans potrzebny w świadomej analizie politycznych faktów. Giedroyc w Instytucie Literackim starał się wychodzić naprzeciw tym, którzy reprezentowali nieoczywisty stosunek do rzeczywistości. Dlatego u niego ukazywały się, możemy powiedzieć, kontrowersyjne, godzące w londyńskie spojrzenie na rzeczywistość publikacje. W jakimś zakresie prowokował swoją postawą „polski Londyn” do myślenia, a może i do zmiany w przyszłości podzielanych poglądów¹⁴⁴⁰. Giedroyc dowodził emigracji prowadzoną działalnością wydawniczą, twierdząc, że do przedwojennego świata nie ma powrotu, definitywnie się skończył i emigracja powinna sobie z tego zdać sprawę, jeżeli chce, aby jej działania wobec kraju miały wymiar efektywny. Założenie to było jedną z podstaw linii programowej tego emigracyjnego środowiska. Giedroyc uważał 1945 r. za definitywne zamknięcie przedwojennego świata. Polskie władze emigracyjne natomiast były zdania, że stanowią prawną kontynuację porządku ustrojowego państwa polskiego sprzed września 1939 r. Chciały uosabiać nie tylko ciągłość władzy, ale także ciągłość państwa.

Jedną z ważkich przestrzeni zainteresowania, także po II wojnie światowej, pozostawała kwestia położenie Polski na arenie międzynarodowej. Jeżeli 1945 r. zmienił bardzo dużo, nie zmienił wszystkiego. Polska była w dalszym ciągu położona między Niemcami a Rosją, posiadała własne problemy graniczne, a na wschodzie

opublikowano m.in.: N. Gorbaniewska, *Dwa wiersze na zgon Jerzego Giedroycia*, s. 9; H. Hoser, *Homilia na pogrzebie śp. Jerzego Giedroycia*, s. 11; C. Miłosz, *Uwagi wdzięcznego współbiedniaka*, s. 15; B. Osadczyk, *Pożegnanie z Jerzym Giedroyciem*, s. 18; K. Pomian, *Jerzy Giedroyc w historii Polski*, s. 20; I. Hofman, *Szkice o paryskiej „Kulturze”*, dz. cyt., s. 145, „numer 637 unaocznia, że mieliśmy do czynienia z fenomenem pisma najwyższej jakości o nieprzerwanej, ponad półwiekowej tradycji ustanowionej właściwie wolą i romantycznym idealizmem jednego człowieka”; J. Breczko, *Poglądy historyzoficzne pisarzy z kręgu „Kultury” paryskiej. Przewyciężenie katastrofizmu odrzucenie mesjanizmu*, Lublin 2010, s. 9. Warto pamiętać także, że Giedroyc powołał w 1953 r. specjalną serię wydawniczą zatytułowaną „Biblioteka «Kultury»”. W ramach wskazanej serii publikowano książki. Ukazało się 533 pozycje.

¹⁴³⁹ R. Habielski, *Dokąd nam iść wypada?...*, dz. cyt., s. 231.

¹⁴⁴⁰ Tamże. Za kontrowersyjne prace uznawano wtedy: Aleksandra Janty-Pończyńskiego *Wracam z Polski* oraz Melchiora Wańkowicza *Klub trzeciego miejsca*. Książki te stanowiły swego rodzaju manifest niezależności Giedroycia. Wydano je w 1949 r. „Kultura”, w której znajdował się fragment pracy Janty-Pończyńskiego, została wycofana ze sprzedaży w Wielkiej Brytanii.

sąsiadowała z narodami, które dążyły do odzyskania lub też uzyskania niepodległości. Występujące problemy określały obszar zainteresowań. Rafał Habielski podkreślał, że wskazany układ był swego rodzaju dziedzictwem, schedą po okresie międzywojennym. Nieograniczonym jednak do kontynuowania tego, co stare. W pragmatycznym środowisku paryskim, do którego od 1949 r., a właściwie 1950 r., należał Mieroszewski¹⁴⁴¹, odrzucano tkwienie w „mauzoleum skostniałych doktryn”¹⁴⁴². „Kultura” próbowała zrezygnować z tego, co stało się w jakimś zakresie udziałem niezłomnego Londynu. Unikała myślenia schematami z przeszłości we współczesnym jej świecie. Redakcja opowiadała się za poszukiwaniem rozwiązań, które dają się pogodzić z aktualnym stanem świata¹⁴⁴³. Podkreślano, że niemożliwe jest stosowanie koncepcji sprzed 1939 r. w powojennej rzeczywistości. W wymiarze polityki zagranicznej pozostawali jednak wierni testamentowi publicystycznemu Adolfa Bocheńskiego, poglądom głoszonym w latach 30. i w czasie wojny. Uprawniona jest konstatacja, że Mieroszewski, podobnie jak Bocheński, podkreślał konieczność odrzucenia w polskim dyskursie geopolitycznym terminu „idea jagiellońska”. Nie odrzucał jednocześnie własnych sympatii wobec polskich tradycji polityki zagranicznej. Uważał, że w polskim przekazie geopolitycznym, kierowanym do najbliższych sąsiadów, potencjalnych partnerów „wymarzonej” federacji oraz europejskiej i światowej opinii publicznej, hasłowe wykorzystywanie wskazanej idei byłoby kontrproduktywne w zakresie poszukiwania sojuszników polskiej sprawy. Potencjalnie mnożyłoby antagonizmy. Chciał tego uniknąć. Wcześniej Bocheński był także zdania, co po wojnie stało się niemal zupełnie ahistoryczne, że zachowywanie w zmienionej rzeczywistości pewnych nadziei, które wiązał z używaniem haseł jagiellońskich, inna sprawa, czy słusznie, np. na asymilację, taką, jaka zachodziła w minionych wiekach, miało charakter nieaktualny¹⁴⁴⁴.

¹⁴⁴¹ R. Habielski, *Realizm, wizje i sny romantyków...*, dz. cyt., s. 7; A. S. Kowalczyk, *Wena do polityki...*, t. 1, dz. cyt., s. 246, 247. Autor relacjonuje okoliczności, w jakich Juliusz Mieroszewski na stałe przystąpił do „Kultury”.

¹⁴⁴² J. Mieroszewski, *Literatura „oblężonego miasta”*, „Kultura” 1952, nr 1, s. 5.

¹⁴⁴³ J. Mieroszewski, *ABC polityki „Kultury”*, „Kultura” 1966, nr 4, s. 40; także: J. Mieroszewski, *ABC polityki „Kultury”*, [w:] tenże, *Listy z wyspy: ABC polityki „Kultury”*, dz. cyt., s. 248. Stwierdził tam: „Osobiście uważam, że polskie interesy w odróżnieniu do spraw ustrojowych – winny być rozpatrywane w perspektywie ponadpartyjnej i oceniane kryteriami ściśle pragmatycznymi”.

¹⁴⁴⁴ Bocheński uważał, że zwolennicy tzw. idei jagiellońskiej opowiadali się za asymilacją. Jego zdaniem wydawało im się, że będzie przebiegać jak ta, która miała miejsce w XVI i XVII w. Wydaje się to jednak podejście ahistoryczne. Termin idea jagiellońska był oraz jest obecnie przez wielu badaczy, także publicystów, używany niemal jako synonim polityki federacyjnej. Piłsudski ostrożnie podchodził do problematyki asymilacyjnej, głosił, że nie chce asymilować, czego wyrazem jest np. wskazywany wyżej dokument *Odezwa do narodów byłego WXL*, wydany w kilku językach.

Pierwszy tekst J. Mieroszewskiego w „Kulturze” *Pochlebcy znużenia*¹⁴⁴⁵ z 1949 r. nawiązywał do literatury zachodniej. Dowodził w nim, że świat jest skazany na wojnę, która na Zachodzie stanowi temat tabu. Tylko wojna może przynieść decydujące rozstrzygnięcia, na które czeka świat, i to ona zadecyduje o tym, jaka będzie przyszła federacja światowa – „Następna runda zadecyduje, w którym wydaniu ukaże się pierwszy w dziejach ludzkości «rząd światowy»”¹⁴⁴⁶. Pisał o kryzysie, w jakim znalazł się świat Zachodu. Rozwodził problemy współczesności związane m.in. z posiadaniem przez ludzkość broni atomowej, dzięki której „mamy w ręku wszystko, nawet klucz do owego końca świata”. Ubolewał nad najważniejszym: „brak nam tylko wizji Jutra, dla której warto by żyć”¹⁴⁴⁷. Podkreślał istnienie dwóch sił konkurujących na koncepcje ułożenia świata: komunistyczną i zachodnią. „Strona, która zwycięży w tym sporze, niewątpliwie narzuci wszystkim swą doktrynę”. Zagościł na stałe w „Kulturze”. W lutym 1950 r. Mieroszewski właściwie sam zaproponował Giedroycowi, że będąc londyńskim redaktorem „Kultury” „czy Kierownikiem Oddziału Londyńskiego Redakcji «Kultury»”, będzie mógł więcej dobrego zrobić dla pisma, także w zakresie spraw organizacyjnych, jak relacjonował Andrzej S. Kowalczyk¹⁴⁴⁸. Giedroyc zainteresował się tym pomysłem, a Mieroszewski został „londyńskim korespondentem «Kultury»”. Pierwsze artykuły, opatrzone nagłówkiem *List z wyspy*, opublikowano w ramach rubryki *Archiwum polityczne*¹⁴⁴⁹. Miał komentować aktualne wydarzenia polskiego Londynu¹⁴⁵⁰.

Jednocześnie sami Jagiellonowie, I Rzeczpospolita, nie prowadzili akcji asymilacyjnej, przeciwnie gwarantowano szeroką autonomię częściom składowym. Bocheński miał jednocześnie rację, że używanie wskazanej terminologii może być źle odbierane przez państwa sąsiednie Polski, które należały do tego związku. Jednak związek ten kosztował wiele także Polskę i jej elity społeczne. Magnateria polska została zdominowana przez spolonizowaną magnaterię wschodnią. Jagiellonowie także objęli władzę mimo istniejących nadal na Mazowszu i na Śląsku linii piastowskich.

¹⁴⁴⁵ J. Mieroszewski, *Pochlebcy znużenia*, dz. cyt., s. 131. Także w kolejnym numerze pisma z tego samego roku ukazał się tekst J. Mieroszewskiego. Był to *List do redakcji*, publikowany w dziale *Klub Trzeciego Miejsca*, „Kultura” 1949, nr 8, s. 92.

¹⁴⁴⁶ Wskazywany już wyżej fragment jest tu kluczowy. W artykule wyczuwalne jest oczekiwanie na III wojnę światową, która ma zmienić sytuację odbieraną przez autora jako niekorzystna. Pojawiają się w nim wątki millenarystyczne, oczekiwanie na wielkie zmiany i nowy przełom w dziejach ludzkiej cywilizacji, przyjmowane przez świat z wielkimi obawami i dlatego zepchnięte w sferę tabu. W tym sensie ma także charakter rewizjonistyczny.

¹⁴⁴⁷ Tamże, s. 131.

¹⁴⁴⁸ A. S. Kowalczyk, *Wena do polityki...*, t. 1, dz. cyt., s. 246.

¹⁴⁴⁹ *Listy z wyspy* publikowano także czasem w rubryce *Kronika Kulturalna*.

¹⁴⁵⁰ Pierwszy artykuł Mieroszewskiego z 1950 r. to *Final klasycznej Europy*, „Kultura” 1950, nr 2-3. Pierwszy *List z wyspy* J. Mieroszewskiego, określanego mianem „londyńskiego korespondenta pisma”, ukazał się w nr. 5 „Kultury” z 1950 r. Opublikowano go w ramach *Archiwum politycznego*. W numerze grudniowym, 12., *List z wyspy* ukazał się w dziale *Kronika kulturalna*. W numerze 2-3 z 1951 r. ukazał się pierwszy tekst opublikowany pod pseudonimem „Londyńczyk”, zatytułowany *Kronika angielska*. *Listy z wyspy* ukazywały się do 1954 r. Następnie teksty Mieroszewskiego

„Kultura”, w przeciwieństwie do niezłomnego Londynu¹⁴⁵¹, nie pragnęła powrotu niepodległości w kształcie sprzed 1939 r. lub raczej zdawała sobie sprawę, że nie jest to realistyczny scenariusz. Nie oczekiwała także powrotu granicy wschodniej w kształcie z traktatu ryskiego, z Wilnem i Lwowem należącymi do Polski, akceptowała granicę na linii Bugu. Było to spojrzenie niepopularne, zaskakujące emigrantów¹⁴⁵². W Londynie odzyskanie kresów, z jednoczesnym zachowaniem ziem zachodnich oraz położonych nad Bałtykiem, uważano za naczelny postulat polityczny, o niezwyklej wadze dla polskiej suwerenności. Myśl polityczna rozwijająca się w ramach kręgu Giedroycia odrzucała zastyganie w starych formach. Dowodzone także, że stało się to w 1945 r. z przedstawicielami emigracji londyńskiej, która unikała przystosowania namysłu do aktualnych okoliczności¹⁴⁵³. Mieroszewski postawę taką oceniał jako rodzaj gettowej mentalności oraz parafianizm¹⁴⁵⁴. Dostrzegał konieczność podporządkowania się powojennym realiom, jak również rozumiał, że dotyczą one nie tylko państw zza żelaznej kurtyny. Nie oznacza to, że Mieroszewski rezygnował wtedy z walki o Polskę. Cele pozostania na emigracji wskazywał np. w tekście *Oni i my* z 1961 r.¹⁴⁵⁵ Diagnoza była mniej więcej następująca: należy kategorycznie odrzucić koncepcję „państwa na obczyźnie”. Jednak, jeżeli się ją odrzuca, to czemu nie powrócić do Polski i tam

publikowano przede wszystkim w dziale zatytułowanym *Archiwum polityczne*; jednocześnie kontynuował *Kronikę angielską*. Seria R. Habielski, A. S. Kowalczyk, *Mieroszewski – mistrz felietonu i autobiograf*, [w:] J. Mieroszewski, *Kroniki angielskie i fragmenty autobiograficzne*, dz. cyt., s. 5.

¹⁴⁵¹ Interesującym opracowaniem wyjaśniającym niezłomny charakter środowiska emigracji londyńskiej, „Filozofię «Niezłomnych»” jest tekst jego przedstawiciela, ostatniego premiera uchodźczego rządu w latach 1986-1990 Edwarda Szczepanika (1915-2005): E. Szczepanik, *Władze RP na uchodźstwie i Kraj*, [w:] *Pomoc krajowi przez niepodległościowe uchodźstwo 1945-1990*, dz. cyt., s. 3.

¹⁴⁵² I. Hofman, *Szkice o paryskiej „Kulturze”*, dz. cyt., s. 145.

¹⁴⁵³ J. Mieroszewski, *Literatura „obłązonego miasta”*, dz. cyt., s. 5. Juliusz Mieroszewski krytykował taką postawę z perspektywy zwolennika powołania federacji Europy Środkowo-Wschodniej, stwierdzając: „Czy jest do pomyślenia, by wśród polskich polityków na emigracji znalazło się 10 – wśród nich generał, który w naszych wymiarach stanowiłby podobny autorytet co gen. Marshall – którzy by podpisali list otwarty do emigracji apelujący o stworzenie federacji narodów Europy środkowo-wschodniej i występując z konkretnymi propozycjami powołania wspólnej reprezentacji politycznej? Wydaje mi się, że w emigracyjnym układzie taka inicjatywa jest nie do pomyślenia. Dlaczego? Bo apel taki byłby herezją z punktu widzenia konformistycznego «Credo», którego fundamentem jest zasada: żadnych zmian. Świat się może zmieniać – my się nie zmieniamy i co najsmutniejsze, poczytujemy sobie to za objaw «krzepy»”.

¹⁴⁵⁴ J. Mieroszewski, *Refleksje emigracyjne*, dz. cyt., s. 79. Warto może zacytować w tym miejscu fragment rozważań Mieroszewskiego: „«Nadwiślanizm» wyrodnieje często w parafianizm, a polski parafianizm jest typowo wschodni. (...) Nasza parafiańskość w jej aspekcie narodowym jest rytualistyczna, dogmatyczna, totalistyczna, nietolerancyjna (...) czy to w wydaniu krajowym, czy emigracyjnym”. „Getto to nie jest bigos w Ognisku czy flaki u Kombatantów. Getto to jest mentalność. W konfrontacji z Zachodnią Europą młody emigrant powinien odrzucić parafianizm i pogłębić znajomość polskiej kultury, co w tej chwili łatwiej można osiągnąć w Paryżu czy Londynie, niż nad Wisłą”.

¹⁴⁵⁵ J. Mieroszewski, *Oni i my*, „Kultura” 1961, nr 12, s. 3.

działać? Odpowiedź Mieroszewskiego była dość prosta: w kraju nie było odpowiednich możliwości do rozwoju normalnej demokratycznej opozycji. Należy zatem zostać na emigracji, aby być opozycją wobec władz komunistycznej Polski¹⁴⁵⁶. W tym zakresie zaś walczyć o takie położenie Polski w Europie Środkowo-Wschodniej, dostępnymi metodami, publicystyką, Giedroyc uważał ją za jedną z form uprawiania polityki, które polskiemu narodowi przywróci „choćby częściowo podstawowe prawo samostanowienia i własnego rządu”¹⁴⁵⁷. „Pozostajemy zagranicą, by wydawać niezależne pisma, jak „Kultura”, i książki, które w kraju nie mogłyby się ukazać”¹⁴⁵⁸. Poszukiwanie gwarancji niepodległości w bardzo zmiennej rzeczywistości międzynarodowej uważał za podejście błędne. Jego zdaniem za dowód reprezentowanego podejścia należało uznać wydarzenia z 1939 r. Aktualne rozumienie pojęcia niepodległości musi brać pod uwagę powojenną sytuację oraz zmiany na arenie międzynarodowej będące wynikiem postępów w relacjach między Stanami Zjednoczonymi a ZSRS. Podobną orientację reprezentowano w zakresie polityki wschodniej, o wadze tych relacji w optyce „Kultury” mówią też listy Giedroycia wymieniane z przedstawicielami emigracji ukraińskiej¹⁴⁵⁹.

Giedroyc podchodził z odwagą do prowadzenia pisma. Potrafił podejmować niepopularne decyzje¹⁴⁶⁰. Świadczy o tym zupełnie nieatrakcyjne wtedy w kręgach emigracyjnych zaanonsowanie nienaruszalności polskiej granicy wschodniej oraz poparcie udzielone Gomułce, gdy ten został I sekretarzem PZPR w 1956 r.¹⁴⁶¹ Mieroszewski na łamach pisma propagował tzw. teorię ewolucjonizmu w ustroju komunistycznym. Zasada ta była nie do przyjęcia dla większości polskiej emigracji

¹⁴⁵⁶ W. Gomułka, *Przemówienie I sekretarza KC PZPR, tow. Władysława Gomułki, na spotkaniu z aktywem warszawskim w dn. 19 marca 1968 r.*, „Nowe Drogi” 1968, nr 1, s. 3, 17. Wskazaną postawę docenił sam towarzysz Władysław Gomułka w czasie przemówienia do aktywu partyjnego, które wygłosił w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie 19 marca 1968 r., widząc w Mieroszewskim autentyczną opozycję, stwierdzając: „Dlatego też finansują oni nie tylko «Orla Białego», ale i «Kulturę» paryską, która reprezentuje inny kierunek polityki reakcyjnej, bardziej perfidny i bardziej dostosowany do realnego układu sił”, „Najbardziej reprezentatywnym przedstawicielem tego kierunku – jest czołowy publicysta tego pisma – Juliusz Mieroszewski” oraz „Dlaczego poświęcam tyle miejsca politycznym dywagacjom Mieroszewskiego, redaktora paryskiej «Kultury», finansowanej przez wywiad amerykański? Dlatego przede wszystkim, że istnieje polityczne i ideologiczne powinowactwo między linią Mieroszewskiego a hasłami i koncepcjami politycznymi ostatnich wydarzeń”.

¹⁴⁵⁷ J. Mieroszewski, *Oni i my*, dz. cyt., s. 8.

¹⁴⁵⁸ Tamże.

¹⁴⁵⁹ Jerzy Giedroyc – *Emigracja ukraińska. Listy 1950-1982*, red. B. Berdychowska, Warszawa 2004.

¹⁴⁶⁰ Uważa się, że znamiona takie nosiło poparcie udzielone Czesławowi Miłoszowi, gdy ten podjął decyzję o rezygnacji z powrotu do Polski. W „Kulturze” opublikowano wówczas, w nr. 5 z 1951 r., tekst *Nie Miłosza*.

¹⁴⁶¹ R. Habielski, *Dokąd nam iść wypada? ...*, dz. cyt., s. 225.

niepodległościowej. Pismo opowiadało się już w latach 50. za projektami federacyjnymi, proponowało udział Polaków w brygadzie międzynarodowej, widziało możliwość powołania do istnienia wspólnej Europy, do której należałyby także Niemcy, jak również opowiadało się za nowym prometeizmem¹⁴⁶², dążąc do redukcji potęgi sowieckiej, imperializmu sowieckiego, przez promowanie ruchów o charakterze narodowowyzwoleńczym, które istniały w poszczególnych republikach sowieckich podległych Moskwie¹⁴⁶³.

W tekście *Final klasycznej Europy*¹⁴⁶⁴ Juliusz Mieroszewski dowodził bezalternatywnego charakteru, konieczności budowy federacji. Zastanawiał się też nad problemem „europocentryzmu” w myśleniu Europejczyków, który utrudnia dostrzeżenie przebiegających procesów historycznych. Gdy Europejczycy mówią o zbawieniu świata, myślą oczywiście o zbawieniu Europy. Gdy myślą o wybuchu trzeciej wojny światowej, mają na myśli wojnę, która wybuchnie w sercu Europy „jako nowa wyzwolenicza wojna ludów”¹⁴⁶⁵. Podkreślał, że jeżeli taka wojna wybuchnie, nie będzie miała na pewno wymiaru jedynie europejskiego, ale: „Będzie to wojna Azji z Ameryką między innymi i o prymat nad Europą”. Podkreślał, że w obecnym świecie prawdziwe oraz suwerenne są tylko dwie pozaeuropejskie potęgi: USA i Rosja¹⁴⁶⁶. Z pewnym zażenowaniem podchodził do sporów w brytyjskiej prasie, toczonych między zwolennikami budowania federacji a ich przeciwnikami, poszukującymi już nie suwerenności, ale odrębności. Opowiadał się jednoznacznie za koniecznością budowy w Europie Zachodniej silnego związku, mającego w tym momencie przede wszystkim cele militarne i obronne, twierdząc, że nie jest to kwestia politycznych dywagacji i frazesów, lecz konieczność wyrastająca z pragnienia ratowania resztek tego, co z Europy pozostało: „A przecież jeżeli spojrzymy na mapę, to musimy stwierdzić, że w tej chwili nie chodzi już o taki czy inny program, lecz po prostu o sojusz wojskowy, sojusz obronny montowany w ostatnich godzinach, o komitet ocalenia resztek europejskiego kontynentu”¹⁴⁶⁷. Przesłanie tekstu było następujące: doszło do

¹⁴⁶² P. Kowal, *Testament Prometeusza...*, dz. cyt., s. 35.

¹⁴⁶³ I. Hofman, *Szkice o paryskiej „Kulturze”*, dz. cyt., s. 145; A. S. Kowalczyk, *Wena do polityki...*, t. 1, dz. cyt., s. 248.

¹⁴⁶⁴ J. Mieroszewski, *Final klasycznej Europy*, „Kultura” 1950, nr 2-3, s. 3.

¹⁴⁶⁵ Tamże.

¹⁴⁶⁶ I. Hofman, *Zjednoczona Europa w publicystyce paryskiej Kultury*, Lublin 2001, s. 16, 23, 24. Autorka wspomina o programowym niemal artykule Mieroszewskiego *Final klasycznej Europy* w innym kontekście, podkreślając konsekwencje międzynarodowe upadku, „skarlenia” Europy. Artykuł mówi o kryzysie świata przede wszystkim zachodnioeuropejskiego, ale także europejskiego w szerszym rozumieniu.

¹⁴⁶⁷ J. Mieroszewski, *Final klasycznej Europy*, „Kultura” 1950, dz. cyt., s. 4, 5.

zrewolucjonizowania świata techniki, w Europie struktury polityczne przespały moment wielkich zmian cywilizacyjnych, odpowiedzią polityczną na te zmiany może być jedynie federalizowanie Europy na wzór amerykański. Mieroszewski dostrzegał trudne położenie Europy, jej rozdarcie przez wpływy dwóch imperiów światowych oraz utratę podmiotowości. Mimo wszystko popierał przeprowadzenie zjednoczenia zachodnich połaci kontynentu pod egidą amerykańską, nawet gdyby oznaczało to nie zjednoczenie, a w zestawieniu z „jednoczeniem” Europy Wschodniej przez Związek Sowiecki rozbiór Europy: „Sytuacja jest niestety przerażająco jasna. Decyzje dotyczące losów Europy nie zapadną w Europie. Na naszych oczach po tamtej stronie «żelaznej kurtyny» odbywa się zjednoczenie połowy Europy. Los nas wszystkich zależy od tego, czy ta druga połowa zjednoczy się pod egidą Stanów Zjednoczonych. Leży to w interesie nas wszystkich. Ale powtórzyłbym za prof. Toynbee: dlaczego proces ten mamy nazywać zjednoczeniem Europy?¹⁴⁶⁸ Sądzę, że termin „rozbiór” byłby słowem znacznie właściwszym¹⁴⁶⁹”. Uważał, że europejskie struktury polityczne i międzynarodowe mają anachroniczny charakter. Normy geopolityczne, które układały relacje międzynarodowe przed 35 laty, zdewaluowały się. Samo dążenie do utrzymania suwerenności państw biorących udział w europejskim koncercie mocarstw, zatem potęg europejskich XIX w., uważał za pragnienie nierealne. Rozwój w dziedzinach komunikacji, produkcji, technologii spowodował pojawienie się nowych problemów ekonomicznych, których nie da się rozwiązać w świecie państw „poodgradzanych zasiekami zakazów datujących się z epoki samowystarczalności”¹⁴⁷⁰. Uważał, że polityka zachodnioeuropejska jest rezultatem działań na rzecz dopasowania jej do zamierzeń polityki panamerykańskiej. Ubolewał nad tym, że Europa traci swoją swoistość, swój oryginalny charakter.

¹⁴⁶⁸ A. J. Toynbee, *Civilization on Trial*, Londyn 1949.

¹⁴⁶⁹ J. Mieroszewski, *Final klasycznej Europy*, „Kultura” 1950, dz. cyt., s. 6.

¹⁴⁷⁰ Tamże, s. 10. Także: J. Mieroszewski, *List z wyspy*, „Kultura” 1950, nr 6, s. 100. Mieroszewski w przywołanym *Liście z wyspy* informował o nieprzychylnym przyjęciu w Wielkiej Brytanii francuskiej koncepcji powołania Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali. Wielka Brytania obawiała się konkurencji ze strony przemysłu francusko-niemieckiego produkującego stal, sądząc, że może ona być tańsza od brytyjskiej. Zastanawiał się także nad problemem Wspólnoty Europejskiej (ang. European Community), inaczej rozumianej przez Niemcy, a inaczej przez państwa zachodnie oraz miejscem w tej strukturze kwestii odbudowy Niemiec w granicach z 1937 r. oraz ich suwerenności, jeżeli państwa zachodnie w ramach Wspólnoty same stopniowo rezygnują z części swojej suwerenności. Stan rzeczy konstataował: „Epoka państw nacjonalistycznych i całkowicie suwerennych należy do przeszłości. Planuje się Unię Zachodnią, a nawet Federację Atlantyczną, w rzeczywistości jednak żyjemy ciągle w gruzach starej epoki. Łata się ruiny, wspiera zarysowane mury w przeświadczeniu – niekiedy i słusznym – że stary gruz jest przecież pewniejszym budulcem niż papier. A nowa epoka jest jeszcze ciągle na papierze”.

Cywilizacji naszej, dowodził, nie grozi upadek¹⁴⁷¹, jednak będzie już czymś innym, nie będzie to cywilizacja europejska¹⁴⁷². Europa przepołowiona przez Związek Sowiecki i Anglosasów nie może być nadal „centralnym ogniskiem cywilizacyjnym, promieniującym na cały glob ziemski”¹⁴⁷³. Uważał, że na świecie powstanie kilka najważniejszych „ognisk cywilizacyjnych”, prym będą wśród nich wiodły Stany Zjednoczone. We wskazanym artykule wyraźnie przebija nostalgia Mieroszewskiego za starym światem, starą Europą, która wpływała na losy świata, a nie była od niego zależna¹⁴⁷⁴.

„Kultura” reprezentowała otwartość w namyśle nad dążeniami integracyjnymi Starego Kontynentu. Jej znacznym zainteresowaniem cieszyły się idee wyzwolenia Europy Środkowo-Wschodniej obecne w kręgach amerykańskich, w projektach federacyjnych widząc niemal jedyną możliwość przetrwania w dwubiegunowym świecie. Na łamach pisma pojawiały się liczne artykuły politologów, historyków, filozofów, nawiązujące do problematyki wyzwolenia Europy Środkowo-Wschodniej¹⁴⁷⁵. Analizowano takie koncepcje jak: polityka powstrzymywania, polityka wyzwolenia, idea państwa światowego¹⁴⁷⁶. Rozważano możliwe rozstrzygnięcia i skutki z punktu widzenia interesu Polski i Europy Wschodniej, wynikające z programów obecnych w kręgach decyzyjnych, w Stanach Zjednoczonych¹⁴⁷⁷. Mieroszewski w gruncie rzeczy obawiał się ewentualnych rozwiązań. W artykule *Nazajutrz po zwycięstwie* z grudnia 1951 r., w którym analizował amerykańską koncepcję powstrzymywania, *containment*, autorstwa Georga Kennana¹⁴⁷⁸, dywagował następstwa wynikające z wprowadzenia jej

¹⁴⁷¹ J. Mieroszewski, *Finał klasycznej Europy*, „Kultura” 1950, dz. cyt., s. 10. Wyłączając w tym momencie możliwość wybuchu wojny atomowej i katastrofy nuklearnej nią spowodowanej.

¹⁴⁷² Tamże, s. 10, 11. „Tak to prawda. Cywilizacja europejska jest cywilizacją uniwersalistyczną. Ale dopóki Europa utrzymywała w świecie swój prymat, dopóty można było mówić o nieprzerwanej historycznie ciągłości świetnego rozdziału, który rozpoczął się Chrześcijaństwem w oparciu o Grecję i Rzym. Otóż wydaje mi się, że rozdział ten dobiegł końca”.

¹⁴⁷³ Tamże, s. 11.

¹⁴⁷⁴ Tamże, s. 3.

¹⁴⁷⁵ A. Fabre-Luce, *Jak mogłaby powstać Europa?*, „Kultura” 1949, nr 7, s. 79; R. Aron, *Wielka schizma*, „Kultura” 1949, nr 15, s. 3; J. Burnham, *Walka o świat*, „Kultura” 1949, nr 9, s. 27; A. Koestler, *Półdziewice i upadłe anioły*, „Kultura” 1949, nr 9; J. Burnham, *Retoryka a pokój*, „Kultura” 1950, nr 9, s. 5; R. Redfield, *„Rząd światowy” w świetle nauk politycznych*, „Kultura” 1952, nr 4, s. 14; E. Cioran, *Dogodności i niedogodności wygnania*, „Kultura” 1952, nr 6, s. 3; H. Ripka, *O federację polsko-czeską*, „Kultura” 1952, nr 12, s. 3; J. Burnham, *Polityka wyzwolenia*, „Kultura” 1953, nr 2-3, s. 7.

¹⁴⁷⁶ M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 158.

¹⁴⁷⁷ J. Mieroszewski, *List z wyspy. Nazajutrz po zwycięstwie*, „Kultura” 1951, nr 12, s. 46; J. Mieroszewski, *Kontynent na emeryturze*, „Kultura” 1952, nr 9, s. 14.

¹⁴⁷⁸ George Kennan (1904-2005) – był amerykańskim politologiem i historykiem, dyplomata, zwolennikiem polityki powstrzymywania wobec ekspansji komunizmu. Należał do grupy starszych polityków amerykańskich ds. międzynarodowych, którą nazywano „The Wise Men”. Pod koniec lat

w życie. Dopuszczał niekorzystne z perspektywy Polski rezultaty. Stwierdzał, że jeżeli dojdzie do rozpadu ZSRS, a armia sowiecka wycofa się z terytoriów Europy Środkowo-Wschodniej i uda jej się jednak utrzymać Ukrainę, może się okazać, że Polska stanie się jeszcze bardziej osamotniona niż w chwili obecnej¹⁴⁷⁹, mimo że początkowo uzyska niepodległość. Gdyby polityka amerykańska zachowała pomimo następujących zmian założenie *containment* Kennana¹⁴⁸⁰, rozpad ZSRS nie oznaczałby automatycznie konieczności kapitulacji Rosji Sowieckiej. Byłaby ona odtąd jednym z elementów światowej społeczności posiadającym pełnię praw¹⁴⁸¹. Zachowałyby także cały potencjał przemysłowy, wojskowy oraz terytorialny prócz ziem zagarniętych po 1939 r. Zdaniem Mieroszewskiego doszłoby zapewne do resetu złych relacji amerykańsko-rosyjskich, do pojednania oraz wydatnego wsparcia udzielonego przez USA Rosji. Dostrzegał sprzeczność w sposobie myślenia wielu polskich środowisk: „Wprawdzie sami jesteśmy wyznawcami polskiej doktryny «containment», tzn. domagamy się w gruncie rzeczy przesunięcia «żelaznej kurtyny» na linię graniczną z 1939 r., ale równocześnie od Amerykanów domagamy się polityki «liberation»”¹⁴⁸². Dowodził wtedy, że strona polska powinna odrzucić politykę *containment*. Akceptując ją, akceptuje stan obecny, z tą różnicą, że Polacy powinni zostać niejako przepuszczeni na Zachód, a cierpieć pozostali. „Nowoczesna polska doktryna polityczna powinna wyjść z przesłanki, że jesteśmy emigrantami politycznymi nie tylko z ujarzmionej Polski, ale z ujarzmionej przez Moskwę połowy świata. Jesteśmy na obczyźnie nie tylko po to, by ratować «polskie piętro» w zagrożonym gmachu wolności, lecz by ratować cały gmach”¹⁴⁸³. Sytuacja wydawała się Mieroszewskiemu bardziej optymistyczna w przededniu wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych, mających miejsce w listopadzie 1952 r. Uważał wówczas, że doktryna powstrzymywania jest jedynie „poglądem pomocniczym”. Optymizm wynikał z tez programowych późniejszego

40. jego teksty w znaczny sposób wpłynęły na politykę realizowaną przez Harry’ego Trumana oraz Stany Zjednoczone. Dowodził, że reżim sowiecki jest z natury ekspansjonistyczny, musi być powstrzymywany na obszarach o ważnym strategicznym znaczeniu z punktu widzenia interesów USA. Teksty autorstwa Kennana uzasadniały antyradziecką politykę H. Trumana. Odegrał znaczącą rolę w początkowym okresie zimnej wojny oraz w kształtowaniu się tzw. planu Marshalla. W późniejszym okresie krytykował politykę zagraniczną, na której kształt sam wpłynął, i postulował pozytywny dialog z ZSRS. Od 1956 r. pracował w Institute for Advanced Study.

¹⁴⁷⁹ J. Mieroszewski, *List z wyspy. Nazajutrz po zwycięstwie*, dz. cyt., s. 46.

¹⁴⁸⁰ W. Roszkowski, *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*, dz. cyt., s. 31, 32, 386.

¹⁴⁸¹ Tamże, s. 45.

¹⁴⁸² J. Mieroszewski, *Nad grobem słonia ze „sprawy polskiej”*, „Kultura” 1952, nr 12, s. 87.

¹⁴⁸³ Tamże, s. 88.

prezydenta USA Dwighta Eisenhowera¹⁴⁸⁴. W deklaracji Partii Republikańskiej, dołączonej do nich, koncepcję Kennana określano jako jałową i mającą niemoralny charakter. Publicysta widział w tym możliwości przejścia USA do polityki wyzwolenia, *liberation*¹⁴⁸⁵, autorstwa Burnhama¹⁴⁸⁶.

Koncepcja federalizowania Europy, za którą opowiadała się „Kultura”, miała co najmniej dwustopniowy charakter. Do ważniejszych opracowań poświęconych problematyce federacyjnej publikowanych na łamach pisma w tym okresie należy zaliczyć teksty Alfreda Fabre-Luce’a¹⁴⁸⁷, Huberta Ripki¹⁴⁸⁸ czy Jamesa Burnhama¹⁴⁸⁹. Nawiązywał do nich Mieroszewski. Centralnym elementem federacyjnych studiów „Kultury” pozostawała jednak nadal Europa Środkowo-Wschodnia. Możliwości przeprowadzenia federalizacji tego obszaru świata analizował na łamach pisma Burnham, łącząc zagadnienie z polityką wyzwolenia, *liberation*. Widział dwie możliwości rozwoju sytuacji po wycofaniu się Rosji Sowieckiej z regionu. Mogło dojść zatem do „super-bałkanizacji”, prowadzącej do stanu trwałej nierównowagi, zagrażającej licznymi lokalnymi konfliktami zbrojnymi. W tym scenariuszu doszłoby do upadku gospodarek narodowych. Zaistniałoby duże prawdopodobieństwo ponownej utraty niepodległości państw regionu. Jednocześnie uważał, że nawet taka „super-bałkanizacja” byłaby zjawiskiem korzystniejszym niż zachowanie stanu aktualnego¹⁴⁹⁰. Rozwiązaniem niełatwej sytuacji, jaka mogła zapanować po opuszczeniu Europy

¹⁴⁸⁴ Dwight Eisenhower (1890-1969) – 34. prezydent Stanów Zjednoczonych, z Partii Republikańskiej, w latach 1953-1961. Generał armii amerykańskiej, uczestniczył w II wojnie światowej, był naczelnym dowódcą Alianckich Ekspedycyjnych Sił Zbrojnych w latach 1943-1945.

¹⁴⁸⁵ J. Mieroszewski, *Pytanie brzmi jak? Na marginesie „Containment of Liberation” J. Burnhama*, „Kultura” 1953, nr 5, s. 3; W. Roszkowski, *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*, dz. cyt., s. 41.

¹⁴⁸⁶ James Burnham (1905-1987) – był amerykańskim politologiem i socjologiem, specjalistą od menadżeryzmu. W 1941 r. wydał pracę *Rewolucja menadżerska*. W 1952 r. ogłosił tzw. doktrynę wyzwalania, kontynuację doktryny *roll back*. Burnham był autorem książki *The Struggle for the World*, pozycja została wydana w nakładzie Instytutu Literackiego w 1950 r. pod tytułem *Walka o świat*, ukazywała się także w latach 1949-1950, we fragmentach, na łamach miesięcznika „Kultura”, przetłumaczył ją Paweł Zdziechowski, używając pseudonimu Józef Ursyn.

¹⁴⁸⁷ Alfred Fabre-Luce (1899-1983) – francuski dziennikarz, pisarz, był jednym z czołowych przedstawicieli neosocjalizmu. W latach 30. należał do Francuskiej Partii Ludowej Jacques’a Doriot’a. W 1940 r. opowiedział się za reżimem Vichy. Był po wyzwoleniu oskarżony o kolaborację i osadzony na kilka miesięcy w więzieniu. Krytykował niepodległość Algierii oraz postać marszałka Charles’a de Gaulle’a.

¹⁴⁸⁸ Hubert Ripka (1895-1958) – był czechosłowackim politykiem, dziennikarzem oraz historykiem, doradcą prezydenta Czechosłowacji Edwarda Beneša, przeciwnikiem układu monachijskiego. W wyniku wojny znalazł się na emigracji, został wtedy sekretarzem stanu MSZ Czechosłowacji w Londynie. Po wojnie wrócił do kraju, objął funkcję w rządzie w charakterze ministra skarbu zagranicznego. Konsekwencją objęcia władzy przez komunistów w Czechosłowacji była ponowna emigracja Huberta Ripki, tym razem na stałe. Zajmował się m.in. regionem dunajskim.

¹⁴⁸⁹ J. Burnham, *Polityka wyzwolenia*, dz. cyt., s. 3; J. Korek, *Paradoksy paryskiej „Kultury”*..., dz. cyt., s. 92.

¹⁴⁹⁰ J. Burnham, *Polityka wyzwolenia*, dz. cyt., s. 3.

Środkowo-Wschodniej przez ZSRS, było utworzenie federacji o zasięgu regionalnym, która następnie weszłaby do Federacji Europejskiej, zgodnie z ideą dwustopniowej federacji. Federacja powstałaby w wyniku działań samych zainteresowanych, państw tego terytorium, bez udziału USA. Miała się opierać na zasadzie dobrowolności. Kształt związku i procedury wewnętrzne zostałyby ustalone w toku negocjacji multilateralnych. Stany Zjednoczone planowały jednak przejąć w przyszłości patronat w Europie Środkowo-Wschodniej i dlatego Burnham zakładał możliwość prowadzenia przez nie polityki przeciwdziałającej dążeniom niemieckim oraz rosyjskim. Uważał, że istnieje prawdopodobieństwo podjęcia przez rządy tych państw działań w celu przekształcenia federacji, w system państw buforowych, zgodny z ich geopolitycznymi interesami¹⁴⁹¹.

Zdaniem Józefa Czapskiego, które wygłosił w czasie spotkania w Titania-Palast w Berlinie, na Kongresie Obrony Wolności Kultury¹⁴⁹², a następnie tekst referatu został wydrukowany w „Kulturze”¹⁴⁹³, do najważniejszych przeszkód jednoczenia Europy trzeba było wtedy zaliczyć nie tylko stare antagonizmy występujące między narodami, ale może przede wszystkim brak poczucia pewnego zobowiązania, zrozumienia wobec sytuacji historycznej, kontekstu środkowo-wschodnioeuropejskiego, występującego w Europie Zachodniej. „Rozumiem, że można walczyć o Europę i o połowie Europy nie mówić ze względów taktycznych, czy dlatego, że w danej chwili nie jest się w stanie w niczym jej pomóc, ale jakże można o niej w ogóle nie myśleć, to znaczy z lekkim sercem jej się wyrzekać, a jednocześnie wierzyć i w sens akcji federacji europejskiej i w żywotność tej koncepcji?”¹⁴⁹⁴. Czapski obawiał się pojawiających się na zachodzie pomysłów, aby granicą przyszłej Federacji Europejskiej uczynić dawną linię Curzona¹⁴⁹⁵. Podkreślał, że w Europie Środkowo-Wschodniej mają miejsce liczne zatargi graniczne. Wskazywał 38 takich przypadków. Powtarzał najważniejsze

¹⁴⁹¹ Tamże, s. 4. „Popierając federację, Stany Zjednoczone nie powinny cofać się w razie potrzeby przed zwalczaniem zawiści i ambicji niektórych Wschodnio-Europejczyków czy idiosynkrazji niemieckich lub rosyjskich szowinistów mogących marzyć o utrzymaniu systemu państw buforowych”.

¹⁴⁹² Kongres Wolności Kultury, także Kongres Obrony Wolności Kultury, ang. Congress for Cultural Freedom, CCF – było to spotkanie, ale także organizacja powołana w wyniku tego zjazdu, mającego miejsce w dniach 26-30 czerwca 1950 r. w Berlinie Zachodnim. Inicjatywie patronowali: James Burnham, który zaprosił przedstawicieli strony polskiej do udziału w Kongresie, Arthur Koestler, Ernst Reuter. Apelowano o uwolnienie kultury z okowów totalitarnych państw oraz niezależność ideologiczną twórców. Uczestniczyli w nim ze strony polskiej: Józef Czapski, Jerzy Giedroyc, Konstanty Jeleński.

¹⁴⁹³ J. Czapski, *W Berlinie o Zjednoczonej Europie*, „Kultura” 1951, nr 9, s. 108.

¹⁴⁹⁴ Tamże, s. 109.

¹⁴⁹⁵ Georg Curzon (1859-1925) – należał do brytyjskiej Partii Konserwatywnej, był brytyjskim politykiem i wysokim urzędnikiem państwowym, m.in. wicekrólem Indii, przewodniczącym Izby Lordów. Należał do Gabinetu wojennego w czasie I wojny światowej, w latach 1919-1924 pełnił funkcję ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii.

założenia Bocheńskiego. W Europie poszczególne narody różnie mogą rozumieć pewne terminy związane z budową federacji. Np. idea jagiellońska dla Polaków oznaczała dążenie do budowy struktur ponadnarodowych wolnych z wolnymi, a dla innych sąsiadujących z Polską od wschodu narodów, Litwinów i Ukraińców, była związana z obawą o asymilację czy polonizację przede wszystkim elit narodowych, „wsiąknięcie w inną, bardziej wyewoluowaną kulturę”. Narody te obawiały się w projektach federacyjnych ukrytych dążeń o charakterze imperialistycznym¹⁴⁹⁶. „Litwini, Ukraińcy mają głęboką podejrzliwość w stosunku do federacyjnych propozycji równie polskich jak i rosyjskich, widząc w tym zamaskowany imperializm. My, Polacy, mamy te same odruchy podejrzliwości, historycznie także wytłumaczalne, przeciw imperializmom Niemiec i Rosji”¹⁴⁹⁷. Uważał, że konflikty między narodami mogą ustać jedynie w wyniku zjednoczenia kontynentu. Skuteczne rozwiązanie różnego rodzaju kwestii spornych występujących między narodami może nastąpić dopiero po powstaniu federacji. Rozwiązania te nie mogą być podporządkowane indywidualnym ambicjom historycznym poszczególnych państw czy narodów. Powinny opierać się na zasadzie sprawiedliwości, poszukiwania korzyści całej zjednoczonej Europy, jak również równowagi o charakterze społecznym i ekonomicznym, poszczególnych państw członkowskich¹⁴⁹⁸.

Gdy doszło do konfliktu koreańskiego¹⁴⁹⁹ Giedroyc doszedł do wniosku, że możliwy jest wybuch wojny także w Europie. Konsekwencją wojennych obaw była propozycja złożona w 1951 r. Zaproponował wtedy utworzenie międzynarodowej brygady wojskowej, która byłaby powołana przez emigrantów z Europy Wschodniej¹⁵⁰⁰. Problem potrzeby powołania jakiegoś rodzaju wspólnotowej armii poruszano na łamach pisma także bez jednoznacznego związku z ideą brygady europejskiej. Mieroszewski w jednym z *Listów z wyspy* uważał, że absurdalne byłoby

¹⁴⁹⁶ J. Czapski, *W Berlinie o Zjednoczonej Europie*, dz. cyt., s. 113.

¹⁴⁹⁷ Tamże.

¹⁴⁹⁸ Tamże.

¹⁴⁹⁹ Wojna koreańska (1950-1953) – miała miejsce na terenie Półwyspu Koreańskiego, starły się między sobą siły Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, wspierane przez Chińską Republikę Ludową, oraz siły Organizacji Narodów Zjednoczonych, przede wszystkim korpus amerykański, które wspierały siły wojskowe Korei Południowej, w wyniku ataku sił północnokoreańskich, dążących do ekspansji komunizmu. Głównodowodzącymi byli Kim Ir Sen oraz Douglas MacArthur. W jej konsekwencji doszło do utrwalenia podziału Półwyspu Koreańskiego, nie miały miejsca znaczące zmiany terytorialne na korzyść, którejs z stron, zachowano granicę na 38 równoleżniku. W. Roszkowski, *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*, dz. cyt., s. 40, 88.

¹⁵⁰⁰ A. S. Kowalczyk, *Wena do polityki...*, t. 1, dz. cyt., s. 249, 250.

powołanie armii europejskiej¹⁵⁰¹ Paktu Atlantyckiego, kierowanej przez Eisenhowera, w której znaleźliby się Niemcy, a nie było sił z Europy Środkowo-Wschodniej. „Dopóki w ramach Sił Europy nie znajdą się formacje reprezentujące kraje europejskie, ujarzmione przez Rosję, armia gen. Eisenhowera nie będzie miała charakteru ani w pełni europejskiego ani wyzwolenczego”¹⁵⁰². Chciano zatem wypełnić tę lukę. W tekście *Apel o brygadę europejską*¹⁵⁰³ autor rozwijał koncepcję „powołania brygady wschodnioeuropejskiej”, jednak znalazły się w nim także treści dotyczące nowej organizacji międzynarodowej Europy. Propagował w nim ideę powołania federacji państw środkowo-wschodniej Europy¹⁵⁰⁴, która następnie miała wejść do większej europejskiej całości. Mioszowski wracał wtedy do pomysłu przedstawionego przez Józefa Czapskiego na Kongresie Wolności Kultury, proponującego rozwiązanie kwestii spornych dopiero po utworzeniu europejskiej federacji. „Londyńczyk” dążył do swego rodzaju uzupełnienia, doprecyzowania, założeń podzielanych także przez Czapskiego i Giedroycia. Zalecał, aby przedstawicielstwa emigracyjne Europy Środkowo-Wschodniej podpisały zobowiązanie zawierające deklarację – odsunięcie kwestii spornych na plan dalszy. Optował za wspieraniem rozwoju Uniwersytetu Europejskiego¹⁵⁰⁵, powołanego dla młodzieży zza żelaznej kurtyny. Dowodził, że instytucja powstała w wyniku propozycji przedłożonej przez „Kulturę”. Projekt środowiska uzyskał poparcie berlińskiego Kongresu Wolności Kultury. Komitet Wolnej Europy Free Europe powołał wtedy College de l'Europe Libre w Strasburgu¹⁵⁰⁶. Mioszowski wskazywał na mankamenty obecne w funkcjonowaniu tej inicjatywy. Zachęcał do modernizacji uczelni. „Międzynarodowy uniwersytet w Strasburgu daleki jest od ideału i w wielu istotnych punktach odbiega od oryginalnego projektu

¹⁵⁰¹ A. Bregman, *Polska i nowa Europa*, dz. cyt., s. 46.

¹⁵⁰² J. Mioszowski, *List z wyspy*, „Kultura” 1951, nr 2-3, s. 7. Do problemu tego nawiązał także w: J. Mioszowski, *Literatura „oblężonego miasta”*, dz. cyt., s. 5: „Przed kilku tygodniami 33 wybitnych Amerykanów – wśród nich Joseph Grew, William Philips i generał Marshall – opublikowali list otwarty do narodu amerykańskiego, domagając się całkowitego zespolenia polityki zagranicznej i gospodarczej państw atlantyckich. Politycy ci proponują stworzenie jednej naczelnej instytucji, której podlegałby gen. Eisenhower jak dowódca armii atlantyckiej”.

¹⁵⁰³ J. Mioszowski, *O międzynarodową brygadę europejską*, „Kultura” 1951, nr 11, s. 76.

¹⁵⁰⁴ Tamże.

¹⁵⁰⁵ Kolegium Europejskie (ang. College of Europe, fr. Collège d'Europe) – jest uczelnią powstałą w 1949 r., powołano ją w konsekwencji kongresu haskiego w 1948 r. Propozycję powołania instytucji przedłożył wtedy Salvador de Madariaga, hiszpański dyplomata i historyk. Jest najstarszą instytucją prowadzącą kształcenie oraz badania poświęcone integracji europejskiej. Pierwszy ośrodek uczelni powstał w Brugii w Belgii w 1949 r., drugi – w Warszawie, na Natolinie, w 1992 r. Instytucja wzoruje się na École nationale d'administration, kształcącej francuskie elity polityczne i administracyjne.

¹⁵⁰⁶ J. Mioszowski, *O międzynarodową brygadę europejską*, dz. cyt., s. 80.

«Kultury»¹⁵⁰⁷. Uważał, że przede wszystkim nie zrobiono nic, aby ułatwić podejmowanie na nim studiów młodym ludziom, którzy właśnie przedarli się na Zachód z bloku sowieckiego. Podkreślał, że na uniwersytet nie została dopuszczona także młodzież ukraińska. Chciał, aby instytucja została przekształcona dzięki podwalinom, które już zostały położone, w „wielkie centrum kształcenia przyszłej federacyjnej inteligencji Europy środkowo-wschodniej”¹⁵⁰⁸. Rozumiał działalność tej instytucji jako pierwszy krok na drodze do budowy federacji o zasięgu europejskim. Nie można liczyć na uzyskanie niepodległości Polski w drodze odbudowy systemu sprzed 1939 r. Jej niepodległość i bezpieczeństwo mogą mieć miejsce tylko na podstawie udziału w „układzie federacyjnym”. Podobnie pozostałe narody, które straciły suwerenność w wyniku działań sowieckich mogą odzyskać swoją niepodległość jedynie w drodze udziału w europejskiej federacji, podkreślał. Federacja może zostać powołana tylko na podstawie równości: „Minęły czasy, kiedy to my federalizowaliśmy innych”¹⁵⁰⁹. Dowodził, że istnieje konieczność prowadzenia polityki kompromisów i ustępstw i warto się temu poświęcić „w celu zrealizowania systemu politycznego w Europie, który zapewnić może Polsce bezpieczny rozwój przez setki lat – niż wykrzykiwać, że się nie odda ani guzika, a w razie katastrofy osiemnastego dnia wojny opuścić Kraj”¹⁵¹⁰. Powołanie środkowo-wschodniej brygady w ramach armii europejskiej miało stanowić kolejny krok po wskazywanej wyżej działalności międzynarodowego uniwersytetu, na drodze do powołania europejskiej federacji. Brygada, przede wszystkim, stanowiłaby w ramach europejskiej armii reprezentację państw, które znalazły się nie ze swej woli w systemie sowieckim. Jej funkcjonowanie stanowiłoby dowód autentycznego dążenia Zachodu do wyzwolenia Europy Środkowo-Wschodniej i do udziału regionu w przyszłej ogólnoeuropejskiej federacji. Działalność brygady byłaby również, jak wypunktowywał Mieroszewski, ostrzeżeniem wobec Niemiec: „Politycy niemieccy musieliby się z tym liczyć, że w momencie wyzwolenia Niemcy nie znajdą na wschodzie zniszczonego „no-man's-landu”, lecz sfederalizowany blok narodów środkowo-wschodniej Europy dysponujący swą armią”. Brygada proponowana przez „Kulturę” stałaby się kuźnią kadr dla „przyszłej armii federacyjnej”¹⁵¹¹. Podkreślał zaszczytne ideały postulowanej brygady, walkę o wolność i demokrację: „O ileż

¹⁵⁰⁷ Tamże.

¹⁵⁰⁸ Tamże.

¹⁵⁰⁹ Tamże, s. 79.

¹⁵¹⁰ Tamże.

¹⁵¹¹ Tamże, s. 81.

potężniejszym i czystszy płomieniem ideowym świeciłaby brygada międzynarodowa, której celem byłoby przywrócenie wolności nie jednemu krajowi, ale połowie Europy!”¹⁵¹². Bowiem „nacjonalizmy i aspiracje narodowe”, nawet jeżeli oparte są na szlachetnych przesłankach, nie posiadają w sobie owego „idealizmu wyższego rzędu”, jaki jest charakterystyczny dla ruchów szerszych o charakterze międzynarodowym oraz międzyludzkim¹⁵¹³. Brygada służyłaby zatem apelowaniu do wolnego świata o los Europejczyków, którzy znajdują się po wschodniej stronie żelaznej kurtyny. Pomysł ten na łamach „Kultury” pojawił się, gdy aktualne były działania zmierzające do wdrożenia tzw. planu Plevena¹⁵¹⁴. Gdy okazało się, że przed Europejską Wspólnotą Obronną, jak podkreślał Marian S. Wolański, nie ma przyszłości, w piśmie zaprzestano podejmowania tematyki brygady europejskiej¹⁵¹⁵. Zdaniem Andrzeja S. Kowalczyka dezawuowanie anachronicznego pojmowania niepodległości oraz przedstawianie przez Mieroszewskiego europejskiej federacji jako politycznej i międzynarodowej konieczności, było z pewnością ważniejsze w *Apelu* „Kultury” niż pomysł powołania samej brygady „nie tylko dlatego, że apel mobilizacyjny jest zawsze zwiastunem ruiny”¹⁵¹⁶. Mieroszewski krytykował nacjonalizmy, zachęcał do solidarności. Pobudzał tym samym wyobraźnię polityczną „wschodnich Europejczyków”. Mieroszewski i Giedroyc zdawali sobie sprawę, że powstaje swego rodzaju świadomość europejska i zależało im na tym, aby w przyszłości pojawiła się także w sowieckiej części Europy,

¹⁵¹² Tamże, s. 82.

¹⁵¹³ Tamże; J. Mieroszewski, *Nad grobem słonia ze „sprawy polskiej”*, dz. cyt., s. 89. Znajdujemy we wskazanym artykule to samo założenie co w tekście poświęconym międzynarodowej brygadzie europejskiej. Mieroszewski dowodził: „Nowoczesna polska polityka winna szukać «podstawy siły» w zogniskowaniu w swym programie ideałów wolnościowych pojętych jak najszerzej, jak najpowszechniej, jak najbardziej międzynarodowo. To brzmi romantycznie, ale w rzeczywistości to jest jedyna realna droga przed nami. Natomiast romantycznym eskapizmem jest wywodzić polską politykę z nacjonalistycznego, suwerennego «interesu narodowego» i szukać dla takiej polityki «podstawy siły», w czym?”.

¹⁵¹⁴ Rene Pleven (1901-1993) – francuski polityk, w okresie II wojny światowej jeden z bliskich współpracowników gen. Charles’a de Gaulle’a. W okresie powojennym minister ds. gospodarczych w rządzie de Gaulle’a, dwukrotnie premier IV Republiki Francuskiej – w latach 1950-1951 i 1951-1952, z Demokratycznej i Socjalistycznej Unii Ruchu Oporu. W okresie od 1969 r. do 1973 r. minister sprawiedliwości. W 1950 r. zaproponował tzw. plan Plevena, na forum Zgromadzenia Narodowego IV Republiki Francuskiej. Plan przygotowany został na wypadek ataku ZSRS na Europę Zachodnią, zakładał powołanie europejskiej armii posiadającej jednostki międzynarodowe. Europejska armia miała podlegać bezpośrednio europejskiemu ministrowi obrony, miało to przeciwdziałać odnowieniu niemieckiego militarizmu. Proponował włączenie RFN do europejskich struktur obronnych. Jednym z zadań planu było uniezależnienie Europy Zachodniej od militarnej potęgi Stanów Zjednoczonych. Zakładał powołanie Europejskiej Wspólnoty Obronnej. Strukturę tę miały tworzyć: Belgia, Francja, Holandia, Luksemburg, RFN, Włochy.

J. J. Węc, *Od planu Plevena do Europejskiej Wspólnoty Obronnej*, [w:] *Od Drugiej Wojny Światowej do XXI wieku*, dz. cyt., s. 314.

¹⁵¹⁵ M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 196.

¹⁵¹⁶ A. S. Kowalczyk, *Wena do polityki...*, t. 1, dz. cyt., s. 261.

zwiastując nadejście wolności¹⁵¹⁷. W *Nazajutrz po zwycięstwie* Mieroszewski, nawiązując do programu Kennana, uzależniał sukces przedstawianych szerszych planów federacyjnych od szybkiego przeprowadzenia federalizacji Europy Środkowo-Wschodniej. Jeżeli region sam tego nie zrobi w momencie przechodzenia władzy w Rosji z rąk komunistycznych w bardziej prozachodnie i demokratyczne, przeprowadzi to owa nowa Rosja. „Innymi słowy, realna wydaje się obawa, że jeżeli kraje Europy Środkowo-Wschodniej nie sfederalizują się z własnej inicjatywy w pierwszym okresie po uwolnieniu – zostaną sfederalizowane nieco później z inicjatywy nowo rosyjskiej”¹⁵¹⁸. Optował za powołaniem w regionie związku państw o charakterze wielkoprzestrzennym, w którym porzucone zostałyby lokalne ambicje mocarstwowe, rozpoczęto by budowę niezależnej gospodarki, co powinno pozwolić na oparcie relacji z Rosją na warunkach równości. W innym przypadku region zostałby prawdopodobnie ponownie zwasalizowany przez tę potęgę. W jednym z późniejszych artykułów, *Problem „habsburskiego przedmurza”*¹⁵¹⁹, na co zwraca uwagę M. S. Wolański, Mieroszewski zmieniał optykę, na ewentualne przyszłe relacje między państwami środkowo-wschodnioeuropejskimi a Rosją – lecz może lepszym określeniem jest, że uzupełniał analizę sytuacji w regionie o relacje ze stroną niemiecką. Obawiał się potęgi niemieckiej. Zdawał sobie sprawę, że prędzej czy później dojdzie do zjednoczenia Niemiec. Wskazywał na pretensje terytorialne wobec polskich ziem nad Odrą i Nysą Łużycką, na ogromne konsekwencje dla całej Europy, gdyby niemieckie postulaty rewindykacyjne zostały zrealizowane w wyniku zaistnienia niemieckiej hegemonii gospodarczej. „W sumie, nie waham się twierdzić, że uznanie przez Anglosasów granicy na Odrze i Nisie – w dużej mierze zadecyduje o przyszłym losie Europy środkowo-wschodniej. Gdyby Niemcom przyznano te ziemie, Polska nie miałaby żadnych możliwości stać się osią krystalizacyjną jakiegoś politycznego, regionalnego systemu niezależnego od Niemiec. W takiej sytuacji Czechosłowacy i Węgrzy nie mieliby żadnego wyboru i musieliby pójść na pełną współpracę z Niemcami. Innymi słowy, przyznanie Niemcom ziem na Odrze i Nysie stworzyłoby idealną wprost koniunkturę dla realizacji planów niemieckiego przywództwa na obszarach ... habsburskiego «przedmurza»”¹⁵²⁰. Rozwiązanie wyżej wskazanego dylematu Mieroszewski widział w przywództwie Stanów Zjednoczonych w regionie.

¹⁵¹⁷ Tamże, s. 262.

¹⁵¹⁸ J. Mieroszewski, *List z wyspy. Nazajutrz po zwycięstwie*, dz. cyt., s. 47, 48.

¹⁵¹⁹ J. Mieroszewski, *Problem „habsburskiego przedmurza”*, „Kultura” 1952, nr 7-8.

¹⁵²⁰ Tamże, s. 52.

Federacja Europy Środkowo-Wschodniej miałyby zostać powołana w oparciu o potęgę amerykańską¹⁵²¹, blokującą rewindykacje niemieckie na tym obszarze. Koncepcja równowagi sił, *balance of power*, byłaby wówczas zastąpiona prymatem potęgi amerykańskiej. Stany miały pozostać w Europie na zawsze, ich potędze przeciwdziałałyby zapewne rządy Niemiec i Rosji. Uzyskiwałyby jednak wsparcie państw federacji międzymorza bałtycko-czarnomorskiego¹⁵²². Inny scenariusz mógł mieć zdaniem Mieroszewskiego decydujące konsekwencje: „Jeżeli Amerykanie zezwolą na obalenie granicy na Odrze i Nisie, jeżeli tym samym umożliwią Niemcom objęcie roli przywódczej w Europie środkowo-wschodniej – to wówczas własną, amerykańską polityką doprowadzą do styku sfer wpływów Rosji i Niemiec, co może w przyszłości mieć nieobliczalne wprost konsekwencje”¹⁵²³.

Ważnym wydarzeniem w życiu „Kultury”, mówiącym o jej ideowym charakterze, była publikacja *Listu ks. Józefa Z. Majewskiego*¹⁵²⁴. Zdaniem Iwony Hofman przywołany tekst był kluczowy także z punktu widzenia kształtowania się świadomości politycznej pisma¹⁵²⁵ – bardziej może niż sam list Majewskiego żywiłowa odpowiedź czytelników „Kultury”. Ksiądz relacjonował krótko przebieg Zjazdu Polonii Amerykańskiej, który miał miejsce w Atlantic City w stanie New Jersey 1 czerwca 1952 r. Uczestniczyło w nim około 800 delegatów polskich środowisk i organizacji polonijnych ze Stanów Zjednoczonych, Kanady oraz Europy Zachodniej, przybyli księża biskupi pochodzenia polskiego. W czasie spotkania pojawił się problem polskich granic państwowych. Żądano nienaruszalności granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz „linii traktatu ryskiego ze Lwowem i Wilnem na wschodzie, oraz całymi Prusami Wschodnimi i Królewcem na północy”¹⁵²⁶. Zdaniem J. Z. Majewskiego trzeba by było takie żądania uznać za marzenie ściętej głowy¹⁵²⁷. Podsumowywał przytoczone

¹⁵²¹ Tamże, s. 53.

¹⁵²² M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 196, 197.

¹⁵²³ J. Mieroszewski, *Problem „habsburskiego przedmurza”*, dz. cyt., s. 53.

¹⁵²⁴ Józef Z. Majewski, właśc. Zdzisław Franciszek (1928-2020) – urodzony w Husiatynie na Ukrainie, deportowany do Kraju Altajskiego, wydostał się ze Związku Sowieckiego z armią gen. Andersa. Z Iranu przedostał się do Afryki, przebywał w Zambii, RPA, Rodezji. Studia odbywał w Pretorii (St. John Vianney’s Seminary), z Pretorii przesłał list do „Kultury”. Następnie trafił do Stanów Zjednoczonych, wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów, został wyświęcony na księdza w 1964 r. Pracował w Stanach Zjednoczonych oraz w Kanadzie. Ostatnie lata ks. Z. Franciszek spędził w Ringling Manor w New Jersey. Zmarł w 2020 r. w Nowym Jorku.

¹⁵²⁵ I. Hofman, *Szkice o paryskiej „Kulturze”*, dz. cyt., s. 94, 156.

¹⁵²⁶ J. Z. Majewski, *Listy do Redakcji*, „Kultura” 1952, nr 11, s. 157.

¹⁵²⁷ Tamże, s. 157. List „Ks. Józef Z. Majewski” był przedrukowany m.in. w: *Nie jesteśmy ukrajinofilami. Polska myśl polityczna wobec Ukraińców i Ukrainy. Antologia tekstów*, red. P. Kowal, J. Ołdakowski, M. Zuchniak, Wrocław 2002, s. 293. Tytuł wskazanej antologii pochodzi od artykułu Włodzimierza Bączkowskiego.

postulaty polonijne w sposób następujący: „I może Churchill miał rację, gdy w roku 1945 powiedział: «Poles have every virtue, except political sence». Jesteśmy chyba jedynym narodem, który żyje wspomnieniami przeszłości i patrzymy na rzeczywistość obecną przez szkła XIX wieku, kiedy to słowa Rzeczpospolita oznaczały Koronę, Litwę i Ruś. Granice obecne są najkorzystniejsze dla Polski. Ziemie Odzyskane są naszą własnością, o których polskości nie tylko mówią fakty historyczne, lecz świadczą o niej nawet odkrycia prehistoryczne”, dalej stwierdzał: „Tak jak my Polacy mamy prawo do Wrocławia, Szczecina i Gdańska, tak Litwini słusznie się domagają Wilna, a Ukraińcy Lwowa. (...) Niech Litwini, którzy gorszy niż my los przeżywają, cieszą się swym Wilnem, a we Lwowie niech powiewa sino-żółty sztandar. My zaś zwróćmy oczy na Wrocław, Gdańsk i Szczecin i budujmy Polskę na jej własnej glebie. Wtedy na pewno sąsiedzi nasi ze wschodu i północy obdarzą nas zaufaniem. Przy współpracy Ukrainy i Litwy Federacja Europy środkowo-wschodniej stanie się faktem dokonanym”¹⁵²⁸. „Ks. Józef Z. Majewski”, jak cytowaliśmy wyżej, ostro skrytykował aspiracje polskich środowisk emigracyjnych wobec Wilna i Lwowa. W wyniku publikacji tekstu od „Kultury” odeszła część prenumeratorów. Potwierdzało się, że w ramach emigracji istnieją duże rozbieżności w poglądach na polskie granice powojenne i ład międzynarodowy. Przedmiot sporu stanowiła natomiast opinia dotycząca tego, czy Wilno i Lwów powinny należeć do Polski, czy do Litwy i Ukrainy. Zdarzało się, że w dyskusji, w której jednym z głosów była opinia J. Z. Majewskiego, merytoryczną argumentację zastępowano wypowiedziami o charakterze emocjonalnym. Jednak „Kultura” się tego nie przestraszyła, postanowiła wtedy udzielić poparcia autorowi tekstu, trudnego do zaakceptowania przez wszystkich. Odpowiedź zespołu miesięcznika na dyskusję stanowiła także okazję do wyłączenia stanowiska w sprawie stosunku do niepodległości Polski, niepodległości Ukrainy, polskich granic wschodnich oraz imperializmu rosyjskiego. Recepta wskazywana w 1953 r. jeszcze przed śmiercią Józefa Stalina, bowiem w styczniu, była łudząco podobna do rozwiązań proponowanych w okresie międzywojennym, szczególnie w latach 30., a także w okresie wojny, przez Bocheńskiego. „Kultura” odniosła się do całej sprawy w pierwszym numerze z 1953 r. w tekście o znamienym tytule *Nieporozumienie czy tani patriotyzm*. Podkreślono, że tekst J. Z. Majewskiego ukazał się w rubryce *Listy do redakcji*, która stanowi wolną trybunę czytelników pisma, że oficjalne stanowisko było już wyrażone kilkakrotnie

¹⁵²⁸ Tamże, s. 158.

w publicystyce p. Mioszowskiego i p. Łobodowskiego¹⁵²⁹. Udzielając odpowiedzi, informowano o stanowisku wobec niepodległości Polski w następujących słowach: „Polska może uzyskać i utrzymać byt niepodległy tylko w ramach sfederalizowanej całej Europy. Twierdzimy, że prawo udziału w przyszłym federacyjnym związku mają nie tylko narody, które tworzyły niepodległe państwa w r. 1939, lecz również Ukraińcy i Białorusini. Z uwagi na niebezpieczeństwo imperializmu rosyjskiego, obecne i przyszłe – powstanie niepodległej Ukrainy i jej uczestnictwo w europejskim związku federacyjnym – dla Polski jest sprawą pierwszorzędного znaczenia”¹⁵³⁰. W dalszej części tekstu redakcja „Kultury” opowiadała się za poszukiwaniem porozumienia polsko-ukraińskiego, a jeżeli w przyszłości dojdzie do jakiejś zmiany granic, aby ta zmiana była wynikiem ustaleń dwóch zainteresowanych narodów, a nie jakiegoś zewnętrznego dyktatu. Podkreślano konieczność poszukiwania nowych rozwiązań w świecie po II wojnie światowej, a nie zachowywania rozwiązań z końca 1939 r. Konflikt polsko-ukraiński nie był także najbardziej oczekiwanym rozwiązaniem w Europie Środkowo-Wschodniej, w której, jak informowano czytelnika, można było mówić o ponad 30 zatargach granicznych. Uważano, że jeżeli dojdzie do „organizowania nowego systemu europejskiego wiele granic – w tym i wschodnia granica Polski z r. 1939 – muszą być poddane rewizji”¹⁵³¹.

Zanim ukazała się opinia zespołu wobec sprawy *Listu ks. Józefa Z. Majewskiego*, głos w dyskusji, który we wskazanym wyżej źródle określony został również jako stanowisko oficjalne pisma, zabrał Józef Łobodowski¹⁵³². W ważnym tekście o charakterze manifestu politycznego *Przeciw upiorom przeszłości*¹⁵³³ podejmował się polemiki w sprawie polityki polskiej na odcinku ukraińskim z przedstawicielami znacznej części środowisk emigracyjnych¹⁵³⁴. Odnosił się do wcześniejszych tekstów istotnych przedstawicieli środowisk emigracyjnych, a byli to:

¹⁵²⁹ Józef Łobodowski (1909-1988) – poeta, tłumacz, publicysta. W tekstach korzystał z patosu, prorocत्व, dążył do odnowienia i wiązania z aktualną mu twórczością liryczną „ukraińskiej szkoty” polskiego romantyzmu, do której zaliczani byli m.in.: Seweryn Goszczyński (1801-1876), Antoni Malczewski (1793-1826), Józef Bohdan Zaleski (1802-1886). Był określany przez krytykę jako „ostatni romantyk”, „wizjoner par excellence”. Zaliczany jest do nurtu katastroficznego oraz neoromantycznego. Uważał, że pochodzi od hetmana kozackiego Grzegorza Łobody (1557-1596), który uczestniczył w tzw. powstaniu Semena Nalewajki, przeciw Rzeczypospolitej, w latach 1594-1596.

¹⁵³⁰ Zespół „Kultury”, *Nieporozumienie czy tani patriotyzm. Nota redakcji*, „Kultura” 1953, nr 1, s. 82.

¹⁵³¹ Tamże, s. 83.

¹⁵³² M. Ptasińska, *Józef Łobodowski „przeciw upiorom przeszłości”*, [w:] *Giedroyc a Ukraina...*, dz. cyt., s. 122.

¹⁵³³ J. Łobodowski, *Przeciw upiorom przeszłości*, „Kultura” 1952, nr 2-3, s. 14.

¹⁵³⁴ Wskazany artykuł był także odpowiedzią na polemiki z wcześniejszym tekstem Łobodowskiego *Między Muszalskim a Zagłobą*, który opublikowano w londyńskich „Wiadomościach” (1951, nr 26).

Władysław Studnicki¹⁵³⁵, Jędrzej Giertych¹⁵³⁶ oraz Waław Zbyszewski¹⁵³⁷. Łobodowski przedstawiał możliwości federalizowania Europy Środkowej i Wschodniej i opowiadał się za tym rozwiązaniem, przeciwstawiając je federacji ukraińsko-rosyjskiej. Uważał, podobnie jak dawniej m.in. Bocheński, że niepodległa Ukraina zneutralizuje niebezpieczeństwo rosyjskie¹⁵³⁸. Był zdania, że gdyby doszło do pojednania polsko-ukraińskiego oraz dołączenia do tego sojuszu jeszcze kilku narodów, powstały w ten sposób blok państw mógłby zainteresować Amerykę i szukać jej wsparcia politycznego. Bez tego rodzaju porozumienia trudno liczyć na to, że Stany Zjednoczone, pod wpływem polskiej lub ukraińskiej propagandy, zdecydują się na konsekwentną realizację planu rozbijania Rosji, uważał. „Gdyby jednak doszło do porozumienia choćby paru narodów, a przede wszystkim porozumienia polsko-ukraińskiego, szanse zainteresowania Amerykanów inną niż rosyjską koncepcją federacyjną wzrosłyby niepomieranie. Sama Ukraina jak sama Polska, Rumunia, czy Węgry – to dla waszyngtońskich businessmenów żaden kontrahent, zwłaszcza w zestawieniu z Rosją. Minęły czasy kiedy z kilkoma taczankami¹⁵³⁹ i dwustu jazdy można było uganiać się po stepie, i również minęły czasy powersalskiej «bałkanizacji» Europy”¹⁵⁴⁰, dowodził. Twierdził także, że Ukraina jako jeden z członków federacji

¹⁵³⁵ Władysław Studnicki (1867-1953) – był polskim publicystą i politykiem. W okresie przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości propagował tzw. trializm, pogląd, zgodnie z którym Polska powinna stać się trzecim członem austro-węgierskiej federacji. Opowiadał się za współpracą polsko-niemiecką przeciwko Rosji, jeden z najważniejszych przedstawicieli opcji proniemieckiej, polski germanofil. W trakcie II wojny światowej zwolennik współpracy polsko-niemieckiej, mimo że protestował przeciwko zbrodniom nazistowskim. Po wojnie zamieszkał w Londynie. W ramach polskich środowisk emigracyjnych podlegał ostracyzmowi w związku z poglądami politycznymi głoszonymi w czasie wojny i dążeniem do współpracy z nazistami. Autor wielu prac z zakresu relacji Polski z sąsiadami.

¹⁵³⁶ Jędrzej Giertych (1903-1992) – dyplomata oraz polityk i publicysta, był jednym z liderów Stronnictwa Narodowego, ojciec Macieja Giertycha. W okresie międzywojennym pracował w MSZ, należał do Obozu Wielkiej Polski, następnie należał do Stronnictwa Narodowego. Publikował w piśmie „Głos Narodowy”. Wziął udział w działaniach wojennych kampanii wrześniowej, uczestniczył w obronie Helu, osadzony przez Niemców w twierdzy w Srebrnej Górze na Dolnym Śląsku. Po wojnie wyostał dzieci i żonę z Polski oraz osiedlił się w Wielkiej Brytanii. Rozwijał tam emigracyjne struktury Stronnictwa Narodowego oraz prowadził bardzo aktywną działalność publicystyczną, wydał szereg opracowań omawiających polskie podziały polityczne oraz dylematy historyczne.

¹⁵³⁷ Waław Zbyszewski (1903-1985) – dziennikarz, publicysta, po wojnie osiadł w Wielkiej Brytanii. W okresie międzywojennym współpracownik „Buntu Młodych”, pracował dla MSZ oraz w polskich placówkach dyplomatycznych w Paryżu, Nowym Jorku i Tokio. Na emigracji współpracował z „Dziennikiem Polskim i Dziennikiem Żołnierza”, „Kulturą”, Rozgłosnią Polską Radia Wolna Europa.

¹⁵³⁸ Wspomina o tym m.in. I. Hofman, *Ukraina, Litwa, Białoruś w publicystyce paryskiej „Kultury”*, Poznań 2003, s. 37.

¹⁵³⁹ Taczanka – jest to zaprzęgowy konny pojazd dwuosiowy, którego uzbrojenie stanowi ciężki karabin maszynowy.

¹⁵⁴⁰ J. Łobodowski, *Przeciw upiorom przeszłości*, dz. cyt., s. 55.

w Środkowej Europie, nie powinna czuć obaw, co jest zrozumiałe w przypadku narodu, który bardzo długo nie miał własnego państwa¹⁵⁴¹. M.in. dlatego, że potencjał, który posiada Ukraina, o naturze ludzkiej oraz gospodarczej, może nie robi wielkiego wrażenia w zestawieniu z Rosją, ale w Europie Środkowo-Wschodniej stanowi dużą wartość i jest na tyle wysoki, aby zapewnić jej pewność siebie. W tym samym tekście dawny współpracownik „Biuletynu Polsko-Ukraińskiego”¹⁵⁴², zwolennik idei federacji środkowo-wschodnioeuropejskiej i pojednania polsko-ukraińskiego, poddał ostrej krytyce publicystykę Studnickiego, Zbyszewskiego i Giedroycia. Mimo że wywodzili się z różnych środowisk ideowych, byli zgodni w jednym i żywili obawy, że niepodległa Ukraina koliduje z polskimi interesami.

W tym samym numerze pisma tematyka federacyjna pojawiła się także w rubryce *List z wyspy* za sprawą Juliusza Mieroszewskiego, w tekście zatytułowanym *Europy nie da się przesunąć*¹⁵⁴³. Autor rozważał relację występującą między nacjonalizmem a imperiami. Był zdania, że nacjonalizm, który jako ideologia święcił triumfy przede wszystkim po I wojnie światowej, w okresie międzywojennym, zmarnował swoją szansę historyczną. Europa po II wojnie poszukiwała stabilizacji, pokoju i równowagi, zgodnie z ideałami wyrażanymi dawniej przez Klemensa von Metternicha¹⁵⁴⁴, a światem i Europą ponownie miały zarządzać wielkie mocarstwa. Twierdził, że zachodnia Europa nie ma właściwie dużego wyboru, jeżeli chodzi o możliwości federacyjne: „Zachodni Europejczycy nie mają wyboru pomiędzy Europą a Federacją Europejską”¹⁵⁴⁵, bo albo będzie odgrywała rolę przedpola amerykańskiego, które ci w dogodnej dla siebie chwili opuszczą, albo powoła „federację, która byłaby próbą zbudowania czegoś zupełnie nowego. Próba ta, jeżeliby się powiodła, mogłaby się stać związkiem nowej, potężnej, całkowicie odmiennej Europy, ale przecież

¹⁵⁴¹ Tamże. „Narody, tak długo bezpaństwowe jak Ukraińcy, czują instynktowną obawę i niechęć w stosunku do pomysłów federacyjnych. (...) Ale Ukraina jako członek federacji, obejmującej kraje Europy Środkowo-Wschodniej, nie powinien żywić obaw, tak daleko idących”.

¹⁵⁴² „Biuletyn Polsko-Ukraiński” – polskie pismo wydawane w okresie II Rzeczypospolitej, promujące koncepcję, zgodnie z którą powinno dojść do pojednania, zbliżenia polsko-ukraińskiego. Wychodziło w latach 1932-1939. Początkowo miesięcznik, następnie tygodnik. Czasopismo powstało z inicjatywy piłsudczykowskiej, wspierał je wywiad wojskowy, dążący do rozwoju ruchu prometejskiego. Redaktorem pisma był Włodzimierz Bączkowski, a jednym ze stałych współpracowników Leon Wasilewski.

¹⁵⁴³ J. Mieroszewski, *Europy nie da się przesunąć*, „Kultura” 1952, nr 2-3, s. 121.

¹⁵⁴⁴ Klemens von Metternich (1773-1859) – był austriackim politykiem, zwolennikiem tradycjonalistycznego konserwatyzmu. Jedną z czołowych postaci kongresu wiedeńskiego. Zwolennik zasady restauracji, legitymizmu, równowagi sił, popierał powstanie Świętego Przymierza. Odsunięty na boczny tor w wyniku Wiosny Ludów.

¹⁵⁴⁵ J. Mieroszewski, *Europy nie da się przesunąć*, dz. cyt., s. 121.

Europy!”¹⁵⁴⁶. W przypadku Europy Zachodniej federacja stanowiłaby także odpowiedź na francuską potrzebę ułożenia sobie pokojowych relacji z Niemcami. „Według projektów francuskich porozumienie francusko-niemieckie stanowić winno oś krystalizacyjną przyszłej federacji zachodnio-europejskiej”. Mieroszewski był zdania, że jeżeli w najbliższym czasie dojdzie do sfederalizowania zachodniej części kontynentu, będzie to konsekwencją inicjatywy francuskiej. Jeżeli w myśl tej idei siły niemieckie wejdą do wspólnej Armii Europejskiej, ciężki przemysł francuski oraz Zagłębie Ruhry¹⁵⁴⁷ znajdą się pod zarządem jednej instytucji o charakterze ponadpaństwowym, a w przyszłości federalnym, wówczas Niemcy, dawny wróg oraz konkurent, staną się najbliższym współpracownikiem oraz przyjacielem Francji, dowodził. Problem, zdaniem Mieroszewskiego, polegał jednak na większym potencjale ludnościowym i gospodarczym Niemiec oraz obawie, że zdominują „kadłubową federację zachodnio-europejską”, jeżeli nie dołączy do niej Anglia. Zastanawiał się w związku z tym nad możliwością udziału w federacji państw zachodnioeuropejskich także Anglii, która jeżeli nie skorzysta z tej możliwości, odbije się to na niej w sposób zdecydowanie negatywny, jak sądził, m.in. gospodarczo, ale i politycznie. Jednocześnie zaznaczał, że Anglicy są przeciwnikami tego rodzaju współpracy tak w wymiarze europejskim, jak i transatlantyckim: „Przed kilku tygodniami, przemawiając w Strasburgu, Sir David Maxwell Fyfe¹⁵⁴⁸ oświadczył wyraźnie, że Anglia, mówiąc o wspólnocie atlantyckiej, w żadnym wypadku nie ma na myśli federacji”¹⁵⁴⁹. Suwerenność w rozumieniu XIX-wiecznym traci na znaczeniu i może dlatego np. w przypadku Anglii tak uporczywie się broni, ponieważ przeczuwa, że to już ostatnie jej pokolenie¹⁵⁵⁰. Polski publicysta podziwiał Anglię za jej hart ducha, z jakim dźwiga 50-milionowy naród na Wyspach, spuściznę wielkiego imperium. Mieroszewski podkreślał, że świat mu współczesny oparty jest na konkurencji dwóch panimperiiów oraz dzieli się na ich strefy wpływów. Trudność położenia zachodniej Europy polega na

¹⁵⁴⁶ Tamże.

¹⁵⁴⁷ Zagłębie Ruhry – zagłębie przemysłowe na obszarze kraju związkowego Nadrenia Północna-Westfalia w Niemczech, na pograniczu niemiecko-francuskim, położone nad rzeką Ruhrą oraz nad Renem, obecnie współtworzy największą konurbację Niemiec. Jednym z najważniejszych miast zagłębia jest Dortmund. Dysponuje m.in. dobrze rozwiniętym przemysłem ciężkim, siecią hut żelaza i stali, oraz zbrojeniowym. Na początku lat 20. – w związku z tym, że Republika Weimarska nie realizowała postanowień traktatu wersalskiego – obszar znajdował się pod okupacją Francji i Belgii.

¹⁵⁴⁸ David Maxwell Fyfe (1900-1967) – brytyjski polityk konserwatywny, był ministrem w rządach Winstona Churchilla oraz Anthony’ego Edena i Harolda Macmillana.

¹⁵⁴⁹ J. Mieroszewski, *Europy nie da się przesunąć*, dz. cyt., s. 124.

¹⁵⁵⁰ Tamże. „Idea suwerenności tkwiąca głęboko w minionych stuleciach świetności europejskiej broni się twardo jakby w przeczuciu, że jesteśmy ostatnim pokoleniem, które jej służy”.

tym, że bez Anglii federacja zachodnioeuropejska jest skazana na kadłubowy charakter. Dowodził natomiast, że nawet jeżeli można uznać rozwiązanie federacyjne za najkorzystniejsze dla wszystkich, Anglia: „będzie ściśle współpracować z Europą Zachodnią, nie stanie się jednak nigdy członkiem kontynentalnej federacji”¹⁵⁵¹, w wyniku także swego rodzaju imperialnej dumy. Rozwiązanie tych trudności europejskich w globalnej grze sił Mieroszewski widział nie gdzie indziej jak w Europie Środkowo-Wschodniej. Połączenie się dwóch płuc Europy w jedną federacyjną całość stanowiłoby jednocześnie odpowiedź na zagrożenie niemieckie i rosyjskie, jak dowodził. „Istnieje tylko jedno proste i naturalne rozwiązanie tej sprawy. Rozszerzenie zasięgu federacji na środkowo-wschodnią Europę. Federacja środkowo-wschodnioeuropejska zrzeszona w jedną organizacyjną całość z federacją zachodnioeuropejską stanowiłaby zarówno rozwiązanie problemu niemieckiego, jak i rosyjskiego w Europie”¹⁵⁵². Mieroszewski w 1953 r. podkreślał, że trzeba już zacząć myśleć o niesowieckiej Rosji. Uważał, że cofnie się ona do granic sprzed 1939 r., jednak będzie pamiętała, że patrzyła na zachód z okien Berlina. Działania na rzecz wciągnięcia do federacji Europy Zachodniej Wielkiej Brytanii miały wynikać z poczucia, że podzielona na pół Europa nie posiadała odpowiednich zasobów, które w świecie dwubiegunowym umożliwiłyby jej prowadzenie samoistnego bytu. Można w tych koncepcjach dostrzec również dążenie do przesunięcia jej dalej na zachód, co stanowiłoby rekompensatę za część środkowo-wschodnią kontynentu, m.in. wschodnie Niemcy. Jednak, jak dowodził Mieroszewski, Europy nie da się przesunąć, a europejscy politycy muszą sobie zdać sprawę z prostego faktu, że aby zbudować prawdziwą federację europejską, konieczny jest w niej udział także Europy Środkowo-Wschodniej¹⁵⁵³.

Namysł nad rozwiązaniem federacyjnym, położeniem Europy Środkowo-Wschodniej był kontynuowany w „Kulturze” także po przemianach zapoczątkowanych w 1956 r. W systemie komunistycznym rozpoczynała się powolna odwilż¹⁵⁵⁴. Mieroszewski wracał w tamtym czasie do przemyśleń Kennana i powielał jego postulat mówiący o konieczności stworzenia długoletniego programu amerykańskiego, który powinien być realizowany po zniesieniu dominacji sowieckiej w regionie¹⁵⁵⁵.

¹⁵⁵¹ Tamże, s. 126.

¹⁵⁵² Tamże.

¹⁵⁵³ Tamże.

¹⁵⁵⁴ Termin pochodzi od tytułu słynnej powieści romantycznej autorstwa rosyjskiego pisarza Ilji Erenburga (1891-1976) *Odwilż*, w której zrywał z założeniami socrealizmu, w tym sensie stanowiła także swego rodzaju cezurę, m.in. w sztuce świata sowieckiego.

¹⁵⁵⁵ M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 262.

Stwierdzał, że polityka amerykańska w odniesieniu do Europy Środkowo-Wschodniej musi być bardziej zdecydowana i nie może uzależniać się od zmiennych nastrojów władz Moskwy¹⁵⁵⁶. Oczekiwał także na realizację polityki wyzwolenia, *liberation*, której wdrażanie można było rozpocząć na terenie Europy Zachodniej. Uważał np., że jeżeli Rosja sowiecka mogła akredytować dwa rządy niemieckie, w RFN i NRD, podobne rozwiązanie mogą zastosować Stany Zjednoczone wobec emigracyjnych przedstawicielstw państw regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Postulował powołanie wspólnej reprezentacji całej Europy Środkowo-Wschodniej i nadanie jej półoficjalnego statutu. Zadaniem tego rodzaju działań byłoby przywrócenie „członkom narodów ujarzmionych w wolnym świecie choćby w formie półoficjalnej statutu sojuszniczego. Jeżeli bowiem polityka wyzwolenia środkami pokojowymi nie ma być traktowana jako pusty frazes tak po tej, jak i po tamtej stronie «żelaznej kurtyny» – musi być realizowana wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, a więc przede wszystkim na zachodzie”¹⁵⁵⁷. Podkreślał także mało elastyczny charakter dyplomacji państw zachodnich, ustępującej pod tym względem sprawnej i działającej nieraz niekonwencjonalnie dyplomacji sowieckiej.

Idea federacyjna, namysł jej poświęcony, była stale obecna w Maisons-Laffitte, także później, po przełomie roku 56. W zespole w dalszym ciągu pracował nad nią Mieroszewski, chociaż wynikało to raczej z osobistych zainteresowań polityką międzynarodową, które posiadał niż z jakiegoś odgórnego przydziału redaktora „księcia na Lafficie”¹⁵⁵⁸. Na szpaltach zdarzały się także artykuły publicystów zainteresowanych tematyką, ale niezwiązanych bezpośrednio z pismem. W poglądach reprezentowanych przez Mieroszewskiego federacja w Europie Środkowo-Wschodniej nadal pozostawała interesującym, godnym uwagi, a może nawet jedynym rozwiązaniem dylematów geopolitycznych regionu. Niewątpliwie pozostawał jej zwolennikiem. Przejawiał jednak pesymizm wobec możliwości ustalenia jakiejś wspólnej koncepcji rozwiązującej problem stopniowego powołania tego rodzaju międzynarodowej organizacji. Zastanawiał się wówczas: „Czy klasyczne porzekadło o dwóch kamieniach młyńskich w erze sputników i bomb atomowych utraciło swą aktualność? Niestety – nie. Przeciwnie im więcej pocisków i sputników, tym odwieczne dictum o dwóch kamieniach młyńskich jest realniejsze niż kiedykolwiek w przeszłości” – tymi

¹⁵⁵⁶ J. Mieroszewski, *Modus vivendi*, „Kultura” 1956, nr 2, s. 105.

¹⁵⁵⁷ Tamże, s. 106.

¹⁵⁵⁸ E. Berberysz, *Książę z Maisons-Laffitte*, Warszawa 1995.

kamieniami młyńskimi w stosunku do Polski i Europy Środkowo-Wschodniej pozostawały oczywiście, jak w okresie międzywojennym, Niemcy i Rosja¹⁵⁵⁹. Mieroszewski obawiał się porozumienia rosyjsko-niemieckiego i konsekwencji tego sojuszu dla regionu. Odpowiedzią na te zagrożenie, jeżeli uznajemy, że działalność niemiecko-rosyjska wymierzona w Polskę i szerzej – Europę Środkowo-Wschodnią je stanowi, było zdaniem Mieroszewskiego powołanie struktury, która przeszkodzi w zharmonizowanym działaniu mechanizmu dwóch kamieni młyńskich. Odpowiedź miała w przypadku publicysty już niemal tradycyjny charakter: „Najpiękniejszym i najbardziej logicznym rozwiązaniem tego problemu byłoby stworzenie związku federacyjnego środkowo-wschodnio-europejskiego, który stanowiłby zbyt twarde orzech do zgryzienia dla naszych potężnych sąsiadów. Historia tego projektu jest rewią nacjonalizmów, ciasnoty i zmarnowanych okazji. Nie wiadomo, czy jeszcze kiedyś będzie nam dana możliwość podjęcia prób federacyjnych, i nie wiadomo również, czy Polacy, Czechosłowacy i Węgrzy przez ubiegłe 20 lat przyswoili sobie w dostatecznym stopniu lekcję historii”¹⁵⁶⁰. Twierdził, że Polska może uzyskać mocniejszą pozycję wobec Rosji, jeżeli zbuduje pozytywne relacje z Niemcami i Chinami. Problematykę relacji polsko-niemieckich określał jako bardzo trudną i był jednocześnie zdania, że na poprawę tych relacji może będzie trzeba czekać kilkadziesiąt lat. Natomiast w relacjach Polski z Chinami nie widział kwestii spornych, a utrzymanie dobrych relacji było możliwe także w przypadku przemian demokratycznych w Polsce¹⁵⁶¹.

Wskazany wyżej artykuł, *Polska – Rosja – Chiny*, ale także i pozostałe publikacje Mieroszewskiego, m.in. z okresu odwilży w bloku komunistycznym, wskazują, że na możliwości federalizowania Europy patrzył z perspektywy globalnej. Spojrzenie takie było obecne w publicystyce autora także przed przełomem, zatem możemy z pewnością dostrzec kontynuację. Pogląd Mieroszewskiego w tym zakresie był konsekwencją aktualnej autentycznej sytuacji na świecie. Był mocno zakorzeniony we współczesnych mu relacjach międzynarodowych i stanowił wynik skrupulatnego badania tych relacji. Jeżeli pojawiały się wizje federacyjnej przyszłości, to były one każdorazowo obwarowane szeregiem zastrzeżeń wynikających z doskonałej znajomości aktualnej sytuacji politycznej. W tym zakresie uprawnione jest stwierdzenie, że rozwiązania federacyjne lub metody dążenia do powołania takiej struktury w Europie

¹⁵⁵⁹ J. Mieroszewski, *Polska – Rosja – Chiny*, „Kultura” 1964, nr 3, s. 41.

¹⁵⁶⁰ Tamże.

¹⁵⁶¹ Tamże, s. 49, 50.

były w jego publicystyce uzależnione od bieżących wydarzeń politycznych – wydarzenia te nie powodowały jednak nigdy zarzucenia sympatii i publicystyki na rzecz takich rozwiązań. Podobnie stosunek wobec możliwości utworzenia federacji w Europie Środkowo-Wschodniej był jednoznacznie pozytywny, chociaż niejednoznaczny – w tym sensie, że autor nie potrafił ocenić, czy jest to w ogóle politycznie realne i kiedy do realizacji postulowanego stowarzyszenia państw regionu może ewentualnie dojść. W interesie Polski i innych państw obszaru położonego między Niemcami a Rosją, zgodnie z linią programową „Kultury”, było jednak popieranie takich rozwiązań geopolitycznych. Jednoczenie Europy Środkowo-Wschodniej pozostawało także w jakimś zakresie funkcją zjednoczenia zachodniej części Starego Kontynentu, do której w wyniku optymistycznie przebiegających przemian w bloku sowieckim doszłusowała jej wschodnia część. Mieroszewski dostrzegał także obawy Francuzów – których przejawem był niewątpliwie plan Plevena, przywołany wyżej – przed jednoczeniem Europy Zachodniej przy decydującym udziale Stanów Zjednoczonych. Europejskim dramatem zdaniem Mieroszewskiego, który był również w pewnym zakresie podobny do polskiego i uzasadnione jest odnotowanie tej analogii, było położenie między dwoma supermocarstwami – w przypadku Polski było to położenie między Niemcami a Rosją, w przypadku Europy – między USA i ZSRS. Rozwiązaniem problemu pozycji wasala w kontekście Europy lat 60. było jego zdaniem w dalszym ciągu przeprowadzenie federalizacji. „Państwa małe i średnie mają tylko dwie możliwości. Albo zadowolić się pozycją klienta sojusznika – albo zjednoczyć się i utworzyć nowe super-mocarstwo”. Politykę zmierzającą do tego celu dostrzegał w działaniach Charles’a de Gaulle’a¹⁵⁶². Słusznie, ponieważ de Gaulle dążył do niezależności wobec Stanów Zjednoczonych oraz uzyskania przez Francję militarnej technologii nuklearnej. Stało się to faktem w 1960 r. w wyniku przeprowadzonej przez Francję na Saharze pierwszej próby atomowej. Dołączyła do elitarnego klubu mocarstw atomowych, zajmując trzecią pozycję obok Stanów Zjednoczonych i Związku Sowieckiego. W sensie militarnym Europa Zachodnia uczyniła zatem wówczas pierwszy krok na drodze do swego sukcesu, suwerenności, silnej pozycji w relacjach

¹⁵⁶² Charles de Gaulle (1890-1970) – francuski mąż stanu, polityk, żołnierz w stopniu generała brygady. Kontynuował walkę przeciw Niemcom mimo kapitulacji Francji (czerwiec 1940 r.) i powstania kolaboracyjnego rządu Vichy marszałka Philippe’a Pétaina w lipcu 1940 r., powołując do życia tzw. Komitet Wolnej Francji. Był szefem Wolnej Francji w latach 1940-1943, w latach 1944-1946 był przewodniczącym Rządu Tymczasowego. Premier i minister obrony narodowej IV Republiki w latach 1958-1959, w latach 1959-1969 – prezydent V Republiki Francuskiej, budowniczy systemu prezydenckiego we Francji.

globalnych. W wyniku zjednoczenia Europa Zachodnia mogłaby zająć pozycję prawdziwego partnera w relacjach z USA. Rozbita na poszczególne państwa narodowe nie miała takich możliwości. Obawy przed potężną pozycją Stanów Zjednoczonych miały stanowić, zdaniem Mieroszewskiego, powód zaproponowania przez gen. de Gaulle'a koncepcji tzw. „Europy ojczyzn”¹⁵⁶³ lub „Europy państw”¹⁵⁶⁴. W tekście *Dramat Europy* Mieroszewski podkreślał jednocześnie silną pozycję Francji w europejskich rozstrzygnięciach i konieczność jej udziału w przyszłej europejskiej federacji. Stwierdzał np.: „Bez zgody i współdziałania Amerykanów nie będzie jedności Europy. Bez zgody i współdziałania Francji nie będzie również jedności w Europie. Podstawą zjednoczenia Europy musi być całkowite zharmonizowanie polityk Francji i Stanów Zjednoczonych. W sprawach kontynentalnej Europy *special relationship* z Waszyngtonem powinien mieć Paryż, a nie Londyn”¹⁵⁶⁵. Przeprowadzenie federalizacji Europy Zachodniej wymagało zatem harmonizacji polityki francusko-amerykańskiej. Jeżeli chodzi o polityczne postulaty przyszłej federacji, to również miały mieć one charakter dwustronny i zostać przyjęte: europejskie przez Amerykę, a amerykańskie przez Europę. W konsekwencji doszłoby do powołania szerszej struktury niż tylko federacja europejska. Powstałaby Unia Atlantycka. Europejski program polityczny musiałby w tym wymiarze zostać zaakceptowany przez Stany Zjednoczone jako element ich globalnej polityki. Ciałem kierowniczym tej nowej struktury stałaby się Rada Atlantycka, w której zasiadałyby i posiadały czołową rolę także Francja i Wielka Brytania. Struktura ta miałaby oczywiście stanowić przeciwwagę dla Związku Sowieckiego i doprowadzić do ostatecznego zwycięstwa w zimnej wojnie. Mieroszewski podkreślał także potrzebę zrozumienia w świecie anglosaskim konieczności zastąpienia ich hegemonicznej wobec Europy pozycji instytucjami, których funkcję stanowiłaby pełniejsza reprezentacja zachodniego świata¹⁵⁶⁶.

¹⁵⁶³ J. Mieroszewski, *Dramat Europy*, „Kultura” 1963, nr 3, s. 84. Dokładnie stwierdzał Mieroszewski: „Gen. de Gaulle powiedział kiedyś, że Europa mogłaby być sfederalizowana tylko z zewnątrz, tzn. przez Amerykanów. To jest jedna z przyczyn, dla której generał wypowiedział się za Europą «ojczyzną ojczyzn»”. Wobec idei „Europy ojczyzn”, „Europy państw”, stosowano także termin „Europy narodów”, źródła wskazanych poglądów zostały omówione w artykule: M. Kornat, *U źródeł „Europy narodów”*. O znaczeniu Wiosny Ludów dla stosunków międzynarodowych, [w:] *Naród - Państwo - Europa Środkowa w XIX i XX wieku*, dz. cyt., s. 23-35.

¹⁵⁶⁴ J. J. Węc, *Integracja europejska w cieniu koncepcji politycznej Charles'a de Gaulle'a*, [w:] *Od Drugiej Wojny Światowej do XXI wieku*, dz. cyt., s. 331.; J. J. Węc, *Koncepcja „Europy państw” Charles'a de Gaulle'a*, [w:] *Od Drugiej Wojny Światowej do XXI wieku*, dz. cyt., s. 331.

¹⁵⁶⁵ Tamże, s. 84.

¹⁵⁶⁶ J. Mieroszewski, *Zmierzch WASPS*, „Kultura” 1964, nr 7-8, s. 146.

W latach 70. idea federacyjna była nadal jednym z tematów Mieroszewskiego, ale uzasadnione wydaje się stwierdzenie, że jej obecność w tekstach publicysty cechowała się swego rodzaju pesymizmem, związanym z pozostającą w zapomnieniu Europą Środkowo-Wschodnią, która nie miała możliwości uczestnictwa w przebiegających na Zachodzie procesach integracji europejskiej¹⁵⁶⁷. Do najważniejszych programowych artykułów autora z tego okresu zalicza się przede wszystkim teksty: *Polska „Ostpolitik”* oraz *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*. Zaczynały się lata 70., problematyka narodów ZSRS w publicystyce pisma zyskiwała teraz bardziej dojrzałą postać. „Kultura” wyrażała swoje zapatrywania, budowała doktrynę polskiej polityki wschodniej¹⁵⁶⁸. Popierała nadal wyzwolenie państw Europy Środkowej i Wschodniej z komunistycznego jarzma. Andrzej Kowalczyk stwierdzał, charakteryzując to stanowisko: „Pragnienie narodowców wynegocjowania z Kremlem rzetelnego, korzystnego dla Polski i Rosji porozumienia jest równie nierealistyczne jak piłsudczykowska wizja restytucji niepodległej Rzeczypospolitej z ryzykimi granicami na wschodzie”¹⁵⁶⁹. Pamiętajmy, że traktat ryski był w okresie II Rzeczypospolitej uznawany za złamanie planów federacyjnych Piłsudskiego, teraz wydawał się części emigracji niedościgłym marzeniem. Mieroszewskiego należałoby chyba uznać, mimo wszystko, za przedstawiciela tradycji obozu Piłsudskiego. Programy ugrupowań politycznych bywają dynamiczne, ulegają zmianom, są dostosowywane do aktualnych wydarzeń oraz okoliczności geopolitycznych. Tradycje polityczne są z pewnością zjawiskiem bardziej trwałym niż konkretne programy. Giedroyc pozostał wierny tradycji federacyjnej. Wyrażała tę wiarę m.in. publicystyka Mieroszewskiego. Miarą przynależności do określonego obozu politycznego nie może być stałe powielanie programu z 1939 r. czy 1935 r., akceptacja określonych metod sprawowania władzy. Idee przedstawiane przez Mieroszewskiego w dwóch ostatnich artykułach

¹⁵⁶⁷ Dwa etapy procesu integracji Europa Zachodnia miała już wtedy za sobą: w wyniku traktatu paryskiego podpisanego 18 kwietnia 1951 r. powstała Europejska Wspólnota Węgla i Stali, EWWiS (ang. European Coal and Steel Community, ECSC), w wyniku traktatów rzymskich podpisanych 25 marca 1957 r. rozszerzano współpracę – doszło do powołania Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, EWG (ang. European Economic Community, EEC), oraz Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej, Euratom (ang. European Atomic Energy Community, EAEC). Państwami założycielskimi tych wspólnot były Francja, Niemcy Zachodnie, Włochy, Belgia, Holandia, Luksemburg. Wielka Brytania przystąpiła do struktur europejskich w 1973 r. Korzenie Parlamentu Europejskiego także sięgają przywołanych traktatów. Zgromadzenie przedstawicielskie wskazanych Wspólnot przyjęło nazwę Parlamentu Europejskiego w 1962 r. Pierwsze bezpośrednie i powszechne wybory do Parlamentu Europejskiego miały miejsce w 1979 r. Integrację na polu politycznym rozpoczął traktat z Maastricht, Traktat o Unii Europejskiej, podpisany 7 lutego 1992 r.

¹⁵⁶⁸ P. Kowal, *Testament Prometeusza...*, dz. cyt., s. 83.

¹⁵⁶⁹ A. S. Kowalczyk, *Wena do polityki...*, t. 2, dz. cyt., s. 132.

programowych mają wyraźny rys prometejski, nawiązują do publicystyki międzywojennej. Idee przez niego reprezentowane wypełniały „testament Prometeusza”, jak zauważył Paweł Kowal¹⁵⁷⁰. Stanowiły swego rodzaju nowy prometeizm, w duchu bardziej Adolfa Bocheńskiego niż Adama Czartoryskiego, koncentrujący uwagę na wyrwaniu z zależności sowieckiej Polski i republik zachodnich, wschodnich sąsiadów Polski. Założenia Mieroszewskiego stanowią niemal powrót do założeń sprzed 35 lat w zmienionych okolicznościach geopolitycznych. Uderzający jest silny związek wskazanych tekstów z publicystyką międzywojenną. Tym bardziej że powstawały w okresie schyłkowym życia Mieroszewskiego. Sprawiają wrażenie, jak gdyby kończył wówczas swoją publicystyczną przygodę w „Kulturze”, zamykając ją klamrą, nawiązaniem do tekstów z „Buntu Młodych” i „Polityki” Bocheńskiego. I nawet jeżeli nie jest to przecież odzwierciedlenie tych założeń w skali 1: 1, to uzasadnione jest powyższe spostrzeżenie. Bocheński, Giedroyc należeli do prawicy piłsudczykowskiej, środowiska młodych konserwatystów. W tym zakresie także Mieroszewski dziedziczył najważniejsze koncepcje tego odłamu ideologicznego szerszego obozu.

W tekście *Polska „Ostpolitik”* ubolewał, że snute na emigracji plany powołania federacji w Europie Środkowo-Wschodniej niestety, ale spały na panewce. Przypominał zamierzenie, które stało u podstaw projektów polsko-czechosłowackiej oraz polsko-czechosłowacko-węgierskiej federacji. Chodziło o powołanie w Europie Środkowo-Wschodniej takiego zgrupowania państw, które swoim potencjałem gospodarczym czy przemysłowym mogłoby stanowić ewentualnego „poważnego kandydata na partnera Rosji”. W silnej gospodarczo federacji region posiadałby wachlarz możliwości skuteczny w kontekście konieczności przeciwstawienia się imperializmowi rosyjskiemu. Jednak dramat federacyjnych pomysłów Mieroszewski dostrzegał właśnie przede wszystkim w fackie imperialistycznego charakteru Rosji, która z tego powodu, dopóki będzie silna, nie dopuści nigdy do powołania niezależnego związku państw w swojej strefie wpływów. „Innymi słowy, jest bezbrzeżną naiwnością przypuszczać, że imperialistyczna Rosja zgodzi się na jakiegokolwiek negocjacje, które miałyby na celu zabezpieczyć nas przed imperializmem rosyjskim”¹⁵⁷¹. Naiwnością jeszcze większą, jak podkreślał Mieroszewski, byłby pogląd, zgodnie z którym Rosja mogłaby zrezygnować z korzyści i owoców prowadzonej przez siebie imperialistycznej polityki. Polska,

¹⁵⁷⁰ P. Kowal, *Testament Prometeusza...*, dz. cyt., s. 35, 89.

¹⁵⁷¹ J. Mieroszewski, *Polska „Ostpolitik”*, „Kultura” 1973, nr 6, s. 75.

podkreślał, może odzyskać niezależność jedynie w rezultacie urzeczywistnienia się któregoś z dwóch scenariuszy: albo „Polska ulegnie wzmocnieniu albo Rosja ulegnie osłabieniu”¹⁵⁷². Uważał jednak, że w dobie rozwijających się ruchów o charakterze narodowym i wolnościowym imperium sowieckie staje się przeżytkiem, anachronizmem XX w. Twierdził, że Chiny, które rozbudują swój potencjał nuklearny, przystąpią do bardziej konfrontacyjnej wobec Rosji polityki i będą mogły domagać się na arenie międzynarodowej niepodległości Ukrainy i państw bałtyckich. Pekin dobrze zdaje sobie sprawę, że jedynie za sprawą „kwestii narodowościowych” można doprowadzić do rozpadu Związku Sowieckiego i „zredukować Rosję do terytorialnie właściwych proporcji”. Program wschodni miał przygotować Polskę na okazję, która wystąpi w okresie ewentualnego rozpadu ZSRS. Miał pozwolić wykorzystać nadarżającą się koniunkturę międzynarodową. Jest potrzebny, by jej nie zaprzepaścić. Biorąc pod uwagę, z jakimi trudnościami spotyka się działalność federacyjna w Europie Zachodniej, powołanie federacji należało teraz odłożyć na później, zostawić tym pokoleniom, które dożyją wyzwolenia. Jednocześnie Mieroszewski nie rezygnował przecież z programu federalnego. Obecnie dowodził, że po pierwsze, w polskim programie wschodnim musi znaleźć się założenie o samostanowieniu i niezależności państw znajdujących się w bloku sowieckim¹⁵⁷³. W przypadku Polski przyznawał szczególne znaczenie Ukrainie, Litwie i Białorusi. Strona polska powinna zapewnić Ukrainę i Litwę, że nie zgłasza żadnych pretensji do Wilna i Lwowa ani że nie posiada żadnych innych planów rewindykacyjnych wobec tych państw, a także że w przypadku nadarżającej się sposobności, sprzyjających okoliczności międzynarodowych, nie spróbuje sięgnąć zbrojnie po ziemie związane dawniej z Rzeczpospolitą. Wspólny front regionu uważał za konieczny w działaniach na rzecz likwidacji sowieckiego imperializmu. Uważał, że Polska jako kraj homogeniczny narodowościowo nie potrzebuje nowych nabytków terytorialnych czy miast. Potrzebuje natomiast z pewnością niezależności. Metody walki z rosyjskim imperializmem nie może stanowić z pewnością przeciwstawienie mu polskiego imperializmu – „ponieważ narody, nad którymi panowały kolejno Polska i Rosja, pragną dziś nie bardziej liberalnej polityki narodowościowej, lecz prawa do samostanowienia”. Mieroszewski podkreślał także chęć budowania przyjaznych relacji z narodem rosyjskim. Proponował postawę prorosyjską i antysowiecką jednocześnie: „życzliwość do narodu rosyjskiego

¹⁵⁷² Tamże.

¹⁵⁷³ Tamże, s. 76.

musi być z definicji równoznaczna z negatywnym nastawieniem do sowietyzmu”¹⁵⁷⁴. Dowodził obecnie, że Związek Sowiecki się przeżył, nacjonalizm natomiast nie. W latach 50., 60. prezentował w tym wymiarze odmienny pogląd, podkreślając, że nacjonalizm stracił znaczenie i należy opierać swoje działania na koncepcjach o możliwie szerokim zakresie międzynarodowym. ZSRS jako anachroniczny, zmierza z pewnością do swego końca, upadku. W 1973 r. nie było oczywiście wiadomo, kiedy do tego dojdzie. Jednak uważał, że w interesie Polski w programie wschodnim powinien znajdować się, prometejski ze swej natury, postulat rozbijania imperium rosyjskiego dopasowany do aktualnych publiczności czasów: „rozbudzania, potęgowania wszystkich sił odśrodkowych w Sowietach i scementowanie wspólnego frontu narodów ujarzmionych przez Sowiety – Rosjan nie wyłączając”. Ubolewał nad tym, że nie ma „pełnego porozumienia pomiędzy Polakami a Ukraińcami, Białorusinami, Litwinami”¹⁵⁷⁵, nad tym, że bywają polscy politycy chcący prowadzić rozmowy przede wszystkim z Rosją, nie zwracając uwagi na pobratymcze narody, dążąc do układania polityki ponad ich głowami, że istnieją przedstawiciele politycznych elit emigracyjnych wciąż opowiadający się za legalizmem granicy wschodniej w kształcie z 1939 r., a ignorujący konieczność zintegrowanego działania narodów znajdujących się pod komunistycznym, ale i rosyjskim jarzmem. Dowodził konieczności przygotowania się do możliwości zaistnienia politycznej koniunktury na arenie międzynarodowej¹⁵⁷⁶.

Za testament polityczny Juliusza Mieroszewskiego możemy uznać doktrynalny już tekst *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*¹⁵⁷⁷. Tytuł artykułu stał się następnie podstawą do ukucia terminu: koncepcja ULB (Ukraina, Litwa, Białoruś) Mieroszewskiego. Jerzy Giedroyc w wypowiedziach poświęconych Mieroszewskiemu podkreślał trwały charakter założeń tej koncepcji polskiej polityki wschodniej, twierdząc, że dzięki niej dorobek pisarski Mieroszewskiego wejdzie do kanonu polskiej i europejskiej myśli politycznej. Rozpoczynając rozważania, autor nawiązał do polskiego zwycięstwa w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r.¹⁵⁷⁸, a jednak chciał ostatecznie odesłać do lamusa anachroniczne polskie mity polityczne. Podkreślał, że analizując aktualne wydarzenia polityczne, należy unikać tendencji do odczytywania ich za pomocą historycznych schematów. Zastanawiał się nad tym, czy Rosja, podobnie jak

¹⁵⁷⁴ Tamże, s. 77.

¹⁵⁷⁵ Tamże, s. 78.

¹⁵⁷⁶ Tamże, s. 79.

¹⁵⁷⁷ J. Mieroszewski, *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*, dz. cyt., s. 3.

¹⁵⁷⁸ Tamże, s. 3.

Polska na Rosję, patrzy na Polskę obciążona balastem historycznym. Dowodził, operując przykładem Maksima Litwinowa¹⁵⁷⁹, że tak właśnie jest. Litwinow w 1944 r. oskarżał Polskę o dążenia do odbudowy imperium w granicach z XVI i XVII w. Wskazywał na polski imperializm w chwili, gdy Polska była wyniszczona przez II wojnę światową i pozbawiona podstaw suwerenności. Polska w wyniku rywalizacji z Rosją, która miała miejsce przez setki lat, utraciła niemal wszystko, spotkała ją katastrofa. Rosja pozostawała zwycięska: „lecz dla Litwinowa w przeciwieństwie do nas – wiek dwudziesty był dalszym ciągiem XVI i XVII wieku, z tą samą tradycyjną problematyką, nie wyłączając problematyki polskiej. Podobnie jak carowie Stalin, Litwinow i Breżniew¹⁵⁸⁰ uważali i uważają, że na obszarach Ukrainy, Litwy, Białorusi mogą panować albo Polacy, albo Rosjanie. Nie ma historycznego trzeciego rozwiązania – istnieje tylko wybór pomiędzy imperializmem polskim a rosyjskim”¹⁵⁸¹. Zadaniem politycznym Polski w Europie Środkowo-Wschodniej musi być zatem wypchnięcie z niej rosyjskiego imperializmu, ale aby było to możliwe, ma porzucić swoje własne tendencje imperialne. W perspektywie Mieroszewskiego przykładem polskiego imperializmu pozostawała idea jagiellońska: „Idea jagiellońska tylko dla nas nie ma nic wspólnego z imperializmem. Jednak dla Litwinów, Ukraińców, Białorusinów stanowi najczystsza formę polskiego tradycyjnego imperializmu. Rzeczpospolita obojga narodów zakończyła się całkowitym spolonizowaniem szlachty litewskiej i najgorętsze wyznanie miłości do Litwy («Litwo Ojczyzno moja Ty jesteś jak zdrowie») zostało napisane po polsku”¹⁵⁸². Wyznawana koncepcja polskiej misji lub polityki wschodniej nakazywała Mieroszewskiemu rezygnację z Wilna, Lwowa, z marzeń o Mińsku i Kijowie. Krytykował nadal istniejącą legalistyczną koncepcję odbudowy dawnych granic – „redukują ideę niepodległościową do absurdalnej koncepcji restauracji Drugiej Rzeczpospolitej”¹⁵⁸³. Propagował nawiązywanie kontaktów z nową emigracją rosyjską,

¹⁵⁷⁹ Maksim Litwinow (1876-1951) – ur. jako Enoch Meyer Wallach w Białymstoku, był politykiem oraz dyplomatą ZSRS, należał do ruchu rewolucyjnego. W latach 1921-1930 był zastępcą szefa Komisariatu Spraw Zagranicznych RFSRS i ZSRS Gieorgija Cziczierina, ludowym komisarzem spraw zagranicznych ZSRS w latach 1930-1939.

¹⁵⁸⁰ Leonid Breżniew (1906-1982) – przedstawiciel sowieckiej warstwy politycznej, dygnitarz komunistyczny, sekretarz generalny Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego, od 1964 r. do śmierci, dał imię tzw. doktrynie Breżniewa, uzasadniającej interwencje militarne Układu Warszawskiego w sytuacji zagrożenia władzy komunistycznej, w którymś z państw bloku komunistycznego, zgodnie z nią przeprowadzono w 1968 r. interwencję w Czechosłowacji.

¹⁵⁸¹ J. Mieroszewski, *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*, dz. cyt., s. 11.

¹⁵⁸² Tamże, s. 7.

¹⁵⁸³ Tamże, s. 6.

antysowiecką oraz testowanie jej poglądów na kwestie narodowościowe¹⁵⁸⁴. Podkreślał: „Nie możemy stać na stanowisku, że każdy program wielko-rosyjski jest imperializmem – natomiast polski program wschodni nie jest żadnym imperializmem, tylko wzniosłą ideą jagiellońską”¹⁵⁸⁵. Dowodził także, że możliwość wywierania wpływu przez Polskę na obszarze ULB decydowało o jej statusie imperialnym lub satelickim: „Jeżeli dla uproszczenia obszar obejmujący Ukrainę, Litwę i Białoruś określimy literami ULB – to należy stwierdzić, że w przeszłości – a poniekąd i dziś – obszar ULB był czymś więcej niż «kością niezgody» pomiędzy Polską a Rosją. Obszar ULB determinował formę stosunków polsko-rosyjskich, skazując nas albo na imperializm, albo na satelictwo”¹⁵⁸⁶. Uważał, że Polska prawdziwie niepodległa sięgała zawsze po Wilno i Kijów: „Gdyby powyższe dążenia historyczne Polaków zostały uwieńczone powodzeniem – byłoby to równoznaczne z likwidacją pozycji imperialnej Rosji w Europie”. Uważał w związku z powyższym, że gwarancją imperialnego statusu Moskwy w Europie jest utrzymanie Polski w pozycji wasalnej, satelickiej wobec ZSRS. „Runęła w gruzy nasza tradycyjna koncepcja Polski jako bastionu cywilizacji zachodniej. Zostaliśmy zdradzeni przez naszą własną historię, której budowaliśmy ołtarze w literaturze, w malarstwie, w muzyce”¹⁵⁸⁷. Podkreślał konieczność popierania przez Polskę narodowowyzwoleńczych i wolnościowych nurtów w Europie Wschodniej. Reprezentowane podejście miało stanowić próbę wyklarowania idei moralnej polskiej polityki zagranicznej, której dotkliwie w ówczesnym czasie brakowało: „Idea samostanowienia i wolności dla pobratymczych narodów oddzielających nas od Rosji – z równoczesnym szczerym zrzeczeniem się jakichkolwiek planów imperialistycznych – do których to planów zaliczyć należy nadzieję ułożenia się z Moskwą ponad głowami i kosztem owych narodów – tak podjęty program mógłby przywrócić polskiej polityce niepodległościowej wysoki motyw moralny, którego dziś jej niedostaje”¹⁵⁸⁸. Problem relacji między Polską a Rosją oraz polskiej mentalności nie był w publicystyce Mieroszewskiego tematem nowym. Pojawił się również w tekście zatytułowanym *Polityczne neurozy*¹⁵⁸⁹. Publicysta zastanawiał się nad polską tożsamością narodową – lub może raczej polskim charakterem narodowym oraz jego konsekwencjami. Dowodził konieczności uświadomienia sobie przez Polaków pogranicznego charakteru ich kultury

¹⁵⁸⁴ Tamże.

¹⁵⁸⁵ Tamże.

¹⁵⁸⁶ Tamże, s. 7.

¹⁵⁸⁷ Tamże, s. 9.

¹⁵⁸⁸ Tamże, s. 14.

¹⁵⁸⁹ J. Mieroszewski, *Polityczne neurozy*, dz. cyt., s. 11.

narodowej¹⁵⁹⁰. Podkreślał, że Stany Zjednoczone mogą w przyszłości Polsce bardzo pomóc, ale warunkiem tego jest znaczna poprawa ich relacji z ZSRS, a nie konflikt z Rosją. Mieroszewski optował za poszukiwaniem swego rodzaju porozumienia i pojednania z ZSRS. „Pogrobowcy polityki «wyzwolenia» nie rozumieją, że Amerykanie mogą pertraktować z Rosją z pozycji siły, lecz nie siłą. Mówiąc po prostu, Amerykanie nie mogą Europy Wschodniej wyzwolić, lecz przy sprzyjających warunkach mogą nas częściowo «wykupić»”¹⁵⁹¹ „Jako naród należymy równocześnie do Wschodu i Zachodu. W porównaniu z Rosjanami jesteśmy narodem zachodnim – w porównaniu z Francuzami jesteśmy narodem wschodnim. Różnimy się zarówno od Rosjan, jak i od Niemców czy Francuzów tym, że nie można nas bez reszty pomieścić w jednej z szuflad: wschodniej lub zachodniej. Nikt nie zrobi z nas typowo wschodniego zachodu i nikt nie zrobi z nas typowo zachodniego narodu”¹⁵⁹². Położenie to powinno zostać wykorzystane przez Polskę do odgrywania roli pomostu między Wschodem a Zachodem, dowodzone następnie w „Kulturze”. Strona polska powinna wspierać ruchy zmierzające do samostanowienia we wschodniej Europie, promować tę ideę wśród intelektualistów rosyjskich i w Rosji. „Ukraińcom, Litwinom, Białorusinom musi być przyznane w przyszłości pełne prawo do samostanowienia, bo tego wymaga polsko-rosyjska racja stanu”¹⁵⁹³. Mieroszewski uważał, że Polska może coś znaczyć w Europie, jednak może budować swoją pozycję w zachodniej Europie, tylko jeżeli będzie ją posiadała w Europie Wschodniej. Był zdania, że polski program zachodni ma szansę powodzenia, ale jedynie wówczas, gdy sukcesem okaże się jej program wschodni¹⁵⁹⁴. Uważał, że: „Narody wschodnio-europejskie, jeżeli pragną wydobyć się z satelictwa, tzn. z jednostronnej polityczno-gospodarczej zależności od Rosji, winny stopniowo łączyć swe przemysły, fundować wspólne instytuty badawcze i zespolić swe wysiłki na polu elektroniki, automatyzacji, energii atomowej dla celów pokojowych, itd.”¹⁵⁹⁵. Powinny w związku z tym powielać proces integracji europejskiej przebiegający na Zachodzie od końca lat 40. Publicysta „Kultury” przypisywał Polsce znaczącą rolę do odegrania w obszarze ULB. Miało nią być przede wszystkim budowanie wzajemnych relacji na zasadzie równości, dzielenia się wzorcami zachodnimi. Współpraca ta miała

¹⁵⁹⁰ Wskazane spojrzenie pojawiło się w tekście: J. Mieroszewski, *O pobrzeżnych kasztelaniach*, dz. cyt., s. 3.

¹⁵⁹¹ J. Mieroszewski, *Polityczne neurozy*, dz. cyt., s. 16.

¹⁵⁹² Tamże, s. 19.

¹⁵⁹³ J. Mieroszewski, *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*, dz. cyt., s. 12.

¹⁵⁹⁴ P. Wandycz, *Juliusz Mieroszewski a Niemcy*, [w:] *Aktualność przesłania paryskiej „Kultury”*: zbiór studiów, red. Ł. Jasina, J. Kłoczowski, A. Gil, Lublin 2007, s. 57.

¹⁵⁹⁵ J. Mieroszewski, *Polityczne neurozy*, dz. cyt., s. 17.

być oparta na partnerskich i przyjacielskich stosunkach, po wyzbyciu się animozji historycznych.

W „Kulturze” kontynuowano rozważania poświęcone polskiej wizji polityki zagranicznej, zachowując charakter nadany im przez Mieroszewskiego także po jego śmierci. Giedroyc, gdy dokonywała się transformacja systemowa, na przełomie lat 80. i 90., uważał, że najlepszym z możliwych kierunków polskiej polityki zagranicznej na odcinku wschodnim jest działalność na rzecz niepodległości i demokracji za wschodnią granicą Polski, na obszarze ULB. Doktryna ULB bywa interpretowana na dwa sposoby: minimalistyczny oraz pełny. Po pierwsze – jako założenie, zgodnie z którym istnieje potrzeba udzielenia przez Polskę jedynie wsparcia w dążeniach niepodległościowych państwom regionu, dzięki czemu uczyni ona także swoje położenie geopolityczne bezpieczniejszym. Drugi z kierunków interpretacji nakazuje łączyć doktrynę Mieroszewskiego–Giedroycia z dążeniem do pogłębionej współpracy między Polską a państwami obszaru ULB. Jest to podejście zgodne z ideą twórcy analizowanej koncepcji. Opowiadano się za stymulowaniem takiej sytuacji międzynarodowej, która powinna doprowadzić do tego, że państwo polskie będzie sąsiadowało z niepodległymi i demokratycznymi lub demokratyzującymi się na wzór zachodni Ukrainą, Litwą, Białorusią. Po osiągnięciu tego zamierzenia lub równocześnie z zachodzącym procesem przyszedłby czas na prowadzenie działań na rzecz integrowania regionu, budowania zrębów federacyjnych środkowo-wschodnioeuropejskich oraz federalizowania go ze strukturami Europy Zachodniej i euroatlantyckimi. System niepodległych państw powiązanych dobrymi relacjami, przymierzem z Polską oddzielałby Polskę od Rosji, zabezpieczałby także przed ewentualną agresją ze strony tych sąsiadów. Prowadziłyby też do utraty przez Rosję pozycji imperialnej w Europie¹⁵⁹⁶.

¹⁵⁹⁶ J. Mieroszewski, *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*, dz. cyt., s. 8.

4. Rowmund Piłsudski (1903-1988)

„Marzył Rowmund o objęciu władzy po śmierci Marszałka, «bo wtedy zapanuje takie zamieszanie, że zdecydowana grupa, operująca jego nazwiskiem, może objąć władzę», ale gdy mi się zwierzył, że chce Myśl Mocarstwową zwekslować na lewo, bo lewica w BBWR ma władzę, przeraziłem się, aczkolwiek go adorowałem, poleciałem do Ciebie i Rowmunda zdradziłem, co skończyło się wylaniem go, ale z nim poszli «mołojcy» i «dynasy» itp., zaś intelektualiści zostali przy Tobie.

W którym to było roku?”¹⁵⁹⁷

Rowmund Piłsudski, podobnie jak dwaj poprzedni bohaterowie naszych rozważań, O. Halecki i J. Mieroszewski, zapisał się w dziejach polskiej emigracji niepodległościowej w sposób wyrazisty i znaczący. Uważany był za postać kontrowersyjną i nietuzinkową. Nie jest może najbardziej znanym przedstawicielem polskich środowisk emigracyjnych, z pewnością ustępuje w tym zakresie miejsca Jerzemu Giedroycowi, który przynajmniej w pewnym stopniu funkcjonuje także w świadomości potocznej Polaków, a także dość często jest obecny we współczesnej narracji politycznej jako współtwórca doktryny polityki zagranicznej III Rzeczypospolitej, jednak rola, którą Rowmund Piłsudski odegrał w życiu politycznym oraz publicystycznym wychodźstwa polskiego musi być określona jako ważna¹⁵⁹⁸, a pod wieloma względami miała także imponujący charakter.

W okresie międzywojennym Piłsudski był związany ze środowiskami konserwatywno-mocarstwowymi. Należał do liderów i twórców organizacji skupiającej

¹⁵⁹⁷ M. Żebrowski, *Jerzy Giedroyc. Życie przed „Kulturą”*, dz. cyt., s. 158. Wskazany fragment pochodzi ze wspomnień Norberta Żaby umieszczonych w liście do Jerzego Giedroycia. Mówi o sporze, do którego doszło w strukturach Myśli Mocarstwowej. Przyczyną było poszukiwanie przez Rowmunda Piłsudskiego masowego formatu organizacji. W pewnym momencie zdał sobie bowiem sprawę, że w formule monarchistyczno-mocarstwowej, konserwatywnej, ma ona ograniczone możliwości rozwoju. Podejście to doprowadziło do konfliktu, na którym skorzystał Jerzy Giedroyc, zostając szefem organizacji. Rowmund Piłsudski został z niej wykluczony w 1933 r. Wskazane wydarzenie świadczy o ambicjach Rowmunda Piłsudskiego do współtworzenia tzw. dużej polityki, a nie tylko odgrywania pewnych ról koteryjnych.

¹⁵⁹⁸ A. L. Sowa, *Od Drugiej do Trzeciej Rzeczypospolitej (1945-1990)*, dz. cyt., s. 161.

młodzież akademicką – Myśl Mocarstwowa¹⁵⁹⁹. Działali w niej studenci o monarchistycznych i zachowawczych przekonaniach. Organizacja nie była duża, ale rozwijała energicznie działalność wydawniczą¹⁶⁰⁰. Do tytułów przez nią wydawanych należy zaliczyć pisma i periodyki: „Myśl Mocarstwowa”, „Dzień Akademicki”, „Civitas Academica”, „Wiadomości Akademickie. Bunt Młodych”¹⁶⁰¹. Działalność organizacyjną, wydawniczą oraz publicystyczną Rowmund Piłsudski rozwijał intensywnie również w emigracyjnym okresie działalności po 1945 r. Opowiadał się jednoznacznie za ideą federacyjną jako odpowiedzią na problemy Europy Środkowo-Wschodniej, kontynentu europejskiego i świata. Idea ta była obecna także w okresie międzywojenny na łamach pism, które wskazaliśmy. Pisma miały reprezentować, współkształtować poglądy tzw. prawicy piłsudczykowskiej, zatem w sposób niemal naturalny popierały oraz głosiły federalizm¹⁶⁰². Będąc liderem emigracyjnego Ruchu Wolnościowego „Niepodległość i Demokracja” oraz wydawcą miesięcznika, a następnie kwartalnika „Trybuna”, powstałego w 1946 r. (ukazywał się także biuletyn o charakterze organizacyjnym „Nidowiec”, przegląd wiadomości „Sprawy Krajowe”), kontynuował misję zapoczątkowaną w latach 20.¹⁶⁰³

4.1. W drodze do Ruchu Europejskiego

Rowmund Piłsudski przyszedł na świat 13 lutego 1903 r. w Warszawie jako syn Stefana Piłsudskiego, prawnika, pracownika Związku Ziemian¹⁶⁰⁴, oraz Zofii Justyny z Lipińskich¹⁶⁰⁵, a zmarł w Londynie 5 grudnia 1988 r. Wziął ochotniczo udział

¹⁵⁹⁹ R. Tomczyk, *Myśl Mocarstwowa. Z dziejów młodego pokolenia II Rzeczypospolitej*, Szczecin 2008, s. 76. Opracowywał opublikowany w 1929 r. *Regulamin ramowy. Legja Mocarstwowa*.

¹⁶⁰⁰ A. Pilch, *Studencki ruch polityczny w Polsce w latach 1932-1939*, Kraków 1972, s. 32.

¹⁶⁰¹ A. Pilch, *Prasa studencka w Polsce 1918-1939*, Kraków 1990, s. 39-41; A. Magowska, *Polska prasa studencka w II Rzeczypospolitej*, Poznań 1994, s. 84, 86. „Wiadomości Akademickie. Bunt Młodych” zostały powołane w 1931 r. z pism: „Dzień Akademicki”, „Wiadomości Akademickie” oraz dodatku do „Kuriera Wileńskiego”, które zostały połączone.

¹⁶⁰² W latach 30. Rowmund Piłsudski zaczął zbliżać się ideowo do lewicy piłsudczykowskiej, co miało być jedną z przyczyn wykluczenia go z organizacji Myśl Mocarstwowa.

¹⁶⁰³ T. Terlecki, *Rowmund Piłsudski*, „Przegląd Polski. Polish Review: tygodnik społeczno-literacki” 1989, nr z 18.05, pismo nienumerowane od 1984 r., s. 2, 3.

¹⁶⁰⁴ Związek Ziemian – organizacja została zarejestrowana w Warszawie w 1916 r., powołana została przez Towarzystwo Samopomocy Ziemian Królestwa Polskiego, działające od 1915 r. Skupiała właścicieli oraz dzierżawców majątków rolnych, miała bronić i reprezentować interesy tej warstwy społecznej, zabiegać o przestrzeganie zasad etycznych, promować nowoczesne metody prowadzenia dóbr ziemskich.

¹⁶⁰⁵ S. Piłsudski, *Kronika rodu Piłsudskich*, red. R. Piłsudski, Londyn 1988, s. 25, 26.

w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r., mając wówczas zaledwie 17 lat¹⁶⁰⁶. Bardzo szybko zainteresowała go tematyka morska¹⁶⁰⁷. Fascynował się morzem oraz podkreślał wagę posiadania przez Polskę dostępu do morza. Jednocześnie w późniejszym okresie przeceniał rolę Morza Bałtyckiego, które nazywano czasem „Morzem Śródziemnym Północy”, uważając, że jest jednym z najbardziej ważkich mórz świata¹⁶⁰⁸. O znaczeniu strategicznym Morza Bałtyckiego, w nieco innym kontekście, pisał m.in. w pracy wydanej w ramach serii Free Europe Pamphlet *The Baltic Britain and Peace*, która ukazała się po raz pierwszy w 1942 r. oraz 1944 r. w Londynie¹⁶⁰⁹. Od 1920 r. przebywał w stopniu marynarza w rezerwie. W 1923 r. zakończył naukę na Wydziale Nawigacji Szkoły Morskiej w Tczewie. Mimo odpowiedniego przygotowania nie rozpoczął po szkole pracy na morzu. Powrócił do Warszawy. Zaczął kształcenie na Wydziale Gospodarki Morskiej Politechniki Warszawskiej. Zaangażował się w działalność studencką. Prowadził ją w ramach studenckiej korporacji akademickiej „Regia”. Studiów nie ukończył. Prawdopodobnie powodem było poświęcenie zdecydowanej większej uwagi działalności politycznej w ramach struktur młodzieżowych. Struktury te miały prorządowe nastawienie. Był w nich aktywny w latach 1926-1933¹⁶¹⁰, do momentu wykluczenia z Myśli Mocarstwowej¹⁶¹¹, organizacji, której był zresztą założycielem i pierwszym prezesem¹⁶¹². Prowadził wtedy także pracę koncepcyjną, a podzielane przez niego poglądy można uznać za oryginalne. Wyrazem tego jest np. broszura *O nowy ustrój*¹⁶¹³, w której proponował taką przebudowę polskiego parlamentaryzmu, aby stanowił on reprezentację grup zawodowych społeczeństwa. W 1937 r. miejscem zatrudnienia Piłsudskiego stał się

¹⁶⁰⁶ R. Tomczyk, *Myśl Mocarstwowa...*, dz. cyt., s. 15. „Wśród uczniów ochotników biorących udział w walce o granice byli późniejsi wybitni przedstawiciele różnych kierunków politycznych (...)”;
R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 19.

¹⁶⁰⁷ S. Łukasiewicz, *Partia w warunkach emigracji...*, dz. cyt., s. 171.

¹⁶⁰⁸ R. Juchnowski, *Miejsce geopolityki w polskiej myśli politycznej...*, dz. cyt., Toruń 2018, s. 282. Autor omawia szerzej zainteresowania i publikacje morskie Rowmunda Piłsudskiego.

¹⁶⁰⁹ R. Piłsudski, *The Baltic Britain and Peace*, Londyn 1944. Pierwsze wydanie tego pisma miało miejsce w 1942 r.

¹⁶¹⁰ R. Tomczyk, *Myśl Mocarstwowa...*, dz. cyt., s. 76-82.

¹⁶¹¹ M. Żebrowski, *Jerzy Giedroyc. Życie przed „Kulturą”*, dz. cyt., s. 158, 160, 162; J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, dz. cyt., s. 53.

¹⁶¹² J. Radomyski, *Rowmund Piłsudski. Wspomnienie nadane 6 grudnia 1988 r. przez Sekcję Polską Radia BBC*, „Trybuna” 1989, nr 60, s. 7. Jan Radomyski przypominał porozumienie podpisane między Rowmundem Piłsudskim a Ze’ewem Żabotyńskim (1880-1940), liderem prawicowego Betaru, Związku Młodzieży Hebrajskiej im. Józefa Trumpeldora. „Jeszcze w okresie dwudziestolecia niepodległości założył organizację młodzieżową «Myśl Mocarstwowa», raczej prawicową, ale bez nacjonalizmu czy antysemityzmu. Zawarł nawet jakieś porozumienie z przywódcą syjonistów Żabotyńskim, co bardzo miała mu za złe młoda endecja”.

¹⁶¹³ R. Piłsudski, *O nowy ustrój*, Warszawa 1930.

departament morski Ministerstwa Przemysłu i Handlu¹⁶¹⁴. Uzyskał stanowisko kierownicze w ramach tej struktury. Odwiedzał wówczas często wybrzeże oraz Gdynię w celach służbowych. W roku 1937 uczestniczył w rozmowach w Paryżu. Należał do delegacji zabiegającej o przeprowadzenie dozbrojenia Polski. Został w czasie wizyty odznaczony francuskim Orderem Narodowym Legii Honorowej „za zasługi w zacieśnianiu stosunków francusko-polskich”¹⁶¹⁵. Pobrał się wtedy także z młodszą od siebie Francuzką Simone Til¹⁶¹⁶. Żona Piłsudskiego zginęła jednak kilka lat później w czasie rejsu statkiem do Wielkiej Brytanii, który został zatopiony przez flotę niemiecką w 1941 r.¹⁶¹⁷ Drugą żoną Rowmunda Piłsudskiego została w 1951 r. Maureen Brodie of Nerverlstone¹⁶¹⁸, zamożna Brytyjka, która wspierała finansowo szeroką działalność polityczną swego męża, pochodząca z irlandzko-szkockiej katolickiej rodziny. Uważa się, że dobre małżeństwo pozwoliło Piłsudskiemu na uzyskanie stabilizacji finansowej, nie musiał pracować zawodowo, stać go było na drogie samochody i na realizację własnych pasji. Należały do nich kolekcjonerstwo oraz zainteresowania genealogiczne dziejami rodu Piłsudskich.

Momentem przełomowym w dotychczasowym życiu Piłsudskiego, pracownika Ministerstwa Przemysłu i Handlu, był z pewnością wybuch II wojny światowej we wrześniu 1939 r. W przeddzień wojny nastroje w Polsce były raczej optymistyczne i mimo że mówiło się o możliwości jej wybuchu i konflikcie z Niemcami, to wielu uważało, że gdyby Hitler zaatakował, to otrzyma jedynie silny kontratak, a polskie flagi

¹⁶¹⁴ J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, dz. cyt., s. 53.

¹⁶¹⁵ R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 20; Juchnowski podaje, że odznaczenie Rowmunda Piłsudskiego było konsekwencją jego zasług w zawarciu ze stroną polską przez Francuzów lukratywnego kontraktu.

¹⁶¹⁶ S. Piłsudski, *Kronika rodu Piłsudskich*, dz. cyt., s. 27.

¹⁶¹⁷ Tamże. Istnieją rozbieżności dotyczące dokładnej daty śmierci żony Rowmunda Piłsudskiego Simone Til. Piłsudski w *Kronice*, po latach wspominając o swojej pierwszej żonie, stwierdził, że zginęła w 1942 r. Na jej zachowanej w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego, IPMS, fotografii znajduje się adnotacja, zgodnie z którą miało to miejsce dokładnie 7 lutego 1941 r. W środowiskach emigracyjnych krążyła plotka mówiąca, że Simon nie zginęła w czasie rejsu do Wielkiej Brytanii, ale odeszła od męża. Przeczy temu pogładowi korespondencja Piłsudskiego z ciotką zamieszkałą w Paryżu Jadwigą Hugon. Pisał na ten temat Rafał Juchnowski.

¹⁶¹⁸ Maureen Brodie of Nerverlstone (1920-2000) – poznała się z Piłsudskim w latach 40., brała udział w niesieniu pomocy polskim żołnierzom, którzy zostali zdemobilizowani, jednym z nich był Rowmund. W 1948 r. w uznaniu zasług dla polskich żołnierzy otrzymała Order Polonia Restituta. Rozwiodła się z pierwszym mężem, Franem Howardem, po czym pobrała się z Rowmundem Piłsudskim. Angażowała się w działalność na rzecz polskość. Była wiceprezesem Central Council of the Anglo-Polish Societies, należała do Anglo-Polish Conservatives Society. Nauczyła się języka polskiego.

pojawia się w Berlinie¹⁶¹⁹. Nastawieni mniej optymistycznie wierzyli w sojusze z Francją i Wielką Brytanią. Nie przewidywano tak tragicznego dla II Rzeczypospolitej rozwoju sytuacji międzynarodowej, jak to zaplanowane było przez ministrów spraw zagranicznych III Rzeszy oraz ZSRS Joachima von Ribbentropa¹⁶²⁰ i Wiaczesława Mołotowa¹⁶²¹ 23 sierpnia 1939 r.¹⁶²² w ramach podpisanego wówczas „Paktu o nieagresji między Niemcami a ZSRR”, do którego dołączono tajny protokół mówiący o podziale stref wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej, oznaczający de facto czwarty lub piąty, zdaniem Oskara Haleckiego, rozbiór Polski¹⁶²³. Wiadomo, że w pierwszych dniach września Piłsudski podróżował samochodem w kierunku polsko-rumuńskiej granicy, ratując się ucieczką¹⁶²⁴. Miał z nim podróżować także Giedroyc, który wspominał o wspólnej ucieczce z Polski po latach. Jerzy Giedroyc z Warszawy wyjechał prawdopodobnie w środę 5 września¹⁶²⁵, a w drodze do granicy, w Lublinie, spotkał się z Rowmundem Piłsudskim, który już tam się znajdował. Dalej podróżowali razem – z Lublina, przez Łuck, Równe, do granicy polsko-rumuńskiej w Kutach¹⁶²⁶.

¹⁶¹⁹ Popularna była wówczas przyspiewka: „Nikt nam nie zrobi nic, bo z nami Śmigły, Śmigły, Śmigły-Rydz”, pochodząca z *Pieśni o generale Edwardzie Śmigłym-Rydz* z 1936 r. autorstwa Adama Kowalskiego.

¹⁶²⁰ Joachim von Ribbentrop (1893-1946) – był ministrem spraw zagranicznych III Rzeszy w latach 1938-1945. Skazany w Norymberdze na karę śmierci za zbrodnie wojenne.

¹⁶²¹ Wiaczesław Mołotow (1890-1986) – działacz komunistyczny, polityk ZSRS, w latach 1939-1949 był komisarzem ludowym – ministrem spraw zagranicznych ZSRS.

¹⁶²² Pakt Ribbentrop-Mołotow – podpisany 23 sierpnia 1939 r. między ZSRS a III Rzeszą, zawierał tajny protokół, w którym odnośnie do Polski stwierdzano: „Na wypadek terytorialno-politycznego przekształcenia terytoriów należących do państwa polskiego, sfery interesów Niemiec i ZSRR będą rozgraniczone w przybliżeniu przez linię Narew–Wisła–San. Kwestia, czy i w interesie obu uznane będzie za pożądane utrzymanie niepodległego państwa polskiego zostanie definitywnie zdecydowana dopiero w ciągu dalszego rozwoju wypadków politycznych. W każdym razie oba rządy rozwiążą tę kwestię na drodze przyjacielskiego porozumienia”.

¹⁶²³ O. Halecki, *Historia Europy...*, dz. cyt., s. 164, 165. Oskar Halecki mianem czwartego rozbioru Polski określał postanowienia kongresu wiedeńskiego z 1815 r., piątym była zatem agresja niemiecko-rosyjska z września 1939 r. „Oburzenie tych narodów wzrosło szczególnie wtedy, gdy po okresie wojen napoleońskich, które pomimo swego imperialistycznego charakteru rozbudziły nadzieje niepodległościowe – kongres wiedeński nie tylko usankcjonował czwarty rozbiór Polski, ale zignorował w ogóle zjawisko budzącej się świadomości narodowej, choć przecież na Bałkanach rozpoczynały się właśnie pierwsze wojny o niepodległość”.

¹⁶²⁴ M. Żebrowski, *Jerzy Giedroyc. Życie przed „Kulturą”*, dz. cyt., s. 251.

¹⁶²⁵ K. Morawski, *Wspólna droga. Wspomnienia*, Paryż 1964, s. 63, 97, 103; T. Wyrwa, *Odbudowa władz Rzeczypospolitej w Paryżu i Angers wrzesień 1939 – czerwiec 1940*, [w:] *Władze RP na obczyźnie podczas II wojny światowej*, dz. cyt., s. 14. Giedroyc w Rumunii wspomógł swoją pracą Rogera Raczyńskiego, który był ambasadorem Polski w Bukareszcie. Na barki Raczyńskiego spadły wielkie obowiązki, gdy polski rząd został internowany w Rumunii. Pracami kierował wtedy Giedroyc. Kajetan Morawski stwierdzał: „Pierwszą ulgą i pomocą okazał się dla Rogera przyjazd do Bukaresztu jego długoletniego sekretarza, obecnie już naczelnika wydziału w Ministerstwie Przemysłu i Handlu Jerzego Giedroycia (...) Przy Rogerze, który siłą faktów stał się szefem rozległego i ząbionego o wiele resortów aparatu, utworzyliśmy rodzaj przydzielonego gabinetu. Kierownictwo jego objął Giedroyc”.

¹⁶²⁶ M. Żebrowski, *Jerzy Giedroyc. Życie przed „Kulturą”*, dz. cyt., s. 251, 252. Zachowało się zezwolenie wystawione w Równem na ich wspólną podróż samochodem.

Nie wiadomo dokładnie, kiedy Rowmund Piłsudski znalazł się w Kutach i przekroczył most na Czeremoszu¹⁶²⁷. Natomiast zgodnie ze wspomnieniami z tego czasu gen. Felicjana Sławoja Składkowskiego¹⁶²⁸, ówczesnego premiera, opublikowanymi w paryskiej „Kulturze” pod tytułem *Prace i czynności Rządu Polskiego we wrześniu 1939 r.*¹⁶²⁹ – w nocy z 17 na 18 września 1939 r. „Na drodze wiodącej przez Kutę ku mostowi na Czeremoszu zebrała się niemal cała elita polityczna i wojskowa Rzeczypospolitej”¹⁶³⁰. F. S. Składkowski w sposób następujący opisywał ówczesną ewakuację¹⁶³¹: „Obecnie wyjeżdża dyplomacja. Samochody nasze stoją w długiej kolejce na ulicy, wiodącej do mostu. Mija godzina. Komora rumuńska pracuje wciąż powoli. Zachodzi obawa, że o świcie nadlecą samoloty niemieckie i zbombardują ten wąż samochodów, który stoi jeszcze pod Kossowem. Udaję się z rozkazu Marszałka Śmigłego z policjantem miejscowym na stronę rumuńską. W naszej małej budce granicznej przy moście pełno karabinów, które zostawili ci, co nie chcieli oddać ich w ręce Rumunów. Po stronie rumuńskiej spotykam pułkownika rumuńskiego, attaché wojskowego w Warszawie, który czeka tu, by zameldować się Marszałkowi Śmigłemu. Wpływa on na gorliwego porucznika celników tak, iż wozy zaczynają szybko odjeżdżać jeden za drugim, bez badania celnego lub badane jedynie powierzchownie. Wracam na brzeg polski. Wąż samochodów posuwa się w kierunku mostu. Nadchodzi i nasza kolej opuszczenia Polski”¹⁶³².

Rowmund Piłsudski już 30 września 1939 r. przybył, przez Rumunię, Węgry oraz Włochy, do Francji. W kampanii wrześniowej nie brał udziału. Do armii wstąpił we Francji, niemal zaraz po pojawieniu się tam. Otrzymał przydział do Szkoły Podchorążych Piechoty w Guer, w Camp de Coëtquidan. Stacjonował w Trzeciej Kompanii Ciężkich Karabinów Maszynowych. Kurs w Podchorążówce Piechoty w Guer ukończył w stopniu plutonowego, a 17 marca 1940 r. w tej samej miejscowości złożył przysięgę wojskową. Należał do 5 Pułku Piechoty. W Szkole Podchorążych Piechoty w Guer otrzymał najwyższe lokaty, w związku z powyższym uzyskał angaż na

¹⁶²⁷ K. Morawski, *Wspólna droga. Wspomnienia*, dz. cyt., s. 82.

¹⁶²⁸ Felicjan Sławoj Składkowski (1885-1962) – polski wojskowy, generał dywizji Wojska Polskiego, lekarz, polityk sanacyjny, premier rządu II Rzeczypospolitej (1936-1939), trzykrotnie minister spraw wewnętrznych (w latach 1926-1929; 1931-1931; 1936-1939), jego rząd utrzymał się najdłużej w II RP. Pierwszy w Polsce ewangelik reformowany na stanowisku premiera, wolnomularz, należał do Wielkiej Loży Narodowej Polski. Pochowany został na cmentarzu Brompton w Londynie.

¹⁶²⁹ F. S. Składkowski, *Prace i czynności Rządu Polskiego we wrześniu 1939 r.*, „Kultura” 1948, nr 5, s. 75.

¹⁶³⁰ M. Żebrowski, *Jerzy Giedroyc. Życie przed „Kulturą”*, dz. cyt., s. 261.

¹⁶³¹ Decyzję o ewakuowaniu się ze stolicy instytucji centralnych podjęto już 3 września 1939 r.

¹⁶³² F. S. Składkowski, *Prace i czynności Rządu Polskiego we wrześniu 1939 r.*, dz. cyt., s. 126.

funkcję aspiranta ze starszeństwem¹⁶³³, miało to miejsce 14 kwietnia 1940 r. Przez pewien czas był instruktorem w czasie kursów dla aspirantów. W trakcie kampanii francuskiej należał do 4 Dywizji Piechoty, jej dowódcą był generał Rudolf Dreszer¹⁶³⁴. 18 czerwca 1940 r. jednostka dowodzona przez Dreszera otrzymała nakaz ewakuowania się na Wyspy Brytyjskie. Moment ten możemy uznać za początek brytyjskiej ścieżki życiowej Rowmunda Piłsudskiego, który razem z pozostałymi żołnierzami 4 Dywizji Piechoty 20 czerwca 1940 r. na statku Alderpool, transportowcu brytyjskim, przedostał się z La Rochelle do Plymouth. Dywizję Dreszera z Plymouth przekierowano do Glasgow, a następnie w rejon miejscowości Bigger. W Wielkiej Brytanii R. Piłsudski służył w 2 Kompanii Ciężkich Karabinów Maszynowych w ramach 2 Batalionu 1 Brygady Strzelców. W terminie od 20 listopada do 11 grudnia 1940 r. przeszedł staż w jednostkach zmotoryzowanej kawalerii Wielkiej Brytanii. Po kursie trafił w kwietniu 1941 r. do Samodzielnej Brygady Strzelców, a następnie we wrześniu 1941 r. do Samodzielnej Brygady Spadochronowej, dowodzonej przez gen. Stanisława Sosabowskiego¹⁶³⁵. Po przejściu kursu w ramach brygady Sosabowskiego Piłsudski otrzymał odznakę spadochroniarza o numerze 0834¹⁶³⁶. Aktywność w Polskich Siłach Zbrojnych w Wielkiej Brytanii zakończył ze stopniem podporucznika, który otrzymał w grudniu 1942 r. W 1943 r., na przełomie kwietnia i maja, przeszedł skierowany do młodszych oficerów kurs taktyczny¹⁶³⁷.

Na początku lat 40., jeszcze w czasie wojny, Rowmund Piłsudski był pracownikiem emigracyjnego Działu Morskiego Ministerstwa Przemysłu, Handlu

¹⁶³³ Aspirant ze starszeństwem – Wojsko Polskie wprowadziło stopień aspiranta ze starszeństwem, wzorowany na strukturze organizacyjnej armii francuskiej, w lutym 1940 r. Wskazany stopień był ulokowany między starszym sierżantem a chorążym. Była to lokata podoficerska, ale mimo to przysługiwał jej honor oficerskich praw towarzyskich. Patrz także: J. Radomyski, *Rowmund Piłsudski...*, dz. cyt., s. 7. „Bardzo był dumny ze stopnia aspiranta, który w nagrodę otrzymał”.

¹⁶³⁴ Rudolf Dreszer (1891-1958) – był generałem brygady Wojska Polskiego, brał udział w działaniach I wojny światowej, wojny polsko-bolszewickiej oraz II wojny światowej. W wyniku kapitulacji wy dostał się do Francji, dowodził 4 Dywizją Piechoty. Po kapitulacji Francji w Wielkiej Brytanii dowodził 5 Brygadą Kadrową Strzelców. W 1942 r. znalazł się bez przydziału na Stacji Zbornej Oficerów Rothesay (wyspa Bute, Szkocja). Przeniesiony w stan spoczynku, w dyspozycji Naczelnego Wodza, po zdemobilizowaniu w 1946 r. wyjechał do Kanady, następnie Stanów Zjednoczonych. Zmarł w Waszyngtonie.

¹⁶³⁵ Stanisław Sosabowski (1892-1967) – generał brygady Wojska Polskiego, był działaczem niepodległościowym, należał do ruchu strzeleckiego oraz działał w skautingu. Brał udział w I wojnie światowej w armii Austro-Węgier. W 1944 r. został mianowany generałem brygady. Powołał do istnienia 1 Samodzielną Brygadę Spadochronową, która wzięła udział w bitwie pod Arnhem w dniach 17-26 września 1944 r.

¹⁶³⁶ Odznaka spadochronowa zwykła, jaką otrzymał, oznaczała, że przeszedł szkolenie, ale nie brał udziału w walce, ponieważ gdyby brał udział w działaniach militarnych, otrzymałby odznakę bojową.

¹⁶³⁷ R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 22, 23.

i Żeglugi. Przygotowywał wówczas raporty poświęcone polskiej polityce morskiej¹⁶³⁸. Pracował w Polskiej Radzie Morskiej. Należał do komisji szkoleniowej powstałej w ramach tej struktury, brał udział m.in. w prowadzeniu Kursu Handlu Zagranicznego i Administracji Portowej¹⁶³⁹. Polska Rada Morska powołała wówczas komisje odpowiadające za określone działy gospodarki morskiej. Za początek emigracyjnej działalności politycznej Rowmunda Piłsudskiego można uznać przydzielenie go do pracy w Ministerstwie Prac Kongresowych Rządu Rzeczypospolitej na emigracji, miało to miejsce w kwietniu 1945 r. Zajęcie było związane z prowadzonymi w ministerstwie pracami poświęconymi polskiej polityce morskiej, w której się specjalizował przed wojną. Do jego zadań należało opracowywanie polskich postulatów dotyczących obszaru Morza Bałtyckiego. 1 lipca 1944 r. przeniesiony został do Korpusu Oficerów Rezerwy. Jego statut w Polskich Siłach Zbrojnych był następujący: żołnierz urlopowany bez prawa do żołdu. Tymon Terlecki¹⁶⁴⁰ wspominał wysokie walory osobiste Rowmunda Piłsudskiego, elegancję¹⁶⁴¹, doskonałe maniere, dar perswazji, które pozwalały mu na pozyskiwanie zwolenników sprawie polskiej w okresie emigracyjnym w kręgach brytyjskiego establishmentu. Udało mu się zyskać sympatię nazywanej „czerwoną księżną” – Duchess of Atholl¹⁶⁴², będącej pod jego urokiem osobistym. Dzięki jego prośbom księżna Atholl w radiu w Glasgow zwróciła się z apelem do kobiet

¹⁶³⁸ R. Piłsudski, *Wytyczne polskiej polityki morskiej*, Londyn 1942; R. Piłsudski, *Tezy referatu „Wytyczne Polskiej Polityki Gospodarczej na morzu”*, Londyn 1942.

¹⁶³⁹ W ramach prac kursu opublikował: R. Piłsudski, *Rozbudowa floty handlowej centralnym zagadnieniem polityki gospodarczej, The importance of Poland's merchant navy in her post-war economic policy*, Londyn 1943.

¹⁶⁴⁰ Tymon Terlecki (1905-2000) – przedstawiciel polskich środowisk literackich na emigracji, publicysta, pisarz, literat. W wyniku wojny znalazł się na emigracji, w jej trakcie prowadził tygodnik „Polska Walcząca”. W Wielkiej Brytanii brał udział w redakcji ważnej dwutomowej pozycji *Straty Kultury Polskiej 1939–1944*, wydanej w Glasgow w 1945 r. (*Straty kultury polskiej 1939-1944. Praca zbiorowa*, t. 1, 2, red. A. Ordęga, T. Terlecki, Glasgow 1945). Osiedlił się w Londynie, prowadził działalność literacką, polityczną w PRW „NiD”. W 1953 r. uzyskał Nagrodę Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, w późniejszym okresie dwukrotnie pełnił funkcję przewodniczącego Związku. W 1964 r. zamieszkał w Stanach Zjednoczonych. Był wykładowcą teorii literatury oraz teatru na Uniwersytecie w Chicago.

¹⁶⁴¹ Regnis (B. Singer), *Obywatel Księcia Dynasów*, „Nasz Przegląd” 1933, nr 9, s. 3; M. Żebrowski, *Jerzy Giedroyc. Życie przed „Kulturą”*, dz. cyt., s. 148-149. Dobry strój, elegancja mogły być szkodliwe politycznie, np. gdy działał jako sekretarz generalny Związku Pracy Mocarstwowej, który miał charakter robotniczy. „Robota napotykała na pewne trudności. Dwaj sztandarowi przywódcy nie wyglądali należycie na przywódców ludu, nie licował nawet radykalny frazes z sekretarzem Janty-Połączyńskiego, Giedroyciem. Źle wyglądał jako przedstawiciel ludu pracującego niemniej elegancko ubrany, urodziwy Rowmund Piłsudski”.

¹⁶⁴² Katharine Stewart-Murray, Duchess of Atholl née Ramsay (1874-1960) – znana także jako Marchioness of Tullibardine, Markiza Tullibardine, była Szkotką, politykiem szkockiej Partii Unionistów (ang. Unionist Party), posiadającą często niepopularne we własnej partii poglądy. Urodziła się w Edynburgu jako córka Jamesa Henriego Ramsaya, 10. baroneta, w 1899 r. pobrała się z Johnem Stewartem-Murrayem, markizem Tullibardine, który był następcą swego ojca jako 8. Duke of Atholl.

znajdujących się w Warszawie w czasie powstania. W wypowiedzi solidaryzowała się z ich cierpieniami oraz toczoną przeciwko Niemcom walką. Terlecki przypuszczał również, że za namową R. Piłsudskiego Duchess of Atholl przybyła ze Szkocji do Londynu i powołała Brytyjską Ligę dla Europejskiej Wolności – British League for European Freedom¹⁶⁴³. Organizacja rozwinęła dużą działalność, a jednym z ważniejszych wydarzeń z pierwszego okresu jej funkcjonowania było zorganizowanie wieczoru w Caxton Hall w Londynie, na którym pojawił się Jan Nowak¹⁶⁴⁴, przybyły dopiero co z Polski. Przedstawił on wtedy „wstrząsający raport o powstaniu warszawskim, o jego heroicznej walce i bolesnej agonii”. Ofiarami tego powstania byli także rodzice Piłsudskiego, Stefan i Zofia Piłsudscy. Zatem wydarzenie w Caxton Hall musiało mieć dla niego także wymiar osobisty, być może nie wiedział jednak jeszcze wtedy o ich śmierci¹⁶⁴⁵. „Rowmund był racjonalistą, nie romantykiem, szukał elementów «polskiej racji stanu»”¹⁶⁴⁶.

Do pierwszych tytułów, które redagował Piłsudski w Wielkiej Brytanii, należy zaliczyć „Anglo-Polish Review” i „Whitehall News”¹⁶⁴⁷. Wskazane pisma miały za zadanie popularyzację sprawy polskiej wśród czytelnika anglojęzycznego, przybliżyć mu polską problematykę oraz interpretację najnowszej historii z polskiej perspektywy niepodległościowej. Na łamach „Whitehall News”¹⁶⁴⁸ opublikowano np. po raz pierwszy „tajne klauzule” umowy jałtańskiej¹⁶⁴⁹, która oczywiście była solą w oku polskich emigrantów, bez względu na przynależność partyjną czy poglądy ideologiczne.

¹⁶⁴³ S. Grocholski, *Nasz Prezes*, „Trybuna” 1989, nr 60, s. 3.

¹⁶⁴⁴ Jan Nowak, właśc. Zdzisław Antoni Jeziorański (1914-2005) – był polskim politykiem, politologiem, dziennikarzem, kurierem oraz emisariuszem Komendy Głównej Armii Krajowej, a także emigracyjnego rządu Rzeczypospolitej. Przez wiele lat pełnił funkcję dyrektora Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa działającej w Monachium (1952-1976).

¹⁶⁴⁵ T. Terlecki, *Rowmund Piłsudski*, dz. cyt., s. 3.

¹⁶⁴⁶ S. Grocholski, *Nasz prezes*, dz. cyt., s. 4; R. Piłsudski, *Postulaty polskiej racji stanu*, „Trybuna” – *Numer podwójny z okazji zjazdu 40-lecia PRW NiD z tekstami wygłoszonych referatów, 1945-1985*, 1985, nr 50-51, s. 34. Artykuł R. Piłsudskiego *Postulaty polskiej racji stanu* ukazał się także wcześniej w: „Trybuna” 1975, nr 21, s. 3.

¹⁶⁴⁷ T. Terlecki, *Rowmund Piłsudski*, dz. cyt., s. 3. „Do tej samej sfery działań Piłsudskiego należało redagowanie *Anglo-Polish Review*, a później rzutkiego przedsięwzięcia i odważnego tygodnika *Whitehall News*”. Także w: S. Grocholski, *Nasz prezes*, dz. cyt., s. 3. „*Whitehall News*” było redagowane ze znaną dziennikarką brytyjską Elmą Dangerfield.

¹⁶⁴⁸ J. Radomski, *Ugrupowania poza Radą Narodową. Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”*, [w:] *Kierownictwo obozu niepodległościowego na obczyźnie 1945-1990*, red. A. Szkuta, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 3, Londyn 1996, s. 494. Tamże: „Rowmund Piłsudski, wykorzystując swoje kontakty w brytyjskich kołach politycznych, brał czynny udział w przygotowaniu znamiennej debaty jałtańskiej w Izbie Gmin, a w tygodniku *Whitehall News*, czytany przez parlamentarzystów, prostował kłamstwa propagandy komunistycznej na temat sytuacji w Polsce i innych krajach, znajdujących się pod okupacją sowiecką”.

¹⁶⁴⁹ S. Grocholski, *Nasz prezes*, dz. cyt., s. 3.

Wskazana dokumentacja była następnie przedrukowywana także w prasie amerykańskiej. Dbano, aby wskazane pisma były dostarczane brytyjskim parlamentarzystom¹⁶⁵⁰. Terlecki był zdania, że w swojej działalności organizacyjnej oraz wydawniczej w Wielkiej Brytanii prezes PRW „NiD” posiadał umiejętność sprawnego wykorzystywania brytyjskiego poczucia winy wobec Polski. Pokazywał Brytyjczykom, jak mogą pomóc swoim wojennym sojusznikom, którzy znaleźli się także m.in. z ich winy w takim, a nie innym położeniu osobistym i międzynarodowym¹⁶⁵¹. Od samego początku działalności emigracyjnej Rowmund Piłsudski propagował ideę federacyjną. Przywiązanie do tej koncepcji było z pewnością związane z ideami reprezentowanymi w okresie międzywojennym przez jego „imiennika z nazwiska” Józefa Piłsudskiego. Od pokrewieństwa tego się nie odżegnywał. Stanowiło także kontynuację założeń, które propagowały w swoich materiałach programowych i publicystycznych środowiska mocarstwowe, konserwatywne, imperialistyczne, do których należał w tamtym czasie. W jego ujęciu idea federacyjna była powiązana z tradycją jagiellońskiej Polski. Wskazane podstawy pozwoliły mu na wykreowanie w okresie emigracyjnym własnego podejścia do tej idei: „Federalizm Piłsudskiego, być może łączący się z jego wielkim imiennikiem i sięgający głęboko w grunt Polski Jagiellońskiej, znalazł najbardziej skrajny wyraz w idei federalizmu wielostopniowego trójfazowego: regionalnego, kontynentalnego i światowego”¹⁶⁵². Przywołana idea dawała mu możliwość udziału w międzynarodowym życiu intelektualnym i organizacyjnym. W 1944 r., współpracując ze znanym dziennikarzem Frederickiem Voigtem¹⁶⁵³, powołał jedną z najwcześniejszych inicjatyw służących współpracy narodów Europy Wschodniej: Middle Zone Association. Z Elmą Dangerfield¹⁶⁵⁴ w 1945 r. założył London

¹⁶⁵⁰ J. Radomyski, *Ugrupowania poza Radą Narodową...*, dz. cyt., s. 494; R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 24.

¹⁶⁵¹ T. Terlecki, *Rowmund Piłsudski*, dz. cyt., s. 3.

¹⁶⁵² Tamże, s. 3.

¹⁶⁵³ Frederick Augustus Voigt (1892-1957) – brytyjski dziennikarz o niemieckich korzeniach. Pracował dla „The Manchester Guardian”, zasłynął swoim sprzeciwem wobec totalitaryzmu w Europie. Jego ważną pracą była książka *Pax Britannica* z 1949 r. Uważał, że Wielka Brytania powinna odgrywać istotną rolę w powojennym układzie międzynarodowym. Uważał, że zachowanie imperium brytyjskiego pozwoli na utrzymanie stabilności w Trzecim Świecie. Silna Wielka Brytania oraz zrehabilitowane Niemcy miały także uniemożliwić ekspansję komunizmu w Europie.

¹⁶⁵⁴ Elma Tryphosa Dangerfield (1907-2006) – była brytyjską pisarką, dziennikarką, organizatorką kampanii politycznych, działaczką Partii Liberalnej. Była dyrektorką Społeczności Byronistów (ang. Byron Society), Grupy Europejsko-Atlantyckiej (ang. European-Atlantic Group), należała do Królewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych (ang. The Royal Institute of International Affairs). Należała do Brytyjskiej Rady Ruchu Europejskiego (ang. United Kingdom Council of the European Movement) oraz przez pewien czas nią kierowała.

International Group, która miała służyć kontaktom, m.in. Europy Środkowej, ze światem Zachodu. Funkcjonowała następnie jako European Atlantic Group¹⁶⁵⁵. W 1948 r. wziął udział w haskim Kongresie Europejskim, inaugurującym europejski ruch federalistyczny¹⁶⁵⁶. W 1949 r. w ramach ruchu powstała Komisja Europy Środkowo-Wschodniej¹⁶⁵⁷. Odegrał dużą, inicjatywną rolę w powołaniu powiązanego z Ruchem Europejskim polskiego ruchu federacyjnego, Związku Polskich Federalistów (ZPF). ZPF, powołany 24 października 1949 r., wchodził do Europejskiej Unii Federalistów¹⁶⁵⁸, która była największą organizacją federalną w Europie¹⁶⁵⁹. Jego podstawę organizacyjną tworzyły kluby federalne, które działały w latach 1945-1949¹⁶⁶⁰. Organizacja ta była związana przede wszystkim z partią kierowaną przez Piłsudskiego PRW „NiD”, chociaż dążono także do rozszerzania zakresu działalności. R. Piłsudski przez wiele lat był prezesem Zarządu Głównego ZPF¹⁶⁶¹. ZPF miał charakter kadrowy i w różnym czasie należało do niego około 200 do 300 osób. Pierwszy Zjazd ZPF miał miejsce w styczniu 1951 r. w Londynie¹⁶⁶². Uchwalono wtedy statut organizacyjny. Mógł do niego należeć każdy Polak, który w zakresie swoich poglądów na stosunki międzynarodowe opowiadał się za realizacją zasad federalistycznych¹⁶⁶³. Prezes Rowmund Piłsudski i Edward Raczyński¹⁶⁶⁴, który był przewodniczącym Rady Naczelnej Związku, należeli do Komisji Europy Środkowo-Wschodniej, przy Ruchu Europejskim. W początkowym okresie ZPF miał dwa najważniejsze obszary działalności. Pierwszym była Wielka Brytania, drugim – Francja, oddział kontynentalny, w której Piłsudski pobudził działalność wskazanej struktury. Następnie powstał także oddział amerykański ZPF¹⁶⁶⁵. ZPF opowiadał się, podobnie jak wcześniej działające kluby federalne, za koncepcją wielostopniowego federalizmu,

¹⁶⁵⁵ S. Grocholski, *Nasz prezes*, dz. cyt., s. 3.

¹⁶⁵⁶ R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 25, 26, 71, 86.

¹⁶⁵⁷ Tamże, s. 86.

¹⁶⁵⁸ M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 172.

¹⁶⁵⁹ R. Piłsudski, *Polski program federalny*, dz. cyt., s. 181.

¹⁶⁶⁰ Tamże, s. 168; R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 86.

¹⁶⁶¹ M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 172. Szefem Zarządu Okręgu Brytyjskiego był Wiktor Sukiennicki, znawca tematyki Europy Wschodniej. Tadeusz Parczewski pełnił funkcję prezesa oddziału kontynentalnego ZPF.

¹⁶⁶² R. Piłsudski, *Polski program federalny*, dz. cyt., s. 181.

¹⁶⁶³ M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 173. Najogólniej poglądy reprezentowane przez ZPF można streścić: „Wszędzie artykułowane jest to samo rozumienie federacji jako związku narodów lub państw, które zrzekły się części swych praw suwerennych na rzecz organów wspólnych, sprawujących władzę na całym obszarze związku. Wychodzi się z założenia, że ustrój w pełni federalny opiera się na istnieniu co najmniej rządu i parlamentu federalnego”.

¹⁶⁶⁴ P. Machcewicz, *Emigracja w polityce międzynarodowej*, dz. cyt., s. 101.

¹⁶⁶⁵ S. Łukasiewicz, *Trzecia Europa...*, dz. cyt., s. 140, 143.

proponował także koncepcję tzw. ośrodka krystalizacyjnego¹⁶⁶⁶. Do zjednoczonej Europy miało wejść kilka związków o charakterze regionalnym, m.in. Europa Środkowo-Wschodnia¹⁶⁶⁷, planowano dalszą integrację kontynentu ze strukturami światowymi. Piłsudski brał udział w powołaniu Europejskiej Grupy Łączności (właśc. European Liaison Group), należał także do tej organizacji¹⁶⁶⁸. W jego działalności na uznanie oraz podkreślenie zasługuje z pewnością fakt, że stale utrzymywał kontakty z przedstawicielami narodów Europy, które znalazły się w orbicie dominacji sowieckiej.

4.2. Dzieje rodu

Podobnie jak Oskar Halecki oraz Juliusz Mieroszewski Rowmund Piłsudski wywodził się z rodziny o tradycjach szlacheckich czy arystokratycznych¹⁶⁶⁹. Pewne zamieszanie wprowadzało słynne nazwisko lidera Polskiego Ruchu Wolnościowego „Niepodległość i Demokracja”, powodujące jednoznaczne skojarzenie z jego słynnym kuzynem, który odegrał wielką rolę w polskim życiu politycznym, Józefem Piłsudskim¹⁶⁷⁰. Nieraz uważano go za bratanka marszałka¹⁶⁷¹. Nie rozwiewał tych wątpliwości, a może sam był zainteresowany ich funkcjonowaniem. Podobno swoich koligacji nie tłumaczył. Postawa taka była konsekwencją zjawiska, można powiedzieć, pewnej dźwigni politycznej związanej z noszeniem w Polsce nazwiska Piłsudski w okresie międzywojennym, ale także w świecie emigracyjnym¹⁶⁷². Nie oznacza to jednak, że nie byli krewnymi – z perspektywy genealogicznej pokrewieństwo

¹⁶⁶⁶ R. Piłsudski, *Polski program federalny*, dz. cyt., s. 181.

¹⁶⁶⁷ P. Machcewicz, *Emigracja w polityce międzynarodowej*, dz. cyt., s. 101; M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 172.

¹⁶⁶⁸ T. Terlecki, *Rowmund Piłsudski*, dz. cyt., s. 3.

¹⁶⁶⁹ Rodzina Ginatowiczów-Piłsudskich należała do najzamożniejszych rodzin Księstwa Żmudzkiego od początków XVIII w. Dowodziła swoich związków z dynastią panującą przed Giedyminowiczami. Ze Żmudzi wywodziła się także dynastia Giedyminowiczów-Jagiellonów.

¹⁶⁷⁰ S. Grocholski, *Rowmund Piłsudski. (Wspomnienie nieuroczone)*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1989, nr 17, s. 2; R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 20. Stanisław Grocholski wspominał o interesującym incydencie. Kiedy Piłsudski podróżował w celach służbowych do Gdyni, zobaczył stojący przy poboczu samochód oraz kierowcę auta, który za pomocą gestów prosił o pomoc. Zatrzymał się, aby pomóc właścicielowi zepsutego pojazdu, który przedstawił się: „Kiepura”, na co urzędnik ministerstwa miał odpowiedzieć: „Piłsudski”. Kierowca proszący o pomoc uznał to za żart i przekonywał, że naprawę nazywa się Kiepura. W czasie wspólnej drogi do Gdyni Piłsudski opowiadał słynnemu tenorowi o pochodzeniu rodu oraz swoich związkach genealogicznych z Józefem Piłsudskim.

¹⁶⁷¹ A. Magowska, *Polska prasa studencka w II Rzeczypospolitej*, dz. cyt., s. 84.

¹⁶⁷² R. Tomczyk, *Myśl Mocarstwowa...*, dz. cyt., s. 76. Tamże: „Rowmund Piłsudski nigdy nie dementował opinii, jakie się pojawiały w różnych środowiskach, nie tylko politycznych, jakoby był bliskim krewnym marszałka. Temat ten nie był poruszany nawet w kręgu jego bliskich znajomych i współpracowników. Zapewne było to świadome postępowanie Rowmunda, gdyż nie ulega wątpliwości, że noszone przez niego nazwisko w dużym stopniu miało wpływ na karierę polityczną, jaką rozpoczynał po przewrocie majowym w środowisku młodzieżowym”.

faktycznie istniało, sięgało XVII w. Rowmund należał do szyłelsko-czabiskiej linii rodu Piłsudskich, nazywanej tak od dwóch majątków rodowych Piłsudskich – Szyłele i Czabiszki, starszej, natomiast marszałek – do gałęzi młodszej, dziedziczącej na Zułowie, po Billewiczach, określanej mianem wileńskiej¹⁶⁷³. Wspólnym przodkiem dwóch gałęzi rodu żyjącym jeszcze na początku XVIII w. zgodnie z *Kroniką rodu Piłsudskich*, wydaną staraniem Rowmunda Piłsudskiego, co podobnie jak w przypadku Oskara Haleckiego i Juliusza Mieroszewskiego również świadczy o dużych zainteresowaniach genealogicznych¹⁶⁷⁴, był Jan Kazimierz Piłsudski (1627-1711)¹⁶⁷⁵. Obie te linie należały do zamożnej kresowej, litewskiej szlachty¹⁶⁷⁶. O zainteresowaniach genealogicznych Rowmunda Piłsudskiego pamiętał Tymon Terlecki we wspomnieniowym artykule opublikowanym na łamach „Przeglądu Polskiego”¹⁶⁷⁷ w 1989 r. Fragment poświęcony tym zainteresowaniom ma charakter sentymentalny i m.in. dlatego godny jest przywołania: „W ciągu wielu lat zażyłej znajomości, żeby nie użyć wielkiego słowa przyjaźń, nigdy przez dyskrecję nie zadałem mu pytania dotyczącego nazwiska, a on nie miał potrzeby wtajemniczenia mnie w arkana genealogiczne. Już na łożu śmierci poprosił o oddanie do druku niewielkiego maszynopisu zatytułowanego *Kronika rodu Piłsudskich*. W chwili gdy piszę te wspomnienia, praca jest u progu wyjścia na świat”. Bezpośrednim przodkiem prezesa PRW „NiD” był poseł na Sejm Czteroletni (6 października 1788 r. – 29 maja 1792 r.) Jan Chryzostom Piłsudski, jego prapradziadek. Rodzina Piłsudskich kultywowała tradycyjne wzorce funkcjonowania kresowej szlachty. Linia Rowmunda posiadała do końca XIX w. znaczące dobra ziemskie, liczące kilka tysięcy hektarów¹⁶⁷⁸. Do rodziny należała również najslabiej opisana linia z Ryngowian, która jest niewątpliwie godna

¹⁶⁷³ J. W. Wysocki, *Konterfekt rodu Piłsudskich – genealogia i młodość Józefa Piłsudskiego*, <http://instytutpiłsudskiego.com/konterfekt/> [dostęp: 15.10.2022].

¹⁶⁷⁴ T. Terlecki, *Rowmund Piłsudski*, dz. cyt., s. 3.

¹⁶⁷⁵ S. Piłsudski, *Kronika rodu Piłsudskich*, dz. cyt., s. 11, 13, 25, 28, 35.

¹⁶⁷⁶ S. Uruski, *Piłsudzki h. Komoniaka v. Kościesza*, [w:] *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 14, Warszawa 1917, s. 14. „Rodzina żmudzka, od początku XVIII stulecia, należąca do zamożniejszych w swoim województwie. Podług tradycji rodzinnej pochodzą od Ginwiłów v. Giniatowiczów. Marek i Stanisław Giniatowicze 1499 r.; po Stanisławie syn Bartłomiej, starosta upicki 1539 r., pierwszy od dóbr Piłsudy nazwał się Piłsudzkim, i miał trzech synów: Augustyna, Melchiora i Wacława, żonatego z Katarzyną Górską”.

¹⁶⁷⁷ „Przegląd Polski. Polish Review: tygodnik społeczno-literacki” – pismo wychodzące w Nowym Jorku, pierwotnie jako „Polish Review”, w latach 1941-1945. Wydawany przez Polski Ośrodek Informacyjny (ang. Polish Information Center) w formie dwutygodnika ilustrowanego. Wznowiony w 1981 r. w formie tygodnika.

¹⁶⁷⁸ S. Piłsudski, *Kronika rodu Piłsudskich*, dz. cyt., s. 23; dobra Czabiszki miały liczyć w XIX w. 6 tys. ha, Szyłele – 2 tys. ha; R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 17.

zainteresowania¹⁶⁷⁹. Zajmowała się pracą na swoich majątkach ziemskich oraz działalnością publiczną przed rozbiorami w szlacheckiej Rzeczypospolitej¹⁶⁸⁰. Na poglądy federacyjne Rowmunda Piłsudskiego, prezentowane niemal w całym okresie działalności na forum publicznym, musiało mieć także z pewnością wpływ kresowe pochodzenie rodziny. Rodzina Piłsudskiego miała charakter wielonarodowy o tyle, że spotykamy w niej Polaków, Litwinów, ale także wiadomo na pewno, że jego babka ze strony matki Stefania Julia Leo pochodziła z rodziny lekarzy i prawników będących żydowskimi konwertytami na luteranizm. Kres rolniczej aktywności tej linii rodu Piłsudskich przyniosła właściwie działalność dziadka Rowmunda, również Jana Chryzostoma Piłsudskiego¹⁶⁸¹. Otrzymał on, po śmierci matki w 1878 r., Melanii z Römerów, w wyniku działów rodzinnych majątki w Ostrówku i Bobryzkach, liczące około 1400 ha, które utracił w wyniku hulaszczego trybu życia, jak podaje Rafał Juchnowski¹⁶⁸². W wyniku wyprzedaży ziemi przeniósł się z rodziną na stałe do Wilna. Na stare lata Jan Chryzostom schronienie znalazł u syna, a ojca Rowmunda – Stefana Dominika Piłsudskiego w Warszawie, zmarł w 1927 r. i został pochowany na Powązkach.

Stefan Piłsudski był radcą prawnym warszawskiego oddziału Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego¹⁶⁸³. Jego teść, ojciec Zofii, Józef Lipiński był właścicielem folwarku Kołacze, znajdującego się w okolicach Włodawy, posiadał nieruchomości w Warszawie oraz posiadłość górniczą położoną w rejonie Zagłębia Dąbrowskiego.

¹⁶⁷⁹ S. Piłsudski, *Kronika rodu Piłsudskich*, dz. cyt., s. 46.

¹⁶⁸⁰ Jan Chryzostom Piłsudski (1760-1832) – był posłem na Sejm Wielki, starostą wieszwiańskim, podkomorzym Księstwa Żmudzkiego. Jego ojciec, Franciszek Piłsudski, był piwniczym Wielkiego Księstwa Litewskiego, posłem na Sejm w 1758 r., starostą wieszwiańskim, w 1764 r. podpisał z Księstwa Żmudzkiego elekcję Stanisława Augusta, posłem na tzw. sejm Czaplica w 1766 r. z Księstwa Żmudzkiego. Wśród bezpośrednich przodków Józefa Piłsudskiego możemy odnotować Kazimierza Ludwika Piłsudskiego – jego matka, Małgorzata z Panczerzyńskich, była siostrą rodzoną biskupa Karola Piotra Panczerzyńskiego (biskup hierapolitański, sufragan białoruski, biskup smoleński, biskup wileński, duchowny pisarz wielki litewski oraz kanonik wileński) – starostę, żonatego m.in. z Rozalią ks. Puzynianką, z którą miał syna Kazimierza Piłsudskiego, rotmistrza na Żmudzi, sędziego ziemskiego powiatu rosieńskiego, prezydenta sądu powiatu rosieńskiego, pradziadka Józefa Piłsudskiego.

¹⁶⁸¹ Jan Chryzostom Piłsudski – urodził się w 1845 r. w Czabiszkach, zmarł w Warszawie w 1927 r. Wykształcenie zdobywał w Instytucie Szlacheckim w Wilnie. Studiował także w École de Bar w Paryżu.

¹⁶⁸² R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 18.

¹⁶⁸³ Towarzystwo Kredytowe Ziemskie Królestwa Polskiego – zostało powołane z inicjatywy ks. Ksawerego Druckiego Lubeckiego w 1825 r., było pierwszą polską instytucją bankową. Udzielało kredytów o charakterze długoterminowym, miało wspierać ziemian i stanowiło rodzaj ich stowarzyszenia. Istniało do 1944 r.

Piłsudski zarządzał majątkiem teściów¹⁶⁸⁴. W okresie I wojny światowej był zaangażowany w prace Centralnego Komitetu Obywatelskiego Królestwa Polskiego w Rosji¹⁶⁸⁵, który miał nieść pomoc Polakom wygnanym w głąb państwa carów w czasie wojny¹⁶⁸⁶. W okresie międzywojennym pracował w Związku Ziemian. Pasją ojca Rowmunda Piłsudskiego, którą zainteresowanie podzielał z synem, była genealogia rodziny. Kolekcjonował pamiątki rodzinne oraz zbierał dokumentację. Zgromadzone materiały, rodzinne archiwum zabrane z pałacu w Czabiskach przed jego sprzedażą, które właściwie ocalił, przekazał w początkowym okresie II wojny światowej do Archiwum Głównego Akt Dawnych¹⁶⁸⁷. Spuścizna ta funkcjonuje jako: Archiwum Rodziny Giniatowiczów Piłsudskich z linii czabisko-szyłelskiej. Pasję tę kontynuował syn. Rodzice Rowmunda w czasie wojny mieszkali w Warszawie, przy ul. Wiejskiej 1. Zginęli drugiego dnia powstania warszawskiego, 2 sierpnia 1944 r., zamordowani przez Niemców. Ich warszawskie mieszkanie zostało całkowicie zniszczone. O śmierci rodziców Piłsudski, przebywający wówczas na emigracji w Wielkiej Brytanii, dowiedział się od ciotki zamieszkałej w Paryżu Jadwigi Hugon. Stefan Piłsudski rozpoczął opracowywanie publikacji poświęconej rodowi Piłsudskich h. Piłsudski (lub Kościesza odmienna), jednak w wyniku śmierci jej nie ukończył. Pracę nad publikacją kontynuował syn na emigracji w „polskim Londynie”, wydając ją ostatecznie w chwili śmierci w 1988 r. pod wspomnianym wyżej tytułem *Kronika rodu Piłsudskich*¹⁶⁸⁸, w niewielkim nakładzie 100 egzemplarzy. Jedną z najważniejszych pasji Rowmunda Piłsudskiego, dziedziczoną po ojcu, było kolekcjonerstwo. Tymon Terlecki uważał Piłsudskiego za człowieka nowoczesnego, a mimo to będącego tradycjonalistą.

¹⁶⁸⁴ W grobowcu dziadków po kądzieli, na warszawskich Powązkach, Józefa i Stefanii Lipińskich, spoczęły prochy Rowmunda Piłsudskiego po sprowadzeniu ich do Polski z Wielkiej Brytanii.

¹⁶⁸⁵ Centralny Komitet Obywatelski – powstał w 1914 r., do 1915 r. działał na terenie Królestwa Polskiego, następnie został przekształcony w Centralny Komitet Obywatelski Królestwa Polskiego w Rosji, działający w latach 1915-1918. Miał odpowiadać za życie społeczno-gospodarcze Królestwa. Działając w Cesarstwie Rosyjskim, miał charakter samopomocowy.

¹⁶⁸⁶ Działalność Centralnego Komitetu Obywatelskiego Królestwa Polskiego w Rosji jest dobrze znana. Interesujące opisy poświęcone działalności tej struktury z perspektywy zaangażowanych w nią przymusowych uciekinierów dostępne są w pozycji wspomnieniowej autorstwa Aleksandra Ostoi-Chrostowskiego, *Pamiętniki ziemiańskie Aleksandra Chrostowskiego h. Ostoja*, oprac. R. Mieczkowski, Warszawa 2017, s. 149.

¹⁶⁸⁷ Archiwum Główne Akt Dawnych, AGAD – korzenie instytucji sięgają 1808 r., kiedy książę warszawski Fryderyk August powołał Archiwum Ogólne Krajowe. W latach 1816-1889 funkcjonowało jako Archiwum Główne Królestwa Polskiego, do 1918 r. pod nazwą Warszawskiego Archiwum Głównego Akt Dawnych Królestwa Polskiego, w 1918 r. przyjęło obecną nazwę. Zbiory AGAD zostały bardzo mocno nadszarpnięte w wyniku II wojny światowej.

¹⁶⁸⁸ J. Radomyski, *Rowmund Piłsudski...*, dz. cyt., s. 7. „Rowmund Piłsudski był spokrewniony z wielkim Marszałkiem, ale nie było to bliskie pokrewieństwo. Więcej szczegółów na ten temat będzie można znaleźć w przygotowanej przez niego «Kronice rodu Piłsudskich», która wyszła spod prasy właśnie w dniu, kiedy on zamknął oczy na wieki”.

Tradycjonalizm, zamiłowania genealogiczne, historia musiały mieć wpływ na podzielaną perspektywę federacyjną. Można powiedzieć przecież, że jego międzywojenną stolicą nie była tylko Warszawa, ale też na pewno Wilno, a może nawet i starożytne Wornie, jeden z najważniejszych grodów historycznej Żmudzi. Rowmund Piłsudski ocalił rodzinne portrety, gromadził w Londynie polonika, stare książki, mapy, ryciny, posiadał zbiory numizmatyczne. Trzon jego kolekcji stanowiły XVIII-wieczne książki i druki, polskie i mówiące o Polsce¹⁶⁸⁹. Zbieractwo Rowmunda Piłsudskiego osiągnęło wymiar profesjonalny, znał się na rynku antykwarycznym, miał podejście do licytacji, nawiązał kontakty z kolekcjonerami i antykwariuszami¹⁶⁹⁰. Posiadał umiejętność odnawiania i konserwacji zbiorów¹⁶⁹¹. „Duży, starannie dobierany, ze smakiem i znanstwem świetnie konserwowany zbiór cymeliów zamyślał przekazać do Polski”¹⁶⁹². „Bogaty zbiór książek wypełniających od podłogi po sufity półki jego biblioteki przeznaczył dla Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie”¹⁶⁹³. Warto przywołać słowa Jana Radomyskiego poświęcone życiu prywatnemu Rowmunda Piłsudskiego: „Był przekonany federalistą. Przeciwnym ciasnemu nacjonalizmowi, bezpieczeństwo Polski widział w Federacji Środkowo-Europejskiej w ramach zjednoczonej Europy. Był Europejczykiem nawet w życiu prywatnym – pierwsza jego żona była Francuzką, a po jej śmierci ożenił się ze Szkotką”¹⁶⁹⁴.

4.3. W przeddzień emigracji

Rowmund Piłsudski działalność publiczną rozpoczął już w okresie międzywojennym, w latach 20. Jego aktywność polityczna była związana m.in. ze studiami na Politechnice Warszawskiej. Nawiązał wówczas znajomości w środowisku studenckiej młodzieży o poglądach konserwatywnych i mocarstwowych oraz zaangażował się w pracę na rzecz młodzieżowego ruchu politycznego o tym profilu ideowym. Po zamachu majowym w 1926 r. doszło do zaostrzenia się podziałów ideologicznych występujących na polskich uczelniach. Obóz piłsudczykowski chciał

¹⁶⁸⁹ T. Terlecki, *Rowmund Piłsudski*, dz. cyt., s. 3.

¹⁶⁹⁰ O pasji kolekcjonerskiej wspominał m.in. Stanisław Grocholski w tekście *Nasz prezes*, s. 3. „Poza spotkaniami organizacyjnymi, politycznymi, publicznymi czy towarzyskimi zawsze był do dyspozycji kolegów, starszych czy młodszych, i on, i jego dom, coraz pełniejszy książek i zbiorów, on i ... Pani Rowmundowa, oddana mężowi, a więc i jego sprawom... Będziemy pamiętać Chester Row, Clarendon Road, Wetherby Gardens...”.

¹⁶⁹¹ J. Radomyski, *Rowmund Piłsudski...*, dz. cyt., s. 7.

¹⁶⁹² T. Terlecki, *Rowmund Piłsudski*, dz. cyt., s. 3.

¹⁶⁹³ Tamże.

¹⁶⁹⁴ J. Radomyski, *Rowmund Piłsudski...*, dz. cyt., s. 7.

wprowadzić do szkół wyższych, środowisk młodzieżowych, organizacje, które popierałyby politykę Józefa Piłsudskiego¹⁶⁹⁵. Środowiska konserwatywne, ziemiańskie, szukały silnego protektora w obozie sanacyjnym¹⁶⁹⁶. Dążyły do zabezpieczenia swojej tradycyjnie wysokiej pozycji politycznej, społeczno-gospodarczej¹⁶⁹⁷. Struktury studenckie zostały zaangażowane w te działania. Dotychczasowe życie uczelniane żaków było zdominowane przez organizacje młodzieżowe o poglądach endeckich, chadeckich oraz socjalistycznych. Chodziło o wprowadzenie zmiany, o budowę nowych środowisk popierających zarówno konserwatywne elity, jak i obóz sanacyjny. Rowmund Piłsudski obserwował z bliska zachodzące zmiany oraz brał w nich czynny udział. Stał na czele powstałej w 1926 r. organizacji Akademicki Związek Polskiej Młodzieży Mocarstwowej, był jej liderem, został pierwszym komendantem¹⁶⁹⁸. W 1928 r. poznał o trzy lata młodszego Jerzego Giedroycia, późniejszego szefa paryskiej „Kultury”, którego wprowadził do struktur o profilu konserwatywnym i propiłsudczykowskim. To z nim także kilka lat później miał się zetrzeć o przywództwo nad ulegającą przemianom organizacją. Rowmund Piłsudski miał znajomości wśród elit międzywojennej Polski. To on zaznajomił Jerzego Giedroycia z salonami Warszawy, wprowadził w świat arystokratycznych, ziemiańskich środowisk konserwatywnych¹⁶⁹⁹. Dzięki niemu Giedroyc poznał:¹⁷⁰⁰ sekretarza Janusza Radziwiłła¹⁷⁰¹, Jana Moszyńskiego¹⁷⁰², Zdzisława Lubomirskiego¹⁷⁰³, Rogera Raczyńskiego¹⁷⁰⁴ oraz Tadeusza Morawskiego¹⁷⁰⁵.

¹⁶⁹⁵ R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 29; A. Pilch, *Studencki ruch polityczny*, dz. cyt., s. 31.

¹⁶⁹⁶ M.in. S. Rudnicki, *Działalność polityczna polskich konserwatystów 1918-1926*, Wrocław 1981, s. 241.

¹⁶⁹⁷ O relacjach J. Piłsudskiego z przedstawicielami świata konserwatywnych elit żartowano. 25 października 1926 r. miał miejsce zjazd w Nieświeżu, siedzibie Albrechta Radziwiłła. Prasa obawiała się, że w „Nieświeżu odbywają się jakieś konszachty monarchistyczne” oraz że wkrótce Józef Piłsudski ma szansę zostać królem Polski – Józefem I. Do zjazdu nawiązywał wierszyk, którego autorstwo przypisuje się marszałkowi. Pojawił się w nim wątek „akcji pod Bezdunami” z 28 września 1908 r. Oddział PPS dowodzony przez Piłsudskiego obrabował wtedy pociąg pocztowy. Skradziono kilkaset tysięcy rubli. Utwór ma brzmienie następujące: „To nie sztuka zabić kruka; ani sowę trafić w głowę, ale sztuka całkiem świeża; trafić z Bezdany do Nieświeża”.

¹⁶⁹⁸ R. Tomczyk, *Myśl Mocarstwowa...*, dz. cyt., s. 7.

¹⁶⁹⁹ M. Żebrowski, *Jerzy Giedroyc. Życie przed „Kulturą”*, dz. cyt., s. 122.

¹⁷⁰⁰ Tamże.

¹⁷⁰¹ Janusz Radziwiłł (1880-1967) – polski prawnik, polityk, w 1918 r. pełnił funkcję dyrektora stanu w Departamencie Stanu rządu Jana Steczkowskiego, działającego przy Radzie Regencyjnej. Był posłem z list BBWR (1928-1935) oraz senatorem (1935-1938). W 1926 r. został Baliwem Wielkiego Krzyża Honoru i Dewocji Zakonu Kawalerów Maltańskich. Należał do prezydium Centralnego Związku Przemysłu Polskiego „Lewiatan”. Przewodził polskim środowiskom konserwatywnym.

¹⁷⁰² Jan Moszyński (1902-1943) – był prawnikiem i dziennikarzem, w latach 1937-1939 ostatnim redaktorem naczelnym konserwatywnego dziennika „Czas”. Działał w ZWZ AK, był kierownikiem propagandy. Został aresztowany przez Niemców w czasie okupacji w 1943 r., trafił na Pawiak, a z niego do obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, gdzie zginął.

W pierwszym okresie działalności Akademickiego Związku Młodzieży Mocarstwowej, którego nazwa w 1929 r. została zmieniona na Związek Akademicki „Myśl Mocarstwowa”, a określano go po prostu mianem Myśli Mocarstwowej, przywódcą organizacji, nie tylko formalnym, ale także faktycznym, pozostawał Rowmund Piłsudski. W wyniku wyjazdu zagranicznego do Szwajcarii, jaki zalecili mu lekarze, który miał miejsce pod koniec lat 20., jego rola w organizacji osłabła. Wówczas na jednego z liderów Myśli Mocarstwowej zaczął wyrastać Jerzy Giedroyc¹⁷⁰⁶. Struktury obozu monarchistyczno-zachowawczego, konserwatywnego, w sposób dynamiczny się rozwijały. W ramach obozu mocarstwowego prócz Myśli Mocarstwowej powstawały nowe organizacje, stanowiące właściwie przybudówki Myśli, m.in.: Związek Pracy Mocarstwowej, organizacja o profilu robotniczym (Roger Raczyński był prezesem tej struktury, Rowmund Piłsudski – sekretarzem generalnym, Jerzy Giedroyc – jego zastępcą), Związek Drużyn Ludowych Mocarstwowej Polski czy organizacja o charakterze paramilitarnym Legia Mocarstwowa¹⁷⁰⁷. Wskazane struktury organizacyjne miały poszerzać wpływy społeczne obozu konserwatywnego o warstwy ludowe przy jednoczesnym zachowaniu konserwatywnego charakteru ideowego.

¹⁷⁰³ Zdzisław Lubomirski (1865-1943) – był polskim prawnikiem, politykiem konserwatywnym oraz działaczem społecznym. Odegrał znaczącą rolę w czasie regencyjnego Królestwa Polskiego. Był prezydentem Warszawy (1916-1917), należał do Rady Regencyjnej (1917-1918).

¹⁷⁰⁴ Roger Raczyński (1889-1945) – polityk konserwatywny, dyplomata, zdobył wykształcenie rolnicze oraz w zakresie malarstwa. W latach 1929-1934 był wojewodą poznańskim, w latach 1938-1940 ambasadorem w Rumunii. Organizował środowiska konserwatywne w Wielkopolsce, w 1927 r. brał udział w spotkaniu konserwatystów z Walerym Sławkiem w Dzikowie. Poparł rządy sanacji, został członkiem BBWR. Wiceminister rolnictwa w latach 1934-1936. W 1942 r. pełnił funkcję posła przy rządzie Grecji na wychodźstwie, w ramach tej funkcji przebywał w Londynie, w Kairze oraz Atenach. Jego bratem był Edward Raczyński.

¹⁷⁰⁵ Tadeusz Morawski (1893-1974) – polityk II RP, należał do Związku Pracy Mocarstwowej oraz BBWR. W latach 1928-1931 poseł. Był działaczem społecznym, spółdzielczym, sadownikiem. Wziął udział w powstaniu wielkopolskim (1918-1919). Należał do Warmińskiego Komitetu Plebiscytowego. W czasie wojny należał do ZWZ oraz AK.

¹⁷⁰⁶ J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, dz. cyt., s. 33.

¹⁷⁰⁷ Rowmund Piłsudski stał na czele tej struktury. Barwnie omówił jej działalność w cytowanym już artykule Regnis (B. Singer) (*Obywatel Księcia Dynasów*, s. 3). „Legia Mocarstwowa miała oczywiście i politykę zagraniczną. Apetyt był wielki. Miast nacjonalistycznych hasel endecji wysunięto program imperialistyczny. U stóp Smoleńska rozłożyć miał swe namioty wódz wojska polskiego, aż po Królewiec sięgać miała władza polska. Prowadzić miał wódz nowego wojska, ubrany barwnie, jak przedstawiciel armii monegaskańczyków, niczem żołnierz Monte Carlo, pan Rowmund Piłsudski. (...). Królewca nie zdobył. Nie siedzi jeszcze w Smoleńsku, armja musiała się ograniczyć do lokalnych zwycięstw. Zdobyto towarzystwo cyklistów, wszyscy członkowie legji mocarstwowej zapisali się do towarzystwa, zamajoryzowano endeków, i odtąd pan Rowmund Piłsudski panuje niepodzielnie w tym klubie i jest udziałnym księciem Dynasów (książę De Nassau), gdzie odbywają się wyścigi kolarskie. Każdy z tych młodych legji mocarstwowej jest pewnie bardzo miły, dzieci zubożałych magnatów zdeklasowanej szlachty zostawili sobie po ojcach marzenia o wielkiej fortunie, o wielkich latyfundjach na rubieżach polskich. Obmyślili nawet plan zyskania miejscowej ludności”.

Należy stwierdzić, że korzenie kierowanej początkowo przez Rowmunda Piłsudskiego organizacji Związek Akademicki „Myśl Mocarstwowa” są dosyć skomplikowane. Prowadzą do powołanego do istnienia przez Zdzisława Massalskiego¹⁷⁰⁸ oraz Zbigniewa Dobieckiego¹⁷⁰⁹ w 1919 r. konserwatywnego oraz ziemiańskiego Akademickiego Koła Jedności Narodowej¹⁷¹⁰. Nazwę tej młodzieżowej organizacji już w 1920 r. przemianowano na Organizacja Młodzieży Narodowo-Zachowawczej. Zmiana miała miejsce pod wpływem jednego z liderów, Zbigniewa Dobieckiego, zwolennika radykalnie prawicowych, nacjonalistycznych poglądów¹⁷¹¹. Polem działalności organizacyjnej struktury były uczelnie warszawskie. Należało do niej około stu studentów z Uniwersytetu Warszawskiego, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego oraz Wyższej Szkoły Handlowej. Następnie, pod koniec tego samego roku 1920, powołano oddziały organizacji także w Poznaniu, Bydgoszczy, we Lwowie i w Krakowie. Organizacja Młodzieży Narodowo-Zachowawczej (OMNZ) współpracowała intensywnie ze Stronnictwem Prawicy Narodowej. Ważnym wydarzeniem w dziejach organizacji było przejęcie nad nią kontroli przez środowisko poznańskie, co doprowadziło do zbliżenia z ugrupowaniami narodowymi oraz wykluczenia konserwatystów z Galicji. Przeniesiono siedzibę Zarządu Głównego do Poznania. W marcu 1922 r. OMNZ zmieniło nazwę na Organizacja Młodzieży Monarchicznej¹⁷¹². Na prezesa wybrano Jana Moszyńskiego¹⁷¹³. Należąca do niej młodzież wywodziła się ze środowisk ziemiańskich oraz inteligentkich, a także znajdowała się pod dużym wpływem Action Française¹⁷¹⁴. W programie postulowała m.in. wprowadzenie monarchii dziedzicznej¹⁷¹⁵. Proponowaną oficjalną ideologią państwa, zgodnie z ich wołą, miały być nacjonalizm usadowiony na katolickim

¹⁷⁰⁸ Zdzisław Massalski (1898-1920) – student Uniwersytetu Warszawskiego, uczestniczył w podjętej po raz pierwszy próbie powołania organizacji młodzieżowej o profilu konserwatywnym, 12 listopada 1919 r. miało miejsce spotkanie o charakterze organizacyjnym, powołano Akademickie Koło Jedności Narodowej, został jego pierwszym prezesem. Zginął w czasie wojny polsko-bolszewickiej pod Ciechanowem 21 sierpnia 1920 r.

¹⁷⁰⁹ Zbigniew Dobiecki (1898-1953) – działacz młodzieżowy, konserwatywny, ziemiański, uważany za prawicowego radykała. Współzałożyciel Akademickiego Koła Jedności Narodowej. Był przewodniczącym Organizacji Młodzieży Narodowo-Zachowawczej.

¹⁷¹⁰ S. Rudnicki, *Działalność polityczna konserwatystów w 1918-1926*, dz. cyt., s. 111.

¹⁷¹¹ Tamże.

¹⁷¹² Tamże, s. 111, 241.

¹⁷¹³ Tamże, 242.

¹⁷¹⁴ Akcja Francuska (fr. Action Française) – był to ruch ideowo-polityczny działający we Francji w I poł. XX w. o profilu skrajnie prawicowym.

¹⁷¹⁵ S. Rudnicki, *Działalność polityczna konserwatystów w 1918-1926*, dz. cyt., s. 111, 112, 241.

fundamencie¹⁷¹⁶. Ożywienie działalności Organizacji Młodzieży Monarchicznej (OMM), która była bardzo mało aktywna od marca 1922 r. do stycznia 1924 r., nastąpiło po nawiązaniu bliższych relacji ze Stronnictwem Narodowo-Demokratycznym w wyniku przejęcia wpływów w organizacji przez środowisko narodowców¹⁷¹⁷. Doszło wówczas do silnej współpracy OMM z młodzieżówką endecką, którą była Młodzież Wszechpolska, oraz z partiami narodowo-demokratycznymi: Związkiem Ludowo-Narodowym, Stronnictwem Chrześcijańsko-Narodowym, Stronnictwem Zachowawczym. Od 1925 r. siedzibą Zarządu Głównego OMM stała się ponownie Warszawa¹⁷¹⁸. Przełomowym momentem w życiu studenckich środowisk konserwatywnych, podobnie jak i w funkcjonowaniu całego obozu konserwatywnego, był zamach majowy¹⁷¹⁹. Konserwatyści odsunęli się wówczas od ugrupowań narodowych w kierunku posiadającej odtąd dominującą pozycję sanacji. Na decyzji podjętej przez elity konserwatywne skorzystali w pewnym zakresie konserwatywni studenci, którzy nie popierali nacjonalistów także dotychczas. Jednym z nich był Rowmund Piłsudski, któremu bliższe niż koncepcje nacjonalistyczne były idee reprezentowane przez obóz sanacyjny i marszałka Józefa Piłsudskiego¹⁷²⁰. W tym kontekście OMM rozwiązało się. Na jej miejsce został powołany Akademicki Związek Polskiej Młodzieży Mocarstwowej. W skład organizacji wchodziły oddziały warszawski i poznański. Powołaniem do istnienia organizacji w Warszawie kierował Rowmund Piłsudski. Początkowo Akademicki Związek Polskiej Młodzieży Mocarstwowej posiadał w Warszawie 34 członków, natomiast w Poznaniu – 20¹⁷²¹. 15 lutego 1927 r. powołano z połączenia Akademickiego Związku Polskiej Młodzieży Mocarstwowej i Akademickiej Młodzieży Zachowawczej, zbliżonej do Stronnictwa Zachowawczego, o profilu „stańczykowskim”¹⁷²², Związek Młodzieży Polskiej Myśl Mocarstwowa¹⁷²³. Organizacja zmieniła wkrótce nazwę na Związek Akademicki „Myśl

¹⁷¹⁶ Tamże, s. 112, 241; A. Pilch, *Rzeczpospolita akademicka – studenci i polityka, 1918-1933*, Kraków 1997, s. 102. „Organizacja Młodzieży Monarchicznej (OMM), występująca pod hasłami Nacjonalizmu, Monarchizmu i Katolicyzmu”.

¹⁷¹⁷ Szefem Organizacji Młodzieży Monarchicznej został wtedy Stefan Gruchała, działacz o poglądach narodowych.

¹⁷¹⁸ R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 32.

¹⁷¹⁹ A. Pilch, *Rzeczpospolita akademicka*, dz. cyt., s. 92; W. T. Kulesza, *Koncepcje ideowo-polityczne...*, dz. cyt., s. 120.

¹⁷²⁰ J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, dz. cyt., s. 33.

¹⁷²¹ R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 32.

¹⁷²² Przywódcą Akademickiej Młodzieży Zachowawczej był A. Belina-Prażmowski.

¹⁷²³ A. Pilch, *Rzeczpospolita akademicka*, dz. cyt., s. 104.

Mocarstwowa”¹⁷²⁴. Prezesem Zarządu Głównego tej organizacji został Rowmund Piłsudski. Z pewnością do ważnych w pierwszym okresie funkcjonowania wskazanej struktury wydarzeń należy zaliczyć powołanie przez Piłsudskiego jej nowych oddziałów: w Krakowie, w Wilnie oraz we Lwowie¹⁷²⁵.

Najpotężniejszą organizacją spośród działających w środowiskach młodzieży akademickiej, które popierały politykę Józefa Piłsudskiego, był początkowo Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej Szkół Wyższych Rzeczypospolitej Polskiej (ZPMD), od 1930 r. jego rolę przejmował Legion Młodych – Związek Pracy dla Państwa¹⁷²⁶. Wskazana organizacja młodzieżowa, ZPMD, powstała w 1927 r. w wyniku zjednoczenia Akademickiego Związku Młodzieży Postępowej, Organizacji Młodzieży Narodowej oraz Akademickiego Oddziału Polskiej Organizacji Wolności. Połączenie organizacyjne miało miejsce w wyniku inspiracji powstałego w 1926 r. Związku Naprawy Rzeczypospolitej¹⁷²⁷. ZPMD był powiązany ideowo ze Związkiem Naprawy Rzeczypospolitej¹⁷²⁸ oraz otrzymywał wsparcie o charakterze politycznym i finansowym z tej organizacji¹⁷²⁹. ZPMD okazał się jednak inicjatywą, która nie sprostała nadziejom, jakie w niej pokładano. Nie udało mu się zdominować studenckich struktur politycznych. Uważa się, że przyczyną niskiej skuteczności organizacyjnej były występujące w ZPMD konflikty wewnętrzne. Doszło w nim do sporu ideowego między frakcjami o charakterze prawicowym i skrajnie lewicowym. Nie był to Związek jednolity ideowo. Ponadto grupa pułkowników¹⁷³⁰ chciała podporządkować sobie tę strukturę, co jeszcze bardziej utrudniało możliwości jej sprawnego działania¹⁷³¹. Podzielona wewnętrznie przechodziła szereg rozłamów, aż w końcu straciła swe pierwotne znaczenie z 1927 r. W szczytowym okresie działalności organizacja liczyła około tysiąca członków. Miejsce ZPMD zajął powstały w lutym 1930 r. Legion Młodych¹⁷³², utworzony z inspiracji grupy pułkowników¹⁷³³ w celu przeciwdziałania

¹⁷²⁴ Tamże, s. 104, 105.

¹⁷²⁵ Tamże; R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 33.

¹⁷²⁶ A. Pilch, *Rzeczpospolita akademicka*, dz. cyt., s. 109, 226.

¹⁷²⁷ Tamże, s. 109.

¹⁷²⁸ Tamże, s. 216. „ZPMD, podkreślając swoją niezależność od jakichkolwiek czynników i ugrupowań politycznych, nie ukrywał jednocześnie pewnej wspólnoty ideowej ze Związkiem Naprawy Rzeczypospolitej (ZNRp), uważając się za jego odpowiednika na gruncie akademickim”.

¹⁷²⁹ R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 29.

¹⁷³⁰ Grupa pułkowników, inaczej także frakcja pułkowników oraz rządy pułkowników – wojskowi i politycy należący do ścisłego otoczenia Józefa Piłsudskiego, należeli do kierownictwa BBWR, wypełniali kierowniczą rolę w państwie w czasie rządów sanacyjnych.

¹⁷³¹ R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 29.

¹⁷³² Pełna nazwa tej organizacji była następująca: Legion Młodych Związek Pracy dla Państwa.

¹⁷³³ W. T. Kulesza, *Koncepcje ideowo-polityczne...*, dz. cyt., s. 116.

organizacjom opozycyjnym na uczelniach. LM był wtedy radykalną piłsudczykowską organizacją młodzieżową¹⁷³⁴, jego ideowym mentorem pozostawał Adam Skwarczyński¹⁷³⁵. Elity piłsudczykowskie miały nadzieję, że Legion Młodych podporządkuje się obozowi rządzącemu w większym stopniu niż ZPMD, co dałoby możliwość bardziej skutecznej konfrontacji z endecką Młodzieżą Wszechpolską¹⁷³⁶. Jednak niezgodnie z zamierzeniami polityków sanacyjnych Legion Młodych ideowo dryfował w stronę lewicowego światopoglądu, na co wskazywała np. jego deklaracja ideowa z 1932 r. Działacze Legionu Młodych potępiali w niej gospodarkę kapitalistyczną, wielką burżuazję oraz własność ziemiańska¹⁷³⁷. Była to jednak najlicniejsza organizacja młodzieży powiązana z obozem piłsudczykowskim, do której w latach 30. należało do 25 tysięcy osób. Myśl Mocarstwowa nigdy nie osiągnęła tego wymiaru organizacyjnego. W 1931 r. należało do niej zaledwie około 510 studentów, czyli 1% aktualnych studentów wszystkich uczelni wyższych w Polsce. Prowadziła natomiast intensywną działalność wydawniczą. Organem prasowym organizacji było pismo „Myśl Mocarstwowa”, a w 1931 r. powstał stojący na wysokim poziomie „Bunt Młodych”¹⁷³⁸.

Hasło „mocarstwowość”, którego po raz pierwszy miał użyć Stanisław Mackiewicz¹⁷³⁹, rozumiano w tych strukturach jako siłę państwa, a w postulatach programowych nie znajdowała się koncepcja poszerzania granic terytorialnych¹⁷⁴⁰. Zdaniem mocarstwowców socjalizm oraz nacjonalizm miały charakter anachroniczny. Opowiadali się za prymatem państwa w relacji z narodem. Chcieli państwa silnego, które swoją siłą byłoby zdolne przyciągać mniejszości narodowe. Proponowali „lojalną współpracę na rzecz dobra wspólnego”. W zakresie polityki zagranicznej postulowali powiązanie Polski z całą Słowiańszczyzną, wyłączała natomiast z tego związku Rosję. Proponowali powstanie pod polską egidą „wału słowiańskiego” opartego na sojuszach politycznych z zachodnimi mocarstwami. Podstawą potęgi gospodarczej tego związku miały stać się własne kolonie. Najogólniej rzecz ujmując, Myśl Mocarstwowa

¹⁷³⁴ A. Pilch, *Rzeczpospolita akademicka*, dz. cyt., s. 220, 221.

¹⁷³⁵ Adam Skwarczyński (1886-1934) – był polskim niepodległościowym politykiem, działaczem państwowym, jednym z czołowych ideologów obozu piłsudczykowskiego.

¹⁷³⁶ A. Pilch, *Rzeczpospolita akademicka*, dz. cyt., s. 226, 227.

¹⁷³⁷ Tamże, s. 229, 230.

¹⁷³⁸ Tamże, s. 33, 34; A. Pilch, *Rzeczpospolita akademicka*, dz. cyt., s. 233; A. Pilch, *Prasa studencka w Polsce*, dz. cyt., s. 39; A. Pilch, *Studencki ruch polityczny*, dz. cyt., s. 32.

¹⁷³⁹ R. Tomczyk, *Myśl Mocarstwowa...*, dz. cyt., s. 78.

¹⁷⁴⁰ Zespół, *Deklaracja ideowa „Myśli Mocarstwowej”*, „Myśl Akademicka” 1934, nr 1, s. 2, 3; A. Kosicka-Pajewska, *Polska między Rosją a Niemcami...*, dz. cyt., s. 56.

opowiadała się za wzmocnieniem państwa, za zmilitaryzowaniem w pewnym zakresie społeczeństwa, a nawet za nadaniem władzy wykonawczej pewnych cech autorytarnych¹⁷⁴¹. Piłsudski, Giedroyc i inni związani z Myślą Mocarstwową należeli także do Zakonu Nieznanego Żołnierza – była to nieformalna struktura, która wywierała pewien zakulisowy wpływ na administrację rządową w tamtym czasie¹⁷⁴². Piłsudski znał się z pracownikami wywiadu, tak zwanej „dwójki”, czyli II Oddziału Sztabu Generalnego. Dwaj działacze środowiska mocarstwowego po II wojnie światowej podzielili wspólny los emigrantów politycznych zabiegających w różnych formach organizacyjnych o polskie interesy, rozwijając w ramach swoich środowisk ideę federacyjną.

4.4. Rowmund Piłsudski – emigracyjna polityka

„A friend in NiD is a friend indeed”

Rowmund Piłsudski, w przeciwieństwie do Józefa Piłsudskiego, nie należał na pewno do pierwszoplanowych przedstawicieli polskiego życia politycznego. Jednak odgrywał istotną, czasem zakulisową rolę już w okresie międzywojennym. W II Rzeczypospolitej organizował środowisko polityczne o charakterze konserwatywnym i imperialistycznym. W okresie emigracyjnym, gdy osiadł w Wielkiej Brytanii, został liderem – kontynuując w tym zakresie swoje zaangażowanie międzywojenne – ugrupowania politycznego Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, PRW „NiD”¹⁷⁴³. Była to organizacja o charakterze elitarnym oraz wpływowa. Rafał Juchnowski stwierdza, że Rowmund Piłsudski mimo znaczącej roli, jaką odgrywał w emigracyjnym życiu politycznym, pozostawał, pewnie także w sposób przemyślany, na uboczu. Na emigracji znaleźli się bowiem tak istotni przedstawiciele polskiego życia państwowego, cieszący się ogromnym autorytetem, jak chociażby gen. Władysław Anders i gen. Kazimierz Sosnkowski oraz amb. Edward Raczyński.

¹⁷⁴¹ M. Żebrowski, *Jerzy Giedroyc. Życie przed „Kulturą”*, dz. cyt., s. 130, 131.

¹⁷⁴² W. Drymmer, *Zespoły dyskusyjne i organizacje tajne*, „Zeszyty Historyczne” 1972, nr 22, s. 126; A. S. Kowalczyk, *Giedroyc i „Kultura”*, Wrocław 1999, s. 19; B. Toruńczyk, *Rozmowy w Maisons-Laffitte 1981*, Warszawa 2006, s. 189, „Zakon Nieznanego Żołnierza – Tajna organizacja młodzieży wspierająca obóz piłsudczykowski-niepodległościowy. Jej współzałożycielem i pomysłodawcą był Zaćwilichowski. Należeli do niej m.in.: Wiktor Drymmer, Jerzy Giedroyc, Zygmunt Hładki, Antoni Roman, Leon Godlewski, mjr Remigiusz Grocholski, kpt. Jerzy Niezbrzycki, Rowmund Piłsudski”.

¹⁷⁴³ Historia PRW „NiD” została opisana przez Jana Radomyskiego, jednego z liderów ugrupowania, przyjaciela R. Piłsudskiego i jego małżonki, w cytowanym już wyżej artykule: J. Radomyski, *Ugrupowania poza Radą Narodową. Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”*, także: A. Trudzik, *Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”*..., dz. cyt., s. 13.

W prowadzonej w ramach „NiD” działalności krytykował chętnie polskie środowiska emigracyjne, polityczne elity uchodźstwa. Z tego powodu podkreśla się, że nie był specjalnie w Londynie i na emigracji w ogóle – lubiany, podobnie jak środowisko, któremu przewodził¹⁷⁴⁴. Przypominał w tym zakresie swego dawnego kolegę z Myśli Mocarstwowej Jerzego Giedroycia. Miał opinię emigranta o nietuzinkowym i kontrowersyjnym charakterze. Symptomatyczny był jednak pogrzeb Rowmunda Piłsudskiego. Zgromadził on cały „polski Londyn”, przeciwników i sympatyków, przyjaciół Piłsudskiego. Dowodzi to tym samym jego ważkiej politycznej pozycji w ramach polskich środowisk emigracyjnych. Na pogrzebie Piłsudskiego był obecny m.in. Kazimierz Sabbat¹⁷⁴⁵, prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie. Uhonorował Piłsudskiego pośmiertnie, w uznaniu zasług i starań na rzecz niepodległości Polski, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Polonia Restituta. Po śmierci Piłsudskiego w „The Times”¹⁷⁴⁶ 12 i 16 grudnia 1988 r. zamieszczono poświęcone mu nekrologi, które brzmiały: „Rowmund Piłsudski. The Exiled Campaigner of Polish Freedom”¹⁷⁴⁷. Jednak chyba jeszcze ważniejszym nekrologiem Rowmunda Piłsudskiego był ten opublikowany na łamach założonego przez niego pisma „Trybuna”. Stwierdzano w nim m.in.: „Federalista, działacz Ruchu Europejskiego i współzałożyciel Związku Polskich Federalistów”¹⁷⁴⁸.

Rowmund Piłsudski był nie tylko publicystą, liderem środowisk emigracyjnych, ale przede wszystkim politykiem, szefem znaczącego ugrupowania politycznego, które na swoich sztandarach niosło potrzebę realizacji polityki federacyjnej¹⁷⁴⁹. Na emigracji pracował przez pewien okres w Ministerstwie Prac Kongresowych, w dziale szkoleniowym Polskiej Rady Morskiej, poświęcał się prowadzeniu działalności publicystycznej, ale podjął się również aktywności organizacyjnej, kontynuując doświadczenia międzywojenne. Konsekwencją tego zaangażowania było powstanie emigracyjnej partii politycznej Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość

¹⁷⁴⁴ R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 8.

¹⁷⁴⁵ Kazimierz Sabbat (1913-1989) – był polskim prawnikiem, żołnierzem gen. Stanisława Maczka, działaczem emigracyjnym, Przewodniczącym Egzekutywy Zjednoczenia Narodowego (1967-1972), ministrem spraw zagranicznych na uchodźstwie (1979-1986), premierem RP na uchodźstwie (1976-1986), prezydentem RP na uchodźstwie (1986-1989).

¹⁷⁴⁶ „The Times” – dziennik o wysokich nakładach wydawany w Wielkiej Brytanii od 1785 r., od 1981 r. jego wydawcą jest News Corporation Ruperta Murdocha. Początkowo wychodził jak „The Daily Universal Register”, od 1788 r. pod nazwą „The Times”. Dziennik ma profil centroprawicowy. Popiera Partię Konserwatywną.

¹⁷⁴⁷ T. Terlecki, *Rowmund Piłsudski*, dz. cyt., s. 3.

¹⁷⁴⁸ „Trybuna” 1989, nr 60. Przypominano także: „Odznaczony przed wojną Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Legii Honorowej, a pośmiertnie Komandorią Orderu Polonia Restituta”.

¹⁷⁴⁹ Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, *Zasady Programowe...*, dz. cyt., s. 480.

i Demokracja”. W przeddzień powstania PRW „NiD” brał udział w pracach tzw. „Zespołu” – była to organizacja tajna, skupiająca wojskowych. Należeli do niej przede wszystkim młodzi ludzie o poglądach i wcześniejszym zaangażowaniu piłsudczykowski, którzy krytykowali działalność polskiego rządu na uchodźstwie. Poszukiwali dla sprawy polskiej nowych rozwiązań. W ramach „Zespołu” Piłsudski miał opinię charyzmatycznego lidera, pierwszorzędny umysłu politycznego oraz doświadczonego, praktycznego działacza o dużych talentach organizacyjnych. Pod koniec wojny doszło do połączenia „Zespołu” z drugą organizacją o podobnym profilu działalności, którą był tzw. Sekretariat. „Sekretariatem” kierował Bolesław Wierzbiański¹⁷⁵⁰. Z połączenia w 1945 r. „Zespołu” i „Sekretariatu” powstały pierwsze załączki Polskiego Ruchu Wolnościowego „Niepodległość i Demokracja”¹⁷⁵¹. Tymon Terlecki zauważył, że w nazwie właśnie powstającej organizacji dawano wyraz nowemu podejściu do działalności politycznej. Zastosowano określenie ruch, a nie stronnictwo ani partia. Starano się także w możliwie precyzyjny sposób określić reprezentowane poglądy polityczne przez zastosowanie takich terminów jak: wolność, niepodległość, demokracja¹⁷⁵². Pojawienie się nowego stronnictwa, mającego dynamiczny charakter, interesującą, zachęcającą do siebie nazwę, ambitnego lidera o słynnym nazwisku, było przyjęte niechętnie przez zawodowych polityków. Ruch był dyskryminowany w ramach mainstreamu politycznego emigracji, uważany za gorszy, jako „niehistoryczny”, w przeciwieństwie do tzw. stronnictw historycznych¹⁷⁵³, stronnictw przedwojennych¹⁷⁵⁴.

¹⁷⁵⁰ Bolesław Wierzbiański (1913-2003) – polski dziennikarz emigracyjny, wydawca oraz działacz polonijny. Kierował tajną organizacją funkcjonującą w Wielkiej Brytanii noszącą nazwę „Sekretariat”. Działał wówczas także w założonej przez siebie Polskiej Agencji Prasowej „Światopol”. W Wielkiej Brytanii pełnił funkcję prezesa Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej, był prezesem Międzynarodowej Federacji Wolnych Dziennikarzy (1947-1953). Działał w PRW „NiD”. Współpracował z Radiem Wolna Europa oraz z Głosem Ameryki. W 1956 r. wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. W Nowym Jorku założył gazetę „Nowy Dziennik”, prowadził ją przez ponad 30 lat. Był jednym z liderów Kongresu Polonii Amerykańskiej, należał do Polskiego Instytutu Naukowego w Nowym Jorku, został honorowym prezesem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

¹⁷⁵¹ J. Radomyski, *Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”*, [w:] *Kierownictwo obozu niepodległościowego na obczyźnie 1945-1990*, dz. cyt., s. 490; J. Radomyski, *Rowmund Piłsudski...*, dz. cyt., s. 7.

¹⁷⁵² T. Terlecki, *Rowmund Piłsudski*, dz. cyt., s. 2.

¹⁷⁵³ Powołanie nowego ugrupowania o emigracyjnym charakterze wydaje się jednak mocno osadzone w tradycji polskich ruchów politycznych i dziejach emigracji niepodległościowej. Każda tzw. Wielka Emigracja miała stosunek krytyczny do wydarzeń krajowych, które ją spowodowały. Dążyła do wypracowania nowych rozwiązań. W wyniku wydarzeń powstania listopadowego (1830-1831) założono w Paryżu w 1832 r. Towarzystwo Demokratyczne Polskie, z całą gamą ważnych działaczy. Po powstaniu styczniowym (1863-1864) w Szwajcarii w 1887 r. na zamku Hilfikon powołana została m.in. przez Zygmunta Miłkowskiego (ps. Teodor Tomasz Jeż) Liga Polska. Polska Partia Socjalistyczna powstała w Paryżu w 1892 r. Podobnie Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja” powstał dopiero na emigracji, w Londynie. Wpisywał się zatem w polskie tradycje polityczne i miał tym samym „historyczny” charakter.

Dążono do ograniczania możliwości polskiej aktywności politycznej do istniejących już, mających genezę jeszcze w II Rzeczypospolitej, ugrupowań politycznych¹⁷⁵⁵. Jednak starania organizacyjne, znaczna aktywność w tym zakresie przynosiły duże rezultaty. Piłsudski nie zrezygnował z działalności mimo występujących przeszkód i niechęci znacznej części elit emigracyjnych polskiego społeczeństwa. W konsekwencji do PRW „NiD” należał cały szereg zasłużonych na polu życia społeczno-politycznego członków polskiej diaspory¹⁷⁵⁶.

Stanisław Grocholski¹⁷⁵⁷ w artykule wspomnieniowym poświęconym Piłsudskiemu *Rowmund Piłsudski. (Wspomnienie nieuroczyste)*, opublikowanym na łamach „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”, „The Polish Daily & Soldier’s Daily” 10 stycznia 1989 r., podkreślał, że Piłsudski był zwolennikiem idei tzw. emigracji w białych kołnierzykach¹⁷⁵⁸. Podobnie jednak jak w okresie międzywojennym dążył do integrowania środowisk robotniczo-chłopskich, szeregowych żołnierzy, włączania ich w działalność polityczną¹⁷⁵⁹. Działania te nie wynikały natomiast jedynie z dbałości o interes prowadzonego ugrupowania. Przejawiał duże zainteresowanie Polakami rozsianymi po tzw. terenie, czyli przedstawicielami „szeregowych emigrantów” zamieszkałych w Wielkiej Brytanii. Dążył do przekształcania mas polskich w prawdziwą emigrację polityczną¹⁷⁶⁰. Przeciwdziałał w tym zakresie przekształcaniu się wychodźstwa politycznego w zamkniętą na inne grupy polskie zamieszkałe poza ojczyzną strukturę o charakterze elitarnym, ograniczającym się do kół inteligenckich, oficerskich i ziemiańskich (przykładem tego rodzaju emigracji

¹⁷⁵⁴ Na ten temat m.in.: A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, dz. cyt., s. 75; M. Alberska, R. Juchnowski, *Z dziejów polskiej emigracji politycznej po II wojnie światowej*, dz. cyt., s. 16.

¹⁷⁵⁵ T. Terlecki, *Rowmund Piłsudski*, dz. cyt., s. 3.

¹⁷⁵⁶ Do PRW „NiD” należeli m.in.: Andrzej Bobkowski, prozaik, Tadeusz Nowakowski, pisarz, Wiktor Weintraub, historyk literatury, Marian Kamil Dziewanowski, historyk, Piotr Wandycz, historyk, Zbigniew Jordan, pisarz polityczny, Jerzy Lerski, kurier Rządu RP na uchodźstwie, Andrzej Pomian (właśc. Bohdan Sałaciński), publicysta historyczny, Jan Nowak Jeziorański, przez wiele lat dyrektor Rozgłośni Wolna Europa, Tadeusz Zawadzki-Żenczykowski, działający w czasie wojny w Biurze Informacji i Propagandy Armii Krajowej, Franciszek Miszczak, żołnierz AK, prezes honorowego Koła Armii Krajowej, oraz wielu innych.

¹⁷⁵⁷ Stanisław Grocholski (1912-2002) – uczęszczał do gimnazjum Księży Marianów na Bielanach, ukończył prawo i nauki polityczne, dyplomata. W latach 1938-40 był wicekonsulem w Marsylii. Żołnierz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie (1940-1945). Publicysta, brał udział w pracach organizacji o charakterze emigracyjnym, katolickim oraz międzynarodowym, m.in. PRW „NiD”, Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, SPK, Ruchu Europejskiego.

¹⁷⁵⁸ S. Grocholski, *Rowmund Piłsudski. (Wspomnienie nieuroczyste)*, dz. cyt., s. 2; S. Grocholski, *Nasz prezes*, dz. cyt., s. 4.

¹⁷⁵⁹ Redakcja „Trybuny”, *Upolitycznić emigrację*, „Trybuna” 1949, nr 26, s. 1.

¹⁷⁶⁰ Tamże, „Narzekanie na «Londyn» przy jednoczesnym chodzeniu luzem do niczego nie prowadzi. Naprawa obecnego stanu rzeczy może być osiągnięta tylko przez zorganizowane działania polityczne. Wymaga to wyjścia szerokich mas emigracyjnych z obecnego stanu bierności i zapewnienia sobie wpływu na sprawy publiczne poprzez udział w organizacjach politycznych”.

politycznej było środowisko rosyjskie zgromadzone po II wojnie światowej w Wielkiej Brytanii), wywodzących się z II RP. Organizował wyjazdy w teren, które służyły przedstawianiu odczytów czy udziałowi w pogadankach poświęconych sprawom polskim, politycznym, federacyjnym i emigracyjnym¹⁷⁶¹. Działając w ramach środowiska PRW „NiD”, był jednym z inicjatorów zaangażowanych w założenie i organizację takich niezwykle istotnych struktur emigracyjnych jak: powstałe w 1946 r. Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, SPK, którego pierwszym przewodniczącym był Bolesław Łaszewski¹⁷⁶², późniejszy dyrektor Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce, o sprawy prawne zadbał Stanisław Jordanowski¹⁷⁶³, późniejszy prezes Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku, SPK z lokalnej brytyjskiej organizacji rozrosło się w wielką światową federację¹⁷⁶⁴; Zjednoczenie Polaków w Wielkiej Brytanii, w 1947 r., jego sekretarzem przez wiele lat był Stanisław Grocholski; Związek Polskiego Wychodźstwa Wojennego¹⁷⁶⁵. Brał udział w powołaniu Stowarzyszenia Polaków Obywateli Brytyjskich, SPOB. Organizacja wspomniana we wskazanym artykule Stanisława Grocholskiego miała interesujący profil działalności. Zrzeszała aktywnych młodych ludzi, którzy dobrze radzili sobie w społeczeństwie brytyjskim, łatwo uczyli się języka oraz asymilowali. W okresie elekcji do Izby Gmin Stowarzyszenie działało na rzecz wyboru na członków izby niższej polityków najbardziej przychylnych polskiej sprawie, którzy popierali walkę Polski

¹⁷⁶¹ We wspomnieniach Tymona Terleckiego zapisał się jako człowiek potrafiący rozmawiać z „prostym człowiekiem”. Miał demokratyczne podejście. Szanował ludzi pracy fizycznej. Szacunek ten nie różnił się od tego, jakim obdarzał prominentnych przedstawicieli życia społecznego, inteligencję. W czasie swojej działalności propagował wyjazdy na prowincję oraz spotkania ze „zwykłymi” Polakami. Celem tej działalności było zachęcanie do udziału w polskim życiu publicznym na emigracji. Namawiał, skłaniał do postawy aktywnego zaangażowania w egzystencję polskiej wspólnoty.

¹⁷⁶² Bolesław Łaszewski (1912-2013) – był działaczem polonijnym, historykiem. Brał udział w kampanii wrześniowej, żołnierz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Przebywał na emigracji w Wielkiej Brytanii, a od 1951 r. w Stanach Zjednoczonych. Brał udział w pracach Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, Zjednoczenia Polskiego Wychodźstwa Wojennego, pełnił przez pewien okres funkcję prezesa Światowego Związku Polaków. Brał udział w powołaniu w Nowym Jorku Society of Polish American Travel Agents, pracował w Polskim Instytucie Naukowym w Ameryce jako dyrektor wykonawczy, brał udział w powołaniu „Nowego Dziennika”.

¹⁷⁶³ Stanisław Jordanowski (1914-1993) – prawnik, żołnierz września, później w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Specjalista w zakresie sztuki oraz działacz środowisk polonijnych. W 1943 r. pracował w Konsulacie RP w Londynie oraz w Sztapie Naczelnego Wodza. Brał udział w organizacji Stowarzyszenia Polskich Kombatantów oraz Polskiego Ruchu Wolnościowego „Niepodległość i Demokracja”. W 1951 r. przeniósł się na stałe do Stanów Zjednoczonych. Kontynuował aktywność w ramach Związku Polskich Federalistów, w oddziale amerykańskim. W okresie 1983-1993 był prezesem Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce. W 1988 r. wydał w Stanach Zjednoczonych książkę poświęconą malarstwu polskiemu.

¹⁷⁶⁴ W początkowym okresie funkcjonowania Stowarzyszenia Polskich Kombatantów dużą rolę odegrał Adam Rudzki, który należał także do International Literary Centre. Bez niego nie doszłoby do wydania *Literatury Polskiej na obczyźnie* Tymona Terleckiego.

¹⁷⁶⁵ T. Terlecki, *Rowmund Piłsudski*, dz. cyt., s. 2.

o niezawisłość, suwerenność, pełną niepodległość. W lokalnych obwodach wyborczych, w których Polacy byli „języczkiem u wagi”, organizowano spotkania kandydatów ze środowiskami polonijnymi, aby lepiej poznać ich stanowisko w ważnych dla siebie kwestiach. Zapoznawano się ze stosunkiem wobec tych spraw kandydata i jego znajomością polskiej problematyki. Przygotowywano ankiety dotyczące istotnych dla społeczności polskiej kwestii. Następnie przesyłane były kandydatom z prośbą o udzielenie odpowiedzi. W konsekwencji promowano w środowiskach polonijnych określonego kandydata, którego uważano za najbardziej sprzyjającego polskim sprawom. Zgodnie z archiwum Jana Radomyskiego i jego korespondencją z Rowmundem Piłsudskim szef PRW „NiD” był osobiście bardzo zaangażowany w tę działalność, podobnie jak kierowane przez niego ugrupowanie¹⁷⁶⁶. W 1948 r. Rowmund Piłsudski wziął udział w inauguracji działalności Ruchu Europejskiego, ważnej ze względu na jego przekonania i publicystykę federacyjną. Współtworzył i prowadził Związek Polskich Federalistów. Angażował się także w prace innych niż wskazane wyżej organizacji. Od samych początków działalności pracował w najważniejszych instytucjach polskich reprezentujących życie polityczne Polaków na wygnaniu, np. należał do władz Koncentracji Demokratycznej, Rady Politycznej, współtworzył Obóz Zjednoczenia i Federację Ruchów Demokratycznych, należał do Skarbu Narodowego i Komitetu Pomocy Polakom w Kraju¹⁷⁶⁷. W 1971 r. powołał obradujący przeważnie u niego w domu przy Earls Court¹⁷⁶⁸, mający interesującą nazwę, „Klub Zbieżnych Dróg”¹⁷⁶⁹. Klub Piłsudskiego był miejscem prowadzenia wolnych dyskusji politycznych, wymiany poglądów oraz nawiązywania kontaktów. Adres ten znano w Polsce, do niego „kierowano i kierowali się «krajowcy»”¹⁷⁷⁰. Piłsudski chętnie

¹⁷⁶⁶ R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 25; *Archiwum Jana Radomyskiego*, Biblioteka Polska w Londynie, przy Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym, POSK.

¹⁷⁶⁷ A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, dz. cyt., s. 114, 115, 133, 276, 393; R. Habielski, *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, dz. cyt., s. 347; R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 26.

¹⁷⁶⁸ Earls Court – jest to jedna z dzielnic Londynu, położona w obrębie gminy Royal Borough of Kensington and Chelsea. Położona jest 5 kilometrów na południe od centralnego skrzyżowania Londynu, Charing Cross, przy którym znajduje się pomnik pierwszego ściętego przez poddanych monarchy, króla Karola I Stuarta (1600-1649), w wyniku rewolucji Olivera Cromwella, na obszarze City of Westminster. Po II wojnie światowej na obszarze Earls Court osiedliło się wielu polskich emigrantów, w związku z czym zaczęto nazywać tę dzielnicę mianem polskiego korytarza, Polish Corridor. Na terenie dzielnicy znajduje się słynna kawiarnia, nazywana Troubadour, występowali w niej m.in. The Rolling Stones, Bob Dylan czy Bob Marley.

¹⁷⁶⁹ S. Grocholski, *Nasz prezes*, dz. cyt., s. 3, 5; R. Habielski, *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, dz. cyt., s. 347.

¹⁷⁷⁰ Bywali na spotkaniach „Klubu Zbieżnych Dróg”: Leszek Kołakowski, filozof, publicysta Krzysztof Turowski, dziennikarz, opozycjonista Mirosław Chojecki, współtwórca Niezależnej Oficyny Wydawniczej NOWA oraz środowiska francuskiego „Kontaktu”, i wielu innych.

prowadził dialog z przedstawicielami tzw. nowej emigracji, mającej miejsce w późnej fazie komunizmu w Polsce, w latach 70. i schyłkowych dla PZPR latach 80.¹⁷⁷¹ Wskazana postawa jest uważana za swego rodzaju specjalność, cechę charakterystyczną działalności Rowmunda Piłsudskiego. Przedstawiciele jego pokolenia, tzw. starzy, niechętnie otwierali się bowiem na nowych na emigracji „krajowców”.

Prócz działalności politycznej i społecznej Rowmund Piłsudski angażował się w prace publicystyczne. Przez wiele lat był redaktorem naczelnym „Trybuny”, organu prasowego PRW „NiD”¹⁷⁷². Przygotowywał materiały prasowe, artykuły wstępne, redagował pismo, publikował teksty federacyjne. „Trybuna” jest uważana za jedno z najważniejszych oraz najciekawszych czasopism emigracyjnych. Pismem zarządzał niemal do śmierci w 1988 r., dopiero w 1987 r. przekazał redakcję nad nią jednemu ze swoich najlepszych, lecz niewielu przyjaciół Janowi Radomyskiemu¹⁷⁷³. Tematyka poruszana na szpaltach „Trybuny” miała szeroki, interesujący charakter. Podejście odzwierciedlało niesztampowe zainteresowania redaktora. Prócz polityki swoje miejsce znajdowały w niej tematy z zakresu filozofii czy dotyczące osiągnięć technologicznych. Problematyka polityczna, polityczno-historyczna pozostawała jednak zasadniczym przedmiotem poruszonym w periodyku. Jako dziennikarz i redaktor Piłsudski należał do Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej oraz International Federation of Free Journalists. Tymon Terlecki podkreślał jego liberalne, demokratyczne podejście do życia i ludzi¹⁷⁷⁴. Miał charakter dyskutanta oraz polemisty. Posiadał dar analizowania faktów oraz konstruowania przemyślanych wywodów. Jego artykuły cechowała logiczna, zwarta konstrukcja oraz oparcie się na rozumowaniu przyczynowo-skutkowym. Doskonale rozumiał świat stosunków międzynarodowych, czemu dawał wyraz w analizach poświęconych idei federacyjnej oraz jej miejscu w relacjach między narodami. Opierał się na racjonalnym dowodzeniu swoich przemyśleń oraz odrzucał argumentację emocjonalną. Nie „zaciętrzewiał się”, wprowadzał ducha życzliwości i tolerancji wobec argumentów drugiej strony. Miał jednak niewielu przyjaciół, był

¹⁷⁷¹ T. Terlecki, *Rowmund Piłsudski*, dz. cyt., s. 2.

¹⁷⁷² M.in. M. B. Topolska, *Prasa emigracyjna i ośrodki wydawnicze w W. Brytanii*, dz. cyt., s. 332.

¹⁷⁷³ Jan Radomyski (1914-2000) – był polskim prawnikiem, publicystą, politykiem. W 1939 r. pracował w Poselstwie RP w Bernie, był zastępcą attaché prasowego. W wyniku II wojny światowej znalazł się na emigracji w Wielkiej Brytanii, osiadł w Londynie. Należy zaliczyć go do grona polskich federalistów. Związany przez wiele lat z PRW „NiD”. Należał do ugrupowania od 1946 r., zasiadał w jego władzach naczelnych, redagował „Trybunę”. Pracował w BBC, w ramach Sekcji Polskiej, brał udział w prowadzeniu audycji „W świecie komunistycznym”, 1954-1976. W latach 1990-1994 był ostatnim prezesem Rady Naczelnej PRW „NiD”. Radomyski był wykonawcą testamentu Maureen Brodie of Nerverstone Piłsudskiej.

¹⁷⁷⁴ T. Terlecki, *Rowmund Piłsudski*, dz. cyt., s. 2.

zdystansowany, nieufny oraz oficjalny. Żona zastępowała mu przyjaciół. Powodem mogło być także to, że na emigracji zazdrozczono mu dobrej sytuacji materialnej, np. drogich samochodów. „Wśród kolegów, zwłaszcza tkwiących głęboko w robocie społecznej, wymawiano po przyjacielsku Rowmundowi, że brak mu zainteresowań społecznych, że polityka «czysta» i rozgrywki zanadto go absorbują. A jednak on właśnie przyczynił się do postawienia na czele polskiej racji stanu – «sprawy człowieka» i zarazem do pogłębienia naszego rozumienia demokracji”¹⁷⁷⁵. Zachowywał się zawsze z wysoką kulturą osobistą, był uprzejmy wobec ludzi. Pod koniec życia interesował się sprawą, podobnie jak Jerzy Giedroyc, powołania Instytutu Praw Człowieka. Tematowi temu poświęcił swoją wypowiedź w czasie ostatniego ze spotkań Rady Naczelnej PRW „NiD”, w którym wziął udział. Ubolewał nad tym, że Moskwa, stolica „niehumanitarnej ziemi”, zabiegała wówczas o przeprowadzenie międzynarodowego zjazdu poświęconego prawom człowieka w 1991 r. „Był u końca drogi wierny światłu, które przyświecało mu na jej początku”¹⁷⁷⁶.

4.5. Idea federacyjna Rowmunda Piłsudskiego

Rowmund Piłsudski był zwolennikiem idei federacyjnej oraz aktywnie ją rozwijał. „(...) był także publicystą, pisarzem politycznym, ideologicznym, zaangażowanym w rozpoznawanie i kształtowanie stającej się rzeczywistości”¹⁷⁷⁷. Zaangażowanie, które poświęcał na rzecz promowania tej idei, miało, w ramach środowisk polskich, wyróżniający się charakter. Był nie tylko emigracyjnym politykiem, ale i autorem wielu tekstów o charakterze programowym, analitycznym i publicystycznym jej poświęconych. Promował podejmowanie problematyki federacyjnej w środowisku, do którego należał, budując polski obóz federacyjny. Do ważnych autorów z kręgu PRW „NiD” podejmujących tę problematykę w artykułach publicystycznych i analizach politologicznych zalicza się m.in. Zbigniewa Jordana¹⁷⁷⁸,

¹⁷⁷⁵ S. Grocholski, *Nasz prezes*, dz. cyt., s. 4.

¹⁷⁷⁶ T. Terlecki, *Rowmund Piłsudski*, dz. cyt., s. 3.

¹⁷⁷⁷ Tamże.

¹⁷⁷⁸ Zbigniew Jordan (1911-1977) – polski filozof, socjolog, publicysta emigracyjny, współpracował z „Buntem Młodych”. W wyniku wojny znalazł się we Francji w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Służył w I Dywizji Pancerniej gen. Maczka, walczył pod Falaise oraz Wilhelmshaven. Osiedził w Wielkiej Brytanii, działał w PRW „NiD”, współpracował z Radiem Wolna Europa i „Kulturą” Giedroycia. Pracował jako wykładowca akademicki na Columbia University, University of Reading, Carleton University.

Aleksandra Bregmana¹⁷⁷⁹, Piotra Wandycza¹⁷⁸⁰. Reprezentowana przez Rowmunda Piłsudskiego myśl indywidualna stanowiła nieodłączny komponent myśli politycznej całego ugrupowania PRW „NiD”, m.in. ze względu na fakt, że był jego liderem. W sytuacji partii emigracyjnej, jaką był PRW „NiD”, reprezentowana przez ugrupowanie myśl polityczna nabierała szczególnego znaczenia, większego niż w przypadku stronnictw biorących udział w normalnych demokratycznych procedurach, np. wyborach. Na tle pozostałych ugrupowań emigracyjnych PRW „NiD” wyróżniało się obecnością metarefleksji, tzn. namysłem nad myślą polityczną¹⁷⁸¹. Uważa się, że program polityczny partii, zawierający rozdział poświęcony stosunkom międzynarodowym oraz idei federacyjnej, będący wyrazem przede wszystkim przymyśleń ideowych Rowmunda Piłsudskiego, oprócz struktur organizacyjnych ugrupowania, stanowił jego elementem konstytutywny, kluczowy¹⁷⁸². Idee zastępowały standardową pracę partyjną, jak stwierdza Sławomir Łukasiewicz: „Obcowanie ze światem idei stawało się substytutem działania. Dla członków PRW «NiD» praca koncepcyjna stanowiła ważny element potencjału politycznego, który można było wykorzystać zarówno w kontaktach międzynarodowych, jak i w przypadku powrotu do kraju”¹⁷⁸³. W zakresie relacji międzynarodowych partii znaczącą rolę odgrywało niewątpliwie wpisywanie programu PRW „NiD” w szersze trendy procesów zjednoczeniowych w Europie i świecie oraz powiązanie ideowe ze strukturami, które podejmowały takie działania¹⁷⁸⁴. W ważnej dwutomowej pracy zbiorowej wydanej staraniem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, pod redakcją Tymona Terleckiego, *Literatura polska na obczyźnie 1940-1960*¹⁷⁸⁵ uznano środowisko i reprezentowaną przez nie myśl polityczną za na tyle istotne, że zasługujące na osobne miejsce

¹⁷⁷⁹ Aleksander Bregman (1906-1967) – dziennikarz, publicysta, należał do najważniejszych analityków oraz komentatorów spraw międzynarodowych w II RP. W wyniku wojny znalazł się w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie, we Francji, następnie w Wielkiej Brytanii. Pozostał na emigracji, współpracował z PRW „NiD” „Trybuna” oraz „Wiadomościami”.

¹⁷⁸⁰ S. Łukasiewicz, *Partia w warunkach emigracji...*, dz. cyt., s. 165, 166; A. Bregman, *Warunek pokoju*, „Trybuna” 1946, nr 6, s. 1, 2, np. „Nie żądamy więc niczego innego, jak rozszerzenia na Polskę i całą Europę środkowo-wschodnią polityki stosowanej dla obrony wolności innych narodów. Domagamy się, by Waszyngton, który mówi do Rosji: «Gotowi jesteśmy użyć siły dla obrony niepodległości Turcji», powiedział również «Gotowi jesteśmy użyć siły dla obrony niepodległości Polski i całej Europy środkowo-wschodniej»”; P. Wandycz, *Polska myśl federalna*, dz. cyt., s. 31; P. Wandycz, *Międzynarodowe organizacje ruchu federalnego*, Londyn 1949; P. Wandycz, *Naród a federalizm*, „Trybuna” 1951, nr 34; Z. Jordan, *Regionalizm i państwo światowe*, „Orzeł Biały” 1946, nr 1, s. 2; Z. Jordan, *O rządzie światowym*, „Kultura” 1950, nr 10, s. 3.

¹⁷⁸¹ S. Łukasiewicz, *Partia w warunkach emigracji...*, dz. cyt., s. 189.

¹⁷⁸² Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, *Zasady Programowe...*, dz. cyt., s. 481.

¹⁷⁸³ S. Łukasiewicz, *Partia w warunkach emigracji...*, dz. cyt., s. 165.

¹⁷⁸⁴ Tamże, s. 570, 571.

¹⁷⁸⁵ *Literatura polska na obczyźnie 1940-1960*, dz. cyt.

w publikacji oraz miano *Nowego środowiska koncepcyjnego*¹⁷⁸⁶, jak podkreślał Sławomir Łukasiewicz. PRW „NiD” był jedynym ugrupowaniem działającym na emigracji, które we wskazanej publikacji Terleckiego, o monumentalnym charakterze, zostało opatrzone oddzielnym artykułem mu poświęconym. Tekst Stanisława Grocholskiego *Nowe środowisko koncepcyjne* stanowił pierwszą próbę całościowego omówienia programu reprezentowanego przez to ugrupowanie. „Dzięki artykułowi nidorowca, w publikacji redagowanej przez innego nidorowca, PRW «NiD» przechodził do historii jako nieprzeciętny, wyróżniający się na tle innych nurtów politycznych ośrodek myśli”¹⁷⁸⁷. Zaprezentowane wtedy podejście, umieszczenie w publikacji artykułu poświęconego PRW „NiD”, przy jednoczesnym braku tego rodzaju opracowań dotyczących pozostałych partii emigracyjnych świadczy na pewno o wysokiej roli, jaką myśl polityczna odgrywała w ramach środowiska. Stało się również powodem negatywnych wypowiedzi przedstawicieli pozostałych ugrupowań, które nie doczekały się osobnego materiału w publikacji poświęconej literaturze polskiej na obczyźnie¹⁷⁸⁸.

Do najważniejszych przemian mających miejsce pod koniec lat 40. i w latach 50. w przestrzeni międzynarodowej należy zaliczyć zachodzące w Europie Zachodniej procesy zjednoczeniowe¹⁷⁸⁹. Polscy emigranci obserwowali zachodzące zmiany, integrującą się Europę Zachodnią. Obserwacja ta musiała mieć gorzki charakter. Budziła z jednej strony fascynację, z drugiej – powodowała niewątpliwie poczucie fiaska. Heroiczny udział Polaków w II wojnie światowej na nic się nie zdał. Polska, zapomniana, znalazła się w bloku sowieckim, a oni na wygnaniu. W II Rzeczypospolitej pracowali dla państwa w ojczyźnie, zatem wychodźstwa raczej nie planowali. Rząd komunistyczny w Warszawie w lipcu 1945 r. został uznany przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię. Wycofywano jednocześnie międzynarodowe poparcie rządu polskiego na uchodźstwie. W okresie międzywojennym oraz w czasie II wojny światowej Polacy uczestniczyli w działaniach na rzecz integracji europejskiej. Liczono, że po zwycięskiej wojnie będzie można przystąpić do realizacji praktycznej zamierzeń. Rozstrzygnięcia II wojny światowej załamały możliwość ich realizacji. Wielu polskich emigrantów uważało, że uczestnicząc w europejskim ruchu federacyjnym, przygotowuje w jakimś zakresie podłoże, chociażby koncepcyjne, przyszłej

¹⁷⁸⁶ S. Grocholski, *Nowe środowisko koncepcyjne*, dz. cyt., s. 297.

¹⁷⁸⁷ S. Łukasiewicz, *Partia w warunkach emigracji...*, dz. cyt., s. 165.

¹⁷⁸⁸ Tamże. Kontrowersyjne w pewnym sensie podejście Stanisława Grocholskiego oraz Tymona Terleckiego krytykowała Lidia Ciołkoszowa z emigracyjnej Polskiej Partii Socjalistycznej.

¹⁷⁸⁹ Tamże, s. 567.

przynależności Polski i Europy Środkowo-Wschodniej do struktur europejskich. Podejściu federacyjnemu sprzyjał panujący wtedy w Europie klimat polityczny. Doszło do rozkwitu inicjatyw federacyjnych. Wsparciem europejskich projektów federalistycznych były inicjatywy amerykańskie. Ameryka opowiadała się za jednoczeniem Europy, wspierała te procesy. Pamiętała o możliwości wyzwolenia w przyszłości, spod sowieckiego jarzma, Europy Środkowo-Wschodniej i powiązania jej z inicjatywami zjednoczeniowymi zachodniej części kontynentu. Wyrazem tego zainteresowania Amerykanów były także powoływane inicjatywy organizacyjne. W Stanach Zjednoczonych w 1948 r. powstał Amerykański Komitet na rzecz Wolnej i Zjednoczonej Europy, ang. American Committee for Free and United Europe, ACFU, jego założycielem był Richard Coudenhove-Kalergi¹⁷⁹⁰. Nazwę komitetu zmieniono następnie na Amerykański Komitet na rzecz Zjednoczonej Europy, ang. American Committee for United Europe, ACUE. Powołano także Narodowy Komitet dla Wolnej Europy, ang. National Committee for Free Europe, NCFE, była to kolejna organizacja mająca wspierać europejskie procesy zjednoczeniowe¹⁷⁹¹. ACUE i NCFE współpracowały ze sobą oraz dzieliły się zadaniami na rzecz jednoczenia zachodniej Europy oraz wyzwolenia Europy Środkowo-Wschodniej. W przyszłości planowano zjednoczyć Europę w jednej strukturze federacyjnej. „Docelowo chodziło o zjednoczenie całego kontynentu, a do tego potrzebne były kraje zza żelaznej kurtyny”¹⁷⁹². Wskazane dylematy i emocje, fascynacja, frustracja, poczucie fiaska, powstające nie tylko w Europie Zachodniej, ale i w Stanach Zjednoczonych inicjatywy międzynarodowe o charakterze federacyjnym, mające służyć także przyszłemu integrowaniu środkowo-wschodniej Europy w szersze struktury europejskie oraz światowe, miały wpływ na reprezentowaną przez Rowmunda Piłsudskiego myśl polityczną, obecną przede wszystkim w jego publicystyce powojennej oraz w programie politycznym PRW „NiD”. Panujące nastroje chciał wykorzystywać dla rozwoju polskich inicjatyw o profilu federacyjnym. Ruch „Niepodległość i Demokracja”, popierając działania na rzecz integracji Europy oraz strefy euroatlantyckiej, stawiał sobie za cel przekonywanie polskich emigrantów o korzyściach płynących dla Polski z jej ewentualnego przyszłego udziału w federacji środkowo- a następnie

¹⁷⁹⁰ S. Łukasiewicz, *Trzecia Europa...*, dz. cyt., s. 97, 98. Przewodniczącym ACFUE został James William Fulbright, senator. Ambasador Stanów Zjednoczonych w ZSRS przed II wojną światową, William Bullitt, został wiceszefem tej struktury.

¹⁷⁹¹ Tamże, s. 100.

¹⁷⁹² Tamże.

ogólnoeuropejskiej¹⁷⁹³. Zabiegał o wprowadzenie ideałów federacyjnych do polskiego życia politycznego na emigracji. Trzeba stwierdzić, że działania te przynosiły efekty a ideały integracyjne pojawiły się w dokumentach programowych różnych istotnych struktur diaspory: Koncentracji Demokratycznej, Rady Politycznej, Tymczasowej Rady Jedności Narodowej, Federacji Ruchów Demokratycznych¹⁷⁹⁴. Główną platformą tych działań pozostawał Związek Polskich Federalistów¹⁷⁹⁵.

Tematyka będąca przedmiotem zainteresowania Rowmunda Piłsudskiego miała szeroki zakres. Rozważał zagadnienia z obszaru: spraw międzynarodowych, miejsca idei federacyjnej oraz integracji (regionalnej, europejskiej, światowej) w tej przestrzeni, problemów Polski i polskiej emigracji oraz kryzysu Zachodu¹⁷⁹⁶. Nie był na pewno szeregowym członkiem „NiD”. Posiadał najwyższą pozycję w ramach ugrupowania. Prezesem Centralnego Komitetu Wykonawczego „NiD”¹⁷⁹⁷ był przez czterdzieści lat, przez trzy ostatnie lata życia był z kolei przewodniczącym Rady Naczelnej partii¹⁷⁹⁸. Ze względu na rolę niekwestionowanego lidera ruchu praktycznie każda jego wypowiedź publiczna miała charakter oficjalnego stanowiska programowego partii¹⁷⁹⁹. Zdaniem Pawła Ziętary pewien problem w analizie myśli politycznej Rowmunda Piłsudskiego może stanowić kwestia rozróżnienia jego własnych poglądów od stanowiska oficjalnego partii, a także w jakim zakresie można te dwa rodzaje źródeł ze sobą identyfikować¹⁸⁰⁰. Piłsudski w publikowanych artykułach często korzystał z oficjalnych materiałów programowych „NiD”. Dawał wyraz swojej pełnej dla nich akceptacji oraz utożsamiania się z tymi treściami. Z drugiej strony także myśl polityczna prezesa PRW „NiD” odegrała wielką rolę w kształtowaniu się programu politycznego ugrupowania. Wpływ ten jest widoczny w rezolucjach oraz uchwałach ustanawianych przez partię¹⁸⁰¹. Dlatego także uzasadnionym wyborem w analizie jego myśli federacyjnej jest wykorzystanie nie tylko publikacji samego Piłsudskiego, ale

¹⁷⁹³ S. Łukasiewicz, *Partia w warunkach emigracji...*, dz. cyt., s. 567; S. Grocholski, *Nasz prezes*, dz. cyt., s. 4, 5.

¹⁷⁹⁴ S. Wąsik, *Federacja Ruchów Demokratycznych*, [w:] *Kierownictwo obozu niepodległościowego na obczyźnie 1945-1990*, dz. cyt., s. 556, 561; A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, dz. cyt., s. 322, 325.

¹⁷⁹⁵ S. Łukasiewicz, *Partia w warunkach emigracji...*, dz. cyt., s. 567.

¹⁷⁹⁶ Tamże, s. 172.

¹⁷⁹⁷ T. Wolsza, *Reorganizacja władz RP po utracie międzynarodowego uznania*, [w:] *Kierownictwo obozu niepodległościowego na obczyźnie 1945-1990*, dz. cyt., s. 34.

¹⁷⁹⁸ P. Ziętara, *Myśl polityczna Rowmunda Piłsudskiego*, dz. cyt., s. 119; R. Habielski, *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, dz. cyt., s. 347.

¹⁷⁹⁹ S. Łukasiewicz, *Partia w warunkach emigracji...*, dz. cyt., s. 170.

¹⁸⁰⁰ P. Ziętara, *Myśl polityczna Rowmunda Piłsudskiego*, dz. cyt., s. 119, 120.

¹⁸⁰¹ Na wpływ poglądów R. Piłsudskiego na program partyjny wskazywał m.in. Stanisław Grocholski w przywoływanym już tekście *Nasz prezes*, s. 4, 5.

także tych materiałów, w których wypowiada się w imieniu partii, oraz źródeł, które stanowią dokumenty z oficjalnym stanowiskiem PRW „NiD”¹⁸⁰². Poza tym interesująca, w dalszym ciągu szczególnie na tle pozostałych ugrupowań jest obecność myśli federacyjnej w oficjalnym programie partyjnym¹⁸⁰³. Sławomir Łukasiewicz podkreślał, że program ugrupowania był zgodny ze sposobem myślenia oraz poglądami reprezentowanymi na kwestię federacyjną przez Rowmunda Piłsudskiego¹⁸⁰⁴. Zapewne także dlatego w kręgu liderów ugrupowania PRW „NiD” jedynie Rowmund Piłsudski doczekał się dotychczas wyboru tekstów¹⁸⁰⁵, opracowania monograficznego¹⁸⁰⁶ oraz artykułów poświęconych wybranym aspektom reprezentowanej przez niego myśli politycznej. Pierwszym artykułem analizującym idee Piłsudskiego był tekst Pawła Ziętary zatytułowany *Myśl polityczna Rowmunda Piłsudskiego*¹⁸⁰⁷. Poglądy Piłsudskiego spotkały się z pewnym zainteresowaniem w ramach zagranicznych środowisk badawczych za sprawą publikacji Katarzyny Stokłosa¹⁸⁰⁸.

Uzasadnione jest stwierdzenie, zgodnie z którym myśl polityczna Piłsudskiego opiera się na trzech zasadniczych filarach: ewolucjonizmie, demokracji, federalizmie¹⁸⁰⁹. Podział ten został uprzednio wskazany przez Pawła Ziętare¹⁸¹⁰. Wskazywał na to już wcześniej przyjaciel Rowmunda z PRW „NiD” Stanisław Grocholski, m.in. w słowach: „Podkreślał także konieczność uzupełnienia demokracji politycznej realizacją demokracji społecznej i gospodarczej. Omawiał prace programowe PRW «NiD» w tym zakresie, mianowicie m.in. koncepcję demokracji «dwuwymiarowej» tzn. politycznej i społeczno-gospodarczej, a dalej koncepcję «wielostopniowego federalizmu regionalnego», jako podstawę przyszłego ładu

¹⁸⁰² M. S. Wolański, *Federalizm w myśli politycznej polskich ugrupowań emigracyjnych*, [w:] *Federalizm. Teorie i koncepcje*, dz. cyt., s. 268.

¹⁸⁰³ Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, *Zasady Programowe...*, dz. cyt., s. 480.

¹⁸⁰⁴ S. Łukasiewicz, *Partia w warunkach emigracji...*, dz. cyt., s. 170.

¹⁸⁰⁵ R. Piłsudski, *Rowmund Piłsudski. Pisma wybrane 1972-1982*, dz. cyt. Słowo wstępne zamieszczone w antologii jest autorstwa Bolesława Wierzbiańskiego, tekst wstępny przygotował także Stanisław Grocholski, ale nie został on ostatecznie wykorzystany.

¹⁸⁰⁶ R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt.

¹⁸⁰⁷ P. Ziętara, *Myśl polityczna Rowmunda Piłsudskiego*, dz. cyt., s. 119.

¹⁸⁰⁸ K. Stokłosa, *Rowmund Piłsudski. The Polish emigrant in Great Britain*, [w:] *Exile and Patronage. Cross-cultural negotiations beyond the Third Reich*, red. A. Chandler, K. Stokłosa, J. Vinzent, Berlin 2006, s. 179; K. Stokłosa, *Der polnische Emigrant in Großbritannien: Rowmund Piłsudski und seine Konzeption eines vereinten Europas*, [w:] *Europa in Ostblock. Vorstellungen und Diskurse (1945-1991)*, *Europa in the Eastern Block. Imaginations and Discourses (1945-1991)*, red. J. M. Faraldo, P. Gulińska-Jurgiel, Ch. Domnitz, Kolonia 2008, s. 361.

¹⁸⁰⁹ P. Ziętara, *Myśl polityczna Rowmunda Piłsudskiego*, dz. cyt., s. 137. „Te trzy podstawowe założenia, ściśle ze sobą powiązane, tworzyły pewien spójny, przemyślany system, którego filarami były: ewolucjonizm, federalizm i «trójwymiarowa» demokracja”.

¹⁸¹⁰ Tamże.

międzynarodowego”¹⁸¹¹. Piłsudski opowiadał się: za podejściem ewolucyjnym do sposobu, w jaki Polska będzie mogła uzyskać niepodległość; za ideą „trójwymiarowej demokracji”¹⁸¹² – zawierającej w sobie elementy społeczny, kulturalny oraz gospodarczy, twierdząc, że taki model ustrojowy powinna przyjąć w przyszłości Polska; za federalizmem, który uważał za mogący zagwarantować Polsce bezpieczeństwo jej granic, jako zasadą, zgodnie z którą powinien zostać zorganizowany porządek międzynarodowy. Założenia Piłsudskiego wyrażone w powyżej wskazanych filarach, stanowiące silną, zwartą konstrukcję, budowały przemyślany i spójny system poglądów na sprawy polskie i międzynarodowe. Problematyka federalistyczna, kwestie o charakterze społeczno-ustrojowym, politycznego oraz granicznego bezpieczeństwa Polski, położenia wychodźstwa i kraju, relacji z Niemcami i Rosją oraz kryzysu Zachodu i polityki prowadzonej przez mocarstwa zachodnie, istotna w publicystyce politycznej Rowmunda Piłsudskiego, była taka także w analizach wychodzących z grona PRW „NiD”, działaczy, publicystów, pisarzy, historyków związanych z tym ugrupowaniem. Wielokrotnie swoim nazwiskiem sygnował dokumenty o charakterze programowym partii. Istniały koncepcje rozwijane i wypracowane przez cały ruch oraz przez jego indywidualnych działaczy. Piłsudski promował wówczas te założenia we własnych tekstach. W ten sposób zacierała się także granica między jego osobistymi ideami a stanowiskiem ugrupowania. W publicystyce Piłsudskiego poświęconej idei federacyjnej pojawiała się argumentacja Piotra Wandycza¹⁸¹³, w tej mówiącej o granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie Łużyckiej – dociekania Zbigniewa Jordana¹⁸¹⁴. Inicjował sposób myślenia obecny wśród działaczy ruchu. Wpływ poglądów Piłsudskiego widoczny jest np. w tekście Mariana Kamila Dziewanowskiego *Nie jesteśmy sami. (O krajach i narodach Międzymorza)*¹⁸¹⁵. Piłsudski na przestrzeni wielu

¹⁸¹¹ S. Grocholski, *Nasz prezes*, dz. cyt., s. 4.

¹⁸¹² R. Piłsudski, *Sprawa człowieka*, [w:] tenże, *Rowmund Piłsudski. Pisma wybrane 1972-1982*, dz. cyt., s. 19-23. Tekst *Sprawa człowieka* ukazał się pierwotnie w „Trybunie” 1969, nr 3, s. 5. We wskazanym artykule Piłsudski omawiał m.in. koncepcję „trójwymiarowej demokracji”; także Piłsudski, dostrzegając kryzys współczesnego mu świata, a także tendencje totalitarne obecne również w państwach demokratycznych, proponował zastąpienie demokracji dwuwymiarowej demokracją trójwymiarową: „Dla naprawy tego stanu rzeczy obecna dwuwymiarowa demokracja – polityczna i gospodarcza – już nie wystarcza w naszej epoce. Konieczne jest przekształcenie jej na demokrację trójwymiarową – polityczną, gospodarczą i kulturalną – to jest wytworzenie zespołu warunków, które by powodowały stałe podnoszenie jakości intelektualnej człowieka-obywatela, by mógł nadążyć za przyspieszonym tempem rozwoju naszej cywilizacji i ustosunkować się w sposób świadomy, racjonalny i czynny do ciągłych zmian, jakie powoduje ona w otaczającej rzeczywistości”. Słowa te wydają się aktualne także obecnie.

¹⁸¹³ Np. P. Wandycz, *Regionalism and World Federalism*, „Current History” 1960, nr 39, s. 87.

¹⁸¹⁴ Z. Jordan, *Oder-Neisse Line...*, dz. cyt., London 1952.

¹⁸¹⁵ M. K. Dziewanowski, *Nie jesteśmy sami. (O krajach i narodach Międzymorza)*, Londyn 1947.

lat nie był zatem tylko inicjatorem programu „NiD”, ale także ważnym heroldem rozważań i zapatrywań na stosunki międzynarodowe reprezentowanych przez „zespół programowy” partii. Wydaje się, że postawa taka była naturalna. Świadczy o dobrej współpracy wewnątrz ugrupowania oraz o spójności ideologicznej tej struktury. Zapewne także podejście Piłsudskiego służyło realizacji takich zamiarów.

Pełnienie przez Piłsudskiego funkcji redaktora naczelnego „Trybuny” miało określone konsekwencje – to on decydował, które artykuły pojawią się w gazecie, jakie kwestie będą omawiane. Pierwszy numer „Trybuny” ukazał się w 1946 r., a ostatni w 1992 r. Ukazywała się do lata 1955 r., następnie po dłuższej przerwie odnowiona została w 1969 r. „Trybuna” wychodziła jako miesięcznik, a następnie kwartalnik. Gdy działalność pisma odnowiono w 1969 r., zmienił się skład redakcji, autorzy poszczególnych tekstów. Redaktor dążył do stworzenia zespołu wartościowych autorów¹⁸¹⁶. Problematyka omawiana w piśmie została zachowana. Szczególną uwagę przywiązywano do tematyki międzynarodowej i federacyjnej¹⁸¹⁷. Zastanawiano się nad rolą, jaką powinna odgrywać polska emigracja, możliwymi zmianami w kraju, jak je pobudzać oraz jakie zmiany z punktu widzenia polskiej racji stanu byłyby najbardziej korzystne. Sławomir Łukasiewicz zastanawiał się, czy z postępem czasu na łamach pisma pojawiało się więcej treści poświęconych sprawom uniwersalnym, takim jak analiza posunięć najważniejszych globalnych graczy – Stanów Zjednoczonych, Rosji oraz Chin¹⁸¹⁸.

W obszernym artykule poświęconym działalności Rowmunda Piłsudskiego Tymon Terlecki przypominał szereg zasług R. Piłsudskiego dla Polski i dla polskiej emigracji niepodległościowej, która zaistniała po II wojnie światowej¹⁸¹⁹. Wspomnienie to rozpoczął od przywołania gorzkich słów Marii Dąbrowskiej¹⁸²⁰ z 1948 r. zanotowanych w *Dziennikach* pisarki, w których autorka niezwykle ostro atakowała środowisko powojennych polskich emigrantów. Stwierdziła np.: „Ale najbardziej gorszy i oburza – ta żałosna rola naszej obecnej nieprzejednanej emigracji. Na co oni tam siedzą i co zrobili dla Polski i na forum międzynarodowym? (...) Czy w ogóle

¹⁸¹⁶ A. Trudzik, *Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”...*, s. 165.

¹⁸¹⁷ A. Trudzik, *Myśl społeczno-polityczna Polskiego Ruchu Wolnościowego (PRW „NiD”)...*, dz. cyt., s. 211.

¹⁸¹⁸ S. Łukasiewicz, *Partia w warunkach emigracji...*, dz. cyt., s. 173.

¹⁸¹⁹ T. Terlecki, *Rowmund Piłsudski*, dz. cyt., s. 2, 3.

¹⁸²⁰ Maria Dąbrowska (1889-1965) – polska powieściopisarka, eseistka, dramatopisarka, tłumaczka z literatury angielskiej, rosyjskiej i duńskiej, uważana za jedną z najważniejszych powieściopisarek w Polsce XX w. Autorka powieści realistycznej *Noce i dnie*, w latach 30. nominowana w związku z powieścią wielokrotnie do literackiej Nagrody Nobla.

zrobili cokolwiek przez dziesięć lat dla propagandy wartości polskich na świecie? Pokazać popis w wyścigu śmierci w bitwie o Londyn czy pod Monte Cassino – to grubo za mało. (...) Jeżeli tu nie można dyskutować różnych poglądów na demokrację i wolność, tam można było jasno głosić, jak oni pojmują Polskę demokratyczną i wolną. Nic, nic i nic. Jest to rzeczywiście najzupełniej pusta intelektualnie i moralnie ze wszystkich naszych emigracji”¹⁸²¹. Terlecki zdecydowanie polemizował z tym poglądem. Rowmund Piłsudski już w roku 1945, który był bez wątpienia przełomowym, oznaczającym dla emigrantów przejście od walki zbrojnej na wielu frontach do walki politycznej, w zbiorowej publikacji *Zadania emigracji*¹⁸²² ogłosił program działalności politycznej, mający oryginalny, niespotykany wtedy charakter¹⁸²³. Piłsudski, w dużej mierze autor wskazanej broszury programowej PRW „NiD”, podkreślał, że odzyskanie przez Polskę niepodległości nie będzie miało i nie może mieć miejsca w oderwaniu od ogólnej sytuacji międzynarodowej¹⁸²⁴. W manifestie programowym dowodził, że: „Los Polski jest nierozdzielnie związany z losem światowych ruchów wolnościowych”¹⁸²⁵. Polska może odzyskać wolność jedynie w konsekwencji działania sił zewnętrznych, uważał. Pogląd ten pozostał stały w jego publicystyce. Wyzwolenie Polski, jeżeli nastąpi, będzie stanowiło konsekwencję nowego układu sił międzynarodowych¹⁸²⁶. W związku z tym emigranci muszą się przygotować do dłuższego pobytu na obczyźnie, ponieważ diametralna zmiana położenia międzynarodowego Polski nie nastąpi z dnia na dzień. Konieczne jest wykształcenie się poza ojczyzną świadomego politycznie pełnowartościowego środowiska. Znaczenie środowiska uważał za zależne od formy organizacyjnej, jaką emigranci będą potrafili mu nadać, w okresie – jak sądził wówczas – czasowego wygnania. Twierdził, że ostatecznym celem emigracji jest powrót do kraju, do końca życia zachowywał to stanowisko. Wśród pryncypiów przyświecających środowisku emigracyjnemu, do powołania którego zmierzał, należy zaliczyć: misję o charakterze

¹⁸²¹ M. Dąbrowska, *Dzienniki powojenne: 1945-1965*, t. 1, Warszawa 1996, s. 332.

¹⁸²² Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, *Zadania emigracji*, Londyn 1945; patrz także: T. Wolsza, *Rząd RP na obczyźnie wobec wydarzeń w kraju 1945-1950*, dz. cyt., s. 81, 82; także w: J. Radomyski, *Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”*, dz. cyt., s. 493, 494.

¹⁸²³ S. Grocholski, *Nowe środowisko koncepcyjne*, dz. cyt., s. 297.

¹⁸²⁴ Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, *Zadania emigracji*, dz. cyt., s. 3, „Po drugie, dla jasnej oceny sytuacji należy sobie zdawać sprawę, że odzyskanie przez Polskę niepodległości nie może nastąpić jako zjawisko oderwane od układu stosunków międzynarodowych”; T. Terlecki, *Rowmund Piłsudski*, dz. cyt., s. 2, 3; S. Grocholski, *Nowe środowisko koncepcyjne*, dz. cyt., s. 297; S. Grocholski, *Nasz prezes*, dz. cyt., s. 5.

¹⁸²⁵ Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, *Zadania emigracji*, dz. cyt., s. 3, 4.

¹⁸²⁶ Tamże.

niepodległościowym jako cel pozostania na Zachodzie, charakter demokratyczny i postępowy reprezentowanych zamierzeń. Na samym początku emigracyjnej działalności politycznej odcinał się wyraźnie od oportunistów, którzy pozostawali na Zachodzie, ponieważ reprezentowali poglądy społeczno-polityczne o charakterze, jak to ujmował, reakcyjnym, bądź ze względu na swoje prywatne interesy¹⁸²⁷. Opowiadał się za poszukiwaniem porozumienia z poglądami o charakterze wolnościowym występującymi na świecie. Chciał, aby emigracja tworzyła „kuźnię charakterów”, by ustanowiła prężny ośrodek intelektualny polskości, który brałby udział w procesach „uzdrowienia ludzkości z kryzysu moralnego oraz ideowego”¹⁸²⁸. Do zadań emigracji należało utrzymanie związku o charakterze duchowym i intelektualnym z Polską, „z Krajem”, aby uniemożliwić w ten sposób odseparowanie go od zachodniej wspólnoty ideologicznej i kulturowej, ale także aby emigranci nie oderwali się od najważniejszych dążeń ojczyzny. Realizacji wyżej zarysowanego programu polskiej emigracji, zaproponowanego przez Piłsudskiego, uważanego pod koniec lat 80. za zbiór sformułowań o charakterze niemal oczywistym, musiała towarzyszyć jego zdaniem nowa struktura organizacyjna. „W zakresie ideowo-politycznym musimy się zrzęczyć w potężny Ruch Wolnościowy, skupiający tych wszystkich, którzy w imię wspólnej walki o naczelne postulaty Niepodległości i Demokracji gotowi są zapomnieć o różnicach ich poglądów w sprawach drugorzędnych”¹⁸²⁹. Stawał się nim PRW „NiD”.

Poglądy przedstawione w broszurze *Zadania emigracji* z 1945 r. Piłsudski uważał za aktualne także w 1970 r.¹⁸³⁰, dowodził tego w artykule *Dwudziestopięciolecie 1945-70*¹⁸³¹, przywołując wcześniejsze założenia ponownie¹⁸³². Co więcej, był zdania, że *Zadania emigracji* są nadal słuszne także w czasie obchodów 40-lecia istnienia PRW „NiD”. Dawał temu wyraz w tekście *Postulaty polskiej racji stanu*, opublikowanym

¹⁸²⁷ Tamże, s. 6.

¹⁸²⁸ Tamże.

¹⁸²⁹ Tamże, s. 8; T. Terlecki, *Rowmund Piłsudski*, dz. cyt., s. 3; S. Grocholski, *Nowe środowisko koncepcyjne*, dz. cyt., s. 297.

¹⁸³⁰ Także w 1969 r. zastanawiał się nad zadaniami polskiej emigracji niepodległościowej, dał temu wyraz w tekście: *Czy jesteśmy potrzebni*, „Trybuna” 1969, nr 1, s. 1. Piłsudski podkreślał dwa podstawowe zadania polskiej emigracji, są to: praca nad polską niezależną myślą polityczną, która nie mogła się wówczas w kraju swobodnie rozwijać, oraz zabieganie emigracji o poparcie dla sprawy polskiej przez światową opinię publiczną. Uważał, że polska emigracja musi zmienić metody docierania do światowej opinii publicznej, zrezygnować stopniowo z anachronicznych tytułów i form organizacyjnych 25 lat po wojnie, a przechodzić na oddziaływanie oddolne przy pomocy polskich „pressure groups”.

¹⁸³¹ R. Piłsudski, *Dwudziestopięciolecie*, „Trybuna” 1970, nr 4, s. 3, 10. Na aktualność zadań emigracyjnych postawionych w tekście z roku 1945 wskazywał we fragmencie tekstu zatytułowanym *Wciąż aktualne zadania*.

¹⁸³² S. Grocholski, *Nasz prezes*, dz. cyt., s. 5.

w 1985 r.¹⁸³³ Przedrukowano wówczas w „Trybunie” punkty programowe z 1945 r.¹⁸³⁴ Podkreślał federacyjny program ugrupowania obecny w jego ramach od samych początków istnienia¹⁸³⁵. „Postulat przebudowy Europy, w tym utworzenia przyszłej federacji środkowoeuropejskiej, był trwałym elementem programu politycznego PRW «NiD»”¹⁸³⁶, jak również koncepcji politycznej wyznawanej przez Piłsudskiego. W Uchwale PRW „NiD” z kwietnia 1946 r. Rada Naczelna ugrupowania podkreślała, że kraj powinien prowadzić politykę „narodowego przetrwania”. Słusznym rozwiązaniem była w ich optyce ograniczona działalność polityczna, skoncentrowanie uwagi na zachowaniu moralnej oraz kulturalnej odporności, a także dążenie do utrzymania „gospodarczych podstaw bytu narodowego”¹⁸³⁷. PRW „NiD” było zdania, że konflikt zbrojny między ZSRS a światem zachodnim nie wystąpi w najbliższym czasie, a zatem odradzali udział w lekkomyślnych prowokacjach oraz ewentualnych próbach działań zbrojnych przeciwko władzom komunistycznym. Byłyby to działania pozbawione szans na sukces. Uważano, że konieczna jest działalność oparta na zasadach tzw. etapu przejściowego, jako nowa forma walki¹⁸³⁸. W czasie I Walnego Zjazdu „NiD”, mającego miejsce w Londynie 8 grudnia 1947 r., koncentrowano uwagę m.in. na problematyce przyszłego porządku międzynarodowego. Pojawił się wtedy program „wielostopniowego federalizmu regionalnego”. Stanowił swego rodzaju połączenie idei zjednoczenia europejskiego z polską tradycją federacyjną, jaką była idea jagiellońska¹⁸³⁹. Uważano, że położenie geopolityczne stawia przed Polską dwa wybory. Po pierwsze, Polska może dążyć do powołania systemu politycznego, który znacznie przewyższałby jej własny potencjał. Po drugie, będzie zwasalizowana przez jednego z dwóch potężnych sąsiadów. W podobnym położeniu znajdowały się także Czechosłowacja i Węgry, co wskazywało przyszły słuszny kierunek proponowanej integracji politycznej tej części Europy. Narody „strefy środkowej” same nawet w powołanej federacji nie są jednak w stanie efektywnie działać na rzecz zapewnienia

¹⁸³³ R. Piłsudski, *Postulaty polskiej racji stanu*, dz. cyt., s. 37.

¹⁸³⁴ Tamże. Podobnie jak w tekście z 1970 r. doszło do przedrukowania fragmentu: *Wciąż aktualne zadania*.

¹⁸³⁵ R. Piłsudski, *Dwudziestopięciolecie*, dz. cyt., s. 8; R. Piłsudski, *Postulaty polskiej racji stanu*, dz. cyt., s. 34, 35; W ramach fragmentu: *Wciąż aktualne zadania* stwierdzał: „2. Czynnie współdziałać z ruchami wyzwoleniczymi innych narodów w zapewnieniu wolności zjednoczonej i demokratycznej Europie, a przez to i Polsce”; S. Łukasiewicz, *Partia w warunkach emigracji...*, dz. cyt., s. 265.

¹⁸³⁶ S. Łukasiewicz, *Partia w warunkach emigracji...*, dz. cyt., s. 265.

¹⁸³⁷ Rada Naczelna PRW NiD, *Uchwała z 6 IV 1946 r.*, „Trybuna” 1946, nr 15, s. 3.

¹⁸³⁸ T. Wolsza, *Rząd RP na obczyźnie wobec wydarzeń w kraju, 1945-1950*, dz. cyt., s. 81.

¹⁸³⁹ P. Ziętara, *Myśl polityczna Rowmunda Piłsudskiego*, dz. cyt., s. 129; S. Łukasiewicz, *Partia w warunkach emigracji...*, dz. cyt., s. 265.

własnego bezpieczeństwa. Zagwarantować ten aspekt ich istnienia mógł jedynie udział we wspólnocie europejskiej i światowej¹⁸⁴⁰. Federacja europejska miałaby doprowadzić do trwałego usunięcia niebezpieczeństwa niemieckiego, natomiast struktura światowa – do zażegnania problemu rosyjskiego¹⁸⁴¹. Piłsudski uważał, że koncepcja regionalna oraz europejska są ze sobą zgodne i współzależne. W przypadku polskiej racji stanu jedynie obie koncepcje zastosowane łącznie mogą być rozwiązaniem istniejącego w długiej perspektywie historycznej dylematu miejsca Polski w ramach systemu europejskiego¹⁸⁴². Piłsudski wracał do tych założeń w przyszłości.

Członkowie PRW „NiD” w czasie I Walnego Zjazdu określili siebie, zgodnie z przyjętą nazwą, jako ruch walczący o niepodległość i wolność ludzkości oraz demokrację¹⁸⁴³. „NiD” opowiadał się za udziałem w nowym międzynarodowym porządku (ang. *international new order*). Miał on stanowić wynik pracy na rzecz niepodległości wszystkich narodów w ramach ogólnoświatowej politycznej i ekonomicznej wspólnoty. Oczekiwali na dobrowolną, ponadnarodową czy ponadpaństwową, zdecentralizowaną, wielostopniową międzynarodową organizację, która miałaby charakter „związku związków regionalnych”¹⁸⁴⁴. Katarzyna Stokłosa postulowaną przez środowisko strukturę określiła mianem konfederacji regionalnych konfederacji¹⁸⁴⁵. Działacze „NiD” używali terminu federacja. Elementem systemu byłaby Federacja Europejska, do niej należałyby związki o charakterze regionalnym, „niższego rzędu”, m.in. Federacja Państw Europy Środkowo-Wschodniej. Całość wchodziłaby do światowej Organizacji Federalnej. „Naszą część świata powinna reprezentować w tym systemie Federacja Europejska, w skład której wejdą związki

¹⁸⁴⁰ M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 113; K. Stokłosa, *Rowmund Piłsudski. The Polish emigrant in Great Britain*, dz. cyt., s. 185.

¹⁸⁴¹ R. Piłsudski, *Jedność Europy a problem niemiecki*, „Trybuna” 1947, nr 10, s. 6, 7.

¹⁸⁴² Tamże, s. 8. Wskazany artykuł ukazał się pierwotnie w wersji angielskojęzycznej jako: *Unity of Europe and the Problem of Germany*, Londyn 1947; R. Piłsudski, *Postulaty polskiej racji stanu*, dz. cyt., s. 35.

¹⁸⁴³ K. Stokłosa, *Rowmund Piłsudski. The Polish emigrant in Great Britain*, dz. cyt., s. 180; M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 367.

¹⁸⁴⁴ M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 113.

¹⁸⁴⁵ Tamże, „Po tym spotkaniu w grudniu 1947 r. NiD poświęciła się przyszłemu nowemu porządkowi międzynarodowemu, który miał działać na rzecz niepodległości wszystkich narodów w ramach ogólnoświatowej wspólnoty politycznej i gospodarczej. Oczekiwano „dobrowolnej, ponadnarodowej, zdecentralizowanej i wielopoziomowej organizacji międzynarodowej, która miałaby charakter konfederacji konfederacji regionalnych”, zapis z artykułu K. Stokłosa: „After this meeting in December 1947 the NiD dedicated itself to the future international new order that was to work toward the independence of all nations in the framework of a world-wide political and economic community. The hoped for the „voluntary, transnational, decentralised and multi-level, international organisation that would possess the character of a confederation of regional confederations”; na ten temat także: M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 113.

regionalne niższego rzędu, wśród nich Federacja Europy Środkowo-wschodniej”¹⁸⁴⁶. Federacja Europy Środkowo-Wschodniej miała chronić przed hegemonią niemiecką, natomiast udział tego związku w szerszej strukturze europejskiej stanowiłby przeciwwagę i zabezpieczenie przed potencjałem rosyjskim¹⁸⁴⁷. Rowmund Piłsudski i jego partia odżegnywali się od założeń nacjonalistycznych, które miała zastąpić tzw. niepodległość świata. W *Zasadach Programowych* stwierdzano np.: „7. PRW «NiD» – jest nowoczesnym ruchem niepodległościowym, gdyż trwałe zabezpieczenie niepodległości narodowej widzi nie w nacjonalizmie i nieograniczonej suwerenności państwowej, przestarzałych w epoce atomowej, lecz w nowym porządku międzynarodowym, opartym na zasadach federalizmu regionalnego i powszechnym systemie praw równych dla wszystkich narodów, w ramach którego każdy naród mógłby decydować o własnym losie”¹⁸⁴⁸. Wskazane *Zasady Programowe*, a bardziej szczegółowo znajdujące się w nich „10 odpowiedzi na pytanie, czym jest PRW «NiD»?”¹⁸⁴⁹, m.in. powyższy podpunkt 7, przez jednego z liderów „NiD” Stanisława Grocholskiego w 1989 r. były uważane za „echa tych koncepcji (koncepcji Rowmunda Piłsudskiego, przypis autora) coraz bardziej dziś aktualnych”¹⁸⁵⁰. Zaliczał do nich także następującą zasadę: „PRW «NiD» jest ruchem o charakterze uniwersalistycznym, gdyż wiąże swój program z zasadami moralności chrześcijańskiej, a sprawę wyzwolenia Polski z walką o wolność każdego człowieka, o wyzwolenie i zjednoczenie całej Europy”¹⁸⁵¹. Dzięki udziałowi w światowych wspólnotach politycznych i gospodarczych wszystkie narody miały zabezpieczyć swoją niepodległość. Wskazywane postulaty pojawiły się już w 1948 r.¹⁸⁵², pozostawały natomiast, co godne podkreślenia, oficjalnym stanowiskiem PRW „NiD” do końca funkcjonowania ugrupowania w 1994 r. mimo kolejnych nowelizacji *Zasad Programowych*¹⁸⁵³. Ponadto nowelizacje z 1956 r., podjęte w ramach Walnego Zjazdu i z 1989 r., wprowadzona w czasie zebrania Rady Naczelnej ruchu, miały charakter uzupełnień, a nie porzucania

¹⁸⁴⁶ Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, *Zasady Programowe...*, dz. cyt., s. 482.

¹⁸⁴⁷ T. Terlecki, *Przez Europę do Polski*, „Trybuna” 1948, nr 15, s. 1, 2.

¹⁸⁴⁸ Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, *Zasady Programowe...*, dz. cyt., s. 480, 481.

¹⁸⁴⁹ Tamże.

¹⁸⁵⁰ S. Grocholski, *Nasz prezes*, dz. cyt., s. 4, 5.

¹⁸⁵¹ Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, *Zasady Programowe...*, dz. cyt., s. 481.

¹⁸⁵² M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 112, 113.

¹⁸⁵³ J. Radomski, *Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”*, dz. cyt., s. 508. „VII i ostatni Walny Zjazd obradujący 19 listopada 1994 r. w Londynie, po dłuższej dyskusji uchwalił większością ponad 3/4 głosów zakończenie działalności i rozwiązanie PRW NiD”.

wcześniejszych założeń¹⁸⁵⁴. W wykorzystywanym już wyżej tekście *O nowy porządek międzynarodowy*, należącym do *Zasad*, stwierdzano: „Odkrycia w dziedzinie energii jądrowej i elektroniki, postęp w dziedzinie lotnictwa, telewizji i komputerów, podróże kosmiczne, rozwój przemysłu i metod produkcji masowej, wszystko to spowodowało kurczenie się przestrzeni świata, wykazując dobitnie współzależność nawet najpotężniejszych i odległych od siebie mocarstw zarówno w zakresie bezpieczeństwa, jak i życia gospodarczego”¹⁸⁵⁵. Nowa organizacja świata miała się opierać na „uniwersalistycznym założeniu niepodzielności świata”¹⁸⁵⁶. Jednym z zadań porządku uniwersalistycznego miało być zabezpieczanie niepodległości poszczególnych państw. Światowy uniwersalizm miał doprowadzić w końcu do powołania międzynarodowej organizacji ponadpaństwowej o dobrowolnym charakterze. Uważali, że mimo zawiązania w przyszłości światowej federacji, a także powstania „Rządu Światowego”¹⁸⁵⁷ narody zachowają niepodległość. Ograniczeniu będzie musiała ulec suwerenność rządów państwowych. Elementy tej suwerenności będą przejmowane przez stosowne analogiczne struktury „światowej Organizacji Federalnej”¹⁸⁵⁸. Zadaniem tej organizacji miało być zdaniem „NiD” utrzymanie światowego bezpieczeństwa, pokoju między narodami. Miała gwarantować wszystkim narodom ich prawa oraz przestrzeganie zasad sprawiedliwości w stosunkach międzynarodowych. Powinna upowszechniać zdobycze cywilizacyjne, ochronę środowiska. W kręgu jej działalności miało się znaleźć „zabezpieczenie wszystkim ludziom – bez względu na rasę, wyznanie, narodowość i poglądy polityczne – podstawowych praw człowieka i obywatela”¹⁸⁵⁹. W ramach polskich środowisk emigracyjnych projekt federacji wielostopniowej był

¹⁸⁵⁴ *Zasady Programowe* nie ulegały zmianom w wyniku kolejnych zjazdów ruchu, były uzupełniane, patrz aneks 2 do cytowanego artykułu Jana Radomyskiego, *Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”*, *Zasady Programowe* (uchwalone na I Walnym Zjeździe PRW „NiD” 8 XII 1947 uzupełnione na III Walnym Zjeździe 6/7 X 1956 oraz na zebraniu Rady Naczelnej 20/21 V 1989 w Londynie), s. 511.

¹⁸⁵⁵ Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, *Zasady Programowe...*, dz. cyt., s. 482; J. Radomyski, *Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”*, dz. cyt., s. 513.

¹⁸⁵⁶ Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, *Zasady Programowe...*, dz. cyt., s. 482.

¹⁸⁵⁷ R. Piłsudski, *Jedność Europy a problem niemiecki*, dz. cyt., s. 6, „Jest rzeczą na przykład oczywistą, że w epoce atomowej tylko utworzenie «Rządu Światowego» może uratować naszą cywilizację przed zagładą. Z drugiej strony, jest niemniej jasne, że nie da się tego uskuteczyć w chwili obecnej. Czy z tego powodu należy jednak zaniechać wysiłków zmierzających do powstania «Państwa Światowego»? Oczywiście nie, gdyż pozostawałoby to w całkowitej sprzeczności z naszym instynktem samozachowawczym”.

¹⁸⁵⁸ Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, *Zasady Programowe...*, dz. cyt., s. 482. „Tak powiązane w skali światowej narody zachowają swą niepodległość, przy jednoczesnym częściowym ograniczeniu swej suwerenności państwowej na rzecz odpowiednich ogniw światowej Organizacji Federalnej”.

¹⁸⁵⁹ Tamże.

najlepiej opracowany właśnie w ramach PRW „NiD”¹⁸⁶⁰. Nieco wcześniej, bo w 1946 r., w kręgu zainteresowania ruchu znajdowały się przede wszystkim sprawy europejskie. Także wtedy uważano, że bezpieczeństwo Europy Środkowo-Wschodniej może zostać zagwarantowane jedynie w jakimś ponadregionalnym związku. Dostrzegano w tym zakresie jedynie dwa scenariusze: 1. dalszy rozwój potęgi ZSRS, 2. budowę Unii Europejskiej opartej na wspólnocie duchowej narodów Europy. W tym kontekście w związku z oczywistym wyborem, za którym się opowiadali, pozostawał problem określenia tego, jak powinna wyglądać owa jedność europejska. W przypadku wyboru strategii polegającej na budowie federacji europejskiej, która byłaby oparta na członkostwie poszczególnych państw, doszłoby prawdopodobnie do wzrostu potęgi nie tylko politycznej, ale także gospodarczej Niemiec¹⁸⁶¹. Rozwiązaniem problemu zbytnej potęgi Niemiec, jakie wówczas dostrzegano, była zatem dwustopniowa federacja. Jednoczenie poszczególnych regionów, które stanowiłyby przeciwwagę dla niemieckiej potęgi, oraz dalsza współpraca między takimi blokami państw¹⁸⁶². Należy zatem odnotować ewolucję poglądów na kwestię federacyjną, rozszerzenie zakresu postulowanej federacji, w „nidowskim” kręgu, jaka dokonała się na przełomie lat 40.

Najważniejsze założenia koncepcji federacyjnej Rowmunda Piłsudskiego, podobnie jak w przypadku PRW „NiD”, zdefiniowane zostały na przełomie lat 40. i 50. W późniejszym okresie wracał do najbardziej istotnych założeń z tego czasu. Zmieniały się pewne szczegóły reprezentowanej idei, ale trzon pozostawał ten sam. W czasie II wojny światowej zdał sobie sprawę, że powrót do układu geopolitycznego sprzed 1939 r. będzie niemożliwy, wskazują na to podejmowane przez niego refleksje na temat przyszłego porządku międzynarodowego w Europie, deklaracje, które padały w artykułach i materiałach programowych¹⁸⁶³. Postulaty federacyjne Piłsudskiego, obecne w jego publicystyce, przybrały charakter rozbudowanych koncepcji, stając się elementem programu partyjnego. W przypadku Polski program federalny miał charakter strategiczny, w przeciwieństwie do taktycznego charakteru tzw. rewolucji pod naciskiem, która miała się dokonać w ZSRS. Początkowo zastanawiał się nad możliwością wybuchu wojny między Zachodem a blokiem sowieckim, która mogłaby

¹⁸⁶⁰ M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 111.

¹⁸⁶¹ Szerzej na temat stosunku polskich środowisk emigracyjnych wobec kwestii niemieckiej: M. S. Wolański, *Środowiska emigracyjne w Londynie i Paryżu...*, dz. cyt.

¹⁸⁶² R. Piłsudski, *Polska w Europie*, „Trybuna” 1946, nr 5, s. 6, 7.

¹⁸⁶³ Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, *Zasady Programowe...*, dz. cyt., s. 480; tamże: *O nowy porządek międzynarodowy*, s. 482; R. Piłsudski, *Polska w Europie*, dz. cyt., s. 6; R. Piłsudski, *Jedność Europy a problem niemiecki*, dz. cyt., s. 6, „Nie ma powrotu do status quo z roku 1939 r.”.

zmienić położenie Polski. Był zdania, że Polska w warunkach współczesnego świata może osiągnąć oraz zabezpieczyć swoją wolność i rozwój jedynie dzięki zastosowaniu rozwiązań federalnych „tak w skali regionalnej, europejskiej, jak i świata”. Uważał, że koncepcja państwa, w której dysponuje ono nieograniczoną suwerennością, jest już nieaktualna i nie sprzyja funkcjonowaniu narodów w ramach relacji międzynarodowych we współczesnej mu powojennej Europie. Zasada suwerenności nie może zatem wpływać w sposób decydujący na ustrój relacji międzynarodowych¹⁸⁶⁴. Jednocześnie głosił konieczność powstania Rządu Światowego, organizacji o charakterze powszechnym, ponadpaństwowym i wielostopniowym, chroniącym bezpieczeństwo narodów. Popierając integrację europejską, nie widząc możliwości powrotu do świata sprzed 1939 r., wpisywał się w trend nie tylko realistyczny, ale także należący do rozpoczynających się wtedy procesów, mający wielu zwolenników. Zmieniająca się sytuacja wymuszała także przemyślenie założeń polskiej polityki zagranicznej na nowo, dostosowania założeń do rzeczywistości¹⁸⁶⁵. Za integracją europejską przemawiało szereg względów, początkowo przede wszystkim racje gospodarcze, bezpieczeństwa, ale także polityczne, antykomunizm, antytotalitaryzm.

Federalizm w optyce Piłsudskiego był kierunkiem politycznym mogącym poskromić imperializmy dwóch potęg od wieków zagrażających Polsce – Rosji i Niemiec. Pochód Rosji w Europie Środkowo-Wschodniej, przede wszystkim kosztem ziem Polski, był efektem porażki w realizacji programu federacyjnego, który wdrażał Józef Piłsudski, oraz planów federacyjnych gen. Władysława Sikorskiego, z okresu II wojny światowej. W tym kontekście zastanawiał się, co może zahamować postęp ZSRS dalej na zachód. Jednak silne powiązanie Niemiec ze strukturami zachodnimi miało zablokować terytorialny rewizjonizm tego państwa. W tekście *Jedność Europy a problem niemiecki*¹⁸⁶⁶ próbował dostarczać odpowiedzi na wyżej wskazane dylematy. Wskazywał na konieczność integracji Europy Zachodniej, wynikającą z przyczyn

¹⁸⁶⁴ S. Grocholski, *Nasz prezes*, dz. cyt., s. 4. Pogląd taki wyrażał Piłsudski m.in. w referacie *Polska myśl polityczna wobec problemów współczesnego świata*. „Udowadniał przeżycie się państw o nieograniczonej suwerenności jako podstawy ustroju międzynarodowego”.

¹⁸⁶⁵ M.in. R. Piłsudski, *Czy jesteśmy potrzebni*, dz. cyt., s. 3. „Inną nie mniej ważną dziedziną, gdzie również istnieje potrzeba nowych sformułowań polskiej myśli politycznej – jest dziedzina zagadnień międzynarodowych. Wymogi epoki atomowej, w której żyjemy, nowy układ sił w świecie, podział Europy, dążenia do jej integracji oraz szereg innych zjawisk i przemian o charakterze rewolucyjnym, jakie miały miejsce na terenie międzynarodowym od roku 1939 – wszystko to wymaga poddania rewizji wielu tradycyjnych założeń polskiej polityki zagranicznej i podjęcia prób sformułowania nowych założeń, opartych o niezmiennie postulat polskiej racji stanu, a jednocześnie dostosowanych do współczesnych warunków i kierunków rozwojowych życia międzynarodowego”.

¹⁸⁶⁶ R. Piłsudski, *Jedność Europy a problem niemiecki*, dz. cyt., s. 6.

gospodarczych. Dostrzegął, że granice występujące w Europie już przed II wojną światową sprawiały liczne trudności. Stanowiły istotne obciążenie dla państw i narodów: „Już przed ostatnią wojną liczne granice polityczne i celne, dzielące Europę jak gdyby na szereg wodoszczelnych przedziałów, stanowiły poważne obciążenie gospodarcze dla poszczególnych narodów”¹⁸⁶⁷. Zachowanie tego stanu rzeczy po wojnie, gdy istniała paląca potrzeba, w świetle sytuacji wielu milionów jej mieszkańców żyjących na skraju głodu, często pozbawionych wręcz dachu nad głową, szybkiego rozwoju gospodarczego, prowadziłoby do katastrofy, tragedii mieszkańców. Mogłoby zagrozić w ogóle powrotowi do przedwojennej stopy życiowej. Uważał, że za przeprowadzeniem zjednoczenia przemawia także zmiana charakteru produkcji. Progres technologiczny wprowadzał do produkcji automatyzację, był jednak niezwykle kosztowny. Aby sprostać tym wyzwaniom, państwa europejskie powinny się zjednoczyć. Wówczas odpowiednio prowadzona polityka ekonomiczna zapewniłaby możliwość sprostaną potrzebom finansowym niezbędnym ze względu na rozwój produkcji¹⁸⁶⁸. Przyczyny gospodarcze, zmiany technologiczne nie były jedynymi, ze względu na które integrację europejską uważał za konieczność. Program federacyjny Piłsudskiego miał silne podstawy o charakterze politycznym oraz międzynarodowym. Był zdania, że zachodnia część Starego Kontynentu podzielona na wiele państw prędzej czy później zostałaby podporządkowana Moskwie. Nie tylko ze względu na potęgę bloku wschodniego, m.in. ludnościową, liczne podziały na Zachodzie, ale także ze względu na to, że Moskwa dysponowała na obszarze bloku zachodniego piątą kolumną w postaci ugrupowań komunistycznych i ich zwolenników. Władze ZSRS zdawały sobie z tego sprawę, dlatego także torpedowały wszelkie europejskie pomysły zjednoczeniowe. Piłsudski liczył jednak na możliwość zmiany rosyjskiej perspektywy i sposobu działania reprezentowanego przez Moskwę. Opowiadał się za zaangażowaniem Rosji w działania na rzecz jednoczenia Europy. Obawiał się, że w innym wypadku proces historyczny może mieć charakter analogiczny jak w przypadku Polski, której w okresie międzywojennym nie udało się przecież zrealizować programu federalizacji Europy Środkowo-Wschodniej, po czym została podzielona między dwóch imperialistycznych sąsiadów, a ostatecznie wchłonięta do sowieckiej strefy wpływów. Analizował, co może powstrzymać ZSRS przed dalszą ekspansją terytorialną i ideologiczną. Odpowiedź wydawała się prosta. Na pewno nie

¹⁸⁶⁷ Tamże.

¹⁸⁶⁸ Tamże; R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 202.

mógł tego uczynić słaby, wyniszczony wojną Zachód – do tego jeszcze poszatkwany licznymi podziałami o charakterze narodowym, politycznym, gospodarczym oraz moralnym¹⁸⁶⁹. Dostrzegał pozorny charakter zwartości Starego Kontynentu. Państwa europejskie żyły swoimi problemami wewnętrznymi oraz politycznymi i różniły się bardzo między sobą w sferze politycznej¹⁸⁷⁰. Negatywnym zjawiskiem był także słaby przyrost naturalny Zachodu. Porównanie z sowiecką strefą wpływów okazywało się druzgocące. Potencjał ludnościowy miał znaczący wpływ na ogólną sytuację ekonomiczną i polityczną. Piłsudski obawiał się utrwalenia podziału świata na dwa bloki, zachodni i sowiecki, który stanowił wynik potęgi mocarstw, USA i ZSRS. Kontekst globalny miał niemal oczywisty wpływ na sytuację państw europejskich. Istniało ryzyko rozgrywania sytuacji w Europie przez jedno z tych mocarstw, to obejmujące Europę Środkowo-Wschodnią, ZSRS¹⁸⁷¹. Wskazana sytuacja w optyce Piłsudskiego była nie tylko katastrofalna dla Polski, ale także szkodliwa dla zachodnich państw kontynentu. Podzielając pogląd, że pod koniec lat 40. jedyną podstawą zachowania pokoju na kontynencie europejskim jest równowaga sił, widząc słabość poszatkwanej Europy Zachodniej, ponaglał do zjednoczenia¹⁸⁷². ZSRS było nie tylko bliżej niż USA, położone w odległości 3 tysięcy mil, ale posiadało także na Starym Kontynencie dominujący potencjał militarny¹⁸⁷³. Zmianę negatywnego nastawienia Rosji wobec integracji Europy upatrywał w tym, że największym dla niej zagrożeniem pozostawał wtedy ewentualny nawrót militarizmu Niemiec. Uważał, że Rosja, ZSRS, dążąc do ograniczenia tradycyjnego niemieckiego militarizmu, zgodzić się musi w końcu na udział Niemiec w organizacji międzynarodowej, „jakimś Związku Europejskim”, do którego w przyszłości należałyby także „Blok Wschodni”¹⁸⁷⁴. Pokładał nadzieję, że europejska organizacja międzynarodowa zdoła ujarzmić ewentualny wojowniczy i rewizjonistyczny charakter niemiecki¹⁸⁷⁵. Piłsudski przyjmował interesującą z dzisiejszej perspektywy ewentualność: scenariusz, w którym ZSRS zechce samo objąć patronat nad powołaniem przyszłej federacji. ZSRS zyskałoby

¹⁸⁶⁹ R. Piłsudski, *Jedność Europy a problem niemiecki*, dz. cyt., s. 6.

¹⁸⁷⁰ Wielką Brytanię zajmowały trudności rozpadającego się imperium kolonialnego, Francja znalazła się pod rządami komunistycznymi, które opanowały związki zawodowe, Włochy, Holandia i Belgia były biednymi państwami, w Portugalii oraz Hiszpanii władzę sprawowały reżimy autorytarne, które gdyby brały w tej formie udział w procesach zjednoczeniowych, kwestionowałyby tym samym ich demokratyczne podstawy.

¹⁸⁷¹ R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 202, 203.

¹⁸⁷² P. Ziętara, *Myśl polityczna Rowmunda Piłsudskiego*, dz. cyt., s. 130.

¹⁸⁷³ R. Piłsudski, *Jedność Europy a problem niemiecki*, dz. cyt., s. 6.

¹⁸⁷⁴ Tamże, s. 7.

¹⁸⁷⁵ Tamże.

bowiem możliwość wpływu na kształt polityczny i prawny tej organizacji międzynarodowej oraz zachowało częściowo prawo do kontroli Niemiec, przynależących do tej struktury¹⁸⁷⁶. Jeżeli Rosja zostanie postawiona przed faktem dokonanym – powstanie organizacja międzynarodowa, a Niemcy się w niej znajdą, z punktu widzenia rosyjskich interesów prawdopodobnie korzystniejszy będzie pozytywny stosunek lub udział w powołaniu Związku Europejskiego z należącymi do niego Niemcami niż obojętne lub wrogie nastawienie do tego procesu¹⁸⁷⁷. Uzyskałaby wówczas bowiem pewne możliwości infiltracji tych struktur oraz wiedzę o nich. Zastanawiał się również, czy możliwa jest integracja europejska bez włączania w nią Niemiec. Odrzucał jednak stanowczo taką ewentualność. Niemcy mogłyby się wtedy znaleźć w sowieckiej strefie wpływów i służyć realizacji zamierzeń Kremla¹⁸⁷⁸. W tym zakresie wydaje się, że w rozumowaniu Piłsudskiego jest obecna pewna sprzeczność. Taki przebieg wypadków zagrażałby światowemu bezpieczeństwu, a zatem świat nie mógł się zdecydować na zbagatelizowanie sprawy niemieckiej. Niemcy powinny zostać włączone w konstruowane struktury europejskiej federacji. Zagrożenie stanowiło jednak także odrodzenie się imperializmu niemieckiego w wyniku odbudowy i ponowne zhegemonizowanie przez Niemcy pozostałych państw europejskich należących do postulowanej struktury ponadnarodowej. Jednocześnie R. Piłsudski zdawał sobie sprawę, że integracja w chwili obecnej może się rozpocząć jedynie w Europie Zachodniej, myślał o działaniach zrzeszających cały kontynent. Uważał, że konieczne jest podjęcie w tym wymiarze ryzyka przy zastosowaniu mechanizmu zabezpieczającego w postaci „wielostopniowej federacji”. Proponował podpisanie z Niemcami traktatu pokojowego, który w wyniku narzuconych ograniczeń politycznych, gospodarczych oraz terytorialnych zablokowałby możliwość ich remilitaryzacji¹⁸⁷⁹.

Zgodnie z założeniami tzw. wielostopniowej federacji R. Piłsudski był zdania, że powołanie Federacji Europy Zachodniej, w przyszłości Konfederacji Europejskiej, nie jest celem ostatecznym. Założeniem procesu federalizowania było bowiem zapewnienie bezpieczeństwa na całym świecie, a powołanie nawet Konfederacji Europejskiej

¹⁸⁷⁶ R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 203.

¹⁸⁷⁷ R. Piłsudski, *Jedność Europy a problem niemiecki*, dz. cyt., s. 7.

¹⁸⁷⁸ Tamże. „Z drugiej strony Niemcy pozostawione poza Blokiem Zachodnim, jako kraj niczyj, dzielący go od Bloku Wschodniego, nie mogłyby długo pozostawać w tym stanie, gdyż polityka, podobnie jak fizyka, nie znosi próżni, lecz dąży do jej wypełnienia; w rezultacie musiałyby się one znaleźć w orbicie Bloku Wschodniego, stanowiąc jeszcze większe niż poprzednio niebezpieczeństwo dla pokoju światowego”.

¹⁸⁷⁹ Tamże, s. 8.

w sposób oczywisty nie mogło stanowić zamknięcia procesu jednoczenia. Poza systemem pozostawałyby supermocarstwa znajdujące się między sobą w stanie konfliktu – Stany Zjednoczone oraz ZSRS. Epoka atomowa stawiała przed światem nowe wyzwania, lider „NiD” zdawał sobie z nich sprawę. Konfederacja Europejska miała zostać powołana z federacji o zasięgu lokalnym – zachodnioeuropejskiej, łacińskiej, skandynawskiej, niemieckiej i wschodnioeuropejskiej. „Konfederację ugrupowań regionalnych” miały tworzyć wcześniej powołane związki państw w celu zminimalizowania możliwości zaistnienia hegemonii któregoś z nich, np. Niemiec. „Dla uniknięcia takiej ewentualności jedność europejska powinna być budowana na szeregu ugrupowań regionalnych, które w postaci lokalnych federacji, łącznie z federacją niemiecką, mogłyby utworzyć dobrze wewnętrznie zrównoważoną Konfederację Europejską”¹⁸⁸⁰. Jako całość Konfederacja Europejska miała natomiast wejść do Rządu Światowego, należąc do niego ze „Stanami Zjednoczonymi, Brytyjską Wspólnotą Narodów, Związkiem Radzieckim, Chinami”¹⁸⁸¹. Termin Rząd Światowy w *Zasadach Programowych PRW „NiD”* z grudnia 1947 r. nie został użyty. W dziale *O nowy porządek międzynarodowy* zastąpiono go sformułowaniem „światowa Organizacja Federalna”¹⁸⁸². Federacja świata miała stanowić związek, do którego wchodziłyby związki kontynentalne skupiające w sobie związki o charakterze regionalnym. W odniesieniu do relacji polsko-niemieckich Rowmund Piłsudski proponował rozwiązania zbieżne ze wskazanymi wyżej, które miały zabezpieczyć Europę Środkowo-Wschodnią przed zagrożeniami płynącymi z ich strony¹⁸⁸³. W 1950 r. chciał powołania Unii Narodów Europy Środkowo-Wschodniej. Padały oczywiście żądania uznania powojennych granic. Rozwiązanie problemu polsko-niemieckiego uznawano jednak za możliwe dopiero po rekonstrukcji Europy. Największym zabezpieczeniem przed zagrożeniem niemieckim miała stać się „Unia Narodów Europy Środkowo-Wschodniej”, włączona w obręb „Wielkiej Europy”¹⁸⁸⁴. „Rząd Światowy”¹⁸⁸⁵, „światowa Organizacja Federalna” ze swoimi agendami, stałyby na czele wskazanej

¹⁸⁸⁰ Tamże.

¹⁸⁸¹ Tamże. „(...) mogłaby się stać podstawą przyszłego «Rządu Światowego»”.

¹⁸⁸² Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, *Zasady Programowe...*, dz. cyt., s. 482.

¹⁸⁸³ R. Piłsudski, *Polska w Europie*, dz. cyt., s. 6.

¹⁸⁸⁴ *Przemówienie Rowmunda Piłsudskiego na otwarciu Rady Politycznej*, 1950 r., za: M. S. Wolański, *Środowiska emigracyjne w Londynie i Paryżu...*, dz. cyt., s. 15.

¹⁸⁸⁵ R. Piłsudski, *Jedność Europy a problem niemiecki*, dz. cyt., s. 6.

wielostopniowej struktury¹⁸⁸⁶. Najważniejszym zadaniem tej struktury miało być zapewnienie bezpieczeństwa narodom świata, pokoju.

Zdaniem Piłsudskiego w początkowym etapie federalizacji Europy, po II wojnie światowej, istniała możliwość przeprowadzenia integracji jedynie państw położonych w Europie Zachodniej. Z powodu dominacji sowieckiej włączenie w te procesy państw Europy Środkowo-Wschodniej nie byłoby zamierzeniem realistycznym. W przypadku odzyskania przez nie suwerenności pierwszym zadaniem naw politycznych tych państw stanie się jej utrzymanie. Byłoby to możliwe, zdaniem Piłsudskiego, jedynie w ramach federacji, do której weszłyby kraje bloku komunistycznego, przypominającej w jakimś zakresie ideę międzymorza. Położenie Polski uważał za szczególnie trudne. Graniczyła bowiem bezpośrednio z ZSRS oraz państwem niemieckim. Był zdania, że żadne z państw tego regionu nie byłoby w stanie utrzymać odzyskanej suwerenności samodzielnie. W Europie Środkowej integracja miała się dokonać w wyniku rozszerzanego następnie na inne państwa związku zawartego między Polską, Czechosłowacją i Węgrami¹⁸⁸⁷. Następnie tak powołany związek mógłby przystąpić do integracji z Europą Zachodnią. Odrzucał możliwość przeprowadzenia integracji przez poszczególne państwa Europy Środkowo-Wschodniej na drodze indywidualnych negocjacji z federalizującą się Europą Zachodnią. Uważał także, że takie rozwiązanie byłoby po prostu niekorzystne z punktu widzenia ich jednostkowych interesów. Podejście reprezentowane przez Rowmunda Piłsudskiego doprowadziło do konfliktu między nim a uczestnikami Ruchu Europejskiego z pozostałych państw Europy Środkowej i Wschodniej. Nie zmienił jednak pod presją swoich zapatrywań. Przedstawiciele tych państw opowiadali się za udziałem indywidualnych narodów w federacji paneuropejskiej, co Piłsudski odrzucał zgodnie ze swoją wielostopniową ideą federacyjną. W przypadku tworzenia federacji w regionie i następnie dołączania jej do struktur szerszych obawiali się utraty suwerenności. Konflikt ten miał miejsce w czasie inauguracji Ruchu Europejskiego w Hadze w 1948 r. Nidowcy byli wówczas zaskoczeni negatywną opinią przedstawicieli regionu na temat koncepcji międzymorza jako jednego z członów zjednoczonej Europy¹⁸⁸⁸.

¹⁸⁸⁶ Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, *Zasady Programowe...*, dz. cyt., s. 482; M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 113.

¹⁸⁸⁷ R. Piłsudski, *Polska w Europie*, dz. cyt., s. 6, 7.

¹⁸⁸⁸ M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej...*, dz. cyt., s. 113; R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 205; K. Stokłosa, *Rowmund Piłsudski. The Polish emigrant in Great Britain*, dz. cyt., s. 186; tamże: „Piłsudski był też często atakowany za swoje idee dotyczące europejskiej koncepcji federalnej. Podczas Kongresu Inauguracyjnego Ruchu

Poglądy wyżej zarysowane znajdowały swoje odzwierciedlenie w późniejszym tekście *Miejsce w Europie – ale jakie?*¹⁸⁸⁹ Rowmund Piłsudski polemizował wtedy z Juliuszem Sakowskim¹⁸⁹⁰ i jego artykułem *Miejsce w Europie i sen Międzymorza*¹⁸⁹¹. Sakowski stawiał następujące tezy: związek państw Europy Środkowo-Wschodniej nie jest w stanie ochronić ich przed agresją niemiecką oraz rosyjską; bezpieczeństwo mogą uzyskać jedynie dzięki udziałowi w związku ogólnoeuropejskim; do związku ogólnoeuropejskiego powinny należeć na zasadzie indywidualnego członkostwa. W przypadku tezy pierwszej Piłsudski nie miał wątpliwości i się z nią zgadzał. Podkreślał np. że pas środkowo-europejski, szczególnie wąski na odcinku polskim, był za niedostateczny dla prowadzenia wojny na dwa fronty uważany już w czasie ostatniej¹⁸⁹², co przy szybko postępującym rozwoju technicznym tylko pogarszało sytuację Polski. Nie zgadzał się z drugim sformułowaniem Sakowskiego – w obecnym świecie koncepcja międzymorska oraz koncepcja europejska nie są wystarczające dla zachowania międzynarodowego bezpieczeństwa. „Otóż wydaje się, że na tle współczesnej rzeczywistości świata nie tylko koncepcja «międzymorska», ale również i koncepcja «europejska» jest już niewystarczająca, jako samodzielny system bezpieczeństwa międzynarodowego”¹⁸⁹³. Uważał, że trwałe bezpieczeństwo narodów może być uzyskane tylko „w skali światowej, w ramach powszechnej i ponadpaństwowej organizacji bezpieczeństwa, wyposażonej w częściowe uprawnienia

Europejskiego w Hadze w 1948 r. delegacja polska z Piłsudskim na czele została zaatakowana przez przedstawicieli emigracji środkowoeuropejskiej”, w oryginale: „Piłsudski was also frequently attacked for his ideas concerning the European federal concept. During the Inauguration Congress of the European Movement in The Hague in 1948, the Polish delegation with Piłsudski as its head, was attacked by representatives of the Central European emigrants”.

¹⁸⁸⁹ R. Piłsudski, *Miejsce w Europie – ale jakie?*, [w:] tenże, *Rowmund Piłsudski. Pisma wybrane 1972-1982*, dz. cyt., s. 44. Tekst w wersji pierwotnej: R. Piłsudski, *Miejsce w Europie – ale jakie?*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1951, nr 64, s. 2, 3.

¹⁸⁹⁰ Juliusz Sakowski, właśc. Julian Saydenbaytel (1905-1977) – był polskim prawnikiem, dyplomata, w okresie II Rzeczypospolitej pracował w MSZ, był konsulem w Marsylii, sekretarzem polskiej jednostki dyplomatycznej w Walencji. Następnie w wyniku II wojny światowej znalazł się na emigracji. W 1940 r. był sekretarzem generalnym w Ministerstwie Informacji i Dokumentacji RP na uchodźstwie. Osiadł w Wielkiej Brytanii, zajmował się wówczas pracą wydawniczą oraz felietonistyką. Współpracował z emigracyjnymi „Wiadomościami”, publikował w „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza”, był dyrektorem wydawnictwa „Dziennika Polskiego”.

¹⁸⁹¹ J. Sakowski, *Miejsce w Europie i sen Międzymorza*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1951, nr 51, s. 2. „Żeromski nie mógł się chyba spodziewać, że tytuł jego książki, która powstała z miłości do odzyskanego skrawka polskiego morza, posłuży z czasem jako hasło dla polskiej koncepcji federalistycznej. Dziś «Międzymorze» jest skrótem mającym określić związek narodów środkowo-wschodniej Europy – cel zabiegów i dążeń polityki polskiej”.

¹⁸⁹² Na ten temat pisał także wcześniej R. Piłsudski, *Polska w Europie*, dz. cyt., s. 6. „Strefa środkowa Europy stanowi stosunkowo wąski pas, ciągnący się z północy na południe, wciśnięty między dwie masy lądowe – właściwej Europy i Rosji. Już przy środkach technicznych walki używanych w ostatniej wojnie głębokość tego pasa na kierunku wschód–zachód, zwłaszcza na odcinku Polski, gdzie jest on najwęższy, była uważana za niedostateczną dla skutecznej obrony”.

¹⁸⁹³ R. Piłsudski, *Miejsce w Europie – ale jakie?*, dz. cyt., s. 44.

suwerenne i odpowiednią egzekutywę”. Tak rozumiał sytuację międzynarodową państw „w epoce bomby atomowej i samolotów o szybkości większej niż przenoszenie głosu”¹⁸⁹⁴. Wskazane przez Sakowskiego rozwiązania mogły jedynie przesuwając konflikty z poziomu narodów na poziom bloków państw, uważał Piłsudski. Istnienie dwóch bloków nie może być wystarczające jako zabezpieczenie przed ewentualnością wybuchu konfliktu atomowego, jakim stać się mogła trzecia wojna światowa. Nie odrzucał jednak korzyści płynących z tworzenia związków regionalnych, były one istotne, ale należało zdać sobie sprawę, że nie zabezpieczają one przed ewentualnością kolejnej wojny. Nie mogą także zapewnić narodom „całkowitego bezpieczeństwa”. Faktem jest jednak, że tak jak Federacja Środkowo-Europejska zwiększałaby bezpieczeństwo regionu i poszczególnych państw do niej należących, które dotychczas są zdane wyłącznie na własne siły, tak i Federacja Europejska zwiększałaby bezpieczeństwo kontynentu europejskiego, jak i każdego narodu na nim zamieszkałego. Piłsudski uważał, że rola związków o charakterze regionalnym ujawni się dopiero w okresie budowy nowego porządku międzynarodowego, „gdy drogą eliminacji, z dwóch ośrodków światowej dyspozycji politycznej, jakie obecnie istnieją, pozostanie tylko jeden w Waszyngtonie i w ten sposób powstaną warunki do stworzenia w ramach «Pax Americana» ponadpaństwowej organizacji bezpieczeństwa o zasięgu światowym”¹⁸⁹⁵. Aby organizacja ta nie doprowadziła jednak do majoryzacji małych narodów – do czego dojdzie w przypadku członkostwa indywidualnego państw – oraz aby „ludy kolorowe” nie zdominowały rasy białej, potrzebne są związki regionalne. Zabezpieczeniu odrębności kulturowych oraz różnorodnych potrzeb gospodarczych i politycznych ma służyć zdecentralizowany i elastyczny charakter nowej struktury. Ma ona posiadać charakter „wielostopniowego federalizmu regionalnego”, podkreślał

¹⁸⁹⁴ Tamże.

¹⁸⁹⁵ R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 206. Rowmundowi Piłsudskiemu nie chodziło o wojnę między ZSRS a USA, z której te ostatnie wyjdą zwycięsko. W publicystyce Rowmunda Piłsudskiego obecna jest argumentacja mówiąca o określonych rozwiązaniach międzynarodowych w celu przeciwdziałania wojnie, a szczególnie wojnie nuklearnej. Autor mógł mieć na myśli deklasację ekonomiczną Związku Sowieckiego, która doprowadziłaby do jednoznacznych rozstrzygnięć w globalnej grze sił. Faworyzował Stany Zjednoczone jako demokrata. Przekształcenia systemu dwubiegunowego w jednobiegunowy, Pax Americana, w świetle publicystyki Piłsudskiego, należałoby upatrywać we wspomianej „ewolucji pod naciskiem”. W wyniku: „niekorzystnej dla ZSRR sytuacji międzynarodowej, występowania w aparacie centralnym partii komunistycznej polityków o poglądach postępowych, którzy będą rozumieli konieczność przeprowadzenia reform wewnętrznych, jak również politycznej presji społeczeństwa na przeprowadzenie liberalizacji systemu komunistycznego”. Osłabienie centrali ZSRS doprowadziłoby do wolta państw satelickich, o czym Piłsudski wspominał.

Piłsudski¹⁸⁹⁶. Uważał, że federacji europejskiej zbudowanej z poszczególnych narodów groziłaby polityczna oraz gospodarcza dominacja Niemiec, wynikająca z ich potencjału przewyższającego każdy inny w Europie, zagrażająca oczywiście przede wszystkim krajom położonym w Europie Środkowo-Wschodniej. Należy zatem w Europie jednoznacznie odrzucić typ federacji jednolitej opartej na zasadzie bezpośredniego członkostwa poszczególnych państw, dowodził i przyjąć za konieczny model zjednoczenia oparty na zasadzie regionalnej. Do jej pozytywnych cech zaliczał możliwość uelastyczniania, jak również decentralizacji całego systemu. Idea federacji regionalnej Europy Środkowo-Wschodniej i Federacji Europejskiej nie są zatem między sobą sprzeczne, a wręcz przeciwnie – są współzależne. „Dopiero w systemie europejskim, będącym częścią integralną światowego systemu bezpieczeństwa, związek regionalny Europy Środkowo-Wschodniej nabiera swego pełnego, konstruktywnego znaczenia tak dla zainteresowanych narodów, jak i dla Europy jako całości, a z punktu widzenia polityki polskiej dopiero obie te koncepcje realizowane łącznie mogą zapewnić Polsce trwałą niepodległość i należne miejsce w Europie”¹⁸⁹⁷.

W 1953 r. Rowmund Piłsudski odbył jedną ze swoich najważniejszych podróży o charakterze politycznym. Była to podróż do Stanów Zjednoczonych. Należy uznać, że kluczowym elementem programu wyprawy Piłsudskiego była problematyka federacyjna i lobbowanie na rzecz Federacji Europy Środkowo-Wschodniej¹⁸⁹⁸. Przebieg wyprawy relacjonowano m.in. w tekście *Przyszłość Polski zależy od włączenia planów federacji do polityki wyzwolenia*¹⁸⁹⁹ z lutego tego samego roku. Opublikowano wówczas

¹⁸⁹⁶ R. Piłsudski, *Miejsce w Europie – ale jakie?*, dz. cyt., s. 45.

¹⁸⁹⁷ Tamże, s. 46.

¹⁸⁹⁸ J. Radomyski, *Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”*, dz. cyt., s. 502; K. Stokłosa, *Rowmund Piłsudski. The Polish emigrant in Great Britain*, dz. cyt., s. 184. Wyprawa R. Piłsudskiego do Stanów Zjednoczonych miała miejsce w lutym i marcu 1953 r., była owocna. Spędził w tym czasie sześć tygodni w USA. Miał szereg wykładów na uniwersytetach: w Chicago (miał miejsce: „odczyt o znaczeniu Federacji Środkowo-Wschodniej Europy dla pokoju w Europie”), Waszyngtonie, Nowym Jorku, brał udział w debacie na Uniwersytecie Harvarda poświęconej możliwościom wyzwolenia Europy Wschodniej. Mówił o znaczeniu dla globalnego pokoju Federacji Europy Środkowo-Wschodniej. Podkreślał, że jedność europejska nie powinna pozostawać w przestrzeni teoretycznych przypuszczeń, ale winna stać się polityczną rzeczywistością. Radomyski relacjonował: „Przemawiał na Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów nt. zagadnień polskich i środkowo-wschodnioeuropejskich w ramach polityki wyzwolenia i przeprowadził na ten temat rozmowy w Departamencie Stanu. Odbył rozmowy na ten temat z przedstawicielami Żydostwa amerykańskiego w Chicago, Waszyngtonie i Nowym Jorku, oraz z przedstawicielami komitetów narodowych krajów zza żelaznej kurtyny, a także z Komitetem Wolnej Europy. W czasie tej podróży prezes CKW złożył władzom amerykańskim memoriał w sprawie polityki wyzwolenia, który doczekał się realizacji w postaci powołania w Nowym Jorku Assembly of Captive European Nations (ACEN)”.

¹⁸⁹⁹ Redakcja, R. Piłsudski, *Przyszłość Polski zależy od włączenia planów federacji do polityki wyzwolenia. Prezes NIDU, Rowmund Piłsudski Streszcza Swoje Poglądy Na Najaktualniejsze*

w piśmie „Nowy Świat – The Polish Morning World”¹⁹⁰⁰ relację z tej wizyty¹⁹⁰¹. Piłsudski spotkał się z przedstawicielami m.in. świata Polonii amerykańskiej. Wziął udział w obchodach dnia polskiego, które miały miejsce m.in. w Perth Amboy¹⁹⁰². Piłsudski stwierdzał zdecydowanie, że przyszłość Polski zależy od włączenia „planów federacji do polityki zjednoczenia”. We wskazanym opracowaniu prasowym przedstawione zostały jego poglądy na „Najważniejsze Zagadnienia Polskie”. Informowano, że zdaniem Piłsudskiego istniała możliwość pojednania w ramach polskiego obozu niepodległościowego. Podejmował problematykę polityki wyzwolenia proponowanej przez nowy rząd amerykański Dwighta Eisenhowera¹⁹⁰³. Twierdził, że wskazany kierunek jest kluczem do sytuacji Polski oraz pozostałych państw europejskich, które stały się ofiarami rozstrzygnięć podjętych w czasie konferencji w Jałcie. We wskazanym artykule stwierdzano: „Ludzie z tych krajów uważają, że «polityka wyzwolenia» nie może ograniczać się do podnoszenia w tych krajach nastrojów, tj. wiary w jutro przy pomocy propagandy, ani do rozgrywek dyplomatycznych z zaborczością czerwonego caratu. Musi ona być oparta na szerszych założeniach i na planowanej akcji, przewidujących kolejność rozległych i równoczesnych działań w skali globalnej”¹⁹⁰⁴. Piłsudski jako jeden z liderów polskiego ruchu federacyjnego, w czasie wizyty wyrażał zainteresowanie poglądami reprezentowanymi przez przywódców Stanów Zjednoczonych w kwestii budowy ewentualnej federacji w Europie Środkowo-Wschodniej. Podkreślał, że polityka wyzwolenia narodów tej części Europy nie może być ograniczona jedynie do przeprowadzenia fizycznego ich wyzwolenia spod sowieckiego jarzma. Konieczne jest przygotowanie planów zachowania i zabezpieczenia nowo odzyskanej niepodległości tych państw. Przypominał, że także II wojna światowa odbywała się w nimbie haseł „wyzwolenia najechnanych i ujarzmionych przez totalizm narodów, a choć zakończyła

Zagadnienia Polskie, „Nowy Świat – The Polish Morning World” 1953, nr z 27.02, Zespół archiwalny nr 154/771, Piłsudski Rowmund (1903-1988), Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce.

¹⁹⁰⁰ „Nowy Świat”, „Nowy Świat – The Polish Morning World” – dziennik o charakterze polonijnym. Pierwszy numer pisma ukazał się w 1920 r. w Nowym Jorku. Dziennik wychodził do 1971 r. W latach 1922-1954 wydawany przez Spółkę Wydawniczą „Nowy Świat”, od 1955 r. do końca działalności dziennika – przez Nowy Świat Publishing Corporation. Pismo jest uważane za kontynuatora tradycji wychodzącego od 1886 r. pisma „Tygodnik Powszechny”.

¹⁹⁰¹ Redakcja, R. Piłsudski, *Przyszłość Polski zależy od włączenia planów federacji do polityki wyzwolenia...*, dz. cyt.

¹⁹⁰² Perth Amboy – miasto w hrabstwie Middlesex, położonym na terytorium stanu New Jersey.

¹⁹⁰³ Redakcja, R. Piłsudski, *Przyszłość Polski zależy od włączenia planów federacji do polityki wyzwolenia...*, dz. cyt.; W. Roszkowski, *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*, dz. cyt., s. 41.

¹⁹⁰⁴ Tamże.

się fizycznym ich wyzwoleniem, nie dała im upragnionej wolności, lecz nową niewolę innego totalizmu”¹⁹⁰⁵. Rozwiązaniem problemu miało być powołanie przez wyzwolone narody Federacji Środkowo-Wschodnioeuropejskiej oraz następnie przyłączenie się ich do Federacji Ogólnoeuropejskiej. Wskazana argumentacja stanowiła w ujęciu Piłsudskiego najważniejszy dezyderat strony polskiej, będący odpowiedzią na „politykę wyzwolenia nowego rządu amerykańskiego”¹⁹⁰⁶. Przedstawiał wskazany pogląd we wszelkich rozmowach z kołami amerykańskimi, w czasie spotkań i konferencji z „komitetami i radami narodowymi emigracji politycznej z krajów środkowej i wschodniej Europy”¹⁹⁰⁷. W tym samym roku doprecyzowano założenia federalistyczne PRW „NiD”. W Uchwale Rady Naczelnej PRW „NiD” z 28 maja 1953 r. stwierdzano np.: „Fakt, że na terytorium Polski, Czechosłowacji i Węgier znajduje się baza przemysłowa tej części Europy, czyni z tych krajów naturalny ośrodek krystalizacyjny dla federacji całego obszaru i dlatego w pierwszym rządzie winny one wejść między sobą w związki federalne. Aby federacja Europy środkowo-wschodniej mogła spełnić swoje zadanie, konieczne jest, by na jej obszarze znajdowała się cała baza przemysłowa czesko-sudecka, Śląska Górnego i Dolnego, oraz droga wodna Odry do portów bałtyckich. Stąd utrzymanie granicy polskiej na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz obecnej zachodniej granicy czeskiej stanowi konieczny warunek dla powstania i rozwoju federacji Europy środkowo-wschodniej”¹⁹⁰⁸. Podkreślono, że nowe możliwości prowadzenia wojny tworzą konieczność budowy trwałego systemu federalnego o zasięgu światowym, wszystkie narody powinny posiadać w jego ramach równy status.

¹⁹⁰⁵ Na temat zagrożenia totalitaryzmem m.in.: R. Piłsudski, *Sprawa człowieka*, dz. cyt., s. 19. Piłsudski zagrożenie totalitarne dostrzegał także w ramach systemów demokratycznych, świadczy to o jego dużych zdolnościach analitycznych i otwartości na szerokie interpretacje. Stwierdzał: „Czasami różne przyczyny mogą wywołać podobne skutki. Zjawisko to występuje szczególnie jaskrawo w naszej epoce. Oto mamy świat podzielony na dwie części: jedną rządzoną przez dyktatury komunistyczne oraz inne, a drugą tzw. wolną w różnych formach ustrojów demokratycznych. Mimo tak odmiennych systemów politycznych w obu częściach zachodzi ten sam proces, tylko o różnym stopniu natężenia: reglamentacja i Gleichschaltung życia ludzkiego, ograniczanie roli jednostki i swobody jej decyzji. W systemach totalitarnych odbywa się to w sposób jawny, gwałtowny i brutalny przez nacisk i terror polityczny. W demokracjach siłą motoryczną tego procesu są przede wszystkim wymogi nowoczesnej ekonomii, techniki i masowej produkcji”.

¹⁹⁰⁶ 20 stycznia 1953 r. 34. prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej został gen. Dwight Eisenhower, wizyta Piłsudskiego związana była z próbami zainteresowania nowej administracji amerykańskiej problemami narodów środkowoeuropejskich oraz uzyskania wsparcia dla realizacji idei federacyjnej w Europie Środkowo-Wschodniej.

¹⁹⁰⁷ Redakcja, R. Piłsudski, *Przyszłość Polski zależy od włączenia planów federacji do polityki wyzwolenia...*, dz. cyt.

¹⁹⁰⁸ Redakcja „Trybuny”, Dokumenty, *Niepodległość a federalizm*, Uchwała Rady Naczelnej PRW „NiD” z 28 maja 1953 r., „Trybuna” 1969, nr 1, s. 35. Podkreślano aktualność założeń z 1953 r. Piłsudski uważał je za wiążące do końca działalności publicystycznej. Stanowiły nowelizację stanowiska ruchu z pierwszego Walnego Zjazdu z 8 grudnia 1947 r. We wskazanym numerze „Trybuny” z 1969 r. uchwałę zamieszczono po artykule Piotra Wandycza *Polska myśl federalna*, s. 31.

Doprecyzowywano zasadę wielostopniowego federalizmu regionalnego: „Jego praktycznym wyrazem byłaby światowa organizacja ponad-państwowa, oparta o federacje regionalne różnego szczebla, której poszczególne międzynarodowe człony byłyby wyposażone w określonych dziedzinach w uprawnienia suwerenne i odpowiednią egzekutywę. Dopiero taki system będzie odpowiednio elastyczny, aby mógł uwzględnić potrzeby i odrębność poszczególnych obszarów, oraz zabezpieczyć równe prawa narodom małym i wielkim”¹⁹⁰⁹. Federacja Europy Środkowo-Wschodniej ze względów bezpieczeństwa musi należeć do Federacji Europejskiej, ta do światowej. Powołanie federacji światowej motywowano również koniecznością „przeprowadzenia powszechnego rozbrojenia i poddanie produkcji energii atomowej skutecznej kontroli międzynarodowej”¹⁹¹⁰.

Momentem przełomowym był dla Rowmunda Piłsudskiego polski październik 1956 r.¹⁹¹¹ Odrzucił wtedy pewne dotychczasowe założenia i przyjął ostatecznie program ewolucyjny w odniesieniu do przemian mających się dokonać w bloku wschodnim¹⁹¹², istotny również ze względu na problematykę federacyjną. Rezygnacja z oczekiwania na wojnę, która mogłaby stać się wojną atomową – ZSRS posiadało broń nuklearną od 1950 r. – prowadziła do wyboru ewolucji kosztem zmian o charakterze nagłym i rewolucyjnym¹⁹¹³. Tzw. ewolucja pod naciskiem miała się dokonać w określonych warunkach: niekorzystnej dla ZSRS sytuacji międzynarodowej, występowania w aparacie centralnym partii komunistycznej polityków o poglądach postępowych, którzy będą rozumieli konieczność przeprowadzenia reform wewnętrznych, jak również politycznej presji społeczeństwa na przeprowadzenie liberalizacji systemu komunistycznego¹⁹¹⁴. Piłsudski zrozumiał, że czekanie na

¹⁹⁰⁹ Tamże, s. 35.

¹⁹¹⁰ Tamże.

¹⁹¹¹ R. Piłsudski, *Ewolucja czy rewolucja?*, „Trybuna” 1969, nr 2, s. 4, 5. „W wyniku polskiego Października zaczął się więc gruntować pogląd, że kraje satelickie mogą poprawiać swój los na drodze przemian ewolucyjnych” oraz dalej: „Otóż stosując kryterium dla oceny wartości koncepcji ewolucyjnej można stwierdzić, że sytuacja wewnętrzna w Polsce – mimo wszystkich cofnięć od Października – jest dziś nadal znacznie bardziej liberalna, niż była przed rokiem 56. (...) Wreszcie metoda ewolucyjna stopniowo podmywa i osłabia strukturę monopartyjnej dyktatury, ciemną społeczność, a przez to przygotowuje grunt dla tym łatwiejszego jej obalenia, gdy powstaną warunki dla zrywu rewolucyjnego. W tym ujęciu rewolucja przestaje być pojęciem przeciwnym ewolucji, a jest tylko ostatnim etapem jednego i tego samego procesu”.

¹⁹¹² R. Piłsudski, *Bez złudzeń*, [w:] *Rowmund Piłsudski. Pisma wybrane 1972-1982*, dz. cyt., s. 47; wydanie pierwotne wskazanego artykułu: R. Piłsudski, *Bez złudzeń*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1961, nr 307, s. 2.

¹⁹¹³ R. Piłsudski, *Ewolucja czy rewolucja*, dz. cyt., s. 3, 5; także: R. Piłsudski, *Ewolucja czy rewolucja*, [w:] tenże, *Rowmund Piłsudski. Pisma wybrane 1972-1982*, dz. cyt., s. 98-101.

¹⁹¹⁴ P. Ziętara, *Myśl polityczna Rowmunda Piłsudskiego*, dz. cyt., s. 126, 127.

III wojnę światową¹⁹¹⁵ w świecie broni atomowej¹⁹¹⁶ nie jest odpowiedzialną polską postawą polityczną. Na łamach „Trybuny” wyraz wskazanemu pogładowi dawał też Aleksander Bregman już w 1946 r.: „Mimo to należymy do ostatnich, którzy nawoływaliby do wojny. Po pierwsze dlatego, że jesteśmy świadomi wszystkich straszliwych konsekwencji, jakie przyniosłaby trzecia wojna całemu światu, a w tym również naszemu krajowi – i gdyby do niej kiedykolwiek doszło – nie chcemy być jej przyczyną. Po drugie – i to jest najważniejsze – nie sądzimy, aby wojna była w tym wypadku drogą najskuteczniejszą. Wydaje nam się ona po prostu zbyt zbyteczna. Cele, do których dążymy, mogą być osiągnięte bez wojny. Świat nie musi bynajmniej być pogrążony w odmęt krwawej zawieruchy, aby Polska i inne kraje Europy środkowo-wschodniej odzyskały wolność. Więcej nawet jedynie odzyskanie przez te kraje wolności i zmuszenie Rosji do wycofania się na jej własne granice może zapewnić światu trwałą pokój”¹⁹¹⁷. W artykule opublikowanym na łamach „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”¹⁹¹⁸ *Bez złudzeń* z 1961 r. Piłsudski ponownie rozważał także problemy polskiej emigracji niepodległościowej, wracając do swoich wcześniejszych założeń¹⁹¹⁹. Artykuł stanowił rzeczowe, pozbawione złudzeń podejście do położenia polskich środowisk znajdujących się poza ojczyzną oraz Polski. Podkreślał, że emigranci mają minimalne możliwości wpływu na sytuację międzynarodową, ponieważ brakuje im najważniejszego w niej argumentu, elementu siły. Twierdził, że najbardziej istotnym zadaniem polskiej emigracji w wolnym świecie jest: „zajmowanie stanowiska wobec problemów międzynarodowych, ponieważ społeczeństwo w kraju nie ma dziś możliwości swobodnej ich oceny i ustosunkowania się do nich zgodnie z interesami

¹⁹¹⁵ R. Piłsudski, *Bez złudzeń*, dz. cyt., s. 47.

¹⁹¹⁶ R. Piłsudski, *Sprawa człowieka*, 1969, dz. cyt., s. 19. W odniesieniu do zagrożenia wybuchem wojny jądrowej stwierdzał: „Ograniczony zasięg zniszczenia szerzonego przez środki wojenne, którymi dysponowała ludzkość w przeszłości, był sam w sobie gwarancją, że nie mogła ona popełnić samobójstwa i że żaden maniak-dyktator (jakich wielu znała historia od Dżyngis-chana do Hitlera) nie mógł jej zamordować. Z rozbiciem atomu i powstaniem broni nuklearnej gwarancja ta przestała istnieć. Dziś o dalszym losie ludzkości może w każdej chwili przesądzić naciśnięcie guzika w Moskwie lub Waszyngtonie, a niedługo także w Pekinie”. Wskazany fragment świadczy o obawie Rowmunda Piłsudskiego wobec wojny nuklearnej, a także o tym, że konflikt zbrojny na dużą skalę między Waszyngtonem a Moskwą można uznać wręcz za niemożliwy.

¹⁹¹⁷ A. Bregman, *Warunek pokoju*, dz. cyt., s. 1.

¹⁹¹⁸ „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, „The Polish Daily & Soldier’s Daily” – jest to najpopularniejszy polski dziennik emigracyjny wychodzący w Wielkiej Brytanii. Pierwszy numer pisma ukazał się 12 lipca 1940 r., wychodziło jako „Dziennik Polski”. W 1944 r. doszło do połączenia z „Dziennikiem Żołnierza”, wydawanym w Glasgow, od 1940 r. do 1943 r. organem I Korpusu Polskiego. „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” krótko był organem rządu polskiego na uchodźstwie. Obecnie wychodzi jak „Dziennik Polski”, na Wyspach Brytyjskich od 1940 r.

¹⁹¹⁹ Mowa o programie PRW „NiD” *Zadania emigracji* z 1945 r., powielanym następnie przez R. Piłsudskiego na łamach „Trybuny”.

polskimi”¹⁹²⁰. Wykonanie tej powinności na dobrym poziomie uzależniał od spełnienia kilku warunków. Po pierwsze, oceny formułowane przez środowiska emigracyjne powinny być oparte na rozumie, nie na emocjach. Interes narodowy musi znajdować się w ich centrum, nie tradycyjne sposoby myślenia, różnego rodzaju sympatie lub antypatie. Zadaniem emigracji jest rozpatrywanie analizowanych zagadnień z perspektywy ewentualnych konsekwencji, a nie bieżącej sytuacji. Ponadto podkreślał, że emigracja musi mieć odwagę komunikowania polskiego stanowiska wobec problemów międzynarodowych na arenie międzynarodowej świata zachodniego, „rządom i społeczeństwom zachodnim”, nawet za cenę braku popularności oraz gdyby były niezgodne z linią polityczną państw ich osiedlenia. W dalszej części tekstu rozważał dwa najważniejsze jego zdaniem z punktu widzenia położenia międzynarodowego Polski zagadnienia: problem konfliktu między światem zachodnim a ZSRS i kwestię ewentualnego zjednoczenia Niemiec – oraz konsekwencje płynące z tych dwóch dylematów dla Polski. Wybuch ewentualnej III wojny światowej, z punktu widzenia polskiej racji stanu, byłby zjawiskiem szkodliwym i trudno w odpowiedzialny sposób tego oczekiwać, widzieć w wojnie możliwość uzyskania przez Polskę wolności. Dowodził, że Polska po I wojnie światowej uzyskała niepodległość w wyniku szczęśliwego splotu wypadków międzynarodowych. Kolejny konflikt globalny mógłby doprowadzić, nawet gdyby Polskę szczęśliwie ominęła zagłada atomowa, do zmiany kurateli z rosyjskiej na niemiecką. Polska utraciłaby wówczas zapewne także ziemie nad Odrą i Nysą Łużycką. Zdaniem R. Piłsudskiego Zachód nie rozwiązałby tego problemu, a liczenie na to jest równie bezpodstawne jak w pierwszym okresie po zakończeniu II wojny światowej była wiara w to, że wykorzystywał swój monopol atomowy, aby zmusić ZSRS do opuszczenia terytoriów państw położonych w Europie Środkowej i Wschodniej¹⁹²¹. Pozytywnego rozwiązania sprawy polskiej należy upatrywać w korzystnych przekształceniach sytuacji międzynarodowej. Podkreślał, że świat mimo decyzji w Teheranie i Jałcie nie jest jeszcze ostatecznie podzielony na dwa bloki. Sytuacja ma charakter ewolucyjny, nie jest stała. Należy liczyć na wewnętrzne konflikty świata komunistycznego, których przykładem może być mający wówczas

¹⁹²⁰ R. Piłsudski, *Bez złudzeń*, dz. cyt., s. 47.

¹⁹²¹ Tamże, s. 47. „Podobnie i w obecnej sytuacji światowej, zbrojny konflikt Zachodu z Rosją, nawet gdyby zakończył się jego zwycięstwem, a naród polski uniknął zagłady atomowej, mógłby przynieść Polsce zmianę kurateli rosyjskiej na niemiecką i związaną z tym utratę ziem nad Odrą i Nysą Łużycką. Liczenie na to, że zachód na to nie dopuści, jest równie bezpodstawne, jak były nasze nadzieje w okresie bezpośrednim po drugiej wojnie światowej, że zechce on wykorzystać swój ówczesny monopol atomowy do zmuszenia Rosji do wycofania się z krajów Europy Środkowo-Wschodniej”.

miejsce silny konflikt rosyjsko-chiński. Narastanie tych sprzeczności i tendencji odśrodkowych w ramach systemu komunistycznego może w przyszłości zmusić Rosję do poszukiwania porozumienia ze światem Zachodu, co doprowadzi do poprawy położenia państw naszego regionu: „W każdym razie w świetle dzisiejszej sytuacji międzynarodowej nie wydaje się, aby istniała obecnie inna możliwość osiągnięcia przez te kraje wolności, jak w wyniku odbywających się w świecie procesów ewolucyjnych”. Zastanawiał się także na ewentualnością zjednoczenia dwóch państw niemieckich. Z punktu widzenia interesów międzynarodowych Polski byłoby to zjawisko negatywne. W błędzie są ci, którzy uważają, że granica ze światem Zachodu pomogłaby Polsce w przynależności do niego i odzyskaniu wolności. Byłaby to bowiem granica z potężnymi Niemcami, a nie ze światem Zachodu – „fakt posiadania takiej granicy przez Czechosłowację nie wpływa bynajmniej na liberalizację jej reżymu komunistycznego”¹⁹²². Podział Niemiec na dwa państwa powoduje także ze względu na ich naturalne dążenie do zjednoczenia zachowanie płynnego charakteru sytuacji międzynarodowej w Europie, co także może być oceniane jako zjawisko korzystne dla Polski, która dążyła do zmiany sytuacji¹⁹²³. Gdyby Niemcy się zjednoczyły, musiałyby to prowadzić również do zgody świata zachodniego na dominację Rosji w Europie Wschodniej, do zacementowania sytuacji na wiele dziesięcioleci. Rozbicie Niemiec na dwa państwa o odmiennym systemie politycznym daje Polsce bezpieczeństwo granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Do jej rewizji mogłyby dążyć dopiero po zjednoczeniu. Do tej pory żądania mogą mieć charakter jedynie teoretyczny. Zjednoczenie mogłoby również prowadzić do chęci współpracy między państwem niemieckim a Rosją kosztem polskich ziem zachodnich¹⁹²⁴. Piłsudski uważał, że dopóki Niemcy nie odrzuca całkowicie dążeń rewizjonistycznych oraz nie zaistnieje korzystna dla Polski i regionu sytuacja międzynarodowa, która zwróci Europie Środkowo-Wschodniej wolność, zjednoczenie byłoby zjawiskiem szkodliwym politycznie. Problem zjednoczenia Niemiec powinien być rozwiązany, ale nie jako odrębna kwestia, a w ramach szerszego procesu odzyskiwania wolności przez wszystkie narody europejskie i jednoczenia

¹⁹²² Tamże, s. 49.

¹⁹²³ Tamże, s. 48, 49.

¹⁹²⁴ Tamże, s. 49. „Próby te miałyby wtedy tym większe szanse powodzenia, że dla Rosji możliwość pozyskania zjednoczonych Niemiec stanowiłaby tak wielką atrakcję, iż mogłaby powstać sytuacja, w której obie strony uznałyby współpracę za rzecz korzystną, a koszt jej zapłaciłaby Polska ziemiami odzyskanymi”.

Europy¹⁹²⁵. Etap w realizacji tych zamierzeń widział w utworzeniu na Starym Kontynencie strefy o charakterze neutralnym, która nie należałaby do żadnego z dwóch bloków. Strefa neutralna zostałaby powołana na obszarze i na podstawie umowy zawartej między dwoma państwami niemieckimi, Polską, Czechosłowacją i Węgrami. Nienaruszalność granic oraz ustrojów wewnętrznych strefy wobec presji zewnętrznej powinna zostać zagwarantowana przez odpowiednie umowy międzynarodowe¹⁹²⁶.

W ramach polskich środowisk emigracyjnych obawiano się zagrożenia płynącego ze strony silnych Niemiec. Od obaw tych nie był wolny także PRW „NiD”. W analizach myśli emigracyjnej, rozważań Piłsudskiego, pojawia się twierdzenie, że charakteryzowała się ona pewną antyniemiecką fobią czy paniczną obawą przed niemieckim rewizjonizmem¹⁹²⁷. Słuszność koncepcji wielostopniowej federacji Piłsudskiego, opartej na idei zrównoważonego federalizmu, która na równym poziomie stawiałaby wielkie i średnie lub małe państwa europejskie, widoczna post factum, zachęca do ostrożności w ocenie. Pomysł opierał się na zasadzie zachowania równości nie tylko formalnej, ale także praktycznej między partnerami politycznymi i gospodarczymi. Wynika z racjonalnego rachunku sił, proporcji i potencjałów. Przytaczane spostrzeżenie oddaje punkt widzenia Piłsudskiego na relacje z Niemcami: „(Europa)... powinna się składać z szeregu ugrupowań regionalnych, z których każde byłoby dostatecznie silne, aby mogło współpracować z Niemcami w ramach związku europejskiego na zasadzie nie tylko formalnej, ale i faktycznej równości”¹⁹²⁸. Przywołany pogląd wydaje się wolny od kompleksów strony polskiej wobec zachodniego sąsiada. Proponowano rozwiązania mające zabezpieczyć równość oraz bezpieczeństwo i pokój¹⁹²⁹. Idea federacyjna Piłsudskiego odgrywała istotną rolę także w relacjach z tym partnerem. Jednocześnie kwestia niemiecka zajmowała ważne miejsce w narracji Piłsudskiego. Uważał, że ma duże znaczenie w rozwoju kontynentu oraz dla Polski. Przywiązywał wagę do uzyskania przez Polskę międzynarodowego potwierdzenia granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Pogląd był powszechny w ramach

¹⁹²⁵ Przemyślenia Piłsudskiego z lat 60. sprawdziły się w praktyce politycznej. Mur berliński upadł 9 listopada 1989 r., rozpoczął się proces jednoczenia Niemiec, mający miejsce w ramach Jesieni Narodów. Jesienią 1989 r. transformacja ustrojowa zaczęła się nie tylko w NRD, ale także w Polsce, Czechosłowacji, na Węgrzech, w Rumunii, Bułgarii, na obszarze rozpościerającym się między Morzem Bałtyckim a Morzem Czarnym.

¹⁹²⁶ Tamże.

¹⁹²⁷ R. Juchnowski, *Rowmund Piłsudski 1903-1988...*, dz. cyt., s. 207.

¹⁹²⁸ R. Piłsudski, *Miejsce w Europie – ale jakie?*, dz. cyt., s. 46.

¹⁹²⁹ R. Piłsudski, *Jedność Europy a problem niemiecki*, dz. cyt., s. 7.

polskich środowisk emigracyjnych¹⁹³⁰. Jak zauważył Marian S. Wolański, stanowisko ruchu Piłsudskiego było zgodne z poglądami reprezentowanymi np. przez emigracyjne Stronnictwo Narodowe, które obawiało się rewizjonizmu niemieckiego i remilitaryzacji Niemiec¹⁹³¹. Stanowisko Piłsudskiego wobec kwestii niemieckiej uległo zmianie pod koniec lat 70. Uważał, że Niemcy nie zagrażają już w takim stopniu Europie Środkowo-Wschodniej, w tym Polsce, jak dawniej. Zachęcał do budowania przyjaznych oraz pokojowych relacji. Proponował wielowymiarową współpracę między narodami tej części Europy, o charakterze nie tylko politycznym, ale także gospodarczym, kulturalnym i naukowym. Podkreślał jednocześnie trudny charakter pojednania polsko-niemieckiego¹⁹³². W dalszym ciągu opowiadał się za zachowaniem podziału na dwa państwa niemieckie, powtarzając wcześniejsze argumenty¹⁹³³.

Dwudziestopięcioletnie emigracyjnej działalności zachęcało do przeprowadzenia ponownej weryfikacji reprezentowanych założeń¹⁹³⁴. W tekście *Dwudziestopięcioletnie 1945-70* znalazł się fragment zatytułowany *Niepodległość a federalizm*¹⁹³⁵. Zniwolenie Polski nie zwalniało Polaków znajdujących się w wolnym świecie od rozważań poświęconych temu, jak powinna wyglądać niezależna polska polityka zagraniczna, podkreślał Piłsudski. Przygotowanie założeń na emigracji uznawał za konieczne. Chciano uniknąć sytuacji z roku 1918, gdy odrodzone państwo polskie nie posiadało programu własnej niezależnej polityki zagranicznej, „który byłby dostosowany do jego możliwości oraz do realiów politycznych i gospodarczych kształtujących ówczesną sytuację międzynarodową”¹⁹³⁶. U progu lat 70. Piłsudski uważał, że konieczność taka jest większa ze względu na epokę atomową, która nastąpiła po II wojnie światowej, zmieniając całkowicie oblicze świata. Dezaktualizacji uległ dotychczasowy układ sił oraz założenia, na których relacje międzynarodowe były oparte. W wyniku analiz

¹⁹³⁰ M. S. Wolański, *Środowiska emigracyjne w Londynie i Paryżu...*, dz. cyt.

¹⁹³¹ Tamże, s. 29, 30.

¹⁹³² R. Piłsudski, *Stosunki polsko-niemieckie*, „Trybuna” 1978, nr 30, s. 3.

¹⁹³³ R. Piłsudski, *Sprawa jedności państwowej Niemiec*, „Trybuna” 1984, nr 48, s. 18, 19.

¹⁹³⁴ S. Grocholski, *Nasz prezes*, dz. cyt., s. 5.

¹⁹³⁵ R. Piłsudski, *Dwudziestopięcioletnie*, dz. cyt., s. 3. W opracowaniu znalazły się następujące fragmenty: *Rola polityki w XX wieku*, *Sprawa człowieka*, *Sprawa wolności*, *O nowy porządek społeczny*, *Prawo próżni*, *Prawo straconych okazji*, *Charakter narodów*, *Niepodległość a federalizm*, *Kres supremacji białego człowieka*, *Wciąż aktualne zadania* (przedruk fragmentów z broszury *Zadania Emigracji z 1945 r.*). Piłsudski stwierdzał tam m.in. „Dla nas Nidowców rok bieżący symbolizuje podwójne dwudziestopięcioletnie: ogłoszenia deklaracji jałtańskiej trzech mocarstw 13 lutego 1945 r. i powstania naszego Ruchu w niespełna tydzień później 19 lutego tegoż roku. Zbieżność tych dat nie była przypadkowa, lecz przeciwnie łączył je stosunek funkcjonalny przyczyny i skutku, jako że powołanie do życia NiD'u stanowiło reakcję ówczesnego młodego pokolenia powstającej emigracji politycznej po katastrofie jałtańskiej”.

¹⁹³⁶ Tamże, s. 8.

przeprowadzonych w ramach środowiska PRW „NiD” poświęconych światowym relacjom międzynarodowym ugrupowanie doszło „do przekonania, że we współczesnej epoce trwałe zabezpieczenie wolności i rozwoju Polski może być osiągnięte tylko w ramach rozwiązań federalnych tak w skali regionalnej, europejskiej, jak i światowej”¹⁹³⁷. Piłsudski uważał za podstawowe dla polskiej racji stanu, aby Polska mogła stać się realnym a nie tylko formalnym partnerem swoich wielkich sąsiadów, nie satelitą któregoś z nich, bez względu na to, czy w relacjach o charakterze bilateralnym, czy w zakresie systemu międzynarodowego Europy, o szerszym charakterze, „zmniejszenie rażącej dysproporcji materialnej, jaka istnieje między nią a każdym z tych sąsiadów”. Drogą do realizacji wskazanego zamierzenia mogło być jedynie kilkukrotne podniesienie jej państwowego potencjału: „to może być osiągnięte tylko na drodze wejścia Polski w związki federalne z jej mniejszymi sąsiadami, którzy znajdują się w podobnej do niej sytuacji”¹⁹³⁸. Problematyka federacyjna, stale obecna w „Trybunie”, stała się wtedy przedmiotem zainteresowania także w jednym z tekstów Piotra Wandycza – *Polska myśl federalna*, również specjalisty w tym zakresie. Tekst uzupełniał niejako politologiczne rozważania Piłsudskiego o aspekt historyczny. Autor analizował długą obecność idei federacyjnej w polskich dziejach. Dowodził jej znaczenia i stabilności mimo zachodzących na świecie przeobrażeń. „Włączając się do ogromnego nurtu prącego do zjednoczenia Europy, polscy federaliści wnosili swą własną koncepcję i długowieczną tradycję. Poczynając od Unii Lubelskiej, idea federalna przewija się jako stały motyw polskiej myśli politycznej przez szereg wieków. U podłoża jej leży przekonanie, że wolność narodowa jest do urzeczywistnienia i zabezpieczenia jedynie w ramach szerszego związku międzynarodowego; że zorganizowana współpraca, a nie przemoc winny być podstawą stosunków pomiędzy krajami. Idea federalna zmieniała formę i przechodziła poważne przeobrażenia w zależności od przemian, które przeżywała Polska i Europa – istota jej pozostawała jednak niezmienna”¹⁹³⁹.

Rowmund Piłsudski podkreślał konieczność zastosowania rozwiązań federacyjnych w kontekście polskim także w jednym ze swoich ostatnich artykułów

¹⁹³⁷ Tamże. Wskazywał także na ważne w tym zakresie opracowania autorstwa Zbigniewa Jordana: *Świat w epoce atomowej*, Londyn 1947; *Oder-Neisse Line: a study of political, economic and European significance of Poland's western frontier*, London 1952; *Niepodległość a federalizm*, Londyn 1955.

¹⁹³⁸ Tamże, s. 8.

¹⁹³⁹ P. Wandycz, *Polska myśl federalna*, dz. cyt., s. 31.

*Postulaty polskiej racji stanu*¹⁹⁴⁰. Wracał do idei jagiellońskiej, podkreślając aktualny charakter politycznego mechanizmu, na którym była ufundowana. Polska powinna dążyć do zwielokrotnienia potencjału państwowego, tak jak czyniła to w dobie unii horodelskiej¹⁹⁴¹. Wzrost dysproporcji państwowej między Polską a Rosją i Niemcami wskazywał, że potrzeba taka w stosunku do wieku XV nawet wzrosła. Podkreślał przymus wytworzenia w Europie Środkowo-Wschodniej związku państwowego, który mógłby zwielokrotnić polski potencjał. Potrzeba ta była w jego odczuciu równie pilna jak dawniej w czasach Jagiellonów. Inne były przyczyny. Nie wynikały z warunków militarnych, a przynajmniej nie przede wszystkim, ponieważ te w dobie broni atomowej i supermocarstw mogą zostać zabezpieczone jedynie w zakresie szerokiego systemu międzynarodowego „co najmniej o zasięgu europejskim”¹⁹⁴². Polska musi zwielokrotnić swój potencjał, jeżeli chce posiadać pozycję partnera w relacjach z wielkimi sąsiadami, inaczej będzie jedynie ich satelitą. Gdyby Kreml doszedł do wniosku, w wyniku różnych okoliczności międzynarodowych, że chce mieć w Polsce partnera, a nie państwo satelickie, w sytuacji z końca lat 80. byłoby to możliwe jedynie teoretycznie. „W teorii tak, ale nie w praktyce, ponieważ współpraca wymaga istnienia partnerów, a Polska traktowana w odosobnieniu przy dzisiejszym swoim potencjale ludnościowym i gospodarczym nie ma warunków, aby stać się rzeczywistym partnerem Rosji. Dysproporcja bowiem między ich potencjałami jest zbyt wielka”¹⁹⁴³. Sytuacja w zakresie możliwości nawiązania partnerskich relacji z Rosją wyglądała podobnie w przypadku Czech i Węgier. Była nawet trudniejsza w wyniku większej dysproporcji potencjałów, jak dowodził Piłsudski. Rozwiązaniem miało być nawiązanie relacji federacyjnej, zjednoczenie potencjałów Polski, Czech i Węgier. Przeprowadzenie procesu zjednoczeniowego miało pozwolić na zbudowanie potęgi podobnej do francuskiej oraz zainicjować możliwość nawiązania partnerskich relacji z Rosją. Powtarzał wtedy poglądy, które pojawiły się już przed ponad trzydziestu laty. Uważał, że początek integracji Europy Środkowo-Wschodniej musi wynikać z lokalizacji najlepiej uprzemysłowionego obszaru. Przemysł polski i czechosłowacki miały stanowić w analizie Piłsudskiego bazę gospodarczą regionu, podobnie jak Zagłębie Ruhry dla Europy Zachodniej. Pozycję gospodarczą na początku federacji Europy

¹⁹⁴⁰ R. Piłsudski, *Postulaty polskiej racji stanu*, dz. cyt., s. 34. „Rozważanie polskiej racji stanu, mimo że jest ona obecnie podporządkowana racji stanu sowieckiej, jest konieczne i stanowi jedno z najważniejszych zadań polskiej emigracji niepodległościowej”.

¹⁹⁴¹ Tamże, s. 35.

¹⁹⁴² Tamże.

¹⁹⁴³ Tamże.

Środkowo-Wschodniej miał wzmocnić przemysłowy potencjał Węgier, w którym powinna posiadać „swe organiczne uzupełnienie w surowcach i przemyśle”¹⁹⁴⁴. Widział we wskazanych państwach „ośrodek krystalizacji” przyszłej federacji, do której mogłyby dołączyć kolejne, znajdujące się w podobnym położeniu¹⁹⁴⁵. Dowodził: „Z poprzedniej analizy wynika, że warunki geopolityczne stawiają Polskę w każdej epoce wobec konieczności szukania zabezpieczenia swego niezależnego bytu w związkach z innymi narodami, znajdującymi się w podobnym położeniu geopolitycznym. Partnerzy, zasięg geograficzny i formy organizacyjne tych powiązań mogą się zmieniać na przestrzeni historii, natomiast sama zasada, że niezależność Polski wymaga jej przynależenia do szerszego systemu wolnych narodów, ma wartość stałą i dlatego, gdy jeden system staje się przestarzały, musi ona budować inny. Można powiedzieć, że jest to niezmienny postulat polskiej racji stanu”¹⁹⁴⁶. Słowa te stanowią także swego rodzaju podsumowanie myśli federacyjnej Rowmunda Piłsudskiego, ponieważ celem prowadzonej przez niego działalności emigracyjnej, w tym federacyjnej, była przede wszystkim walka o miejsce Polski w cywilizowanym, demokratycznym świecie.

¹⁹⁴⁴ Tamże, s. 36.

¹⁹⁴⁵ Na ten temat także: R. Piłsudski, *Polski program federalny*, dz. cyt., s. 182, 183.

¹⁹⁴⁶ R. Piłsudski, *Postulaty polskiej racji stanu*, dz. cyt., s. 36.

Zakończenie

W pracy *Idea federacyjna w piśmiennictwie polskiej emigracji w latach 1945-1990* podjęta została analiza wskazanej idei występującej w polskim namyśle politycznym prowadzonym w ramach emigracji niepodległościowej. Przedmiot szczegółowego zainteresowania stanowiła optyka federacyjna występująca w piśmiennictwie: Oskara Haleckiego, Juliusza Mieroszewskiego, Rowmunda Piłsudskiego. Analizowane piśmiennictwo, myśl polityczna, materiały oraz dane dotyczące polskich środowisk emigracyjnych pozwalają w sposób jednoznaczny odpowiedzieć na pytanie o miejsce idei federacyjnej w polskim namyśle emigracyjnym w okresie, gdy w Polsce oraz Europie Środkowo-Wschodniej panował komunizm, postawione we wstępie. Idea federacyjna zajmowała istotne miejsce w ramach emigracyjnego piśmiennictwa podejmującego problematykę międzynarodową oraz położenia oczekiwanej wolnej Polski w tych relacjach. Widziano w niej swego rodzaju panaceum czy narzędzie, teraźniejszości, ale także przyszłości, oparte również na doświadczeniach historycznych, które może pozwolić na obalenie porządku pojałtańskiego. Interesował mnie również wpływ biografii na reprezentowane przez wskazanych autorów poglądy federacyjne. Wybór przywołanych przedstawicieli emigracyjnego życia politycznego lub polityczno-społecznego, podyktowany był reprezentatywnym charakterem oraz znaczącą rolą, jaką odegrali w rozwoju idei federacyjnej w ramach polskiej myśli emigracyjnej. W tym zakresie odcisnęli oni swego rodzaju pozytywne piętno na polskiej emigracji. W świecie: polskich emigracyjnych naukowców podejmujących problematykę federacyjną – poważną rolę odegrał Oskar Halecki, pełniąc funkcję mistrza kolejnych generacji badaczy należących do diaspory; emigracyjnej publicystyki poświęconej problematyce federacyjnej, sprawom międzynarodowym – istotne miejsce zajmował Juliusz Mieroszewski, współtwórca linii programowej „Kultury” Jerzego Giedroycia; ugrupowań politycznych – to Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, a co za tym idzie jego lider Rowmund Piłsudski był najbardziej ożywczy, uważany za wpływowy ideowo, niósł federalizm na swoich sztandarach. Pochodzili z trzech różnych zaborów Polski odzyskującej

niepodległość, należeli do emigracji polskiej w Stanach Zjednoczonych, we Francji i w Wielkiej Brytanii. Stwierdzenie to stanowi pewne uproszczenie w odniesieniu do Juliusza Mieroszewskiego, jako że jego rodzina wywodziła się z zaboru pruskiego, natomiast zamieszkała w zaborze austriackim, on sam mieszkał w Wielkiej Brytanii, a przez związek z „Kulturą” należał jakby do emigracji francuskiej. Jednak niejednoznaczność ta wskazuje także na skomplikowany charakter polskich losów, także tych emigracyjnych. Już w okresie międzywojennym byli mocno związani z rozwojem idei federacyjnej. W przypadku Mieroszewskiego związek ten polegał na zapośredniczeniu go przez Jerzego Giedroycia, w „Kulturze” kontynuował myśl Adolfa Bocheńskiego. Nie dążyłem do sztucznego w moim odczuciu oderwania myśli politycznej od biografii, dążąc do pełniejszej analizy poglądów federacyjnych, poszukując źródeł określonego sposobu myślenia. Historie rodzinne oraz jednostkowe biografie mają wpływ na reprezentowane idee. Pochodzenie związane z kresami południowo-wschodnimi, Wielkopolską i Śląskiem, kresami północno-wschodnimi, federacyjnej I Rzeczypospolitej, powiązanie z dziejami Austro-Węgier czy Prus i Imperium Rosyjskiego, aktywność w okresie II Rzeczypospolitej, praca badawcza, publicystyczna, polityczna i urzędnicza pozostawiły trwałe ślady w ich myśli federacyjnej. Niewątpliwie wskazani autorzy zachowali pewien depozyt, który także twórczo rozwijali na obczyźnie, ponieważ nie było to możliwe w Polsce będącej krajem satelickim Związku Sowieckiego. Reprezentowali niepozbawioną wad i nieidealną, ale ambitną, niepodległościową tradycję polityczną. Umożliwili przekazanie wskazanej tradycji kolejnym pokoleniom i kontynuację.

Emigracyjny namysł nad ideą federacyjną miał miejsce w okresie gdy na Zachodzie zachodziły procesy integracyjne, integracja europejska i euroatlantycka. Stanowił namiastkę polskiego głosu w sprawie wskazanych procesów, ale także wyrażał chęć akcesu do nich, akcesu do wolnego świata organizowanego na zasadach demokratycznych i pokojowych. Z analizowanej myśli wyłania się wiara w możliwość wykorzystania idei w procesie wyzwolenia Polski i Europy Środkowo-Wschodniej z komunistycznego jarzma, sowieckiej strefy wpływów, satelickiego statusu wobec Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej lub po prostu rosyjskiego imperializmu w wydaniu sowieckim. W publikacjach poświęconych problematyce federacyjnej, które analizowałem inaczej akcentowano pewne problemy, zajmowano się pewnymi kwestiami lub je pomijano, jednak w zakresie meritum występował konsensus, ich autorzy pozostawali zgodni. Można odnieść wrażenie, że

reprezentowane przez nich idee wzajemnie się uzupełniały, były wobec siebie komplementarne. Federalizm miał pozwolić na odzyskanie wolności, jednak nie jedynie na wyzwolenie się z zależności wobec Rosji i komunizmu, ale także na ponowne połączenie się z Europą, do której Polska i cały obszar dawnej Rzeczypospolitej należały w ich perspektywie ze względu na swoją historię, tradycje religijne i kulturowe, a także położenie. W publicystyce Mieroszewskiego obecna jest zachęta do prób przeszczepiania strategii procesów zjednoczeniowych zachodzących w Europie Zachodniej na grunt Polski i regionu. Integrujemy się w różnych dziedzinach, na wspólnotową organizację polityczną, budowę federacji, przyjdzie czas, tak można odczytać jego rozważania. Twierdził np., że integracja powinna rozpocząć się od aspektów gospodarczych, że wymagane jest podejście ewolucyjne w rozbijaniu komunizmu. Gdy w Europie miała miejsce dyskusja poświęcona ewentualności budowy wspólnej armii, w jego publicystyce pojawił się wątek brygady wschodnioeuropejskiej. Jeżeli ma powstać euroatlantycka armia wolnego świata, jak mogą należeć do niej Niemcy, a poza znajdować się Polacy i inne narody europejskie, które znalazły się za żelazną kurtyną? Bez udziału Polski proces nie będzie mógł być nigdy uznany za zakończony, dowodził. Jego podejście wydaje się odbiciem metody zastosowanej w Europie Zachodniej, która proces zjednoczenia rozpoczęła od integracji gospodarczej, technologicznej, co obserwował, przebywając w Wielkiej Brytanii. Cechował ją ewolucyjny, stopniowy charakter. Podobnie Rowmund Piłsudski uważał, że integracja Europy Środkowo-Wschodniej ma rozpocząć się od aspektów gospodarczych i technologicznych. Oskar Halecki podkreślał w tym zakresie przede wszystkim znaczenie wspólnych tradycji kulturowych, ale także korzyści, które powinny wynikać z odbudowy dawnego podmiotowego systemu Europy Środkowo-Wschodniej, Europy jagiellońskiej, odnotowując swego rodzaju komunistyczną próżnię powstałą w jego miejscu. Mieroszewski w „Kulturze” zabierał głos m.in. w sprawie kolejnych polityk amerykańskich wobec komunizmu, przede wszystkim strategii powstrzymywania, *containment*, George’a Kennana, ubolewając nad jej ograniczonym zakresem, pokładając nadzieję w polityce wyzwolenia, *liberation*, Jamesa Burnhama. Podkreślał interes Polski w porzuceniu przez Amerykę izolacjonizmu. Podobnie Rowmund Piłsudski nie pozostawał obojętny wobec roli Ameryki, np. w 1953 r. w czasie wizyty w Stanach Zjednoczonych starał się pobudzić zainteresowanie tamtejszych warstw politycznych sytuacją Europy Środkowo-Wschodniej. Nie analizował jednak precyzyjnie kolejnych polityk amerykańskich wobec komunizmu i regionu w swoich

pismach. Należy uznać, że zachodzące w świecie zachodnim procesy integracyjne oraz zmiany w polityce amerykańskiej miały pewien wpływ na oddawaną w ręce czytelników narrację. Dochodziło do pewnego ukierunkowania prowadzonego namysłu oraz do profilowania polskich struktur emigracyjnych, także pod ich wpływem, nie był to jednak wpływ decydujący. Okoliczności sprzyjały niejako kontynuacji refleksji obecnej w polskiej myśli politycznej w międzywojniu i we wcześniejszych okresach historycznych. Oskar Halecki tworzył w Stanach Zjednoczonych, państwie federalnym, Mieroszewski i Piłsudski – w Wielkiej Brytanii, państwie, które powołało do istnienia rozpadające się wtedy imperium kolonialne, brytyjski Commonwealth. Wskazana sytuacja sprzyjała z pewnością kontynuacji zainteresowań federacyjnych. Jednocześnie polskie środowiska emigracyjne znajdowały się niewątpliwie na suburbiach świata zachodniego. Miały ograniczone możliwości finansowe, analityczne, w zakresie rozwoju prowadzonej działalności oraz wywierania wpływu na czynniki oficjalne. Wpływ na politykę międzynarodową był niewątpliwie bardzo ograniczony. Podobnie pozostając na emigracji, mogli właściwie jedynie komentować politykę krajową. Ich działalność była jednak odnotowywana przez władze komunistyczne, które podkreślały jak się okazało słusznie, że zagraża systemowi. W zakresie wydarzeń bieżących wpływ ten pozostawał niezauważalny. W perspektywie długofalowej wydaje się natomiast znacznie przewyższać istniejące realnie możliwości, a emigracyjne analizy nabierają wysokiej wartości prognostycznej. W kontekście przemian, które nastąpiły później, upadku komunizmu, Jesieni Narodów, procesu transformacji systemowej, rozpadu ZSRS, demokratyzacji, integracji państw Europy Środkowo-Wschodniej z Unią Europejską i NATO, byli wizjonerami, a ich myśl nie może być uznawana za mającą charakter utopijny. Polityka zagraniczna realizowana przez państwo polskie po 1990 r., gdy doszło do symbolicznego przekazania polskim władzom tradycji II Rzeczypospolitej przez Ryszarda Kaczorowskiego, ostatniego prezydenta na uchodźstwie, stanowi kontynuację dorobku teoretycznego wypracowywanego na emigracji, emigracyjnej wizji. Dowodzi się szczególnego znaczenia w tym zakresie publicystyki Juliusza Mieroszewskiego i „Kultury”, ale także poglądów federacyjnych Oskara Haleckiego i Rowmunda Piłsudskiego, które pozostają w dalszym ciągu mniej znane. Reprezentowane przez nich koncepcje teoretyczne, które są określane mianem: jagiellońskiej (Oskar Halecki), ULB (Juliusz Mieroszewski), wielostopniowej federacji (Rowmund Piłsudski) nie miały charakteru abstrakcyjnego, chociaż być może istnieje pokusa, aby je za takie uznawać. W precyzyjnej postaci stanowiły swego rodzaju

modele aksjologiczne, odpowiadające na takie wyzwania oczekiwanej federacji jak zapewnienie jej obszarowi wymaganego poziomu jedności i możliwości zachowania samodzielności części składowych związku.

Pisarstwo specjalisty w zakresie historii Europy Środkowo-Wschodniej, analizowanej z perspektywy federalisty, stanowiło dzieło życia Oskara Haleckiego. Za słabość federalizmu Juliusza Mieroszewskiego i „Kultury” można uznać to, że prócz pewnych założeń, zrębów doktryny, nie powstały w ramach środowiska konkretne projekty federalizowania Europy Środkowo-Wschodniej oraz nawiązywania federacyjnych związków regionu z Europą Zachodnią, mimo podzielania tych założeń. Uznawano zapewne, że nie jest to zadanie publicystów, tylko polityków i odpowiednich, specjalnie do tego celu powołanych organizacji międzynarodowych. W przypadku publicystyki Rowmunda Piłsudskiego i działalności PRW „NiD” federalizm zagościł w oficjalnym programie partyjnym, broszurach, odezwach partii, obecny był na łamach „Trybuny”, ale także właściwie nie zaproponowano konkretnego projektu federacyjnego, który określałby np. dokładny zakres terytorialny planowanej federacji (choć Piłsudski wskazywał na tak zwany ośrodek krystalizacyjny, od którego budowanie federacji regionalnej miało się rozpocząć), państwa członkowskie, precyzyjne fazy realizacji, populację zamieszkałą na obszarze m.in. federacji I stopnia, strukturę organizacyjną planowanego związku, najważniejsze jego organy i ich kompetencje, perspektywę czasową realizacji projektu itd. Rozstrzygnięcia pozostawiano przyszłości. Emigracyjne ugrupowanie polityczne posiadało ograniczone możliwości działania. Wypracowywano jednak pewien klucz koncepcyjny oraz długofalową strategię działania.

Polska w analizowanym piśmiennictwie miała do odegrania rolę swego rodzaju przewodnika Europy Środkowo-Wschodniej w procesie jednoczenia regionu oraz integracji z Europą Zachodnią i strefą euroatlantycką. Podejście to jest widoczne w przypadku każdego z autorów. Oskar Halecki bazował na tradycjach jagiellońskich i funkcji, jaką I Rzeczpospolita pełniła w regionie. Dowodził, że unia polsko-litewska była pierwszą prawdziwą unią w Europie. Obszar unii jagiellońskiej powinien móc wykorzystać te tradycje i w sposób pełnoprawny uczestniczyć w zachodzących procesach integracyjnych. Ze względu na odległe tradycje federacyjne i wolnościowe należy do Europy. Z Zachodem bardzo wiele go łączy, ze Wschodem niemal wszystko różni. Mieroszewski podkreślał powinności Polski wobec obszaru Ukrainy, Litwy, Białorusi. Dowodził szczególnego znaczenia kierunku wschodniego polskiej misji

politycznej i polityki zagranicznej. Strona polska powinna porzucić jakiegokolwiek roszczenia terytorialne wobec swych dawnych obszarów pozostałych za linią Curzona, zrzec się pretensji imperialnych, ale jednocześnie nie rezygnować z wywierania wpływu w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, przede wszystkim w odniesieniu do swych najbliższych sąsiadów powiązanych wspólną historią, strefy ULB, Ukrainy, Litwy, Białorusi, które w wyniku dyktatu jałtańskiego stały się sowieckimi republikami, oraz wobec samej Rosji. Ma wspierać ewolucję komunizmu w kierunkach bardziej wolnościowych, opozycję występującą w regionie oraz Rosji, zmiany prodemokratyczne, budować sieć kontaktów sprzyjających polskim interesom. Ma tworzyć dobre warunki polityce amerykańskiej w tym obszarze oraz promować i partycypować we wszelkich możliwych działaniach zmierzających do głębszej, niż tylko historycznej lub kulturowej integracji regionu, m.in. przez wspólne inicjatywy technologiczne, działania podejmowane w kręgach emigracyjnych wywodzących się z regionu, np. popierać integrację wojskową, powstanie drużyn z Europy Środkowo-Wschodniej, inicjatywy naukowe, uniwersyteckie. Rowmund Piłsudski optował za federacyjną funkcją Polski w Europie Środkowej. Integracja powinna rozpocząć się od Polski, współtworzącej ośrodek krystalizacyjny, do którego wejdą także Czechosłowacja i Węgry. Integracja powinna się bowiem zacząć od najlepiej rozwiniętych państw regionu i aspektów gospodarczych – pozwoli to na uzyskanie przez budowany związek poważnej roli w relacjach z potężnymi sąsiadami. Tak też rozumiał rolę ośrodka krystalizacyjnego przyszłej Federacji Środkowo-Wschodnioeuropejskiej. Podobnie jak w przypadku Mieroszewskiego także w publicystyce Piłsudskiego powinniśmy odnotować pewne odbicie praktyki politycznej mającej miejsce w Europie Zachodniej, w której integracja rozpoczęła się przecież od budowy EWWiS, EWG, Euratomu. Do integracji politycznej przystąpiono właściwie dopiero w momencie podpisania traktatu z Maastricht w 1992 r. Piłsudski podobną drogę zalecał Polsce i regionowi. Znaczenie Polski polegało także na jej położeniu nad Morzem Bałtyckim, miała oferować dostęp do morza całemu blokowi państw. Państwa ośrodka krystalizacyjnego miały statut satelicki wobec Rosji sowieckiej, a nie republik radzieckich, co zamysł Piłsudskiego czyniło bardziej prawdopodobnym w sprzyjających okolicznościach, w nie bardzo odległej przyszłości. Mała federacja, ów ośrodek krystalizacyjny środkowej Europy powinien następnie rozszerzać swój zakres terytorialny o pozostałe obszary Europy Środkowo-Wschodniej oraz jako blok federacyjny przystąpić do integracji z federacją Europy Zachodniej.

Rozwiązania federacyjne analizowani autorzy uważali za kluczowe narzędzie w polityce światowej. Nie uznawali ich za jedynie doraźne panaceum na trapiące Polskę i region Europy Środkowo-Wschodniej problemy geopolityczne i przynależność do niej, której oczekiwali, strefy wpływów. Podkreślali znaczenie rozwiązań federacyjnych, rolę, którą mają do odegrania, w perspektywie europejskiej i globalnej. Wieszczyli powstanie rządu światowego, podkreślając swoją pewność w tym zakresie. Otwarte w ich analizach pozostawało pytanie o to, czy będzie to rząd o charakterze demokratycznym, liberalnym, czy totalitarny i komunistyczny. Rozwój technologiczny, gospodarczy, postęp w sferze zamożności świata zachodniego, który dostrzegali, kazał jednak sądzić, że w konkurencji z „imperium zła” zwycięży świat demokracji. Piłsudski i Mieroszewski dostrzegali drzemiące również w tym scenariuszu zagrożenia. Światowa Rzeczpospolita, Rząd Światowy, Światowa Organizacja Federalna, miałyby zabezpieczyć świat przed kolejnymi wojnami, a nawet ustrzec przed zagładą możliwą w epoce atomowej. W analizowanej myśli jest obecny aspekt pacyfistyczny. W przeciwieństwie do części emigracji z nadzieją oczekującej na kolejną wojnę, która mogłaby przynieść Polsce wyzwolenie oraz zmianę granic, Mieroszewski i Piłsudski jednoznacznie odrzucali tę strategię jako błędną. Polska mogłaby zostać nie tylko wyniszczona w wyniku zastosowania broni nuklearnej, ale też – jeżeliby w ogóle przetrwała – nadal znajdować się pod kuratelą Rosji lub Niemiec. Przyszła światowa federacja miała pozwolić na zachowanie pokoju między narodami i na skoordynowany rozwój ludzkości. Federalizm miał jednocześnie równoważyć potencjały na poziomie regionalnym oraz globalnym. Podejście to jest widoczne w zasadzie w piśmiennictwie każdego z analizowanych autorów. Rys najbardziej wyraźny ma w teksach Rowmunda Piłsudskiego. Rozwiązania federacyjne miały pozwolić na zneutralizowanie Niemiec, przez włączenie ich do federacji zachodnioeuropejskiej, zarówno w relacjach z Europą Zachodnią, jak i Rosją czy Stanami Zjednoczonymi. Miały odebrać im potencjał imperialny i zahamować ewentualne dążenia do ekspansji. Powołanie federacji Europy Środkowo-Wschodniej miało pozwolić państwom tego obszaru, m.in. Polsce, na odgrywanie roli równorzędnych graczy, partnerów, w relacjach z takimi potęgami jak Rosja, Niemcy czy integrująca się Europa Zachodnia. Federacja Europejska miała budować potencjał regionu w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi, Brytyjską Wspólnotą Narodów, ZSRS, Chinami. Mieroszewski uważał, że integracja Europy Zachodniej, z istotnym udziałem w tym procesie Francji, ma pozwolić na partnerskie, równomierne, a nie wasalne relacje ze Stanami Zjednoczonymi oraz Związkiem

Sowieckim. Podobnie, gdy upadnie komunizm w ZSRS, państwa Europy Środkowo-Wschodniej powinny być na tę ewentualność przygotowane, posiadać już pewne narzędzia federacyjne, które będą mogły sprawnie uruchomić i rozszerzyć. Pozwoli to na zahamowanie ekspansjonizmu nowej Rosji w regionie i uzyskanie wsparcia amerykańskiego. W innym przypadku region stanie się zapewne ponownie zwasalizowany przez niekomunistyczną teraz Rosją, a sytuacja może okazać się dla Polski jeszcze trudniejsza niż dotychczasowa. Równoważący potencjał rozwiązań federacyjnych obecny jest także w optyce Oskara Haleckiego, w której wyjaśniany jest przede wszystkim przez odwoływanie się do przykładów historycznych. Polska budowała z Litwą federację, ponieważ oba państwa były zmuszone do równoważenia potencjałów swoich potężnych sąsiadów, przede wszystkim państwa krzyżackiego, posiadającego wsparcie Niemiec oraz Europy Zachodniej, i państwa moskiewskiego, dysponującego zapleczem na wschodzie, ale także potęgi rozwijającej swój potencjał na południowym wschodzie – Imperium Osmańskiego. W tym zakresie Polska na pewno nie wykorzystała swych wszystkich szans, ale zbudowała potężny system w Europie Środkowo-Wschodniej, który przetrwał od 1386 r. do 1795 r. i uzyskał możliwość odbudowy w 1918 r. Liga Narodów miała stanowić załączek wspólnotowego i pokojowo zorganizowanego świata. Halecki podkreślał, że rozwiązania federacyjne były ważne także w polityce globalnej, w zakresie walki między Zachodem a Wschodem Europy oraz między chrześcijaństwem i islamem. Władysław IV np. opowiadał się za budową systemu sojuszy, który mógłby skutecznie przeciwdziałać ekspansji muzułmańskiej. Uważał, że Polska, odbudowująca swoje granice w 1918 r., miała prawo do ich zasięgu sprzed I rozbioru. W jednej z emigracyjnych prac przypominał niezrealizowane nadzieje pokładane w jednoczeniu regionu z udziałem państw tzw. Małej Ententy. Po II wojnie światowej rekonstruował polskie dzieje z perspektywy tradycji federacyjnej. Dowodził, że Polska należy do kręgu kultury zachodniej, łacińskiej, katolickiej, a jej przynależność do bloku wschodniego jest zaprzeczeniem tych tradycji i jej autentycznego miejsca w świecie.

Idea federacyjna obecna w emigracyjnej myśli politycznej, piśmiennictwie politycznym, wyrasta z polskiej tradycji historycznej. Jest silnie związana z jagiellońskim etapem dziejów. Dlatego także polska wersja idei federacyjnej bywała zastępczo określana terminem idei jagiellońskiej. Związki te są w sposób oczywisty widoczne przede wszystkim w optyce federacyjnej Oskara Haleckiego. Uzasadnione wydaje się jednak stwierdzenie, że także w namyśle reprezentowanym przez Juliusza

Mioszewskego, który podkreślał, że termin idea jagiellońska powinien być odrzucony z powodów strategicznych, oraz Rowmunda Piłsudskiego, przywiązane do spuścizny I Rzeczypospolitej, tzw. tradycja jagiellońska miała znaczenie bazowe. W perspektywie federacyjnej Oskara Haleckiego rys I Rzeczypospolitej, rys jagielloński, pozostawał jednak najbardziej wyraźny. Podkreślał niejako jagiellonizm polskiego federalizmu. Utożsamiał polską, a nawet szerzej – środkowo-wschodnioeuropejską tradycję federalną z ideą jagiellońską. Podkreślał jednocześnie piastowskie źródła polskich doświadczeń z federalizmem, dowodząc, że tradycje federacyjne występowały na obszarze Europy Środkowo-Wschodniej już u zarania państwa polskiego. Polska, jak podkreślał Halecki, była w przymierzu z imperium rzymskim w czasach Bolesława Chrobrego, należała bowiem do systemu federalnego budowanego skrzętnie przez Ottona III, ale stanowiła także swego rodzaju federację później, m.in. w okresie rozbicia dzielnicowego, podobnie Litwa pozostawała federacją księstw w okresie poprzedzającym unię w Krewie, dowodził. Dlatego też tradycje regionalne sprzyjają udziałowi w procesach zjednoczeniowych. Mioszewski o tradycjach jagiellońskich nie pisał dużo, uważał, że są one wyrazem polskiego imperializmu. W świecie mu aktualnym, po II wojnie światowej, jako anachroniczne powinny zostać jednoznacznie odrzucone. Kontynuował w tym zakresie wcześniejszy namysł Adolfa Bocheńskiego, głoszącego tezę o szkodliwości tzw. nożyc jagiellońskich. Rowmund Piłsudski nie zajmował się szczegółowo ideą jagiellońską, jednak nawiązywał do niej, podkreślając polskie tradycje i korzenie federacyjne i wolnościowe. Tradycje jagiellońskie były także obecne w tekstach innych autorów na łamach „Trybuny”, którą redagował. Przeanalizowany materiał każe sądzić, że idea jagiellońska pozostawała bazową w przypadku omawianego dorobku. Autorzy, których publikacje stanowiły przedmiot zainteresowania byli mocno związani z polskością, z polską historią i tradycją polityczną, dawali temu wyraz w swoich tekstach. Oskar Halecki polską tradycję federacyjną przedstawiał jako swego rodzaju wzorzec do naśladowania nawet w świecie współczesnym, jako bazę federalizmu jako takiego. Podkreślał wartość tej tradycji oraz idei jagiellońskiej w historii powszechnej. Podobny pogląd jest odczuwalny w publicystyce Piłsudskiego. Mioszewski, jak już wyżej wskazałem, uważał go za anachronizm i przeżytek niemożliwy do wykorzystania. Dowodził jednak, że Polska ma swoje zadania wobec obszaru ULB, co łączyło go z tradycją jagiellońską, od której się odzęgnywał. Z jego tekstów wynikało, że właśnie kierunek wschodni polskiej polityki zagranicznej może zabezpieczyć Polsce silną pozycję w Europie i na

świecie, pozwolić na budowę podmiotowości i znaczenia w polityce międzynarodowej. Jednocześnie nie odrzucał funkcji Polski w integrowaniu Europy Wschodniej z Zachodem. Miała stanowić swego rodzaju pomost, rolę pośredniczącą. Powinna pozwalać na sprawną transmisję pewnych trendów, procesów i wzorców.

Autorzy, których myśl była przedmiotem mojego zainteresowania, należeli do czołowych przedstawicieli wybranych środowisk emigracyjnych w wolnym świecie, w związku z czym także reprezentowane przez nich poglądy posiadały pewną wagę w ramach polskiej diaspory, nawet jeżeli nie zgadzano się z nimi w pełni oraz w ramach grup wychodźczych z całej Europy Środkowo-Wschodniej. Myśl emigracyjna była również odczytywana jako wolny głos niekomunistycznej Polski. Autorzy tej myśli stanowili przecież wychodźczą reprezentację polityczną suwerennej, niepodległej Polski, której na świecie odmówiono uznania międzynarodowego. Partycypacja w wybranych inicjatywach politycznych głoszących potrzebę integracji Europy z udziałem także jej części środkowowschodniej, która jednak malał z upływem czasu, wskazywał także na ich pewne znaczenie polityczne w świecie zachodnim. W związku z tym występowało poczucie znaczenia prowadzonego namysłu, nieograniczające się jedynie do środowisk polskiej emigracji. Nawiązywano kontakty z innymi niż polska diasporami wywodzącymi się z bloku wschodniego oraz środowiskami politycznymi świata zachodniego, aby promować idee: potrzeby uzyskania przez Polskę i region wolności, suwerenności, możliwości uczestnictwa w procesach integracyjnych, znaczenia polskich tradycji federalnych w historii powszechnej, czego dowodził w pełnym wyrazie Oskar Halecki. Rozwiązania federacyjne uważali za narzędzie walki o wolność Polski i Europy Środkowo-Wschodniej, jednak idee te miały stanowić także klucz do rozwiązania najważniejszych dylematów, które dopiero miały się pojawić w ramach polskiej polityki zagranicznej po odzyskaniu wolności. Nie ulega wątpliwości, że odczytywali je jako ponadczasowe, chociaż nie analizowali w sposób szczegółowy i precyzyjny dylematów, przed którymi po obaleniu komunizmu stanie m.in. Polska, zalecali integrację regionalną. W tym zakresie nieco bardziej precyzyjnie wyrażał poglądy Rowmund Piłsudski, podkreślając konieczność integracji regionu, a następnie udział w szerszych strukturach, w ramach swojej koncepcji wielostopniowego federalizmu. Jednak także Oskar Halecki i Juliusz Mieroszewski uważali, że odzyskanie wolności, kres komunizmu i wypalenie się dominującej pozycji Moskwy nie zredukują potrzeby federalizowania regionu i dołączenia do szerszych struktur świata

zachodniego, europejskich i euroatlantyckich. Wręcz przeciwnie – sprawi to, że zamierzenia te będą w pełnym wymiarze wreszcie możliwe.

Federalizm w analizowanej myśli nie stanowił jedynie rozwiązania należącego do dziedziny polityki zagranicznej, ale także polityki wewnętrznej państw, zgodnie ze swą pełną definicją. Polscy autorzy wartościowali go w sposób pozytywny moralnie i wiązali z rozwojem społeczeństwa obywatelskiego. Należał do rozwiązań powiązanych z ideami pacyfistycznymi, miał prowadzić do unikania wojen i ustanowienia pokoju na świecie, o czym już była mowa, miał także łagodzić konflikty wewnętrzne. Za postulowaną bazę ustrojową proponowanych rozwiązań federacyjnych uważali demokratyczne państwo prawne charakteryzujące się określonym poziomem suwerenności, należące także do szerszych struktur międzynarodowych lub zmierzające do członkostwa w takich strukturach. Nawet jeżeli nie zawsze wyrażali swoje stanowisko *expressis verbis*, a przedmiotem rozważań nie była np. definicja demokracji. Udział w procesach integracyjnych o charakterze federacyjnym miał pozwolić na wprowadzenie w Polsce i regionie rozwiązań demokratycznych, charakterystycznych dla świata zachodniego, nie tylko na poziomie relacji między państwami, przez suwerenny udział w polityce międzynarodowej, ale także w polityce wewnętrznej. W tym zakresie panował między nimi konsensus. Z punktu widzenia sprawności postulowanej federacji, dostrzegając zagrożenia, brali pod uwagę cechy populacji zamieszkującej obszar będący przedmiotem zainteresowania, np. w pewnym stopniu uwzględniali występowanie w ramach społeczeństwa sił, które należałoby uznać za sprzyjające i niesprzyjające proponowanej integracji politycznej. Oparcie relacji międzypaństwowych na zasadach federalizmu, równości, samostanowienia, udziału w strukturach zachodnich miało pozwolić na realizację zamierzeń federalnych także w polityce wewnętrznej, gwarancje przestrzegania wolności obywatelskich, bezpieczeństwo życia codziennego, wyznawanie i głoszenie różnych sprzecznych poglądów, możliwość rozwoju struktur społeczeństwa obywatelskiego. Oskar Halecki analizował dzieje polskiego federalizmu, dowodząc jego wolnościowego charakteru, Mieroszewski opowiadał się za ewolucyjnym podejściem do procesu rozkładu systemu komunistycznego i wzmacnianiem grup opozycyjnych, natomiast Piłsudski budował demokratyczną, obywatelską partię polityczną, która głosiła wskazane idee w swoim programie politycznym jego współautorstwa. Prowadzona przez nich działalność miała z pewnością sprzyjać uzyskaniu wolności i demokracji, a także uzasadniać i promować ideę udziału Europy Środkowo-Wschodniej w strukturach zachodnich na Zachodzie,

w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych. Oskar Halecki na emigracji publikował przede wszystkim w językach zachodnich. Wychodziły także obcojęzyczne opracowania autorstwa Juliusza Mieroszewskiego i Rowmunda Piłsudskiego, promujące wskazaną perspektywę. Publikacje miały zachęcać do gotowości federalizowania się z Zachodem oraz promować wartości zachodnie, demokratyczne, w świecie emigracji i w społeczeństwach znajdujących się za żelazną kurtyną. W okresie komunizmu w tzw. drugim obiegu publikowano w kraju artykuły Juliusza Mieroszewskiego. Nawiązywano kontakty z pozostałymi emigracjami regionu, przez działalność naukową, konferencyjną, publicystyczną, czy polityczną prowadzoną w ramach Związku Polskich Federalistów, który uczestniczył w szerszych strukturach federacyjnych. Dużą rolę w promowaniu wartości demokratycznych oraz federacyjnych odegrała praca wykonywana w latach 1945-1990 przez paryską „Kulturę”.

Bibliografia

Źródła

Monografie i antologie

- Halecki O., *Borderlands of Western Civilization. A History of East Central Europe*, Nowy Jork 1952.
- Halecki O., *Chaleccy na Ukrainie*, Lwów 1911.
- Halecki O., *Chaleccy*, Kraków 1937.
- Halecki O., *Das Nationalitäten-Problem im alten Polen*, Kraków 1916.
- Halecki O., *Dzieje unii jagiellońskiej*, t. 1. *W wiekach średnich*, Kraków 1919.
- Halecki O., *Dzieje unii jagiellońskiej*, t. 2. *W XVI wieku*, Kraków 1920.
- Halecki O., *From Florence to Brest (1439-1596)*, Rzym 1958.
- Halecki O., *Geografia polityczna ziem ruskich Polski i Litwy, 1340-1569*, Warszawa 1917.
- Halecki O., *Historia Europy – jej granice i podziały*, tłum. J. Kłoczowski, Lublin 2000.
- Halecki O., *Historia Polski*, Londyn 1958.
- Halecki O., *Historia Polski*, Lublin–Londyn 1992.
- Halecki O., *Idea jagiellońska*, Lwów 1937.
- Halecki O., *Jadwiga Andegaweńska i kształtowanie się Europy Środkowowschodniej*, przeł. M. Borowska-Sobotka, Kraków 2000.
- Halecki O., *Jadwiga of Anjou and the Rise of East Central Europe*, Nowy Jork 1991.
- Halecki O., *Liga Narodów*, Warszawa 1920.
- Halecki O., *Ludwik Finkel. Jako historyk ostatnich Jagiellonów*, Lwów 1932.
- Halecki O., *O Unii Jagiellońskiej: (zarys rozwoju). Rozprawa Biura Prac Kongresowych*, Warszawa 1920.
- Halecki O., *Od unii florenckiej do unii brzeskiej*, t. 1, tłum. A. Niklewicz, Lublin 1997.
- Halecki O., *Od unii florenckiej do unii brzeskiej*, t. 2, tłum. A. Niklewicz, Lublin 1997.

- Halecki O., *Oskar Halecki: Historyk – Szermierz Wolności*, red. J. Cisek, Warszawa 2009.
- Halecki O., *Ostatnie lata Świdrygielły i sprawa wołyńska za Kazimierza Jagiellończyka*, Kraków 1915.
- Halecki O., *Pierwsze tysiąclecie katolickiej Polski*, Rzym 1966.
- Halecki O., *Początki stosunków politycznych między Polską a Francją*, Cieszyn 1932.
- Halecki O., *Polens Ostgrenzen im Lichte de Geschichte Ostgalizien, des Chelmer Landes und Podlachiens*, Wiedeń 1918.
- Halecki O., *Polska przedrozbiorowa: zarys historyczny*, Warszawa 1939.
- Halecki O., *Przyłączenie Podlasia, Wołynia i Kijowszczyzny do Korony w roku 1569*, Kraków 1915.
- Halecki O., *The Limits and Divisions of European History*, Nowy Jork 1950.
- Halecki O., *The Millennium of Europe*, Notre Dame (Indiana) 1963.
- Halecki O., *Tysiąclecie Polski katolickiej. Millennium of Catholic Poland*, Rzym 1966.
- Halecki O., *Unia jagiellońska i misja dziejowa Polski: wybór pism*, red. M. Kornat, R. Łatka, Kraków 2021.
- Halecki O., *Unia lubelska. Wykład habilitacyjny wygłoszony na Uniwersytecie Jagiellońskim 10 grudnia 1915 r.*, Kraków 1916.
- Halecki O., *Zgoda Sandomierska 1570 r. Jej geneza i znaczenie w dziejach reformacji polskiej za Zygmunta Augusta*, Warszawa 1915.
- Mieroszewski J., *Ewolucjonizm*, Paryż 1964.
- Mieroszewski J., *Final klasycznej Europy*, red. R. Habielski, Lublin 1997.
- Mieroszewski J., *Kehrt Deutschland in den Osten zurück?*, Berlin 1961.
- Mieroszewski J., *Kroniki angielskie i fragmenty autobiograficzne*, red. R. Habielski, A. S. Kowalczyk, Paryż–Kraków 2020.
- Mieroszewski J., *Listy z wysp: ABC polityki „Kultury”*, red. R. Habielski, Paryż 2012.
- Mieroszewski J., *Materiały do refleksji i zadumy*, Paryż 1976.
- Mieroszewski J., *Modele i praktyka*, Paryż 1970.
- Mieroszewski J., *O federacji i programie wschodnim*, red. M. Mięguszowiecki, Warszawa 1984.
- Mieroszewski J., *Polityczne neurozy*, Paryż 1967.

- Piłsudski R., *Rowmund Piłsudski. Pisma wybrane 1972-1982*, red. F. Gross, B. Wierzbiański, Warszawa 1998.
- Piłsudski R., *The Baltic Britain and Peace*, Londyn 1944.
- Piłsudski R., *O nowy ustrój*, Warszawa 1930.
- Piłsudski R., *Rozbudowa floty handlowej centralnym zagadnieniem polityki gospodarczej, The importance of Poland's merchant navy in her post-war economic policy*, Londyn 1943.
- Piłsudski R., *Słowo wstępne. Regulamin ramowy. Legja Mocarstwowa*, Warszawa 1929.
- Piłsudski R., *Tezy referatu „Wytyczne Polskiej Polityki Gospodarczej na morzu”*, Londyn 1942.
- Piłsudski R., *Unity of Europe and the Problem of Germany*, Londyn 1947.
- Piłsudski R., *Wytyczne polskiej polityki morskiej*, Londyn 1942.
- Piłsudski S., *Kronika rodu Piłsudskich*, red. R. Piłsudski, Londyn 1988.

Artykuły w czasopismach

- Halecki O., *Antoni Małeckci jako badacz dziejów piastowskich*, „Kwartalnik Historyczny” 1914, nr 28.
- Halecki O., *Anglo-Polish Relations in the Past*, „The Slavonic and East European Review” 1934, nr 36.
- Halecki O., *Czy potrzebna jest „rewizja” dziejów Polski*, „Przegląd Powszechny” 1934, nr 612.
- Halecki O., *Dzieje unji kościelnej w W. Ks. Litewskiem (do r. 1596)*, „Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie 17-20 września 1935 r.”, Lwów 1936.
- Halecki O., *Federal Traditions in Central Eastern Europe*, „New Europe” 1940, nr 1.
- Halecki O., *Federalism as an Answer*, „Annales of the American Academy of Political and Social Science” 1948, nr 1.
- Halecki O., *Gilbert de Lannoy and his discovery of East Central Europe*, „Bulletin of the Polish Institute of Arts and Sciences in America” 1944, nr 2.
- Halecki O., *Granica z r. 1772 a nasz program obecny*, „Wschód Polski” 1920, nr 3.
- Halecki O., *Idea jagiellońska*, „Kwartalnik Historyczny” 1937, nr 2.

- Halecki O., *Imperialism in Slavic and East European History*, „The American Slavic and East European Review” 1952, nr 1.
- Halecki O., *Intellectual Cooperation in the Post-War World*, „New Europe” 1943, nr 7.
- Halecki O., *Komisja Współpracy Umysłowej (II)*, „Przegląd Współczesny” 1923, nr 6-8.
- Halecki O., *Kongres historyczny w Paryżu*, „Teki Historyczne” 1950, nr 4.
- Halecki O., *Marceli Handelsman*, „Tygodnik Polski” 1943, nr 50.
- Halecki O., *Nowe uwagi krytyczne o wyprawie warneńskiej*, „Polska Akademia Umiejętności. Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego” 1939, nr 5.
- Halecki O., *O początkach parlamentaryzmu litewskiego*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie” 1915, nr 8.
- Halecki O., *Post-War Poland*, „The Slavonic and East European Review. American Series” 1944, nr 1.
- Halecki O., *Problems of Polish Historiography*, „The Slavonic and East European Review. American Series” 1943, nr 1.
- Halecki O., *Przegląd badań nad dziejami Litwy 1385-1569*, „Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie 17-20 września 1935 r.”, Lwów 1936.
- Halecki O., *Przyczyny upadku Polski*, „Jutro Polski. Dwutygodnik” (Polish Fortnightly: Poland of Tomorrow) 1943, nr 20-21.
- Halecki O., *Przyczyny upadku Polski*, „Tygodnik Polski” 1943, nr 5.
- Halecki O., *The Historical Role of Central-Eastern Europe*, „The Annals of the American Academy of Political and Social Sciences” 1944.
- Halecki O., *The Problem of Federalism in The History of East Central Europe*, „The Polish Review” 1960, nr 3.
- Halecki O., *The Problem of Self-Determinism*, „Proceedings of the American Philosophical Society” 1943, nr 2.
- Halecki O., *Wacław Sobieski*, „Kwartalnik Historyczny” 1935, nr 45.
- Halecki O., *Wschód europejski, Polska a Rosja*, „Wiadomości” 1957, nr 39.
- Halecki O., *Z pierwszych dni powstania styczniowego w Kownie i na Żmudzi. Fragment z pamiętnika Alojzego Szarłowskiego*, „Czas” 1938, nr 22.
- Halecki O., *Zagadnienia kulturalne w dziejach Unii Jagiellońskiej*, „Przegląd Historyczny” 1927, nr 26.
- Halecki O., *Zwischen Ostsee und Schwarzem Meer*, „Österreichische Zeitschrift für Geschichte” 1918, nr 3.

Halecki O., Halecka H., *Ze wspomnień Alojzego Szarlowskiego o powstaniu 1863 roku na Litwie*, „Teki Historyczne” 1962/63, nr 12.

- Mieroszewski J., *ABC polityki* „Kultury”, „Kultura” 1966, nr 4.
- Mieroszewski J., *Budujemy dom*, „Kultura” 1954, nr 10.
- Mieroszewski J., *Dramat Europy*, „Kultura” 1963, nr 3.
- Mieroszewski J., *Druga Europa*, „Kultura” 1968, nr 6-7.
- Mieroszewski J., *Europy nie da się przesunąć*, „Kultura” 1952, nr 2-3.
- Mieroszewski J., *Finał klasycznej Europy*, „Kultura” 1950, nr 2-3.
- Mieroszewski J., *Kontynent na emeryturze*, „Kultura” 1952, nr 9.
- Mieroszewski J., *Kronika angielska: Nota osobista*, „Kultura” 1964, nr 1-2.
- Mieroszewski J., *Lekcja węgierska*, „Kultura” 1956, nr 12.
- Mieroszewski J., *List do Czytelników*, „Kultura” 1975, nr 11.
- Mieroszewski J., *List do redakcji*, „Kultura” 1949, nr 8.
- Mieroszewski J., *List z wyspy*, „Kultura” 1950, nr 6.
- Mieroszewski J., *List z wyspy*, „Kultura” 1951, nr 2-3.
- Mieroszewski J., *List z wyspy. Nazajutrz po zwycięstwie*, „Kultura” 1951, nr 12.
- Mieroszewski J., *Literatura „oblężonego miasta”*, „Kultura” 1952, nr 1.
- Mieroszewski J., *Materiały do refleksji i zadumy*, „Kultura” 1975, nr 6.
- Mieroszewski J., *Modus vivendi*, „Kultura” 1956, nr 2.
- Mieroszewski J., *Może zdarzyć się i tak*, „Kultura” 1970, nr 4.
- Mieroszewski J., *Nad grobem słonia ze „sprawy polskiej”*, „Kultura” 1952, nr 12.
- Mieroszewski J., *Niemcy...*, „Kultura” 1954, nr 4.
- Mieroszewski J., *O międzynarodową brygadę europejską*, „Kultura” 1951, nr 11.
- Mieroszewski J., *O pobrzeżnych kasztelaniach*, „Kultura” 1970, nr 3.
- Mieroszewski J., *Oni i my*, „Kultura” 1961, nr 12.
- Mieroszewski J., *Pierwszy rok lat 70-tych i Polska*, „Kultura” 1971, nr 1-2.
- Mieroszewski J., *Pochlebcy znużenia*, „Kultura” 1949, nr 7.
- Mieroszewski J., *Polityka przeciwwagi*, „Kultura” 1968, nr 12.
- Mieroszewski J., *Polska „Ostpolitik”*, „Kultura” 1973, nr 6.
- Mieroszewski J., *Polska – Rosja – Chiny*, „Kultura” 1964, nr 3.
- Mieroszewski J., *Problem „habsburskiego przedmurza”*, „Kultura” 1952, nr 7-8.
- Mieroszewski J., *Pytanie brzmi jak? Na marginesie „Containment of Liberation” J. Burnhama*, „Kultura” 1953, nr 5.

- Mieroszewski J., *Refleksje emigracyjne*, „Kultura” 1969, nr 10.
- Mieroszewski J., *Rewolucja czy ewolucja*, „Kultura” 1968, nr 4.
- Mieroszewski J., *Rosyjski „kompleks polski” i obszar ULB*, „Kultura” 1974, nr 9.
- Mieroszewski J., *Stare wino w nowych beczkach*, „Kultura” 1969, nr 9.
- Mieroszewski J., *Wariant sytuacyjny drugi*, „Kultura” 1970, nr 5.
- Mieroszewski J., *Zmierzch WASPS*, „Kultura” 1964, nr 7-8.
-
- Piłsudski R., *Bez złudzeń*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1961, nr 307.
- Piłsudski R., *Bunt Młodych*, „Dzień Akademicki” 1931, nr 17.
- Piłsudski R., *Czy jesteśmy potrzebni*, „Trybuna” 1969, nr 1.
- Piłsudski R., *Dwudziestopięciolecie*, „Trybuna” 1970, nr 4.
- Piłsudski R., *Ewolucja czy rewolucja*, „Trybuna” 1969, nr 2.
- Piłsudski R., *Jedność Europy a problem niemiecki*, „Trybuna” 1947, nr 10.
- Piłsudski R., *Miejsce w Europie – ale jakie?*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1951, nr 64.
- Piłsudski R., *Polska w Europie*, „Trybuna” 1946, nr 5.
- Piłsudski R., *Postulaty polskiej racji stanu*, „Trybuna” 1975, nr 21.
- Piłsudski R., *Postulaty polskiej racji stanu*, „Trybuna” – Numer podwójny z okazji zjazdu 40-lecia PRW NiD z tekstami wygłoszonych referatów, 1945-1985, 1985, nr 50-51.
- Piłsudski R., *Sprawa człowieka*, „Trybuna” 1969, nr 3.
- Piłsudski R., *Sprawa jedności państwowej Niemiec*, „Trybuna” 1984, nr 48.
- Piłsudski R., *Stosunki polsko-niemieckie*, „Trybuna” 1978, nr 30.

Artykuły w pracach zbiorowych i antologiach

- Halecki O., *Czy potrzebna jest „rewizja” dziejów Polski*, [w:] tenże, *Unia jagiellońska i misja dziejowa Polski: wybór pism*, red. M. Kornat, R. Łatka, Kraków 2021.
- Halecki O., *Dwaj ostatni Jagiellonowie (1506-1572)*, [w:] *Historja polityczna Polski, część II, od r. 1506 do r. 1775*, red. O. Halecki, W. Sobieski, J. G. Krajewski, W. Konopczyński, Kraków 1923.
- Halecki O., *Dzieje dawnej Rzeczypospolitej*, „Encyklopedia Nauk Politycznych” 1939, t. 4, z. 3.

- Halecki O., *Europa Środkowo-Wschodnia w powojennej organizacji*, [w:] F. Gross, *Federacje i konfederacje europejskie. Rodowód i wizje*, Warszawa 1994.
- Halecki O., *Kwestia federalizmu w historii Europy Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Antologia polskiej XX-wiecznej myśli europejskiej. O jedność Europy*, red. S. Łukasiewicz, Warszawa 2015.
- Halecki O., *Odpowiedzią jest federalizm*, tłum. S. Łukasiewicz, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, t. 1, red. M. Dąbrowska, Warszawa–Łódź 2012.
- Halecki O., *Pośmiertne dzieła Jadwigi*, [w:] tenże, *Oskar Halecki: Historyk – Szermierz Wolności*, red. J. Cisek, Warszawa 2009.
- Halecki O., *Przyczyny upadku Polski*, [w:] *Chrześcijańska myśl społeczna na emigracji*, red. Z. Tkocz, Londyn–Lublin 1991.
- Halecki O., *The problem of federalism in the history of East Central Europe*, [w:] *Towards a United Europe. An Anthology of Twentieth Century Polish Thought on Europe*, red. S. Łukasiewicz, Warszawa 2011.
- Halecki O., *Unia Polski z Litwą a unia kalmarska*, [w:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. 1, Kraków 1938.
- Halecki O., *Wschód europejski, Polska a Rosja*, [w:] tenże, *Oskar Halecki: Historyk – Szermierz Wolności*, red. J. Cisek, Warszawa 2009.
- Mieroszewski J., *ABC polityki „Kultury”*, [w:] tenże, *Listy z wyspy: ABC polityki „Kultury”*, red. R. Habielski, Warszawa 2012.
- Mieroszewski J., *O międzynarodową brygadę europejską*, [w:] *O jedność Europy. Antologia polskiej XX-wiecznej myśli europejskiej*, red. S. Łukasiewicz, Warszawa 2015.
- Mieroszewski J., *Raczkujące demokracje*, [w:] *Głosy stamtąd. ZSSR i PRL (od opozycji do rewolucji)*, red. J. Mieroszewski, Paryż 1970.
- Mieroszewski J., *The Political Thought of Kultura*, [w:] *Kultura Essays*, red. L. Tyrmand, Nowy Jork 1970.
- Piłsudski R., *Bez złudzeń*, [w:] tenże, *Rowmund Piłsudski. Pisma wybrane 1972-1982*, red. F. Gross, B. Wierzbiański, Warszawa 1998.
- Piłsudski R., *Ewolucja czy rewolucja*, [w:] tenże, *Rowmund Piłsudski. Pisma wybrane 1972-1982*, red. F. Gross, B. Wierzbiański, Warszawa 1998.

Piłsudski R., *Miejsce w Europie – ale jakie?*, [w:] tenże, *Rowmund Piłsudski. Pisma wybrane 1972-1982* red. F. Gross, B. Wierzbiański, Warszawa 1998.

Piłsudski R., *Polski program federalny (Przemówienie Rowmunda Piłsudskiego wygłoszone przez RWE dnia 20 marca 1954 r.)*, [w:] *O jedność Europy. Antologia polskiej XX-wiecznej myśli europejskiej*, red. S. Łukasiewicz, Warszawa 2015.

Piłsudski R., *Sprawa człowieka*, [w:] tenże, *Rowmund Piłsudski. Pisma wybrane 1972-1982* red. F. Gross, B. Wierzbiański, Warszawa 1998.

Piłsudski R., *The Polish Federal Programme*, [w:] *Towards a United Europe. An Anthology of Twentieth Century Polish Thought on Europe*, red. S. Łukasiewicz, Warszawa 2011.

Inne

Źródła archiwalne

Archiwum Oskara Haleckiego, „Oskar Halecki Papers”, Polski Instytut Naukowy w Ameryce (ang. Polish Institute of Arts & Sciences of America, PIASA), kolekcja 50, dostępne on-line: <https://archives.piasa.org/piasa-digital-collections/piasa-collections-fonds-no-50-oskar-halecki-papers/>

Halecki O., *Czy królowa Jadwiga była świętą?* White Plains 1971, Archiwum Świętej Jadwigi Królowej w Krakowie, Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej, maszynopis, sygn.: M.17.

Konfederacja Generalna Królestwa Polskiego 28 czerwca 1812,

[https://pl.wikisource.org/](https://pl.wikisource.org/wiki/Konfederacja_Generalna_Kr%C3%B3lestwa_Polskiego_28_czerwca_1812)

[wiki/Konfederacja_Generalna_Kr%C3%B3lestwa_Polskiego_28_czerwca_1812](https://pl.wikisource.org/wiki/Konfederacja_Generalna_Kr%C3%B3lestwa_Polskiego_28_czerwca_1812)

List Juliusza Mieroszewskiego do Jerzego Giedroycia z 20.06.1949, mówiący o chęci nawiązania stałej współpracy z „Kulturą”:

<https://kulturaparyska.com/pl/collection/letters/show/9383>

Proklamacja rosyjskiego Rządu Tymczasowego do Polaków,

<https://dzieje.pl/aktualnosci/proklamacja-rosyjskiego-rzadu-tymczasowego-do-polakow-2916-marca-1917-r-petersburg>

Zasady Aktu Konstytucyjnego Związku Polski i Czechosłowacji, [w:] T. Kisielewski, *Federacja środkowo-europejska: pertraktacje polsko-czechosłowackie 1939-1943*, Warszawa 1991.

Zespół archiwalny nr 019, *Związek Polskich Federalistów 1950-1957*, Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce.

Zespół archiwalny nr 1, *Archiwum Józefa Piłsudskiego*, w ramach tego zespołu: *Genealogia rodu Piłsudskich informacje dotyczące rodziny Piłsudskich*, Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, sygn.: T: 701/1/1, T: 701/1/2, zbiór dostępny on-line:

<http://archiwa.pilsudski.org/inwentarz.php?nonav=0&nrrar=701&nrzesp=1>

Zespół archiwalny nr 154/771, *Piłsudski Rowmund (1903-1988)*, Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce.

Opracowania

Monografie i antologie

350-lecie unii hadziackiej (1658-2008), red. T. Chynczewska-Hennel, P. Kroll, M. Nagielski, Warszawa 2008.

Aron R., Marc A., *Principes du Federalisme*, Paryż 1948.

Ashley R. L., *The American Federal State. Its Historical Development Government and Policies*, Nowy Jork 1911.

Bardach J., *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988.

Baszkiewicz J., *Państwo suwerenne w feudalnej doktrynie politycznej do początków XIV w.*, Warszawa 1964.

Baszkiewicz J., *Powszechna historia państwa i prawa*, t. 1. *Starożytność i wieki średnie*, Katowice 1974.

Baszkiewicz J., *Powszechna historia ustrojów państwowych*, Gdańsk 1988.

Batowski H., *Między dwiema wojnami 1919-1939*, Kraków 2001.

Bączkowski W., *Grunwald czy Pilawce*, Warszawa 1938.

Bączkowski W., *O wschodnich problemach Polski. Wybór pism*, red. J. Kłoczkowski, P. Kowal, Kraków 2000.

Bączkowski W., *U źródeł polskiej idei federacyjnej*, Jerozolima 1945.

- Bączkowski W., *U źródeł upadku i wielkości*, Warszawa 1935.
- Berberyusz E., *Księżę z Maisons-Laffitte*, Warszawa 1995.
- Berdyajev N., *The Russian Idea*, Nowy Jork 1947.
- Bielowski A., *Monumenta Poloniae Historica. Pomniki dziejowe Polski*, t. 1, Lwów 1864.
- Bieniada R. M., *Federalizm kooperatywny jako czynnik regionalizacji subkultur państwa. Casus Austrii, RFN i Szwajcarii*, Warszawa 2013.
- Biskup M., Górski K., *Kazimierz Jagiellończyk*, Warszawa 1987.
- Bloch M., *Pochwała historii czyli o zawodzie historyka*, Warszawa 1962.
- Bobrzyński M., *Dzieje Polski w zarysie*, t. 1, Warszawa 1880.
- Bobrzyński M., *Dzieje Polski w zarysie*, t. 2, Warszawa 1880.
- Bocheński A., *Artykuły zebrane*, Włochy 1944.
- Bocheński A., Bocheński Al., *Tendencje samobójcze narodu polskiego*, Lwów 1925.
- Bocheński A., *Historia i polityka: wybór publicystyki*, red. M. Król, Warszawa 1989.
- Bocheński A., *Imperializm państwowy. Wybór pism*, red. K. M. Ujazdowski, Kraków–Warszawa 2015.
- Bocheński A., *Między Niemcami a Rosją*, Warszawa 1937.
- Bocheński A., *O ustroju i racji stanu Rzeczypospolitej*, red. A. Kosicka-Pajewska, Warszawa 2000.
- Bocheński A., *Ustrój a racja stanu*, Lwów–Warszawa 1928.
- Bocheński A., *Zanim powstała Kultura. Antologia tekstów Adolfa Marii Bocheńskiego poświęconych polskiej polityce wschodniej*, red. K. M. Ujazdowski, Lublin 2006.
- Bocheński Al., *Dzieje głupoty w Polsce: pamflety dziejopisarskie*, Warszawa 1947.
- Bocheński Al., *Rzecz o psychice narodu polskiego*, Warszawa 1971.
- Bogucka M., *Hołd Pruski*, Warszawa 1982.
- Bogucka M., *Kazimierz Jagiellończyk i jego czasy*, Warszawa 1981.
- Bömelburg H. J., *Polska myśl historyczna a humanistyczna historia narodowa (1500-1700)*, Kraków 2011.
- Borkowski P. J., *Polityczne teorie integracji międzynarodowej*, Warszawa 2007.
- Borzym A., Sadowski J., *Polscy Ojcowie Europy*, Warszawa 2007.
- Borzyszkowski J., *Z dziejów pracy organicznej na Pomorzu. Działalność gospodarcza Stanisława Sikorskiego w okresie zaboru pruskiego*, Gdańsk 1979.
- Bourdieu P., *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądowniczej*, Warszawa 2006.
- Braudel F., *Historia i trwanie*, Warszawa 1999.

- Breczko J., *Poglądy historiozoficzne pisarzy z kręgu „Kultury” paryskiej. Przewyciężenie katastrofizmu odrzucenie mesjanizmu*, Lublin 2010.
- Bregman A., *Liga Narodów 1920-1931. Bilans dotychczasowej działalności. Studium polityczne (z przedmową ministra Franciszka Sokala)*, Warszawa 1931.
- Bregman A., *Polska i nowa Europa*, Londyn 1963.
- Brogan H., *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Wrocław 2011.
- Brückner A., *Polska, jej dzieje i kultura od czasów najdawniejszych do chwili obecnej*, t. 1, *Od pradziejów do roku 1572*, Warszawa 1927.
- Brzeziński A. M., *Oskar Halecki a Liga Narodów. Poglądy i działalność*, Łódź 2016.
- Burgess M., *Comparative Federalism. Theory and Practice*, Nowy Jork 2006.
- Burgess M., *Federalism and European Union: The Building of Europe, 1950-2000*, Londyn 2000.
- Burnham J., *The Struggle for the World*, Nowy Jork 1947.
- Burnham J., *Walka o świat*, Paryż 1950.
- Butterwick R., *Polska rewolucja a Kościół katolicki 1788-1792*, przeł. M. Ugniewski, Kraków 2012.
- Catholic Authors. Contemporary Biographical Sketches 1930-1947*, t. 1, red. M. Hoehn, Newark 1952.
- Chodakiewicz M. J., *Intermarium: The Land Between the Black and Baltic Sea*, Londyn 2017.
- Chodakiewicz M. J., *Międzymorze*, Warszawa 2017.
- Chrostowski A., *Pamiętniki ziemiańskie Aleksandra Chrostowskiego h. Ostoja*, oprac. R. Mieczkowski, Warszawa 2017.
- Chwalba A., *Historia Polski 1795-1918*, Kraków 2000.
- Conflict – Competition – Cooperation in Central Europe in the 20th and 21st Centuries. The Intricacies of the Polish-Czech Relations*, red. D. Janák, T. Skibiński, R. Zenderowski, Warszawa 2020.
- Ciołkoszowa L., Ciołkosz A., *Zarys dziejów socjalizmu polskiego*, t. 1, Londyn 1966.
- Ciołkoszowa L., Ciołkosz A., *Zarys dziejów socjalizmu polskiego*, t. 2, Londyn 1972.
- Cywiński B., *Dzieje narodów Europy Wschodniej. Szańce kultur*, Warszawa 2014.
- Cywiński B., *Obok Orła znak Pogoni*, Kraków 2013.
- Cywiński B., *Rodowody niepokornych*, Paryż 1985.
- Czapliński W., *Zarys dziejów Polski do roku 1864*, Kraków 1985.
- Czapski J., *Na nieludzkiej ziemi*, Paryż 1949.

- Czapski J., *Wspomnienia starobielskie*, Rzym 1944.
- Czaputowicz J., *Teoria stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2008.
- Czartoryski A. J., *Pamiętniki i memoriały polityczne 1776-1809*, red. J. Skowronek, Warszawa 1986.
- Czartoryski A. J., *Szkic o dyplomacji*, tłum. Z. Dąbrowska, Paryż–Toruń 2004.
- Danielski W., *Kult św. Wojciecha na ziemiach polskich w świetle przedtrydenckich ksiąg liturgicznych*, oprac. J. J. Kopec, Lublin 1997.
- Davies N., *Boże igrzysko. Historia Polski*, t. 1, *Od początków do roku 1795*, Kraków 1994.
- Davies N., *God's playground: a history of Poland*, t. 1, *The origins to 1795*, Oxford 2005.
- Davies S.R., *The Federal Principle. A Journey Throught Time in Quest of Meaning*, Londyn 1978.
- Dialog polsko-niemiecki w świetle dokumentów kościelnych*, „Dokumenty. Biblioteka «Kultury»”, t. 124, red. J. Mieroszewski, Paryż 1966.
- Dmowski R., *Myśli nowoczesnego Polaka*, Lwów 1904.
- Dmowski R., *Myśli nowoczesnego Polaka*, Warszawa 1934.
- Dmowski R., *Niemcy, Rosja i kwestia polska*, Warszawa 1991.
- Dmowski R., *Polityka polska i odbudowanie państwa polskiego*, Warszawa 1925.
- Doyle M. W., *Ways of War and Peace: Realism, Liberalism and Socialism*, Nowy Jork–Londyn 1997.
- Duby G., *Rok tysięczny*, tłum. M. Malewicz, Warszawa 1997.
- Dudek A., *Historia polityczna Polski 1989-2005*, Kraków 2007.
- Dudek A., Pytel G., *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990.
- Dziewanowski M. K., *Joseph Pilsudski. A European Federalist, 1918-1922*, Stanford 1969.
- Dziewanowski M. K., *Księżę wielkich nadziei. Biografia księcia Adama Jerzego Czartoryskiego*, Wrocław 1998.
- Dziewanowski M. K., *Nie jesteśmy sami. (O krajach i narodach Międzymorza)*, Londyn 1947.
- Dżilas M., *Nowa klasa wyzyskiwaczy. (Analiza systemu komunistycznego)*, red. J. Mieroszewski, Paryż 1957.

- Europa i integracja europejska w polskiej myśli politycznej XX wieku*, red. J. Juchnowski, J. Tomaszewski, Wrocław 2003.
- Federalizm. Teorie i koncepcje*, red. W. Bokajło, Wrocław 1998.
- Feldman W., *Dzieje polskiej myśli politycznej w okresie porozbiorowym (próba zarysu)*, t. 1, (do r. 1863), Kraków 1913.
- Fiedor K., *Niemieckie plany integracji Europy na tle zachodnioeuropejskich doktryn zjednoczeniowych, 1918-1945*, Wrocław 1991.
- Fletcher J., *The History of Poland: From the Earliest Period to the Present Time*, Londyn 1831.
- Fried J., *Ottón III i Bolesław Chrobry*, Warszawa 2000.
- Frisk A., *Życie polityczne emigracji. Druga Wielka Emigracja 1945-1990*, t. 1, Warszawa 1999.
- Frost R., *Oksfordzka historia unii polsko-litewskiej. Powstanie i rozwój 1385-1569*, Poznań 2018.
- Gall Anonim, *Kronika Polska*, tłum. R. Grodecki, oprac. M. Plezia, Wrocław 2003.
- Garlicki A., *Józef Piłsudski 1867-1935*, Kraków 2017.
- Garlicki A., *U źródeł obozu belwederskiego*, Warszawa 1983.
- Geopolityka i zasady. Studia z dziejów polskiej myśli politycznej*, red. J. Kloczkowski, Kraków–Warszawa 2010.
- Giedroyc J., *Autobiografia na cztery ręce*, red. K. Pomian, Warszawa 1994.
- Głosy stamtąd. ZSSR i PRL (od opozycji do rewolucji)*, „Dokumenty. Biblioteka «Kultury»”, t. 197, red. J. Mieroszewski, Paryż 1970.
- Górski A., *Władza polityczna w myśli Stanisława Cata-Mackiewicza*, Kraków 1999.
- Grochulska B., *Małe państwa wielkich nadziei*, Warszawa 1987.
- Gromada T. V., *Oskar Halecki 1891-1973. Eulogies and Reflections*, New Jersey 2013.
- Gross F., *Federacje i konfederacje europejskie. Rodowód i wizje*, Warszawa 1994.
- Grudziński T., *Bolesław Śmiały-Szczodry i biskup Stanisław*, Warszawa 1982.
- Grygajtis K., *Polskie idee federacyjne i ich realizacja w XIX i XX w.*, Częstochowa 2001.
- Habielski R., *Dokąd nam iść wypada? Jerzy Giedroyc. Od „Buntu Młodych” do „Kultury”*, Warszawa 2006.
- Habielski R., *Niezłomni nieprzejednani. Emigracyjne „Wiadomości” i ich krąg 1940-1981*, Warszawa 1991.

- Habielski R., *Życie społeczne i kulturalne emigracji. Druga Wielka Emigracja 1945-1990*, t. 3, Warszawa 1999.
- Hahn H. H., *Aussenpolitik in der Emigration. Die Exilidiplomatie Adam Jerzy Czartoryski 1830-1840*, Monachium-Wiedeń 1978.
- Hahn H. H., *Dyplomacja bez listów uwierzytelniających. Polityka Adama Jerzego Czartoryskiego 1830-1840*, Warszawa 1987.
- Hakluyt R., *Wyprawy morskie, podróże i odkrycia Anglików*, przeł. M. Adamczyk-Garbowska, Gdańsk 1998.
- Handelsman M., *Adam Czartoryski*, t. 1-3, Warszawa 1948-1950.
- Handelsman M., *Księżę Adam Czartoryski*, Warszawa 1938.
- Handelsman M., *Rozwój narodowości nowoczesnej*, Warszawa 1924.
- Handelsman M., *Ukraińska polityka ks. Adama Czartoryskiego przed wojną krymską*, Warszawa 1937.
- Harrison J., *Europe in Question. Theories and Regional Integration*, Londyn 1974.
- Heller M., *Historia Imperium Rosyjskiego*, Warszawa 2007.
- Hibel K., „Wojna na mapy”, „wojna na słowa”. *Onomastyczne i międzykulturowe aspekty polityki językowej II Rzeczypospolitej w stosunku do mniejszości ukraińskiej w Galicji Wschodniej w okresie międzywojennym*, Wiedeń–Berlin 2014.
- Hodża M., *Federation in Central Europe: reflections and reminiscences*, Londyn 1942.
- Hofman I., *Polska, Niemcy, Europa. Program zachodni paryskiej „Kultury”*, Lublin 2009.
- Hofman I., *Szkice o paryskiej „Kulturze”*, Toruń 2004.
- Hofman I., *Ukraina, Litwa, Białoruś, w publicystyce paryskiej „Kultury”*, Poznań 2003.
- Hofman I., *Zjednoczona Europa w publicystyce paryskiej Kultury*, Lublin 2001.
- Hrycak J., *Nowa Ukraina. Nowe interpretacje*, Wrocław 2009.
- Jabłonowski H., *Westrussland zwischen Wilna und Moskau. Die politische Stellung und die politischen Tendenzen der Russischen Bevölkerung des Grossfürstentums Litauen im. 15 Jh*, Leiden 1955.
- Jakóbczyk W., *Kolonizatorzy i hakatyści*, Poznań 1989.
- Jakóbczyk W., *Niemcy 1815-1919, między partykularyzmem a federalizmem*, Warszawa–Poznań 1984.
- Janta-Pończyński A., *Wracam z Polski*, Paryż 1949.

- Jaroszyńska-Kirchmann A. D., *The Exile Mission: The Polish Political Diaspora and Polish Americans, 1939-1956*, Ateny 2004.
- Jaruzelski J., *Stanisław Cat-Mackiewicz 1896-1966, Wilno–Londyn–Warszawa*, Warszawa 1994.
- Jasienica P., *Polska Jagiellonów*, Warszawa 1986.
- Jaskiernia J., *Wprowadzenie do systemu państw federalnych*, [w:] *Problemy rozwoju federalizmu we współczesnym świecie*, Kielce 2009.
- Jordan Z., *Niepodległość a federalizm*, Londyn 1955.
- Jordan Z., *Oder-Neisse line: a study of the political, economic and European significance of Poland's western frontier*, London 1952.
- Jordan Z., *Świat w epoce atomowej*, Londyn 1947.
- Juchnowski J., *Istota państwa w zachodnioeuropejskiej myśli politycznej. Od polis do państwa narodowego*, Warszawa 2013.
- Juchnowski R., *Miejsce geopolityki w polskiej myśli politycznej XIX i XX wieku*, Toruń 2018.
- Juchnowski R., *Rowmund Piłsudski 1903-1988. Koncepcje polityczne i społeczne*, Wrocław 2009.
- Jurkiewicz J., *Rozwój polskiej myśli politycznej na Litwie i Białorusi*, Poznań 1983.
- Kamieniecki W., *Ponad zgiełkiem walk narodowościowych: Idea jagiellońska*, Warszawa 1929.
- Karpińska M., *Senatorowie, posłowie i deputowani Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego*, Warszawa 2002.
- Kawalec K., *Roman Dmowski*, Warszawa 1996.
- Kawalec K., *Spadkobiercy niepokornych: dzieje polskiej myśli politycznej 1918-1939*, Wrocław 2000.
- Kearney H., *The British Isles: A History of Four Nations. Second Edition*, Cambridge 2012.
- Kellez-Krauz K., *Naród i historia. Wybór pism*, Warszawa 1989.
- Kętrzyński W., *De bello a Boleslao Magno cum Henrico rege Germaniae gesto a. 1002-1005*, Królewiec 1866.
- Kętrzyński W., *Zakład Narodowy imienia Ossolińskich*, Lwów 1894.
- Kiaupa Z., *The History of Lithuania*, tłum. S. C. Rowell, J. Smith, V. Urbanovičius, Wilno 2002.
- Kieniewicz S., *Historia Polski 1795-1918*, Warszawa 1970.

- Kinsky F., *Federalizm – model ogólnoeuropejski*, tłum. M. Harasimowicz, Kraków 1999.
- King P., *Federalism and federation*, Baltimore 1982.
- Kisielewski T., *Federacja środkowo-europejska: pertraktacje polsko-czechosłowackie 1939-1943*, Warszawa 1991.
- Klaczko J., *Aneksja w dawnej Polsce (Unia Polski z Litwą)*, Kraków 1901.
- Klonowic S. F., *Flis, Worek Judaszów i inne pisma polskie w wyborze*, Warszawa 1914.
- Kłoczowski J., *Europa Środkowo-Wschodnia w historiografii krajów regionu*, Lublin 1993.
- Kłoczowski J., *Europa. Chrześcijańskie korzenie*, Warszawa 2004.
- Knop K., *Rethinking Federalism: citizens, markets, and governments in a changing world*, Vancouver 1995.
- Kobielski D., *Juliusz Mieroszewski i „Kultura”*, Warszawa 1971.
- Konopczyński W., *O wartość naszej spuścizny dziejowej. Wybór pism*, Kraków 2009.
- Konopczyński W., *Umarli mówią: szkice historyczno-polityczne*, Poznań 1929.
- Korek J., *Paradoksy paryskiej „Kultury”. Styl i tradycje myślenia politycznego*, Lublin 2000.
- Kosicka-Pajewska A., *Polska między Rosją a Niemcami. Koncepcje polityczne Adolfa Bocheńskiego*, Poznań 1992.
- Kowal P., *Testament Prometeusza. Źródła polityki wschodniej III Rzeczypospolitej*, Warszawa–Wojnowice 2018.
- Kowalczyk A. S., *Giedroyc i „Kultura”*, Wrocław 1999.
- Kowalczyk A. S., *Od Bukaresztu do Laffittów. Jerzego Giedroycia Rzeczpospolita epistolarna*, Sejny 2006.
- Kowalczyk A. S., *Wena do polityki. O Giedroyciu i Mieroszewskim*, t. 1, Warszawa 2014.
- Kowalczyk A. S., *Wena do polityki. O Giedroyciu i Mieroszewskim*, t. 2, Warszawa 2014.
- Kowalczyk R., *Praca organiczna i etos regionalny Wielkopolan. Szkice politologiczno-regionalistyczne*, Poznań 2018.
- Kowalski M. A., *Dyskurs kolonialny w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2010.
- Kowalski M. A., *Kolonie Rzeczypospolitej. Zamorskie zdobycze Polaków – idee i rzeczywistość*, Warszawa 2005.
- Kraśński Z., *Pisma filozoficzne i polityczne*, red. P. Hertz, Warszawa 1999.

- Krasiński Z., *Pisma Zygmunta Krasińskiego. Wydanie jubileuszowe*, t. 7, *Pisma filozoficzne i polityczne*, red. J. Czubek, Kraków 1912.
- Król M., *Style politycznego myślenia. Wokół „Buntu Młodych” i „Polityki”*, Paryż 1979.
- Krzyżaniakowa J., Ochmański J., *Władysław Jagiełło*, Wrocław 2006.
- Kucharzewski J., *Od białego caratu do czerwonego*, Warszawa 1923-1935.
- Kukiel M., *Czartoryski a jedność Europy 1770-1861*, tłum. J. Kłoczowski, red. M. Filipowicz, Lublin 2008.
- Kukiel M., *Czartoryski and European Unity 1770-1861*, Princeton 1955.
- Kukiel M., *Księżę Adam*, Paryż 1950.
- Kulczycki L., *Autonomia i federalizm w ustroju państw konstytucyjnych*, Lwów 1906.
- Kulesza W. T., *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926-1939*, Wrocław 1985.
- Kuzio-Podrucki A., *Mieroszewscy. Między Śląskiem a Małopolską*, Tarnowskie Góry 2010.
- Labuda G., *Mieszko II król Polski: 1025-1034: czasy przełomu w dziejach państwa polskiego*, Kraków 1992.
- Labuda G., *Pierwsze państwo polskie*, Kraków 1989.
- Lane T., Wolański M., *Poland and European integration. The ideas and Movements of Polish Exiles in the West, 1939-91*, Nowy Jork 2009.
- Lawler T. B., *Essentials of American History*, Nowy Jork 1918.
- Lewandowski J., *Federalizm. Litwa i Białoruś w polityce obozu belwederskiego*, Warszawa 1962.
- Likowski E., *Unia Brzeska (r. 1596)*, Poznań 1896.
- Lileyko J., *Regalia polskie*, Warszawa 1987.
- Literatura polska na obczyźnie 1940-1960*, t. 1, 2, red. T. Terlecki, Londyn 1964, 1965.
- Łastawski K., *Od idei do integracji europejskiej*, Warszawa 2003.
- Łastawski K., *Polska racja stanu po wstąpieniu do Unii Europejskiej*, Warszawa 2009.
- Łastawski K., *Racja stanu Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2000.
- Łepkowski T., *Polska – narodziny nowoczesnego narodu 1764-1870*, Warszawa 1967.
- Łukasiewicz S., *Partia w warunkach emigracji. Dylematy Polskiego Ruchu Wolnościowego „Niepodległość i Demokracja” 1945-1994*, Lublin–Warszawa 2014.

- Łukasiewicz S., *Polacy w europejskim ruchu federalnym po II wojnie światowej*, Warszawa 2005.
- Łukasiewicz S., *Third Europe. Polish Federalist Thought in the United States 1940-1970's*, Budapeszt 2016.
- Łukasiewicz S., *Trzecia Europa. Polska myśl federalistyczna w Stanach Zjednoczonych 1940-1971*, Warszawa–Lublin 2010.
- Machcewicz P., *Emigracja w polityce międzynarodowej. Druga Wielka Emigracja 1945-1990*, t. 2, Warszawa 1999.
- Mackiewicz J., *Katyn – ungesühntes Verbrechen*, Zurych 1949.
- Mackiewicz J., *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów*, Londyn 1948.
- Mackiewicz-Cat S., *Dom Radziwiłłów*, Warszawa 1990.
- Mackiewicz-Cat S., *Herezje i prawdy*, Warszawa 1962.
- Mackiewicz-Cat S., *Kto mnie wołał, czego chciał*, Warszawa 1972.
- Mackiewicz-Cat S., *Kto mnie wołał, czego chciał. Niedokończony szkic o Adolfie Bocheńskim*, Londyn 1948.
- Mackiewicz-Cat S., *O jedenastej – powiada aktor – sztuka jest skończona: Polityka Józefa Becka*, Londyn 1942.
- Mackiewicz-Cat S., *Stanisław August*, Kraków 2009.
- Mackiewicz-Cat S., *Wunderkind. Rzecz o Adolfie Bocheńskim*, red. J. Sadkiewicz, Kraków 2017.
- Mackiewicz-Cat S., *Zielone oczy*, Warszawa 1987.
- Magowska A., *Polska prasa studencka w II Rzeczypospolitej*, Poznań 1994.
- Malec J., *Szkice z dziejów federalizmu i myśli federalistycznej w nowożytnej Europie*, Kraków 2003.
- Malinowski B., *Argonauts of the Western Pacific. An Account of Native Enterprise and Adventure in the Archipelagoes of Melanesian New Guinea*, Londyn 1922.
- Malinowski B., *Crime and Custom in Savage Society*, Nowy Jork 1926.
- Małysz B., *Najstarsza czeska relacja podróżnicza. Poselstwo Jerzego z Podiebradów do Francji w roku 1464 w świetle dziennika Jarosława*, Czeski Cieszyn 2004.
- Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 1-8, Londyn 1994.
- McCoy Ch. S., Baker J. W., *Fountainhead of Federalism. Heinrich Bullinger and The Covenantal Tradition. With a Translation of De testamento seu foedere Dei unico et aeterno (1534) by Heinrich Bullinger*, Luisville 1991.

- McKay D., *Designing Europe. Comparative Lessons from the Federal Experience*, Nowy Jork 2001.
- Micewski A., *W cieniu marszałka Piłsudskiego. Szkice z dziejów myśli politycznej II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1969.
- Mickiewicz A., *Pisma Adama Mickiewicza. Wydanie zupełne*, t. 4, Paryż 1860.
- Mierzwa E. A., *Geneza idei unii europejskiej (Polskie inicjatywy)*, Piotrków Trybunalski 2011.
- Mikulicz S., *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971.
- Moczulski L., *Narodziny Międzymorza: ukształtowanie ojczyzn, powstanie państw: układy geopolityczne wschodniej części Europy w późnej starożytności i we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 2007.
- Morawski K., *Wspólna droga. Wspomnienia*, Paryż 1964.
- Morys-Twarowski M., *Polskie imperium: wszystkie kraje podbite przez Rzeczpospolitą*, Kraków 2016.
- Myśl polityczna na wygnaniu: publicyści i politycy polskiej emigracji powojennej*, red. A. Friszke, Warszawa 1995.
- Nie jesteśmy ukrajinofilami. Polska myśl polityczna wobec Ukraińców i Ukrainy. Antologia tekstów*, red. P. Kowal, J. Ołdakowski, M. Zuchniak, Wrocław 2002.
- Nowak A., *Dzieje Polski*, t. 1, *Do 1202. Skąd nasz ród*, Kraków 2014.
- Nowak A., *Dzieje Polski*, t. 5, *1572-1632. Imperium Rzeczypospolitej*, Kraków 2014.
- Nowak A., *Historia i polityka*, Kraków 2016.
- Nowak A., *Historie politycznych tradycji. Piłsudski, Putin i inni*, Kraków 2007.
- Nowak A., *History and Geopolitics: A Contest for Eastern Europe*, Warszawa 2008.
- Nowak A., *Imperiological Studies: A Polish Perspective*, Kraków 2011.
- Nowak A., *Między nieładem a niewolą. Krótka historia myśli politycznej*, Kraków 2020.
- Nowak A., *Od imperium do imperium: Spojrzenie na historię Europy Wschodniej*, Kraków–Warszawa 2004.
- Nowak A., *Od Polski do post-polityki. Intelktualna historia zapaści Rzeczypospolitej*, Kraków 2011.
- Nowak A., *Putin. Źródła imperialnej agresji*, Warszawa 2014.
- Nowak A., *Strachy i Lachy. Przemiany polskiej pamięci 1982-2012*, Kraków 2012.
- O jedność Europy. Antologia polskiej XX-wiecznej myśli europejskiej*, red. S. Łukasiewicz, Warszawa 2015.

- Oblicza federalizmu w Ameryce Północnej, Europie i Polsce*, red. I. Wrońska, Kielce 2016.
- Olewińska M., *Federalizm w Unii Europejskiej i w Niemczech. Modele i powiązania*, Kraków 2007.
- Ortega y Gasset J., *Bunt mas*, Warszawa 2002.
- Osadczyk B., *Ukraina, Polska, świat: wybór reportaży i artykułów*, red. A. S. Kowalczyk, wstęp J. Giedroyc, C. Miłosz, Sejny 2000.
- Oskar Halecki i jego wizja Europy*, t. 1-3, red. M. Dąbrowska, Warszawa–Łódź 2012, 2014.
- Ostrom V., *Federalizm amerykański. Tworzenie społeczeństwa samorządowego*, Warszawa–Olsztyn 1994.
- Pajewski J., *Odbudowa państwa polskiego 1914-1918*, Warszawa 1978.
- Paszkievicz H., *Początki Rusi*, Kraków 1996.
- Paszkievicz H., *Powstanie narodu ruskiego*, Kraków 1998.
- Penn W., *An Essay Towards the Present and Future Peace of Europe, 1693-1694*, Waszyngton 1912.
- Pilch A., *Prasa studencka w Polsce 1918-1939*, Kraków 1990.
- Pilch A., *Rzeczpospolita akademicka – studenci i polityka, 1918-1933*, Kraków 1997.
- Pilch A., *Studencki ruch polityczny w Polsce w latach 1932-1939*, Kraków 1972.
- Piłsudski J., *Pisma zbiorowe*, t. 1, Warszawa 1937.
- Piłsudski J., *Pisma zbiorowe*, t. 5, Warszawa 1937.
- Piskozub A., *Między historiozofią a geozofią: szkice z filozofii czasoprzestrzeni ludzkiej*, Gdańsk 1994.
- Pleszczyński A., *The Birth of a Stereotype. Polish Rulers and Their Country in German Writings c. 1000 A. D.*, Leiden 2011.
- Podhorodecki L., *Historia Polski: 1796-1996*, Warszawa 1997.
- Polskie programy socjalistyczne, 1878-1918*, red. F. Tych, Warszawa 1975.
- Popovici A. C., *Die Vereinigten Staaten von Groß-Österreich: politische Studien zur Lösung der nationalen Fragen und staatsrechtlichen Krisen in Österreich-Ungarn*, Lipsk 1906.
- Potulski J., *Idea i praktyka federalizmu w Rosji*, Toruń 2004.
- Prinke R., *Królewska krew. Polscy potomkowie Piastów i innych dynastii panujących*, Poznań 1997.

- Przekłete miejsce Europy? Dylematy polskiej geopolityki*, red. J. Kloczkowski, Kraków 2009.
- Pułło A., *Ustroje państw współczesnych*, Warszawa 2007.
- Radziwiłł A. S., *Pamiętniki o dziejach w Polsce*, t. 1, 1632-1636, oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980.
- Rogalski L., *Dzieje Krzyżaków oraz ich stosunki z Polską, Litwą i Prussami, poprzedzone rysem dziejów wojen krzyżowych*, Warszawa 1846.
- Romer E., *Ziemia i państwo*, Lwów–Warszawa 1939.
- Roszkowski W., *Orzeł, lew i krzyż: historia i kultura krajów Trójmorze*, t. 1, Kraków 2022.
- Roszkowski W., *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*, Warszawa 2007.
- Rudnicki S., *Działalność polityczna polskich konserwatystów 1918-1926*, Wrocław 1981.
- Rudnicki Z., *Wkład Ruchu Europejskiego do idei jedności europejskiej na polu kultury i edukacji we wczesnych latach powojennych*, Warszawa 2006.
- Rudowski A., Zenderowski R., *Integracja europejska*, Warszawa 2002.
- Schizmy*, red. J. Mieroszewski, Paryż 1966.
- Seweryński E., *Syn odzyskanej ziemi: Wojciech Kętrzyński, 1838-1918*, Warszawa 1989.
- Sieroszewski W., *Marszałek Józef Piłsudski. Życiorys*, Warszawa 1938.
- Skowronek J., *Antynapoleońskie koncepcje Czartoryskiego*, Warszawa 1969.
- Skwarczyński A., *Wskazania*, Warszawa 1934.
- Smogorzewski K., *Myśli o integracji Europy Środkowo-Wschodniej 1939-1944*, red. J. Smogorzewska, P. Latawski, Warszawa 2001.
- Smołka S., *Kiejstut i Jagiełło*, Kraków 1888.
- Smołka S., *Unia Litwy z Koroną*, Kraków 1903.
- Snyder T., *The Reconstructions of Nations: Poland, Ukraine, Lithuania, Belarus, 1569-1999*, Londyn 2009.
- Sobieski W., *Henryk IV wobec Polski i Szwecji 1602–1610, Cz. 2: Przyczynek do kwestii „Wielkiego Planu” Henryka IV*, Kraków 1907.
- Solak Z., *Między Polską a Litwą. Życie i działalność Michała Römera 1880-1920*, Kraków 2004.
- Sołżenicyn A., *Archipelag GUŁag 1918-1956: próba analizy literackiej*, Poznań 2010.

- Sowa A. L., *Od Drugiej do Trzeciej Rzeczypospolitej (1945-1990)*, t. 2, [w:] red. S. Grodziski, J. Wyrozumski, M. Zgórniak, Kraków 2001.
- Sowiński S., Zenderowski R., *Europa drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości*, Wrocław 2003.
- Straty kultury polskiej 1939-1944. Praca zbiorowa*, t. 1, 2, red. A. Ordega, T. Terlecki, Glasgow 1945.
- Struska D., *Między unitaryzmem a federalizmem. Ewolucja współczesnej myśli i praktyki ustrojowej Włoch*, Warszawa 2008.
- Suchecki W., *Historia doktryn politycznych i prawnych XIX i XX w. Wybór tekstów*, Warszawa 1970.
- Suchecki W., *Teoria federalizmu*, Warszawa 1968.
- Suleja W., *Józef Piłsudski*, Wrocław 2009.
- Swianiewicz S., *W cieniu Katynia*, Paryż 1976.
- Szacki J., *Ojczyzna, naród, rewolucja*, Warszawa 1962.
- Szajnocha K., *Jadwiga i Jagiełło 1374-1413. Opowiadanie historyczne*, Lwów 1861.
- Szarłowski A., *Rys historyczny miasta Stanisławowa*, Stanisławów 1887.
- Szarłowski A., *Stanisławów i powiat stanisławowski pod względem historycznym i geograficzno-statystycznym*, Stanisławów 1887.
- Szarłowski A., *Wpływ Polski na Moskwę w wieku XVII*, Kraków 1892.
- Szczur S., *Historia Polski. Średniowiecze*, Kraków 2002.
- Szlachta B., *Konserwatyzm. Z dziejów tradycji myślenia o polityce*, Kraków–Warszawa 1998.
- Szlachta B., *Z dziejów polskiego konserwatyizmu*, Kraków 2003.
- Szűcs J., *Trzy Europy*, tłum. J. Kłoczowski, Lublin 1995.
- Szujski J., *Dzieje Polski podług ostatnich badań spisane*, Lwów 1862-1866.
- Szujski J., *Dzieła Józefa Szujskiego*, wydanie zbiorowe, Kraków 1885.
- Szujski J., *Historii polskiej treściwie opowiedzianej ksiąg dwanaście*, Warszawa 1889.
- Szułdryński J., *Dziejowa idea państwa polskiego*, Jerozolima 1943.
- Śliwa M., *Polska myśl polityczna w I poł. XX w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1993.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t. 1, Warszawa 1958.
- Tazbir J., *Rzeczpospolita i świat: studia z dziejów kultury XVII wieku*, Warszawa 1971.
- Telò M., *International Relations: A European Perspective*, Cambridge 2009.
- Thietmar z Merseburga, *Kronika Thietmara*, oprac. M. Z. Jedlicki, Kraków 2005.
- Tokarczuk R., *Współczesne doktryny polityczne*, Warszawa 2008.

- Tomczyk R., *Myśl Mocarstwowa. Z dziejów młodego pokolenia II Rzeczypospolitej*, Szczecin 2008.
- Toruńczyk B., *Rozmowy w Maisons-Laffitte 1981*, Warszawa 2006.
- Toynbee A. J., *Civilization on Trial*, Londyn 1949.
- Trudzik A., *Myśl społeczno-polityczna Polskiego Ruchu Wolnościowego (PRW „NiD”) w latach 1945-1955*, Warszawa 2010.
- Trudzik A., *Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja” i jego organ prasowy „Trybuna”*, Warszawa 2009.
- Tukidydes, *Wojna peloponeska*, oprac. K. Kumaniecki, Warszawa 1957.
- Ujazdowski K. M., *Żywotność konserwatyzmu. Idee polityczne Adolfa Bocheńskiego*, Warszawa 2005.
- Ukraiński polonofil. Pamięci Bohdana Osadczyka*, red. I. Hofman, Lublin 2012.
- Urbańczyk P., *Bolesław Chrobry – lew ryczący*, Toruń 2017.
- Urbańczyk P., *Co się stało w 1018 roku?*, Poznań 2018.
- Urbańczyk P., *Co się stało w 966 r.*, Poznań 2016.
- Urbańczyk P., *Mieszko Pierwszy Tajemniczy*, Toruń 2012.
- Vernadsky G., *Lenin. Red dictator*, New Haven 1931.
- Voigt F. A., *Pax Britannica*, Londyn 1949.
- Walkowski G. K., *Piastowie a Rzesza w latach 937/939-1138*, t. 1, Warszawa 2019.
- Wandycz P., *Czechoslovak-Polish Confederation and the Great Powers 1940-43*, Bloomington 1956.
- Wandycz P., *Międzynarodowe organizacje ruchu federalnego*, Londyn 1949.
- Wandycz P., *O federalizmie i emigracji. Reminiscencje o rzeczach istotnych i błahych*, red. S. Łukasiewicz, Lublin 2003.
- Wandycz P., *The United States and Poland*, Cambridge 1980.
- Wandycz P., *Zapomniany list Piłsudskiego do Masaryka*, Londyn 1953.
- Wandycz P., *Zjednoczona Europa. Teoria i praktyka*, Londyn 1965.
- Wańkiewicz M., *Klub trzeciego miejsca*, Paryż 1949.
- Wasilewski L., *Piłsudski jakim go znałem*, Warszawa 2013.
- Wasilewski L., *We wspólnym jarzmie. O narodowościach przez carat uciskanych*, Londyn 1901.
- Waśkiewicz A., *Interpretacja teorii politycznej. Spór o metodę we współczesnej literaturze anglosaskiej*, Warszawa 1998.

- Widukind z Korbei, *Vvitiichindus. Res geste Saxonicae et Annales Corbeiensis et Annales Hildesheimenses, Widukind. Dzieje Sasów oraz Roczniki korbejskie i Roczniki hildesheimskie*, tłum. i oprac. G. K. Walkowski, Bydgoszcz 2013.
- Wierzbowski T., *Wenecya. Poemat historyczno-polityczny z XVI w.*, Warszawa 1886.
- Władyka W., *Działalność polityczna polskich stronnictw konserwatywnych w latach 1926-1935*, Wrocław 1977.
- Wolański M. S., *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej emigracji polskiej. 1945-1975*, Wrocław 1996.
- Wolański M. S., *Miejsce Polski w Europie w polskiej myśli politycznej w latach 1944-1948*, Wrocław 1971.
- Wolański M. S., *Środowiska emigracyjne w Londynie i Paryżu a kwestia stosunków polsko-niemieckich (1949-1972)*, Wrocław 1992.
- Wolff J., *Ród Giedymina*, Kraków 1886.
- Wolsza T., *Rząd RP na obczyźnie wobec wydarzeń w kraju, 1945-1950*, Warszawa 1998.
- Wyrozumski J., *Historia Polski do roku 1505*, Warszawa 1984.
- Wyszczelski L., *Polska mocarstwowa. Wizje i koncepcje obozów politycznych II Rzeczypospolitej. Międzymorze, federalizm, prometeizm, kolonie i inne drogi do wielkości*, Warszawa 2015.
- Z dziejów polityki i dyplomacji polskiej. Studia poświęcone pamięci Edwarda hr. Raczyńskiego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wychodźstwie*, red. H. Bułhak, Warszawa 1994.
- Zamorski B., *Polska od 1807 do 1815 roku. Studium historyczne*, Lwów 1870.
- Zaremba P., *Historia dwudziestolecia (1918-1939)*, t. 1, Paryż 1981.
- Zenderowski R., Koziński B., *Uwarunkowania polityki zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2015.
- Zenderowski R., *Stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2005.
- Zespół „Polityki”, *Polska idea imperialna*, Bydgoszcz–Warszawa 1938.
- Zespół, *Księga ku czci Oskara Haleckiego. Wydana w XXV-lecie jego pracy naukowej*, Warszawa 1935.
- Zientara B., *Historia powszechna średniowiecza*, Warszawa 2006.
- Zjawiska i procesy dezintegracji w postzimnowojennej Europie*, red. A. Rudowski, R. Zenderowski, Warszawa 2009.
- Żebrowski M., *Jerzy Giedroyc. Życie przed „Kulturą”*, Kraków 2012.

Żurawski vel Grajewski P., *Duch pyszny poprzedza upadek. Rozważania o naturze procesu rozpadu unii*, Kraków 2012.

Żywczyński M., *Historia powszechna 1789-1870*, Warszawa 2006.

Artykuły w czasopismach

Archibugi D., *Models of international organization in perpetual peace projects*, „Review of International Studies” 1992, nr 18.

Aron R., *Wielka schizma*, „Kultura” 1949, nr 15.

Augustynowicz Ch., *Europa Środkowo-Wschodnia. O praktycznym używaniu tego pojęcia na podstawie stanowisk i argumentów historiografii zachodniej po 1945/ po Oskarze Haleckim*, „Kwartalnik Historyczny” 2013, nr 4.

Bardach J., *Dlaczego Europa Środkowo-Wschodnia*, „Nauka Polska” 1992, nr 5-6.

Bardach J., *Polacy a narody Litwy historycznej – próba analizy systemowej*, „Kultura i społeczeństwo” 1994, nr 2.

Bardach J., *Polska a Rosja – spojrzenie wstecz a współczesność*, „Kultura i społeczeństwo” 1997, nr 1.

Bardach J., *Polskie państwo wczesnopiastowskie (Dorobek i perspektywy badań)*, „Kwartalnik Historyczny” 1960, nr 4.

BEO, *Kronika polsko-ukraińska*, „Kultura” 1952, nr 5.

Bocheński A., *Aktualność idei jagiellońskiej*, „Bunt Młodych” 1937, nr 2.

Bocheński A., *Duch dziejów Polski*, „Kultura” 1947, nr 2-3.

Bocheński A., *Imperializm polski a imperializm zachodnioukraiński*, „Polityka” 1938, nr 26.

Bocheński A., *Polski imperializm ideowy*, „Polityka” 1938, nr 3.

Bocheński A., *Skromna malutka wojna*, „Kultura” 1965, nr 7-8.

Bocheński A., *Trudności polityczne Federacji Środkowo-europejskiej*, „Orzeł Biały” 1943, nr 43.

Bogucka M., *Szlachta polska wobec wschodu turecko-tatarskiego: między fascynacją a przerażeniem (XVI-XVIII w.)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1982, nr 3-4.

Bregman A., *Warunek pokoju*, „Trybuna” 1946, nr 6.

- Brzeziński A. M., *Oskar Halecki – rzecznik krajów Europy Środkowej i Wschodniej w Komisji Międzynarodowej Współpracy Intelktualnej Ligi Narodów (1922-1925)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2013, nr 48.
- Burnham J., *Polityka wyzwolenia*, „Kultura” 1953, nr 2-3.
- Burnham J., *Retoryka a pokój*, „Kultura” 1950, nr 9.
- Burnham J., *Walka o świat*, „Kultura” 1949, nr 9.
- Całczyński W., *Piotr Dubois i jego plany wyzwolenia Ziemi Świętej*, „Przegląd Historyczny” 1967, nr 2.
- Cichocki M. A., Karłowicz D., *Mesjanizm – jednostka chorobowa czy wielkie wyzwanie?*, „Teologia Polityczna” 2006/2007, nr 4, *Mesjanizm i polityka*.
- Cichocki M. A., *Zapomniana Europa*, „Teologia Polityczna” 2006/2007, nr 4, *Mesjanizm i polityka*.
- Cioran E., *Dogodności i niedogodności wygnania*, „Kultura” 1952, nr 6.
- Czapski J., *Dwadzieścia pięć lat*, „Kultura” 1972, nr 7-8.
- Czapski J., *W Berlinie o Zjednoczonej Europie*, „Kultura” 1951, nr 9.
- Derwich M., *Pacyfikał koronacyjny królów polskich*, „Kwartalnik Historyczny” 1991, nr 4.
- Dobosz A., *O bibliografii*, „Kultura” 1990, nr 10.
- Drymmer W., *Zespoły dyskusyjne i organizacje tajne*, „Zeszyty Historyczne” 1972, nr 22.
- Eberhardt P., *Polish Precursors to The Idea of The Political Unification of Europe*, „Geographia Polonica” 2009, nr 2.
- Eberhardt P., *Polscy prekursorzy idei zjednoczenia politycznego Europy*, „Przegląd Geograficzny” 2010, nr 4.
- Fabre-Luce A., *Jak mogłaby powstać Europa?*, „Kultura” 1949, nr 7.
- Gorbaniewska N., *Dwa wiersze na zgon Jerzego Giedroycia*, „Kultura” 2000, nr 637.
- Górka O., *Optymizm a pesymizm w historiografii polskiej: odwrócenie pojęć, „Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie 17-20 września 1935 r.”*, Lwów 1936.
- Grabski W. J., *Ostatnia rozmowa Piłsudskiego z Wojciechowskim*, „Kierunki” 1960, nr 19.
- Grocholski S., *Nasz Prezes*, „Trybuna” 1989, nr 60.
- Grocholski S., *Rowmund Piłsudski. (Wspomnienie nieuroczyste)*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1989, nr 17.

- Gromada T. V., *Haiman and Halecki in Light of the Polish Institute of Arts & Sciences of America Archives*, „Polish American Studies” 2006, nr 2.
- Gruszecki S., *Idea unii polsko-rosyjskiej na przełomie XVI i XVII w.*, „Odrodzenie i reformacja w Polsce” 1970, t. 15.
- Heider H. G., *The Rashomon Effect: When Ethnographers Disagree*, „American Anthropologist” 1988, nr 1.
- Herling-Grudziński G., *Rozmowa z Dżilasem*, „Kultura” 1970, nr 1-2.
- Hoser H., *Homilia na pogrzebie śp. Jerzego Giedroycia*, „Kultura” 2000, nr 637.
- J. W., *Omówienie Ankiety „Kultury”*, „Kultura” 1963, nr 10.
- Jabłoński A. M., *The Oskar Halecki Institute in Canada. Veritas et Ratio*, „Studia Polonijne” 2022, nr 43.
- Jordan Z., *O rządzie światowym*, „Kultura” 1950, nr 10.
- Jordan Z., *Regionalizm i państwo światowe*, „Orzeł Biały” 1946, nr 1.
- Juchnowski J., Juchnowski S., *Koncepcje unijno-federalistyczne w polskiej myśli politycznej na tle integracyjnych idei europejskich*, „Społeczeństwo i Polityka” 2019, nr 3.
- Juchnowski J., Pieróg A., *Państwo polsko-litewskie europejskim mocarstwem. Uwarunkowania ustrojowo-społeczne*, „Wrocławskie Studia Politologiczne” 2019, nr 26.
- Koczy L., *Paryski kongres historyczny*, „Teki Historyczne” 1950, nr 4.
- Koestler A., *Półdziewice i upadłe anioły*, „Kultura” 1949, nr 9.
- Konopacki S., *Dylematy federalizmu europejskiego*, „Studia Europejskie” 1998, nr 4.
- Kornat M., *Kilka refleksji o losach idei prometejskiej*, „Nowy Prometeusz” 2018, nr 12.
- Korolov G., *„Dwie Europy Środkowe” Oskara Haleckiego w „cieniu imperializmu”*, „Kwartalnik Historyczny” 2017, nr 4.
- Kukiel M., *Od Zurichu do Wiednia. Pięć kongresów międzynarodowych*, „Teki Historyczne” 1968/69, nr 15.
- Kulesza W. T., *Myśl polityczna Józefa Piłsudskiego (Teoria i praktyka)*, „Przegląd Historyczny” 1983, nr 74.
- Lewyckij B., *Ukraińcy a likwidacja Powstania Warszawskiego*, „Kultura” 1952, nr 6.
- Lijphart A., *Consociation and Federation. Conceptual and Empirical Links*, „Canadian Journal of Political Science” 1979, nr 3.
- Łobodowski J., *Między Muszalskim a Zagłobą*, „Wiadomości” 1951, nr 26.
- Łobodowski J., *Przeciw upiorom przeszłości*, „Kultura” 1952, nr 2-3.

- Majewski J. Z., *Listy do Redakcji*, „Kultura” 1952, nr 11.
- Malinowski B., *The Sexual Life of Savages in North-Western Melanesia: an Ethnographic Account of Courtship, Marriage and Family Life among the Natives of the Trobriand Islands, British New Guinea*, „Nature” 1929, nr 124.
- Mendelson S., *Szkic programu Polskiej Partii Socjalistycznej*, „Przedświt” 1893, nr 5.
- Michałowski R., *Harbinger of a New European Order*, „New Europe” 1940, nr 1.
- Mieczkowski R., *Wskreszenie federacji celem działań powstańczych 1863 r.*, „Znad Wilii” 2015, nr 4.
- Miłosz C., *Nie*, „Kultura” 1951, nr 5.
- Miłosz C., *Uwagi wdzięcznego współbiedniaka*, „Kultura” 2000, nr 637.
- Mühlstein A., *The United States of Central Europe*, „New Europe” 1940, nr 1.
- Nowak A., *Geopolityczne znaczenie wojny sowiecko-polskiej w 1920 roku*, „Dzieje Najnowsze” 2020, nr 1.
- Osadczyk B., *Pożegnanie z Jerzym Giedroycem*, „Kultura” 2000, nr 637.
- Osadczyk B., *ULB o Mieroszewskim. Refleksje o śmierci Mieroszewskiego*, „Kultura” 1977, nr 7.
- Ossowski Z. (A. Micewski), *Mieroszewskiemu w holdzie z kraju*, „Kultura” 1976, nr 9.
- Papanek J., *The significance of The Czechoslovak-Polish Declaration*, „New Europe” 1940, nr 1.
- Pietrzyk-Reeves D., *The Revivals of the Jagiellonian Idea: Political and Normative Contexts*, „Politeja”, *The Jagiellonian Idea: Past and Present*, 2017, nr 6.
- Piłsudski J., *List z 19 XI 1899 do Leona Wasilewskiego, Listy Józefa Piłsudskiego z okresu jego pracy w PPS*, „Niepodległość” 1985, nr 18.
- Piłsudski J., *Stosunek do rewolucjonistów rosyjskich*, „Przedświt” 1893, nr 8.
- Pomian K., *Jerzy Giedroyc w historii Polski*, „Kultura” 2000, nr 637.
- Ptasznik P., *Jan Paweł II i ekumenizm*, „Politeja” 2014, nr 29.
- Raczyński E., *Konferencja Brukselska*, „Kultura” 1949, nr 1.
- Rada Naczelna PRW NiD, *Uchwała z 6 IV 1946 r.*, „Trybuna” 1946, nr 15.
- Radomyski J., *Rowmund Piłsudski. Wspomnienie nadane 6 grudnia 1988 r. przez Sekcję Polską Radia BBC*, „Trybuna” 1989, nr 60.
- Redakcja „Kultury”, *Ś. P. Juliusz Mieroszewski*, „Kultura” 1976, nr 7-8.

- Redakcja „Nowy Świat – The Polish Morning World”, Piłsudski R., *Przyszłość Polski zależy od włączenia planów federacji do polityki wyzwolenia. Prezes NIDU, Rowmund Piłsudski Streszcza Swoje Poglądy Na Najaktualniejsze Zagadnienia Polskie*, „Nowy Świat – The Polish Morning World” 1953, nr z 27.02.
- Redakcja „Trybuny”, Dokumenty, *Niepodległość a federalizm*, Uchwała Rady Naczelnej PRW „NiD” z 28 maja 1953 r., „Trybuna” 1969, nr 1.
- Redakcja „Trybuny”, *Upolitycznić emigrację*, „Trybuna” 1949, nr 26.
- Redfield R., „Rząd światowy” w świetle nauk politycznych, „Kultura” 1952, nr 4.
- Rhode G., *Drei polnische Historiker – drei Persönlichkeiten der Zeitgeschichte: Zum Tode von Marian Kukiel (15. August 1973), Oskar Halecki (17. September 1973) und Stanisław Kot (26. Dezember 1975)*, „Jahrbücher für Geschichte Osteuropas Neue Folge” 1976, nr 24.
- Riley P., *The Origins of Federal Theory in International Relations Ideas*, „Polity” 1973, nr 1.
- Ripka H., *O federację polsko-czeską*, „Kultura” 1952, nr 12.
- Römer M., *Józef Piłsudski*, „Niepodległość” 1993, nr 26.
- Rowiński T., *Czym jest Europa*, „Teologia Polityczna” 2004, nr 2.
- Sakowski J., *Miejsce w Europie i sen Międzymorza*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1951, nr 51.
- Sikorski D. A., *Kronika Ademara z Chabannes – odzyskane źródło dla najdawniejszych dziejów Polski*, „Studia Źródłoznawcze” 2002, nr 40.
- Singer B., *Obywatel Księcia Dynasów*, „Nasz Przegląd” 1933, nr 9.
- Składkowski F. S., *Prace i czynności Rządu Polskiego we wrześniu 1939 r.*, „Kultura” 1948, nr 5.
- Smogorzewski K., *Free Nations in a Free Europe*, „Free Europe” 1939, nr 1.
- Sobieski W., *Optymizm i pesymizm w historiozofii polskiej*, „Ateneum Polskie” 1908, nr 2.
- Sosnowski M., *Bolesław Chrobry i Karol Wielki – legitymizacja między kultem i imitacją*, „Historia Slavorum Occidentis” 2016, nr 2.
- Stobiecki R., *Historycy polscy na uchodźstwie na Międzynarodowych Kongresach Nauk Historycznych*, „Dzieje Najnowsze” 2002, nr 3.
- Stoczewska B., *Koncepcja zjednoczenia Europy w polskiej myśli politycznej*, „Państwo i Społeczeństwo” 2003, nr 4.

- Switalski J., *Mieroszewski Makes Up for Poles' Lack of Solzhenitsyn*, „The Ukrainian Quarterly, Ukrainian Congress Committee of America” 1975, nr 31.
- Tazbir J., *W walce z wrogą ideologią. Fałsz historyczny i zdrada narodu w pracach O. Haleckiego*, „Kwartalnik Historyczny” 1953, nr 3.
- Terlecki T., *O socjalizmie chrześcijańskim*, „Kultura” 1947, nr 1.
- Terlecki T., *Przez Europę do Polski*, „Trybuna” 1948, nr 15.
- Terlecki T., *Rowmund Piłsudski*, „Przegląd Polski. Polish Review: tygodnik społeczno-literacki” 1989, nr z 18.05, pismo nienumerowane.
- Thomson S. H., *Cultural Relation of Bohemia with Western Europe before the White Mountain*, „Bulletin of the Polish Institute of Arts and Sciences in America” 1943, nr 2.
- Tokarski J., *Co nas dzieli*, „Kultura” 1952, nr 5.
- Tyszkowski T., *Plany unii polsko-moskiewskiej na przełomie XVI i XVII w.*, „Przegląd Współczesny” 1928, t. 24.
- Uruszczak W., Szczepaniak D., *Wybrane projekty pokoju powszechnego w Europie od XV do XVII wieku jako remedium na problem wojen religijnych*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2019, nr 12.
- Waingertner P., *Jerzego Giedroycia idea ULB – geneza, założenia, próby realizacji. Zarys problematyki*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” 2015, nr 15.
- Wandycz P., *Naród a federalizm*, „Trybuna” 1951, nr 34.
- Wandycz P., *O Juliuszu Mieroszewskim*, „Zeszyty Historyczne” 1986, nr 78.
- Wandycz P., *Polska myśl federalna*, „Trybuna” 1969, nr 1.
- Wandycz P., *Regionalism and World Federalism*, „Current History” 1960, nr 39.
- Zespół „Kultury”, *Nieporozumienie czy tani patriotyzm. Nota redakcji*, „Kultura” 1953, nr 1.
- Zespół „Kultury”, *Od redakcji*, „Kultura” 1976, nr 7-8.
- Zespół „Kultury”, *Zarys manifestu demokratycznego*, „Kultura” 1951, nr 9.
- Zespół, *Deklaracja ideowa „Myśli mocarstwowej”*, „Myśl Akademicka” 1934, nr 1.
- Zespół, *Zginął od własnej broni. Na marginesie wykluczenia p. Rowmunda Piłsudskiego z Myśli Mocarstwowej*, „Civitas Academica” 1933, nr 4.
- Żurawski vel Grajewski P., Żurawski vel Grajewski R., *Narody piszące i narody czytające historię*, „Teologia Polityczna” 2006/2007, nr 4, *Mesjanizm i polityka*.

Artykuły w pracach zbiorowych i antologiach

- Alberska M., Juchnowski R., *Z dziejów polskiej emigracji politycznej po II wojnie światowej*, [w:] *Polska i Polacy poza granicami kraju w polskiej polityce i myśli politycznej XX wieku*, red. tychże, Wrocław 2006.
- Anderson W., *Federalism*, [w:] *A Dictionary of the Social Sciences*, red. J. Gould, W. L. Kolb, Nowy Jork 1964.
- Askenazy S., *Adam Jerzy ks. Czartoryski (1770-1861)*, [w:] *Album biograficzne zasłużonych Polaków i Polek wieku XIX*, t. 1, przed. S. Krzemiński, Warszawa 1901.
- Augustyniak U., *Polska i łacińska terminologia ustrojowa w publicystyce politycznej epoki Wazów*, [w:] *Łacina jako język elit*, red. J. Axer, Warszawa 2004.
- Augustynowicz Ch., *Wiedeńska genealogia Oskara Haleckiego*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, t. 2, red. M. Dąbrowska, Warszawa–Łódź 2014.
- Back H., Cirullies H., Marquard G., *Federalism, federation*, [w:] tychże, *Polec: Dictionary of politics and economics, Dictionnaire de politique et d'économie, Worterbuch für Politik und Wirtschaft*, Berlin 1964.
- Baczkowski K., *Oskara Haleckiego jagiellońska wizja dziejów*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, t. 1, red. M. Dąbrowska, Warszawa–Łódź 2012.
- Bender R., *Manifestacje patriotyczne i konspiracje przedpowstaniowe w Królestwie Polskim*, [w:] *Powstanie Styczniowe 1863-1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, red. S. Kalembka, Warszawa 1990.
- Biskup M., *Wokół „landshuckiego wesela” 1475 roku*, [w:] M. Biskup, K. Górski, *Kazimierz Jagiellończyk. Zbiór studiów o Polsce w II poł. X w.*, Warszawa 1987.
- Bocheński A., *Bojownik idei federacyjnej*, [w:] tenże, *Artykuły zebrane*, Włochy 1944.
- Bocheński A., *Dokąd nam iść wypada*, [w:] tenże, *Historia i polityka: wybór publicystyki*, red. M. Król, Warszawa 1989.
- Bocheński A., *Duch dziejów Polski*, [w:] tenże, *Historia i polityka: wybór publicystyki*, red. M. Król, Warszawa 1989.
- Bocheński A., *Imperializm nacjonalistyczny a imperializm państwowy*, [w:] tenże, *Imperializm państwowy. Wybór pism*, red. K. M. Ujazdowski, Kraków–Warszawa 2015.

- Bocheński A., *Imperializm polski a imperializm zachodnioukraiński*, [w:] tenże, *Zanim powstała Kultura. Antologia tekstów Adolfa Marii Bocheńskiego poświęconych polskiej polityce wschodniej*, red. K. M. Ujazdowski, Lublin 2006.
- Bocheński A., *Perspektywy niepodległości ukraińskiej*, [w:] tenże, *Zanim powstała Kultura. Antologia tekstów Adolfa Marii Bocheńskiego poświęconych polskiej polityce wschodniej*, red. K. M. Ujazdowski, Lublin 2006.
- Bocheński A., *Polski imperializm ideowy*, [w:] tenże, *Zanim powstała Kultura. Antologia tekstów Adolfa Marii Bocheńskiego poświęconych polskiej polityce wschodniej*, red. K. M. Ujazdowski, Lublin 2006.
- Bocheński A., *Trudności polityczne Federacji Środkowo-europejskiej*, [w:] tenże, *Artykuły zebrane*, Włochy 1944.
- Bocheński A., *Trudności polityczne federacji środkowo-europejskiej*, [w:] *O jedność Europy. Antologia polskiej XX-wiecznej myśli europejskiej*, red. S. Łukasiewicz, Warszawa 2015.
- Bokajło W., *Federalizm rozwój idei i niektóre teorie*, [w:] *Federalizm. Teorie i koncepcje*, red. W. Bokajło, Wrocław 1998.
- Bokajło W., *Historyczne tło polskiego federalizmu*, [w:] *Federalizm. Teorie i koncepcje*, red. W. Bokajło, Wrocław 1998.
- Bömelburg H. J., *Czy Rzeczpospolita była imperium?*, [w:] *Rzeczpospolita w XVI – XVIII w. Państwo czy wspólnota?*, red. B. Dybaś, Toruń 2007.
- Broschek J., *Federalism in Europe, America and Africa: A Comparative Analysis*, [w:] *Federalism and Decentralization. Perceptions for Political and Institutional Reforms*, red. W. Hofmeister, E. Tayao, Singapur 2016.
- Bruski J. J., *Z dziejów akcji prometejskiej. Odnowienie współpracy polski z emigracją petlurowską w 1926 r.*, [w:] *Naród - Państwo - Europa Środkowa w XIX i XX wieku*, red. A. Patek, W. Rojek, Kraków 2006.
- Burriss A., *Federalism*, [w:] *International encyclopedia of the social & behavioral sciences*, t. 8, red. N. J. Smelser, P. B. Baltes, Amsterdam 2001.
- Chodakiewicz M. J., *Canada-Poland-USA and Intermarium*, [w:] *II Sympozjum im. Oskara Haleckiego „Wkład Polonii dla Kanady” z okazji 150-lecia Konfederacji, The 2nd Oskar Halecki Symposium „Polish Canadians contribution to Canada” commemorating Canada's 150th anniversary*, red. W. Gliński, A. M. Jabłoński, Warszawa–Ottawa 2017.

- Chodakiewicz M. J., *Kanada-Polska-Stany Zjednoczone i Międzymorze*, tłum. P. Kozłowski, [w:] *II Sympozjum im. Oskara Haleckiego „Wkład Polonii dla Kanady” z okazji 150-lecia Konfederacji, The 2nd Oskar Halecki Symposium „Polish Canadians contribution to Canada” commemorating Canada's 150th anniversary*, red. W. Gliński, A. M. Jabłoński, Warszawa–Ottawa 2017.
- Ciołkoszowa L., *Publicystyka*, [w:] *Literatura polska na obczyźnie*, t. 2, red. T. Terlecki, Londyn 1965.
- Cisek J., *Wstęp*, [w:] O. Halecki, *Oskar Halecki. Historyk – Szermierz Wolności*, red. J. Cisek, Warszawa 2009.
- Crick B., *Federalism*, [w:] *The Blackwell dictionary of modern social thought*, red. W. Outhwaite, Malden 2003.
- Czapski J., *Ppor. Adolf Bocheński*, [w:] A. Bocheński, *Artykuły zebrane*, Włochy 1944.
- Czartoryski A. J., *O systemie politycznym, który winna stosować Rosja*, [w:] tenże, *Pamiętniki i memoriały polityczne 1776-1809*, red. J. Skowronek, Warszawa 1986.
- Czekalski T., *Jugosławia*, [w:] *Od Drugiej Wojny Światowej do XXI wieku*, t. 12, *Wielka Historia Świata*, red. W. Rojek, Kraków 2006.
- Davies N., *Polish National Mythologies*, [w:] *Myths and Nationhood*, red. G. Hosking, G. Shopflin, Nowy Jork 1997.
- Dąbrowska M., *Kobiece oparcie Haleckiego. Matka i żona*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, red. M. Dąbrowska, Warszawa–Łódź 2014.
- Dźwigala B., *The Polish-Czech Relations (in the 10th-16th Centuries) in Historical Reflections of Oskar Halecki*, [w:] *Conflict – Competition – Cooperation in Central Europe in the 20th and 21st Centuries. The Intricacies of the Polish-Czech Relations*, red. D. Janák, T. Skibiński, R. Zenderowski, Warszawa 2020.
- Elazar D. J., *Federalism*, [w:] *International Encyclopedia of the Social Sciences*, t. 5, D. L. Sills, Nowy Jork 1968.
- Franz M., *Unia hadziacka – idea i marzenie*, [w:] *350-lecie unii hadziackiej (1658-2008)*, red. T. Chynczewska-Hennel, P. Kroll, M. Nagielski, Warszawa 2008.
- Genyk M., *Ukraińska recepcja „Kultury”*, [w:] *Giedroyc a Ukraina. Ukraińska perspektywa Jerzego Giedroycia i środowiska paryskiej „Kultury”*, red. M. Semczyszyn, M. Zajączkowski, Warszawa–Lublin–Szczecin 2014.
- Grocholski S., *Nowe środowisko koncepcyjne*, [w:] *Literatura polska na obczyźnie*, t. 2, red. T. Terlecki, Londyn 1965.

- Gromada T. V., *Mój Mistrz, Oskar Halecki*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, t. 2, red. M. Dąbrowska, Warszawa–Łódź 2014.
- Habielski R., *Gra możliwości. O pisarstwie Juliusza Mieroszewskiego*, [w:] *Myśl polityczna na wygnaniu. Publicyści i politycy polskiej emigracji powojennej*, red. A. Friszke, Warszawa 1995.
- Habielski R., *Jerzy Giedroyc, Juliusz Mieroszewski. Prolegomena i motywy polityki wschodniej*, [w:] *Giedroyc a Ukraina. Ukraińska perspektywa Jerzego Giedroycia i środowiska paryskiej „Kultury”*, red. M. Semczyszyn, M. Zajączkowski, Warszawa–Lublin–Szczecin 2014.
- Habielski R., *Juliusz Mieroszewski i jego pisarstwo*, [w:] J. Mieroszewski, *Listy z wyspy: ABC polityki „Kultury”*, red. R. Habielski, Warszawa 2012.
- Habielski R., Kowalczyk A. S., *Mieroszewski – mistrz felietonu i autobiograf*, [w:] J. Mieroszewski, *Kroniki angielskie i fragmenty autobiograficzne*, red. R. Habielski, A. S. Kowalczyk, Paryż–Kraków 2020.
- Habielski R., *Kryzys prezydencki 1947 i 1954 roku. Ich antecedencje i następstwa*, [w:] *Warszawa nad Tamizą. Z dziejów polskiej emigracji politycznej po II wojnie światowej*, red. A. Friszke, Warszawa 1994.
- Habielski R., *Realizm, wizje i sny romantyków. O pisarstwie Juliusza Mieroszewskiego*, [w:] J. Mieroszewski, *Final klasycznej Europy*, red. R. Habielski, Lublin 1997.
- Habielski R., *Tytuł pozostaje ten sam. O powinowactwach geopolitycznych grupy „Buntu Młodych” i „Kultury”*, [w:] *Geopolityka i zasady. Studia z dziejów polskiej myśli politycznej*, red. J. Kloczkowski, Kraków 2010.
- Heydenkorn B. A., *Instytut Literacki „Kultura”*, [w:] *Pomoc krajowi przez niepodległościowe uchodźstwo 1945-1990*, red. R. Lewicki, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 5, Londyn 1996.
- Hnatiuk O., *Ukraina na łamach „Buntu Młodych” i „Polityki*, [w:] *Giedroyc a Ukraina. Ukraińska perspektywa Jerzego Giedroycia i środowiska paryskiej „Kultury”*, red. M. Semczyszyn, M. Zajączkowski, Warszawa–Lublin–Szczecin 2014.
- Iwanek J., *Europejskie standardy ustrojowe: samorząd, autonomia, federalizm*, [w:] *Oblicza decentralizmu*, red. J. Iwanek, Katowice 1996.
- Jaskiernia J., Mucha B., *Federalizm w Stanach Zjednoczonych*, [w:] *Oblicza federalizmu w Ameryce Północnej, Europie i Polsce*, red. I. Wrońska, Kielce 2016.

- Jan Paweł II, *Homilia podczas kanonizacji bł. Jadwigi królowej*, Kraków, 8 czerwca 1997, [w:] S. Sowiński, R. Zenderowski, *Europa drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości*, Wrocław 2003.
- Juchnowski J., Sielezin J. R., *Ancient and Medieval Nation State: Political and Historical Deliberations*, [w:] *Challenges to Representative Democracy: a European Perspective*, red. R. Wiszniowski, Frankfurt nad Menem 2015.
- Kłoczowski J., *Koncepcja Europy Środkowo-Wschodniej Oskara Haleckiego w kontekście przemian politycznych ostatniego stulecia i lat bieżących*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, t. 2, red. M. Dąbrowska, Warszawa–Łódź 2014.
- Kłoczowski J., *Oskar Halecki i jego walka o miejsce Polski w Europie*, [w:] *Z dziejów polityki i dyplomacji polskiej. Studia poświęcone pamięci Edwarda hr. Raczyńskiego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wychodźstwie*, red. H. Bułhak, Warszawa 1993.
- Konopczyński W., *Obrona kultury zachodniej*, [w:] *Polska w kulturze powszechnej*, red. F. Koneczny, Kraków 1918.
- Kornat M., „Pesymizm” czy „ optymizm”? *Oskar Halecki a spór o wartość dziejowej spuścizny przedrozbiorowej Rzeczypospolitej w historiografii polskiej*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, t. 2, red. M. Dąbrowska, Warszawa–Łódź 2014.
- Kornat M., *U źródeł „Europy narodów”. O znaczeniu Wiosny Ludów dla stosunków międzynarodowych*, [w:] *Naród - Państwo - Europa Środkowa w XIX i XX wieku*, red. A. Patek, W. Rojek, Kraków 2006.
- Kornat M., *W blasku jagiellońskiego dziedzictwa*, [w:] O. Halecki, *Unia jagiellońska i misja dziejowa Polski: wybór pism*, red. M. Kornat, R. Łatka, Kraków 2021.
- Koziół J., *Literatura emigracyjna*, [w:] *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej. 1945-1990*, red. L. Kliszewicz, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 2, Londyn 1995.
- Kubuszewska M., *Status międzynarodowy i sytuacja wewnętrzna (Byłej Jugosławiańskiej) Republiki Macedonii*, [w:] *Zjawiska i procesy dezintegracji w postzimnowojennej Europie*, red. A. Rudowski, R. Zenderowski, Warszawa 2009.

- Leskiewiczowa J., *Spoleczeństwo polskie przed powstaniem styczniowym*, [w:] *Powstanie Styczniowe 1863-1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, red. S. Kalembka, Warszawa 1990.
- Łukasiewicz S., *Oskar Halecki jako federalista*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, t. 1, red. M. Dąbrowska, Warszawa–Łódź 2012.
- Mansfeld B., *Powstanie styczniowe w sztuce*, [w:] *Powstanie Styczniowe 1863-1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, red. S. Kalembka, Warszawa 1990.
- Mendelson S., *Szkic programu Polskiej Partii Socjalistycznej*, [w:] *Polskie programy socjalistyczne, 1878-1918*, red. F. Tych, Warszawa 1975.
- Michalski J., *Sarmatyzm a europeizacja Polski w XVIII w.*, [w:] *Polskość i cudzoziemczyzna w dziejach kultury polskiej*, red. Z. Stefanowska, Warszawa 1973.
- Mięguszowiecki M., *Wprowadzenie: koncepcja niezbędna*, [w:] J. Mieroszewski, *O federacji i programie wschodnim*, Warszawa 1984.
- Mikietyński P., *Rządy Władysława Gomułki (1956-1970)*, [w:] *Od Drugiej Wojny Światowej do XXI wieku*, t. 12, *Wielka Historia Świata*, Kraków 2006.
- Mochliński K., *Polskie Inicjatywy Federacji Europy Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Akcja niepodległościowa na terenie międzynarodowym 1945-1990*, red. T. Piesakowski, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 4, Londyn 1999.
- Nowak A., *Between Imperial Temptation and Anti-imperial Function in Eastern European Politics: Poland from Eighteenth to Twenty-First Century*, [w:] *Emerging Meso-Areas in the Former Socialist Countries. History Revived or Improvised?*, red. K. Matsuzato, Sapporo 2005.
- Nowak A., *Between Victimhoods and Amnesia: Polish Memories of eastern European Empires (Instead of an Afterword)*, [w:] *Ofiary imperium. Imperia jako ofiary. 44 spojrzenia; Imperial Victims. Empires as Victims. 44 Views*, red. A. Nowak, Warszawa 2010.
- Nowak A., *Idea jagiellońska w polskiej pamięci i wyobraźni historycznej*, [w:] tenże, *Strachy i Lachy. Przemiany polskiej pamięci 1982-2012*, Kraków 2012.
- Nowak A., *Imperial Victims – Empire as Victim: an Interpretation; Ofiary imperium – imperium jako ofiara: przyczynek do interpretacji*, [w:] *Ofiary imperium. Imperia jako ofiary. 44 spojrzenia; Imperial Victims. Empires as Victims. 44 Views*, red. A. Nowak, Warszawa 2010.

- Nowak A., *Od Polski do post-polityki?*, [w:] tenże, *Od Polski do post-polityki. Intelktualna historia zapasici Rzeczpospolitej*, Kraków 2011.
- Nowak A., *Piłsudski a Rosja: geneza antyimperialnej myśli (1905 r.)*, [w:] *Józefa Piłsudskiego pojedynek z imperium (1887-1917)*, red. H. Głębocki, Kraków 2018.
- Nowak A., *Polski wiek XIX: pytania i porównania*, [w:] tenże, *Strachy i Lachy. Przemiany polskiej pamięci 1982-2012*, Kraków 2012.
- Nowak A., *Przez Ukrainę i Kaukaz na Petersburg*, [w:] tenże, *Strachy i Lachy. Przemiany polskiej pamięci 1982-2012*, Kraków 2012.
- Nowak A., *Rozmowy kontrolowane*, [w:] tenże, *Strachy i Lachy. Przemiany polskiej pamięci 1982-2012*, Kraków 2012.
- Nowak T., *Źródła europejskiej idei pacyfizmu – rys historyczny*, [w:] *Oblicza współczesnych wojen*, red. M. Kubiak, R. Wróblewski, Warszawa 2018.
- Redakcja, *Przekazanie insygniów prezydenckich do Kraju 1990*, [w:] *Zakończenie działalności władz RP na uchodźstwie w 1990*, red. Z. Błażyński, R. Zakrzewski, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 4, Londyn 1995.
- Olszewski H., *Ideologia złotej wolności w Polsce*, [w:] K. Chojnacka, H. Olszewski, *Historia doktryn politycznych i prawnych. Podręcznik akademicki*, Poznań 2004.
- Olszewski H., *Polska myśl polityczna „złotego wieku”*, [w:] K. Chojnacka, H. Olszewski, *Historia doktryn politycznych i prawnych. Podręcznik akademicki*, Poznań 2004.
- Ostrom V., *Znaczenie federalizmu w „Federaliście”*, [w:] tenże, *Federalizm amerykański. Tworzenie społeczeństwa samorządnego*, Warszawa-Olsztyn 1994.
- Piłat J., *Oskar Halecki and his cooperation with universities in Canada, the Polish University Abroad (PUNO) and the Polish Society of Arts and Sciences Abroad (PTNO)*, [w:] *II Sympozjum im. Oskara Haleckiego „Wkład Polonii dla Kanady” z okazji 150-lecia Konfederacji, The 2nd Oskar Halecki Symposium „Polish Canadians contribution to Canada” commemorating Canada's 150th anniversary*, red. W. Gliński, A. M. Jabłoński, Warszawa–Ottawa 2017.

- Piłat J., *Oskar Halecki i jego współpraca z uniwersytetami w Kanadzie, Polskim Uniwersytetem na Obczyźnie (PUNO) i Polskim Towarzystwem Naukowym na Obczyźnie (PTNO)*, [w:] *II Sympozjum im. Oskara Haleckiego „Wkład Polonii dla Kanady” z okazji 150-lecia Konfederacji, The 2nd Oskar Halecki Symposium „Polish Canadians contribution to Canada” commemorating Canada's 150th anniversary*, red. W. Gliński, A. M. Jabłoński, Warszawa–Ottawa 2017.
- Piłsudski J., *Stosunek do rewolucjonistów rosyjskich*, [w:] *tenże, Pisma zbiorowe*, t. 1, Warszawa 1937.
- Piskozub A., *Wspólnota cywilizacyjna mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Problematyka geopolityczna ziem polskich*, rozdz. 4. *Wpływy uwarunkowań geopolitycznych na kwestie narodowościowe*, red. P. Eberhardt, Warszawa 2008.
- Pomian K., *Redaktor i Publicysta – o polityce „Kultury”*, [w:] *„Kultura” i jej krąg 1946-1986*, red. G. Pomian, K. Pomian, Lublin 1995.
- Ptasińska M., *Józef Łobodowski „przeciw upiorom przeszłości”*, [w:] *Giedroyc a Ukraina. Ukraińska perspektywa Jerzego Giedroycia i środowiska paryskiej „Kultury”*, red. M. Semczyszyn, M. Zajączkowski, Warszawa–Lublin–Szczecin 2014.
- Radomyski J., *Ugrupowania poza Radą Narodową. Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”*, [w:] *Kierownictwo obozu niepodległościowego na obczyźnie 1945-1990*, red. A. Szkuta, *Materiały do Dziejów Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 3, Londyn 1996.
- Radzik T., *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii. Szkolnictwo wyższe*, [w:] *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej. 1945-1990*, red. L. Kliszewicz, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 2, Londyn 1995.
- Radzik T., Topolska M. B., *Organizacje naukowe o zasięgu światowym*, [w:] *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej. 1945-1990*, red. L. Kliszewicz, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 2, Londyn 1995.
- Radzik T., Topolska M. B., *Stowarzyszenia zawodowe i naukowe w W. Brytanii*, [w:] *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej. 1945-1990*, red. L. Kliszewicz, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 2, Londyn 1995.

- Rosik P., *Status międzynarodowy Bośni i Hercegowiny*, [w:] *Zjawiska i procesy dezintegracji w postzimmnowojennej Europie*, red. A. Rudowski, R. Zenderowski, Warszawa 2009.
- Roszkowski W., *Juliusz Mieroszewski*, [w:] *Biographical Dictionary of Central and Eastern Europe in the Twentieth Century*, red. W. Roszkowski, J. Kofman, Londyn-New York 2008.
- Russell P. H., *Federalism*, [w:] *The Social Science Encyclopedia*, red. A. Kuper, J. Kuper, Londyn 1985.
- Scherrer Ch., *Beyond path dependency and competitive convergence. Institutional transfer from a discourse-analytical perspective*, [w:] *Rethinking Regional Innovation and Change. Path Dependency or Breakthrough*, red. G. Fuchs, P. Shapira, Boston 2005.
- Szczepanik E., *Władze RP na uchodźstwie i Kraj*, [w:] *Pomoc krajowi przez niepodległościowe uchodźstwo 1945-1990*, red. R. Lewicki, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 5, Londyn 1996.
- Seroka M., *Spór o Kosowo*, [w:] *Zjawiska i procesy dezintegracji w postzimmnowojennej Europie*, red. A. Rudowski, R. Zenderowski, Warszawa 2009.
- Sikorski W., *Oświadczenie generała Władysława Sikorskiego*, [w:] F. Gross, *Federacje i konfederacje europejskie. Rodowód i wizje*, Warszawa 1994.
- Smogorzewski K., *Wolne narody w wolej Europy*, [w:] tenże, *Myśli o integracji Europy Środkowo-Wschodniej 1939-1944*, red. J. Smogorzewska, P. Latawski, Warszawa 2001.
- Sowa A. L., *Państwo polskie i Polacy w Drugiej Wojnie Światowej*, [w:] Cz. Brzoza, A. L. Sowa, *Historia Polski 1918-1945*, Kraków 2006.
- Stokłosa K., *Der polnische Emigrant in Großbritannien: Rowmund Piłsudski und seine Konzeption eines vereinten Europas*, [w:] *Europa in Ostblock. Vorstellungen und Diskurse (1945-1991), Europa in the Eastern Block. Imaginations and Discourses (1945-1991)*, red. J. M. Faraldo, P. Gulińska-Jurgiel, Ch. Domnitz, Kolonia 2008.
- Stokłosa K., *Rowmund Piłsudski. The Polish emigrant in Great Britain*, [w:] *Exile and Patronage. Cross-cultural negotiations beyond the Third Reich*, red. A. Chandler, K. Stokłosa, J. Vinzent, Berlin 2006.

- Suchodolski S., *Rex Bolizlaus – tzw. królewskie monety Bolesława Chrobrego*, [w:] *Heraldyka... i okolice*, red. A. Rachuba, S. Górczyński, H. Manikowska, Warszawa 2002.
- Tazbir J., *Sobieski Wacław Jakub Konstanty, pseud. Wacław Sobek (1872-1935), historyk, profesor UJ*, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 39, red. H. Markiewicz i in., Warszawa-Kraków 1999-2000.
- Tenekides G., *Le Fédéralisme grec du V au III siècles avant Jesus-Christ*, [w:] *Le Fédéralisme*, red. L. Trotabas, Paryż 1956.
- Threitschke v. H., *State Confederations and Federal States*, [w:] *The Theory of International Relations. Selected Texts from Gentili to Threitschke*, red. M. Forsyth, H. M. A. Keens-Soper, P. Savigear, Londyn 1970.
- Threitschke v. H., *State Confederations and Federal States*, [w:] tenże, *Politics by Heinrich von Treitschke*, t. 2, red. A. J. Balfour, A. L. Lowell, Nowy Jork 1916.
- Topolska M. B., *Organizacje naukowe poza W. Brytanią*, [w:] *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej. 1945-1990*, red. L. Kliszewicz, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 2, Londyn 1995.
- Topolska M. B., *Prasa emigracyjna i ośrodki wydawnicze w W. Brytanii na tle światowym*, [w:] *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej. 1945-1990*, red. L. Kliszewicz, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 2, Londyn 1995.
- Trapani V., *The discursive dimension of human rights: a discourse analysis of contemporary polish debates*, [w:] *The politics of diversity in Europe*, red. G. Titley, A. Lentin, Strasbourg 2008.
- Ujazdowski K. M., *Polska państwem rewizjonistycznym. Koncepcje geopolityczne Adolfa Bocheńskiego*, [w:] *Przekłete miejsce Europy? Dylematy polskiej geopolityki*, red. J. Kloczkowski, Kraków 2009.
- Ujazdowski K. M., *Prekursor paryskiej „Kultury”. Myśl ukraińska Adolfa Bocheńskiego*, [w:] *Giedroyc a Ukraina. Ukraińska perspektywa Jerzego Giedroycia i środowiska paryskiej „Kultury”*, red. M. Semczyszyn, M. Zajączkowski, Warszawa–Lublin–Szczecin 2014.
- Vaněček V., *The Historical Significance of the Peace Project of King George of Bohemia and the Research Problems Involved*, [w:] *The Universal Peace Organization of King George of Bohemia a Fifteenth Century Plan for World Peace 1462/1464*, red. F. G. Heymann, Nowy Jork 1972.

- Wandycz P., *Garść wspomnień po latach*, [w:] *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, t. 2, red. M. Dąbrowska, Warszawa–Łódź 2014.
- Wandycz P., *Juliusz Mieroszewski a Niemcy*, [w:] *Aktualność przesłania paryskiej „Kultury”*: zbiór studiów, red. Ł. Jasina, J. Kłoczowski, A. Gil, Lublin 2007.
- Wąsik S., *Federacja Ruchów Demokratycznych*, [w:] *Kierownictwo obozu niepodległościowego na obczyźnie 1945-1990*, red. A. Szkuta, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 3, Londyn 1996.
- Węc J. J., *Integracja europejska w cieniu koncepcji politycznej Charles’a de Gaulle’a*, [w:] *Od Drugiej Wojny Światowej do XXI wieku*, t. 12, *Wielka Historia Świata*, red. W. Rojek, Kraków 2006.
- Węc J. J., *Koncepcja „Europy państw” Charles’a de Gaulle’a*, [w:] *Od Drugiej Wojny Światowej do XXI wieku*, t. 12, *Wielka Historia Świata*, red. W. Rojek, Kraków 2006.
- Węc J. J., *Od planu Plevelna do Europejskiej Wspólnoty Obronnej*, [w:] *Od Drugiej Wojny Światowej do XXI wieku*, t. 12, *Wielka Historia Świata*, red. W. Rojek, Kraków 2006.
- Węc J. J., *Od planu Schumana do Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali*, [w:] *Od Drugiej Wojny Światowej do XXI wieku*, t. 12, *Wielka Historia Świata*, red. W. Rojek, Kraków 2006.
- Wolański M. S., *Emigracyjne kluby federalne środkowo- i wschodnioeuropejskie w latach 40.*, [w:] *O nowy kształt Europy. XX-wieczne koncepcje federalistyczne w Europie Środkowo-Wschodniej i ich implikacje dla dyskusji o przyszłości Europy*, red. J. Kłoczowski, S. Łukasiewicz, Lublin 2003.
- Wolański M. S., *Federalizm w myśli politycznej polskich ugrupowań emigracyjnych*, [w:] *Federalizm. Teorie i koncepcje*, red. W. Bokajło, Wrocław 1998.
- Wolsza T., *Reorganizacja władz RP po utracie międzynarodowego uznania*, [w:] *Kierownictwo obozu niepodległościowego na obczyźnie 1945-1990*, red. A. Szkuta, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 3, Londyn 1996.
- Wroński A., *Powstanie styczniowe na Ukrainie*, [w:] *Powstanie Styczniowe 1863-1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, red. S. Kalembka, Warszawa 1990.

- Wyrwa T., *Odbudowa władz Rzeczypospolitej w Paryżu i Angers wrzesień 1939 – czerwiec 1940*, [w:] *Władze RP na obczyźnie podczas II wojny światowej*, red. Z. Błażyński, *Materiały do Dziejów Polskiego Uchodźstwa Niepodległościowego*, t. 1, Londyn 1994.
- Zenderowski R., *Przyczyny rozpadu Czecho-Słowacji*, [w:] *Zjawiska i procesy dezintegracji w postzimnowojennej Europie*, red. A. Rudowski, R. Zenderowski, Warszawa 2009.
- Ziętara P., *Mysł polityczna Rowmunda Piłsudskiego*, [w:] *Mysł polityczna na wygnaniu. Publicyści i politycy polskiej emigracji powojennej*, red. A. Friszke, Warszawa 1995.
- Żurawski vel Grajewski R., *Gry dyplomatyczne księcia Adama Jerzego Czartoryskiego – efektywność czy efektywność?*, [w:] *Przekłete miejsce w Europie dylematy polskiej geopolityki*, red. J. Kloczkowski, Kraków 2009.
- Życiński J., *Perspektywy wielkiej integracji*, [w:] *Europa i Kościół*, red. H. Juros, Warszawa 1997.

Inne

- Adam z Bremy, *Adami Gesta Hammaburgensis Ecclesiae pontificum*, red. G. H. Pertz, Hanower 1848.
- Bartyzel J., *Żywoty równoległe: Stanisław i Józef Mackiewiczowie – litewscy szlachcice i polscy pisarze (część 1, 2, 3, 4)*, <http://www.legitymizm.org/zywoty-rownolegle>
- Béthune de duc de Sully M., *Les économies royales*, t. 1, 2, red. N. Baudeau, Amsterdam 1775.
- Brensztejn M., *Spisy ludności m. Wilna za okupacji niemieckiej od d. 1 listopada 1915 r.*, Warszawa 1919.
- Chruszczow N. S., *O kulcie jednostki i jego następstwach*, „Dokumenty”, t. 1, Paryż 1956.
- Dąbrowska M., *Dzienniki powojenne: 1945-1965*, t. 1, Warszawa 1996.
- Epitafium Bolesława Chrobrego*, red. E. Zechenter-Spławińska, W. Mischke, Kraków 2006.

- Friszke A., *Jeden z niepokornych. Leon Wasilewski*, [w:] L. Wasilewski, *Piłsudski jakim go znałem*, Warszawa 2013.
- Gomułka W., *Przemówienie I sekretarza KC PZPR, tow. Władysława Gomułki, na spotkaniu z aktywem warszawskim w dn. 19 marca 1968 r.*, „Nowe Drogi” 1968, nr 1.
- Gomułka W., *Przemówienie I sekretarza Władysława Gomułki na VIII plenum 21 października 1956 r.*, „Dokumenty”, t. 2, red. J. Mieroszewski, Paryż 1956.
- Gomułka W., *Przemówienie pierwszego sekretarza PZPR Władysława Gomułki na temat Orędzia, na ogólnopolskiej sesji Frontu Jedności Narodu*, „Słowo Powszechne” 1966, nr 13.
- Gromada T. V., *Editor's Foreword*, [w:] O. Halecki, *Jadwiga of Anjou and the Rise of East Central Europe*, Nowy Jork 1991.
- Herberstein S., *Rerum Moscoviticarum Commentarii*, Bazylea 1571.
- Jabłoński A. M., *Instytut Naukowy im. Oskara Haleckiego w Kanadzie*, <http://halecki.org/o-nas/>
- Jabłoński A. M., *Oskar Halecki vel Chalecki (1891-1973). Zapomniany wielki historyk Polski*, <http://halecki.org/nasz-patron>
- Jerzy Giedroyc – Emigracja ukraińska. Listy 1950-1982*, red. B. Berdychowska, Warszawa 2004.
- Jerzy Giedroyc – Konstanty A. Jeleński. Listy 1950-1987*, red. W. Karpiński, Warszawa 1995.
- Jerzy Giedroyc, Juliusz Mieroszewski. Listy 1949-1956*, t. 1, 2, red. K. Pomian, Warszawa 1999.
- Jerzy Giedroyc, Juliusz Mieroszewski. Listy 1957-1975*, t. 1, 2, 3, red. R. Habielski, Warszawa 2016.
- Juliusz Mieroszewski. Biografia*, https://kulturaparyska.com/pl/people/show/juliusz_mieroszewski/biography
- Kamiński T., *Wizjonerzy zostawili nam za duże buty. O niezrozumieniu koncepcji polityki wschodniej Jerzego Giedroycia*, <https://liberte.pl/wizjonerzy-zostawili-nam-za-duze-buty-o-niezrozumieniu-koncepcji-polityki-wschodniej-jerzego-giedroycia/>
- Komitet Redakcyjny (editorial committee), *The free Intermarium charter*, Londyn 1945.

- Konopczyński W., *O wartość naszej spuścizny dziejowej*,
<http://www.polskietradycje.pl/artykuly/widok/184>
- Kraśiński Z., *Nie-Boska komedia*, Paryż 1835.
- Kuroń J., Modzelewski K., *List otwarty do partii*, „Dokumenty. Biblioteka «Kultury»”,
t. 132, red. J. Mieroszewski, Paryż 1966.
- Lannoy de G., *Voyages et ambassades de Messire Guillebert de Lannoy: chevalier de la
Toison d'or, seigneur de Santes, Willerval, Tronchiennes, Beaumont et
Wahégnies. 1399-1450*, Mons 1850.
- Mickiewicz, *Pan Tadeusz, czyli ostatni zajazd na Litwie*, Paryż 1834.
- Mickiewicz A., *Księgi Narodu Polskiego i Pielgrzymstwa Polskiego*, przedm. G.
Herling-Grudziński, Rzym 1946.
- Nieuważny A., *Przedmowa do wydania polskiego*, [w:] A. J. Czartoryski, *Szkic
o dyplomacji*, tłum. Z. Dąbrowska, Paryż–Toruń 2004.
- Piłsudski J., *Odezwa J. Piłsudskiego do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa
Litewskiego w sprawie powołania Zarządu Cywilnego Ziemi Wileńskiej*, Wilno,
22 kwietnia 1919 r., [w:] *Dzieje Polski, 1918-1939: wybór materiałów
źródłowych*, red. W. A. Serczyk, Kraków 1990.
- Piłsudski J., *Odezwa: Do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego*,
22 kwietnia 1919 r., [w:] tenże, *Pisma zbiorowe*, t. 5, Warszawa 1937.
- Poczet szlachty galicyjskiej i bukowińskiej*, red. M. Dzikowski, Lwów 1857.
- Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, *Zadania emigracji*, Londyn
1945.
- Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, *Zasady Programowe*
(uchwalone na I Walnym Zjeździe PRW „NiD” 8 grudnia 1947 r. w Londynie
i uzupełnione na III Walnym Zjeździe 6-7 października 1956 r. w Londynie),
[w:] A. Trudzik, *Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”
i jego organ prasowy „Trybuna”*, Warszawa 2009.
- Pruszyński K., *Sarajewo 1914, Szanghaj 1932, Gdańsk 193?*, Warszawa 1932.
- Pruszyński M., *Dramat Piłsudskiego. Wojna 1920 r.*, Warszawa 1995.
- Pruszyński M., *Tajemnica Piłsudskiego*, Warszawa 1996.
- Rzepecki T., *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku*, Poznań 1920.
- Sienkiewicz H., *Legiony*, przedm. J. Bielatowicz, Rzym 1946.
- Siemaszko Z. S., *Korespondencja z Jerzym Giedroyciem (1959-2000)*, Lublin 2008.

- Strykowski M., *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi, 1582 r.*, wydanie nowe poprzedzone wiadomością o życiu i pismach Strykowskiego, t. 1, 2, wyd. M. Malinowski, Warszawa 1846.
- Tazbir J., *Sobieski Waclaw Jakub Konstanty, pseud. Waclaw Sobek (1872-1935), historyk, profesor UJ*, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/waclaw-jakub-konstantyn-sobieski>
- Ujazdowski K. M., *Polska państwem rewizjonistycznym. Koncepcje geopolityczne Adolfa Bocheńskiego*, http://www.polskietradycje.pl/artykuly/widok/424#_ftn19
- Uruski S., *Pilsudzki h. Komoniaka v. Kościesza*, [w:] *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 14, Warszawa 1917.
- Widukind z Korbei, *Dzieje Saksonii*, tłum. H. Pietruszczak, Zgorzelec 2015.
- Witkowska H., *Unje, federacje, braterstwo narodów*, Warszawa 1921.
- Wysocki J. W., *Konterfekt rodu Pilsudskich – genealogia i młodość Józefa Pilsudskiego*, <http://instytutpilsudskiego.com/konterfekt/>
- Wypiański S., *Wesele*, Wrocław 2018.